

**PODSTAWOWE PROBLEMY
GEOPOLITYKI I GLOBALIZACJI**

Gracjan Cimek

Podstawowe problemy geopolityki i globalizacji

Gdańsk 2017

Recenzja
prof. nadzw. dr hab. Rafał Ożarowski

Redakcja językowa
Monika Żmudzka-Brodnicka

Skład komputerowy i projekt okładki
Monika Żmudzka-Brodnicka

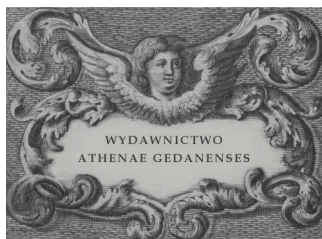
Druk
TOTEM Inowrocław
www.totem.com.pl

Publikacja sfinansowana ze środków
Akademii Marynarki Wojennej im. Bohaterów Westerplatte w Gdyni

Wydanie II poprawione

© Copyright by Gracjan Cimek
© Copyright by Wydawnictwo Athenae Gedanenses

ISBN 978-83-64706-38-7



Wydawnictwo Athenae Gedanenses
www.athenaegedanenses.pl
e-mail: wydawnictwo@athenaegedanenses.pl

Spis treści

Wstęp | 7

Rozdział 1

Miejsce geopolityki w badaniach stosunków międzynarodowych | 13

1.1. O potrzebie realizmu krytycznego w geopolityce | 17

1.2. Od geografii do geopolityki | 23

1.3. Ewolucja myślenia geopolitycznego | 48

1.3.1. Okres intuicyjny | 49

1.3.2. Okres klasyczny | 50

1.3.3. Geostrategia | 64

1.4. Wybrane perspektywy myślenia geopolitycznego | 71

1.4.1. Perspektywa cywilizacyjna | 72

1.4.2. Religia a geopolityka | 84

1.4.3. Perspektywa ideologiczna | 89

1.4.4. Perspektywa marksistowska | 101

1.4.5. Perspektywa geopolityki krytycznej | 112

1.4.6. Perspektywa sieciowa | 119

1.4.7. Perspektywa informacyjna | 130

1.4.8. Perspektywa geoeconomiczna | 144

Rozdział 2

Procesy globalizacji w rozwoju bytu społecznego | 155

2.1. Dylematy definicyjne | 157

2.2. Historyczny wymiar procesów globalizacji | 161

2.3. Czynniki rozwoju współczesnej globalizacji	188
2.3.1. Zmiany technologiczne	189
2.3.2. Rywalizacja geopolityczna	190
2.3.3. Aspekt geoeconomiczny	193
2.3.4. Czynniki geokulturowe	196
2.4. Gospodarcza matryca współczesnej globalizacji	197
2.4.1. Korporacje transnarodowe	197
2.4.2. Regionalizacja	203
2.4.3. Finansjeryzacja	205
2.5. Strukturalne elementy władzy globalizacji	210
2.6. Ideologia w rozwoju globalizacji	225
2.7. Depolityzacja	236
2.8. Władza globalizacji jako władza narracji	244
2.9. Instrumentalizacja kultury w rozwoju globalizacji	250
2.10. Krytyczne reakcje na rozwój neoliberalnej globalizacji	263

Rozdział 3

System międzynarodowy w warunkach bifurkacji	271

3.1. Istota bifurkacji systemu międzynarodowego	273
3.2. Procesy obrony hegemonii	283
3.3. Procesy kontrhegemoniczne	288
3.4. Nowe wymiary rywalizacji geoeconomicznej	319

Zakończenie	333

Bibliografia	339

Wykaz rysunków i tabel	380

Indeks nazwisk	381

Streszczenia	391

Wstęp

Geopolityka i globalizacja to rówieśniczki. Obie kategorie są znakiem rzeczywistości XIX wieku. Pierwsza była dzieckiem swojego czasu. W sensie epistemologicznym obciążona bagażem determinizmu przyrodniczego, została zainfekowana sukcesami praktycznymi nauk przyrodniczych, podobnie jak socjologia czy psychologia. Zaś w sensie praktycznym jej rozwój ujawniał cechy czasu rywalizacji mocarstwowej pod koniec XIX wieku, której celem był podbój, tworzenie stref wpływów, eksploatacja słabszych narodów i terytoriów. Tłem gospodarczym była wtedy pierwsza globalizacja, której podłoże stanowił rozwijający się kapitalizm przemysłowy przechodzący fazy: od strategii liberalizacji do protekcjonizmu, od handlu pokojowego do imperializmu. A wszystko to w czasie dominacji imperium brytyjskiego, stabilnej pozycji Imperium Rosyjskiego i Francji oraz szybkiego wzrostu znaczenia Stanów Zjednoczonych i zjednoczonych Niemiec. Wskazane uwarunkowania sprawiły, że geopolityka była głównie doktryną wykorzystywania przestrzeni geograficznej dla polityki najsilniejszych potęg.

W XXI wieku geopolityka podlega warunkom kształtowanym przez rozwój globalizacji, która sama zależy od procesów geopolitycznych. Jej istotą jest bowiem wielowymiarowa współzależność wszystkich państw świata. Pod wpływem globalizacji następuje przekształcanie struktur państw narodowych w ich ekonomicznych, prawno-politycznych i ideologicznych aspektach poprzez oddziaływanie czynników zewnętrznych: globalnych, regionalnych, a także niepaństwowych oraz wewnątrzpaństwowych. Kształtująca się nowa jakość współzależności międzynarodowych obejmuje wzajemne warunkowanie się państwa i środowiska międzynarodowego, wzrost nieliniowości i niestabilności życia społecznego oraz stymulowanie zjawisk przeciwnych, tendencji unifikujących i dywersyfikujących, będących elementem tych samych procesów globalnych. Państwa w warunkach globalizacji zmieniają swoje funkcje, modyfikują cele i narzędzia aktywności.

Stosunki międzynarodowe mają charakter hybrydowy. Pierwszy element stanowi struktura państw tworzących system międzynarodowy, gdzie rozwijają się interakcje. Drugi łańd tworzy aktywność korporacji transnarodowych funkcjonujących ponad granicami państw, a także nieformalnych grup społecznych, lobby, organizacji pozarządowych i międzynarodowych, które zmieniają treści materialnej suwerenności państwa. Nowa struktura globalna nie jest sumą stosunków między państwami i uczestnikami pozapaństwowymi, ale nową jakością warunkującą swoje elementy. Stąd dyskusje o przedmiocie badania polityki zagranicznej. Konsekwencją przemian liczby i jakości uczestników stosunków międzynarodowych jest pojawianie się nowych zjawisk wymagających rekonstrukcji kategorii w opisie systemu międzynarodowego. Literatura dotycząca geopolityki i globalizacji charakteryzuje się w przeważającej mierze podejściem skupiającym się na poszczególnych aspektach. W przypadku pierwszej, w formie wielości perspektyw badawczych, w przypadku drugiej, poprzez badania ekonomiczne, kulturologiczne, politologiczne, socjologiczne, religioznawcze, w oderwaniu od siebie. Taki stan wiedzy jest warunkowany wpływem panującego paradygmatu badań społecznych, który wymaga rekonstrukcji.

Powodów do podjętych badań dostarcza także rzeczywistość empiryczna. W drugiej dekadzie XXI wieku w stosunkach międzynarodowych pojawiła się nowa sytuacja określona jako: *interregnum* (Zygmunt Bauman), nowy XXI wiek (Jacques Sapir), czy okres bifurkacji (Immanuel Wallerstein). Opisują one zmierzch ładu jednobiegunowego i nowy kierunek organizacji ładu globalnego. Mamy dzisiaj do czynienia z sytuacją, w której nie funkcjonują już stare reguły systemowe, a nowych jeszcze nie ma. System stoi przed dwoma alternatywnymi rozwiązaniami, z których każde jest zasadniczo możliwe, tj. albo pogrążenie w partykularyzmach i natężenie konfliktów, albo sprawiedliwy łańd uwzględniający różnorodność ludzkiej kultury. System międzynarodowy wchodzi więc w nową fazę supercyklu globalnego makrosystemu, na który składają się procesy polityczne oraz ekonomiczne. Każdy, posiadając własną specyfikę subsystemową, ujawnia synchronizację na wyższym poziomie. Istotę rywalizacji geopolitycznej oddaje podział na świat euratlantycki i eurazjatycki. Ten pierwszy charakteryzuje kategoria Zachodu obejmującego państwa Europy Zachodniej i Środkowej, Ameryki Północnej, a także Australii i Nowej Zelandii. Gospodarczym centrum eurazjatyckim są leżące w Azji Wschodniej Chiny (ChRL), a militarnie i dyplomatycznie Rosja, znajdująca się na

tw. heartlandzie; ważną pozycję zajmują też Indie. Świat eurazjatycki jest więc złożony z mozaiki cywilizacji: rosyjskiej, chińskiej, hinduistycznej i islamskiej. Jednocześnie promowany przez Zachód neoliberalizm w kształtowaniu globalizacji ujawnił wielowymiarowy kryzys: gospodarczy, ideologiczny, ekologiczny i społeczny. Powodów do badań wiążących treści opisywane przez obie kategorie dostarcza więc praktyka społeczna stosunków międzynarodowych.

Ważną inspiracją do badań były zajęcia prowadzone przez Autora w Instytucie Stosunków Międzynarodowych Akademii Marynarki Wojennej, szczególnie na przedmiotach Geopolityka, Przemiany cywilizacyjne współczesnego świata oraz Globalizacja i regionalizacja. Kilka lat studiów teoretycznych oraz doświadczeń związanych z pracą ze studentami, seminariów dyplomowych oraz udziału w konferencjach w Polsce i zagranicą doprowadziło do przekonania o wielowymiarowych powiązaniach występujących w tym zakresie. Stąd w tekście wykorzystano treści prezentowane wcześniej w różnych opublikowanych opracowaniach wykazanych w bibliografii.

W literaturze dostępnej w Polsce można zauważyć wzrastające zainteresowanie problematyką geopolityczną. W kontekście prezentowanego opracowania zwraca uwagę dorobek Marcina Floriana Gawryckiego, Leszka Moczulskiego, Romana Kuźniara, Jakuba Potulskiego i Leszka Sykulskiego; a także badania geokonometrii Edwarda Haliżaka. Wśród zachodnich opracowań Carlo Jeana. Z kolei globalizacja jest problematyką podejmowaną przez ekonomistów, politologów, ale także filozofów, socjologów, kulturologów, obejmując liczne opracowania polskie i zagraniczne. Podejście realizmu krytycznego stanowiło przesłankę wyboru literatury. Wśród polskich badaczy wyróżniono filozoficzno-socjologiczne prace Adama Karpińskiego, ekonomiczne i politologiczne Ewy Polak, ekonomiczne Grzegorza Kołodki, socjologiczne Zygmunta Baumana i Joanny Szalachy-Jarmużek, a wśród badaczy zagranicznych historyczno-systemowe Richarda H. Robinsa i krytyczne teorie Davida Harveya. Wysokie walory metodologiczne w rozwoju nowego paradygmatu badań społecznych wnoszą prace Adama Karpińskiego; w politologii Andrzeja Chodubskiego; w badaniu stosunków międzynarodowych Andrzeja Gałganka, a w literaturze zagranicznej badaczy systemów międzynarodowych: Barry'ego Buzana i Richarda Little'a oraz Immanuela Wallersteina. Warto również odnotować książki Wojciecha Błasiaka, Tadeusza Klementowicza, a z opracowań zachodnich Susan George.

Wskazane przesłanki teoretyczne i praktyczne przekonują o potrzebie rozwoju badań zawierających zagadnienia w ujęciu całościowym, obejmującym treści polityczne i geopolityczne, gospodarcze i geonomiczne, kulturowe i ideologiczne. Przedstawione zagadnienia obejmują więc problemy badane w ramach różnych dyscyplin naukowych. Punkt widzenia publikacji jest jednak osadzony w naukach o polityce i stosunkach międzynarodowych. Politologia jest dyscypliną naukową zaliczaną do nauk humanistycznych i społecznych. Jej celem jest ustalanie występujących prawidłowości na drodze rzetelnych badań, podporządkowanych regułom metodologicznym. Polityka jako przedmiot poznania pozostaje w bezpośrednim związku z praktyką społeczną. Jest więc on szczególnie uwrażliwiony na zagadnienia współczesności, dlatego nowe problemy praktyczne wpływają na zmianę zainteresowań teoretycznych politologii. Efektem są pojawiające się przełomy metodologiczne, zmiany paradygmatów.

Dla poznania politologicznego podstawowe znaczenie ma rozumienie polityki. Przyjęto tutaj podejście klasyczne, które reprezentuje myśl Arystotelesa o państwie jako instrumencie organizacji życia społecznego w realizacji dobra wspólnego. Zmiana roli państwa, aktywność innych aktorów oraz zacieranie się sfery polityki wewnętrznej od międzynarodowej wymagają przedstawienia aktualnych treści i form przejawiania się władzy. Podejmowana problematyka geopolityki i globalizacji wpisuje się w badania podejmowane przez stosunki międzynarodowe, które stanowią obecnie subdyscyplinę politologii.

Publikacja jest przeznaczona dla studentów stosunków międzynarodowych, politologii oraz bezpieczeństwa międzynarodowego. Stanowi także przydatne narzędzie dla innych kierunków studiów z dziedziny nauk społecznych i humanistycznych, w których podejmuje się problemy globalizacji i geopolityki. Proponowane ujęcie metodologiczne może zainteresować badaczy nauk społecznych. Ujawnione syntezy wpisują się z kolei w instrumentalną funkcję nauki jako podstawa dla aktywności praktyków w sferze polityki zagranicznej i gospodarki.

Opracowanie podzielono na trzy części. W pierwszej określono miejsca geopolityki w badaniu stosunków międzynarodowych. Ukazano rozwój myśli geopolitycznej, obejmujący teoretyków i praktyków, w celu przybliżenia dotychczasowego dorobku badań. Zaprezentowano rekonstrukcję wybranych perspektyw badawczych, które nawiązują do geo-

polityki. Zwrócono uwagę na treści istotowe leżące u podstaw danej perspektywy, a także konsekwencje jej stosowania w badaniach. W ich omówieniu nie ograniczano się do ujęć bezpośrednio stosujących kategorie geopolityczne, ale również dorobek badawczy innych dyscyplin, wzbogacając treści w istocie dotyczące tej samej problematyki.

Dostrzegając wielość perspektyw i brak wyraźnych rozgraniczeń pomiędzy różnymi ujęciami badawczymi polityki i stosunków międzynarodowych, Autor dokonuje własnej systematyzacji kategorii i związków. Nie stanowi ona sprawozdania z literatury, która powinna stać się przedmiotem samodzielnych studiów, ale jest wynikiem krytycznej refleksji nad problematyką geopolityczną. Stąd przedstawienie jej specyfiki w ramach określonej metodologii. Opiera się ona na zastosowaniu nowego paradygmatu w naukach społecznych. Wychodząc z założenia o zmianie paradygmatu, ukazano relacje geopolityki z innymi przejawami życia społecznego; jej podstawy, warunki i przejawy. W ten sposób sformułowano związki świadczące o konieczności badań holistycznych, w których dyscypliny takie jak geografia, socjologia, ekonomia, psychologia społeczna, nauka o polityce, prawo wykazują swoją określoną przydatność dla badania procesów geopolitycznych. Podejście badawcze nazwano geopolityką realizmu krytycznego.

W części drugiej skupiono się na procesie globalizacji. Przy pomocy metody historycznej i modelowej opisano etapy jej rozwoju, a więc w ujęciu horyzontalnym. Następny rozdział dokonuje rekonstrukcji wertykalnej współczesnego bytu społecznego w warunkach globalizacji. Jego treść stanowią przejawy gospodarcze, polityczne i ideologiczne pozostające w różnorodnych relacjach do procesów geopolitycznych. W tej części w szczególności zastosowano zasady holizmu w badaniach, ukazując proces we właściwej mu wielowymiarowości, a także w oparciu o proponowany realizm krytyczny.

Ostatnia część ma na celu zastosowanie perspektywy geopolityki realizmu krytycznego do opisu istoty zmian porządku międzynarodowego od końca pierwszej dekady XXI wieku. Wypełnia funkcje diagnostyczne i prognostyczne badań. Przedstawiono współczesną rywalizację geopolityczną, której osią podziału uczyniono świat euratlantycki i eurazjatycki. Centrum geopolityki euratlantyckiej stanowią obecnie państwa cywilizacji zachodniej należące do G-7, z hegemoniczną rolą USA; natomiast gospodarczym centrum przestrzeni eurazjatyckiej są leżące w Azji Wschodniej Chiny

(ChRL), a militarnie i dyplomatycznie Rosja znajdująca się na tzw. heartlandzie; ważną pozycję zajmują też Indie. Za moment przełomowy przyjęto rok 2008, który rozpoczął kryzys globalizacji neoliberalnej. Trzecia część opisuje zatem, z jednej strony, procesy obrony dotychczasowej hegemonii, a z drugiej, przeciwne im procesy kontrhegemoniczne. Obserwowane tendencje wskazują na możliwość implementacji nowego porządku międzynarodowego w oparciu o paradygmat win – win (zysk – zysk) z jednej strony, a z drugiej, na scenariusz nasilonej konfrontacji pomiędzy głównymi ośrodkami siły.

Rozdział 1

Miejsce geopolityki w badaniach stosunków międzynarodowych

Współczesne dylematy dotyczące geopolityki są związane z rozstrzygnięciem, czy można ją uznać za dyscyplinę naukową (tzw. geopolityka akademicka), paradygmat badawczy, metodę prowadzenia polityki (tzw. geopolityka stosowana), sposób myślenia o świecie, czy doktrynę. Naukowość omawianej dziedziny jest poddawana krytyce ze względu na brak ścisłych rozstrzygnięć; pojawiają się dylematy co do jej związków z politologią oraz geografią polityczną; geneza ukazuje, że geopolityki używano często w charakterze doktryny, przeważnie państwa o aspiracjach mocarstwowych. Zarzuca się jej brak precyzji, rozbieżne, a niekiedy sprzeczne definiowanie przedmiotu badań. Wskazuje się, że sprowadza się do „interpretacji przestrzeni geograficznej jako przedmiotu pożądania (kontroli, podboju ekspansji itd.)”. Podważa się przedmiot geopolityki oraz sensowność określania jej mianem „dziedziny naukowej”; powtarzają się zarzuty o „geograficzny determinizm”, „myślowy bałagan”, „sprzeczności w obrębie teorii”, „imperialistyczne założenia”, „woluntaryzm”, „nieaktualność w dobie globalizacji”, „słabości w obliczu końca geografii”¹.

Wskazane kwestie rzadko podejmują problem paradygmatu naukowego, a więc – zgodnie z ujęciem Thomasa Kuhna – podstawowych założeń teoretycznych dotyczących akceptowanej koncepcji przedmiotu (ontologia), przyjmowanego zbioru standardów oceny wyjaśnień oraz uznawanych osiągnięć naukowych (wzorca) dostarczających reguł dalszej praktyce. Każdy paradygmat zawiera własne standardy oceny wyjaśnień i wyboru pomiędzy rywalizującymi teoriami oraz interpretacji nowych przejawów. Standardy nigdy nie są neutralne, dlatego posługiwanie się tymi samymi lub podobnymi nazwami przez różne teorie prowadzi do innych wniosków, a więc dialog między nimi musi prowadzić do konfrontacji. W istocie są bowiem wobec siebie „niewspółmierne” i dlatego niezrozumiałe bez ugruntowania w odrębnych paradygmatach. Wybór paradygmatu jest uwarunkowany nie tylko samym przedmiotem, ale również społeczno-historycznymi uwarunkowaniami podmiotu. Dlatego posługiwanie się określonym

¹ Zob. R. Kuźniar, *Globalizacja, geopolityka i polityka zagraniczna*, „Sprawy Międzynarodowe” 2000, nr 1, s. 16–21.

paradygmatem oznacza – jak zauważył Immanuel Wallerstein – „że nauka nie jest i nie może być niezaangażowana, ponieważ naukowcy są osadzeni w społeczeństwie i nie mogą wydostać się ze swoich umysłów, tak samo jak nie mogą opuścić swoich ciał”². Barry Buzan i Richard Little wskazują, że badając różne wymiary stosunków międzynarodowych, tj. gospodarke, ideologię, politykę, kulturę i wojskowość, „zarówno akceptacja, jak i kwestionowanie powszechnych przekonań na temat natury poszczególnych wymiarów i relacji między nimi jest zarazem aktem politycznym i naukowym”³. Upowszechnia się przekonanie o potrzebie zmiany paradygmatu badawczego⁴, rezygnacji z nieuzasadnionego pozytywizmu i logiki „dwóch kultur”⁵, czyli panującej od Kartezjusza zasady rozłącznego badania prawdy od pozostałych wartości wyższych: piękna i dobra⁶.

Panujący paradygmat powoduje, że w przeważającym stopniu w geopolityce dominuje myślenie apologetyczne koncentrujące się na tych treściach i faktach społecznych, które uzasadniają rozumność istniejącego sposobu rywalizacji i współpracy w stosunkach międzynarodowych. Pod kategoriami realizmu i neorealizmu przyjmuje się za aksjomat odwieczną naturę człowieka, zło, egoizm jednostki i państwa; pogląd, że silniejszy wygrywa ze słabszym. Istotą procesów międzynarodowych jest rywalizacja pomiędzy państwami jako ośrodkami siły o realizację swoich egoistycznych interesów, a metodami tej aktywności mogą być przemoc i wojna. Wszelkie pytania: dlaczego jest tak, jak jest; czy to, co jest, jest dobre czy złe, moralne czy niemoralne, są pytaniami nienaukowymi. Takie założenia fundują sprzeczności antagonistyczne jako immanentną właściwość rzeczywistości międzynarodowej. Są one obecne także w innych nurtach badań stosunków międzynarodowych, na przykład liberalnej i neoliberalnej

² I. Wallerstein, *Koniec świata jaki znamy*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2004, s. 191.

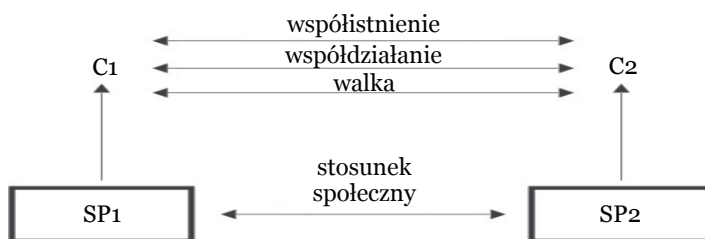
³ B. Buzan, R. Little, *Systemy międzynarodowe w historii świata*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2011, s. 107.

⁴ A. Touraine, *A New paradigm for understand today's world*, Cambridge University Press, Cambridge 2007, s. 1.

⁵ Zob. C. Snow, *Dwie kultury*, przeł. T. Baszniak, Prószyński i S-ka, Warszawa 1999.

⁶ Rosyjski filozof Mikołaj Bierdiajew skonstatował, że „w czasach najnowszych w panującej świadomości wyczerpuje się twórcza odwaga (*dierznowieni-je*). Myśli się o czymś, pisze się o czymś, ale były czasy, kiedy myślało się i pisało coś, kiedy istniało to, o czym się teraz wspomina, o czym pisze się studia. Być może, nasza epoka jest dlatego tak »naukowa«, że nauka mówi o czymś, a nie coś”. M. Bierdiajew, *Filozofia wolności*, przeł. E. Matuszczyk, Wydawnictwo Orthgruk, Białystok 1995, s. 5.

koncepcji walki konkurencyjnej, marksistowskiej walki klas, czy zderzenia cywilizacji. Tymczasem treści znaczeń stosunku społecznego pomiędzy aktorami geopolityki należy ukazać w ich konkretnej wielowymiarowości bez jednostronnych, apriorycznych założeń. Chodzi zatem o badanie interesów aktorów geopolitycznych, a więc dążeń do tworzenia sytuacji międzynarodowej, która gwarantuje najpełniejsze zaspakajanie ich potrzeb⁷. Stosunki społeczne związane z ich realizacją mogą przejawiać się jako współlistnienie, współdziałanie oraz walka, zależnie od ujawniających się sprzeczności. W swojej konkretności zawsze odnoszą się do etyki opartej na założeniach normatywnych.



Rys. 1. Stosunki społeczne aktorów w warunkach globalizacji

Źródło: opracowanie własne na podstawie A. Karpiński, *Wstęp...*, s. 113.

1.1. O potrzebie realizmu krytycznego w geopolityce

Podstawą prowadzonych rozważań jest założenie, że w naukach społecznych punktem wyjścia jest przyjęcie kategorii bycia bytu społecznego, który wskazuje na koniecznościowe uwikłanie człowieka w struktury społeczne. Nowy paradygmat w badaniach społecznych opisując zasady metodologiczne: holizmu, organizmiczności, systemowości, ekologiczności, analizy i syntezy ukierunkowanej. Zasady te mają swoje uzasadnienie ontologiczne⁸ w Emmanuelu Kanta rozróżnieniu tego, co jest istotą i tego, co jest jej przeja-

⁷ P. Sztompka, *Socjologia zmian społecznych*, Znak, Kraków 2005, s. 168.

⁸ Zob. A. Karpiński, *Próba rekonstrukcji pojęcia mądrości*, [w:] *Wstęp do sofologii*, cz. I, www.adamkarpinski.pl (19.02.2014).

wem. W odróżnieniu od filozofa z Królewca, istotę rzeczy, owe *Ding an sich* poznajemy, aczkolwiek nigdy nie poznamy i poznając, wmyślamy je w odkryte przejawy (*Erscheinungen*). Owe poznane rzeczy same w sobie czynimy ontologicznym warunkiem takiej, a nie innej praktyki społecznej⁹.

Wskazane podejście uzasadnia rozwój modelu geopolityki realizmu krytycznego. Przyjmuje ono odmienne odniesienie metodologiczne od tzw. geopolityki krytycznej¹⁰, odrzucając antypozytywizm interpretacjonizmu¹¹ i paradygmat językowy anulujący odniesienia ontologiczne. Jednocześnie uwzględnia te elementy teorii krytycznych, które podkreślają rywalizujące interesy w relacjach władzy między grupami i jednostkami identyfikujące wygranych i przegranych; rozwój samoświadomości prowadzącej do zwiększenia autonomii działania i wykorzystywania uzyskanej władzy na kształtowanie solidarności wspólnot realizujących zasady sprawiedliwości; dostrzeganie wpływu czynników ekonomicznych na stosunki władzy, jednak pozbawione ich absolutyzacji, co jest związane z badaniem wpływu czynników cywilizacyjnych, informacyjnych, politycznych, prawnych na reprodukcję podziałów; odrzucenie racjonalności instrumentalnej (filozoficznego pragmatyzmu) skupiającego się na technice (w walce politycznej i gospodarczej) na rzecz humanistycznej refleksji nad celem działania, bazującym na niemożności rozdzielenia faktów i wartości; z tym wiąże się uznanie zasad immanencji skupiające się na tym, co może być, krytyka prowadzi więc do propozycji zmian społecznych, a nie przystosowania do akceptacji stanu obecnego; badania hegemonii jako praktyki kulturowej instytucji dążących do reprodukcji podziałów społecznych opartych na relacji zysk – strata oraz nawiązujących do niej ideologii opisywanej jako epistemologiczny konstruktywizm odrzucający binarny podział: aktywna pro-

⁹ Emmanuel Kant wskazywał, że każdą rzecz trzeba brać w dwojakim znaczeniu, mianowicie jako przejaw (*Erscheinung*) i jako rzecz samą w sobie (*Ding an sich*). Zob. E. Kant, *Krytyka czystego rozumu*, z oryginału niemieckiego przełożył oraz opatrzył wstępem i przypisami R. Ingarden, t. 1, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1957, s. 40, B XXVII.

¹⁰ Istnieje wiele teorii krytycznych, które ewoluują. Odrzucenie zbytniej szczegółowości skutkuje częstymi sporami wewnątrz tej perspektywy. J. L. Kincheloe, P. McLaren, *Teoria krytyczna i badania jakościowe. Rewizja*, [w:] *Metody badań jakościowych*, red. N. K. Denzin, Y. S. Lincoln, t. 1, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010, s. 431.

¹¹ Podkreśla rolę dyskursu rozwijanego przez decydentów geopolitycznych. Zob. A. Dybczyński, *Teoria geopolityki*, [w:] *Geopolityka*, red. A. Dybczyński, Wydawnictwo Poltext, Warszawa 2013, s. 35.

paganda – bierny odbiorca na rzecz badań zniuansowanych; dostrzeganie w tym aspekcie roli języka jako wartościującego elementu konstrukcji świata zgodnie z wolą grup i państw dominujących, a także instrumentalizacji kultury w jej różnorodnych przejawach¹². W badaniach przydatne stają się zasady triangulacji jako praktyki wykorzystywania wielu metod odzwierciedlających próbę obrony głębszego rozumienia problemu¹³. Pomocne staje się stosowanie kombinacji wielu praktyk metodologicznych, materiałów empirycznych, perspektyw i obserwatorów; jednocześnie należy odrzucić negację obiektywnej rzeczywistości, której istotę możemy poznawać, a nie jedynie jej przejawy w formie reprezentacji rzeczy¹⁴.

Geopolityka realizmu krytycznego wpisuje się w ustalenia filozofii naukowego realizmu (postpozytywizmu), która zakłada: na poziomie ontologicznym, że świat istnieje niezależnie od naszego umysłu, nawet jeśli rzeczywistość nie jest identyczna z tymi cechami, które wykrywamy za pośrednictwem naszych zmysłów, ponieważ ma ona głęboką strukturę przyczyn, sił i tendencji; na poziomie epistemologicznym, że wiedza i praktyka naukowa rzeczywiście istnieją jako odrębne rodzaje wiedzy i aktywności¹⁵. Według Heikkiego Patomaki i Colina Wighta, krytyczny realizm różni się od podejścia empirycznego (pozytywizmu) i lingwistycznego (interpretacjonizmu) na dwa sposoby. Zgodnie z interpretacją Andrzeja Gałanka, „po pierwsze, realści krytyczni uznają, że świat składa się nie tylko z wydarzeń, doświadczeń, impresji i dyskursów, ale także ze struktur, sił i tendencji, które istnieją niezależnie od tego, czy je wykrywamy i w jaki sposób to robimy (przez doświadczenie i/lub dyskurs). Realizm krytyczny łączy zatem różne poziomy rzeczywistości w jedną rzeczywistość. Po drugie, różne poziomy rzeczywistości nie muszą znajdować się w tej samej fazie. Podstawowy poziom rzeczywistości może obejmować pewną potencjalność (siły i tendencje), która nie zawsze się manifestuje lub realizuje w doświadczeniu. Z tego punktu widzenia świat zawsze zawiera więcej niż aktualny przebieg wydarzeń i doświadczeń lub dyskursów o nim. Celem poznania naukowego jest

¹² Zob. J. L. Kincheloe, P. McLaren, *dz. cyt.*, s. 437–442.

¹³ Opis oraz zastosowanie triangulacji do badań społecznych w warunkach globalizacji zob. S. Dama, *Nomadyczne środowisko wychowawcze na przykładzie polskiej emigracji w Limerick w Irlandii* (praca doktorska), Gdańsk 2014.

¹⁴ Por. N. K. Denzin, Y. S. Lincoln, *Wprowadzenie. Dziedzina i praktyka badań jakościowych*, [w:] *Metody badań jakościowych...*, s. 26–27.

¹⁵ A. Gałanek, *Teoria stosunków międzynarodowych a filozofia nauki*, „Przegląd Strategiczny” 2013, nr 2, s. 33.

przede wszystkim rozpoznanie struktur, sił i tendencji, które strukturyzują przebieg wydarzeń. Różne teorie mogą zatem interpretować ten sam świat w radykalnie odmienny sposób. Ponieważ jednak dążymy do zdobycia wiedzy o rzeczywistości istniejącej niezależnie, wiedza ta nie może być całkowicie arbitralna i niektóre sądy o naturze poznawanej rzeczywistości dostarczają lepszych wyjaśnień niż inne¹⁶. Wymóg poszukiwania „lepszych wyjaśnień” wskazuje na przyjęcie określonej filozofii, filozofii społecznej i systemu wartości (aksjologii), które są punktem wyjścia do prowadzonych badań zgodnie z metodą historyzmu analityczno-syntetycznego¹⁷. W tym podejściu synteza jest ważniejsza niż analiza, gdyż znosi (w rozumieniu *aufhebung* Hegla) funkcjonujące perspektywy (neo)realizmu i (neo)marksizmu, odrzucając postmodernizm wraz z jego postrukturalizmem, postparadygmatycznością, unikalnością i heterogenicznością obiektów badanych¹⁸.

Krytyczny realizm wymaga relacyjnego i dynamicznego (historyzm) ujęcia pojęć oraz umieszczania poszczególnych aspektów badanej rzeczywistości (na przykład instytucji państwa lub rodziny) w kontekście całości systemu, a więc holizmu metodologicznego. Odrzuca kategorie zreifikowane, tj. czynniki opisujące statyczną rzeczywistość bez uwzględniania ich miejsca w strukturze, prowadzącą do tzw. doktryny czynników historycznych, czyli takiego ujmowania społeczeństwa jako całości, które uznają, że wszystkie czynniki: ekonomiczny, polityczny, naukowy, religijny, filozoficzny i militarny zawsze i wszędzie odgrywają równie ważną albo jakąś rolę¹⁹. Podziela krytykę dotyczącą badania stosunków międzynarodowych stosujących prezentyzm, ahistoryzm, europocentryzm, anarchofilie i państwowocentryzm²⁰. Stający się byt społeczny stanowi materiał empiryczny, który poddany konfrontacji z twierdzeniami natury ogólnej, pozwala następnie powracać do poszukiwania uniwersalnych zależności i ponownie je weryfikować. James Rosenau określił tę metodę poruszaniem się w górę

¹⁶ H. Patomaki, C. Wight, *After Postpositivism? The Promises of Critical Realism*, „International Studies Quarterly” 2000, vol. 44, nr 2, s. 224, za: A. Gałganek, *Teoria...*, s. 33–34.

¹⁷ A. Karpiński, *O pożytkach historyzmu analityczno-syntetycznego*, „Przegląd Geopolityczny” 2012, t. 5, s. 85–97.

¹⁸ Por. T. Klin, *Geopolityka pozimnowojenna*, [w:] *Geopolityka...*, s. 219–227.

¹⁹ Zob. S. Kozyr-Kowalski, *Struktura gospodarcza i formacja społeczeństwa*, Książka i Wiedza, Warszawa 1988, s. 108–109.

²⁰ Zob. B. Buzan, R. Little, *dz. cyt.*, s. 33–40.

i w dół po drabinie abstrakcji zgodnie z zasadą refleksyjnej równowagi²¹, a więc jest to metoda schodzenia od abstrakcji do konkretności i z powrotem. Realizm krytyczny jest obecny we współczesnej politologii²², stosunkach międzynarodowych²³ i badaniach geopolitycznych²⁴.

Przedmiotem geopolityki realizmu krytycznego są czynniki określające funkcjonowanie ośrodków siły, interakcje pomiędzy nimi oraz efekty dotyczące przestrzeni globalnej, regionalnej i lokalnej. Rozważania są prowadzone z punktu widzenia rozwoju relacji zysk – zysk w stosunkach międzynarodowych, tym samym poddają krytyce istniejące procesy, metody i systemy funkcjonujące w stosunkach międzynarodowych. Aspekt normatywny jest bowiem nieusuwalnym atrybutem stosunków społecznych. Instrumentalny walor rekonstrukcji teorii odnosi się do poszukiwania rozwiązań wielowymiarowego kryzysu współczesnej cywilizacji, którego aksjologiczne i epistemologiczne źródła skutkują w problemie ekologicznym, alienacji gospodarki oraz narastających nierównościach społecznych.

Ich kształt wzmacnia narastająca rywalizacja geopolityczna wciąż fundowana na paradygmacie zero-jedynkowym, a więc takim, w którym zwycięstwo jednego aktora oznacza przegraną drugiego. Tak rozumiana geopolityka pełnić może następujące funkcje:

- krytycznej oceny metod uprawiania geopolityki;
- współuczestniczenia w formułowaniu celów i metod aktywności aktorów geopolityki;
- znoszenia nieuprawnionego „neutralizmu” w uprawianiu nauk społecznych;

²¹ J. N. Rosenau, M. Durfee, *Thinking Theory Thoroughly. Coherent Approaches to an Incoherent World*, Westview Press, Boulder–San Francisco–Oxford 1995, s. 3.

²² Zob. D. Marsh, P. Furlong, *Skóra, a nie sweter: ontologia i epistemologia w politologii*, [w:] *Teorie i metody w naukach politycznych*, red. D. Marsh, G. Stoker, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2006, s. 32.

²³ B. Buzan, R. Little, *dz. cyt.*, s. 101–107. Autorzy, stojąc na stanowisku holizmu, podkreślają, że system międzynarodowy posiada nowe jakości w stosunku do jego różnych wymiarów (gospodarki, polityki, społeczeństwa, wojskowości); dostrzegają rolę refleksyjnej interpretacji aktorów jako podstawy zmiany działania i systemu.

²⁴ W. Błasiak, *Pomiędzy centrum a peryferiami na progu XXI wieku. Geopolityka i ekonomika Polski i Europy Środkowo-Wschodniej w warunkach integracji europejskiej i światowej depresji gospodarczej*, Wydawnictwo Śląsk, Katowice 2013; T. Klementewicz, *Geopolityka trwałego rozwoju. Ewolucja cywilizacji i państwa w trakcie dziejotwórczych kryzysów*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2013; J. Ziegler, *Geopolityka głodu. Masowa zagłada*, Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, Warszawa 2013.

- inspirowania do badań empirycznych, całościowych, organizmicznych i systemowych ze zwracaniem uwagi na potęgujące się problemy ekologiczne;
- wskazania na systemy dominacji bloków i poszczególnych państw nad innymi, jednych grup społecznych nad drugimi;
- ukazywania kierunków i negatywnych stron rozwijającej się globalizacji świata;
- szukania możliwości zmian geopolitycznych;
- edukacyjną;
- budowy stosunków międzynarodowych na zasadzie zysk – zysk²⁵.

Geopolityka realizmu krytycznego w uprawianiu swego przedmiotu korzysta z osiągnięć takich nauk społecznych, jak: historia, politologia, ekonomia, psychologia (szczególnie psychologia społeczna), kulturologia, stosunki międzynarodowe, filozofia i inne. Realizuje funkcje: deskryptywną, która pomaga opisać i zrozumieć strukturę stosunków międzynarodowych w globalnej, holistycznej perspektywie; predyktywną, która ma za zadanie budowanie scenariuszy przyszłego rozwoju stosunków międzynarodowych, a w konsekwencji również instrumentalną poprzez dostarczanie wiedzy w kształtowaniu aktywności aktorów stosunków międzynarodowych. Za pomocą rozumienia relacji zachodzących w przestrzeni międzynarodowej pomiędzy aktorami politycznymi geopolityka ma ukazywać podstawowe strategie działania, które można przyjąć w przyszłości²⁶. Jako nauka społeczna zawiera w sobie osobliwość, którą jest wpływ rezultatów badań na rzeczywistość, do której wnioski z badań mają się odnosić²⁷. Jako metoda rozumowania służy konceptualizacji przestrzeni w wymiarach materialnych i niematerialnych, interpretacji sytuacji międzynarodowej w celu dostrzegania możliwości i prowadzenia polityki. Przedstawia projekty, wartości oraz wizję świata i historii autora koncepcji. Nie jest jednak tylko refleksją nad celami danego ośrodka władzy, który testuje hipotezy

²⁵ Zasady socjologii krytycznej zob. A. Karpiński, *Wstęp...*, s. 16.

²⁶ G. Sloan, *Classical geopolitical theory: does it still matter*, „Journal of Global Competitiveness” 2005, vol. 13, nr 1–2, s. 104.

²⁷ S. Ossowski, *O osobliwościach nauk społecznych*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1962, s. 213–214. Zob. też J. Sztumski, *Wstęp do metod i technik badań społecznych*, wyd. szóste, zm. i uzupeł., „Śląsk” Sp. z o. o. Wydawnictwo Naukowe, Kraków 2005, s. 12–18.

geopolityczne z punktu widzenia swoich interesów²⁸. Ten wymiar nazywa się geopolityką praktyczną. Model realizmu krytycznego przynależy do geopolityki akademickiej, a więc związanej ze stosowaniem kryterium prawdy materialnej, a nie efektu politycznego.

1.2. Od geografii do geopolityki

Perspektywa badawcza geopolityki wymaga dookreślenia jej miejsca w funkcjonowaniu polityki i stosunków międzynarodowych. Stąd konieczna jest rekonstrukcja relacji tej kategorii z innymi w formie systemu pojęciowego, który tworzą: przestrzeń, społeczeństwo, polityka, stosunki międzynarodowe, bezpieczeństwo zewnętrzne, polityka zagraniczna, geografia polityczna, potęga.

Myślenie geopolityczne jako swoją zasadniczą przesłankę zawiera konieczny wpływ przestrzeni na życie człowieka. Ład przestrzenny, oprócz czasowego, jest podstawą ładu cywilizacyjnego²⁹. Ferdynand Braudel zauważył, że „[...] charakter każdej cywilizacji w dużej mierze zależy od jej korzystnego lub niekorzystnego położenia geograficznego”³⁰. Klimat, żyzność ziemi oraz bogactwa naturalne od dawna różnicowały nie tylko zaludnienie, ale również charakter i duchowość różnych narodowości. Każde społeczeństwo rozwija się na określonym obszarze geograficznym, który bezpośrednio czy też pośrednio określa środowisko ekologiczne danego kraju, stanowiące obiektywne warunki funkcjonowania społeczności. Przesądza o klimacie, rodzaju fauny i flory, o strukturze geofizycznej ziemi, wyposażeniu w bogactwa naturalne, wpływa także pośrednio na charakter społeczny. Rozwój społeczny jest uwarunkowany przez położenie geograficzne, ukształtowanie terenu, klimat, bogactwa naturalne, które stanowią podło-

²⁸ Wnioski takie są oparte na podziale przedmiotu badania na obiektywny (bez wartościowania) – subiektywny (zawierający wartościowanie), a więc w ramach paradygmatu scjentyistycznego. Zob. C. Jean, *Geopolityka*, przeł. T. Orłowski, J. Pawłowska, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 2003, s. 40–42.

²⁹ Zob. A. Piskozub, *Między historiozofią a geozofią. Szkice z filozofii czasu-przestrzeni ludzkiej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 1994, s. 49.

³⁰ F. Braudel, *Gramatyka cywilizacji*, przeł. H. Igalson-Tygielska, Oficyna Naukowa, Warszawa 2006, s. 43.

że kształtujące aktywność indywidualną oraz społeczną. Zatem przestrzeń jest dla człowieka wartością³¹.

Przedmiot badań geografii stanowią makroskopowe zjawiska i procesy zachodzące na powierzchni ziemi, natury zarówno przyrodniczej, jak i społecznej. Przekłada się na rozróżnienie podstawowych działów, geografii fizycznej i geografii człowieka. Geografia, podejmując się refleksji nad biologicznym komponentem rzeczywistości ludzkiego świata, starała się także analizować modele związków między człowiekiem a społeczeństwem, człowiekiem a przyrodą, czy też człowiekiem a przestrzenią. Z tego powodu jest dyscypliną, która już od swego zarania dostrzegała nie tylko wymiar biologiczny, lecz również społeczny oraz kulturowy, dzięki czemu stała się nauką integrującą przyrodniczy oraz humanistyczny punkt widzenia człowieka i społeczeństwa³². We współczesnych naukach geograficznych i społecznych przewyciężono skrajności. Odrzucono zarówno determinizm geograficzny, w którym geografia determinuje strukturę ekonomiczną, polityczną czy ideologiczną danego narodu oraz nihilizm geograficzny, stojący na stanowisku, że środowisko geograficzne nie wywiera większego wpływu na tenże rozwój. W badaniu zależności preferuje się teorię racjonalizmu geograficznego, która uznaje, że środowisko geograficzne wpływa na rozwój społeczno-gospodarczy stosownie do swojej specyfiki, ale jednocześnie rozwój ten jest uzależniony od struktury ekonomicznej, politycznej, a także postępu technologicznego i nauki³³.

Znaczenie badań geograficznych dla nauk społecznych jest odmiennie interpretowane w scjentystycznej oraz antyscjentystycznej (humanistycznej) orientacji filozoficzno-metodologicznej. Pierwszy model prowadził do stosowania naturalistycznego wzorca poznania naukowego charakterystycznego dla nauk przyrodniczych. Naturalizm stoi na stanowisku, że nauki społeczne pod względem własności poznawczych nie różnią się od nauk przyrodniczych, powinny stosować te same metody i uzyskiwać metodologicznie podobne wyniki. W podejściu scjentystycznym ziemię opisywano w kategoriach statystycznych i demograficznych. Człowiek był abstrakcyjny, wyabstrahowany z kontekstu swego życia (społeczno-kulturowego, historycznego, przestrzennego), bezrefleksyjny, zanurzony i determinowa-

³¹ Zob. A. Wallis, *Socjologia przestrzeni*, wyb. i oprac. E. Grabska-Wallis, M. Ofierska, Niezależna Oficyna Wydawnicza, Warszawa 1990, s. 19–32.

³² D. Jędrzejczak, *Wprowadzenie do geografii humanistycznej*, Wydział Geografii i Studiów Regionalnych Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2001, s. 13.

³³ Zob. W. Skrzypczak, *Geografia ekonomiczna*, Efekt, Warszawa 1994, s. 51.

ny makrostrukturami i makroprocesami. Stąd należy odróżnić rolę prawidłowości natury przyrodniczej w wytwarzaniu struktur przestrzennych od prawidłowości właściwych zmianom społecznym; nawet jeżeli porządek przestrzenny jest składnikiem lub przejawem porządku społecznego, to prawidłowości, które go tworzą, mają zarówno charakter społeczny, jak i przyrodniczy. Dlatego też trzeba postrzegać człowieka i jego otoczenie we wzajemnych relacjach i obustronnym warunkowaniu się³⁴.

Specyfikę aktywności człowieka jako istoty społecznej podkreśla geografia humanistyczna, która wyrosła na gruncie orientacji antyściencej³⁵. W tym nurcie podstawowym założeniem jest istnienie współczynnika humanistycznego. Florian Znaniecki wskazuje, że „badacz kultury musi brać przestrzeń [...] ze współczynnikiem humanistycznym”³⁶. Oznacza ono, że 1. „[...] badacz rozpatruje je (badane zjawiska – G. C.) jako czyjeś świadome zjawiska, a więc odnosi je do empirycznych podmiotów, tj. osobników i zbiorowisk doświadczających i działających, i bierze je w tym charakterze, jaki faktycznie posiadają w ludzkim doświadczeniu i działaniu”. Przedstawiona treść pojęcia „współczynnik humanistyczny” jest jednym z założeń wiedzy humanistycznej. Kolejnymi są przekonania, że: 2. „świat kultury składa się z przedmiotów i czynności; przy tym przedmioty są realne jako

³⁴ Zob. J. Potulski, *Wprowadzenie do geopolityki*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2010, s. 18–23.

³⁵ Nowy paradygmat wymaga, aby nauki społeczne odeszły od języka nauk przyrodniczych. Jak zauważył Daniell Bell: „język analizy, brany kiedyś z teologii, został teraz przejęty z nauk fizycznych. [...] W naukach społecznych podstawowymi terminami stały się Siła, Ruch, Energia, Moc (a ponieważ terminy te mają desygnaty w fizyce, to oferują niewielkie znaczenie operacyjne w analizie społecznej). W miarę rozwoju nauk przyrodniczych nauki społeczne do metafor zaczerpniętych z fizyki dodały kolejne analogie biologiczne: ewolucję, wzrost, organiczną strukturę i funkcję. Do niedawna terminy te należały do języka socjologii”. D. Bell, *Kulturowe sprzeczności kapitalizmu*, przeł. S. Amsterdamski, Wydawnictwo Aletheia, Warszawa 2014, s. 137. W kontekście geopolityki zwraca uwagę, że „dominuje dziś język matematyki (programowanie liniowe, teoria decyzji, symulacja), używamy więc »nowego« języka zmiennych, parametrów, modeli, procesów stochastycznych, algorytmów, heurystyki, strategii minimaks i innych terminów przejętych przez nauki społeczne. Zasadniczej roli nie odgrywa tu jednak deterministyczny rachunek mechaniki klasycznej, lecz rachunek prawdopodobieństwa. Życie jest »grą« – grą przeciwko przyrodzie, grą człowieka przeciwko człowiekowi – w której kierujemy się racjonalnymi strategiami, mogącymi zapewnić maksimum korzyści i przy minimum ryzyka, minimaks korzyści przy minimaksie ryzyka”. *Tamże*, s. 138.

³⁶ F. Znaniecki, *Socjologiczne podstawy ekologii ludzkiej*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1938, z. 1, Poznań, s. 90.

człony systemów przedmiotów, czynności są idealne jako człony systemów czynności. 3. Każdy przedmiot jest aktualnym lub potencjalnym przedmiotem czynności, czyli wartością; każda czynność aktualnie lub potencjalnie działa na przedmioty, czyli wyraża się w aktach, wywierających wpływ realny³⁷. Nie istnieje identycznie doświadczana, obiektywna przestrzeń, w której działają ludzie. W doświadczeniu człowieka, zarówno w jednostkowym, jak i zbiorowym, istnieją „przestrzenie” jakościowo różnorodne, ograniczone, zmienne, oceniane. W humanistycznej interpretacji geopolityki pojęcie „przestrzeni” należy zastąpić kategorią „wartości przestrzennej”, oznaczającą wspólne dobro grup i zbiorowości, które nadają określone znaczenie tym wartościom w praktyce społecznej³⁸. Na przykład fundamentalny podział na cywilizację Wschodu i Zachodu, pomimo określenia na podstawie czynników geograficznych, wiąże się przede wszystkim z takimi wartościami, jak: ustrój polityczny i kapitalizm w strukturze ekonomicznej. Dlatego Japonia czy Australia – wbrew określeniom geograficznym – przynależą do Zachodu³⁹. Zatem przestrzeń jest dla człowieka wartością wytwarzaną społecznie, co zwraca uwagę na jej specyficznie humanistyczny wymiar.

W koncepcji przestrzeni społecznej podstawowym czynnikiem działania jest zorganizowana zbiorowość, dla której obszar działalności jest przedmiotem. Uporządkowanie elementów przestrzeni fizycznej stanowi więc wytwór działań człowieka, a nie przyczynę jego zachowań. Wskazuje, że społeczeństwo nie jest faktem zewnętrznym, ale formą tworzoną i odtwarzaną przez działania społeczne, którego częścią jest nauka. Społecznej istoty człowieka nie można zredukować do zjawisk biologicznych i fizycznych. Człowiek nie funkcjonuje na zasadzie mechanizmu, ale ujawnia w swoim zachowaniu wielowymiarową duchowość, na którą składają się atrybuty: jednostkowość, wspólnotowość, dobro transcendentne kon-

³⁷ Zob. F. Znaniecki, *Wstęp do socjologii*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1988, s. 192.

³⁸ W ten nurt rozważań wpisuje się współcześnie geografia humanistyczna, która ujawnia związek pomiędzy przestrzennym i duchowym wymiarem życia człowieka, posługując się swoistym językiem analizy (duch miejsca, nastrój, poczucie miejsca, więź uczuciowa z krajobrazem, symbolika krajobrazu, mapy uczuciowe i mentalne, mit i metafora). Zob. K. H. Wojciechowski, *Koncepcje przestrzeni geografii humanistycznej*, [w:] *Przestrzeń w nauce współczesnej*, red. S. Symotiuk, G. Nowak, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1998, s. 142.

³⁹ Zob. J. Kieniewicz, *Wprowadzenie do historii cywilizacji Wschodu i Zachodu*, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2003, s. 24.

kretyzowane tu i teraz, wielowymiarowa wolność zjednoczona z odpowiedzialnością, intuicyjna refleksyjność oraz spontaniczność i kreacyjność⁴⁰. Jednostki i grupy społeczne jako podmioty działań politycznych nie są czymś gotowym, ale trzeba je badać dynamicznie, w procesie stawania się; oznacza on również, że społeczeństwo jest określoną, zintegrowaną całością, posiadającą swoiste cechy. W świecie społecznym idee mogą stawać się „motorem” zachowań wielkich mas ludzkich. Zjawiska i procesy polityczne odbywają się poprzez wzajemne oddziaływania między ludźmi jako podmiotami świadomymi, a więc uwzględniającymi w swoim działaniu innych i starającymi się wpływać na innych. Oddziaływanie to nie jest systemem bodźca i reakcji (behawioryzm, redukcjonizm psychologiczny), ale odbywa się na poziomie symboli i znaków. Ważnym elementem modelu humanistycznego jest dostarczanie wiedzy na temat rozumienia zachowań człowieka oraz poszerzanie ludzkiej świadomości i samowiedzy politycznej. Kryterium jest więc ulepszanie ludzkiego życia, wzrastanie w swoim człowieczeństwie, a nie służenie celom manipulacji i inżynierii społecznej⁴¹.

Funkcjonowanie człowieka jako istoty społecznej przejawia się w strukturze bytu społecznego. Jest to ontologiczną podstawą jego istnienia, na którą składają się podstruktury: ekonomiczna, prawna i ideologiczna⁴². Wypełniają one treści ludzkiego stawania się; tworzą zakres cywili-

⁴⁰ Zob. A. J. Karpiński, *Wstęp do socjologii krytycznej*, Wydawnictwo Gdańskiej Wyższej Szkoły Administracji, Gdańsk 2006, s. 196–231.

⁴¹ Zob. K. Olechnicki, P. Załęcki, *Socjologia humanistyczna*, [w:] *Słownik socjologiczny*, Wydawnictwo Graffiti BC, Toruń 1998, s. 192; T. Zyro, *Wstęp do politologii*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004, s. 9; B. Krauz-Mozer, *Teoria polityki. Założenia metodologiczne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005, s. 43–48; A. J. Karpiński, *Socjologia humanistyczna*, [w:] *Słownik pojęć filozoficzno-socjologicznych*, Wydawnictwo Gdańskiej Wyższej Szkoły Administracji, Gdańsk 2005, s. 217–218.

⁴² Prawo jest elementem organizacyjnej działalności państwa będącego instrumentem realizacji określonej wizji funkcjonowania społeczeństwa. Podstruktura ekonomiczna bytu społecznego to działania społeczne związane z produkcją i podziałem dóbr materialnych w społeczeństwie. Ukazuje, w jaki sposób rzeczywisty człowiek reprodukuje swoje życie materialne, tj. jak jego praca oznaczająca oddziaływanie na przyrodę i innych ludzi pozwala zaspakajać określone potrzeby; wskazuje również na społeczny podział pracy i rodzaje pracy decydujące o rozwoju społecznym. Trzecią podstrukturę stanowią wytwory ludzkiego ducha tworzące systemy myślowe, które odgrywają różnorodną rolę w kształtowaniu świadomości indywidualnej i społecznej ludzi w danym czasie i miejscu. Można tu wymienić myślenie symboliczno-religijne, potoczne, scjentyzm, filozoficzne oraz jego wytwory: religie, ideologie, naukę, sztukę i inne. Każdy podstruktura jest więc wytworem

zacji człowieka w jej różnorodnych przejawach. Czasowość bytu wytwarza w człowieku napięcie pomiędzy tym, co jest a być powinno. Stąd wynika zdolność do krytycznej analizy teraźniejszości i przeszłości oraz postulatory zmian na przyszłość. Polityczność jest koniecznym aspektem funkcjonowania człowieka, który dążąc do zaspakajania swoich potrzeb, wchodzi w interakcje społeczne. Polityka pojawiła się na pewnym etapie rozwoju społecznego, formułując cele i wartości polityczne wyrastające z powszechnych potrzeb każdej zbiorowości. W filogenetycznym rozwoju można wskazać, że stanowią je: bezpieczeństwo zewnętrzne, ład wewnętrzny, możliwość rozwoju demograficznego, odpowiednia ilość i jakość żywności, przestrzeń i środowisko (odpowiednia ilość ziemi uprawnej, zasobów wody, surowców), ochrona przed zimnem ciała (budownictwo mieszkaniowe i odzież); komunikacja informacyjna (wolność słowa i druku); komunikacja przestrzenna (środki transportu); swoboda poznania i twórczości (możliwość samorealizacji jednostek).

Istota polityki zawiera się w specyfice jej treści i formy. Od strony formalnej można przyjąć, że polityka to „dążenie do realizacji celów społecznych z wykorzystaniem (lub dążeniem do wykorzystania) instrumentarium i autorytetu państwa”⁴³. Treścią polityki jest tworzenie takich stosunków społecznych, które będą sposobem urzeczywistniania zaakceptowanych wartości. Stąd biorą się sprzeczności wynikające z odmiennych interesów jednostek i grup społecznych, którzy w dążeniu do realizacji celów społecznych potrzebują instytucji władzy, a zarazem władzy instytucji zapewniającej dobro wspólne. Jak dotąd instytucję władzy reprezentują państwa, które prowadzą „działalność polegającą na przewyżczeniu sprzeczności interesów i uzgadnianiu zachowań współzależnych grup społecznych i wewnątrz nich, służącą kształtowaniu i ochronie ładu społecznego przed zagrożeniami zewnętrznymi i wewnętrznymi”⁴⁴. W tym kontekście należy analizować rolę uwarunkowań geograficznych, mających wpływ na sferę polityki, którymi są: terytorium, położenie geograficzne, specyfika granic, liczba i charakter rzek, położenie oraz klimat, gleby, surowce naturalne, ludność i jej rozprzestrzenienie, liczebność i struktura. Obiektywną przesłanką związku przestrzeni

człowieka, dzięki jego specyficznym cechom biologicznym, psychicznym, społecznym i duchowym.

⁴³ S. Opara, *Tyrania złudzeń. Studia z filozofii polityki*, Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza, Warszawa 2009, s. 26.

⁴⁴ M. Gulczyński, *Politologia*, AJMAMER, Wyższa Szkoła Ekonomiczna, Warszawa 2010, s. 33.

i polityki jest terytorialna forma organizacji każdego państwa, w ramach której następuje reprodukcja struktur społecznych. Na terytorium składa się przestrzeń lądowa, morska i powietrzna.

Elementem budowania spójności społeczeństwa państwowego jest wytwarzanie stosunku uczuciowo-emocjonalnego wobec terytorium. Społeczeństwo to traktuje państwo jako swoją ziemię, ojczyznę, a więc staje się ono składnikiem świadomości społecznej czy narodowej. Mircea Eliade podkreśla, że każda kultura tworzy własną koncepcję przestrzeni geograficznej, z którą czuje, dzięki historii, emocjonalną więź. To właśnie geografia przestrzeni, w której rodzi i rozwija się dana wspólnota wpływa na jej charakterystyczne cechy⁴⁵. Już człowiek pierwotny znał granice terytorium, na którym mieszkał i z którym był związany. Żyjąc w danym środowisku przyrodniczym, członkowie jednego narodu (etnosu) mogą się do niego dostosować i zmieniać swoje zachowania zależnie od potrzeb i jego wymagań. W ten sposób powstają specyficzne zasady zachowań – stereotypy. Uwewnętrznione stereotypy tworzą tradycję historyczną danego narodu, stając się składnikiem wyróżniającym go od innych. Dlatego trzeba brać pod uwagę zależności między działalnością etnosu a środowiskiem przyrodniczym: klimatem, krajobrazem, florą i fauną⁴⁶. Zatem nadanie znaczenia wartości przestrzennej wskazuje na ścisły związek duchowości i warunków geograficznych i jest ważnym składnikiem poznania mentalności danego narodu. Ta rzeczywistość symboliczna konsoliduje zbiorowość polityczną. Kolejnym elementem wskazującym na związki przestrzeni i polityki są granice, które oddzielają poszczególne społeczności, ukazujące państwa jako zjawiska terytorialne odwzorowane na mapie politycznej świata.

Państwo oraz środowisko wpływa na aktywność aktorów politycznych. Terytorium posiada znaczenie nie tylko ze względu na swój rozmiar, topografię, zasoby naturalne, ale ze względu na znaczenie przypisywane mu przez poszczególnych aktorów, które decyduje o podjęciu aktywności i jej sile. Miejsce, terytorium, przestrzeń jest tym elementem, w którym działają aktorzy społeczni. Stanowi zatem tło dla aktywności politycznej, wywierając jednocześnie swój wpływ na tę aktywność; jest także wartością, w której uwidaczniają się efekty działań politycznych. Wraz z procesami

⁴⁵ D. N. Zamjatin, *Geopolitika: Osnovnyje problemy i itogi razvitija w XX w.*, „Polis. Politiceskije issledowanija” 2001, nr 6 (65), s. 98

⁴⁶ Zob. L. Gumilow, *Od Rusi do Rosji*, przeł. E. Rojewska-Olejarczuk, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2004, s. 8–9.

filogenezy coraz mniejszą rolę w zmianie charakteru otaczającej człowieka przestrzeni odgrywa czynnik naturalny, albowiem decyduje czynnik kulturowy: wynik aktywności społecznej ludzi⁴⁷. Organizacyjna aktywność państwa odgrywa istotną rolę w kształtowaniu tych znaczeń⁴⁸. Procesy geopolityczne jako wynik określonych czynności politycznych nie funkcjonują na zasadach determinizmu przyrodniczego. Nie można więc przyjąć stwierdzenia brytyjskiego historyka, Georga Macaulaya Trevellyana, iż „historią rządzi geografia”⁴⁹. Polityczne decyzje są wyborem wśród wielu możliwości, a nie podporządkowaniem się „czynnikiem niezmiennym”. Dlatego należy się skupić na znaczeniach nadawanych przestrzeni przez podmioty działające w strukturze społeczno-politycznej.

W ten sposób myślenie geopolityczne dotyczy przestrzeni ustrukturyzowanej kompleksem wartości o określonym znaczeniu, na przykład religijnych, ekonomicznych, społecznych, ale z punktu widzenia celów polityki aktora. Właściwością koncepcji przestrzeni społecznej jest traktowanie zjawisk jako wytworów społecznych, a nie pozostających poza społeczeństwem. Pozwala to na odejście od statycznego pojmowania przestrzeni na rzecz ukazywania procesów społecznego wytwarzania przestrzeni i sposobu jej użytkowania. Podkreślanie żądy władzy, walki o przetrwanie i uzyskanie przewagi nad innymi jako uniwersalnych przed przesłanek w formułowaniu celów aktywności aktorów geopolityki stanowi podejście redukcyjne⁵⁰. Trafnie ujął ten problem David Harvey, podkreślając, że w pojęciu przestrzeni należy „stosunki przestrzenne uważać za »coś«, co jest aktywnie kreowane i samo stanowi aktywny moment procesu społecznego. Traktowanie przestrzeni w sposób relacyjny i względny, a nie jako absolutne ramy działań społecznych pozwala dostrzec na przykład, w jaki sposób akumulacja kapitału kształtuje nie tylko przestrzenie, ale i różne typy stosunków

⁴⁷ G. Therborn, *Why and how placematters*, [w:] *The Oxford handbook of political analysis*, red. R. E. Godin, Ch. Tilly, Oxford University Press, Oxford 2006, s. 512–528 za: J. Potulski, *dz. cyt.*, s. 25.

⁴⁸ Ontologiczne podstawy geopolityki oddaje państwowość jako jedność obejmująca aktywność ministra spraw zagranicznych, obrony, kultury, nauki, gospodarki itd. Geopolityka realizmu krytycznego bada przejawy działania tej jedności w przestrzeni międzynarodowej.

⁴⁹ Zob. L. Moczulski, *Geopolityka. Potęga w czasie i przestrzeni*, Wydawnictwo Bellona, Warszawa 2000, s. 85–86.

⁵⁰ Por. L. Sykulski, *Geopolityka. Skrypt dla początkujących*, Wydawnictwo Naukowe Grzegorz, Częstochowa 2014, s. 35.

przestrzennych (na przykład poprzez organizowanie rynków finansowych w cyberprzestrzeni)”⁵¹.

Współistnienie państwa z innymi skutkuje wyodrębnieniem specjalnej funkcji związanej z bezpieczeństwem zewnętrznym i porządkiem międzynarodowym⁵². Elementem aktywności państwa dla realizacji tej wartości jest polityka zagraniczna. Nie można go traktować jako celu samoistnego, ale w sposób relacyjny, podkreślając jego współzależność z aktywnością dotyczącą pozostałych celów państwa. Oddziaływanie zewnętrzne państwa na innych uczestników stosunków międzynarodowych jest systematyczne i trwałe, przyczyniając się do powstania reakcji oraz wpływów wzajemnych. Można zatem uznać, że polityka zagraniczna to proces formułowania i realizacji interesów narodowo-państwowych w stosunku do innych uczestników systemu międzynarodowego⁵³. Na cele zewnętrznej polityki państwa wpływają także inni aktorzy stosunków międzynarodowych, stąd Saul Cohen twierdzi, że „istota geopolityki sprowadza się do wnioskowania z relacji powstających między polityką międzynarodową a czynnikami geograficznymi”⁵⁴.

Polityka zagraniczna jest ściśle powiązana z polityką wewnętrzną państwa⁵⁵. Grupy wewnątrzpaństwowe wyłaniają elity polityczne i wła-

⁵¹ D. Harvey, *Przestrzenie globalnego kapitalizmu*, przeł. J. P. Listwan, Kolegium Nauk o Przedsiębiorczości – Szkoła Główna Handlowa, Książka i Prasa, Warszawa 2016, s. 112.

⁵² Kodeks geopolityczny danego ładu międzynarodowego stanowi przesłankę kształtowania się kodu geopolitycznego poszczególnego państwa. Dlatego bezpieczeństwo nie można redukować do opisu indywidualnego podmiotu, który dąży do zapewnienia przetrwania (egzystencji) i swobody realizacji własnych interesów.

⁵³ Zob. E. Cziomer, *Polityka zagraniczna państwa*, [w:] E. Cziomer, L. W. Zyblikiewicz, *Zarys współczesnych stosunków międzynarodowych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa–Kraków 2001, s. 106.

⁵⁴ S. B. Cohen, *Geography and Politics in World Divided*, Oxford University Press, New York 1973.

⁵⁵ Dlatego nie można się zgodzić, że geopolityka to „nauka o zależności wewnętrznej i zewnętrznej polityki danego narodu od właściwości przyrodniczych obszaru, na którym ten naród »mieszka«”, która podkreśla, że decydemtem powinien być naród, dla którego państwo jest tylko narzędziem realizowania interesów. Jest to podejście idealistyczne, gdyż taka zależność może, ale nie musi zachodzić w geopolityce. Naród jest bowiem zazwyczaj rozumiany jako wspólnota obywatelska, a więc mechaniczna suma obywateli zamieszkujących terytorium danego państwa podporządkowanych władzy. Odmienna konceptualizacja narodu wpływa na kształt polityki zagranicznej, co jest szczególnie zauważalne w koncepcjach geopolitycznych opartych na mitycie narodowej. Por. W. Sokół, *Geopolityka*, [w:] *Encyklopedia politologii*, t. 1: *Teoria polityki*, red. W. Sokół i M. Żmigrodzki, Kantor Wydawniczy Zakamycze, Kraków 1999, s. 109.

dzę egzekutywną, które odpowiadają za realizację interesów narodowych. W istocie są to interesy państwa uporządkowane hierarchicznie, według przyjętego systemu wartości. Realizacja tychże interesów zderza się często z interesami innych państw i uczestników stosunków międzynarodowych, wymagając przyjęcia przez ośrodek decyzyjny określonej strategii i taktyki działania oraz doboru odpowiednich środków i metod⁵⁶.

Każde państwo doświadczyło zmian systemu wartości w polityce zagranicznej. Najważniejsze z nich składają się na tzw. rację stanu. Termin wywodzi się od łacińskiego *ratio* status i oznacza między innymi: priorytet dla interesu państwowego, wzgląd na dobro państwa, prymat interesu narodowego i państwowego nad normami prawnymi i politycznymi. Definicja racji stanu dzielona jest na trzy grupy: a) najważniejszy interes państwa, b) interes państwa posiadający względną wyższość, c) interes państwa nie-uwarunkowany interesem innych uczestników stosunków międzynarodowych (autonomiczny)⁵⁷.

Zadaniem polityki zagranicznej jest sformułowanie strategii i taktyki oraz wybór środków i metod wykorzystywanych przez państwo na arenie międzynarodowej. Strategia jest określeniem celów nadrzędnych, czyli realizacji „racji stanu”. Natomiast taktyka jest wytyczeniem celów krótkofalowych, które są podporządkowane strategii państwa. Taktyka jest również związana z doбором określonych środków, takich jak: dyplomatyczno-prawne, militarne, gospodarcze. Powyższe środki pozwalają osiągnąć wyznaczone cele. Metody działania to sposoby posługiwania się środkami. Może to być przymus, perswazja lub nacisk skierowany wobec drugiego państwa⁵⁸. Na zależność geopolityki i polityki zagranicznej zwraca uwagę Philip Kelly, dla którego geopolityka oznacza wpływ pewnych czynników geograficznych na politykę zagraniczną danego kraju. Jest to przede wszystkim dostęp do bogactw naturalnych, rola przestrzeni i terytorium, specyfika klimatu i demografii oraz ich wpływ na politykę zagraniczną państwa i stosunki międzynarodowe⁵⁹. Z kolei Roman Kuźniar podkreśla ekspansjonistyczny aspekt geopolityki, ukazując jej przydatność w „interpretacji przestrzeni geograficznej jako przedmiotu pożądania (kontroli, podboju, ekspansji itp.) polityki państwowej; resz-

⁵⁶ Zob. E. Cziomer, *dz. cyt.*, s. 106.

⁵⁷ *Tamże*.

⁵⁸ *Tamże*, s. 107.

⁵⁹ P. Kelly, *Checkerboards and Shatterbelts*, „The Geopolitics of South America”, Austin 1997, s. 1.

ta jest czynnikiem geograficznym w polityce lub geografią polityczną”⁶⁰. W takim ujęciu geopolityka ograniczana jest do rywalizacji opartej na zasadzie zysk – strata.

Realizacja zadań polityki zagranicznej jest oparta o wyznaczniki, a więc system przesłanek zależnych od siebie i mających na celu wywołać określony skutek. Siły sprawcze polityki zagranicznej muszą uwzględnić czynniki i przesłanki, które oddziałują bezpośrednio oraz pośrednio w otoczeniu międzynarodowym. Z kolei mówiąc o środowisku polityki zagranicznej, musimy rozpatrywać jej dwa obszary: wewnętrzny i międzynarodowy. Środowisko wewnętrzne (krajowe) to między innymi bogactwa naturalne, czynniki ekonomiczne, społeczne i kulturowe. Natomiast środowisko międzynarodowe to między innymi państwa sąsiednie, sojusze⁶¹. W warunkach procesu globalizacji rozróżnienie między aspektem „wewnętrznym” i „zewnętrznym” uległo jakościowej zmianie⁶². Każdy z aktorów kieruje się różnymi czynnikami materialnymi i niematerialnymi związanymi z czynnikami fizycznymi (odległość, rozległość, położenie), aż do antropologicznych (kulturowych, etnicznych, psychologicznych, religijnych, demograficznych, ekonomicznych itp.). W kształtowaniu swojej aktywności każdy z aktorów geopolitycznych analizuje także: posiadane zasoby, możliwe sojusze w przypadku komplementarności lub konwergencji interesów, możliwe przeszkody i opór ze strony innych podmiotów oraz czynników, które mogą ujawniać przeciwne interesy.

Wynikiem polityki zagranicznej poszczególnych państw jest istnienie struktury ujawniającej nową jakość, na którą składają się działania i oddziaływanie różnorodnych uczestników w środowisku międzynarodowym oraz ich następstwa dla systemu międzynarodowego. W pierwszym etapie badania stosunków międzynarodowych zakładano, że ludność świata dzieli się na odrębne, zajmujące określone terytoria wspólnoty polityczne, które w zasadniczy sposób decydują o sposobie życia ludzi. Obecnie kształtująca się nowa jakość współzależności międzynarodowych obejmuje wzajemne warunkowanie się państwa i środowiska międzynarodowego, wzrost nie-

⁶⁰ R. Kuźniar, *Globalizacja...*, s. 17.

⁶¹ Zob. E. Cziomer, *dz. cyt.*, s. 108.

⁶² Ulrich Beck podkreśla, że „klasyczne granice między polityką wewnętrzną i zagraniczną zacierają się i rozmywają, że takie dyscypliny politologii jak polityka międzynarodowa i teoria rządzenia należy wyzwolić z dogmatyki spojrzenia narodowego”. U. Beck, *Władza i przeciwwładza w epoce globalnej*, przeł. J. Łoziński, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2005, s. 77.

liniowości i niestabilności życia społecznego oraz stymulowanie zjawisk przeciwnych, tendencji unifikujących i dywersyfikujących, będących elementem tych samych procesów globalnych⁶³. Międzynarodowy aspekt globalnej rzeczywistości społecznej cechują: a) interakcje „między” aktorami; b) brak zwierzchniej władzy nad suwerennymi państwami; c) anarchiczność; d) współzażność polityki i ekonomii w przeciwieństwie do sytuacji wewnątrz państwa, gdzie system jest jednolity, władza realizująca wolę ma legitymizację społeczną, zapewnia pewien porządek, w którym występuje prymat polityki⁶⁴.

Współczesne stosunki międzynarodowe mają charakter hybrydowy. Pierwszy element stanowi suma państw tworząca system międzynarodowy, pomiędzy którymi zachodzą relacje. Dotychczasowe skupianie uwagi na tych stosunkach skutkowało badaniem wojny i pokoju jako centralnych zagadnień w teoriach stosunków międzynarodowych. Wraz z procesami globalizacji rozwija się nowa struktura, którą tworzy aktywność korporacji transnarodowych funkcjonujących ponad granicami państw, nieformalne grupy społeczne, lobby, organizacje pozarządowe, organizacje międzynarodowe, które zmieniają mechaniczne rozumienie suwerenności jako wyłącznej władzy państwa nad własnym terytorium⁶⁵. Istotną rolę pełni potęga Stanów Zjednoczonych i promowany dzięki niej ład dominacji kapitału ponadnarodowego⁶⁶. Nowa struktura nie jest zwykłą sumą stosunków między państwami i uczestnikami pozapaństwowymi, ale nową jakością warunkującą swoje elementy⁶⁷. Wśród aktorów geopolityki występują więc: państwa narodowe, instytucje międzynarodowe (na przykład Organizacja Narodów

⁶³ Zob. R. Bäcker, *Przedmiot badania politologii w warunkach globalizacji*, [w:] *Podjęcia badawcze i metodologie w nauce o polityce*, red. B. Krauz-Mozer, P. Ścigaj, Księgarnia Akademicka, Kraków 2013, s. 223–227.

⁶⁴ Zob. E. Haliżak, *Nauka o stosunkach międzynarodowych a nauka o polityce*, [w:] *Wielo- i interdyscyplinarność nauki o stosunkach międzynarodowych*, red. A. Gałanek, E. Haliżak, M. Pietraś, Wydawnictwo Rambler, Warszawa 2012, s. 39–76.

⁶⁵ Zob. M. Pietraś, *Hybrydowość późnowestfalskiego ładu międzynarodowego*, [w:] *Późnowestfalski ład międzynarodowy*, red. M. Pietraś, K. Marzęda, Lublin 2008, s. 90–102; E. Polak, *Globalizacja a zróżnicowanie społeczno-ekonomiczne*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2009, s. 23; A. Chodubski, *Założenia metodologiczne badania zjawisk i procesów globalnych*, [w:] *Politologia w Polsce*, red. T. Łoś-Nowak, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 1998, s. 28.

⁶⁶ Zob. J. Białek, A. Oleksiak, *Gospodarka i geopolityka. Dokąd zmierza świat?*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2009.

⁶⁷ Zob. T. Łoś-Nowak, *Stosunki międzynarodowe. Teorie – systemy – uczestnicy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2006, s. 261–263.

Zjednoczonych, Pakt Północnoatlantycki, Unia Europejska); siły transnarodowe (kościół, korporacje transnarodowe i przestępczość zorganizowana); wreszcie regiony i wspólnoty lokalne (na przykład aktywność włoskich regionów Friuli–Wenecja Julijska i Veneto podczas kryzysu w Słowenii i Chorwacji w 1991 roku) i stowarzyszenia regionów (na przykład Alpy–Adriatyk); także parapaństwowe ugrupowania i organizacje społeczne, które działają na rzecz zachowania własnej tożsamości kulturalnej, osiągnięcia większej autonomii i implementacji szczególnych wartości, jak to czynią organizacje pozarządowe⁶⁸, a także aktorzy hybrydowi łączący cechy aktorów subpaństwowych i transnarodowych⁶⁹.

W literaturze dostrzega się, że wyróżnikiem geopolityki jest dostrzeganie roli potęg (mocarstw⁷⁰, imperiów⁷¹) w kształtowaniu porządku międzynarodowego w wymiarze globalnym, regionalnym i lokalnym⁷², co od-

⁶⁸ C. Jean, *dz. cyt.*, s. 98–100.

⁶⁹ Zob. R. Ożarowski, *Hezbollah w stosunkach międzynarodowych na Bliskim Wschodzie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2011.

⁷⁰ W podejściu geopolitycznym przywiązuje się więc szczególną wagę do największych potęg, a więc mocarstw. Wśród różnorodnych definicji podkreśla się ich przewagę nad mniejszymi państwami, wolę ekspansji, zdolność narzucania swojej woli w przestrzeni międzynarodowej. W ramach paradygmatu scjentystycznego prowadzi się różnorodne klasyfikacje mocarstw, na przykład formalne, nieuznane, uniwersalne, selektywne (regionalne, sektorowe), które w sposób statyczny porządkują informacje na temat stanu ładu międzynarodowego w danym czasie. Zob. D. Miłoszewska, *Trójpłaszczyznowa szachownica. Segmentacja „wielkiej polityki” w rozważaniach Josepha Nye’a*, Instytut Geopolityki, Częstochowa 2010, s. 37–40. Historyczny sposób istnienia mocarstw zob. P. Kennedy, *Mocarstwa świata. Narodziny, rozkwit, upadek*, przeł. M. Kluźniak, Książka i Wiedza, Warszawa 1995.

⁷¹ Dla wyróżnienia najpotężniejszych mocarstw, chociaż współcześnie rzadziej stosowaną kategorią jest imperium, a więc „wielkie mocarstwo; cesarstwo; *prawn.* władza, zwierzchnictwo, moc wydawania zarządzeń i stosowania sankcji”. W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Świat Książki, Warszawa 1989, s. 225. Słowo „imperium» pochodzi bezpośrednio z łacińskiego *imperium*, oznaczającego »rozkaz«, »autorytet«, »rządzenie« czy – bardziej ogólnie – »władzę«, a »ekspansja, hierarchia i porządek stanowią zatem wspólne cechy większości historycznych imperiów”. A. Colás, *Imperium*, przeł. J. Dobrowolski, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2008, s. 14, 19. „Imperium oznacza kontrolę sprawowaną przez metropolię nad peryferyjnymi podmiotami podporządkowanymi w wyniku aneksji lub rozmaitych form dominacji ekonomicznej i politycznej”. J. Zielenka, *Europa jako imperium. Nowe spojrzenie na Unię Europejską*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2007, s. 15.

⁷² Badacz polityki, w tym międzynarodowej, ryzykuje, powtarzając za Heglem, że „Sowa Minerwy wylatuje po zmierzchu”. W warunkach XXI wieku złożoność i dynamika procesów utrudnia przejrzyste oddzielenie „nocy i dnia”. Dostrzega-

notowują liczne definicje. Na ograniczenie stosowania kategorii geopolityki do badania potęgi imperialnej zwraca uwagę Andrzej Piskozub⁷³. Ilościowe metody badania potęgi państw rozwinął w Polsce Mirosław Sulek⁷⁴. Z kolei Leszek Moczulski stwierdza, że „geopolityka zajmuje się zmiennymi układami sił na niezmienniej przestrzeni”, a więc kładzie nacisk na czynności społeczne mocarstw w kształtowaniu potęgi w czasie i przestrzeni⁷⁵. Odmiennie podejście prezentuje Zbigniew Lach, celem geopolityki ustanawiając „analizę geograficznych czynników wpływających na siłowe związki potęg w międzynarodowej polityce”⁷⁶. Taylor i Flint, w kontekście rywalizacji zimnowojennej, geopolitykę skojarzyli z „rywalizacją między supermocarstwami (układ Wschód–Zachód) o dominację nad strefami peryferyjnymi (układ Północ–Południe)”⁷⁷. Zbliżone ujęcie, pozbawione jednak kontekstu historycznego, zaproponował Yves Lacoste, który uważa, że geopolityka „odnosi się do tego, co jest związane z rywalizacją o władzę lub wpływy

nie jakościowych przełomów jest możliwe także w krótszej perspektywie czasowej, chociaż z mniejszym prawdopodobieństwem. Jest za to niezbędne do wypełniania instrumentalnej funkcji nauki o polityce.

⁷³ A. Piskozub, *Miejsce geopolityki w systematyzacji nauk empirycznych*, <http://geopolityka.net/miejsce-geopolityki-i-systematyzacji-nauk-empirycznych/> (12.05.2016).

⁷⁴ Potęgomетria jest nauką o potędze (mocy, sile) jednostek politycznych (państw, ścisłych sojuszy, ugrupowań polityczno-gospodarczych) w stosunkach międzynarodowych. Zajmuje się istotą potęgi, jej przejawami, kryteriami mocarstwowości oraz klasyfikacją jednostek politycznych ze względu na profil swej potęgi. Wpisuje się w realistyczny nurt badań stosunków międzynarodowych. Zob. M. Sulek, *Potęga państw. Modele i zastosowania*, Wydawnictwo Rambler, Warszawa 2013. Przykład zastosowania badań potęgometrycznych zob. *Potęgi państw – projekt badawczy Europejskiego Centrum Analiz Geopolitycznych*, <http://www.geopolityka.org/programy/potegi-panstw> (12.09.2014).

⁷⁵ L. Moczulski, *dz. cyt.*, s. 75.

⁷⁶ Autor formułuje również dwie inne definicje. Geopolitykę stanowi: „a) interdyscyplinarna działalność naukowa i praktyczna, zajmująca się wieloaspektowymi badaniami państw, struktur regionalnych (koalicji) i globalnych, ze szczególnym uwzględnieniem aspektów przestrzennych w procesie badań, których celem jest poznanie lub wypracowanie ogólnych koncepcji geopolitycznych oraz określenie lub poznanie dla badanych organizacji celów geopolitycznych; b) interdyscyplinarna dziedzina naukowa, zajmująca się relacjami czasoprzestrzennymi, występującymi między państwami i ich zgrupowaniami. Umieszczana jest między geografią, historią, naukami politycznymi, ekonomicznymi, o społeczeństwie, o kulturze”. Z. Lach, J. Skrzyp, *Geopolityka i geostrategia*, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2007, s. 196.

⁷⁷ P. J. Taylor, C. Flint, *Political Geography, World-Economy, Nation-State and Locality*, Pearson, Pearson/Prentice Hall, Harlow–New York 2000, s. 49–104.

na jakieś terytoria i zamieszkującą je ludność: rywalizacją pokojową lub przy użyciu przemocy między różnego rodzaju siłami politycznymi, nie tylko państwami, lecz również wewnątrz większości z nich, między ruchami politycznymi i mniej lub bardziej legalnymi grupami zbrojnymi. Rywalizacja ta toczy się o kontrolę czy dominację nad terytoriami geograficznymi, nieważne czy są rozległe, czy całkiem niewielkich rozmiarów”⁷⁸. Klasyk myśli geopolitycznej, Nicholas Spykman podkreślał instrumentalną rolę realizacji interesów mocarstwowych, wskazując, że „geopolityka jest nauką pozwalającą na dokonanie oceny ciężaru politycznego mocarstw na tle ich specyficznej pozycji w świecie. Umożliwia ona badanie problemów bezpieczeństwa kraju w kategoriach geograficznych oraz doprowadzanie do konkluzji, użytecznych bezpośrednio i natychmiastowo dla mężów stanu, określających kierunki polityki zagranicznej”⁷⁹.

Geopolitykę należy odróżnić od geografii politycznej⁸⁰. Pierwsza w swoich zainteresowaniach poznawczych należy do nauk o polityce, drugiej bliżej do nauk geograficznych. O ile geografii polityczną interesuje opis przestrzeni geograficznej w obrębie państw i innych jednostek politycznych ujętych prawem międzynarodowym, to geopolitykę interesują relacje między ośrodkami siły, stąd przedmiotem badań jest realny układ sił, a rola prawa międzynarodowego rozpatrywana jest jako element wtórny. Statyczny charakter geografii politycznej pozwala jej gromadzić fakty, w efekcie budując rodzaj encyklopedii wiedzy, która dla geopolityki jest czynnikiem branym pod uwagę w interpretacji treści wartości przestrzennych określanych przez aktorów geopolitycznych. Geopolityka, dostrzegając procesy, ujawnia ich genezę, przebieg w stosunkach międzynarodowych oraz umożliwia tworzenie prognoz i odczytywanie tendencji ujawniających

⁷⁸ Y. Lacoste, *Geopolityka Śródziemnomorza*, przeł. R. Stryjewski, Wydawnictwo Dialog, Warszawa 2010, s. 17.

⁷⁹ N. J. Spykman, *The Geography of the Peace*, Harcourt, New York 1944, s. 5.

⁸⁰ Zastosowanie terminu „geografia polityczna” przypisuje się Fryderykowi Ratzlowi (1897). W szkole anglosaskiej pojęcie to często wypiera geopolitykę, a obie nazwy są stosowane zamiennie. Zależności pomiędzy nimi są różnie przedstawiane: „Geografia polityczna dotyczy polityki dokonanej, geopolityka przyszłej. Geopolityka nie jest nauką, jest nią natomiast geografia polityczna”. Z. Lach, J. Skrzyp, *dz. cyt.*, s. 13. Carlo Jean stwierdza, że geografia polityczna wskazuje na wpływ polityki na czynniki geograficzne, a geopolityka odwrotnie, bada ich rolę w dokonywaniu wyborów i podejmowaniu działań politycznych. Zob. C. Jean, *dz. cyt.*, s. 45. Por. W. Kozanecki, *Wiek XXI a metody analizy przestrzeni międzynarodowej: geopolityka czy geoeconomia?*, [w:] *Z badań nad geografiami polityczną i gospodarczą*, red. T. Dębowski, M. Sienkiewicz, Oficyna Wydawnicza Arboretum, Wrocław 2008.

wariantowość możliwych sytuacji w przyszłości⁸¹. Generalizując, myśl geopolityczna oznaczała przeważnie refleksję nad porządkiem międzynarodowym⁸² skoncentrowanym na problemach mocarstwowości, potęgi, hegemonii, dominacji, zależności i stref wpływów oraz obszarów konfliktogennych⁸³. Stąd przedmiotem geopolityki są czynniki określające funkcjonowanie ośrodków siły, interakcje pomiędzy nimi oraz efekty dotyczące przestrzeni globalnej, regionalnej i lokalnej. Tak rozumiana geopolityka jest więc perspektywą badawczą w ramach stosunków międzynarodowych.

Ośrodki siły geopolitycznej koncentrują w sobie potęgę. Istotą potęgi w stosunkach międzynarodowych jest zdolność jednego aktora geopolityki do narzucania swojej woli innemu aktorowi⁸⁴. Warunki uzyskania statusu potęgi zmieniały się w czasie. W okresie wielkich odkryć geograficznych były związane z europocentryzmem i dominacją państw położonych nad Oceanem Atlantyckim (Hiszpania, Portugalia, później Francja i Wielka Brytania). Wielka Rewolucja Przemysłowa (koniec XVIII wieku – początek XIX wieku) sprawiła, że potęgą była oparta na sile przemysłu jako źródle dochodu; ważny był rozwój kolei i transportu na kontynencie, stąd redukcja przewagi mocarstw morskich nad kontynentalnymi, czego przejawem był wzrost znaczenia USA i Rosji. Pierwsza połowa XX wieku to rozwój techniki wojskowej. Dlatego o potędze świadczyło lotnictwo, później broń jądrowa (USA, Rosja, Chiny, Wielka Brytania, Francja, Indie, Pakistan, Izrael, Korea Północna), a także eksploracja kosmosu (USA i ZSRR, Rosja i Chiny). Istotnym elementem przemian cywilizacyjnych była rewolucja naukowo-techniczna, która uświadomiła nam znaczenie informatyki (kontrola sieci przepływu informacji) oraz elektroniki (nowe technologie). Wreszcie globalizacja ukazuje rolę korzyści z przepływu kapitału ponad granicami państw (finanse, towary i usługi) jako wyznacznika potęgi⁸⁵.

⁸¹ Por. A. Dybczyński, *dz. cyt.*, s. 29–30. Zob. L. Sykulski, *Geopolityka...*, s. 33.

⁸² O tym, że podejście geopolityczne pierwszą przesłanką badania czyni porządek międzynarodowy świadczy dorobek prekursorów (Alfred Thayer Mahan, Halford John Mackinder, Karl Haushofer). Zob. L. Moczulski, *dz. cyt.*, s. 9–11.

⁸³ Zob. J. Bryła, *Strefy wpływów w stosunkach międzynarodowych. Aspekty teoretyczne i praktyczne na przykładzie supermocarstw*, Wydawnictwo Naukowe INPiD UAM, Poznań 2002.

⁸⁴ Zob. R. Aron, *Pokój i wojna między narodami*, przeł. A. Mielczarek, Centrum im. Adama Smitha, Warszawa 1995, s. 69.

⁸⁵ J. Potulski, *dz. cyt.*, s. 83–84.

W warunkach globalizacji można mówić o geopolityce kapitalizmu, w której ujawnia się sprzeczność pomiędzy dwiema logikami władzy: terytorialną i kapitalistyczną. Pierwszą opisuje aktywność państwa, które rozwija strategie polityczne, militarne i dyplomatyczne w dążeniu do zwiększenia swojej potęgi odnoszonej do zidentyfikowanego przestrzennie terytorium. Drugą opisuje przestrzenne *continuum* władzy ekonomicznej, którą charakteryzują przepływy kapitału związane z procesami produkcji, handlu, transferów pieniężnych i technologii, spekulacjami walutowymi, obiegiem informacji, dyfuzją kulturową i akulturacją. Logikę terytorialną wypełniają motywy polityczne: władza chce zapewnić rozwój społeczny i odpowiada przed społeczeństwem; logikę kapitalizmu stanowi dążenie do maksymalizacji zysku, a odpowiedzialność ogranicza się do najbliższego kręgu społecznego. Polityka odnosi się do przestrzeni terytorialnej, która ogranicza i wyznacza jej możliwości, podczas gdy kapitalizm operuje w przestrzeni *continuum* (relatywnych i relacyjnych). O ile przedsiębiorstwa pojawiają się i znikają, przenoszą z miejsca na miejsce, łączą się z innymi albo bankrutują, to państwa są bytami długotrwałymi, funkcjonującymi w ustalonych granicach⁸⁶.

W tej kapitalistycznej logice czasoprzestrzennej występują dwie formy rywalizacji geopolitycznej. Pierwsza wynika ze sposobu zniesienia sprzeczności wewnętrznych poszczególnych mocarstw kapitalistycznych. Trudności akumulacji powodują poszukiwania „rozwiązania przestrzennego” poprzez eksport kapitału do innego terytorium, które musi być otwarte. Metodą działania może być siła militarna, kolonizacja, presja handlowa albo po prostu zgoda przyjmujących⁸⁷. Jednak konsekwencją logiki otwierania skończonej terytorialnie przestrzeni globalnej na akumulację jest rywalizacja potęg. Jej wynikiem były dwie wojny światowe⁸⁸.

Druga forma rywalizacji geopolitycznej ujawnia się w sytuacji regionalizacji, w której logika powiązań międzypaństwowych dominuje nad państwowymi. Przepływy kapitału i siły roboczej oraz handel pozwalają na wzrost akumulacji ogólnej pod warunkiem, że nadwyżkom kapitału i siły

⁸⁶ D. Harvey, *Przestrzenie globalnego kapitalizmu. W stronę teorii rozwoju nierównego geograficznie...*, s. 156.

⁸⁷ Na przykład imperium brytyjskie podbiło kolonie, a w XIX wieku kapitał przyjmowały Stany Zjednoczone. Przykładem suwerennej zgody na otwarcie są Chiny od końca lat 70. XX wieku.

⁸⁸ D. Harvey, *dz. cyt.*, s. 157.

roboczej w jednym miejscu odpowiadają deficyty w innym; spadają koszty transportu i bariery instytucjonalne (liberalizacja); brak polityki obronnej ze strony klas społecznych, które nie uczestniczą w zyskach. Ten scenariusz opisywany przez teorie integracji, korzyści z handlu, pokoju przez handel zapewnia stabilizację do czasu wystąpienia zjawisk negatywnych. Po pierwsze, wewnętrzne struktury polityczne są ograniczane w swojej suwerenności (na przykład przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy); pojawia się hierarchia państw i regionów, która oznacza narastanie nierówności zysków i strat. W rezultacie następuje wzrost wewnętrznego nacisku na zmianę polityki państwa przez wykluczane grupy społeczne. Drugim powodem jest pojawianie się kryzysów finansowych i gospodarczych nieodłącznych od tej logiki. W rezultacie dotąd symbiotyczne i wzajemnie korzystne stosunki między terytoriami zmieniają się w rywalizację o to, kogo obejmą koszty strat. Obie formy rywalizacji są charakterystyczne dla procesów pierwszej i drugiej globalizacji. Dlatego o geopolityce kapitalizmu można mówić w ich kontekście⁸⁹.

Rozwój stosunków międzynarodowych w perspektywie geopolitycznej poznajemy przez zastosowanie kategorii kodu i kodeksu geopolitycznego. Kodeks geopolityczny to zespół reguł i norm charakteryzujących funkcjonowanie polityki międzynarodowej w danym czasie⁹⁰. Całościowo charakteryzuje go lepiej kategoria porządek międzynarodowy, który oznacza „wyodrębnioną geopolityczną całość, na którą składają się: uczestnicy, relacje między nimi regulowane za pomocą uzgadnianych przez nich norm (instytucji); układ sił, który jest stabilizatorem porządku, a kwestionowanie go może go zdestabilizować, a nawet przyspieszać jego zmiany; formacja gospodarcza reprezentowana przez jego uczestników oraz sfera kulturowo-ideowa, która służy jego spoistości i legitymizacji”⁹¹. Z kolei kategoria kod geopolityczny oznacza zespół założeń strategicznych polityki zagranicznej państwa oparty na analizie sytuacji międzynarodowej, a więc odnosi się do interpretacji porządku międzynarodowego. Każde państwo formułuje kod geopolityczny, na który składa się odpowiedź na pytania: kim są nasi aktualni i potencjalni sojusznicy? Kim są nasi aktualni i potencjalni wrogowie? Jak możemy utrzymać naszych sojuszników i zatroszczyć

⁸⁹ Tamże, s. 158–159.

⁹⁰ Z. Rykiel, *Podstawy geografii politycznej*, PWE, Warszawa 2006, s. 184–185.

⁹¹ R. Kuźniar, *Europa w porządku międzynarodowym*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2016, s. 8.

się o potencjalnych sojuszników? Jak możemy przeciwstawić się naszym aktualnym wrogom i pojawiającym się zagrożeniom?⁹². Porządek międzynarodowy jest wynikiem rywalizacji i współpracy aktorów geopolityki. Kody geopolityczne najsilniejszych z nich, a więc głównie mocarstw, obiektywizują się, określając jego rodzaj: jednobiegunowy, dwubiegunowy czy wielobiegunowy⁹³. Zarazem stanowi on obiektywne odniesienie dla subiektywnych kodów geopolitycznych wszystkich aktorów, którzy interpretują swoje położenie geopolityczne przez jego pryzmat.

Kod geopolityczny przejawia się w trzech wymiarach rozwoju kultury geopolitycznej danego podmiotu. Jego pierwszy aspekt stanowi geopolityka formalna, która jest wytworem środowisk intelektualnych i badaczy; drugi – geopolityka praktyczna będąca efektem działalności elit politycznych, dyplomacji, całego aparatu państwa oraz organizacji międzynarodowych; trzeci wymiar to geopolityka popularna, której celem jest stworzenie „mentalnej mapy” obejmującej wyobrażenia rozpowszechniane przez środki masowego przekazu i kulturę masową (filmy, książki, literaturę i sztukę) dotyczących przestrzeni politycznej⁹⁴. Kod geopolityczny stanowi więc zastosowanie współczynnika humanistycznego i przewyższa sprowadzanie geopolityki do woli, losu, a także naturalizmu i determinizmu geopolityki klasycznej⁹⁵.

W tym kontekście rozważania geopolityczne⁹⁶ mają charakter holistyczny, systemowy oraz organizmiczny, dotycząc zwłaszcza:

⁹² C. Flint, *Wstęp do geopolityki*, przeł. J. Halbersztat, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 72.

⁹³ Pierwszy oznacza dominację jednego ośrodka siły (na przykład Stany Zjednoczone od 1991 roku), drugi dwóch ośrodków siły („zimna wojna” ZSRR – USA w latach 1945–1991), wielobiegunowość – rywalizację co najmniej trzech ośrodków (na przykład okres przed I wojną światową i tendencja występująca od 2008 roku).

⁹⁴ Podział ten stworzył Gearóid Ó. Tuathail, który rozwija tzw. geopolitykę krytyczną odwołującą się do wzorca badawczego interpretacjonizmu, według którego rzeczywistość jest społecznie, dyskursywnie konstruowana, a autonomiczny podmiot poznania zanika. Dyskurs jest więc ontologiczną podstawą geopolityki. Jest to podejście skupiające się na przejawach, a nie istocie, którym jest rywalizacja potęg geopolitycznych za pomocą różnych metod w warunkach danego kodeksu geopolitycznego.

⁹⁵ Por. P. Żurawski vel Grajewski, *Geopolityka – siła – wola. Rzeczypospolitej zmagania z losem*, Ośrodek Myśli Politycznej, Kraków 2010.

⁹⁶ Geopolityka ma dwa wymiary: po pierwsze, jest elementem aktywności politycznej państwa (lub innego ośrodka decyzji politycznych); po drugie, dotyczy poznawania pewnego aspektu tej aktywności. W języku angielskim pierwszemu odpowiada termin *geopolitics*, a drugiemu *geopolitics*. A. Dybczyński, *Teoria geopolityki*, [w:] *Geopolityka*, Wydawnictwo Poltext, Warszawa 2013, s. 35. W niniejszym opracowaniu *geopolitics* dotyczy pierwszego rozdziału, natomiast *geopolitics* rozdziału trzeciego.

1. Rozmieszczenia i ilości surowców ze względu na możliwość dysponowania nimi przez państwo albo grupę państw, korporację ponadnarodową albo współpracę państwa i korporacji ponadnarodowej;

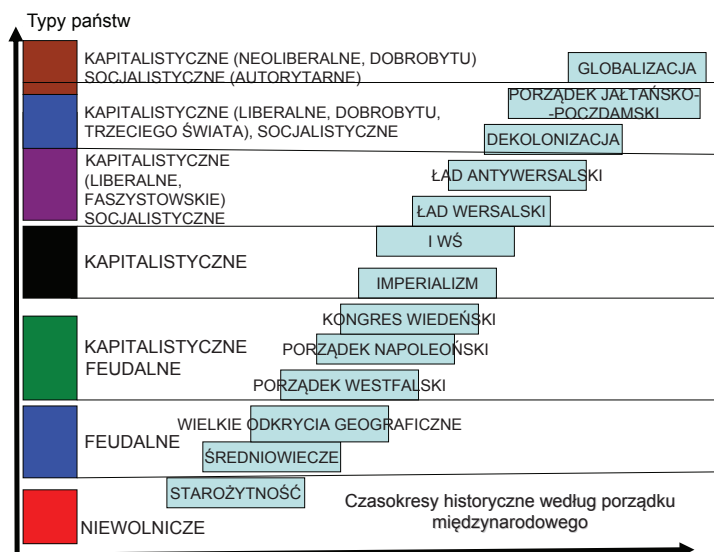
2. Stanu infrastruktury lądowej, dostępu do morza, możliwości pokonywania przestrzeni powietrznej i kosmicznej jako wskazówki znaczenia państwa w strukturze międzynarodowej;

3. Rozmieszczenia kapitału, tj. lokalizacji i koncentracji inwestycji bezpośrednich, źródeł ich pochodzenia (państwowy i prywatny) i struktury (akcje i obligacje, technologia, handel i usługi, raje podatkowe);

4. Organizacji międzynarodowych, bloków państw, sojuszy i partnerstwa, które wskazuje na podporządkowanie aspektów przestrzennych aspektom ekonomicznym, politycznym, ideologicznym, a nawet cywilizacyjnym;

5. Systemów wartości, mentalności zbiorowej, specyfiki kulturowej danego obszaru ze względu na historycznie kształtujące się położenie geograficzne (bliskość terytorialną, kontakty z innymi, przenikanie kultur, centralne bądź peryferyjne położenie) oraz wynikające z tego szanse i zagrożenia dla społeczeństwa i państwa.

Przemiany porządku międzynarodowego w czasie charakteryzuje poniższy rysunek, w którym ukazano także zmiany występujących typów państw.



Rys. 2. Typy państw a porządek międzynarodowy – zmiana w czasie

Źródło: opracowanie własne na podstawie Z. Rykiel, *dz. cyt.*, s. 184–225.

Porządek międzynarodowy jest więc przesłanką dla kształtowania aktywności aktora geopolityki. Po pierwsze, analiza jednego musi więc uwzględniać aktywność innych. Po drugie, w sferze celów strategicznych trudno oddzielić wewnętrzne od zewnętrznych. Odbudowa wewnętrzna umożliwia bowiem realizację zewnętrznych. Dialektyka aktywności zewnętrznej i wewnętrznej przejawia się uzyskaniu określonej pozycji na skali centrum – półperyferie – peryferie danego porządku międzynarodowego⁹⁷.

Zwraca uwagę, że przedstawione dotąd teoretyczne i praktyczne przejawy geopolityki są opisywane w ramach paradygmatu scjentyistycznego, historycznego wytworu nauki cywilizacji zachodniej. Potęgą jest kategorią wypracowaną w anglojęzycznym kręgu kulturowym. Oddają go angielskie *power* i francuskie *puissance*, w których zawiera się znaczenie kategorii siła, mocarstwo, panowanie, moc czy władza. Podkreśla się zwłaszcza dylematy rozróżnienia kategorii władza i potęga; pierwsza dotyczy polityki wewnątrz państwa, druga aspektu zewnętrznego⁹⁸. Niemiecki teolog protestancki Reinhold Niebuhr stwierdza, że „celem każdego człowieka jest panowanie nad innymi, jak i żądza władzy. Państwa natomiast tworzą wspólnoty ludzi, czyli w znacznym stopniu odzwierciedlają pierwotny instynkt. Dlatego można by stwierdzić, że powszechną rzeczą jest walka o zdobycie potęgi i współzawodnictwo państw w kwestiach gospodarczych, politycznych czy społecznych”⁹⁹. Podobnie w innym opracowaniu uznaje się, że „większość współczesnych społeczeństw traktuje przestrzeń jako coś, co służy do zdobywania”, gdzie „odwieczne pragnienie dominacji przejawia się na wiele różnych sposobów”¹⁰⁰. W tych ujęciach ujawnia się właściwy kulturze judeochrześcijańskiej artefakt kulturowy zawarty w nakazie „czyńcie sobie ziemię poddaną”¹⁰¹.

⁹⁷ I. Wallerstein, *Analiza systemów-światów. Wprowadzenie*, przeł. K. Gawlicz, M. Starnawski, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2007.

⁹⁸ A. Wojciuk, *Dylemat potęgi. Praktyczna teoria stosunków międzynarodowych*, Uniwersytet Warszawski Wydawnictwa, Warszawa 2010, s. 7.

⁹⁹ M. Sułek, *Podstawy potęgonomii i potęgometrii*, Kieleckie Towarzystwo Edukacji Ekonomicznej, Kielce 2001, s. 19–20.

¹⁰⁰ M. Blacksell, *Geografia polityczna*, przeł. J. Halbersztat, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 29.

¹⁰¹ W tym paradygmacie realizmu hobbesowskiego sformułowano geopolityczne cele Stanów Zjednoczonych. Zob. R. Kagan, *Potęga i raj. Ameryka i Europa w nowym porządku świata*, przedm. A. Szostkiewicz, przeł. W. Turopolski, Wydawnictwo Studia EMKA Ltd., Warszawa 2003.

Odzwierciedleniem wskazanych ujęć teoretycznych, w których znajdują one swoje źródło, a zarazem potwierdzenie, jest praktyka geopolityczna. Podbijanie nowych terytoriów, zdobywanie surowców, rozwój militarny, doskonalenie technologii, uwzględnianie siły ekonomicznej to nowe przejawy tej samej istoty, którą stanowi konkurencyjna walka pomiędzy aktorami geopolityki, głównie państwami. Konsekwencją tej walki są zjawiska dominacji i podporządkowania. W przeważającej części rozwijane teorie pełnią więc funkcje apologetyczne wobec praktyki. W okresie geopolityki klasycznej za „naturalne” uznano, że silniejsze „organizmy” podporządkowują sobie „słabsze”. Koncepcje neoklasyczne kontynuują badania wpływu położenia geograficznego oraz innych cech fizyczno-geograficznych na politykę zagraniczną państwa i relacje międzynarodowe. Znosząc rozumienie państwa jako „żywego organizmu”, granic jako „danych” oraz determinizmu geograficznego, przyjmują posybilizm geopolityczny, ale wciąż odnoszony do realizacji zreifikowanych kategorii „interesu narodowego”, „racji stanu”, czy „narodowego bezpieczeństwa” egoistycznego podmiotu. Także okres rozwijania geostrategii to kontynuacja zasady podmiotowo-przedmiotowej, w której szuka się metod tworzenia sytuacji zgodnej z interesami wielkich mocarstw.

Wskazane przesłanki epistemologiczne w ukazywaniu istoty geopolityki zwracają uwagę na fakt, iż „zapominamy często, że nasze wyobrażenia i używane przez nas pojęcia są uwarunkowane cywilizacyjnie”¹⁰², tj. nauka jest wytworem i dorobkiem określonej cywilizacji. Wpływ dominującej w danej cywilizacji filozofii, ujawnianej w stosowanej ontologii, epistemologii i antropologii jest widoczny w myśli geopolitycznej badaczy anglosaskich, a także niemieckich, francuskich, polskich i rosyjskich. Stąd trudności w odnalezieniu właściwych kategorii w nauce zachodniej do badań geopolityki rosyjskiej¹⁰³ oraz dostrzeganie specyfiki podejścia w innych obszarach cywilizacyjnych¹⁰⁴. Pojawia się więc potrzeba odejścia od euro-

¹⁰² J. Siergiejewicz-Piwowarow, A. Fursow, *Rosja – państwo, naród, imperium?*, [w:] *Polacy i Rosjanie. 100 kluczowych pojęć*, Biblioteka „WIEZI”, Warszawa 2002, s. 191.

¹⁰³ Zob. J. Potulski, *Współczesne kierunki rosyjskiej myśli geopolitycznej. Między nauką, ideologicznym dyskursem a praktyką*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2010.

¹⁰⁴ Specyfika kategoryzacji państwa w Azji Wschodniej, Indiach, Ameryce Łacińskiej i Afryce. Zob. *Państwo w teorii i praktyce stosunków międzynarodowych*, red. J. Symonides, M. Sulek, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2009, s. 295–388.

pejskiego uniwersalizmu do uniwersalizmu powszechnego¹⁰⁵. Alejandro Colás krytykuje na przykład dominujące w badaniach zachodnich badaczy „statyczne ujęcie porządku imperialnego, z jego jednostronnym naciskiem na zagadnienia struktury politycznej, kosztem społeczno-ekonomicznych i kulturalnych źródeł dominacji imperialnej”¹⁰⁶. Historyczne formy i treści polityki imperiów ukazują przecież ich wielką różnorodność: imperium asyryjskie, rzymskie, frankońskie Karolinga w wieku IX oraz Habsburga w wieku XVI, mongolskie, imperia kolonialne, cesarstwo austro-węgierskie, Imperium Rosyjskie, a także ZSRR oraz współczesne Stany Zjednoczone. Wszystkie te struktury tak bardzo różnią się od siebie treścią implementowanych stosunków społecznych, a tym, co ich łączy są cechy potęgi umożliwiającej dominację. Tę różnorodność można zauważyć w literaturze dotyczącej imperium, która jest bardzo liczna i przekracza dziesięć tysięcy pozycji¹⁰⁷.

Założenie o zróżnicowanym potencjale aktorów geopolitycznych; o dążeniach do zdobycia przewagi, o znaczeniu kapitału w procesie globalizacji, kontroli przestrzeni komunikacyjnej i informacyjnej dla realizacji celów geopolitycznych trzeba uzupełniać analizą efektów aktywności dla kształtowania pożądaných stosunków społecznych, tzn. ocenianych i interpretowanych w kontekście realizacji aspiracji, wartości i podmiotowości różnych grup społecznych, cywilizacji, państw, klas i warstw społecznych. Zamiast reifikacji danych świadczących o przynależności do statusu mocarstwowego geopolityka realizmu krytycznego analizuje treści porządku międzynarodowego, które wprowadzają dzięki swojej potędze najsilniejsi aktorzy geopolityczni.

Z perspektywy „długiego trwania” zwraca uwagę proces rozpadu i znoszenia imperiów jako form określających porządek geopolityczny. Począwszy od hiszpańskiego w XIX wieku, przez likwidację imperiów kolonialnych: niemieckiego, austro-węgierskiego, otomańskiego i rosyjskiego po I wojnie światowej, do poddanych dezintegracji po II wojnie światowej:

¹⁰⁵ Uniwersalizm powszechny uznaje, że należy „odrzuć esencjalistyczne określenia rzeczywistości społecznej, uhistorycznie zarówno to, co uniwersalne, jak i to, co partykularne; połączyć nauki ściśle i humanistykę w ramach jednej wspólnej epistemologii oraz umożliwić kliniczne i sceptyczne spojrzenie na wszelkie usprawiedliwienia „interwencji” silnych przeciw słabszym”. I. Wallerstein, *Europejski uniwersalizm. Retoryka władzy*, przeł. A. Ostolski, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2007, s. 96.

¹⁰⁶ A. Colás, *dz. cyt.*, s. 21.

¹⁰⁷ J. Zielonka, *dz. cyt.*, s. 15.

brytyjskiego, francuskiego, holenderskiego, japońskiego, portugalskiego, belgijskiego i włoskiego; a wreszcie efektu „zimnej wojny” – upadku imperium radzieckiego. Obserwujemy kryzys hegemonii Stanów Zjednoczonych. Te procesy potwierdzają wzrastające możliwości kształtowania stosunków międzynarodowych w oparciu o zasadę zysk – zysk, a więc rewaloryzującą podmiotowość państw i narodów.

Dlatego istnieje potrzeba zmiany paradygmatu myślenia człowieka o ziemi. Adam Karpiński konstatuje konieczność zniesienia paradygmatu podmiot – przedmiot na rzecz podmiot – podmiot. Przesłanką zmian jest osiągnięty postęp materialny. O ile przez wieki warunki życia materialnego wymagały „czynienia sobie ziemi poddaną”, sytuując człowieka w pozycji podmiotu, a ziemię w pozycji przedmiotowej, o tyle podstawowym problemem do rozstrzygnięcia w XXI wieku stały się stosunki międzyludzkie. Stąd możliwość zmiany metod działania w stosunkach społecznych¹⁰⁸. Ekologiczność jako element nowego paradygmatu wymaga przede wszystkim odrzucenia chrześcijańskiego nakazu „czynienia sobie ziemi poddanej” na zasadę określonego współbycia z ziemią. Człowiek z powrotem musi uznać siebie za element ziemi pozostający na równych prawach z innymi elementami. Ziemia nie powinna być „wykorzystywana”. Ten paradygmat pojawia się coraz częściej we współczesnych pracach dotyczących geopolityki, gdzie podkreśla się konieczność nowego ładu cywilizacji ogólnoswiatowej zapewniającego harmonijny rozwój całości, któremu należy podporządkować rywalizację poszczególnych części¹⁰⁹; rozwiązania problemów głodu jako efektu działań strukturalnych, ekonomicznych i geopolitycznych potęg zachodnich przeciwko słabszym państwom¹¹⁰, czy wreszcie rewaloryzacji moralności w kształtowaniu stosunków międzynarodowych pomiędzy potęgami i innymi aktorami¹¹¹.

Rekapitulując: przestrzeń jest atrybutem aktywności społecznej jednostek i grup społecznych. Warunkuje, wpływa i jest związana ze strukturami społecznymi. Geograficzny aspekt aktywności jest więc elementem rozpatrywania struktur społecznych. W jego przedstawieniu należy się skupić na wartościach przestrzennych, czyli znaczeniach nadawanych przestrzeni

¹⁰⁸ A. Karpiński, *Kryzys kultury współczesnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2003.

¹⁰⁹ T. Klementewicz, *Geopolityka trwałego rozwoju...*

¹¹⁰ J. Ziegler, *dz. cyt.*, s. 13–32.

¹¹¹ Zob. I. Wallerstein, *Utopistyka. Alternatywy historyczne dla XXI wieku*, przeł. I. Czyż, Wydawnictwo Bractwo Trojka, Poznań 2008.

w aktywności jednostek i grup społecznych. Szczególny rodzaj aktywności społecznej stanowi polityka, która wyodrębniła się ze społecznego podziału pracy dla realizacji funkcji organizacyjnej związanej z zapewnieniem ładu wewnętrznego i zewnętrznego pozwalającego różnym grupom społecznym współistniejącym w państwie na osiągnięcie ich celów i realizację wartości ujawniających ich interesy.

Współistnienie państw i innych form politycznych spowodowało wyodrębnienie specjalnej funkcji polityki w formie polityki zagranicznej. Polityka zagraniczna każdego podmiotu odbywała się w relacji do polityki zagranicznej innych, w konsekwencji tworząc makrostrukturę stosunków międzynarodowych, która jest nową jakością ujawniającą elementy nie będące sumą poszczególnych oddziaływań. W tej makrostrukturze pojawiają się elementy decydujące o jej zasadach, którymi są potęgi geopolityczne kształtujące ład międzynarodowy. Odgrywają one dominujące role w określaniu wartości przestrzennych organizujących stosunki międzynarodowe w skali globalnej, regionalnej i lokalnej. Konsekwencją tego jest – jak dotąd – permanentny stan asymetrii w przestrzeni międzynarodowej wynikający z nierówności potencjałów.

Trzema punktami odniesienia badań geopolitycznych należy więc uczynić porządek międzynarodowy, położenie geopolityczne danego podmiotu oraz interpretację tego położenia w kontekście panującego porządku, czego skutkiem jest kod geopolityczny danego państwa¹¹². Decyzje polityczne są zawsze wyborem wśród wielu możliwości, a nie podporządkowaniem się „czynnikom niezmiennym”, „naturalnym” lub „koniecznym”. Czynności aktorów geopolitycznych są ukierunkowane na kompleksy wartości, których konfiguracja znaczeń ukazuje ich sens. Zainteresowanie „geo” staje się mniej użyteczne od zainteresowania „polityką” rozumianą jako organizowanie życia społecznego; następuje zmiana znaczenia „przestrzeni” (od terytorium państwowego do poziomu globalnego) oraz dyferencjacja uczestników stosunków międzynarodowych (korporacje transnarodowe, organizacje pozarządowe i międzynarodowe, struktury sieciowe, cywilizacje) i używanych narzędzi (informacja, kultura, finanse, idee, ponadnarodowe interesy). W odczytywaniu formułowanych kodów geopolitycznych danego aktora należy odrzucić przyjmowanie *a priori* państwa jako

¹¹² L. Sykulski, *Geopolityka – zakres znaczeniowy pojęcia*, [w:] *Przestrzeń i polityka. Czynnik geograficzny w badaniach politologicznych*, red. L. Sykulski, Polskie Towarzystwo Geopolityczne, Częstochowa 2013, s. 28–31.

amoralnej instytucji działającej na rzecz egoistycznych interesów wyrażonych w przez rację stanu. Zastosowanie współczynnika humanistycznego w badaniach pozwala dostrzegać specyfikę treści danego aktora geopolityki z uwzględnieniem uwarunkowań cywilizacyjnych, ideologicznych oraz gospodarczych ujawniających się w aktywności politycznej.

Status metodologiczny geopolityki¹¹³ odnosi się do istotowej wiedzy o otaczającej człowieka rzeczywistości (ontologia – gr. *on* – to, co jest + *logos* – słowo, nauka); o sposobach jej poznawania i przekształcania (epistemologia – gr. *episteme* – wiedza, umiejętność); o miejscu człowieka, jego sensie bycia, działania, wartościach, ku którym zmierza (antropologia filozoficzna). Rozważania geopolityczne opierają się na paradygmacie nauk społecznych, opisywanym przez holizm, systemowość, organizmiczność z uwzględnieniem ekologizmu, który służy do badań opierających się:

1. W sferze ontologii geopolityki: na podstrukturze politycznej bytu społecznego rozwijającej się czasoprzestrzennie i pozostającej w relacjach z gospodarką, ideologią, prawem, kulturą;
2. W epistemologii geopolityki: na antynaturalizmie i autodeterminizmie; metodzie wędrowania od abstrakcji do konkretności i z powrotem (łązącego indukcję i dedukcję); uniwersalizmie powszechnym, który jednoczy generalizację naukową i swoistość uwarunkowaną czasoprzestrzennie;
3. W antropologii geopolitycznej: na aksjologicznej zasadzie zysk – zysk jako podstawie stosunku społecznego pomiędzy aktorami.

1.3. Ewolucja myślenia geopolitycznego

Myślenie geopolityczne rozwijało się od starożytności, a jego przemiany charakteryzują zarazem zmianę odniesień praktycznych oraz teoretyczno-metodologicznych w omawianym przedmiocie. Za Marcinem Florianem Gawryckim¹¹⁴ można zidentyfikować cztery etapy zmian. Pierwszy etap trwał do końca XIX wieku i można go nazwać intuicyjnym, gdyż podejmował zagadnienia geopolityczne bez zastosowania tej nazwy. Kolej-

¹¹³ Por. L. Sykulski, *Wybrane problemy współczesnej ontologii i epistemologii geopolityki*, [w:] *Geopolityka. Elementy teorii. Wybrane metody i badania*, pod red. Z. Lach, A. Wendt, Instytut Geopolityki, Częstochowa 2010, s. 21–30.

¹¹⁴ M. F. Gawrycki, *Geopolityka w myśli i praktyce Ameryki Łacińskiej*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2007, s. 26–27.

ny okres rozpoczął się wraz z narodzinami pojęcia „geopolityki” i trwał do końca II wojny światowej. Trzeci związany jest z geostrategią, która odrzucając determinizm geograficzny, stała się elementem w rozgrywce zimnowojennej. Wreszcie czwarty okres związany jest z zakończeniem zimnej wojny i poszukiwaniem nowych wymiarów geopolityki. Zaprezentowany podział ma na celu ukazanie historycznej ewolucji myśli geopolitycznej. W literaturze można spotkać odmienne metody jej klasyfikacji¹¹⁵.

1.3.1. Okres intuicyjny

Związki pomiędzy geografią a polityką już w starożytności dostrzegali Arystoteles, Herodot, Hipokrates, Ksenofont, Tukidydes¹¹⁶ i Strabon. W średniowiecznej Polsce tymi zagadnieniami interesowali się między innymi Jan Długosz, Maciej z Miechowa, Marcin Bielski i Marcin Kromer¹¹⁷. Grecki uczony Herodot, dzięki publikacji *Dzieje*, jest uważany zarówno za „ojca historii”, jak i „ojca geografii”. W jego ujęciu historia i geografia są związane w nierozdzielalną całość jako elementy służące do refleksji nad dziejami ludzkości, losami państw i narodów z zamiarem odnajdywania praw dziejowych¹¹⁸.

W okresie nowożytności wielu badaczy również podejmowało ten problem. Jean Bodin przedstawił tezy o wpływie czynników geograficznych na życie polityczne państwa; Jean Jacques Rousseau dostrzegał związki między klimatem a formą rządów¹¹⁹, z kolei Monteskiusz¹²⁰ omawiał znaczenie

¹¹⁵ Zob. C. Jean, *dz. cyt.*, s. 60–73; Z. Rykiel, *dz. cyt.*, s. 23–36; S. Otok, *Geografia polityczna. Geopolityka – Państwo – Ekopolityka*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1998, s. 7–28; L. Moczulski, *dz. cyt.*, s. 7–69; J. Potulski, *Wprowadzenie do geopolityki...*, s. 135–291.

¹¹⁶ „Tukidydes jawi się też w *Wojnie peloponeskiej* jako prekursor myślenia geopolitycznego”. J. Kukulka, *Teoria stosunków międzynarodowych*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2000, s. 16.

¹¹⁷ Zob. P. Eberhardt, *Polska i jej granice*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2006, s. 13–22.

¹¹⁸ Herodot, *Dzieje*, przełożył i wstępem opatrzył S. Hammer, Czytelnik, Warszawa 2011.

¹¹⁹ J. J. Rousseau, *Umowa społeczna*, przeł. A. Peretiatkowicz, Wydawnictwo Antyk, Kęty 2002, s. 63 i n.

¹²⁰ Monteskiusz stwierdzał między innymi, że: „W gorących klimatach, gdzie panuje zazwyczaj despotyzm, namiętności wcześniej dochodzą do głosu i wcześniej też tępieją; umysł wcześniej się rozwija [...], żenią się tam wcześniej”. Tegoż, *O duchu praw*, przeł. T. Boy-Żeleński, Wydawnictwo Zielona Sowa, Kraków 2003, s. 64. Analizując klimat i ukształtowanie powierzchni, Monteskiusz

klimatu jako siły determinującej polityczne działanie człowieka. Inny uczyony, Anton Friedrich Biisching ukazywał państwo jako obszar jednoznacznie określony granicami i jako związek wyznaczony przez terytorialność, jednocześnie formułując zalecenia dla władców w kwestii wykorzystania wiedzy geograficznej w praktycznym działaniu polityczno-gospodarczym.

W literaturze trwają dywagacje na temat początków geopolityki, na przykład Jean Thiriart prekursorem geopolityki czyni Dietricha von Bülowa, który w książce *Geist des Neueren Kriegssystems*, opublikowanej w 1799 roku w Hamburgu, obserwując pojawienie się masowej, rewolucyjnej armii, przewiduje kres małych państw, niezdolnych do zmobilizowania ogromnych sił zbrojnych. Ważną rolę odegrał także Friedrich List postulujący budowę geopolitycznej osi Berlin–Bagdad, w związku z prognozami formułowanymi w połowie XIX wieku dotyczącymi zastąpienia mocarstwowej pozycji Wielkiej Brytanii przez Stany Zjednoczone. Do tej grupy można by zaliczyć jeszcze wielu badaczy, między innymi: Williama Petty’ego, Jacquesa Turgota, Gottfrieda Herdera, Leopolda Rankego, Karla Rittera, Johanna Gottlieba Fichtego i wielu innych, którzy stosowali narzędzia geopolityczne do prowadzenia badań¹²¹.

Przełomowym okazał się wiek XIX, w którym dominującą pozycję w badaniach uzyskały nauki przyrodnicze. Ich rozwój zdominował postrzeganie rzeczywistości przez nauki społeczne, a szczególnie geopolitykę¹²².

1.3.2. Okres klasyczny

Za klasyków teorii geopolityki uznaje się: Friedricha Ratzla, Rudolfa Kjellena, Alfreda T. Mahana oraz sir Halforda J. Mackindera, ale można też dodać innych. Ujawniło się charakterystyczne dla perspektywy geopolitycznej uznanie za punkt wyjścia szerszego układu międzynarodowego, obejmującego liczne państwa zamiast pojedynczego. Wychodzono więc –

wskazywał, że „w Azji zawsze bywały wielkie cesarstwa; w Europie nigdy nie mogły się utrzymać”, co prowadziło go do uznania, że „Władza musi być zawsze w Azji despotyczna” (s. 255). Podkreślał, że „Władza klimatu jest pierwszą ze wszystkich władz” (s. 283). Za: W. Kazanecki, *Współczesna francuska myśl geopolityczna. Główne tendencje i ich reprezentanci*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2012, s. 27.

¹²¹ Zob. B. Bańka, *Klasyczne i współczesne teorie geopolityki*, <http://www.ekpu.lublin.pl/naukidni/banka/banka.html> (10.08.2014).

¹²² Zob. M. Blacksell, *dz. cyt.*, s. 129–132.

zgodnie z założeniami holizmu – od tego, co globalne, przez regionalne, do tego, co lokalne i państwowe.

Istotnym elementem wpływającym na myślenie geopolityczne okresu klasycznego miała biologiczna teoria Karola Darwina, autora dzieła *O powstawaniu gatunków drogą doboru naturalnego*, przyjmująca ewolucyjny rozwój organizmów żywych wskutek doboru naturalnego oraz walki o byt. W teorii tej odnajdujemy treści filozoficzne i przyrodnicze. Darwinowska teoria ewolucji opiera się na dwóch, dość przeciwstawnych koncepcjach: 1. Na doskonaleniu gatunków przez ich środowisko zewnętrzne. Środowisko to dobiera, wśród przypadkowo powstających odmian, te osobniki, które są doń najlepiej przystosowane; 2. Na zjawisku dziedziczenia efektów długotrwałego używania bądź nie-używania poszczególnych organów. Te organy, które są używane, ulegają wzmocnieniu (hipertrofii), te zaś, które nie są używane, zanikają (ulegają atrofii).

Według Darwina, zjawisko selekcji przez otoczenie, czyli tzw. dobór naturalny, jest rezultatem bezustannego rozmnażania się organizmów żywych. Wskutek tego intensywnego rozmnażania się liczba osobników danego gatunku musi stale przekraczać możliwości ich wyżywienia przez środowisko. Z kolei taka sytuacja musi prowokować „walkę o byt”, czyli walkę o środki do życia między osobnikami tego samego gatunku. Rezultatem tej walki ma być przeżywanie osobników najdoskonalszych, czyli takich, które są najlepiej przystosowane do wymogów stawianych przez środowisko¹²³.

Darwinizm¹²⁴ stał się podstawą rozwoju klasycznej myśli geopolitycznej obecnym w teoriach wielu myślicieli. W koncepcji Friedricha Rat-

¹²³ M. Głogoczowski, *Atrapy oraz paradoksy nowoczesnej biologii. Historia różnicowania się (oraz degeneracji) ustrojów ożywionych*, Wydawnictwo M.G., Kraków 1993, s. 24. Autor wskazuje, że „darwinowska interpretacja praw przyrody w sposób przyjemny łechtała próżność angielskich dorobkiewiczów, w sposób naturalny utożsamiających się z uwidocznioną w podtytule książki *O powstaniu gatunków* rasą faworyzowaną w walce o byt. W dodatku Darwin, w sposób niejako naukowy, „uświęcił” ekspansywne zachowanie się burżuazji angielskiej, która w tym okresie dążyła do totalnego opanowania świata. Nawet czyny moralnie tak odrażające, jak handel opium w Chinach czy eksterminacja rodzimej ludności Ameryki i Australii, w świetle teorii Darwina stawały się świętym prawem „doskonalszej rasy”. Nic zatem dziwnego, że książka *O powstaniu gatunków* cieszyła się takim powodzeniem od pierwszego dnia jej publikacji. *Tamże*, s. 25.

¹²⁴ Na podstawie tej teorii rozwinął się tzw. darwinizm społeczny, który jest podstawą rozważań uzasadniających przemoc w życiu społecznym. W nich ukazuje się, że naród najlepiej przystosowany ma prawo pouczać i zmuszać do przyjęcia form życia społecznego narody mniej rozwinięte pod wybranym względem, na przykład technicznym, ekonomicznym, cywilizacyjnym.

zła (1844–1904) oraz Szweda, Rudolfa Kjellena (1864–1922) ujawnia się w koncepcji „państwa organicznego”. Kjellen, uważany za twórcę pojęcia geopolityki, rozwijał biologiczne inspiracje Ratzla, ukazując państwo jako geograficzny organizm umieszczony w przestrzeni. Analogia między organizmem biologicznym a państwem wyrażała się: po pierwsze, w ewolucji państwa przez walkę o byt, a po drugie, poprzez przypisanie poszczególnym częściom składowym państwa roli podobnej do narządów wewnętrznych. Według niego, przedmiotem geopolityki „nie jest ziemia, lecz zawsze i wyłącznie ziemia przeniknięta polityczną organizacją”¹²⁵. Analizy uwarunkowań przestrzennych należy wiązać z analizami ludności, społeczeństwa oraz instytucji. Kjellen zwracał uwagę na zasadnicze znaczenie terytorium dla państwa. Zmniejszenie liczby ludności w wyniku wojny lub emigracji nie jest tak groźne, jak utrata ziemi. Uznając walkę o byt i permanentną konkurencję za normę postępowania politycznego, wywnioskował, że to silni powinni zdominować słabszych, a więc świat powinien zostać podzielony na strefy wpływów mocarstw. Holistyczny wymiar jego metodologii zawierał się w konieczności uzupełnienia badań geopolitycznych badaniami ekopolityki (nauki o gospodarce), demopolityki (nauki o ludności, narodzie), socjopolityki (nauki o historii i ewolucji społecznej) i kratopolityki (nauki o ustroju politycznym), co wskazuje na relacyjny charakter procesów geopolityki wobec innych występujących w rzeczywistości społeczno-politycznej.

Również dla Friedricha Ratzla ziemia jest „trwałą podstawą temperamentów, zmiennych aspiracji ludzkich i kieruje losami ludów ze ślepą brutalnością”. Żywotność państwa można mierzyć jego wielkością. Pojęcia „położenia” (*Lage*) i „obszaru” (*Raum*) odgrywają główną rolę w metodologii badań Ratzla nad państwem¹²⁶, chociaż należy uwzględniać również „poczucie przestrzeni” (*Raumsinn*) będące cechą wrodzoną i wynikającą z kultury oraz historii każdego narodu. Zakładał, że każdy lud ma potrzebę przestrzeni, stąd nieuchronna konfliktowość w stosunkach pomiędzy narodami oraz tendencja do ekspansji terytorialnej. Wiąże się z nią ekspansja handlowa. Uniwersalizacja zaborczości przekładała się na konieczność formułowania „koncepcji przestrzeni” przez każdy naród, bez której prowadzi do upadku państwa, gdyż tak jak celem zdrowego biologicznie organizmu jest wzrastanie, a chorego obumieranie, tak celem zdrowego państwa jest

¹²⁵ S. Otok, *dz. cyt.*, s. 11.

¹²⁶ A. Wolff-Powęska, *Doktryna geopolityki w Niemczech*, Instytut Zachodni, Poznań 1979, s. 90–91.

ekspansja terytorialna, tj. rozszerzanie własnej przestrzeni życiowej (*Lebensraum*). Stąd swoisty kodeks etyczny, który waloryzował zaborczość, ekspansjonizm, podbój i siłę jako oznaki zdrowia i woli życia.

Ratzel sformułował prawa rozwoju państwa, które wywarły wpływ na późniejsze koncepcje geopolityczne:

1. Przestrzeń państwa poszerza się wraz z ekspansją ludności mającej tę samą kulturę;
2. Terytorialny wzrost następuje za innymi aspektami rozwoju państwa;
3. Państwo rośnie przez wchłanianie mniejszych jednostek politycznych;
4. Granica jest peryferyjnym organem państwa, który odzwierciedlił jego siłę i rozwój, stąd nie jest ona stała;
5. Państwa w trakcie rozwoju szukają terenów nadających się do wchłonięcia;
6. Kierunek ekspansji przesuwają się od państw bardziej do słabiej rozwiniętych cywilizacyjnie;
7. Dążenie do ekspansji terytorialnej rośnie w miarę poszerzania się obszaru¹²⁷.

Istotny wkład w rozwój myślenia geopolitycznego wniosła niemiecka geopolityka wyrosła na intelektualnej tradycji Prus i II Rzeszy, która użycie siły wobec innych uczyniła zasadniczym czynnikiem stosunków międzynarodowych. Niezależnie od zdolności dyplomatycznych kancлера Bismarcka, II Rzesza była silna dzięki roli Prus. Synteza mitów germańskich, industrializacji i wojennej potęgi leżała u podstaw państwa, które opierało się na kulcie bohaterstwa, agresji, siły i mocy. Rozwój geopolityki opartej na determinizmie geograficznym wiązał się z powstaniem w Niemczech Instytutu Geopolitycznego (*Institut für geopolitik*) w 1919 roku, pod kierownictwem Karla Haushofera¹²⁸. Prace prowadzono w oparciu o założenie, że geopolityka „jest nauką o geograficznych ograniczeniach zjawisk politycznych. Jako nauka o politycznym organizmie przestrzennym i jego strukturze wykorzystuje szeroko metody nauk geograficznych”¹²⁹.

¹²⁷ S. Otok, *dz. cyt.*, s. 10.

¹²⁸ Zbigniew Rykiel wskazuje na brak dowodów jego istnienia. Z. Rykiel, *dz. cyt.*, s. 26. K. S. Gadżijew podaje jako datę powstania rok 1924. Tegoż, *Gieopolityka...*, s. 19.

¹²⁹ S. Otok, *dz. cyt.*, s.13.

Haushofer wskazywał, że konflikty między Niemcami i Rosją pozwoliły mocarstwom anglosaskim uzyskać hegemonię nad światem. Dlatego był zwolennikiem sojuszu mocarstw kontynentalnych (Niemiec i Rosji) przeciw potęgom morskim (Wielkiej Brytanii i Stanom Zjednoczonym). Wrogiem Berlina i Moskwy jest imperium brytyjskie, dlatego ich sojusz jest dla Niemiec szansą, by stworzyć „nowy ład europejski” z hegemonią niemiecką jako elementem „nowego ładu światowego”. W jego ramach mają obowiązywać cztery strefy wpływów, tzw. „panregiony”: amerykański (Ameryka Północna i Południowa), japoński (strefa Pacyfiku, Chiny, Syberia Wschodnia), rosyjski (Rosja, Iran, Indie) i niemiecki (Europa, Bliski Wschód, Afryka). Dostrzegał również rolę ideologii, wskazując możliwość pojawienia się tzw. panidei, między innymi panazjatyckiej, panamerykańskiej, panrosyjskiej, panislamskiej jako podstaw funkcjonowania mocarstw obejmujących wielkie terytoria cywilizacyjne.

Niemiecka myśl geopolityczna upowszechniła szereg pojęć, które zostały wykorzystane później w ideologii nazistowskiej, na przykład przestrzeń życiowa (*Lebensraum*), naród bez przestrzeni (*Volohn Raum*), naród panów (*Herrenvolk*), władza i przestrzeń (*Macht und Raum*) oraz ekspansja na wschód (*Drang nach Osten*)¹³⁰. W Niemczech w klasycznym okresie rozwoju geopolityki najbardziej bezpośrednio można zauważyć, w jaki sposób wiedza naukowa, głównie o proveniencji przyrodniczej, stała się uzasadnieniem dla prawa jednych do panowania nad drugimi w imię „lepszego przystosowania” do zasad panujących w międzynarodowej „dżungli”¹³¹.

W rozwój myślenia geopolitycznego istotny wkład wnieśli Rosjanie. Mikołaj Danilewski podkreślał rolę tożsamości cywilizacyjnej w procesach rywalizacji geopolitycznej. Wskazywał na prawa rządzące rozwojem cywilizacyjnym: a) dany typ kulturowo-historyczny tworzy plemię lub grupa ludów charakteryzującą się wspólnym lub podobnym językiem; b) aby mógł nastąpić rozwój cywilizacji, konieczna jest polityczna niezależność tworzących dany typ kulturowo-polityczny; zasady i wartości cywilizacyjne jednego typu kulturowo-historycznego wypracowane zostają samodzielnie i niemożliwe jest przekazywanie i wymiana zasad stanowiących o tożsamości cywilizacyjnej, cywilizacja odpowiadająca danemu typowi kulturo-

¹³⁰ Z. Rykiel, *dz. cyt.*, s. 27.

¹³¹ Stąd Jacques Attali zdefiniował geopolitykę jako naukę „o układzie sił stworzoną przez geografów niemieckich w celu badania zagrożenia rosyjskiego”. J. Attali, *Słownik XXI wieku*, przeł. B. Panek, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2002, s. 72.

wo-historycznemu osiąga pełnię swojego rozwoju, kiedy uzyska niezależność polityczną i utworzy się federacja lub związek polityczny. Najwięcej miejsca w swoich rozważaniach poświęcił przede wszystkim dwóm typom kulturowo-historycznym: romańsko-germańskiemu i słowiańskiemu oraz rosnącemu konfliktowi między nimi, będącemu par excellence „zderzeniem cywilizacji”¹³². Na cywilizacyjny podział zwracał uwagę również Konstantin Leontiew, uczeń Danilewskiego, który opisywał życie typów kulturowo-historycznych, rozpatrując przez pryzmat ich rozwoju według rytmu: a) początkowa prostota; b) kwitnąca złożoność; c) ponowne mieszające uproszczenie. Każdy typ z konieczności przechodzi wszystkie etapy i potem ginie¹³³. W przeciwieństwie do Danilewskiego, Leontiew był przeciwnikiem idei wszechsłowiańskiej jedności. Uważał, że tylko sama Rosja może stworzyć prawosławny typ kulturowo-historyczny. „Rosja to nie tylko zwykłe państwo, Rosja wzięta w całości ze swoimi azjatyckimi posiadłościami – stanowi cały odrębny świat, odrębny świat państwa, który jeszcze nie odnalazł sobie własnego stylu i kultury państwowości”¹³⁴.

Obaj rosyjscy badacze cywilizacji wywody swoje opierali na organicznej teorii rozwoju społecznego, podobnie do niemieckich prac z okresu geopolityki klasycznej. Według nich, historia stanowi swoiste „pole”, na którym wyrastają oddzielne kulturowo-historyczne typy. Każdy z nich jest samoistnym organizmem, rozwijającym się według naturalnych praw. Nie ma wspólnej historii ludzkości. Ludzkość to tylko abstrakcja. Nie oznacza to bynajmniej, że w historii nie ma jedności i celu. Celem historii jest osiągnięcie stanu, który pozwoli realizować potencjał kulturowej działalności, według Danilewskiego, religijnej, kulturowej, politycznej i społeczno-ekonomicznej.

Do Leontiewa nawiązuje nurt eurazjyzmu (od Eurazja – masa lądowa Azji i Europy, na mapie świata widać, że Europa jest właściwie półwy-

¹³² Zob. T. Stefaniuk, *Danilewski. Panslawizm i wielość cywilizacji*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2006; J. Diec, *Cywilizacje bez okien: teoria Mikołaja Danilewskiego i późniejsze koncepcje monadycznych formacji socjokulturowych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2003.

¹³³ Zob. K. Leontiew, *Bizantyzm i Słowiańszczyzna*, [w:] *Wokół Leontjewa i Bierdiajewa*, red. J. Dobieszewski, Wydział Filozofii i Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2001, s. 151.

¹³⁴ Zob. K. Н. Леонтьев, *Восток, Россия и Славянство: Философская и политическая публицистика. Духовная проза (1872–1891)*, Moskwa 1996, s. 370.

spem azjatyckim) powstały w latach 20. XX wieku wśród przedstawicieli emigracji rosyjskiej, skupionej przede wszystkim w Pradze i Paryżu. Do jej twórców należą: Mikołaj Trubecki, Gieorgij Florowski, Piotr Sawicki, Piotr Suwczinski, Włodzimierz Iljin, Gieorgij Wernadski, Lew Karsawin, Mściśław Szachmatow. Za fundament ideologii przyjęto założenie o eurazjatyckiej specyfice Rosji, która ujawnia nową jakość cywilizacyjną wobec Europy i Azji. Według Trubeckiego, „kultura Rosji nie jest ani kulturą europejską, ani jedną z kultur azjatyckich, ani sumą czy też mechanicznym połączeniem elementów różnych kultur. Jest ona całkowicie szczególną, specyficzną kulturą, posiadającą nie mniejszą wartość i nie mniejsze znaczenie historyczne niż kultura europejska i azjatycka”¹³⁵.

Przesłankami dla pojawienia się nurtu była reakcja części inteligencji rosyjskiej na szereg zjawisk społeczno-politycznych z początku XX wieku: ideologię komunizmu, degenerację idei pansławizmu, rewolucję z 1917 roku, powstanie Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich (ZSRR), kryzys chrześcijaństwa (prawosławia i katolicyzmu), odrodzenie i nacisk Wschodu, wizje upadku Zachodu (Oswald Spengler). Eurazjatyzm przeciwstawiał się koncepcjom okcydentalistycznym oraz panazjatyzmowi niektórych słowianofilów, a przede wszystkim internacjonalizmowi komunistycznemu, który stał się dominującą ideologią po rewolucji październikowej. Eurazjatyzm zarzucał słowianofilstwu brak uwzględnienia wpływu kultury stepowo-koczowniczej. Odrębność kultury rosyjskiej przejawia się w syntezie elementów europejskich i azjatyckich. Według Trubeckiego, przenikanie się etnosów na przestrzeni dziejów sprawiło, że mieszkani Europy jest raczej prawosławnym Turańczykiem – Azjatą niż Słowianinem¹³⁶. Okres panowania mongolskiego nad Rosją jest oceniany pozytywnie. Ruś stała się wtedy elementem wielkiego imperium, które władało nad znacznym obszarem ówczesnego świata. Dlatego twórca geopolityki eurazjatyckiej, Piotr Sawicki twierdzi, że „bez »tatarszczyzny« (tatarszczyzny) nie byłoby Rosji”, a imperium rosyjskie jest kontynuatorką polityki Mongołów dążącym do zjednoczenia pod silną władzą całej przestrzeni

¹³⁵ A. De Lazari, *Euroazjatyzm/eurazjanizm*, [w:] *Idee w Rosji. Leksykon rosyjsko-polsko-angielski*, red. A. De Lazari, t. 1, Wydawnictwo Naukowe Sempers, Warszawa 1999, s. 172.

¹³⁶ Trubecki wskazuje, że narody turańskie to: Ugro-Finowie, Turkowie, Mongołowie, Mandżurzy.

eurazjatyckiej¹³⁷. Eurazjatyzm jako ruch ideologiczno-polityczny, stojący w sprzeczności z państwowym komunizmem, nie mógł się rozwijać w ZSRR, ale w jego ekspansji terytorialnej oraz ideowości nadającej jej charakter misyjny eurazjatyzm widział realizację swoich postulatów.

W badanie geopolityki i wpływu czynników geograficznych na państwo włączyli się także Polacy¹³⁸. Badania wpisywały się historyczne dążenia do odbudowy państwa polskiego. Poszukiwano więc geograficznych uzasadnień konieczności jego istnienia. Szczególne miejsce miała koncepcja „prześciowości” Wacława Nałkowskiego, „pomostowości” Polski Eugeniusza Romera¹³⁹, „tranzytowości” Włodzimierza Makara¹⁴⁰ oraz analizy Jana S. Chyszowskiego¹⁴¹. Opierano się na założeniu, że ziemia jest czynnikiem decydującym o różnicach i podobieństwach między ludźmi i państwami. Dlatego wpisują się one w geopolitykę naturalną. Jednak odmiennie od nurtu biologicznego (Kjellen i Ratzel), można jest nazwać nurtem geograficznym¹⁴².

Wacław Nałkowski uzasadniał prześciowość Polski ujawniającą się geograficznie poprzez różnice etniczne, religijne i ekonomiczne. Wskazywał, że „na zachodzie fale etniczne niemieckie wdzierają się w ten obszar wzdłuż doliny górnej Odry i Noteci [...] na wschodzie znów obszar Polski rozpyła się na wyspy rozrzucone wśród obszaru ruskiego i litewskiego [...]. Liczne rozsianie się Żydów na tym obszarze jest również skutkiem jego stanowiska przejściowego (komunikacyjnie), mianowicie — skutkiem ciągłych niepokojów wojennych, grożących Polsce, przy których nie mogła się w narodzie polskim wytworzyć klasa przemysłowo-handlowa — lukę tę wypełnił napływ żydowski. [...] w religijnej: na wschodzie występuje religia grecko-wschodnia, na zachodzie rzymsko-katolicka i protestancka [...] Podczas gdy na zachodzie spotykamy jeszcze właściwe Europie zachodniej

¹³⁷ P. Sawicki, *Stiep i osiedlost'*, [w:] *Russkij mir. Geopoliticheskie zamietki po russkoj istorii*, Moskwa–Sankt-Petersburg 2003, s. 811–814.

¹³⁸ P. Eberhardt, *Twórcy polskiej geopolityki*, Wydawnictwo Arcana, Kraków 2006; A. Bryc, *Wpływ geopolityki na tożsamość międzynarodową Polski i Rosji*, [w:] *Geopolityka w stosunkach polsko-rosyjskich*, red. S. Bieleń, A. Skrzypek, Oficyna Wydawnicza ASPRA – JR, Warszawa 2012, s. 33–35.

¹³⁹ Zob. E. Romer, *Ziemia i państwo. Kilka zagadnień geopolitycznych*, Książnica – Atlas, Lwów–Warszawa 1939.

¹⁴⁰ *Tamże*, s. 37–127.

¹⁴¹ J. S. Chyszowski, *Imperializm i federacjonizm. Rozważania geopolityczne*, Wydawnictwo „Ruchu Zachodnio-Słowiańskiego”, Londyn 1942.

¹⁴² Z. Rykiel, *dz. cyt.*, s. 24.

ogniska wielkiego przemysłu i handlu (Górno-Szląskie – Kielecko-Łódzkie), to im dalej posuwamy się ku wschodowi, tym bardziej wyłączne panowanie obejmuje właściwa Europie wschodniej produkcja surowa – rolnicza, hodowlana i leśna”¹⁴³. Koncepcja przejściowego charakteru terytorium Polski przeszła później ewolucję i następcy Nałkowskiego uzasadniali jej przyczynę jako efekt braku wyraźnych granic etnicznych.

Rozwój polskiej refleksji geopolitycznej nastąpił za sprawą twórczości Eugeniusza Romera. Odrzucając koncepcję przejściowości terytorium Polski, argumentował za jej „pomostowością” pomiędzy Morzem Bałtyckim i Czarnym¹⁴⁴. Położenie międzymorskie państwa polskiego stworzyło możliwości ekspansji terytorialnej, a jedynym ograniczeniem, jakie Romer dostrzegał na wschodzie był Dniepr. Hasłem Romera powtarzanym przez późniejszych geopolityków była teza, że jedynie Polska wolna i potężna może ochronić swoje terytorium. Wykluczony był zatem kompromis terytorialny, pozbawiający Polskę dostępu do obu mórz, gdyż prowadziłoby to do przekształcenia jej w państwo buforowe, zależne od sąsiednich mocarstw. Stąd też walka o Kresy Wschodnie w dwudziestolecie międzywojennym miała w jego opinii nie tylko charakter obrony państwa, ale wynikała z konieczności utrzymania strefy buforowej¹⁴⁵.

W geopolityce praktycznej koncepcję Romera próbował realizować Józef Piłsudski. Uważał, że potęgą Polski zależy od organizacji federacji państw tworzących w przeszłości Rzeczypospolitą Obojga Narodów. Dla wzmocnienia potencjału ma być uzupełniony o antyrosyjski sojusz wojskowy państw międzymorza bałtycko-czarnomorskiego¹⁴⁶. Dostrzegając wroga geopolitycznego w Rosji (niezależnie od formy jej bytu politycznego), Piłsudski wdrażał w życie tzw. koncepcję prometejską, której istotą było wspieranie narodów pragnących uniezależnić się od Rosji. Mit prometejski legitymizował określone działania polityczne. Generalizując, opierał się on na idei osłabiania i maksymalnego dystansowania Rosji za pomocą

¹⁴³ W. Nałkowski, *Terytorjum Polski historycznej jako indywidualność geograficzna*, Nakład Towarzystwa Krajoznawczego, Warszawa 1912, s. 22, http://rcin.org.pl/Content/47512/WA51_17401_PAN33623-r1912_Terytorjum-Polski.pdf (10.10.2016).

¹⁴⁴ E. Romer, *dz. cyt.*, s. 132.

¹⁴⁵ *Tamże*.

¹⁴⁶ L. Moczulski, *Narodziny międzymorza. Ukształtowanie ojczyzn, powstanie państw oraz układy geopolityczne wschodniej części Europy w późnej starożytności i we wczesnym średniowieczu*, Dom Wydawniczy Bellona, Warszawa 2007.

wspierania niepodległości Ukrainy i Białorusi. W imię ideologii wolności narodów dążono do wsparcia wszelkich form walki o wyzwolenie spod rosyjskiego panowania. Pomagał on utrwalić obraz odwiecznego wroga ze wschodu przebranego tylko w nowe szaty¹⁴⁷. Stąd też hasłem przewodnim prometeistów stało się „rozprucie Rosji po szwach niepodległościowych”, gdyż podstawowe znaczenie dla bezpieczeństwa Polski stanowiło posiadanie na wschodzie zamiast jednego, agresywnego państwa rosyjskiego, szeregu mniejszych państw narodowych¹⁴⁸. Miało to umożliwić Polsce ekspansję polityczną, a w dalszej konsekwencji kulturalną i gospodarczą w tym kierunku. Wskazana doktryna geopolityczna opierała się na uznaniu, że geograficzne położenie Polski przesądza o treściach celów polityki zagranicznej. Szczególne zagrożenie stanowiły dwa mocarstwa sąsiadujące oraz brak bezpośredniego dostępu do portów Bałtyku, Morza Czarnego i Adriatyku. Gwarantem bezpieczeństwa miał być system sojuszy politycznych, szczególnie z narodami i państwami również zagrożonymi ekspansją tych mocarstw¹⁴⁹.

Odmienne spojrzenie na geopolityczne przesłanki aktywności Polski miał Jan Ludwik Popławski. Celem strategicznym odrodzonej Rzeczypospolitej powinno być odzyskanie ziem utraconych na rzecz Prus, a także piastowskich w średniowieczu. Stąd należy brać pod uwagę kompromis terytorialny na wschodzie. Z tego nurtu wywodzi się doktryna geopolityczna „Polski piastowskiej”, a więc usytuowania terytorialnego na etnicznie polskich ziemiach na zachodzie¹⁵⁰. W tym nurcie rozwijał myśl geopolityczną Roman Dmowski. W swoim podejściu nawiązywał do walki o byt jako podstawie rywalizacji geopolitycznej narodów, w której wygrani uzyskują prawo do samoistnego rozwoju kultury, państwa i gospodarki, a przegrani

¹⁴⁷ Zob. E. Charaszkiewicz, *Referat o zagadnieniu prometejskim. Z historii polskiej geopolityki*, <http://geopolityka.org/pl/analizy/573-referat-o-zagadnieniu-prometejskim-z-historii-polskiej-geopolityki> (18.10.2010).

¹⁴⁸ Za tzw. narody prometejskie uznawano kontrolowane przez państwo rosyjskie, wykazujące dążenia do usamodzielnienia się. Do tej grupy narodów należeli: Ukraińcy, narody Kaukazu Południowego (Gruzini, Azerbejdżanie i Ormianie), narody Kaukazu Północnego (Czerkiesi, Czeczeni i Osetyjczycy), narody tatarskie (Tatarzy Krymscy, Turkiestańczycy i Idel-Uralczycy), Kozacy, zarówno pochodzenia słowiańskiego, jak i mongolskiego, narody zachodnio-fińskie (Kabulczycy i Ingrowie).

¹⁴⁹ A. Bryc, *dz. cyt.*, s. 33–35.

¹⁵⁰ *Tamże*.

muszą się podporządkować. Dmowski prowadził swoje analizy w kierunku osiągnięcia potęgi przez Polskę¹⁵¹.

W okresie geopolityki klasycznej warto odnotować pojawienie się dualizmu w formie podziału mocarstw na potęgi morskie (tellurokracja) jako dominujące w handlu międzynarodowym dzięki panowaniu na oceanach i morzach (Wielka Brytania, USA) oraz potęgi kontynentalne (tallasokracja) kontrolujące eurazjatycką masę kontynentalną. W szeregu prac wskazywano, że rywalizacja tych dwóch typów potęg o dominację była zasadniczym aspektem rozważań geopolitycznych. Istota tego podziału bazuje na uproszczonym modelu antropologicznym, w którym zakłada się, że dla mieszkańca zorientowanego na życie na lądzie kluczowym pojęciem jest posiadanie na własność, przywłaszczenie, podczas gdy dla żeglarza nadrzędnym celem jest swoboda poruszania się i brak możliwości zawłaszczenia morza lub jego sztywnego podziału. Domniemywano, że różnicę w pojmowaniu przestrzeni przez mieszkańca lądu i żeglarza, jako jeden z aspektów aktywności danej zbiorowości, można mechanicznie przenosić na sposób refleksji o całym systemie aksjonormatywnym. Dualizm geopolityczny wpłynął jednak na rozważania geopolityczne.

W przemianach myślenia geopolitycznego podnosi się znaczenie badań Halforda Johna Mackindera (1861–1947), który zauważył zmniejszanie się roli czynnika siły morskiej na rzecz potencjału bazy lądowej. Brytyjczyk stworzył jedną z najbardziej wpływowych koncepcji geopolitycznych. Doszedł do wniosku, że kto ustanowi swoją dominację na obszarze Eurazji, zdoła rozerwać otaczający ją pierścień baz morskich i tym samym sięgnąć po dominację.

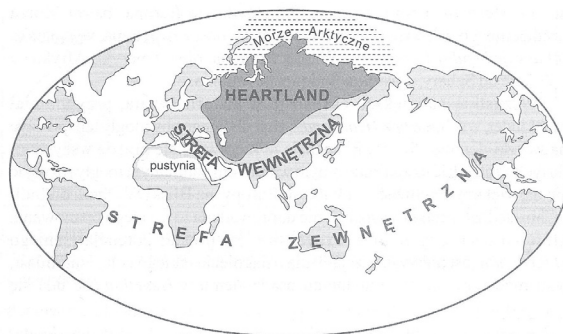
Wskazał, że strategiczne znaczenie dla dominacji nad światem posiada obszar Eurazji. W swojej koncepcji tzw. geograficznej osi historii¹⁵² wyróżnił wyspę świata (*World Island* – Europa, Azja i Afryka), którą otacza wewnętrzna strefa brzegowa (*Inner* lub *Marginal Crescent* – Europa, basen Morza Śródziemnego, Indie, Chiny i Bliski Wschód) oraz zewnętrzna strefa brzegowa (*Outer* lub *Insular Crescent* – Japonia, Wielka Brytania, Australia, obie Ameryki, Afryka Południowa – na południe od Saha-

¹⁵¹ R. Dmowski, *Myśli nowoczesnego Polaka*, Oficyna Wydawnicza Capital, Warszawa 2013; tenże, *Polityka Polska i Odbudowanie Państwa*, ZP Grupa, Warszawa 2008, tenże, *Niemcy Rosja i kwestia Polska*, Oficyna Wydawnicza Capital, Warszawa 2016.

¹⁵² W literaturze funkcjonuje również tłumaczenie jako „sworzeń świata”, które stosuje Zbigniew Brzeziński i Leszek Moczulski. Zob. L. Moczulski, *dz. cyt.*, s. 14.

ry). Geograficzną osią historii jest „obszar naturalnie obronny, zamknięty dla dostępu od morza, trudno dostępny od Północy, Wschodu i Południa: przez Boga stworzona największa cytadela ludzkości, forteca gigant w samym środku Wyspy Świata: *Heartland*”¹⁵³, obejmujący Chiny Zachodnie, Rosję, Mongolię, Afganistan, Iran.

Instrumentalny charakter założeń geopolitycznych ujawniało stopniowe dostosowanie wniosków do zmieniającej się sytuacji z punktu widzenia interesów imperium brytyjskiego. W 1904 roku największym zagrożeniem był sojusz niemiecko-rosyjski¹⁵⁴, w 1919 roku niebezpieczeństwo nadciągało z Niemiec, a w 1943 roku bardziej niebezpieczna stała się Rosja. W 1919 roku sformułował geopolityczne prawo, które mówi, że kto rządzi Europą Wschodnią, rządzi *Heartlandem*; kto rządzi *Heartlandem*, rządzi wyspą świata, a kto rządzi wyspą świata, rządzi światem¹⁵⁵.



Rys. 3. Geopolityczny model świata Halforda J. Mackindera

Źródło: H. J. Mackinder, *Democratic Ideals and Reality*, New York 1981, s. 260 za: L. Moczulski, *Geopolityka. Potęga w czasie i przestrzeni*, Dom Wydawniczy Bel-lona, Warszawa 2000, s. 13.

Światowa Wyspa obejmuje połączone kontynenty Azji, Europy i Afryki. Wewnątrz Światowej Wyspy znajduje się jej obszar osiowy – *Heartland*.

Krytykiem wskazanego wyżej stanowiska był Nicholas Spykman (1893–1943), który uznał, że najistotniejszym jest tzw. Rimland, czyli pas

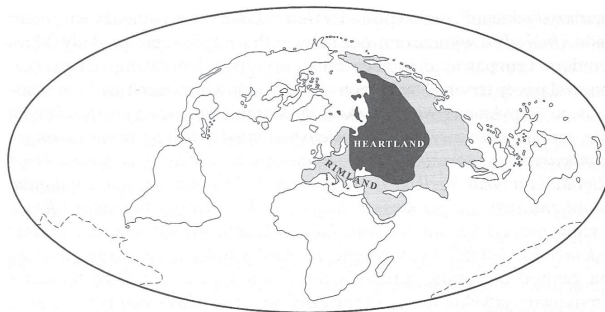
¹⁵³ A. Maśnica, *Świat kolisty i zwycięstwo w historii Sir Halforda McKindera*, „Stańczyk” 1995, nr 1 (24), s. 28.

¹⁵⁴ H. J. Mackinder, *The Geographical Pivot of History*, „The Geographical Journal” 1904, t. XXIII, nr 4.

¹⁵⁵ Do tego prawa odwołuje się Zbigniew Brzeziński w charakterystyce celów mocarstwowych USA. Zob. Z. Brzeziński, *Wielka szachownica. Główne cele polityki amerykańskiej*, Świat Książki, Warszawa 1998.

obrzeżny Eurazji. Stanowi on bufor pomiędzy mocarstwami morskimi i lądowymi. Jest to „pas pierścieniowy”, otaczający strefę wewnętrzną kontynentu euroazjatyckiego, „region pośredni” (*inter-mediary area*) między „wnętrzem lądu” (*inland*) a wybrzeżem oceanów. Sformułował więc prawo geopolityczne odmienne od Mackindera, które zakłada, że: „kto nad Rimlandem, panuje nad Euroazją; kto panuje nad Euroazją – panuje nad światem”¹⁵⁶. Warto jednocześnie podkreślić, że Spykman wskazywał na relacyjny charakter tej prawidłowości, tzn. jej obowiązywanie nie jest mechaniczne i statyczne. Obserwacja ukazała, że nie występowało zwykłe przeciwieństwo między mocarstwem lądowym a mocarstwem morskim. Pewne państwa Rimlandu bywały sojusznikami Wielkiej Brytanii, przeciwko innym państwom Rimlandu, które stały po stronie Rosji, a także Wielką Brytanię i Rosję razem przeciwko mocarstwu, które dążyło do dominacji na fragmencie Rimlandu.

Wskazuje się, że ta koncepcja stała się podstawą doktryny powstrzymywania (*containment*) komunizmu przez Stany Zjednoczone po II wojnie światowej. Przejawiała się ona w tworzeniu pasa bezpieczeństwa od Norwegii po Japonię w postaci organizacji NATO (Pakt Północnoatlantycki), ASEAN (Stowarzyszenie Narodów Azji Południowo-Wschodniej), ANZUS (Pakt Bezpieczeństwa Pacyfiku), CENTO (Organizacja Paktu Centralnego), SEATO (Organizacja Paktu Południowo-Wschodniej Azji). Interpretacje tej zależności są jednak zróżnicowane¹⁵⁷.



Rys. 4. Geopolityczny model świata Nicholas J. Spykmana

Źródło: N. J. Spykman, *The Geography...*, s. 260 za: L. Moczulski, *dz. cyt.*, s. 27.

¹⁵⁶ N. J. Spykman, *dz. cyt.*, s. 92, za: L. Moczulski, *Geopolityka...*, s. 27.

¹⁵⁷ Taką wersję uznaje Tomasz Gabiś i Leszek Moczulski, a neguje ją Tomasz Klin. Zob. T. Fabiś, *Powrót geopolityki*, „Stańczyk” 1995, nr 1, s. 11; L. Moczulski, *Geopolityka...*, s. 28–29; T. Klin, *dz. cyt.*, s. 8. Carlo Jean wskazuje, że doktryna jest wynikiem interpretacji myśli Mackindera, gdyż Spykman traktował jako „naturalny” sojusz amerykańsko-rosyjski. Zob. C. Jean, *dz. cyt.*, s. 82.

W ewolucji myśli geopolitycznej warto odnotować koncepcję stworzoną przez amerykańskiego historyka, Fredericka Jacksona Turnera (1861–1932), gdyż w istocie była doktryną uzasadniającą ekspansję narodowo-państwową Stanów Zjednoczonych. Turner był zwolennikiem determinizmu geograficznego, uznając, że dzieje USA były historią eksploatacji, podboju, kolonizacji i rozwoju nowych terytoriów. Podstawą koncepcji jest kategoria pogranicza (*frontier*), która oznaczyła miejsce tworzenia cywilizacji w walce z barbarzyństwem. Specyfikę ekspansji geopolitycznej USA stanowił fakt, że zajmował się nią indywidualny kolonista walczący na pograniczu o przetrwanie, a nie instytucje państwa. W miarę przesuwania się pogranicza i wraz z przystosowywaniem się do nowych warunków życia koloniści i osadnicy w coraz mniejszym stopniu pozostawali Anglikami, Francuzami, Irlandczykami, a stawali się Amerykanami. Koloniści, przesuwając granicę państwa na zachód, walczyli zarówno z naturą, jak i z Indianami. Kluczem do niesienia cywilizacji było więc „ujarzmianie” przestrzeni, rozszerzanie „wolnego lądu”, wyrywanie go z rąk „barbarzyńców”. Granica nie jest statyczną barierą, a dynamicznym obszarem przemian dzięki społecznej aktywności, co przypomina koncepcje Ratzla. „Nowe pogranicze” początkowo rozważano w kontekście „bliskiej zagranicy”, ale gdy Amerykanie dotarli do Pacyfiku, cała ziemia, która mogła być podbita, została już zagospodarowana. Cywilizacja północnoamerykańska potrzebowała więc nowego pogranicza jako nowej siły legitymizującej aktywność geopolityczną. Kraj ten stanął przed poważnymi wyzwaniami: znalezienia miejsca, które dałoby możliwość realizacji indywidualizmu Amerykanów, wzmacniania wartości egalitarnych i instytucji demokratycznych, a w istocie przestrzennej ekspansji USA¹⁵⁸. Nieprzypadkowo tezy Turnera zbiegły się z geopolityczną analizą północnoamerykańskiego admirała Alfreda Mahana.

Alfred Mahan (1840–1914) opublikował liczne prace poświęcone znaczeniu potęgi morskiej: *The Influence of Sea Power Upon History* (1890) i *The Interest of America in Sea Power, Present and Future* (1897), oraz wskazujące na konieczność stworzenia „nowego pogranicza” po drugiej stronie Pacyfiku, co ujął w dziele *The Problem of Asia and Its Effect Upon International Policies* (1900). Jego teoria bazowała na rozróżnieniu potęg

¹⁵⁸ M. F. Gawrycki, A. Szeptycki, *Podporządkowanie – niedorozwój – wyobcowanie. Postkolonializm a stosunki międzynarodowe*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2012, s. 92–94.

morskich i kontynentalnych nawiązujących do podziału z okresu geopolityki klasycznej. W 1890 roku Mahan opublikował pracę, w której ogromny wpływ na rozwój państwa przypisywał morzu. O znaczeniu państwa jako potęgi morskiej świadczą, według niego, następujące czynniki: a) położenie geograficzne, rodzaj wybrzeży oraz długość linii brzegowej; b) sposób sprawowania władzy w państwie; c) liczba ludności; d) charakter narodowy, czyli zdolność do prowadzenia handlu. Doszedł do wniosku, że półkula północna stanowi ośrodek władzy światowej. Jej granice wyznaczają kanał sueski i panamski. Stąd był zwolennikiem rozbudowy floty marynarki wojennej jako narzędzia wzrostu siły państwa morskiego. Eurazjatycka potęga Rosji zostanie podporządkowana mocarstwom morskim. Panowanie nad światem miał objąć sojusz Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii w koalicji z Niemcami i Japonią, którego celem byłoby powstrzymanie bloku chińsko-rosyjskiego. W swoich analizach wskazywał, że czynniki charakteryzujące mocarstwa wiążą się z położeniem geograficznym. Dostęp do morza i bliskość szlaków morskich ułatwiają flocie blokadę konkurenta. Istotne znaczenie odgrywa także ukształtowanie powierzchni państwa, zwłaszcza kształt linii wybrzeży oraz liczba i jakość portów morskich, które wpływają na potęgę handlową. Nie można pominąć również wielkości państwa wraz z jego charakterystyką demograficzną, która – chociaż brzmi to już archaicznie – określa potencjał floty morskiej. Mahan zwrócił uwagę na ustrój państwa tworzący formę organizacyjną dla potencjału ludzkiego, a także czynnik psychologii społecznej, który ukazuje, w jaki sposób mentalność narodowa wpływa na cele i wartości związane z rozwojem handlu jako strategicznym celem państwa morskiego¹⁵⁹.

1.3.3. Geostrategia

Po zakończeniu II wojny światowej geopolityka została poddana radykalnej krytyce opartej na uznaniu jej odpowiedzialności za legitymizację ekspansji nazistowskich Niemiec. Dokonano generalizacji, że geopolityka to pseudonauka oparta na fałszywych założeniach metodologicznych będąca w istocie ideologią wykorzystywaną do uzasadnienia ekspansji terytorialnej. Sama kategoria zostaje wyparta z badań, a jej rolę zastępują inne, które negują deterministyczne i naturalistyczne ujęcie związków zachodzących

¹⁵⁹ L. Moczulski, *Geopolityka...*, s. 21–23.

między człowiekiem a środowiskiem geograficznym, charakterystyczne dla początkowo okresu rozwoju geopolityki.

Dotychczasowe wnioski płynące z rozważań geopolitycznych zostały także jednoznacznie podważone przez praktykę. Podczas II wojny światowej doszło przecież do sojuszu mocarstwa lądowego – ZSRR, z mocarstwami morskimi – USA i Wielką Brytanią przeciwko innemu mocarstwu lądowemu – Niemcom. Powstanie 14 maja 1948 roku państwa izraelskiego także stało w sprzeczności z „niepodważalnymi prawdami” zawartymi w formułowanych wcześniej koncepcjach geopolitycznych. W kategoriach geopolityki klasycznej nie można zinterpretować znaczenia tego pustynnego przecież kraju, o surrealistycznych konturach (długości 500 km, szerokości i – w najwęższym miejscu – 15 km), otoczonego wrogami, pozbawionego bogactw naturalnych, rezerw wody pitnej, zamieszkiwanego przez obywateli, którzy potrafili się ze sobą porozumieć¹⁶⁰. Wśród argumentów używanych przeciwko kontynuacji rozważań geopolitycznych pojawił się ten dotyczący broni atomowej. Zrzucenie bomb atomowych na Hiroszimę i Nagasaki przez USA w 1945 roku stworzyło wrażenie końca dotychczasowych uwarunkowań przestrzennych w kształtowaniu potęgi państwa. Wydawało się, że zdobycie tego instrumentu dawało tak ogromną przewagę nad innymi, że każdy opór zostanie przełamany, choćby za sprawą czynnika psychologicznego, którym była presja i zastraszenie. Po wynalezieniu bomby przez ZSRR, a potem inne państwa, ten argument przeciwko geopolityce stracił na wartości. Także sam rozwój Japonii, jako jednego z czołowych mocarstw ekonomicznych po II wojnie światowej, w warunkach państwa przegranego, braku surowców, ograniczonych zdolności geostراتيجicznych, wskazywał na zmniejszanie się geopolitycznych przesłanek potęgi państw.

Odrzucając determinizm geograficzny, podejście geopolityczne stało się elementem w rozgrywce zimnowojennej ze szczególnym uwzględnieniem rywalizacji dwóch supermocarstw. W rozważaniach teoretycznych treści geopolityczne były jednak kontynuowane przy użyciu innych kategorii. Dla badaczy europejskich taką kategorią stała się „geohistoria” ukuta przez Fernanda Braudela. Uznawał, że jest to „określenie czegoś innego niż implikowa-

¹⁶⁰ A. Wolff-Powęska, E. Schulz, *Przestrzeń i polityka w niemieckiej myśli politycznej XIX i XX w.*, [w:] *Przestrzeń i polityka. Z dziejów niemieckiej myśli politycznej*, red. A. Wolff-Powęska, E. Schulz, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2000, s. 122.

nego przez geopolitykę, czegoś bardziej historycznego i szerzej pojętego, nie będącego tylko zastosowaniem uschematyzowanej historii przestrzennej do obecnej i przyszłej sytuacji państw, najczęściej nadającej im jeden tylko wyraźny kierunek”¹⁶¹. Geohistoria jest pojęciem odnoszącym się do przeszłości, choć w istocie również geopolityka odwołuje się do procesów historycznych.

Miejsce opuszczone przez geopolitykę wypełniała często geostrategia, którą można rozumieć na dwa sposoby. Leszek Moczulski wskazuje, że w szerszym sensie oznacza ona tzw. geopolitykę stosowaną, gdy „wychodząc z przesłanek geopolitycznych, rządy przyjmują pewien długofalowy plan działania – strategię polityczną, obowiązującą w długim okresie: jeśli ta strategia ma szeroki wymiar geopolityczny, regionalny lub globalny, nazywana jest nieraz geostrategią”, a w węższym sensie stanowi „określenie autonomicznej części geopolityki, skupiającej się na problematyce militarnej”¹⁶². Warto odnotować, że strategia ma przede wszystkim konotacje militarne, a w przypadkach innego używania należy dodać przydawkę wskazującą na jej wymiar, na przykład strategia polityczna, strategia gospodarcza itd.¹⁶³. Jej zwolennicy zdecydowanie odcinali się od koncepcji Ratzla, Kjellena, Haushofera, a odwoływali się do prac Mahana, Mackindera oraz Spykmana. Do najważniejszych koncepcji geostrategicznych powstałych w tym okresie zalicza się prace Alexandra P. Seversky’ego oraz Samuela Cohena.

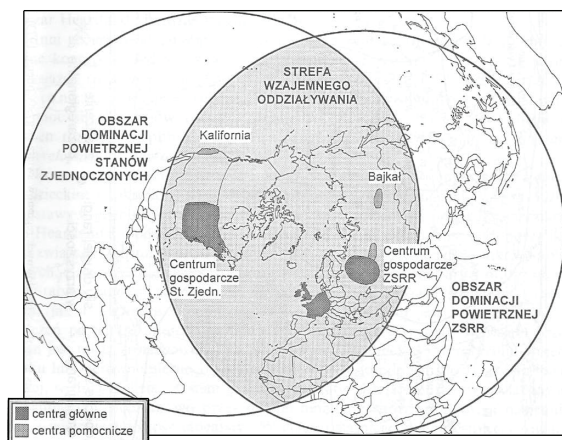
Intensywny rozwój broni rakietowej i lotnictwa po II wojnie światowej wpłynął na teorie geopolityczne. Alexander de Seversky (1894–1974) wskazał, że należy rozbudowywać siły powietrzne, ponieważ morskie tracą na znaczeniu. W 1950 roku stworzył mapę o odwzorowaniu azymutalnym, która pokazała bliskość dwóch supermocarstw USA i ZSRR przez biegun północny. Mapa ta ukazała także, jak rozległe są obszary dominacji powietrznej obu państw. Uświadomienie zagrożenia radzieckiego wpłynęło na podjęcie przez Stany Zjednoczone i Kanadę decyzji o budowie stacji radarowych i baz lotniczych obejmujących Alaskę i Kanadę. Jego teoriom

¹⁶¹ F. Braudel, *La Mediterranee et le monde mediterraneen a l'epoque de Philippe II*, Paris 1993, za: L. Moczulski, *Geopolityka...*, s. 77.

¹⁶² L. Moczulski, *Geopolityka...*, s. 78.

¹⁶³ Słowo strategia w starożytnej Grecji używane w znaczeniu dowodzenie, dowództwo (*strategos* – dowódca, prowadzący armię), pochodzi od słów *stratos* (wojsko, rząd żołnierzy) i *agein* (prowadzić). Termin strategia, który do niedawna oznaczał wyłącznie prowadzenie wojny (podczas gdy słowo taktyka dotyczyło walki), współcześnie stosowany jest także jako określenie odnoszące się do przedsięwzięć zasadniczych albo drugoplanowych, perspektywicznych. L. Moczulski, *Geopolityka...*, s. 35.

zarzucono zbytne skupianie się na rozwoju technologicznym, przy braku odniesień do czynników politycznych.



Rys. 5. Geostrategiczna mapa Alexandra de Seversky'ego

Źródło. S. Otok, *Geografia polityczna...*, s. 15.

Wraz z pojawieniem się międzykontynentalnych rakiet balistycznych także aspekt technologiczny zdezaktualizował wnioski Seversky'ego¹⁶⁴.

Konieczność teoretycznego zwrotu w analizach geopolitycznych wykazał Samuel Cohen. Nowe spojrzenie na zależność przestrzeni i polityki jest związane ze zmianami gospodarki światowej, nowymi technologiami militarnymi oraz wpływem ideologii (także próbujących wyjść poza dominujący duet kapitalizmu i komunizmu). Miejsce państwa w hierarchii można oszacować na podstawie następujących kryteriów:

- wielkość zasobów ludzkich i materialnych (ilość, jakość, rodzaj i poziom technologii i kultury);
- zaawansowana technologia jądrowa;
- stopień zwartości narodowej (zależny od czynników społecznych, religijnych, etnicznych, kulturowych i rasowych oraz poczucia historycznego);
- wielkość zasobów polityczno-militarnych (stan uzbrojenia i sił zbrojnych, militarna i ekonomiczna pomoc dla zagranicy, liczba ambasad i innych przedstawicielstw, wymiana wizyt dyplomatycznych i aktywność w organizacjach międzynarodowych);

¹⁶⁴ S. Otok, *dz. cyt.*, s. 15–17.

- ranga geograficzna związana z lokalizacją w stosunku do innych państw;
- rodzaj i gęstość sieci powiązań międzynarodowych;
- stopień jawności systemu narodowego;
- ekonomiczna, polityczna i militarna siła oddziaływania w stosunku do możliwości sąsiadów;
- cele i strategia rozszerzenia wpływów poza granicami;
- liczba i złożoność spraw międzynarodowych, w których państwo może brać udział jednocześnie, jako miara jego politycznej dojrzałości, zasięgu i opcji;
- percepcja, czyli wyobrażenia o swoim miejscu w świecie¹⁶⁵.

Cohen początkowo bronił koncepcji dwóch rejonów geostrategicznych: morskiego i eurazjatyckiego, które prowadziły do uznania strefy wpływów USA, ZSRR, Chin (ChRL) oraz Europy Zachodniej. Następnie rozwinął wizję integracji hierarchicznej opartej na kryteriach, między innymi: wielkości zasobów ludzkich, zaawansowaniu technologicznym, stopniu zwartości narodowej, aspiracjach międzynarodowych i strategiach rozszerzania wpływów¹⁶⁶.

Dla uporządkowania pojęć istotnym wkładem Cohena było rozróżnienie na regiony geostrategiczne i w ich ramach wyodrębnione regiony geopolityczne oraz strefy pęknięcia, które stanowią miejsce konfliktów, zachowujących lokalny charakter.

Tab. 1. Regiony geostrategiczne i geopolityczne Samuela B. Cohena

Regiony geostrategiczne	Regiony geopolityczne
Świat morski	Anglo-ameryka i Karaiby (obejmuje także Kolumbię, Wenezuelę i Gujany) Europa morska i Maghreb, Ameryka Południowa, Afryka subsaharyjska, Azja Morska i Oceania
Euroazjatycka potęga kontynentalna	<i>Heartland</i> i Europa Wschodnia, Azja Wschodnia

¹⁶⁵ *Tamże*, s. 18.

¹⁶⁶ *Tamże*, s. 17–18.

Niezależny region geopolityczny	Azja Południowa
Dwie „strefy pęknięcia”	Bliski Wschód, Azja Południowo-Wschodnia

Źródło: M. F. Gawrycki, *dz. cyt.*, s. 42.

Ujęcie polityczno-strategiczne, ujawniane przez badaczy anglosaskich, charakteryzuje się rozpatrywaniem zależności przestrzeni i polityki z punktu widzenia przyjęcia najlepszej strategii działania państwa. Poszukiwano rozwiązań militarnych i technologicznych, które na danym etapie rozwoju wiedzy oraz wobec określonej sytuacji międzynarodowej pozwalały zdobyć tym państwom przewagę. Geopolityka w tym okresie miała więc charakter naturalistyczny, scjentystyczny, europocentryczny i państwowocentryczny. Skupiano się na wymiarze doktrynalnym, odpowiadającym potrzebom państwa.

W istocie badania w okresie geopolityki klasycznej i geostrategii nosiły wymiar doktrynalny, uzasadniając politykę imperialną. Zwraca uwagę, że przedstawiciel pierwszej, Fryderyk Ratzel był zwolennikiem budowy silnej floty niemieckiej, zdolnej do stawienia czoła brytyjskiej marynarce, a jednocześnie gorącym orędownikiem podbojów kolonialnych na Południu oraz ekspansji handlowej na Wschodzie. Z kolei Halford Mackinder, tworząc swoje koncepcje geopolityczne, był jednocześnie zwolennikiem utrzymania i rozwoju imperium brytyjskiego. Wreszcie Alfred Thayer Mahan sugerował prezydentowi Stanów Zjednoczonych, Theodorowi Rooseveltowi jak najszybszą budowę Kanału Panamskiego, opanowanie Kuby i ekspansję na Pacyfik¹⁶⁷. Także prace Danilewskiego i innych Rosjan wpisywały się w panslawistyczne uzasadnienia ekspansji Imperium Rosyjskiego.

Zainteresowanie geopolityką ponownie ożyło pod koniec lat 70. XX wieku, a wiązało się z osłabieniem zimnej wojny i pojawieniem się sprzeczności w ramach dwóch bloków ideologicznych. Procesy międzynarodowe w różnych miejscach globu zaczęły wskazywać na powrót do myślenia geopolitycznego. Szczególnie miejsce odegrała idea i geopolityka „Europy od Atlantyku do Uralu” przedstawiona w latach 60. przez prezydenta Francji, gen. de Gaulle’a, który odrzucił logikę dwóch bloków ideologicznych i polityczno-militarnych. Ważnym elementem zmian podejścia były tak-

¹⁶⁷ M. F. Gawrycki, *dz. cyt.*, s. 50.

że niemiecka *Ostpolitik* oraz konflikt chińsko-radziecki, a więc pomiędzy państwami o tej samej ideologii, pod koniec lat 60. Wreszcie czynnikiem pełnoprawnego powrotu refleksji geopolitycznej stał się koniec ładu dwubiegunowego, który zmienił porządek międzynarodowy¹⁶⁸.

Okres przełomu XX i XXI wieku oznacza jakościową zmianę w podejściu geopolitycznym do badania stosunków międzynarodowych. Wynika to z pojawienia się nowych tendencji, wśród których najistotniejsze stanowiły: ograniczenie możliwości użycia siły zbrojnej i jej mniejsza skuteczność jako instrumentu osiągania celów politycznych; większe znaczenie siły ekonomicznej niż wojskowej; względna trudność rządów w skutecznym administrowaniu – na korzyść własnego państwa i w sposób, który pozwala uniknąć ingerencji w suwerenność; wpływ światowego systemu finansowego i telekomunikacyjnego; wzmocnienie tendencji do integracji i do współzależności niekiedy sprzecznych z tendencjami polityki do fragmentacji w wyniku aktywności ugrupowań regionalnych; zmiana zależności pomiędzy polityką wewnętrzną a zagraniczną oraz wzrost znaczenia sił transnarodowych i ponadnarodowych; pojawienie się fundamentalizmów, które osłabiły przyjmowanie wspólnych i racjonalnych założeń w zachowaniach politycznych właściwych tradycyjnej geopolityce; wpływ różnic logiki i kultury specyficznych dla każdego typu cywilizacji¹⁶⁹.

W połowie lat 70. XX wieku rozpoczął się proces odradzania geopolityki akademickiej w USA oraz Europie Zachodniej. Ważną rolę odegrały francuskie czasopisma – „Herodote”, a następnie „Geopolitique”, które bazują na indeterminizmie geopolitycznym. Są więc pozbawione, cechującego prace niemieckie, skrajnego determinizmu geograficznego. Badacze we Francji, badając rolę czynnika geograficznego, zwracają uwagę na zasadniczą rolę woli politycznej dla podejmowania decyzji¹⁷⁰. To podejście ma zresztą we Francji długą tradycję. Już w 1922 roku Paul Vidal de la Blache (1845–1918) dokonał krytyki szkoły anglosaskiej i niemieckiej, rozwijając nurt posybilizmu geopolitycznego. W tym podejściu badania prowadzili również między innymi Jacques Ancel, Jean Brunhes, André Chéradame,

¹⁶⁸ S. Musiał, *Współczesne rozumienie pojęcia geopolityki i pojęć pochodnych*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations” 2011, nr 3–4, t. 44, s. 163–165.

¹⁶⁹ C. Jean, *dz. cyt.*, s. 95.

¹⁷⁰ R. Mazur, *Geopolityka*, [w:] *Encyklopedia politologii*, t. 5: *Stosunki międzynarodowe*, red. T. Łoś-Nowak, Kantor Wydawniczy Zakamycze, Kraków 2002, s. 118–120.

Yves Lacoste, Michel Foucher. Dowartościowanie procesów społecznych, ustroju państwa i ideologii pozwoliły wyrwać się myśleniu geopolitycznemu z syntezy scjentyzmu przyrodoznawstwa i mistycyzmu ideologii agresywnych. Istotny wkład w rozwój dziedziny wniósł generał Pierre-Marie Gallois podnoszący wpływ broni rakietowej i jądrowej, środków masowej informacji i telekomunikacji, a także podboju kosmosu na procesy geopolityczne. Francuzi wprowadzili do badań również inne obszary na przykład religie, mniejszości narodowe, regiony¹⁷¹. Wpływ myślicieli francuskich pozwolił na przewartościowanie geopolityki; odejście od deterministycznych i mechanistycznych koncepcji człowieka i środowiska geograficznego na rzecz podejścia humanistycznego. Na tej drodze pojawiają się wspólnie nowe dylematy, które oddają dyskusje i debaty pomiędzy różnymi podejściami.

Najpopularniejszym językiem badań geopolitycznych jest obecnie język angielski. Drugim co do popularności językiem geopolityki jest francuski. Biorąc pod uwagę, że większość książek francuskojęzycznych o geopolityce jest wydawana we Francji, a publikacje anglojęzyczne w różnych państwach, to Francja wyrasta na czołowy kraj, w którym prowadzone są badania z zakresu geopolityki. Kolejną potęgą jest Federacja Rosyjska. Warto również odnotować fakt odrodzenia badań geopolitycznych w Niemczech oraz rosnącą popularność geopolityki w Ameryce Łacińskiej, Turcji, Bułgarii i Grecji¹⁷².

1.4. Wybrane perspektywy myślenia geopolitycznego

We współczesnej literaturze rozwija się szereg różnych perspektyw badania procesów geopolitycznych. Charakteryzują się odmiennym ugrunтовaniem metodologicznym, tradycją intelektualną i dowartościowaniem różnych aspektów rzeczywistości międzynarodowej kosztem innych. W tym podrozdziale zostanie przybliżona istota poszczególnych podejść mająca na celu wskazanie ich specyfiki oraz zwrócenie uwagi na problemy i literaturę do samodzielnego studiowania. Z punktu widzenia paradygmatu opartego na zasadach holizmu, organizmiczności, systemowości, ekolo-

¹⁷¹ K. S. Gadżijew, *dz. cyt.*, s. 24–25.

¹⁷² L. Sykulski, *Bibliografia geopolityki współczesnej (1989–2009). Wybór*, Polskie Towarzystwo Geopolityczne, Częstochowa 2014, s. 6–7.

giczności zwraca uwagę specjalizacja, która utrudnia dostrzeżenie, że chodzi o poznawanie różnych aspektów tego samego świata¹⁷³. W proponowanym ujęciu poszczególne perspektywy trzeba traktować jako dostarczające szczegółowej wiedzy o różnych wymiarach myślenia geopolitycznego¹⁷⁴.

1.4.1. Perspektywa cywilizacyjna

Współcześnie podejście cywilizacyjne sprowadza się do przekonania, że tworzący się ład międzynarodowy determinowany będzie przez oddziaływanie współistniejących cywilizacji¹⁷⁵. Stąd rozwinięcie interpretacji cywilizacyjnej, które wywodzi się z nauki o cywilizacji¹⁷⁶. W naukach społecznych i humanistycznych trwa spór dotyczący użyteczności pojęć cywilizacji¹⁷⁷ i kultury¹⁷⁸. We współczesnej literaturze można wyróżnić następujące re-

¹⁷³ Zbliżoną ocenę dotyczącą teorii stosunków międzynarodowych (TSM) wyraża Andrzej Gałganek, podkreślając, że „studenci, po kursie poświęconym TSM nie mając możliwości jednoznacznego rozstrzygnięcia o prawomocności poszczególnych teorii, proponują często postępowanie polegające na wskazywaniu określonej z nich jako nadającej się w szczególnie sposób do wyjaśniania pewnych problemów. Na przykład: wojnę możemy najlepiej wyjaśnić, jeśli odwołamy się do realizmu politycznego; zachowania państw członków Unii Europejskiej – odwołując się do pluralizmu; stosunki zależności – odwołując się do globalistycznej, strukturalnej koncepcji systemów-światów. Tymczasem takie postępowanie pozwala dostrzec tylko różne części tego samego świata”. A. Gałganek, *dz. cyt.*, s. 44.

¹⁷⁴ Przez wymiar danego pojęcia rozumiemy możliwy do wyodrębnienia jego aspekt; przez wskaźnik znak obecności lub nieobecności tego pojęcia w danym wymiarze. E. Babbie, *Badania społeczne w praktyce*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005, s. 144–145.

¹⁷⁵ G. Michałowska, *Porządek międzynarodowy w perspektywie paradygmatu cywilizacyjnego*, [w:] *Porządek międzynarodowy u progu XXI wieku*, pod red. R. Kuźniara, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2005, s. 174–175. F. Gołębski, *Geokulturowy model w badaniach stosunków międzynarodowych*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations” 2009, t. 40, nr 3–4, s. 33–50.

¹⁷⁶ Zob. A. Chodubski, *Wyjaśnianie cywilizacyjne w poznaniu nauk humanistycznych (społecznych)*, „Cywilizacje w Czasie i Przestrzeni” 1998, z. 4, Toruń.

¹⁷⁷ Cywilizacja (od łac. *civitas*) oznacza cechy obywatela rzymskiego związane z innymi pojęciami, *civitas* – odpowiednio zorganizowane społeczeństwo, *civis* – obywatel, *civilis* – zajmowanie się sprawami publicznymi.

¹⁷⁸ Kultura (od łac. *cultura*) znaczy uprawa, pielęgnacja, hodowla, kultywacja. Ciceron mówił o kulturze umysłu (*cultura mentis*). Ralph Linton wskazywał, że kultura jest dla funkcjonującego społeczeństwa formą dziedziczenia społecznego. Cały dorobek przekazujemy w transmisji międzypokoleniowej. Goodman i Marx uważali, że kultura jest „świadomym, społecznie przekazywanym dziedzictwem

lacje występujące pomiędzy nimi: a) pojęcia są tożsame, gdyż odnoszą się jednocześnie do porządku duchowego i materialnego ludzkości (A. Kłossowska, E. Taylor, A. J. Toynbee, Z. Bauman); b) opisują dwa odmienne porządki: kultura obejmuje sferę ducha, a cywilizacja sferę materialną (E. Nowicka, J. Szczepański, M. Weber, R. Merton); c) cywilizacja jest wyższym lub najwyższym etapem rozwoju kultury (Ph. Bagby, A. L. Kroeber, S. Czarnowski, L. H. Morgan); d) cywilizacja jest zagrożeniem kultury (M. Bierdiajew, O. Spengler, N. Postman, J. Ortega y Gasset); e) cywilizacja jest zjawiskiem szerszym przestrzennie od kultury (Ph. Bagby, A. Piskozub, F. Koneczny, F. Znaniecki, A. Toynbee); f) kultura jest zjawiskiem dłuższym czasowo od cywilizacji (Ph. Bagby, A. Piskozub, L. H. Morgan); g) uniwersalizacja cywilizacji (standaryzacja osiągnięć w świecie) i pluralizacja kultury (systemy wartości pozwalają na zachowanie specyfiki); h) cywilizacja jest mierzalna (postęp wynika z kumulacji osiągnięć) w przeciwieństwie do kultury, gdyż systemy wartości są niemierzalne (J. Szczepański, A. L. Kroeber, M. Weber); i) cywilizacja (głównie technika) generuje rozwój kultury (A. J. Toynbee, N. Postman); j) kultura generuje zmiany cywilizacji (F. Koneczny, D. Bell); k) kultura i cywilizacja są ze sobą związane, w ten sposób, że pierwsza dotyczy wewnętrznego świata człowieka (emocje, estetyka, etyka, intelekt), a druga jest sferą zewnętrzną, zobiektywizowaną, sztucznie stworzoną przez człowieka (W. Tatarkiewicz, J. Szczepański, A. L. Kroeber)¹⁷⁹.

Zwolennicy tego podejścia uważają, że historia ludzkości nie sprowadza się do powstania i rozpadu państw narodowych oraz imperiów, ale jest uwarunkowana rozwojem różnie rozumianych i identyfikowanych cywilizacji. Dlatego cywilizacja stanowi podstawowy element geopolitycznej analizy świata, gdzie tożsamość cywilizacyjna jest głównym elementem integrującym wielkie grupy ludzi żyjących w danej przestrzeni.

Istotnym aspektem myślenia geopolitycznego jest uwzględnianie kierunku przemian cywilizacyjnych, które ujawnia orientacje: a) optymistyczną, w której zakłada się, że cywilizacje doskonałą się i przechodzą

wytworów, wiedzy, przekonań, wartości i oczekiwań normatywnych, które to dziedzictwo pomaga członkom danego społeczeństwa radzić sobie z pojawiającymi się problemami". N. Goodman, *Wstęp do socjologii*, przeł. J. Polak, J. Ruszkowski, U. Zielińska, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Warszawa 2001, s. 37.

¹⁷⁹ Zob. E. Polak, J. Leska-Ślęzak, *Przemiany cywilizacji współczesnej w sferze kultury duchowej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 1999, s. 15–20.

w wyższe stadia rozwoju, b) katastroficzną, w której konstatuje się, że cywilizacja osiągnęła szczytowy moment rozwoju i dalsze jej stadia będą etapami regresywnymi, c) cykliczną, gdzie uznaje się występowanie powtarzalności pewnych zjawisk i procesów w określonym przedziale czasowym, d) regresywną – zgodnie z którą zakłada się, że każdy postęp jest okupiony regresem, który z kolei jest naturalną ceną za postęp cywilizacyjny¹⁸⁰. Wymiar cywilizacyjny myślenia geopolitycznego ujawnia ten aspekt w odniesieniu do rywalizujących potęg, oceniając ich rolę jako konserwującą, regresywną, reformującą lub rewolucyjną w danym ładzie międzynarodowym, na danym poziomie jego przejawiania się.

Podejście cywilizacyjne w ramach geopolityki można rozpatrywać od strony praktyki. Wiąże się ono z podkreśleniem mozaiki cywilizacji jako budulca ładu globalnego, w tym samookreślenia Zachodu jako podmiotu globalnych działań geopolitycznych i odrębnej cywilizacji. Zgodnie z definicją Romana Kuźniara, „Zachód” to blok „geopolityczny zbudowany na fundamencie cywilizacyjnym. Geopolityczny Zachód jest zbiorowym uczestnikiem stosunków międzynarodowych i składa się z państw Europy Zachodniej i Środkowej oraz Ameryki Północnej. Należy do niego także Australia i Nowa Zelandia. W sensie cywilizacyjnym częścią, a wręcz początkiem Zachodu jest Izrael, który jednak pod względem geopolitycznym nie stanowi jego integralnej części. Geopolityczne granice Zachodu mogą podlegać pewnym zmianom (Japonia, Turcja), lecz jego podstawą i esencją pozostają państwa zachodniej cywilizacji”¹⁸¹. Od strony teoretycznej cywilizacyjne interpretacje rozwijali Mikołaj Danilewski, Feliks Koneczny, Arnold J. Toynbee, Oswald Spengler, a współcześnie Samuel Huntington.

Badania roli cywilizacji w tworzeniu ładu międzynarodowego zostały zapoczątkowane przez rosyjskiego myśliciela Mikołaja Danilewskiego. Uznawał on, że z punktu widzenia geopolityki tożsamość cywilizacyjna stanowi główny element integrujący wielkie grupy ludzi i zamieszkiwaną przez

¹⁸⁰ A. Chodubski, *Prognostyka jako wyzwanie metodologiczne w badaniu stosunków międzynarodowych*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, Lublin – Polonia 2009, vol. XVI, 2 sectio K, <http://www.geopolityka.org/analizy/metodologia-geopolityki/andrzej-chodubski-prognostyka-jako-wyzwanie-metodologiczne-w-badaniu-stosunkow-miedzynarodowych> (12.06.2016).

¹⁸¹ Zob. R. Kuźniar, *Zmierzch dominacji Zachodu*, [w:] *Kryzys 2008 a pozycja międzynarodowa Zachodu*, pod red. R. Kuźniara, Instytut Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2011, s. 23.

nich przestrzeń. Cywilizacja (typ kulturowo-historyczny) była to, według Danilewskiego, suma narodów zjednoczonych wspólnotą językową, terytorialną, moralno-psychiczną, kulturową i polityczną. Każda cywilizacja stara się rozwijać cztery aspekty działalności kulturowej: a) działalność religijną, obejmującą stosunek człowieka do Boga i będącą podstawą do wszystkich moralnych czynów; b) działalność kulturową w ścisłym tego słowa znaczeniu, obejmującą naukowy, artystyczny oraz techniczno-przemysłowy stosunek człowieka do świata zewnętrznego; c) działalność polityczną oraz d) działalność społeczno-ekonomiczną. Ponadto Danilewski zwracał uwagę na fakt, który wykorzystywany był potem szeroko przez jego następców, że główne różnice pomiędzy poszczególnymi społecznościami mają przede wszystkim charakter kulturowy i podstawowym źródłem konfliktów są różnice cywilizacyjne. Wskazywał na prawa rządzące rozwojem cywilizacyjnym: a) dany typ kulturowo-historyczny tworzy plemię lub grupa ludów charakteryzująca się wspólnym lub podobnym językiem; b) aby mógł nastąpić rozwój cywilizacji, konieczna jest polityczna niezależność tworzących dany typ kulturowo-polityczny; zasady i wartości cywilizacyjne jednego typu kulturowo-historycznego wypracowane zostają samodzielnie i niemożliwe jest przekazywanie oraz wymiana zasad stanowiących o tożsamości cywilizacyjnej. Cywilizacja odpowiadająca danemu typowi kulturowo-historycznemu osiąga pełnię swojego rozwoju, kiedy uzyska niezależność polityczną i utworzy się federacja lub polityczny związek. Najwięcej miejsca w swoich rozważaniach poświęcił przede wszystkim dwóm typom kulturowo-historycznym: romańsko-germańskiemu oraz słowiańskiemu i rosnącemu konfliktowi między nimi, będącemu *par excellence* „zderzeniem cywilizacji”¹⁸².

Na cywilizacyjny podział zwracał uwagę również Konstantin Leontiew, uczeń Danilewskiego, który opisywał życie typów kulturowo-historycznych, rozpatrując przez pryzmat ich rozwoju według rytmu: a) początkowa prostota; b) kwitnąca złożoność; c) ponowne mieszające uproszczenie. Każdy typ z konieczności przechodzi wszystkie etapy i potem ginie¹⁸³. Żywotność każdego narodu zależy od wielowymiarowości, dyferencjacji, a także wyrazistości wszystkich form jego życia kulturowego, tj. w postaci zasady estetycznej. W przeciwieństwie do Zachodu, który osiągnął już

¹⁸² Zob. T. Stefaniuk, *Danilewski. Pansławizm i wielość cywilizacji*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2006; J. Diec, *dz. cyt.*

¹⁸³ Zob. K. Leontiew, *dz. cyt.*, s. 151.

wszystkie stadia i teraz stoi na krawędzi upadku, Rosja jeszcze nie dopełniła swojego rozwoju i nie powinna czerpać idei duchowych od Zachodu. Należy raczej skorzystać z bizantynizmu jako archetypu kultury, który – według Leontiewa – organicznie łączy religijne, polityczne, ekonomiczne i emocjonalne aspekty. W przeciwieństwie do Danilewskiego, Leontiew był przeciwnikiem idei wszechsłowiańskiej jedności. Uważał, że tylko sama Rosja może stworzyć prawosławny typ kulturowo-historyczny. „Rosja to nie tylko zwykłe państwo, Rosja wzięta w całości ze swoimi azjatyckimi posiadłościami – stanowi cały odrębny świat, odrębny świat państwa, który jeszcze nie odnalazł sobie własnego stylu i kultury państwowości”¹⁸⁴.

Obaj rosyjscy badacze cywilizacji wywody swoje opierali na organicznej teorii rozwoju społecznego, podobnie do niemieckich prac z okresu geopolityki klasycznej. Według nich, historia stanowi swoiste „pole”, na którym wyrastają oddzielne kulturowo-historyczne typy. Każdy z nich jest samoistnym organizmem, rozwijającym się według naturalnych praw. Nie ma wspólnej historii ludzkości. Ludzkość to tylko abstrakcja. Nie oznacza to bynajmniej, że w historii nie ma jedności i celu. Celem historii jest osiągnięcie stanu, który pozwoli realizować potencjał kulturowej działalności, według Danilewskiego, religijnej, kulturowej, politycznej i społeczno-ekonomicznej. W ten sposób osiąga się wyższy etap historyczny nakreślony przez opatrność. Danilewski uznawał, że potencjał dla osiągnięcia tego celu ujawnia świat słowiański pod przywództwem Rosji. Słowiański mesjanizm nawiązywał do wcześniejszych – wybraństwa Izraela, a później Bizancjum. Słowianie mają wprowadzić nowy etap rozwoju społeczeństwa jako narody wybrane¹⁸⁵. Wskazywano, że teoria Danilewskiego była oparta na naturalizmie i ewolucjonizmie, czyli owocach filozofii zachodniej. Konsekwencją jej realizacji stał się panslawizm uznany za wypaczenie idei rosyjskiej rozwijanej przez słowianofilstwo.

Niemiecki historyk, Oswald Spengler za podstawowe kategorie uznał pojęcia kultury i cywilizacji. Kultury są dla niego systemami będącymi w rozwoju. Uwzględnił i schyłek tego rozwoju określił mianem cywilizacji. Każda kultura, tak jak organizm biologiczny, przeżywa swoje narodziny, wzrost, dojrzałość, w końcu okres starzenia się i śmierci. Spengler odrzuca podział dziejów na starożytność, średniowiecze i nowożytność, albowiem poszczególna bytująca kultura sama w sobie przeżywa wymienione fazy.

¹⁸⁴ Zob. К. Н. Леонтьев, *dz. cyt.*, s. 370.

¹⁸⁵ Zob. Н. Я. Данилевский, *Россия и Европа*, „СПб” 1995, s. 407.

Wszystkie kultury i cywilizacje są dla siebie obce i wzajemnie nie poznawalne. Nie można żadnej uznać za lepszą od innych. Można natomiast dostrzec pomiędzy nimi wiele analogii. Pojęcie ludzkości oraz celowości i ładu w historii nie istnieje. Chociaż badacz wyróżnił osiem naczelných kultur – cywilizacji, to główne znaczenie przyznał trzem: kulturze antycznej – „appolińskiej”, arabskiej – „magicznej” oraz zachodniej – „faustowskiej”¹⁸⁶. Ta ostatnia rozwinęła się w Europie Zachodniej i Stanach Zjednoczonych i ukształtowała znamienne dla siebie cywilizację. „Wikingowie krwi” opanowali chęcią dominacji nad przyrodą i nad innymi kulturami, społeczeństwami, prowadzą ją ku samozagładzie¹⁸⁷.

Kolejnym badaczem cywilizacji był Arnold J. Toynbee, który wniósł znaczący wkład w jej rozwój. Jego najważniejsze dzieło *Studium historii* opisywało dzieje przy pomocy mechanizmu „wyzwania i odpowiedzi”. Temu prawu podlegało powstawanie i przeobrażenia cywilizacji. Utworzył system trzech generacji. Wyróżnia 28 cywilizacji istniejących w historii. Pierwsze z nich powstały w dolinach wielkich rzek jako odpowiedź na wyzwanie związane ze zmianami klimatycznymi. Późniejsze „wyzwania” stanowił już czynnik ludzki. Myśliciel tłumaczył, że „panujące mniejszości” traciły swoją władzę na skutek sprzymierzenia się „wewnętrznego proletariatu” z „zewnątrznym proletariatem” – najeźdźcą. W ten sposób imperium rzymskie upadło wskutek najazdu plemion germańskich, co zakończyło się powstaniem cywilizacji zachodniej. Posługując się swoistą, dla swych wyobrażeń, metodologią, Toynbee stwierdza, że jedyną przyczyną upadku cywilizacji jest „schizma w duszy”. Powoduje ona: a) upadek siły twórczej u twórczej mniejszości, która odtąd staje się „panującą mniejszością”; b) w odpowiedzi na to następuje wycofanie się większości społeczeństwa z posłuszeństwa wobec niej i z jej naśladownictwa; c) utratę jedności społecznej w całym społeczeństwie. Podejmując problem przyszłości cywilizacji zachodniej, doszedł do przekonania, że społeczeństwo zachodnie jest jedynym, które nie podlega schyłkowi, lecz przeciwnie, przybiera coraz bardziej zasięg światowy. Toynbee formułuje wizję „zwesternizowanego świata”¹⁸⁸.

Istotny wkład w refleksję cywilizacyjną wniósł polski badacz, Feliks Koneczny. Badał cywilizacje, posługując się kryteriami: a) trójprawa – fa-

¹⁸⁶ Zob. A. Piskozub, *Elementy nauki o cywilizacji*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 1992, s. 28–36.

¹⁸⁷ Zob. O. Spengler, *Zmierzch Zachodu. Zarys morfologii historii uniwersalnej*, przeł. i przedm. opatrzył J. Marzęcki, Wydawnictwo KR, Warszawa 2001.

¹⁸⁸ Zob. A. Piskozub, *Elementy nauki...*, s. 37–45.

milijnego, majątkowego, spadkowego (pozwala ono na określenie poziomu rozwoju cywilizacyjnego); b) czterech czynników: opanowania czasu; stosunku między prawem publicznym a prawem prywatnym; źródeł prawa; kwestii poczucia narodowego; c) quincunxa, czyli pięciu elementów składowych cywilizacji: stosunku do prawdy, dobra, piękna, zdrowia i dobrobytu. Konieczny uznał, że cywilizacja to metoda ustroju życia zbiorowego, w której mieszczą się różne kultury. Tak na przykład kultura francuska i polska są odmianami tej samej cywilizacji zachodniej. Uznaje, że syntezy możliwe są tylko pomiędzy cywilizacjami, nigdy zaś pomiędzy kulturami.

Analiza historiozoficzna pozwala na wyróżnienie 22 cywilizacji, z których do naszych czasów przetrwało tylko sześć. Badacz odrzuca pojęcie ludzkości, którego nie da się opisać zarówno historycznie, jak i socjologicznie. Uznaje też, że porządek cywilizacji i religii jest rozłączny. Konieczny podkreśla wartość cywilizacji łacińskiej, a także wchodzącej w jej skład Polski. Charakteryzuje ją szacunek dla pracy fizycznej i pożądanie prawdy. Dzięki temu rozwinęła naukę i technikę na niespotykaną gdzie indziej skalę. Cywilizacja łacińska jako jedyna wykształciła poczucie narodowe i umożliwiła duchowy rozwój życia ludzkiego. Polski historiozof krytykuje wpływy innych cywilizacji: żydowskiej (sakralizacja życia), turańskiej (militaryzacja życia); bizantyjskiej (biurokratyzacja życia). Wszelkie syntezy ponadnarodowe uznaje za szkodliwe i godzące w istnienie cywilizacji łacińskiej¹⁸⁹. Jest to więc również wariant zderzenia cywilizacji.

Wśród interpretacji cywilizacyjnych tworzonych przez współczesnych badaczy wyróżnia się koncepcja „trzech fal” rozwoju Alvina Tofflera. Wskazuje ona na trzy fazy przemian cywilizacyjnych: po epoce agrarnej (rozpoczętej rewolucją neolityczną) oraz industrialnej (po rewolucji przemysłowej) świat wkroczył w okres rozwoju postindustrialnego – w trzecią falę¹⁹⁰. Przynosi ona istotne zmiany jakościowe. Charakteryzuje się szeregiem czynników. Głównym bogactwem staje się informacja, wiedza, intelekt; na znaczeniu zyskuje myślenie twórcze przyspieszające rozwój nauki i wynalazki techniczne. Zaczynają dominować wysoko rozwinięte technologie przetwarzania, a zasadniczym obszarem działania ludzkiego staje się sfera rozumu i techniki. Trzy cywilizacje współżyją z sobą jednocześnie w różnych częściach kuli ziemskiej i charakteryzują się własnymi sposobami

¹⁸⁹ Zob. *tamże*, s. 46–56.

¹⁹⁰ Zob. A. Toffler, *Trzecia fala*, przekł. E. Woydyłło, przedmowa W. Osiatyński, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1986; A. i H. Toffler, *Budowa nowej cywilizacji. Polityka trzeciej fali*, przekł. E. Woydyłło, przedm. W. Osiatyński, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 1996.

wytwarzania dóbr oraz prowadzenia wojny. Podział pomiędzy cywilizacjami nie jest oparty na przestrzeni geograficznej, lecz strukturze produkcyjnej reprodukcji życia społecznego. Mogą więc współistnieć na tym samym terytorium. Cywilizacja postindustrialna musi wyodrębnić środki niezbędne do kontrolowania zarówno wojen „rolniczych” i „przemysłowych”, jak i oczywiście „postindustrialnych”. Jest to jedyny sposób na utrzymanie pod kontrolą anarchii wynikającej z bałkanizacji świata, proliferacji państw powstających poprzez podział dotąd istniejących oraz rozproszenia potęgi w wyniku proliferacji jądrowej i rakietowej, która może nastąpić nawet w krótkim czasie. Jeśli zwycięży strategiczne rozumowanie cywilizacji rolniczych i przemysłowych, będziemy mieli do czynienia z „nowym średniowieczem” i bałkanizacją rozciągającą się już wówczas na skalę planetarną¹⁹¹. Alvin i Heidi Tofflerowie wskazywali, że różne typy wojen określają geopolitykę trzech cywilizacji – rolniczej, przemysłowej i postindustrialnej. Wielkie transformacje społeczne oznaczają nasilenie konfliktów, a metafora dziejów jako fali przemian pozwala badać ich dynamizm¹⁹². Fale są w nieustannym ruchu, a kiedy się zderzają, powstaje wiele potężnych, a zarazem niezgodnych prądów. Kolizja fal historycznych oznacza konflikt cywilizacji, a wiedza o tym pozwala ze zrozumieniem spojrzeć na wiele współczesnych zdarzeń, które często wydają się bezsensowne i chaotyczne. W tej interpretacji przewiduje się, że dominującym konfliktem będzie rywalizacja między społecznościami industrialnymi (tzw. cywilizacji „drugiej fali”) oraz cywilizacjami postindustrialnymi (tzw. cywilizacja „trzeciej fali”), która ukształtuje nowy ład światowy.

W literaturze zachodniej przeważa model interpretacji cywilizacyjnej opierający się na uznaniu, że zasadniczym czynnikiem zmian jest nauka i technika. Wśród badaczy (John D. Beranl, R. Michta, Daniel Bell, Zbigniew Brzeziński, Marshall McLuhan, W. Dizard, M. Castells, R. L. Ackoff, Y. Masdua, J. L. Lyotard) pojawia się nacisk na podstrukturę ideologiczną

¹⁹¹ C. Jean, *dz. cyt.*, s. 198–199.

¹⁹² Alvin i Heidi Tofflerowie wskazują, że przemiany cywilizacji spowodowane są przez wyjątkowe przełomy oparte na innowacjach. „[...] nasze podejście śmiało można nazwać »badaniem grzbietu fali«. Polega ono na obserwacji dziejów jako ciągu wzbierających przemian i stawia pytanie, w jakim kierunku niesie ludzi grzbiet każdej takiej fali. Koncentrujemy się nie tyle na wątkach ciągłości historycznej (skądinąd bardzo ważnych), ile na elementach nieciągłości, na innowacjach i przełomach. Odnajdujemy wzorce przemian, pytając zarazem, w jaki sposób ludzie mogą na nie oddziaływać”. A. H. Toffler, *dz. cyt.*, s. 19.

ną jako generatora zmian (nowa wiedza jako wynik pracy naukowej). Stąd określenia: cywilizacja techniczna, postindustrializm, era technotroniczna, cywilizacja informacyjna, cywilizacja trzeciej fali, wiek systemów, wiek komputerów, era postmodernizmu, era posthumanizmu. Znakiem wspólnym owych teorii jest rosnące „usztuczniczenie” człowieka, preferowanie nauk przyrodniczych jako wzorca dla nauk społecznych i humanistycznych. Argumentuje się, że czynnikiem rozwoju społecznego była zawsze wiedza, stąd pojęcie społeczeństwa wiedzy¹⁹³.

Odmienne podejście cywilizacyjne w badaniach geopolitycznych spopularyzował w nauce zachodnioeuropejskiej Samuel Huntington¹⁹⁴. Punktem wyjścia swoich rozważań ustanowił założenie, że źródła konfliktu w świecie nie będą ideologiczne lub ekonomiczne, ale będą miały charakter kulturowy. O tożsamości będzie świadczyć kwestia pochodzenia, religii, języka, historii, wartości, obyczajów. Identyfikacje z grupami kulturowymi, grupą etniczną, wspólnotą religijną, narodem, a wreszcie cywilizacją będzie podstawą kształtowania identyfikacji politycznej. Koniec zimnej wojny oznaczał często dramatyczne przemiany tożsamości różnych ludów. Polityka globalna zaczęła zmierzać ku takiej reorganizacji stref wpływów, że ich granice zaczęły przebiegać wzdłuż linii podziałów cywilizacyjnych, których wyznacznikiem jest najczęściej religia.

Po raz pierwszy w dziejach świata pojawia się sytuacja odgrywania istotnej roli przez różne cywilizacje, której możliwym wariantem będzie świat wielobiegunowy. Mozaikę cywilizacyjną świata tworzą następujące cywilizacje: zachodnia, prawosławna, latynoamerykańska, islamska, afrykańska, hinduistyczna, buddyjska, chińska i japońska. Latynoamerykańską oddziela od zachodniej, argumentując, że jest ona wyłącznie katolicka oraz częściowo aztecko-inkaska. W ujęciu pluralizmu cywilizacyjnego amerykańskiego politologa, cywilizacje przypominają Leibnizowską monadę,

¹⁹³ Analiza literatury wskazuje, że chodzi o określony rodzaj wiedzy. Po pierwsze, naukowej, tj. powstałej dzięki używaniu określonych metod ludzkiego rozumu; po drugie, wiedzy przyrodniczej opartej na paradygmacie kartezjańsko-newtonowskim. Trzecią wreszcie warstwą tak rozumianego rozwoju cywilizacyjnego jest fakt, że jego głównym obszarem była cywilizacja zachodnia, która dzięki sprzężeniu się określonej wiedzy i rozwoju gospodarki kapitalistycznej już od XV/XVI wieku miała decydujący wkład w rozwój tego typu wiedzy. Zob. L. W. Zacher, *Gry o przyszłe światy*, Warszawska Drukarnia Naukowa PAN, Warszawa 2006, s. 170–176.

¹⁹⁴ S. Huntington, *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, przeł. H. Jankowska, Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza, Warszawa 1997.

która może istnieć sama dla siebie, mając wyznaczony własny pułap rozwoju w jednym kierunku wokół stałej osi. Wpływ Zachodu na ład międzynarodowy słabnie, cywilizacje azjatyckie rosną w siłę ekonomiczną, polityczną i militarną; w świecie islamu ma miejsce eksplozja demograficzna, destabilizująca region; wszystkie cywilizacje niezachodnie potwierdzają na nowo wartość swoich kultur. Według Huntingtona, najniebezpieczniejsze konflikty rozgrywają się pomiędzy państwami należącymi do różnych kręgów kulturowych. Jako przykład podaje walki na terenie byłej Jugosławii. Rosjanie udzielili dyplomatycznego poparcia Serbom, a Arabia Saudyjska, Turcja, Iran i Libia wspierały finansowo Bośniaków, kierując się głównie bliskością kulturową. W świecie, który wyłonił się po zimnej wojnie, ludy należące do tych samych kultur łączą się. Uczyniły to Niemcy, a proces ten, na poziomie cywilizacyjnym, na naszych oczach powoli obejmuje całą Europę.

Zachód swoją potęgę opiera na rozwoju przemysłu i wysoko rozwiniętej technologii. W wyniku dyfuzji technologii Zachód relatywnie słabnie i musi zmienić strategię utrzymania swojej przewagi. Koniec ideologicznego starcia na linii wschód – zachód utrudnia integrację i obronę własnej przewagi w dziedzinie gospodarki i technologii. Modernizacja nie jest równoznaczna z westernizacją i nie prowadzi do powstania cywilizacji uniwersalnej ani do westernizacji społeczeństw niezachodnich. Kryzys Zachodu jest związany zwłaszcza z rozwojem cywilizacji azjatyckich, ich wzrostem gospodarczym, który przekłada się na wzrost wpływów politycznych oraz możliwości wojskowych. Z punktu widzenia Zachodu pozwala to im na powrót do własnych wartości kulturowych, a więc utratę stref wpływów.

Przekształcona w narzędzie geopolityki popularnej teoria zderzenia cywilizacji stała się przedmiotem krytyki. Norman Davies zwrócił uwagę na pryncypialny podział cywilizacji, które są jasno rozróżnionymi bytami o wyraźnych granicach, bez ukazywania ich nakładania się i oddziaływania, stąd „poplątane i kręte zaułki świata zostały wyprostowane”¹⁹⁵. Z kolei Amartya Sen podkreśla arbitralność w kształtowaniu antagonizmu¹⁹⁶. Edward Said, parafrazując nazwę, opisał teorię jako „zderzenie ignorancji”. Argumentuje, że kategoryzacja Huntingtona odnośnie niezmiennych świa-

¹⁹⁵ N. Davies, *Europa – między Wschodem a Zachodem*, przeł. B. Pietrzyk, Wydawnictwo Znak, Kraków 2007, s. 247.

¹⁹⁶ A. Sen, *Identity and Violence: The Illusion of Destiny*, WW Norton, New York 2006.

towych „cywilizacji” pomija dynamiczną współzależność i wzajemne oddziaływanie na kulturę. Skupia się na udowadnianiu zjawisk konfliktowych. Instrumentalną funkcją tej pracy jest, według Saida, podtrzymywanie uzasadnienia wojny leżące w interesie Amerykanów¹⁹⁷. Obecność muzułmanów we Francji również ukazuje relacyjny, związany z kontekstem politycznym i momentem historycznym, stan oddziaływania dwóch cywilizacji: zachodniej i islamskiej. Nie istnieje determinizm zderzenia cywilizacji¹⁹⁸.

Odminną treść dotyczącą istoty sprzeczności międzycywilizacyjnych opisał Terry Eagleton, podkreślając różnicę pomiędzy systemami liberalnymi i wspólnotowymi jako oś współczesnych konfliktów geopolitycznych. Należy odrzucić określanie tego konfliktu jako walki regionów „rozwinętych” z „nierozwinętymi”. Wiele form wspólnotowych stanowi bowiem reakcję na ponadnarodowy kapitalizm. Eagleton konstatuje: „jeśli rywalizacja wartości liberalnych z kulturą jako solidarnością to walka północy z południem, trudno znaleźć dobrą interpretację dla islamskiego liberalizmu odrzucającego amerykański fundamentalizm chrześcijański czy dla hinduskiego socjalizmu stojącego w opozycji do europejskiego rasizmu. Północ globu nie ma monopolu na wartości oświeceniowe, cokolwiek by myśleli na ten temat jej mieszkańcy w chwilach próżnego samozadowolenia. Tak czy owak, nieustanna bitwa między tymi dwoma rozumieniami kultury przybrała dziś wymiar globalny”¹⁹⁹. Stąd należy zanegować esencjalizm zawarty w teorii Huntingtona.

Z kolei według Aleksandra Dugina, rosyjskiego propagatora idei neoeurazjatyckiej i popularyzatora geopolityki, cywilizacje stają się podmiotami rywalizacji w stosunkach międzynarodowych oraz podstawą świata wielobiegunowego. Dokonuje więc ich charakterystyki pod kątem zmiany ładu międzynarodowego. Zachodnia cywilizacja pod pozorem uniwersalizmu dąży do utrzymania i hegemonii, jednak w istocie jest uniwersalna tylko w określonym kręgu kulturowym, a jej przewaga jest uzależniona od równowagi międzycywilizacyjnej, która się zmienia. Prawosławna (eurazjatycka) cywilizacja, która istnieje na przestrzeni poradzieckiej oraz części Europy Wschodniej i Południowej udowodniła już zdolność konkurowania

¹⁹⁷ Zob. H. Salih, *Beyond the Clash of Ignorance*, <http://www.resetdoc.org/story/00000000449> (21.03.2010).

¹⁹⁸ Zob. S. Musiał, *Maghreb i znaczenie jego obecności we Francji*, Akademia Marynarki Wojennej, Gdynia 2016.

¹⁹⁹ T. Eagleton, *Po co nam kultura*, przeł. A. Górny, Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza, Warszawa 2012, s. 93–94.

z Zachodem, w okresie dwubiegunowości. Trzecią stanowi cywilizacja islamska, obejmująca przestrzeń od Afryki Północnej przez Bliski Wschód do Azji Środkowej i państw regionu Oceanii. Posiada ogromne możliwości demograficzne i wielkość, a także surowce naturalne, w tym energetyczne. Cywilizacja chińska obejmuje nie tylko Tajwan, ale również rozległy obszar w rejonie Pacyfiku nieobjęty dotąd chińskimi wpływami. Charakteryzuje ją potencjał demograficzny i wzrost gospodarczy. Swoją potęgę ujawnia coraz bardziej również cywilizacja hinduska, która oprócz Indii istnieje w Nepalu i na Mauritiusie w Afryce, gdzie ponad 50% ludności to Hindusi. Podobnie w siłę rośnie cywilizacja Ameryki Łacińskiej, która jest efektem syntezy społeczeństw hiszpańsko-portugalskich, religii katolickiej, przemieszanych z kulturą autochtonicznych Indian oraz potomków niewolników sprowadzanych z Afryki. Należą do niej kraje Ameryki Południowej i Ameryki Środkowej do Meksyku włącznie. Japońską cywilizację Dugin uznaje obecnie za osłabioną, chociaż w przeszłości zmierzała do ustanowienia „japońskiego porządku” w całym regionie Pacyfiku. Według rosyjskiego geopolityka, kontury tych cywilizacji wyraźnie odróżniają się na mapie, stanowiąc ważniejszy podmiot od granic wyznaczanych przez państwa narodowe, które niekiedy są przedzielone przez cywilizacje. Podkreśla, że kontury innych cywilizacji nie są tak wyraźnie. Dlatego jest obecnie mało prawdopodobne, aby cywilizacja buddyjska i afrykańska stały się ośrodkami decyzyjnymi wielobiegunowego świata²⁰⁰.

Teoria świata wielobiegunowego, oparta o zróżnicowanie cywilizacyjne, stanowi propozycję teoretyczną odróżniającą się od większości modeli teorii stosunków międzynarodowych, zarówno pozytywistycznych, jak i postmodernistycznych. Według Dugina, liczba podmiotów geopolitycznych będzie większa niż jeden czy dwa, ale mniejsza niż obecnie istniejące związane z państwami. Każda z cywilizacji będzie biegunem opartym na sile lokalnego hegemonu, który ma większy potencjał od innych w ramach cywilizacji, ale nie ma wystarczającej mocy do narzucania swojej woli innym cywilizacjom. Wielobiegunowy porządek będzie powtarzać na innym poziomie zasady systemu westfalskiego, tj. atrybut suwerenności, równowagę sił, chaos środowiska międzynarodowego, konflikty i potencjalne negocjacje pokojowe, ale z tą podstawową różnicą, że aktorem będą nie państwa narodowe, których głównym wzorcem normatywnym jest model

²⁰⁰ A. Г. Дугин, *Теория многополярного мира*, Евразийское движение, Москва 2013, s. 114–115.

europjskich mocarstw kapitalistycznych, ale cywilizacje opierające się na własnych tradycjach historycznych i kodach kulturowych. Taki świat byłby policentryczny, gdyż równość cywilizacji na poziomie porządku międzynarodowego nie zaprzecza możliwościom rozwoju własnej tożsamości w ich wewnętrznym rozwoju. Każda cywilizacja otrzyma zatem prawo organizacji społeczeństwa według własnych systemów wartości oraz doświadczenia historycznego lub po prostu możliwość ich konstrukcji zgodnie z wolą jej członków. Stąd w niektórych to religie będą odgrywać kluczową rolę, a w innych mogą dominować zasady świeckie. W niektórych będzie panować system polityczny demokracji, w innych – odmienne formy polityczne. W tym modelu porządku świata nie będzie funkcjonował model uniwersalny i obowiązkowy wzór. W każdej cywilizacji zostanie rozwinięty model oparty na własnym systemie wartości, unikalny dla tej cywilizacji – w tym reprezentacji, obiektów, czasu, przestrzeni, polityki, ludzi, wieku, wiedzy, celu i sensu historii, praw i obowiązków, norm społecznych itd. Każda cywilizacja ma własną filozofię, a więc cywilizacje nie-zachodnie, całkiem naturalnie, będą odwoływać się do swoich rodzimych filozofii – ich ożywienia, doskonalenia, przekształcenia lub zmiany na nową, ale w warunkach wolności i wyborów odpowiadających ich immanentnym potrzebom²⁰¹. W oparciu o cywilizację rozwiną się projekty integracyjne, które pozwolą na rozwój odmienny od projektów integracji globalnej opartej o zachodnie wzorce liberalizacji oraz integracji hegemonicznej opartej na narzucanej przez jedno supermocarstwo modelu hierarchii globalnych i regionalnych²⁰². Procesy integracji w ramach cywilizacji pozwolą stworzyć wielkie przestrzenie (Grossraum) w nawiązaniu do kategorii niemieckiego myśliciela Carla Schmitta, ale oparte na przesłankach wspólnoty aksjologicznej.

1.4.2. Religia a geopolityka

W kontekście rozważań nad cywilizacjami wyróżnia się problem miejsca religii jako czynnika społecznego oddziaływania w przestrzeni międzynarodowej. Religia od wieków towarzyszyła człowiekowi, będąc istotnym elementem w rozwoju kultury zachodnioeuropejskiej²⁰³. W literaturze

²⁰¹ *Tamże*, s. 116–117.

²⁰² *Tamże*, s. 123–124.

²⁰³ Zob. F. Koneczny, *O wielości cywilizacji*, Wydawnictwo WAM, Księża Jezuici, Kraków 1996, s. 236–277.

funkcjonują różne teorie dotyczące jej pochodzenia²⁰⁴, a wśród dotyczących istoty religii wyróżniamy: a) polityczno-prawną, b) kulturową, c) psychologiczną, d) socjologiczną, f) filozoficzną. Atrybutem religii jest takie myślenie, w którym rozróżnia się sferę sacrum – nadprzyrodzoną i profanum – przyrodzoną. Ta pierwsza jest uznana za ważniejszą, a twierdzenia o niej stanowią punkt odniesienia dla ocen świata człowieka, a więc również jego społeczno-politycznego bytowania. W jej społecznym oddziaływaniu pojawiają się instytucje religijne związane z upowszechnianiem i reprodukcją tych założeń w praktyce społecznej. Religia jest więc elementem rozwoju kultury i cywilizacji. Znając ich istotę, można poznawać rolę religii²⁰⁵.

Myśl geopolityczna przełomu XIX i XX wieku koncentrowała się na rasie, narodach pojmowanych w kategoriach etnicznych bądź też na klasach w wariacie marksistowskim²⁰⁶. Również w teoriach stosunków międzynarodowych zapoznawano czynnik religijny w aktywności aktorów międzynarodowych²⁰⁷. Niewątpliwie to cywilizacyjna interpretacja Huntingtona spopularyzowała badanie religii w zachodniej nauce, w polskiej refleksji taką rolę pełniła praca Leszka Moczulskiego, który w badaniach potęg geopolitycznych wskazuje na warstwę cywilizacyjną i religię jako jej element²⁰⁸; z kolei w rosyjskiej nurt eurazjatycki popularyzujący tzw. geografię sakralną²⁰⁹. Praktycznym powodem rozwoju badań związku religii i geopolityki są wydarzenia z początku XXI wieku, zwłaszcza natężenie aktywności terrorystycznej uzasadnianej religią islamską.

²⁰⁴ Do najważniejszych zaliczamy: a) ewolucjonistyczną (E. B. Taylor), b) fenomenologiczną (G. van der Leeuwe), c) egzystencjalną (M. Scheler), d) symboliczno-holistyczną (C. Geertz), e) funkcjonalną (W. K. Wright, J. M. Yinger, É. Durkheim, B. Malinowski), f) psychologiczną (W. James), g) strukturalną (E. Gilson, H. Dumery, M. Rusecki, N. Söderblom, K. E. Yandell), h) genetyczną (L. Feuerbach, A. Comte, Z. Freud). Zob. *Religie świata. Encyklopedia PWN*, red. B. Kaczorowski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006, s. 682–685.

²⁰⁵ S. Dama, *Religia jako czynnik tożsamościowy w dobie globalizacji na przykładzie polskiej emigracji w Limerick w Irlandii*, „Przegląd Religioznawczy” 2014, nr 3/253, s. 164–168.

²⁰⁶ G. Kearns, *Imperial Geopolitics. Geopolitical visions at the Dawn of the American Century*, [w:] *A Companion to Political Geography*, red. J. Agnew, K. Mitchell, G. Toal, Blackwell Publishing, Malden 2006, s. 175–180.

²⁰⁷ R. Zenderowski, *Religia w teoriach stosunków międzynarodowych*, [w:] *Religia i polityka. Zarys problematyki*, red. P. Burgoński, M. Gierycz, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2014, s. 546–561.

²⁰⁸ L. Moczulski, *Geopolityka...*, s. 178–390.

²⁰⁹ Zob. również artykuły na stronie: <http://www.geopolitica.ru/topic/religiya> (10.11.2015).

Religię należy badać w kontekście wykorzystania jej potencjału oddziaływania duchowo-ideologicznego dla kształtowania przestrzeni politycznej zgodnie z interesami państwa w stosunkach międzynarodowych, a niekiedy interesów grupy lub klasy społecznej w nim panującej. Należy więc mówić o religii w geopolityce, a nie o geopolityce w religii. Badanie zjawisk religijnych w perspektywie geopolitycznej uwzględnia położenie wielkich religii i ich ekspansję przestrzenną; położenie i dystans ośrodków i świętych miejsc (na przykład Jerozolima a konflikt izraelsko-palestyński, Mekka – dla świata islamu); strefy graniczne pomiędzy wyznawcami różnych religii w kontekście ich rywalizacji; instrumentalizację religii przez ośrodki potęgi w celu mobilizacji mas do oddziaływań na zewnątrz oraz w celu destabilizacji sytuacji wewnętrznej²¹⁰; koherentność regionów geopolitycznych; porównywanie proporcji ludności dominującego wyznania²¹¹.

Przykładem analizy miejsca religii w geopolityce jest ukazanie roli chrześcijaństwa zachodniego w kształtowaniu europejskiej przestrzeni politycznej przez tysiąc lat tak zwanego średniowiecza, a chrześcijaństwa wschodniego w rozwoju potęgi rosyjskiej. Na przykład badając kontekst geopolityczny decyzji polskiego władcy Mieszka I o przyjęciu chrześcijaństwa w 966 roku, można zauważyć, że jego celem była ochrona powstającego państwa polskiego od agresji niemieckiej uzasadnionej ideologią świętej wojny z poganami. Współcześnie wskazuje się na rolę papieża Jana Pawła II w walce przeciwko ZSRR i ideologii komunistycznej w warunkach zimnej

²¹⁰ Dlatego na przykład jeżeli idea lub mit staje się realną siłą, tj. elity polityczne uznają jej potrzebę, wtedy staje się ona „prawdziwym” wyznacznikiem potencjalnego działania, który ujawnia się w kodzie geopolitycznym. W literaturze funkcjonuje pojęcie „mitu autentycznego”, gdzie podkreśla się, że chodzi o mit, w którego prawdziwość się wierzy (w ramach danej religii), w przeciwieństwie do mitu w potocznym rozumieniu oznaczającego iluzję i fałsz. Ludzie są istotami mitotwórczymi, a mit jest najgłębszym wyrazem obaw, aspiracji i symbolicznego rozumienia życia i świata. Można w tym dostrzec specyfikę rzeczywistości społecznej w stosunku do przyrodniczej. Idee Platona i Arystotelesa wciąż są źródłem refleksji dla współczesnych, natomiast rzeczywistość przyrodnicza jest prawdziwa zgodnie ze znaną nam wiedzą, na przykład trudno znaleźć kogoś, kto dalej głosi, że to słońce kręci się wokół Ziemi. Tak więc mit wykorzystywany dla konstruowaniu polityki, w którego wierzy część elit, pewne grupy społeczne staje się faktem społecznym, a ściślej faktem politycznym, który należy brać pod uwagę w rozpoznawaniu rzeczywistości społeczno-politycznej. Zob. A. Sepkowski, *Mity w wyjaśnianiu naukowym*, [w:] *Teoretyczne i metodologiczne wyzwania badań politologicznych w Polsce*, red. A. Antoszewski, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2009, s. 93.

²¹¹ T. Klin, *Rola religii w badaniach geopolitycznych*, <http://geopolityka.net/rola-religii-w-badaniach-geopolitycznych/> (15.12.2014).

wojny²¹². Wąsko pojmowana ideologizacja polityki w obozie komunistycznym (gdyż ignorująca rolę innych elementów struktury świadomościowej bytu społecznego) najpełniej wyrażała się w cynicznym pytaniu Józefa Stalina o liczbę czołgów, którymi dysponuje Watykan. Przywódca radziecki operował w istocie realistycznym paradygmatem potęgi mierzonej przede wszystkim siłą militarną. Ten paradygmat ograniczył pole decyzyjne w warunkach konfrontacji zimnowojennej, którą ostatecznie przegrano. Religia okazała się realnym *soft power* (miękką władzą) uzupełniającym siłę walczących ideologii w czasie ładu jałtańsko-poczdamskiego²¹³.

Niewątpliwie czynnik religijny ma znaczenie we współczesnej aktywności geopolitycznej mocarstw. W aspekcie rozpatrywania i oceny religijnych uwarunkowań geopolityki można zauważyć rolę mesjanizmu purytańskiego, purytanizmu, gdzie purytanie są ludem wybranym, a Ameryka królestwem Bożym na ziemi. Od połowy XIX wieku przyjęto, że Stany Zjednoczone będące Nowym Izraelem mają zbawić świat, a Amerykanie są ludem wybranym (H. Melville, 1850). Odwołanie do mesjanizmu pojawiało się w wystąpieniach prezydentów, takich jak Theodore'a Roosevelta, Woodrowa Wilsona czy Georga W. Busha²¹⁴. Mesjanizm odwołujący się do Moskwy – Trzeciego Rzymu odżywa z kolei w Rosji, gdzie ważną rolę intelektualną zajmuje na nowo odkrywana filozofia religijna. Idee dialogu międzyreligijnego, różnych dróg rozwoju cywilizacyjnego promowane przez Rosyjską Cerkiew Prawosławną to idee umacniające Rosję jako centrum odrębnej cywilizacji (rosyjskiej, prawosławnej, wschodniosłowiańskiej). Wyraźnie koresponduje to z głoszonymi przez państwo rosyjskie ideami ładu wielobiegunowego oraz promowania konkurencji różnych modeli realizacji ogólnoludzkich wartości przez poszczególne cywilizacje²¹⁵. Także

²¹² Zob. J. O'Sullivan, *Prezydent, Papież, Premier. Oni zmienili świat*, tłum. P. Amsterdamski, Wydawnictwo Andrzej Findeisen AMF Plus Group, Warszawa 2007.

²¹³ Zob. G. Cimek, *Pope Benedict XVI's Abdication and Geopolitics in Its Background*, <http://www.stratfor.com/other-voices/pope-benedict-xvi%E2%80%99s-abdication-and-geopolitics-its-background> (12.05.2014).

²¹⁴ Zob. P. Jaroszyński, *Mesjanizm*, [w:] *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, red. A. Maryniarczyk, t. 7, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2006, s. 77; S. Faith, *Religia w białym domu*, przeł. E. Cyłwik, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2007; E. Lewandowski, *Konfrontacje cywilizacyjno-etniczne*, Interdyscyplinarny Zespół Badania Wsi Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2010, s. 109–128.

²¹⁵ Zob. A. Curanović, *Czynnik religijny w polityce zagranicznej Federacji Rosyjskiej*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2010; A. Curanović, *Religia jako czynnik soft power Federacji Rosyjskiej*, [w:] B. Bednarczyk,

rozwijana koncepcja „ruskiego miru” stanowi przestrzeń, w której łączy się aktywność polityki zagranicznej państwa oraz dyplomacja konfesyjna realizowana przez Rosyjską Cerkiew Prawosławną.

W odniesieniu do geopolityki właściwym podejściem wydaje się odrzucenie esencjalizacji różnic cywilizacyjnych i religijnych na rzecz ich relatywizacji. Przykładem takiego ujęcia jest różnicowanie się interesów i celów polityki zagranicznej w państwach islamskich. Istotnym kryterium geopolitycznego podziału świata muzułmańskiego jest bowiem stosunek do Stanów Zjednoczonych, a w przypadku państw islamskich Bliskiego Wschodu – także do Izraela. Egipt, Jordania, Tunezja, Maroko, państwa Półwyspu Arabskiego czy Pakistan prowadziły politykę globalnie prozachodnią, a lokalnie kompromisową wobec Izraela. Z kolei Algieria, Libia, Syria, a wcześniej także Irak realizowały politykę neutralną, a niekiedy skierowaną przeciwko Stanom Zjednoczonym. Wydarzenia z 2011 roku w państwach północnej Afryki doprowadziły do istotnych przewartościowań²¹⁶, które stopniowo ujawniają się w geopolitycznej sytuacji regionu. Niewątpliwie regionalnym mocarstwem antyamerykańskim w świecie islamu pozostaje szyicki Iran, do lat 70. XX wieku będący najwierniejszym sojusznikiem USA na Bliskim Wschodzie²¹⁷.

W paradygmacie cywilizacyjnym zwraca uwagę trudność sprecyzowania pojęcia cywilizacji oraz określenia kryteriów wyodrębniających. Stąd różnice, na przykład Mikołaj Danilewski wyróżnił 12 cywilizacji, Arnold J. Toynbee aż 28, Feliks Koneczny 22, Philips Bagby 8–9, a Samuel Huntington uznał, iż współczesną przestrzeń geopolityczną świata konstruuje 9 cywilizacji. Dlatego geopolityczne badania oparte o cywilizację powinny bazować na jej konkretnej definicji.

Cechy perspektywy cywilizacyjnej to:

- byt społeczny tworzą różne cywilizacje warunkujące działalność innych aktorów;
- cywilizacje wchodzą ze sobą w różnorodne reakcje;
- cywilizacje warunkują cele geopolityczne;

Z. Paska, P. Stawiński, *Religia a współczesne stosunki międzynarodowe*, Krakowskie Towarzystwo Wydawnicze – Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2010; G. Cimek, *World Russian National Council as a religious and political institution*, „Anglojęzyczny Supplement Przeglądu Religioznawczego” 2012, nr 1, s. 101–114.

²¹⁶ J. Zdanowski, *Bliski Wschód 2011: bunt czy rewolucja?*, Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2011.

²¹⁷ R. Zenderowski, *Islam*, [w:] *Religia i polityka...*, s. 72

- w przypadku stosowania tego podejścia konieczne jest wykazanie definicji cywilizacji i jej stosunku do innych jako warunków badań geopolityki. Zwraca uwagę, że niektórzy badacze cywilizacji dokonywali uogólnień, mając za punkt wyjścia wartości cywilizacji, z której pochodzili;
- religie jako aspekt aktywności geopolitycznej należy brać uwagę w konkretnym kontekście sytuacyjnym w relacji do innych czynników.

1.4.3. Perspektywa ideologiczna

Znaczenie idei w kształtowaniu rzeczywistości społecznej jest zauważalne od wieków. Dwudzieste stulecie w pełni ujawniło zdolności do mobilizacji społecznej ze strony ideologii. Najbardziej rozpowszechnione komunizm i faszyzm istotnie wpłynęły na kształt rywalizacji geopolitycznej, czego przejawy były widoczne podczas II wojny światowej, a także w ładzie międzynarodowym, który był jej następstwem. Polityka zawsze opiera się na pewnym uzasadnieniu, a ideologie stwarzają możliwości w tym zakresie. Dlatego badanie idei jest elementem badania polityki w jej różnych przejawach. W analizach geopolitycznych stosuje się perspektywę „ideologiczną”, podkreślając rolę ideologii jako zasobu politycznego, która dostarcza intelektualnej podbudowy, wyjaśnia znaczenie świata i zachodzących w nim zjawisk. Ideologię można rozumieć jako:

1. Naukę o produktach ludzkiego myślenia, a więc na przykład o tym, jak powstaje myśl, jak jest upowszechniana, w jaki sposób przekształca się w trwały system poglądów, wyobrażeń danego społeczeństwa oraz jakie miejsce zajmują idee w ludzkim działaniu;
2. Usystematyzowany zbiór twierdzeń stanowiący teoretyczny wyraz poglądów grupy społecznej, klasy lub warstwy. W jej skład wchodzi koncepcje filozoficzne, doktryny prawne, ekonomiczne, polityczne, etyczne, estetyczne, a także religijne, które wyznaczają postawy i działania ludzi je akceptujących;
3. Absolutyzowanie jakiejś idei, wartości, która ma być „jedynym” sposobem rozwiązywania jakiś ludzkich problemów. Ludzi upowszechniających taką ideę nazywamy ideologami²¹⁸.

Pierwsza definicja jest użyteczna z punktu widzenia geopolityki akademickiej, stanowiąc epistemologiczny środek rozpoznawania tej sfery.

²¹⁸ Zob. A. Karpiński, *Ideologia*, [w:] *Słownik pojęć filozoficzno-socjologicznych*, Wydawnictwo Gdańskiej Wyższej Szkoły Administracji, Gdańsk 2007, s. 54.

Dwie pozostałe przynależą do geopolityki praktycznej, a więc są związane z badaniem aktywności ośrodków decyzyjnych.

Przykładów oddziaływania ideologicznego w kształtowaniu celów geopolitycznych dostarcza aktywność państw imperialnych: napoleońskie imperium światowe, francuska „misja cywilizacyjna”, niemiecka ideologia wyższości i panowania rasy aryjskiej oraz „przestrzeni życiowej”, japońska „sfera wspólnego dobrobytu” oraz utopia komunistyczna stanowiły wyznacznik działania wielkoprzestrzennego. Potęga jest uzasadniana często ideologią. Monopol ideologiczny jako źródło potęgi jest cechą totalitaryzmu.

Ogłoszenie końca ideologii, a potem teorii konwergencji szybko zostało zanegowane. Wraz z upadkiem ZSRR upowszechniła się bowiem ideologia neoliberalizmu, a następnie fundamentalizm islamski. Prognozy strategiczne amerykańskiej Narodowej Rady Wywiadu do 2030 roku podkreślają powrót ideologii w rywalizacji geopolitycznej przejawiającej się w nowych formach. Nie są to już wielkie narracje, tzw. „izmy” (fasyzm i komunizm), ale mniejsze psychospołeczne i polityczne zmiany, które często nie przejawiają się pod parasolem ideologii, lecz w praktyce pełnią analogiczne funkcje wobec aktywności geopolitycznej²¹⁹.

Ideologia jest podstawą kreacji doktryn i programów politycznych, które są jej konkretyzacją w danym czasie i prowadzą do uzasadniania konkretnych działań. Niekiedy obok doktryny stosuje się kategorię kod geopolityczny, oznaczający zespół strategicznych przypuszczeń, które dany rząd czyni odnośnie innych państw, formując swą politykę zagraniczną²²⁰. Dlatego polityka zagraniczna wielu krajów, a tym samym stosunki między nimi, są w jakimś stopniu przejawem czy instrumentalizacją oddziaływań ideologii.

W okresie ładu jałtańsko-poczdamskiego pojawiły się między innymi doktryna powstrzymywania (*containment*), zmierzająca do terytorialnego ograniczenia ekspansji ZSRR przez USA; koegzystencja aż do zwycięstwa realizowana przez Związek Radziecki; doktryna trzeciej siły zainicjowana przez Charles'a de Gaulle'a we Francji oraz doktryna niezaangażowania, sformułowana przez indyjskiego przywódcę Jawaharlala Nehru dla państw

²¹⁹ *Global trends 2030: Alternative worlds*, a publication of the National Intelligence Council, s. G, <https://globaltrends2030.files.wordpress.com/2012/11/global-trends-2030-november2012.pdf> (12.08.2015).

²²⁰ P. J. Taylor, C. Flint, *Political Geography. World-economy, Nation-State & Locality*, Prentice Hall, Harlow 2000, s. 91.

próbujących prowadzić politykę zagraniczną poza geostrategicznym bipolaryzmem²²¹.

W doktrynach geopolitycznych zawierają się różne poziomy odniesienia tworzące zazwyczaj konkretyzacje dotyczące przestrzeni. Na przykład niemiecka doktryna imperialna przed I wojną światową na poziomie lokalnym zakładała konieczność obrony przed Francją (dążącą od odzyskania Alzacji-Lotaryngii); na poziomie regionalnym zalecała działania prewencyjne przeciwko Rosji (szykującej się do wznowienia ekspansji zachodniej), a na szczeblu globalnym walkę o przywództwo światowe z Wielką Brytanią²²².

Z kolei doktryna ZSRR na poziomie globalnym opierała się na dążeniu do zwycięstwa ideologii komunistycznej; objęcia całego świata systemem sowieckim; na poziomie regionalnym – do zwycięstwa w rywalizacji z USA (w Europie, Azji, Afryce), a na poziomie lokalnym bazowała na doktrynie Breżniewa o ograniczonej suwerenności państw obozu, która przyjęta w 1968 roku zakładała, że w krajach Układu Warszawskiego obowiązuje ograniczenie suwerenności państw członkowskich wobec interesów wspólnoty socjalistycznej, a w praktyce ZSRR²²³.

Doktryna Nehru na poziomie globalnym dążyła do wprowadzenia Indii do grona mocarstw decydujących o problemach światowych; na szczeblu regionalnym – do zwycięstwa w rywalizacji z Chinami i z Pakistanem, a na szczeblu lokalnym – do uzależnienia od Delhi przyległych mniejszych państw (Nepal, Bhutan, Sri Lanka)²²⁴.

Obok ideologii stanowiących fundament myślowy podejmowanej aktywności zauważa się także rolę kultury jako narzędzia działania²²⁵. W po-

²²¹ Peter Taylor obliczył, że w okresie 1946–1975 Stany Zjednoczone i Związek Radziecki w 366 wypadkach posłużyły się siłami zbrojnymi, aby osiągnąć zamierzone skutki polityczne. Szczytowym okresem takiej aktywności amerykańskiej były lata 1956–1965. Amerykanie interweniowali wtedy 118 razy, z czego 35 w Ameryce Środkowej i na Karaibach, a 26 w Azji Południowo-Wschodniej. W tym samym czasie ZSRR interweniował 42 razy, z czego 24 w Europie i basenie Morza Śródziemnego. W latach 1966–1975 kolejność się zmieniła: Rosjanie interweniowali 64 razy, podczas gdy Amerykanie już tylko 45. P. J. Taylor, C. Flint, *dz. cyt.*, s. 35.

²²² L. Moczulski, *Geopolityka...*, s. 564.

²²³ *Tamże*.

²²⁴ *Tamże*.

²²⁵ Zob. E. Cziomer, *Mocarstwa i wyzwania XXI wieku w świetle międzynarodowych badań demoskopijnych*, [w:] *Czynniki stabilizacji i destabilizacji w stosunkach międzynarodowych na początku XXI wieku*, red. I. Stanowy-Kawka, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009, s. 31.

dejściu apologetycznym stosuje się kategorię *soft power* (miękką władzę), natomiast w krytycznym kategorię hegemonii. Pierwsza została spopularyzowana w literaturze amerykańskiej dla opisywania „zdolności otrzymywania tego, czego chcesz, dzięki atrakcyjności raczej niż za pomocą przymusu lub zapłaty. Wyrasta ona z atrakcyjności kultury danego kraju, ideałów politycznych i realizowanej polityki”²²⁶. Jej podstawę stanowi: kultura jako system wartości pożądany dla innych; idee polityczne, które są uważane za pozytywne; polityka zagraniczna, gdy jest postrzegana jako prawomocna i posiadająca autorytet moralny. Podkreśla się również rolę handlu jako pasa transmisyjnego wzorców kultury oraz rozwoju kontaktów. Atrakcyjność kultury staje się więc jednym ze źródeł i form umożliwiających realizację celów geopolitycznych przez silne państwa²²⁷, które należy odróżnić od jej esencjalistycznego określenia²²⁸.

Kultura jako narzędzie geopolityki oddziałuje poprzez dziedziny: a) nauki, poziomu scholaryzacji i zasobności jej instytucji²²⁹; b) oświaty; c) kultury artystycznej, której potencjalne wartości mogą się przyczynić do rozwoju duchowego społeczeństwa. Kulturę można podzielić na wysoką, odbiorcami są głównie przedstawiciele elit i innych wyższych warstw społeczeństwa, oraz popularną, skupiającą się na masowej rozrywce. Uznanie dla kultury i jej osiągnięć (wyrażający się na przykład w liczbie laureatów prestiżowych nagród międzynarodowych, konkursów międzynarodowych,

²²⁶ J. S. Nye, *Soft power: jak osiągnąć sukces w polityce światowej*, przeł. J. Zaborowski; wprowadzeniem opatrzył R. Kuźniar, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2007, s. 79.

²²⁷ Jest to utylitarne ujęcie kultury właściwe neoliberalnemu paradygmatowi badania stosunków międzynarodowych (podzielanemu przez neorealizm), który czynniki ideacyjne traktuje instrumentalnie, a więc z punktu widzenia ich przydatności dla maksymalizujących własny interes jednostek, którego treścią jest interes materialny. Szkoła konstruktywizmu odróżnia się podkreśleniem intersubiektywnej treści rzeczywistości społecznej, w której kultura jest wytwarzana w interakcjach, a powstających tożsamości nie można redukować do jednostkowej świadomości. Zob. A. Wojciuk, *Kultura w teoriach stosunków międzynarodowych*, [w:] *Kultura w stosunkach międzynarodowych*, t. 1: *Zwrot kulturowy*, red. H. Schreiber, G. Michałowska, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2013, s. 34

²²⁸ W takim ujęciu za kulturę należy uznać ogół materialnych i duchowych wytworów człowieka, powstałych dzięki jego cechom psychicznym, społecznym i duchowym. A. J. Karpiński, *Kultura*, [w:] tegoż, *Słownik pojęć...*

²²⁹ Zob. A. Wojciuk, *Imperia wiedzy. Edukacja i nauka jako czynniki siły państw na arenie międzynarodowej*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2016.

poświęconych wybitnym przedstawicielom kultury, w popularności języka) tworzy określony wizerunek narodu, odbierany w świecie jako mniej lub bardziej atrakcyjny. Taką rolę odgrywa Nagroda Nobla²³⁰, a także powstała niedawno Pokojowa Nagroda Konfucjusza²³¹.

Kultura, zarówno wysoka, jak i masowa, wpływają na poziom miękkiej potęgi. Liczba produkowanych i dystrybuowanych filmów, programów telewizyjnych czy też wydawanych książek ma wpływ na atrakcyjność kraju. Ponadto są one w dobie powszechnej informacji łatwo dostępne i docierają nawet do krajów, w których panuje cenzura. Idee i wartości zawarte w kulturze są również przekazywane przez wszelkiego rodzaju wizyty dyplomatyczne czy kontakty osobiste. Osobną rolę grają wymiany studentów i naukowców²³², także między czołowymi mocarstwami²³³.

Krytyczny namysł nad instrumentalizacją kultury w realizacji celów potęg geopolitycznych akcentuje nurt badawczy tzw. postkolonializm, który stosuje kategorie imperializmu kulturowego dla opisu metod mocarstw zachodnich w wytwarzaniu światopoglądu dogodnego dla realizacji ich interesów. W badaniach stosuje się także pojęcia bliskoznaczne: „imperializm mediów”, „zależność kulturowa i dominacja”, „synchronizacja kulturowa”, „elektroniczny kolonializm”, „imperializm komunikacyjny”, „imperializm ideologiczny” czy „imperializm ekonomiczny”, który jest powiązany z imperializmem kulturowym. Trudno bowiem nie łączyć kwestii pozycji ekonomicznej z możliwością ekspansji własnej kultury²³⁴.

²³⁰ Na przykład „Nagroda Banku Szwecji im. Alfreda Nobla w dziedzinie ekonomii” nie jest ufundowana przez Fundację Nobla, chociaż rozdawana na tej samej ceremonii. Jest elementem umacniania hegemonii neoliberalizmu, gdyż większość nagród otrzymują badacze rynków finansowych. L. Dowbor, *Demokracja ekonomiczna*, Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, Warszawa 2009, s. 35.

²³¹ Chińskie wyróżnienie przyznawane od 2010 roku za działalność na rzecz pokoju światowego. Jego laureatami byli między innymi Władimir Putin, Kofi Annan i Fidel Castro.

²³² Joseph S. Nye Jr. podkreśla rolę przyjmowania studentów zagranicznych na najlepsze amerykańskie uczelnie jako pasa transmisyjnego dla przyjmowania amerykańskich wartości kulturowych. Podczas pełnienia funkcji dziekana Harvard Kennedy School zwiększył liczbę studentów zagranicznych z 22 do 44%. Tę metodę określił jako *smart power*. *On leadership and American Power. A Discussion about the Role of Leadership in U.S. Foreign Policy. Interview with Joseph S. Nye Jr.*, „Georgetown Journal of International Affairs – The Integration of Regions”, Summer/Fall 2013, s. 110–111.

²³³ Około 300 tysięcy studentów i doktorantów chińskich pobiera nauki na uniwersytetach amerykańskich, a 100 tysięcy amerykańskich w Chinach.

²³⁴ M. F. Gawrycki, A. Szeptycki, *dz. cyt.*, s. 98–99.

W ujęciu krytycznym stosuje się kategorię *hegemonii* (gr. przywództwo) mającą swoje korzenie w starożytnej Grecji, w której odnosiła się do dobrowolnej i dobroczynnej ligi handlowej państw pod przewodnictwem republiki demokratycznej działającej dla dobra wspólnego. W latach 20. i 30. XX wieku włoski marksista Antonio Gramsci zastosował kategorię hegemonii do opisu sposobu, w jaki jedna klasa może ustanowić swoje przywództwo nad innymi za pomocą dominacji ideologicznej. Od liberalnych opisów z użyciem kategorii *soft power* hegemonia wyróżnia się więc podkreśleniem instrumentalnej roli myśli jako myśli klasy panującej, które stają się tożsame z myślami poddanych, zgodnie z tezami Karola Marksa²³⁵. Ekonomiczny wymiar dominacji jednej klasy nad innymi promowanymi przez marksizm Gramsci uzupełnił o wymiar kulturowy. Kultura jako narzędzie ideologii tworzy więc „hegemonię kulturową”, która pozwala narzucać swoją wolę bez użycia przemocy²³⁶.

Nawiązując do myśli Gramsciego, zwraca się uwagę, że hegemonia w przestrzeni międzynarodowej opiera się nie tylko na wykorzystywaniu zasobów materialnych i siły, ale także na wytworzonym, dominującym, kolektywnym obrazie porządku światowego opartym o system wartości. „Aby stać się hegemonem, państwo musi odnaleźć i chronić porządek światowy, który w swym pojęciu jest uniwersalny, czyli nie taki, w ramach którego jedno państwo bezpośrednio wyzyskuje inne, lecz taki, jaki większość innych państw [...] uzna za zgodny ze swoimi interesami. Tego typu porządek [...] najbardziej prawdopodobnie stworzyłby najwięcej okazji po temu, by siły społeczeństwa obywatelskiego mogły operować w skali światowej [...]. Hegemoniczna koncepcja porządku światowego zasadza się nie tylko na zarządzaniu konfliktami międzypaństwowymi, ale i na globalnym społeczeństwie obywatelskim, czyli globalnym rozszerzeniu sposobu produkcji, który wiąże ze sobą klasy społeczne wszystkich krajów, jakie do

²³⁵ „Myśli klasy panującej są w każdej epoce myślami panującymi, tzn. że ta klasa, która jest w społeczeństwie panującą siłą materialną, stanowi zarazem jego panującą siłą duchową. Klasa mająca w swym rozporządzeniu środki produkcji materialnej dysponuje też przez to jednocześnie środkami produkcji duchowej, tak iż na ogół klasie tej podlegają dzięki temu również i myśli tych, którym do duchowej produkcji brak środków”. K. Marks, F. Engels, *Ideologia niemiecka*, [w:] K. Marks, F. Engels, *Dzieła*, t. 3, przeł. K. Błeszyński, Książka i Wiedza, Warszawa 1961, s. 50.

²³⁶ S. George, *Jak wygrać wojnę idei: czytając Gramsci'ego*, przeł. M. Turowski, [w:] *Lewą Nogą*, red. P. Wielgosz i S. Zgliszczyński, Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, Warszawa 2004, s. 43–55.

niego należą”²³⁷. Wygasający stan hegemonii przekształcany jest w panowanie polityczne, czyli w zapewnianie przywództwa klasy panującej i narodowi panującemu przy pomocy środków militarnych i innych różnorodnych form przemocy pozwalających na skuteczny dyktat.

Światowa hegemonia jest formą globalnej władzy polegającą na koordynacji działań autonomicznych państw i sił społecznych, mającą na celu podtrzymanie tego czy innego porządku, która nie opiera się na jakiejś ostatecznej instancji, nie posiada określonego umiejscowienia czy skupiska władzy, ale odtwarza się dzięki szeregowi skoordynowanych i zazwyczaj konsensualnych działań podejmowanych przez wielu aktorów, nawet jeśli kierowanych przez wiodące państwo i zakorzenionych w określonych społecznych stosunkach produkcji. Kategoria imperium oraz hegemonia oznaczają przymus i porozumienie w różnych proporcjach, przy czym hegemonia ciąży ku temu ostatniemu, podczas gdy imperium ku pierwszemu. Zasadnicza różnica między nimi nosi charakter strukturalny, związany ze stosowaniem przez klasy rządzące różnego rodzaju instrumentów władzy politycznej i społeczno-ekonomicznej, w odmiennych warunkach historycznych.

Rolę kultury w geopolityce można zaobserwować w przypadku największych mocarstw. Anne McClintock opisała rolę konstruktów powiązanych z imperializmem znajdujących konkretny wyraz w bardzo codziennych, z pozoru niewinnych formach – jak na przykład mydło do kąpiel. Slogan reklamowy „Mydło to cywilizacja” ukazuje sposób przejawiania się imperium w procesie budowania marki reklamowej, która kojarzy czystość z pobożnością i wartościami, nawykami i instytucjami, oddających wielkość imperium brytyjskiego. Nowy produkt symbolizował postęp identyfikowany z konstytutywnymi cechami kapitalistycznego imperializmu: stworzony z olejków roślinnych wyprodukowanych na kolonialnych plantacjach, przez jedną z dziesięciu wielkich korporacji; reklamowany za pomocą rasistowskich i patriarchalnych wyobrażeń, fetyszyzujących czystość i „udomowienie” imperialnego porządku; a następnie sprzedawany zarówno mieszkańcom metropolitalnych slumsów, jak i niecywilizowanym tubylcom. W tym produkcie powszechnego użytku zawarto podstawowe wartości klasy średniej – monogamia (czyli wartość, jaką przedstawia „czysty” seks), kapitał przemysłowy (wartość „czystego”

²³⁷ R. W. Cox, A. Gramsci, *Hegemony and International Relations: An Essay in Methods*, red. S. Gill, Cambridge University Press, Cambridge 1993, s. 61, za: A. Colás, *dz. cyt.*, s. 205–206.

pieniądza); chrześcijaństwo („oczyszczająca krew baranka”) dominacja klasowa („czyści i brudasy”) oraz imperialna misja cywilizacyjna („wymyć i ubrać dzikusa”)²³⁸.

Strukturalna siła rynku kapitalistycznego prowadzi przeważnie do hegemonicznych form rządu, gdyż wiąże się z prywatną wymianą gospodarczą. W czasach poprzedzających globalny zasięg kapitalistycznych stosunków społecznych światowy rynek zakorzeniony był w militarnych i politycznych instytucjach władzy, a nawet był przez nie kierowany. Władza mogła, a nawet – jak w przypadku pozyskiwania przychodów przez imperium hiszpańskie czy osmańskie – musiała być sprawowana za pomocą instrumentów bezpośredniego przymusu, czyli za pomocą imperialnej władzy państwa i jego urzędników. Współczesny podział polityczny na blisko dwieście, formalnie suwerennych, terytorialnych państw narodowych stanowi strukturalną barierę dla imperialnej organizacji przestrzeni politycznej, dla której historycznie charakterystyczna jest zasada zmiennej i rozszerzającej się granicy. Geopolityka klasyczna nie może już więc odpowiadać na problemy, gdyż nie ma już „kresów”, które można podbić, są tylko granice, które można pokonać²³⁹. W aspekcie politycznym można wskazać, że USA są dziedzicem rozwiązań, które były wprowadzone w miastach-państwach włoskich, holenderskim imperium handlowym, a następnie w imperium brytyjskim. Handel i finanse były tam najwyższymi wartościami oraz źródłem potęgi. Odmiennie od imperiów Czyngis Chana i Imperium Rosyjskiego oraz hiszpańskiego i portugalskiego, które żyły głównie z podbojów.

W ramach rozwijanej teorii neogramscianizmu wskazuje się na globalną i regionalną hegemonię w odniesieniu do działalności Komisji Trójstronnej, Europejskiego Okrągłego Stołu Przemysłu, stosunków transatlantyckich czy amerykańskiej polityki zagranicznej w ogóle. Zbigniew Brzeziński wskazał, że jedną z podstaw supermocarstwowości amerykańskiej w od lat 90. XX wieku jest kultura masowa, która „mimo pewnego prymitywizmu, cieszy się bezkonkurencyjną atrakcyjnością, zwłaszcza wśród młodzieży świata”²⁴⁰. Amerykańska kultura masowa oznacza globalne upowszechnianie określonego systemu wartości, gdzie „dążenie do

²³⁸ A. McClintock, *Imperial Leather: Race, Gender and Sexuality in the Colonial Contest*, Routledge, New York 1995, s. 208 za: A. Colás, *dz. cyt.*, s. 182.

²³⁹ *Tamże*, s. 206.

²⁴⁰ Z. Brzeziński, *Wielka szachownica. Główne cele polityki amerykańskiej*, przeł. T. Wyżyński, Świat Książki, Warszawa 1998, s. 28.

osobistego bogactwa jest najsilniejszym impulsem społecznym w Ameryce oraz podstawą amerykańskiego mitu²⁴¹. Ameryka uwodzi świat, będąc „nośnikiem kulturowego czaru, który przepelnia, przesyca, wchłania i zmienia zewnętrzne zachowania, a w końcu również życie wewnętrzne coraz większej części ludzkości”²⁴². Rozbudowanie kulturowego instrumentarium amerykańskiej polityki²⁴³ w okresie po II wojnie światowej podkreśla Joseph S. Nye²⁴⁴. John Ikenberry użył terminu „miękkie mocarstwo” oraz „jednobiegunowość”, wskazując, że amerykańska hegemonia utrzymuje się dzięki kulturowym i instytucjonalnym formom autorytetu – począwszy od oprogramowania komputerowego i szkół biznesu, skończywszy na międzynarodowych reżimach i finansowych agencjach ratingowych – polegającym raczej na pokojowej i konsensualnej wymianie podejmowanej przez strony prywatne niż na publicznej i siłowej władzy państwa²⁴⁵.

Najbardziej wszechstronnym znakiem dominacji wzorców amerykańskich jest Hollywood, gdzie produkuje się obrazy i treści upowszechniane na całym świecie²⁴⁶. W 2006 roku powstało w nim 699 filmów. Benjamin Barber wskazuje, że upowszechniane w nich wzorce amerykańskiego stylu życia są zdominowane przez nierozłączną trójkę: pieniądź, przemoc i seks podawane w różnym natężeniu i konfiguracjach²⁴⁷. Globalna ekspansja doprowadziła do zdominowania światowego rynku przez amerykańską produkcję. Państwa z wielkimi tradycjami niezależnego kina: Francja, Wielka Brytania, Szwecja, Włochy, Indonezja, Japonia stopniowo poddały się wzorcom kultury preferowanej przez Hollywood. Prywatyzacja ograniczała

²⁴¹ Z. Brzeziński, *Wybór. Globalna hegemonia czy globalne przywództwo*, Znak, Kraków 2004, s. 203.

²⁴² *Tamże*.

²⁴³ Zob. G. Cimek, *Rola kultury w kształtowaniu przewagi geopolitycznej Stanów Zjednoczonych*, „Racja Stanu” 2010, nr 2 (8), Instytut Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2010, s. 169–177.

²⁴⁴ J. S. Nye, *dz. cyt.*, s. 83.

²⁴⁵ G. J. Ikenberry, *American Power and the Empire of Capitalist Democracy*, „Review of International Studies” 2001, nr 27 (1) 2, s. 191–212.

²⁴⁶ Zob. M. F. Gawrycki, *Uwikłane obrazy. Hollywood a stosunki międzynarodowe*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2011.

²⁴⁷ B. R. Barber, *Dżihad kontra McŚwiat*, przeł. H. Jankowska, Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza, Warszawa 2007, s. 140–141. Dla porównania Chiny produkują około 330 filmów rocznie (ale głównie o tematyce moralno-społecznej), Francja w latach 90. XX wieku produkowała ich 150, natomiast indyjskie Bollywood już 3 razy więcej od USA. Zob. W. Wosińska, *Oblicza globalizacji*, Smak Słowa, Sopot 2008, s. 86–88.

pomoc państwową dla twórców filmowych, w warunkach rynkowych lokalni producenci zaczęli przegrywać rywalizację z wielkimi korporacjami, które sprawowały kontrolę nad produkcją, dystrybucją, a nawet salami kinowymi (dominacja wielkich multipleksów). Wagę kultury dla utrzymywania hegemonii potwierdza fakt, że próby ochrony swojej kultury i rodzimej kinematografii w Indonezji spotkały się z reakcją USA. Brak „otwarcia” na amerykańskie produkty filmowe groził „zamknięciem” amerykańskiego rynku dla indonezyjskich tkanin.

Wytwórnice amerykańskie posiadają pomiędzy 65 a 85% europejskiego rynku filmowego, podczas gdy europejskie zaledwie 2% w USA. Także ponad 50% w innych regionach świata za wyjątkiem Indii. W całej produkcji audiowizualnej dominacja jest jeszcze wyższa, gdyż sięga 80–90%. Po fali fuzji i przejęć sześć korporacji dominuje na globalnym rynku komunikacji: AOL-Time Warner, Universal, Disney-ABC, Paramount-Viacom-CBS, Columbia i News Corp.²⁴⁸. Filmy z USA dają niemal 80% zysków światowego przemysłu filmowego, nawet we Francji 60%, stanowiąc 30–40% liczby rozpowszechnianych obrazów. Atrakcyjność seriali typu „Dallas” czy „Słoneczny Patrol”, „Dynastia” polega na tym, że ukazują one wyidealizowany obraz życia w USA²⁴⁹. Dla ochrony kultury narodowej we Francji w 1992 roku wydano rozporządzenie nakazujące, aby 60% programów w telewizji było produkcji europejskiej, a 40% muzyki w radiu i telewizji w języku francuskim. Podobne przepisy przyjęły inne państwa Unii Europejskiej. W programach miało się znajdować co najmniej 50% programów rodzimej produkcji (filmy i seriale). Dotyczyło to jednak tylko stacji publicznych. W kształtowaniu pożądanych zachowań wykorzystuje się również przemysł muzyczny²⁵⁰.

W latach 90. XX wieku Ameryka wytworzyła wyobrażenia o swojej potędze, na którą składały się silne banki (Chase Manhattan, Salomon Brothers, Citi), potęga militarna, floty ponumerowane od jeden do dziesięciu, miasta z drapaczami chmur (WTC, Sears Towers), przemysł innowacji technologicznych (Krzemowa Dolina). Zaufanie do symboli i znaków, budzących poczucie bezpieczeństwa, wynikało z uznania ich za powszechne

²⁴⁸ P. Buhler, *O potęgę w XXI wieku*, przeł. G. Majcher, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2014, s. 290–291.

²⁴⁹ Z. Brzeziński, *Wybór...*, s. 205.

²⁵⁰ D. Hesmondhalgh, *Globalisation and cultural imperialism: a case study of the music industry*, [w:] *Globalisation and the Third Worlds*, red. R. Kiely, P. Marfleet, Routledge, London–New York 2005, s. 163–183.

i uniwersalne. Dopiero kryzys finansowy z 2008 roku ukazał różnice pomiędzy światem idei a rzeczywistością, w której centralnym motywem jest maksymalizacja zysku. Atrakcyjność kulturowa została poddana krytyce ze strony Chin (ChRL), Rosji, państw arabskich, Japonii, a także niektórych państw Unii Europejskiej. Pożądana odbudowa zaufania do supermocarstwa nie nastąpiła zgodnie z zasadą, że „nie wchodzi się dwa razy do tej samej rzeki”. Zmiany w sferze *soft power* oznaczają konsekwencje geopolityczne²⁵¹. W kontekście obawy o jednowymiarowość kultury poddawanej amerykańskiej na konwencji UNESCO o ochronie i promocji różnorodności form ekspresji kulturowej z 2005 roku wskazano na potrzebę politycznego uregulowania różnorodności kulturowej²⁵².

Z kolei instrumentarium kulturowej aktywności geopolitycznej Rosji²⁵³ oparte jest na trzech filarach: kulturze masowej, zinstytucjonalizowanych podmiotach oraz tzw. „polityce historycznej”²⁵⁴. W wymiarze zewnętrznym bazuje ona na popularności rosyjskiej kultury wysokiej na Zachodzie oraz wykorzystywaniu więzi kulturowych na obszarze byłego imperium. W wymiarze wewnętrznym dąży się do wzmacniania tożsamości i konsolidacji narodowej, zwłaszcza dzięki idealizowaniu przeszłości, wielkości carskiej Rosji i jej symboliki oraz zwycięstwa ZSRR nad hitlerowskimi Niemcami. Przenikanie do świadomości społecznej przy pomocy kultury masowej odbywa się za pomocą sztuki, literatury i filmu, które cieszą się jednocześnie uznaniem na świecie jako nośnik wartości uniwersalnych. Państwo rosyjskie wspiera przemysł filmowy; tylko w 2008 roku w Rosji powstało prawie 200 filmów fabularnych, na 300 filmów rosyjskojęzycznych w ogóle. Instytucje służące jako instrumenty rosyjskiej dyplomacji kulturalnej to: a) sponsorowane przez państwo podmioty, których zadaniem jest propagowanie w świecie języka rosyjskiego i kultury rosyjskiej, na przykład Fundacja „Russkij Mir”, przedsięwzięcia typu „Rok Rosji”

²⁵¹ Por. A. Leder, *Zaufanie do odkupienia*, „Niezbędnik Inteligenta” (dodatek do „Polityki”), wydanie specjalne, 2010, nr 2, s. 19–23.

²⁵² *Convention on the Protection and Promotion of the Diversity of Cultural Expressions 2005*, uchwalona 20.20.2005 roku, http://portal.unesco.org/en/ev.php-URL_ID=31038&URL_DO=DO_TOPIC&URL_SECTION=201.html (10.09.2015).

²⁵³ Zob. G. Cimek, *Rosja. Państwo imperialne?*, Wydawnictwo Akademii Marynarki Wojennej, Gdynia 2011, s. 258–260.

²⁵⁴ Zob. J. Olchowski, *Od imperializmu kulturowego do dyplomacji kulturalnej*, [w:] *Rosja. Między imperium a mocarstwem nowoczesnym*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2010, s. 144–147.

w Chinach i Francji czy współpraca z innymi instytucjami, na przykład Fundacją „Moskwa–Krym”; Fundacją „Jedność na Rzecz Rosji”; Federalną Agencją na Rzecz Przyjaźni Niepodległych Państw, także działalność Izby Społecznej Federacji Rosyjskiej; b) stowarzyszenia oraz partie polityczne zakładane z myślą o poprawie statusu wspólnoty kulturowej, głównie na obszarach, gdzie znajduje się liczna diaspora rosyjska, w regionie tzw. „bliższej zagranicy”, czyli obszarze byłego ZSRR. Przykładem ekspansji kulturowej jest rozprzestrzenianie języka rosyjskiego od XVII wieku na obszary współczesnej Ukrainy. Stanowiło ono przez wieki narzędzie rozszerzania się Imperium Rosyjskiego, które reprodukując kulturę, konsolidowało w ten sposób podporządkowane peryferia. Ten aspekt jest również wykorzystywany dla rozwoju kontroli informacyjno-kulturowej po upadku ZSRR, w stosunkach Rosji i Ukrainy, chociaż współczesna globalizacja podważa argumenty sugerujące, że posiadanie własnego języka narodowego jest gwarantem konsolidacji i warunkiem państwowej suwerenności²⁵⁵.

Również w Chinach (ChRL) rozwija się *soft power*. Początkowo wiązała się z dopełnieniem narracji politycznej rozwijanej wokół idei „pokoju pięcia się w górę”, a później „pokoju rozwoju” i „harmonijnego świata”. Dzięki niej realizowano przez trzy dekady zalecenie Denga Xiaopinga, który jednym z elementów strategii odbudowy potęgi uczynił wezwanie, by „nie zwracać na siebie uwagi i nigdy nie obejmować przywództwa”, a więc odejść od ideologii jako wyznacznika polityki zagranicznej. Czynnikiem miękkiej siły Państwa Środka stał się wizerunek oparty na fascynacji, którą kraj wzbudza na całym świecie. Odnosi się ona do atrakcyjności cywilizacji Chin, jej historii, języka, kultury. Pomimo formalnego panowania komunistycznej ideologii to Konfucjusz jest częściej cytowany niż Mao Tse Tung. Od 2004 roku powstało ponad 300 Instytutów Konfucjusza, które w ponad stu krajach proponują kursy dialektu mandaryńskiego; w tym 100 w Stanach Zjednoczonych. W ramach aktywności kulturowej promuje się współczesną twórczość chińską, a chińska publiczna pomoc rozwojowa dla innych państw pozbawiona jest jawnych uwarunkowań politycznych. Po wzmocnieniu roli w światowej gospodarce sam model socjalizmu ze specyfiką chińską bywa prezentowany jako przykład możliwości systemu stanowiącego alternatywę dla liberalnej demokracji zachodniej. Jest on atrakcyjny zwłaszcza dla ubogich krajów niezachodnich. W ten sposób

²⁵⁵ Por. Ł. Masenko, *Język i polityka*, przeł. A. Bracki, Wydawnictwo Athenae Gedanenses, Gdańsk 2012.

następuje kreacja wizerunku państwa jako dobrotliwej potęgi, chociaż w istocie chodzi o potwierdzanie statusu mocarstwowego²⁵⁶.

1.4.4. Perspektywa marksistowska

W badaniach stosunków międzynarodowych jedne z głównych teorii stanowią tzw. teorie globalistyczne wywodzące się z myśli marksistowskiej. Wskazuje się również na ich przydatność w badaniach geopolitycznych.

Karol Marks w swoich rozważaniach łączył treści filozofii, socjologii, a także ekonomii i polityki, ukazując historię rozwoju społeczeństw przy pomocy kategorii formacja społeczno-ekonomiczna. Uznał ruch za atrybut rzeczywistości społecznej. Społeczeństwo istnieje w formie struktury. Tworzy ją: baza ekonomiczna, nadbudowa prawno-polityczna oraz formy świadomości: religia, ideologia, nauka, prawo, literatura, sztuka i filozofia. Społeczeństwo należy badać jako całość, jako sieć wzajemnie powiązanych elementów. Pozwala to na odróżnienie społeczeństw i wskazanie na ich odmienny rozwój. Jednocześnie dane układy posiadają cechy wspólne o charakterze zasadniczym. Prawem historii jest rozwój bytu społecznego. Każdy etap musi być pokonany, by przejść do kolejnego²⁵⁷. Marks wyróżnił formację: azjatycką, antyczną, feudalną i burżuazyjną, a w sposób mniej wyraźny – pierwotną oraz komunistyczną (która miała nastąpić po burżuazyjnej). Krytykował kapitalizm – ustrój będący wytworem zachodniej cywilizacji. Uznał konieczność jego zmiany na lepszy – komunistyczny.

Podstawą uogólnień był metodologiczne zasady badania bytu społecznego tzw. materializmu historycznego, który tworzą:

1. Zasada całościowej analizy społeczeństwa;
2. Zasada uwzględniania jedności tego, co logiczne i tego, co historyczne;
3. Zasada stosowania metody wznoszenia się od tego, co abstrakcyjne do tego, co konkretne;
4. Zasada uwzględniania prawa „wydłużonych okresów”, która oznacza, że: proces historyczny nie jest prostoliniowy, tzn. że o jego przebiegu decyduje szereg różnorodnych elementów bytu społecznego;
5. Zasada dwukierunkowego rozwoju bytu społecznego, który z jednej strony, ulega ciągłej komplikacji wewnętrznej (tworzy się coraz więcej różno-

²⁵⁶ P. Buhler, *dz. cyt.*, s. 335.

²⁵⁷ Zob. J. Szacki, *Historia myśli socjologicznej*, cz. 1, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1981, s. 223–227.

rodnych elementów), z drugiej zaś, struktura tworzona przez owe elementy uzyskuje coraz większy zasięg; jest całością o wciąż większym zasięgu);

6. Zasada dostrzegania alienacyjnego rozwoju określonych cech strukturo pochodnych;

7. Zasada analizy dotychczasowej historii społeczeństw z punktu widzenia kategorii „własności” i „walk klasowych”;

8. Zasada poszukiwania, konstruowania nauki w taki sposób, aby zawierała odpowiedź na pytanie „dlaczego”, a nie tylko opis określonej grupy zjawisk badanej rzeczywistości;

9. Zasada teoretyczno-przedmiotowego doboru pojęć (St. Kozyr Kowalski) sprowadzająca się do tego, że:

– każde pojęcie musi być oceniane poprzez odpowiadanie na pytania: Czy przysługuje mu prawdziwa, czy pozorna prawdziwość przedmiotowa? Czy w świecie realnym są przedmioty, które wyrażają dane pojęcie?;

– jeśli pojęcie odzwierciedla jakąś rzeczywistość, to spór o słowa staje się sporem o sposób uogólniania twierdzeń o rzeczywistości społecznej;

– każde pojęcie powinno nie tylko wyrażać istotę jakiegoś zjawiska, ale także jego stosunek do innych, czyli pozostawać w kontakcie przestrzenno-czasowym lub przyczynowo-skutkowym; pojęcia odzwierciedlają określone procesy;

– każde pojęcie powinno odsłaniać jakąś rzeczywistość, wysuwać ją na plan pierwszy, ale jednocześnie przesłaniać przez to inne zjawiska; jest to podwójna funkcja pojęcia²⁵⁸.

Opisany holistyczny model nauki ukazuje konieczność badań geopolitycznych z uwzględnieniem zasadniczej roli stosunków ekonomicznych związanych z daną formacją społeczną. Podkreśla rolę interesów panujących klas społecznych oraz form i treści ich wpływu na kierunki aktywności państwa zarówno wobec społeczeństwa, jak i innych państw. Zwraca uwagę na pojawiające się ponadnarodowe interesy oparte na sojuszu klas panujących. Dlatego pozostaje aktualny w badaniu współczesnej fazy globalizacji²⁵⁹.

Istotnym wkładem marksizmu w badanie procesów geopolitycznych jest teoria imperializmu. Nazwa ta opisuje cele polityki wyrażające dążenie

²⁵⁸ A. Karpiński, J. Kojkoł, *Filozofia. Zarys historii*, Wydawnictwo Akademii Marynarki Wojennej, Gdynia 2000, s. 184–185.

²⁵⁹ Zob. Ch. Harman, *Kapitalizm zombi. Globalny kryzys i aktualność myśli Marksa*, przeł. H. Jankowska, Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza, Warszawa 2011.

do stworzenia państwa światowego, którego idee, doktryny będą obowiązujące w wielu innych podporządkowanych państwach opierają się na systemie społeczno-ekonomicznym kapitalizmu. Marks nie stosował słowa „imperializm”, tylko sporadycznie ukazując wpływ kapitalizmu na państwa znajdujące się na peryferiach świata. Liberalny badacz, John Hobson, w pracy *Imperialism: A Study* wskazywał, że imperializm to poszukiwanie możliwości wzrostu gospodarczego poprzez ekspansję zewnętrzną, prowadzone przez koła finansowo-przemysłowe czołowych państw kapitalistycznych. Państwo staje się instrumentem zapewnienia władzy nad obcymi terytoriami (krajami, regionami), co pozwala na zapewnianie rynków zbytu oraz dostęp do surowców naturalnych²⁶⁰. Wśród niemarksistowskich badaczy pojęcia używał Rudolf Hilferding (*Kapitał finansowy*, 1910) oraz anarchista Michaił Bakunin (*Imperializm i gospodarka światowa*, 1917). Natomiast w nurcie marksizmu problem podjęła Róża Luksemburg (*Akumulacja kapitału. Przyczynek do ekonomicznego wyjaśnienia imperializmu*, 1913), ale najbardziej rozwiniętą formę przyjęła koncepcja stworzona przez Włodzimierza Lenina. Zauważył on, że na skutek wzrastającej konkurencji oraz rozszerzania się systemu kapitalistycznego następuje koncentracja i konsolidowanie się przedsiębiorstw. Według Lenina, imperializm charakteryzują następujące cechy: a) koncentracja produkcji prowadząca do utworzenia monopolu, które coraz częściej zaczynają toczyć ze sobą walkę „na śmierć i życie”; b) zespolenie kapitału bankowego z przemysłowym i ostateczna dominacja kapitału finansowego i rządów oligarchii finansowej; c) ekonomiczny podział świata dokonany przez ponadnarodowe korporacje; d) terytorialny podział świata między mocarstwa kapitalistyczne; e) wywóz kapitału z terytoriów zależnych²⁶¹.

We współczesnych analizach wskazuje się nawet, że globalizacja jest wariantem imperializmu. Kwame Nkrumah, rewolucyjny przywódca Ghany, wkrótce pod odzyskaniem niepodległości opublikował *Neokolonializm jako ostatnie stadium imperializmu*. W nawiązaniu do tej tezy współcześnie określa się „globalizację jako najwyższe stadium neokolonializmu”, a Grzegorz Kołodko, parafrazując Lenina, pisał o globalizacji jako najwyższym stadium kapitalizmu²⁶². Według ujęcia niemarksistowskiego impe-

²⁶⁰ R. Kuźniar, *Polityka i siła. Studia strategiczne – zarys problematyki*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2011, s. 62.

²⁶¹ Por. W. Lenin, *Imperializm jako najwyższe stadium kapitalizmu*, [w:] tegoż, *Dzieła wybrane*, t. 1, Książka i Wiedza, Warszawa 1951, s. 777–874.

²⁶² G. W. Kołodko, *Wędrujący świat*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2008, s. 96.

rializm sprowadza się do bezpośredniego, gospodarczego, cywilizacyjnego, militarnego i ideologicznego uzależniania. Metodą działania imperializmu jest ekspansjonizm, w którego taktyce odnajdujemy między innymi: prowadzenie uzasadnianych ideologicznie lokalnych wojen zastępczych; eksport rewolucji i kontrrewolucji; udzielanie tak zwanej pomocy dla rozwoju, która w rzeczywistości jest wyzyskiem; kreowanie niesprawiedliwego podziału pracy (ograniczanie jednych do źródeł surowców, innych de rezerw taniej siły roboczej, tak zwanych zasobów ludzkich); podpisywanie traktatów i umów międzynarodowych, które rewaloryzują imperium (na przykład podpisywane jest to, co jest korzystne dla USA); wykorzystywanie spekulacji giełdowych dla bezpośredniej grabieży kapitałowej; przywłaszczanie praw autorskich, patentowych i używanie ich do nakładania potężnych kontrybucji finansowo-materialnych na określone grupy społeczne, regiony i państwa, a nawet kontynenty²⁶³.

Jałtańsko-poczdamski porządek geopolityczny był tłem dla procesów dekolonizacji i politycznego upodmiotowienia państw Trzeciego Świata. W tych warunkach pojawiły się nowe koncepcje nawiązujące do marksizmu. Najważniejsze charakteryzowały podział świata na centra i peryferie, podkreślające dynamiczność oraz relacyjność kształtowania się stosunków pomiędzy państwami w warunkach kapitalistycznego systemu-swiata.

Pierwszą stanowiła teoria zależności, która odrzucała kategorie dominujące w dotychczasowym dyskursie naukowym, zarzucając im, że oddają rzeczywistość państw zachodnich²⁶⁴. Tymczasem nie można ekstrapolować ich historycznego rozwoju, gdyż na pewnym etapie były nierozwinięte, ale nie były niedorozwinięte. Wraz z wzrostem siły i znaczenia zaczęły bowiem wpływać na słabsze państwa, prowadząc działania w kierunku uzależnienia i utrudnienia ich rozwoju. W ramach tej teorii pojawił się nurt umiarkowany, który utrzymywał, że w kapitalizmie poprawia się los zarówno biednych, jak i bogatych (między innymi F. H. Cardoso, P. Paz, O. Sunkel) oraz

²⁶³ Zob. F. Mazurek, *Imperializm*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 7, red. S. Wielgus i in., Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1997, s. 91–93. Zob. zamieszczona tam bibliografia problemu.

²⁶⁴ Punktem wyjścia dla dependystów była konstatacja, że wszystkie obowiązujące teorie – monetaryzm, keynesizm, marksizm – są skażone piętnem eurocentryzmu i jako takie nieprzydatne dla Trzeciego Świata. Zob. J. Tomasiewicz, *Wojna światów. Wokół teorii zależności*, „Obywatel” 2005, nr 6 (26).

nurt radykalny uznający, że centrum świata rozwija się kosztem peryferii (A. G. Frank, S. Amin)²⁶⁵.

Według czołowego badacza tego nurtu, Johana Galtunga, podział na centrum i peryferie ma wymiar globalny i lokalny, tj. dotyczy państw w przestrzeni międzynarodowej oraz podziału społecznego wewnątrz państwa. Relacje pomiędzy państwami centrum i peryferii zawierają sprzeczności interesów. Przy czym większa niezgodność dotyczy państw peryferyjnych niż centrum i peryferii, gdyż w peryferiach następuje oligarchizacja i rozwarstwienie społeczeństwa, tak, że niewielka ilość elit korzysta z położenia peryferyjnego. Ich interesy są zgodne z elitami państw centrum, służą także peryferiom państw centrum. Rozwarstwienie nie jest tak dotkliwe, jak w peryferiach i sprzeczności społeczne tak wyraźne, gdyż klasa robotnicza państw centrum partycypuje w eksploatacji peryferii. Funkcje państw przynależących do różnych kategorii różnią się w każdej z podstruktur bytu społecznego. W ekonomii państwa centralne dostarczają środków produkcji, a peryferyjne surowców i rynków zbytu; w polityce pierwsze wypracowują decyzje oraz dostarczają wzorów działania i instytucji, drugie imitują i kopiuje rozwiązania; w wymiarze wojskowym w posiadaniu państw centrum jest nowoczesna broń, środki masowego rażenia i przenoszenia; peryferie posiadają tylko broń tradycyjną, defensywną. W wymiarze kultury centrum kreuje wartości i normy, systemy nauczania, style życia, które przyswajają peryferie²⁶⁶.

Kategorie centrów i peryferii używał do budowy teorii systemu-świata Immanuel Wallerstein²⁶⁷. Amerykański badacz podział uzupełnił kategorią państwa półperyferyjnego, jako hybrydy w której występują zjawiska społeczne właściwe zarówno dla centrów i peryferii. Dla systemu-świata

²⁶⁵ Zob. J. Czaputowicz, *Teorie stosunków międzynarodowych. Krytyka i systematyzacja*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007, s. 150–151.

²⁶⁶ *Tamże*, s. 151–152.

²⁶⁷ Pojęcie *world-system* używane przez Wallersteina tłumaczy się jako system-świat, świato-system albo system światowy. Za uzasadnioną przyjmuję tu argumentację opartą na pierwszym określeniu. Zob. M. Starnawski, P. Wielgosz, *Kapitalizm nad przepaścią, społeczeństwo wobec wyboru. O krytycznych perspektywach analizy systemów-światów Immanuela Wallersteina, przedmowa do wydania polskiego*, [w:] I. Wallerstein, *Analiza systemów-światów. Wprowadzenie*, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2007, s. IV–V; G. Cimek, *Próby interpretacji współczesnego świata: system-świat I. Wallersteina i nadspołeczeństwo A. Zinowiewa*, „Zeszyty Naukowe Gdańskiej Wyższej Szkoły Administracji” 2007, nr 5, s. 7–44.

półperyferie pełnią rolę stabilizatora. Przyjmują one pracochłonne prace i inwestycje kapitałowe, których nie mogłyby przyjąć peryferie. Najwyższa akumulacja kapitału jest w państwach centralnych, które wykorzystują swoją przewagę wobec pozostałych. Podejście Wallersteina jest kwalifikowane w sposób zróżnicowany. W socjologii prezentuje się jako przykład paradygmatu historyczno-systemowego; w ramach stosunków międzynarodowych w ramach paradygmatu tzw. globalizmu²⁶⁸; w podejściu geopolitycznym jako teorię²⁶⁹, a niekiedy odrębny paradygmat systemu światowego²⁷⁰. Sam badacz wskazuje, że „analiza systemów światowych nie jest teorią ani sposobem teoretyzowania, lecz pewną perspektywą i krytyką innych perspektyw”²⁷¹. Na tej podstawie rozwija się szkoła teoretyczna obejmująca badaczy z całego świata²⁷².

Myśl Wallersteina, oprócz marksizmu, czerpie inspiracje z innych źródeł. W krytycznej refleksji nad stanem nauk społecznych korzysta z badań Charlesa Wrighta Millsa, promotora jego pracy doktorskiej. Kolejnym elementem perspektywy Wallersteina jest ekonomiczna teoria zależności Raula Prebisha i związana z tym krytyka dewelopmentalizmu. Największą rolę odgrywa niewątpliwie szkoła historyków skupionych wokół pisma „Annales”, szczególnie dorobek Fernanda Braudela, który wyróżnił trzy rodzaje badań historii. Historia tradycyjna jest wrażliwa na czas krótki i na wydarzenia na miarę jednostek, codziennego życia, krótkich chwil; historia ekonomiczna na pierwszym planie swoich badań stawia oscylację cykliczną (wzrosty i spadki cen), będąc historią koniunktur i posługując się szerokimi pasmami czasu: dziesięcioleciaми, dwudziestoleciami, pięćdziesięcioleciaми; wreszcie istnieje historia *długiego trwania*, operująca miarą stuleci; stanowi ona przeciwieństwo historii wydarzeniowej i pozwala na całościowe pojmowanie społeczeństwa. Wallerstein podziela krytykę „historii wydarzeniowej”, opartej na empiryzmie i zorientowanej na poszczególne części obszaru społecznego, a nie na „całość”. Francuski historyk historio-

²⁶⁸ Jej wariantami są: teoria imperializmu, teoria zależności, teoria systemu światowego, neogramscianizm, marksizm neoklasyczny. Zob. J. Czaputowicz, *dz. cyt.*, s. 141–174.

²⁶⁹ Zob. Z. Rykiel, *dz. cyt.*, s. 232–241.

²⁷⁰ J. Potulski, *Wprowadzenie...*, s. 117–125.

²⁷¹ I. Wallerstein, *Koniec świata...*, s. 237.

²⁷² Publikacją badań zajmuje się między innymi czasopismo „The Journal of World-Systems Research” funkcjonujące przy Amerykańskim Towarzystwie Socjologicznym, <http://jwsr.pitt.edu/ojs/index.php/jwsr> (10.05.2016).

grafię polityczną nazywał „kurzem” utrudniającym dostrzeżenie „głębokich struktur”. Z drugiej strony, Braudel krytykował też nomotetyczne poszukiwanie „wiecznych praw” przez nauki społeczne²⁷³.

Ostatnim źródłem inspiracji są badania chemika i fizyka, laureata Nagrody Nobla Ily’a Prigogina. Ich wynikiem jest wypracowanie ontologii świata społecznego jako podstawy badań, na którą składa się uznanie, że: a) byt społeczny jest ściśle związany z pojęciem stawania się, czas jako cecha każdej struktury społecznej jest obecny na każdym poziomie; b) ma on naturę dialektyczną. Występują okresy stabilne systemu i momenty dalekie od stanu równowagi, momenty niestabilne. W owych momentach pojawiają się możliwości nowej ewolucji systemu; c) wizja porządku funkcjonującego jako stan pośredni pomiędzy uporządkowaniem na wzór kryształu a kompletnym chaosem. Socjolog odrzuca wizję porządku zdeterminowanych struktur, ale nie oznacza to automatycznego akcesu do anarchicznej i chaotycznej wizji porządku społecznego; d) uznanie możliwości oddolnej samoorganizacji społeczeństwa nie musi być wersją „wolnorynkowej” samoregulacji, a idea porządku społecznego może uniknąć figury suwerena organizującego odgórnie całość społeczeństwa²⁷⁴.

System-świat nie ogarnia obszaru kuli ziemskiej w sensie geograficznym, ale jest całością strukturalną, mającą swoje atrybuty. Jednym z nich jest rozszerzanie terytorialne. „W systemach światach mamy do czynienia z obszarem przestrzennym/czasowym, który obejmuje liczne jednostki polityczne i kulturowe i który jest jednocześnie zintegrowanym obszarem działań i instytucji podporządkowanych pewnym systemowym zasądom”²⁷⁵. Powstawał w „długim wieku XVI”, pomiędzy 1450 a 1640 rokiem, wyłaniając się z pogrążonego w kryzysie systemu feudalnego. Kształtował się wtedy w ramach gospodarki-świata utożsamionej z kapitalizmem, przez którą należy rozumieć „rozległy obszar geograficzny, w obrębie którego istnieje podział pracy, a tym samym znacząca wewnętrzna wymiana podstawowych lub niezbędnych dóbr oraz przepływy kapitału i pracy”²⁷⁶

²⁷³ Zob. F. Braudel, *Historia i trwanie*, przeł. B. Geremek, Czytelnik, Warszawa 1971.

²⁷⁴ Zob. A. Nowak, *Przyszłość nie jest już tym, czym była kiedyś. Wstęp*, [w:] I. Wallerstein, *Utopistyka. Alternatywy historyczne dla XXI wieku*, przeł. I. Czyż, Oficyna Wydawnicza Bractwa „Trojka”, Poznańska Biblioteka Anarchistyczna, Poznań 2008, s. 9–13.

²⁷⁵ Tenże, *Analiza systemów-światów...*, s. 33.

²⁷⁶ *Tamże*, s. 41.

oraz wspólne wzorce kultury tzw. geokulturą pozwalającą na koegzystencję odmiennych struktur politycznych, kulturowych, religijnych i językowych. Badacz zauważa, że cechą wyróżniającą kapitalizm nie jest produkcja towarów w celu sprzedaży na rynku (która istniała dużo wcześniej), ale imperatyw niekończącej akumulacji kapitału. Pod koniec XIX wieku kapitalistyczna gospodarka-świat objęła cały glob, wchłaniając mini-systemy i imperia, które do tej pory funkcjonowały obok.

Cechą struktury systemu-świata jest podział na obszar centrum (lub rdzenia), peryferii i półperyferii. Kryterium przyjętym do identyfikacji miejsca w hierarchii jest podział pracy i posiadanego kapitału. Współcześnie pierwszą podstrukturę tworzą państwa, które posiadają środki produkcji, eksportują artykuły przetworzone, charakteryzują się połączeniem systemów demokracji i rynku, dzięki akumulacji kapitału zapewniają wysoki poziom płac i usług socjalnych. Półperyferie mają cechy zarówno centrum, jak i peryferii, burżuazja żyje w nich jak w państwach centrum, a klasa robotnicza jak na peryferiach. Ta pierwsza identyfikuje się z interesami i kodami kulturowymi państw centrum. Półperyferie charakteryzują się niestabilnym systemem demokracji lub systemem autorytarnym, znaczną polaryzacją społeczną, niskim poziomem płac i usług socjalnych. Ich funkcją jest dostarczanie wykwalifikowanej siły roboczej do centrum, zarówno w formie emigracji, jak również pracy na miejscu w firmach pochodzących z państw centralnych. Zapewniają też stabilność polityczną, gwarantując, że kapitalistyczna gospodarka-świat będzie działać bez przeszkód, a peryferie nie zjednoczą się przeciwko dominacji gospodarczej centrum. Ten stan rzeczy jest uzasadniany przez teorie modernizacji, które przekonują, że półperyferie, naśladując wzorce rdzenia, mogą zmienić swój status w hierarchii. Wreszcie peryferie eksportują surowce i artykuły rolnicze, importują przetworzone towary, mają niski poziom płac oraz usług socjalnych. Przeważnie funkcjonuje w nich system autorytarny. Na obrzeżach systemu-świata działają obszary izolujące się od struktury podziału pracy i kapitału. Cechą podziału jest relacyjność, tzn. pozycje słabszego elementu struktury warunkuje działanie silniejszego, który wykorzystuje swoją przewagę dla uzyskiwania maksymalizacji gospodarczego zysku i utrzymania władzy. Nie można więc identyfikować położenia danego państwa czy regionu na podstawie zreifikowanych danych statystycznych i izolowanych faktów politycznych mających miejsce na jego terytorium.

W systemie międzynarodowym zasada formalnej suwerenności roz-
bija się o realny podział według siły państwa. Silne państwa oddziałują na
słabe poprzez nacisk na: a) otwarcie granic dla czynników produkcji i firm
zlokalizowanych w silnych państwach bez wzajemności; b) instalowanie
i utrzymanie u władzy osób akceptowanych; c) wsparcie dla realizacji mię-
dzynarodowych strategii; d) wymuszanie praktyk kulturowych w zakresie
języka, edukacji, mediów. Cechą systemu-świata stała się ekspansja silnych
państw. Jej pierwotny wyraz można odnaleźć w polityce zdobywania tzw.
kolonii, które były przedmiotem wyzysku przez firmy i osoby z kraju – me-
tropolii. Oprócz kontroli procesów produkcyjnych państwo kolonizujące
chciało zagwarantować sobie wyłączność dostępu do zasobów i rynków
kolonii przeciw innym państwom. Ideologia kolonializmu opierała się na
uznaniu niższości kulturowej i niekompetencji lokalnej populacji i tezie
o misji cywilizacyjnej silniejszego.

Dążenie do opanowania rynków i terytoriów przez silne państwa ro-
dzi między nimi konkurencję i walkę, ale jednocześnie konieczne jest po-
rozumienie, które zapewnia funkcjonowanie systemu-świata jako całości.
Immanentna sprzeczność systemu sprawia, że zazwyczaj funkcjonuje tzw.
równowaga sił, czyli sytuacja, w której pojedyncze państwo nie jest w sta-
nie decydować na arenie międzypaństwowej. Podejmowane są jednak pró-
by dominacji nad światem przez poszczególne państwa. Ich efektem jest
powstanie imperium-świata albo zdobycie hegemonii. Imperium-świat to
struktura, w której występuje jedna władza polityczna dla całego systemu-
świata. Próby jego stworzenia podjęli: a) Karol V Habsburg (XVI wiek);
b) Napoleon (XIX wiek); c) Adolf Hitler (XX wiek). Przyczyną ich niepowo-
dzenia była wrogość najważniejszych firm kapitalistycznych obawiających
się konieczności podporządkowania władzy imperium. Wielki kapitał był
bardziej przychylny dla powstawania hegemonii. Wyraża się ona w zdol-
ności jednego państwa do czasowego ustanawiania reguł gry w systemie
międzypaństwowym, dominacji w gospodarce-świecie, realizacji woli poli-
tycznej przy minimalnym wykorzystywaniu siły militarnej oraz określania
kultury. Stan hegemonii osiągnęły: a) w połowie XVII wieku – Holandia;
b) w połowie XIX wieku – Wielka Brytania; c) w połowie XX wieku – Stany
Zjednoczone. Hegemonia pozwala firmom na akumulację kapitału, zwłasz-
cza tym powiązanym z władzą. Stopniowo czynniki polityczne i ekonomicz-
ne powodują utratę legitymizacji władzy hegemonu w świecie. Momentem
krytycznym jest konieczność użycia siły militarnej. W istocie jest ono ozna-

ką słabości i zapowiada jego upadek. Wallerstein milcząco nawiązuje do rozróżnienia Antonia Gramsciego, który proces odejścia od dominacji politycznej i kulturowej na rzecz militarnej opisuje jako transformację hegemonii w panowanie.

Państwa, system międzypaństwowy i czasowa hegemonia są akceptowane przez kapitalizm, ale ostatecznie podporządkowane akumulacji kapitału. Dlatego kapitalistyczna gospodarka zmienia narzędzia polityczne i kulturowej dominacji stosownie do potrzeb. Można więc wywnioskować, że gwoździem do trumny systemu-świata nie jest upadek hegemonia, wojny, terroryzm, „zderzenie cywilizacji”, lecz destrukcja imperatywu permanentnej akumulacji kapitału. W tym świetle obecny kryzys nie oznacza końca kapitalizmu, chociaż otwiera pole do zmian stosunku sił pomiędzy różnymi państwami w gospodarce i polityce.

Według Wallersteina, uzupełnieniem geopolityki jest geokultura²⁷⁷. Dla utrzymania spójności struktury zasadnicze znaczenie ma ideologiczna konstrukcja oparta na dychotomii uniwersalizm – antyuniwersalizm. Ten pierwszy uznany za tzw. ewangelię nowoczesności jest promowany w celu legitymizacji dominacji klas i grup czerpiących korzyści z systemu-świata. Chodzi tu o kadry zarządzające (menedżerów, technokratów, polityków), a nie szczyty władzy i bogactwa, czyli faktycznych właścicieli. Uniwersalizm przejawia się w ideach, aby: a) na poziomie firmy osiągnięcie pozycji było możliwe dzięki wykształceniu i posiadanym umiejętnościom; b) na poziomie gospodarstwa domowego tworzone grupę społeczną w oparciu o „miłość”, a nie z powodu majątku, pozycji społecznej, czy etniczności; c) na poziomie państwa funkcjonowało powszechne prawo wyborcze i równość wobec prawa. Uniwersalizm jest uznawany za normę pozytywną, ale w systemie-świecie jest praktykowany antyuniwersalizm, formalnie uznawany za normę negatywną. Przejawia się on w funkcjonujących hierarchiach: a) o światowym zasięgu: mężczyźni nad kobietami, biali nad czarnymi, czerwonymi, żółtymi, wykształceni nad niewykształconymi, mieszkańcy miast nad mieszkańcami wsi, burżuazja i wolne zawody nad robotnikami; b) etnicznych (zależnie od kraju); c) religijnych (zależnie od kraju). Antyuniwersalizm ma dwie funkcje: a) uzasadnienia podziałów w systemie-świecie poprzez uznanie, że większość ludzi ma zakorzenione biologiczne potrzeby, stąd tzw. naturalne nierówności, b) włączanie warstw

²⁷⁷ I. Wallerstein, *Geopolitics and Geoculture: Essays on the Changing World-System*, Cambridge University Press, Cambridge 1991.

podporządkowanych do systemu, w którym wyznaczono im miejsce. Duet uniwersalizm – antyuniwersalizm jest cechą struktury ideologicznej systemu-świata, podobnie jak cechą struktury ekonomicznej jest podział pracy na osi centrum – peryferie.

W ramach geokultury panuje teoria wypracowana w ramach nauk społecznych. Jej zasadniczą cechą było wyłonienie się „dwóch kultur”, tj. proces rozdziału świata wiedzy na badania pomiędzy prawdą, dobrem i pięknem. Nauki społeczne stały się narzędziem umocnienia liberalnego porządku systemu-świata. Istotnym aspektem tego poglądu było uprzywilejowanie nauk ścisłych, które wyparły teologię i filozofię z wyznaczania celów stojących przed społeczeństwem. Przeszczepiając metody nauk przyrodniczych do nauk społecznych, jednocześnie wyznaczono podział na trzy obszary tzw. nowoczesnego, cywilizowanego życia społecznego. Badaniem rynku zajęła się ekonomia, polityki – politologia, a społeczeństwa obywatelskiego – socjologia. Socjolog konstatuje, że „rolą nauk społecznych było dostarczanie intelektualnych podstaw moralnym uzasadnieniom umacniania mechanizmów funkcjonowania nowoczesnego systemu-świata”²⁷⁸.

Istotnym elementem badań amerykańskiego badacza jest prognozyka uwzględniająca aktywną rolę walk ideologicznych i politycznych w kształtowaniu przyszłości. Dlatego proponuje podjąć trzy kroki w celu stworzenia nowego systemu: a) intelektualny – zrozumienie tego, co się dzieje; b) moralny – wybór pożądanego kierunku rozwoju świata; c) polityczny – wymyślenie sposobu działania, aby pójść w tym kierunku. Zwraça uwagę na zasadność postulatu wprowadzenia do nauk społecznych tzw. utopistyki. Jest ona analizą możliwych utopii, ograniczeń i przeszkód stawianych na drodze do ich urzeczywistniania, która pozwala na realizację – immanentnej dla nauki społecznej i humanistycznej – funkcji przewidywczą oraz pełnienie zadań aksjologicznych²⁷⁹. Ten moment odróżnia podejście perspektywy systemu-świata od innych teorii stosunków międzynarodowych, zwłaszcza pozytywistycznych.

Teorie amerykańskiego socjologa są krytykowane z różnych pozycji. Sam badacz odpowiedział na krytykę jego analiz²⁸⁰, jednak nie udało mu się całkowicie wskazać wpływu specyfiki kulturowo-cywilizacyjnej na strukturę polityczną, a przede wszystkim na funkcjonowanie gospodarki

²⁷⁸ Tenże, *Analiza...*, s. 109.

²⁷⁹ Zob. tenże, *Utopistka...*

²⁸⁰ Tenże, *Analiza...*, s. 36–40.

np. islamska cywilizacja w oparciu o uzasadnienia religijne odrzuca założenia kapitalizmu, którego ideologicznym fundamentem jest indywidualizm. Odmienny model ujawnia także Federacja Rosyjska, Chiny oraz Korea Północna²⁸¹. Warto jednak odnotować zastosowanie perspektywy systemu-świata do badań przemian imperialnych Rosji²⁸².

W polskiej literaturze do założeń omawianej perspektywy odwołuje się Zbigniew Rykiel, który geografię polityczną opiera na krytycznej geografii ekonomicznej. Jej podstawę stanowi „przyjęta obecnie w nauce światowej za klasyczną – myśl krytyczna, tkwiąca korzeniami w materializmie historycznym, wywodząca nauki społeczne z ekonomii politycznej i oparta na rzymskiej maksymie *primum vivere, deinde philosophari* (najpierw żyć, potem filozofować)”²⁸³. Autor postuluje odideologizowanie pojęcia materializmu historycznego będącego niejednokrotnie instrumentem uzasadniania potrzeb państwa komunistycznego. Do perspektyw Wallersteina odwołują się także Wojciech Błasiak²⁸⁴ oraz Tadeusz Klementewicz²⁸⁵.

Cechy perspektywy marksizmu to:

- byt społeczny tworzą trzy podstruktury: ekonomiczna, prawno-polityczna, świadomość społeczna;
- historia rywalizacji geopolitycznej jest związana z walką klas panujących o władzę wewnątrz państw i w stosunkach międzynarodowych;
- najistotniejszy wymiar rywalizacji odbywa się w przestrzeni gospodarczej, ale rywalizacja polityczna oraz ideologiczna jest z nią związana;
- struktura ładu międzynarodowego zawsze ujawnia różnice na państwa i bloki dominujące oraz podporządkowane. Pierwsze stosują różne instrumenty dla utrzymania swojej przewagi, którą wykorzystują przeciwko słabszym.

1.4.5. Perspektywa geopolityki krytycznej

Geopolityka krytyczna odwołuje się do teorii krytycznej w naukach społecznych, której źródła obejmują neomarksistowską tradycję związaną

²⁸¹ Zob. M. Domagała, *Geopolityczny wymiar Europejskiej Polityki Sąsiedztwa. Inwazja unijnego świata na peryferie oraz inne systemy-światy*, „Przegląd Geopolityczny” 2011, t. 3, s. 77–86.

²⁸² Zob. B. Kagarlicki, *Imperium peryferii. Rosja i system światowy*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2012.

²⁸³ Z. Rykiel, *dz. cyt.*, s. 15.

²⁸⁴ W. Błasiak, *dz. cyt.*, s. 14–25.

²⁸⁵ T. Klementewicz, *dz. cyt.*, s. 22–32.

z pracami Horkheimera, Adorna i Marcusego; genealogiczne pisma Michela Foucaulta; praktyki post-strukturalistycznej dekonstrukcji związane z Derridą; oraz postmodernistyczne prądy związane z Derridą, Foucaultem, Lyotardem, Ebertem. Wszystkie te między- i wielodyscyplinarne poczynania są przykładem tego, co Norman Denzin i Yvonna Lincoln określili mianem brikolażu – kluczowej innowacji w rozwoju podejścia krytycznego, która oznacza różnorodne dobieranie wymienionych koncepcji dla badań współczesnych procesów społecznych. Jego cechą jest odrzucenie stałych wzorców postępowania naukowego na rzecz spontanicznego zestawiania różnych źródeł wiedzy oraz metod badawczych; uzupełniania wiedzy o obrazy, filmy, estetykę, a także podkreślenie roli subiektywnego indywiduum, który czyni działanie pragmatycznym, strategicznym i autorefleksyjnym²⁸⁶. W kategorii brikolażu najpełniej ujawnia się interpretatywny, subiektywistyczny aspekt rozwoju teorii krytycznych.

Podstawowe założenia teorii krytycznej uznają, że „myśl jest zapośredniczona przez społecznie i historycznie kształtowane stosunki władzy; że fakty nie mogą być nigdy oderwane od dziedziny wartości lub pewnych inklinacji ideologicznych; że związek pomiędzy pojęciem a przedmiotem oraz pomiędzy znaczącym i znaczonym nigdy nie jest stały i niezmienny, a często nawet jest zapośredniczony przez relacje społeczne właściwe kapitalistycznemu systemowi produkcji i konsumpcji; że język jest kwestią podstawową w formowaniu subiektywności (na poziomie uświadamianym, jak i nieuświadamianym); że pewne grupy w społeczeństwie są uprzywilejowane względem innych i choć przyczyny tego uprzywilejowania mogą się znacznie różnić, opresja charakteryzująca współczesne społeczeństwa jest najsilniej reprodukowana wtedy, gdy sami nieuprzywilejowani akceptują swój status jako naturalny, niezbędny i nieunikniony; że ucisk ma niejedno oblicze i że skupienie się na jednym z nich kosztem innych (np. ucisk klasowy *versus* rasizm) pomija związki między nimi; wreszcie, że praktyki badawcze głównego nurtu stają się na ogół, choć najczęściej bezwiednie, narzędziami reprodukcji systemu klasowego, rasowego i genderowego”²⁸⁷. Wskazane założenia są fundamentem dla badań różnych wymiarów życia społecznego.

Pierwszą pracą geopolityki krytycznej jest *The Language and Nature of the „New” Geopolitics: The Case of US – El Sahador Relations*, której

²⁸⁶ N. K. Denzin, Y. S. Lincoln, *dz. cyt.*, s. 24–25.

²⁸⁷ J. L. Kincheloe, P. McLaren, *dz. cyt.*, s. 433.

autorem jest Gearóid Ó Tuathail z 1986. Geopolityka krytyczna wykracza poza powiązania z przestrzenią geograficzną i ma być kulturowym fenomenem, rozprawiać się z narodowymi mitami i „pedagogizować historię”²⁸⁸. Jej reprezentantami są także Klaus Dodds, John Agnew, Simon Dalby, Timothy Like, Leslie Hepple, Paul Routledge, James Sidaway, Colin Flint, a we Francji pismo „Herodote”.

Opisywana perspektywa czyni swoją główną przesłanką krytykę geopolityki klasycznej, której opisy i treść dotyczące „czytania mapy politycznej” uznaje za dyskurs władzy, a nie obiektywne badanie. Podkreśla, że geopolitykę należy traktować nie jako opis mapy politycznej, ale subiektywną narrację rządzących. Aparat biurokratyczny państw, liderzy, specjaliści od polityki zagranicznej i doradcy na całym świecie tworzą koncepcje i plany działania pod wpływem rządów i elit. Geopolityka sama jest dyskursem władzy opisującym rywalizację mocarstw nastawioną na kształtowanie wyobraźni geopolitycznej wewnątrz społeczeństw oraz w stosunkach międzynarodowych, które legitymizują podziały. Ten subiektywistyczny sposób analizy zaleca, aby poznawać motywacje elit zamiast czynników geograficznych. Z drugiej strony, geopolityka ma wnikać w problemy związane z przemianami cywilizacyjnymi odnoszącymi się do globalizacji, nierówności gospodarczych i zjawisk społecznych. Tak rozumiany subiektywizm uzasadnia także możliwość tworzenia narracji scenariuszy działań skierowanych przeciwko mocarstwom imperialistycznym, pełniąc funkcję emancypacji marginalizowanych narodów i regionów²⁸⁹.

Cennym wkładem w rozwój myślenia geopolitycznego jest rozróżnienie trzech wymiarów geopolityki: praktycznej – zajmuje się działalnością państwową związaną z polityką zagraniczną państwa; formalnej obejmującej to koncepcje, modele i strategie wyjaśniania i usprawiedliwiającej działania geopolityki praktycznej; popularnej (ludową), która jest kształtowana pod wpływem środków masowej komunikacji, kina i literatury, które tworzą świadomość geopolityczną obywateli²⁹⁰.

Zakres badawczy w ramach geopolityki krytycznej obejmuje przekaz za pomocą obrazu, zarówno zdjęć oraz filmów, które oddziałują jednocześnie na

²⁸⁸ G. Ó Tuathail, J. Agnew, *Geopolitics and Discourse: Practical Geopolitical Reasoning in American Foreign Policy*, „Political Geography Quarterly” 1992, nr 11, s. 155–175; G. Ó Tuathail, S. Dalby (red.), *Rethinking Geopolitics. Towards a Critical Geopolitics*, Routledge, London–New York 1998.

²⁸⁹ M. F. Gawrycki, *Geopolityka...*, s. 46–47.

²⁹⁰ *Tamże*, s. 43–45.

decydenta i obywateli. Analizuje się produkcje radiowe, filmy prezentujące się jako rozrywkowe na przykład cykl o Jamesie Bondzie; bada język używany przez aktorów międzynarodowych jako mechanizm władzy/potęgi (*knowledge/power*) w odniesieniu do kwestii HIV/AIDS w Afryce, które wraz z obrazem, dźwiękiem w danym kontekście zawierają komunikaty wysłany przez nadawcę do odbiorców. Ważnym elementem są badania geopolityki praktycznej w formie oficjalnych oświadczeń prasowych odnoszących się do polityki zagranicznej, briefingi prasowe, działania aktorów politycznych, a także pogłębione, w połowie ustrukturyzowane wywiady z decydentami. W ramach analiz przedmiotem stają się wytwory geopolityki akademickiej, na przykład prace naukowe²⁹¹, organizowane konferencje naukowe, ich obsada, źródła finansowania, nazwa i treść wystąpień.

Według Ó Tuathaila, kluczową rolę w konstruowaniu pożądanej interpretacji procesu politycznego pełnią środki masowego przekazu. Ważnym czynnikiem jest „kategoryzacja” oznaczająca organizację nieznanego i pozbawionego porządku „nowego” w „poznany”, poprzez „poskramianie”, czyli nadawanie nazw, lokalizację „obcego” w znanych polach znaczeniowych. Kolejny aspekt stanowi „partykularyzacja”, tworząca poczucie wyjątkowości, niepowtarzalności danego problemu. Ścieranie się tych dwóch przeciwstawnych procesów dokonuje się z wykorzystaniem bagażu kulturowego i wspólnoty miejsc. We wnioskowaniu geopolitycznym stosuje się analogię, obrazowanie i metafory. Wnioskowanie geopolityczne organizuje się wokół odpowiedzi na pięć pytań: gdzie (odbywa się proces geopolityczny), co (opis sytuacji), kto (opis aktorów geopolitycznych), dlaczego (ocena aktorów w kontekście sytuacji), co z tego (kalkulacja strategiczna, czyli perspektywa interesu danego kraju w tym konflikcie). Wnioskowanie geopolityczne daje podstawę do budowania fabuł (narracji) jako narzędzi organizowania rozproszonych treści w możliwie spójne i przekonujące opowieści, których rolą jest przekonywanie o względnej jedności i harmonii różnych elementów, dzięki czemu dany problem jest możliwy do zrozumienia i staje się jasny dla odbiorcy. Owe opowieści stanowią z kolei podstawę do stworzenia performatywnego scenariusza geopolitycznego. Odróżnia się on od narracji (opowieści) brakiem spójności, co pozwala na większą

²⁹¹ Zob. W. Kazanecki, *Wykorzystanie geopolityki krytycznej do analizy sytuacji międzynarodowej ze szczególnym uwzględnieniem przyszłości UE*, [w:] *Prace Geograficzne 242 Studia nad geopolityką XX wieku*, red. P. Eberhardt, Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania im. S. Leszczyńskiego, Polska Akademia Nauk, Warszawa 2013, s. 33.

adaptację do zmieniających się okoliczności. Pozwala jednocześnie tworzyć argumentację dla decydentów politycznych w sferze publicznej (*public relations briefing book*), stanowiąc ich „dyskursywne oprogramowanie” (*discursive software*)²⁹².

Drugim elementem performatywnego scenariusza geopolitycznego jest uzasadnianie polityki zagranicznej, w którym wyróżnia się cztery elementy: definicję problemu, strategię geopolityczną, geopolityczne dostosowanie się, zamknięcie problemu. Tak rozumiana geopolityka krytyczna podkreśla rolę dyskursu geopolitycznego jako aspirującego do bycia „dyskursem rozwiązującym problemy”, a jednocześnie normatywnym. Za pomocą definicji danego problemu dąży się do narzucenia określonego sposobu patrzenia na rzeczywistość obejmującego określone kategorie, koncepcje, a także recepty geopolityczne. Upowszechniona opowieść stanowi przesłankę budowy strategii geopolitycznej, a w niej linii politycznej decydentów. Strategia jest wynikiem spotkań na wysokim szczeblu wspartych konsultacjami z ekspertami i innymi osobami posiadającymi autorytet w danej dziedzinie. Skład decydentów jest uwarunkowany statusem aktora geopolitycznego (supermocarstwo, korporacja transnarodowa, organizacja międzynarodowa). Trzeci krok to geopolityczne dostosowywanie oznaczające formę pogodzenia różnych interesów, obaw i wymagań politycznych wobec przyjętej strategii. Ostatni etap stanowi zamknięcie problemu, a więc „identyfikacja, budowa i promocja przyjętego sposobu rozwiązania konfliktu”, które nie musi oznaczać zakończenia sprawy, a jedynie nadzieję na jej zejście na dalszy plan i zniknięcie z debaty publicznej²⁹³. Wskazane podejście zbliża się do teorii konstruktywizmu w badaniu stosunków międzynarodowych. Od teorii klasycznych odróżnia je brak podkreślania negatywnego, manipulującego charakteru narracji jako instrumentów służących przeważnie mocarstwom i dominującym w nich klasom społecznym.

Rzecznicy ewoluującego krytycyzmu stoją na stanowisku konieczności rozwoju narzędzi demaskujących strategię opresyjnej władzy, struktur społecznych, dyskursów, ideologii i epistemologii, które służą jako podpora w utrzymywaniu *status quo* oraz różnych postaci uprzywilejowania. Stąd podkreśla się asymetrię możliwości, na przykład w epistemologii dominują punkty widzenia: białych, mężczyzn, elit klasowych, heteroseksualnych, imperialistów i kolonialistów, którzy roszczą sobie prawo do obiektywizmu i neutralności.

²⁹² Tamże, s. 34–35.

²⁹³ Tamże, s. 36–37.

Geopolityka krytyczna prowadzi badania pojawiających się w Stanach Zjednoczonych form neokolonializmu i neoimperializmu, ukazując sposoby realizacji amerykańskiej potęgi pod pozorem misji ustanawiania demokracji na świecie. Jest nim między innymi uzasadnianie amerykańskiego imperium hasłem wolności, podczas gdy idzie o osłabianie demokratycznie wybranych rządów od Iranu, przez Chile, Nikaraguę i Wenezuelę, aż po Liberię. Demaskacja dyskursu imperialnego pozwala uświadomić, że prawdziwym celem jest uzyskanie geopolitycznej przewagi dla ułatwienia przyszłych interwencji militarnych, wywierania nacisków ekonomicznych na rynkach międzynarodowych oraz dostępu do złóż surowców.

Omawiana perspektywa zwraca uwagę na materialne relacje klasowe, stosunki kapitalistycznej produkcji i imperialnego podboju (w formie militarnej interwencji, czy wytwarzania klienckich relacji z innymi państwami), a także na rolę przemocy epistemologicznej, która pozwala dyscyplinować świat. Podkreślają związki badacza z daną przestrzenią polityczną. Na przykład amerykańscy krytyczni badacze muszą postrzegać swe badania w kontekście życia i pracy w państwie posiadającym najpotężniejszy kompleks militarno-przemysłowy w historii ludzkości, który wykorzystuje ataki terrorystyczne z 11 września, by umacniać imperialistyczny porządek podsycany kapitalistyczną akumulacją za pomocą zasad siłowych. David G. Smith uważa, że Stany Zjednoczone są epistemologicznym imperium, które dzięki licznym instrumentom oddziaływania reprodukuje ujęcie „prawdy” podważające wiedzę generowaną przez swoich realnych i wyimaginowanych przeciwników. Jej zasadniczym elementem są „wojny informacyjne”, w których trakcie są rozpowszechniane rozmyślnie kłamstwa o przeciwnikach. Amerykańscy aktorzy korporacyjni i z agencji rządowych stają się z każdym kolejnym dniem coraz bardziej biegli w posługiwaniu się taką bronią epistemologiczną. Noam Chomsky interpretował jako „największą zbrodnię” prewencyjną wojnę USA z Irakiem w 2003 roku, gdzie użyto siły militarnej, by zniszczyć niepewne lub wręcz wyimaginowane zagrożenie, jako podobną do tych potępionych w Norymberdze²⁹⁴. Ten sam badacz ukuł kategorię „przyzwolenia bez zgody” (*consent without consent*) dla opisu doktryny rządzenia, w której ludzie muszą podporządkować się swoim władcom i wystarczy, że to wyrażą, nawet jeśli się nie zgadzają. Jest to rodzaj manipulacji skierowany do obywateli państw demokratycznych, którzy stanowią formalną i ideologiczną podstawę systemu politycznego.

²⁹⁴ J. L. Kincheloe, P. McLaren, *dz. cyt.*, t. 1, s. 436–437.

O ile wobec państw niedemokratycznych rządów mocarstw demokratycznych przychodzi stosować siłę tzw. *hard power*, to do wewnątrz stosują odmienne taktyki. Stąd, jak pisze Chomsky, „przeznaczeniem olbrzymiego przemysłu public relations od momentu jego powstania na początku tego wieku (XX wiek – G. C.) było „kontrolowanie umysłu publicznego, jak określali swe zadanie przodujący biznesmeni tego sektora”²⁹⁵. Na przykład upowszechnia się prawa własności, podnosząc ich rangę do naturalnych, odwiecznych cech człowieka, gdy w rzeczywistości występują prawa do własności, czyli prawa osób, które posiadają własność. Jego istotą jest posiadanie własności przez jednych, które pozbawia tego prawa innych. Stąd polityka gwarantująca formalną równość wobec prawa uzyskuje w tej narracji uzasadnienie do szczególnej ochrony praw pewnej części obywateli zazwyczaj stanowiących mniejszość. Wskazana narracja jest podstawą ideologii liberalnej i neoliberalnej, która stanowiąc podstawę gospodarki i polityki państw kapitalistycznych, wyklucza wspólnotowe formy własności (na przykład państwowe, spółdzielcze). A wszak to do nich odwołują się czołowe mocarstwa zachodnie oraz kontrolowane przez nie instytucje międzynarodowe, jak Bank Światowy, WTO, MFW, czy dominujące w globalizacji korporacje transnarodowe. Na przykład 3 marca 2010 roku amerykańska sekretarz stanu Hilary Clinton, będąc w Wenezueli, oświadczyła: „czekamy na nowy początek polegający na przywróceniu... własności prywatnej i gospodarki rynkowej”²⁹⁶, wskazując na walkę przeciwko modelowi socjalizmu XXI wieku, gdyż wspólnotowe formy własności środków produkcji są zagrożeniem neoliberalnego monopolu ideologicznego.

Wskazuje się, że wraz z kryzysem materialnym nastąpiło także załamanie duchowe. Roman Kuźniar zwraca uwagę na zmierzch dyskursu naukowego, promowanego na potrzeby polityki amerykańskiej, rozpoczętego w 2008 roku²⁹⁷. Ten dyskurs opierał się na ograniczaniu globalizacji do wolnego handlu, a ponadto utożsamieniu gospodarki rynkowej z wolnym

²⁹⁵ N. Chomsky, *Zysk ponad ludzi. Neoliberalizm a ład globalny*, przekł. M. Zuber, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2000, s. 37.

²⁹⁶ Associated Press, 4 marca 2010 roku, cyt. za M. Weisbrodt, *Wenezuela szuka strategii rozwojowej strategii rozwojowej*, „Le Monde diplomatique”, nr 1, kwiecień 2010, s. 10.

²⁹⁷ Zob. R. Kuźniar, *Świat współczesny wobec użycia siły zbrojnej. Dylematy prawa i polityki – w związku z książką pod redakcją Jerzego Kranza* [artykuł recenzyjny], „Sprawy Międzynarodowe” 2009, nr 4; *Kryzys 2008 a pozycja międzynarodowa Zachodu*, pod red. R. Kuźniara, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2011.

rynkiem, a ładu (*governance*) z władzą, która aprobuje reguły własności prywatnej i prawa²⁹⁸.

Cechy perspektywy geopolityki krytycznej to:

- interpretacjonizm zakładający zasadniczą rolę narracji w kształtowaniu geopolityki;
- odkrywanie ukrytych w języku relacji władzy – podporządkowania;
- subiektywizm i dekonstrukcja jako metody geopolityki;
- funkcja krytyczna wobec geopolityki praktycznej aktorów geopolityki, ale bez proponowania rozwiązań alternatywnych odwołujących się od aksjologii.

1.4.6. Perspektywa sieciowa

Globalizacja jest przyczyną zwiększenia zasięgu aktywności międzynarodowej ze strony instytucji społecznych, politycznych i gospodarczych, a także nowej sytuacji jakościowej, w której współzależność umożliwia nowe formy i treści oddziaływania. „Świat staje się coraz silniej ze sobą powiązany i dzisiaj, niezależnie od tego, czy chodzi o firmę, czy kraj, zagrożenia i możliwości ludzi zależą od tych, z którymi są oni połączeni. Globalizację można scharakteryzować jednym słowem: sieć²⁹⁹ – twierdzi Thomas Friedmann. Niematerialne w swej istocie przepływy, których podstawą jest rewolucja w dziedzinie technologii informacyjnych i komunikacyjnych, wymykają się kontroli państwa. Przede wszystkim potencjał zbiorowego działania jest potęgowany, gdyż – jak zauważa Manuel Castells – „sieci konstytuują bowiem nową społeczną morfologię naszych społeczeństw, a rozprzestrzenianie się logiki sieciowej zasadniczo modyfikuje działanie oraz wyniki w obszarze produkcji, doświadczenia, władzy oraz kultury”³⁰⁰.

W geopolityce sieciowej należy się skupić na aktywności różnorodnych aktorów, którzy spotykają się ze sobą na wielu przecinających się płaszczyznach, uczestnicząc zarówno w efemerycznych, jak i trwałych, jednorazowych oraz powtarzających się aktach wymiany. Zastosowanie kategorii sieciowość w badaniach geopolitycznych skupia się więc na formach

²⁹⁸ Zob. J. Sapir, *Nowy XXI wiek. Od „wieku Ameryki” do powrotu narodów*, przeł. M. Wilk, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2009, s. 72–76.

²⁹⁹ Th. L. Friedman, *Lexus i drzewo oliwne. Zrozumieć globalizację*, przeł. T. Hornowski, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 2001, s. 27.

³⁰⁰ M. Castells, *The Rise of the Network Society*, Oxford University Press, Oxford 2004, s. 500.

organizacyjnych, a nie jednym z ich nośników, którym jest Internet³⁰¹. Oczywiście sieć jako taka nie pojawiła się nagle pod wpływem globalizacji: historia obfituje w przykłady tego typu organizacji działania politycznego, często nielegalnego lub na granicy legalności, zmierzającego do zdobycia władzy, jej obalenia lub do wywarcia wpływu na jej decyzje. Przeważnie jednak chodziło o państwo lub jego instytucje.

Zgodnie z tym podejściem przedmiotem zainteresowania geopolityki sieciowej są:

1. W sferze gospodarki: przedstawiciele korporacji transnarodowych (między innymi Microsoft, General Electric, General Motors), zarządy międzynarodowych organizacji gospodarczych (na przykład IMF, WB, WTO), prezesi banków światowych (na przykład Citigroup, HSBC, Bank of America), inwestorzy giełdowi (niezależni, między innymi George Soros, Warren Buffett, oraz zinstytucjonalizowani, jak Morgan Stanley, JP Morgan, Merrill Lynch, Goldman Sachs), agencje ratingowe (Standard&Poor's, Moody's i Fitch);

2. W sferze polityki – państwa, elity władzy, globalne sieci terrorystyczne (Al-Kaida, IRA, talibowie), ruchy antyglobalistyczne (pacyfiści, marksiści, ruchy feministyczne), międzynarodówki ideologiczno-polityczne;

3. W sferze ideologii: wspólnoty religijne (Kościół scjentologiczny, ruchy New Age, Falun Gong, ruch *Gülenu* w Turcji³⁰²), kościoły (Watykan, Cerkiew prawosławna);

4. W sferze społecznej: organizacje pozarządowe, think-thanki, szczyty (Davos), klub Bilderberga, wirtualne wspólnoty internetowe; publiczne i niepubliczne uczelnie edukujące nowe kadry oraz zatrudniające polityków realizujących pożądane cele; grupy przestępcze (sycylijska Cosa Nostra, ro-

³⁰¹ Ten ostatni jest opisany w perspektywie geoinformacjonizmu. Relacyjność wpisana w badania społeczne wskazuje, że podział ten jest tylko umowny na potrzeby uporządkowanej refleksji naukowej, gdyż w geopolityce praktycznej w zależności od sytuacji trzeba stosować różne podejścia. Zob. opis paradygmatu w podrozdziale 1.1.

³⁰² Wpływ sieci na sytuację geopolityczną ukazują wydarzenia w Turcji. Po nieudanej próbie zamachu stanu na prezydenta Recepta Erdogana w lipcu 2016 roku, islamski kaznodzieja, Fethullah Gülen został oskarżony o jego przygotowanie; zarządzano jego ekstradycję ze Stanów Zjednoczonych oraz zamknięto sieć powiązanych z nim instytucji, tj. 524 szkół prywatnych i 102 innych instytucji, w tym uniwersytetów, akademików i ośrodków dokształcających. Sieci Gülena były obecne w armii, sądownictwie, wśród urzędników i biznesmenów. *Steps taken to shutter hundreds of Gülen schools across Turkey*, <http://www.dailysabah.com/war-on-terror/2016/07/22/steps-taken-to-shutter-hundreds-of-gulen-schools-across-turkey> (23.07.2016).

syjska mafia, chińskie triady, japońska Yakuza, kartele kolumbijskie i meksykańskie, mafia amerykańska, mafia albańska), globalne ruchy społeczne obywatele zorganizowani w rozmaite stowarzyszenia, kluby i związki³⁰³.

Geopolityka sieciowa ukazuje aktywność polegającą na mnożeniu węzłów sieci, które umożliwiają rozwój nowego wymiaru władzy, leżącego poza zinstytucjonalizowanym i zhierarchizowanym obszarem władzy państwowej. Filozofowie Gilles Deleuze i Felix Guattari posługiwali się metaforą kłącza – formy organizacji materii ożywionej i społecznej, w której dowolny punkt może zostać połączony z każdym innym i, co najważniejsze, struktura może zostać przerwana bez szkody dla całości. Jakościowe różnice oddaje metafora: sieci jako kłącza tworzą inny ład niż ład drzewa i korzenie – stały, nienaruszalny, hierarchiczny³⁰⁴. Zdaniem Michaela Daverna, „najważniejszymi komponentami sieci są węzły oraz połączenia. [...] [Socjologowie] pojęcie węzłów zastąpili pojęciem aktorów, a pojęcie połączeń pojęciem więzi. Sieci składają się zatem z bezpośrednich oraz pośrednich więzi pomiędzy aktorami, przy czym aktor zajmujący pozycję centralną może być jednostką lub zbiorem jednostek (np. organizacją formalną). Połączenie sieciowe definiowane jest jako stosunek lub więź społeczna pomiędzy dwoma wzajemnie oddziaływującymi na siebie aktorami”³⁰⁵. Badania sieciowe nawiązują do postmodernizmu z jego dekonstrukcją i płynną rzeczywistością. Wykorzystują kategorie pojęciowe: diady, triady, gęstość sieci, broker, punkty globalnie/lokalnie centralne, punkty peryferyjne, silne/słabe więzi, kliki, sieci egocentryczne i socjocentryczne. W przypadku danych ilościowych, opisujących sieciowe relacje geopolityczne, dodatkowo pomoc oferują programy komputerowe, zaprojektowane do przetwarzania dużych ilości danych sieciowych (między innymi AGNA, DYNET, GRADAP, NetDraw, NetMiner, Pajek oraz UCINET)³⁰⁶.

³⁰³ K. Filipek, *Nowa geopolityka sieciowa*, „Przegląd Geopolityczny” 2011, t. 3, s. 71–72. Zob. J. Szalacha-Jarmużek, *Instrumentarium globalnego państwa. O podmiotowych aspektach globalizacji*, Zysk i S-ka, Poznań 2013. T. T. Kaczmarek, *Kto kieruje globalizacją? Think Thanki – kuźnie nowych idei*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2011.

³⁰⁴ G. Deleuze, F. Guattari, *Capitalisme et schizophrénie*, Mille plateaux, Editions de Minuit, Paris 1980, s. 13–20 za: P. Buhler, *dz. cyt.*, s. 284.

³⁰⁵ M. Davern, *Social Networks and Economic Sociology: A Proposed Research Agenda For a More Complete Social Science*, „American Journal of Economics and Sociology” 1997, nr 3, s. 288.

³⁰⁶ K. Filipek, *dz. cyt.*, s. 75.

Geopolityka sieciowa zwraca uwagę na zmiany strukturalne prowadzące do pojawienia się tzw. *global governance*³⁰⁷. W sensie formalnym polega na „kontrolowanej samoregulacji, z zamierzoną wielością, a nawet konfliktem możliwych w tym względzie procedur i rozwiązań”³⁰⁸. Wyznacza on bowiem „warunki brzegowe i granice spontanicznej samoregulacji na różnych poziomach”³⁰⁹. Płynność granic oraz warunków brzegowych (kategorii analitycznych) nowej przestrzeni sieciowej pozwala uchwycić istotę dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości. Elastyczność kategorii deskrypcyjnych nowego porządku jest natomiast szansą zaistnienia nowych podmiotów (aktorów), mających wpływ na definiowanie warunków brzegowych³¹⁰.

Sterowanie jest ściśle związane z inną ważną cechą sieciowego porządku globalnego, którą jest wariantowość, rozumiana jako „konstrukcyjna zasada budowania porządku, oznacza, iż żadna z wizji nie jest nieuchronna i – co ważniejsze – nie jest rozwiązaniem absolutyzowanym co do swej wartości”³¹¹. Podejście takie wymusza na elitach tworzących nowy ład dużą otwartość oraz elastyczność. Elity zamknięte, ignorujące sygnały płynące z zewnątrz, skazują państwo, które reprezentują na porażkę. W warunkach geopolityki sieciowej sukces odnoszą bowiem tylko te państwa, które z dyskursu publicznego eliminują destruktywny fundamentalizm. W krótkiej perspektywie czasowej fundamentalizm służyć może jako zastępczy środek legitymizacji władzy państwowej. W długiej perspektywie prowadzi on zazwyczaj do rosnącej sfery ubóstwa oraz izolacji danego społeczeństwa³¹².

W praktyce stosunków międzynarodowych najsilniejszych aktorzy *global governance* stanowią korporacje reprezentowane przez różne instytucje niepubliczne. Międzynarodowa Izba Handlowa założona w 1919 roku skupia członków ze 130 państw. W 1995 roku powstał Transatlantyczny Dialog Biznesu reprezentujący 100 korporacji z USA i UE popieranych przez administrację USA oraz Komisję Europejską. Efektem jego działal-

³⁰⁷ Zob. M. Zachara, *Global governance. Ład międzynarodowy po zakończeniu stulecia Ameryki*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2012.

³⁰⁸ *Tamże*.

³⁰⁹ *Tamże*.

³¹⁰ K. Kłosiński, *Świat – sterowanie bez rządzenia*, [w:] *Nowa ekonomia a społeczeństwo*, t. 1, red. S. Partycki, Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2006, s. 106–115.

³¹¹ *Tamże*, s. 120.

³¹² K. Filipek, *dz. cyt.*, s. 63–77.

ności jest tzw. porozumienie o Wzajemnym Uznaniu pozwalające na sprzedaż produktów niezależnie od miejsca, w którym były testowane po obu stronach Atlantyku. Największe europejskie korporacje tworzą Europejski Okrągły Stół Przemysłowców, który skupia się ma zwiększeniu konkurencyjności europejskiego przemysłu na świecie i dąży do zmian w ustawodawstwie państw UE³¹³. Dlatego Roman Kuźniar przez *global governance* określa koalicję najsilniejszych państw, korporacji, koncernów medialnych i organizacji międzynarodowych, które wyznaczają strategiczne kierunki rozwoju porządku międzynarodowego³¹⁴. Jej przejawem jest tzw. „nowa dyplomacja”, w której państwo staje się instrumentem w strategiach rywalizujących korporacji oraz zmiana w postaci upowszechniania partnerstwa publiczno-prywatnego do rozwiązywania problemów społecznych. W tym kontekście formułuje się wizję „nowej globalnej klasy rządzącej” będącej kosmopolityczną elitą zintegrowaną wokół realizacji interesów globalnych³¹⁵.

W sferze polityki konstelacja władzy w przestrzeni globalnej przypomina bardziej horyzontalny układ sieciowy niż wertykalną strukturę, w której decyzje podejmowane są na podstawie jasno określonych stosunków nadrzędności oraz podrzędności. Pewien poziom hierarchii jest jednak niezbędny dla zachowania względnie trwałego porządku. Koniec zimnej wojny i rozwój globalizacji sprawił, że państwo hierarchiczne epoki powojennej przekształciło się w państwo sieciowe, którego istotę stanowi sieć pajęczyn oplatających cały glob. Tworzą ją krzyżujące się „racjonalności”: sfery administracyjnej i komercyjnej; poziomów makro i mikro; kapitału finansowego i produkcyjnego; kapitału globalnego i lokalnego. Potencjał kapitału, racjonalności instrumentalnej i struktura sieciowa sprawia, że korporacje stają się elementem kierującym w ramach struktury międzynarodowej³¹⁶. Władza ta nie jest oparta na stosunku hierarchicznym nadrzędność – podporządkowanie, polega-

³¹³ Zob. K. Piórko, „Władza” korporacji transnarodowych w stosunkach międzynarodowych, Wydawnictwo Naukowe Grado, Toruń 2008, s. 105–106.

³¹⁴ Zob. R. Kuźniar, *Globalizacja, polityka i porządek międzynarodowy*, [w:] *Globalizacja a stosunki międzynarodowe*, pod red. E. Haliżaka, R. Kuźniara, J. Symonidesa, Oficyna Wydawnicza Branta, Bydgoszcz 2003, s. 183.

³¹⁵ Zob. K. Marzęda, *Proces globalizacji korporacyjnej*, Oficyna Wydawnicza Branta, Bydgoszcz 2007, s. 195–196.

³¹⁶ J. Staniszkis, *Władza globalizacji*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2003, s. 16–21.

jącym na bezpośrednim przymusie i dominacji. Wynika ona z ontologii relacji, która globalne stosunki społeczne czyni punktem wyjścia do analizy. Dlatego władza ta przejawia zdolność do „stawania się przyczyną”, a więc wywoływania pożądanych skutków i kierowania zachowaniami zgodnymi z interesami opartymi na potencjale ekonomicznym i organizacyjnym. Nowy wymiar władzy przejawia się poprzez „przyczynowość strukturalną”, formowanie kontekstu, ustalanie reguł gry, czy sterowanie rozmyte. Kontrolując warunki brzegowe, globalizacja wpływa na kierunki działania państw. Tymi warunkami stały się zasady państwa neoliberalnego: prywatyzacja, deregulacja i liberalizacja. Są one promowane przez takie instytucje międzynarodowe, jak WTO, Bank Światowy, MFW.

W wymiarze sieciowym rozwijają się badania nad nową wojną cybernetyczną, prowadzoną z wykorzystaniem narzędzi informatycznych produkowanych przez podwykonawców (legalnie działających na rynku, jak na przykład *Hacking Team*), oraz problematyką zlecenia zadań związanych z prowadzeniem wojny i kwestiami bezpieczeństwa najemnikom i prywatnym przedsiębiorstwom, by ograniczyć koszty finansowe i moralne oraz utratę poparcia opinii publicznej³¹⁷. Państwa zaangażowane w operację militarną, firmy wymieniające się doświadczeniami, władze samorządowe współpracujące ponad granicami państw to przykłady współpracy sieciowej na poziomie lokalnym, regionalnym oraz globalnym. W warunkach separacji czasu i przestrzeni, postępującego „wykorzenienia” działań społecznych z lokalnych kontekstów kulturowych, rozpadu instytucji charakteryzujących dwubiegunową konstelację świata, perspektywa sieciowa staje się narzędziem opisu płynnej rzeczywistości geopolitycznej³¹⁸.

Perspektywa sieciowa zwraca uwagę na pojawienie się tzw. potęgi prywatnej, która podważa monopol państwa na tą dziedzinę aktywności. Według Susan Strange, przejawia się ona jako „zdolność osoby lub grupy osób wpływania na jakiś wynik w taki sposób, że jej preferencje przeważają nad preferencjami innych”³¹⁹. W tych ramach konceptualnych każ-

³¹⁷ Prywatne korporacje przejmują zadania państwa w zakresie wywiadu, analizy ryzyka, ustalania celów i strategii, prowadzenia szkoleń, a nawet wojen, czego przykładem jest Irak po obaleniu Saddama Husajna. Zob. R. Uessler, *Wojna jako usługa. Jak prywatne firmy wojskowe niszczą demokrację*, przeł. M. Kalata, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2008.

³¹⁸ A. Giddens, *The Consequences of Modernity*, Stanford University Press, Stanford 2000, s. 17–29.

³¹⁹ P. Buhler, *dz. cyt.*, s. 285.

dy, kto posiada zasoby, potencjał, metodę, determinację, może uczestniczyć w rywalizacji geopolitycznej. Nie musi dążyć do bycia alternatywą dla państw jako całości, ale koroduje jego istnienie poprzez zdolność do stawiania oporu, atakowania go, obchodzenia, znajdowania w nim sojusznika lub wpływania. Stąd istotnym aspektem rozpatrywanym w kategoriach aktywności sieciowej w geopolityce jest kooperacja organizacji pozarządowych, które poprzez systemy grantowe są w stanie kontrolować całe segmenty najbardziej aktywnych środowisk społecznych. Istota sieci polega właśnie na rozproszonych, pozbawionych hierarchicznej struktury elementach, z których każdy posiada zakodowane wewnętrznie zadania i nie wymaga bieżącej koordynacji. „Sieć to ogromna liczba samosterujących się węzłów, działających na zasadzie samodzielnej synchronizacji z wykreowanymi uprzednio paradygmatami światopoglądowymi”³²⁰.

Ich doniosłą rolę w kształtowaniu przestrzeni geopolitycznej ukazuje zjawisko tzw. kolorowych rewolucji. Sama kategoria jest związana z celami geopolitycznej aktywności. Analiza treści rewolucji w oparciu o definicje została wyparta przez „semantykę zmysłową”. Stąd popularność określenia „kolorowe rewolucje” nie tylko w publicystyce i środkach masowego przekazu, ale również w opracowaniach naukowych. Owocem tego podejścia jest popularność opisów zmian społecznych, które obejmowały „rewolucję róż” w Gruzji w 2003 roku, „purpurową rewolucję” w Iraku (2003–2005), „pomarańczową rewolucję” na Ukrainie (2004–2005), „cedrową rewolucję” w Libanie (2005), „tulipanową rewolucję” w Kirgistanie (2005), „niebieską rewolucję” w Kuwejcie (2005), „dżinsową rewolucję” na Białorusi (2006), „szafranową rewolucję” w Birmie (2007), irańską „zieloną rewolucję” (2009) oraz ostatnią tunezyjską „jaśminową rewolucję” (2011). Zauważa się znaczenie geopolitycznej walki o strefy wpływów³²¹.

Model przebiegu „aksamitnych rewolucji” stworzył Gene Sharp, amerykański profesor, twórca modelu „oporu bez przemocy”. W swoich książkach wyjaśnia, jakie warunki są konieczne do przeprowadzenia po-

³²⁰ B. M. Коровин, *Третья мировая сетевая война*, ИД Питер, Санкт-Петербург 2014, s. 89. Rekonstrukcja na podstawie: M. Piskorski, *Eurazja w ogniu sieciowej ofensywy (recenzja)*, <http://www.geopolityka.org/recenzje/mateusz-piskorski-eurazja-w-ogniu-sieciowej-ofensywy-recenzja> (12.09.2016).

³²¹ P. Trzaskowski, *Gruzińska „rewolucja róż”, Zachód i idea Zachodu a przemiany polityczne w Gruzji*, Fundacja Studiów Międzynarodowych, Warszawa 2009; M. Olchowa, *Imperialna Rozgrywka. Ukraina w geopolitycznej strategii Stanów Zjednoczonych*, Wydawnictwo Arcana, Kraków 2009.

kojowego obalenia rządu uznanego za autorytarny. Pierwszym warunkiem dla dokonywania zmian jest margines wolności umożliwiający działalność, a więc autorytaryzm nie jest silny. W takiej sytuacji mogą funkcjonować organizacje pozarządowe, których pozycja jest ostatecznie kluczowa. Stanowią one formy organizacyjne dla mobilizacji społeczeństwa obywatelskiego³²². Czynnikiem organizacji opozycji jest charyzmatyczny przywódca, wokół którego jednoczą się ruchy dążące do zmiany władzy. Metody działania bez przemocy oznaczają także walkę informacyjną. Wyborcy mają głosować na konkretną partię, stąd należy krytykować i ośmieszać legalny rząd, unikać bezpośrednich konfrontacji z siłami porządkowymi, nie zamykać się w określonej ideologii. Formą manipulacji jest przeciwstawianie „złego” władcy dobru narodu; wskazuje się, że broni on głównie prywatnych interesów, stąd w kraju panuje korupcja. W organizowaniu walki kategoria „korupcji”³²³ jest często podnoszona jako zasadniczy czynnik mobilizacji. Działacze zazwyczaj wykorzystują wybory prezydenckie lub parlamentarne dla rozwoju swojej aktywności. W Serbii, Gruzji, na Ukrainie i w Kirgistanie organizacje pozarządowe oskarżyły rząd o sfałszowanie wyników wyborów i zorganizowały demonstracje. W obliczu ogromnej liczby manifestujących osób policja i wojsko powstrzymały się od interwencji i władza zdecydowała się zgodzić na żądania protestujących. W Serbii w 1999 roku, Gruzji w 2003 roku i na Ukrainie w roku 2004 przekazanie władzy dokonano w sposób konstytucyjny. W Kirgistanie natomiast „aksamitna rewolucja” (2005) przerodziła się w szturm na pałac prezydencki i plądrowanie miasta. Także zmiana na Ukrainie w 2014 roku nie odbywała się zgodnie z obowiązującą ustawą najwyższą³²⁴. Wśród źródeł finansowego wsparcia

³²² Jest to sfera aktywności społecznej grup ludzkich, która odbywa się obok funkcjonowania państwa oraz instytucji gospodarczych kierujących się rachunkiem ekonomicznym. Społeczeństwo obywatelskie ma pozwalać na realizację wartości społecznych, nie odnoszących się do administracji i zysku, a więc staje się dogodną dla kolorowych rewolucji przestrzenią ideotwórczą.

³²³ Korupcja w świadomości społecznej jest kojarzona jako negatywna, bo nielegalna, związana z nepotyzmem oraz niejawnymi układami forma oddziaływania. Manipulacja polega tu na podnoszeniu do roli nadzwyczajnej zjawiska, które jest właściwe dla polityki w ogóle. Lobbying, tzw. drzwi obrotowe, sponsorowanie kampanii wyborczych jest przecież zjawiskiem charakterystycznym dla różnych systemów politycznych, w tym zachodnich demokracji.

³²⁴ Istotą zamachu stanu jest przejęcie władzy politycznej w państwie przez jednostkę lub grupę osób, wbrew obowiązującemu prawu, często z użyciem przemocy. Jest pogwałceniem funkcjonowania porządku instytucjonalnego. Oznacza pozakonstytucyjną i pozaprawną drogę przejęcia kontroli nad państwem. Zob. *Czas*

dla „aksamitnych rewolucjonistów” znajdują się zachodnie organizacje pozarządowe: National Endowment for Democracy, Agencja ds. Rozwoju Międzynarodowego (USAID) i Instytut Społeczeństwa Otwartego utworzony przez amerykańskiego finansistę George’a Sorosa. Organizacje pozarządowe zajmują się szkoleniem „rewolucyjnych” kadr, opłacają przygotowanie materiałów propagandowych i zapewniają doradców³²⁵.

Instrumentem sieciowego oddziaływania państw zachodnich jest wiele innych organizacji pozarządowych. W rywalizacji w przestrzeni eurazjatyckiej taką rolę pełnią amerykański Freedom House, Carter Center, National Democratic Institute, Millenium Challenge Corporation, czy Human Rights Watch. Fundusze dla podmiotów zagranicznych skłonnych do realizacji amerykańskiej interpretacji idei demokracji i rynku są przekazywane na podstawie Freedom Support Act (FSA) uchwalonego przez Kongres w 1992 roku. W Unii Europejskiej analogiczną rolę odgrywają Europejska Fundacja na Rzecz Demokracji, a także Europejski Instrument na Rzecz Wspierania Demokracji i Praw Człowieka (EIDHR) oraz Mechanizm Społeczeństwa Obywatelskiego (CFS)³²⁶. Próbą przeciwdziałania zachodnim instrumentom geopolityki sieciowej stały się w Rosji ustawy o „agentach zagranicznych” z 2012 roku i „działalności niepożądaney” z 2015 roku³²⁷. Ich celem jest ograniczenie możliwości sterowania organizacjami pozarządowymi z zagranicy w celu wpływania na politykę wewnętrzną. Rosja nie posiada własnych sieci organizacji pozarządowych aktywnych za granicą.

W rosyjskiej literaturze geopolitycznej stosuje się kategorię wojny sieciowej. Według W. Korowina, „głównym celem wojny sieciowej jest przejęcie kontroli nad określonym obszarem, bez używania zwykłych, klasycznych rodzajów broni, a – w miarę możliwości – nawet całkowicie bez

EuroMajdanu. Praca zbiorowa, red. R. Potocki, M. Domagała, D. Miłoszewska, Europejskie Centrum Analiz Geopolitycznych, Biblioteka ECAG, t. XII, Warszawa 2015.

³²⁵ G. Sharp, *Politics of Nonviolent Action*, P. Sargent Publisher, Boston 1973; G. Sharp, *From Dictatorship to Democracy: A Conceptual Framework for Liberation*, The Albert Einstein Institute, Boston 2003; V. Avloutschii, *Aksamitne rewolucje*, przeł. A. Czarnacka, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2007, s. 209–210.

³²⁶ Zob. A. Włodkowska-Bagan, *Rywalizacja mocarstw na obszarze poradzieckim*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2013, s. 149–150.

³²⁷ Ustawa o klasyfikacji organizacji pozarządowych jako zagranicznych agentów w wypadku finansowania z zagranicy: Федеральный закон от 20 июля 2012 г. N 121-ФЗ О внесении изменений в отдельные законодательные акты Российской Федерации в части регулирования деятельности некоммерческих организаций, выполняющих функции иностранного агента.

użycia agresji wojennej”³²⁸. Prowadzenie wojny sieciowej ma charakter permanentny, a „operacja sieciowa to zestaw działań nakierowanych na kształtowanie zachowania podmiotów neutralnych, przeciwników i sojuszników w warunkach pokoju, kryzysu i wojny”³²⁹. Wojna sieciowa odbywa się – czasem sekwencyjnie, czasem równolegle – na trzech podstawowych poziomach: a) informacyjnym, prowadzonym wewnątrz systemu przeciwnika; b) destrukcyjnym, polegającym na neutralizacji sieci wewnętrznej przeciwnika; c) konstrukcyjnym, związanym z opleceniem przeciwnika własną, wrogą mu siecią.

Struktury sieciowe zajmują się następnie wspieraniem określonych tendencji politycznych i nurtów ideologicznych w tym kraju. Podmioty zaangażowane do prowadzenia operacji sieciowej nie otrzymują poleceń od żadnej stojącej wyżej hierarchii, lecz działają zgodnie z zaprogramowaniem. Każdy z uczestników operacji uświadamia sobie jej cele i dostosowuje bieżące działania do potrzeb chwili, starając się w jak najbardziej efektywny sposób zrealizować zadanie znajdujące się w zakresie jego kompetencji wynikających z roli społecznej.

Do prowadzenia działań o charakterze sieciowym potrzebne są organizacje wyposażone w rzetelne informacje. Stąd rola amerykańskiej Narodowej Agencji Bezpieczeństwa (NSA), która zbiera i archiwizuje informacje o wielkiej liczbie osób, tak że w praktyce jest w stanie generować i koordynować pojawianie się całego szeregu tendencji i ruchów społecznych w skali globalnej. Zakres amerykańskiej „cyber-dominacji” ujawnił Edward Snowden³³⁰. Do zbierania informacji są zaangażowane prywatne korporacje działające w sferze technologii informacyjnych i komunikacyjnych, na przykład firma Apple produkująca i-Phony i i-Pady, z wmontowanymi dodatkowymi systemami geolokalizacji. Na tle tych technologii dotychczas wykorzystywane na szeroką skalę media społecznościowe i komunikatory, na przykład Twitter, stanowią narzędzia poprzedniej, minionej już generacji³³¹. Podkreśla się także rolę memów, czyli powtarzanych sloganów, na

³²⁸ B. M. Коровин, *dz. cyt.*, s. 22.

³²⁹ *Tamże*, s. 116–117.

³³⁰ W 2013 roku kanclerz Niemiec, Angela Merkel i prezydent Brazylii, Dilma Rousseff, które stały się przedmiotem nielegalnych podsłuchów, publicznie potępiły amerykańskie naruszenia prawa do prywatności, a Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych jednomyślnie przegłosowało decyzję uznającą prawo do prywatności w Internecie za prawo człowieka.

³³¹ *Tamże*, s. 128–129.

przykład określanie demokratycznie wybranego przywódcy mianem dyktatora i wirusów informacyjnych. Inna metoda to tzw. *sock puppet revolution*, polegająca na mnożeniu jednostek wirtualnych w Internecie, ustanawianiu tzw. botów, wspomagających kampanię w sieci. Istotną rolę odgrywają uaktywnieni blogerzy, komentatorzy i internauci prowadzący profile w sieciach społecznościowych³³², których zadaniem było przyćmienie innych, niepożądanych treści w Internecie³³³. W wyniku tego rodzaju działań sieć uzyskuje wpływ na poglądy relatywnie niewielkiej liczby najbardziej aktywnych internautów; okazuje się jednak, że zaledwie 2% użytkowników sieci wytwarza ponad 60% zawartości³³⁴.

Wyniki badań dotyczących obecności w sieci jednoznacznie pokazują, że obecnie co trzeci dorosły mieszkaniec Ziemi jest użytkownikiem Internetu. Współcześnie obowiązuje zasada 90–9–1; oznacza ona, że 90% użytkowników Internetu biernie przegląda strony internetowe, poszukując interesujących ich treści, 9% okazynie tworzy treść sieci, tylko natomiast 1% internautów to aktywni twórcy społeczeństwa sieciowego. Manuel Castellsa dostrzegał rolę technoelit, które mają środki, możliwości i kompetencje do wpływania na najważniejsze elementy politycznej sfery sieci³³⁵, co stosowane jest obecnie w rywalizacji geopolitycznej w przestrzeni informacyjnej.

Ważnym podmiotem w analizach sieciowych w geopolityce jest aktywność think thanków³³⁶. Przykładem jest działalność prognostyczna w istocie ukazująca pożądane stany z punktu widzenia interesów aktorów geopolitycznych. Mogą to być instytucje (RAND, Klub Rzymski), doradcy decydentów (jak Zbigniew Brzeziński), autorytety wyznaniowe (papież), ruchy społeczne (na przykład Naomi Klein dla alterglobalistów)³³⁷, czy wreszcie agencje wywiadowcze³³⁸.

³³² Facebook ma 1,3 mld aktywnych użytkowników na świecie, YouTube – około 1 mld, Twitter – 750 mln, WhatsApp – 450 mln.

³³³ *Tamże*, s. 155–162.

³³⁴ *Tamże*, s. 172.

³³⁵ J. Kinal, *Internet agorą wyborczą XXI wieku*, „Przestrzeń Społeczna – Social Space”, s. 3, <http://socialspacejournal.eu/Trzeci%20numer/J.Kinal%20-%20Internet%20agor%C4%85%20polityczn%C4%85%20XXI%20wieku.pdf> (12.11.2014).

³³⁶ T. T. Kaczmarek, *dz. cyt.*, s. 124–133. T. de Montbrial, *Studia o roli „laboratoriów idei”, czyli Think Thanki we współczesnym świecie*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations” 2012, nr 1, t. 45, s. 9–25.

³³⁷ L. W. Zacher, *dz. cyt.*, s. 13–14.

³³⁸ *Tamże*, s. 92–113.

1.4.7. Perspektywa informacyjna

Współczesne przemiany cywilizacyjne generują procesy przyspieszonego przepływu informacji, które stają się istotnym elementem kształtowania decyzji gospodarczych, społecznych i politycznych. Wpływa na to szybki rozwój środków wymiany informacji: Internetu, telewizji, radia, sieci telefonii komórkowej. Dostęp do informacji nabiera coraz większego znaczenia w gospodarce i w życiu społecznym, a rządy starają się wykorzystywać możliwości teleinformatyki do rozwoju gospodarki i poprawy jakości życia społeczeństwa.

Informacja jest ważnym narzędziem walki o realizację interesów w stosunkach międzynarodowych. Należy do podstawowych źródeł kontroli społecznej, którym można się posługiwać, karząc, nagradzając, przekonując i przekształcając świadomość własnych obywateli i przeciwnika. Kontrola zasobów informacyjnych pozwala uzyskać przewagę w walce o władzę zarówno wewnątrz państwa, jak i w polityce międzynarodowej. Efekt oddziaływania zależy od dostępu i zdolności do interpretowania informacji w taki sposób, by mobilizować zbiorową energię uczestników. Istotna jest również umiejętność odpowiedniego i wielokierunkowego modelowania przekazu. Biegle posługiwanie się jawną zawartością komunikatu (fakty, dane, język) pozwala na przesyłanie ukrytych (mniej lub bardziej) implikacji normatywnych. Dla odbiorców ich treść staje się oczywistością, która nie toleruje sygnałów alternatywnych. Przepływ informacji zorganizowany jest wokół centrów kontroli potrafiących koordynować i zarządzać nowymi powiązaniami, włączającymi się do struktury³³⁹. Współcześnie przewaga w wojnach informacyjnych jest po stronie USA, ale tą bronią coraz intensywniej posługują się również oponenci Waszyngtonu.

Wskazany proces powoduje, że wyłania się podejście informacyjne, które podkreśla rolę panowania w sferze symbolicznej, dzięki czemu można wpływać na to, jak ludzie myślą, czują i postępują³⁴⁰. Wzrosła przecież rola technik teleinformacyjnych i mass mediów wpływających na percep-

³³⁹ Zob. J. Potulski, *Wprowadzenie do geopolityki...*, s. 110–116.

³⁴⁰ Nauką pomocniczą dla geopolityki jest także psychologia społeczna, która zajmuje się „szeroko pojętym wpływem społecznym, a więc pytaniem, w jaki sposób to, co robią, czują i myślą jedni ludzie wpływa na to co robią, czują i myślą inni”. B. Wojciszke, *Człowiek wśród ludzi – zarys psychologii społecznej*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2002.

cję świata, a tym samym na podejmowane decyzje³⁴¹. Obecny system informacji jest globalny i realizowany w czasie rzeczywistym. Najbardziej funkcjonalnym środkiem przekazu jest telewizja, która dzięki cechom technicznym może przedstawiać pewne aspekty wydarzenia, bez umieszczenia ich w kontekstach całościowych. Dlatego w badaniu aktywności państw w stosunkach międzynarodowych podkreśla się rolę infosfery stanowiącej piąty wymiar geostrategii, obok takich tradycyjnych obszarów rywalizacji i konfliktów geopolitycznych, jak ląd, morze, powietrze, kosmos. Wiedza i informacja stały się wymiarem krytycznym zarówno w strategii, jak i gospodarce. Wymiana informacji odgrywa zasadniczą rolę w reprodukcji systemu władzy, odsuwając na drugie miejsce czynniki militarne, a nawet materialne. Rośnie rola „miękkiej” władzy, czyli perswazji znoszącej przymus, stosowanej, by skłaniać innych do pożądanых zachowań.

Informacja to pojęcie, które funkcjonuje języku potocznym w różnych kontekstach i znaczeniach. Termin informacja pochodzi z języka angielskiego *information*. Wiele definicji informacji wywodzi się bezpośrednio z techniki łączności. Istnieją dwa podstawowe rodzaje definiowania informacji: a) obiektywna – mająca szerokie zastosowanie w fizyce i matematyce. Jest rozumiana jako pewna własność fizyczna lub strukturalna obiektów i mierzona jest stopniem prawdopodobieństwa zajścia zdarzenia; b) subiektywna – stosowana często w naukach społecznych. Używana jest do określania tego, co ludzki umysł może przetworzyć i wykorzystać do własnych celów³⁴².

Informacja jest to ciąg sygnałów werbalnych i niewerbalnych docierający do człowieka, który zostaje wykorzystany w różny sposób. Ten sygnał dochodzący do grupy ludzi może spowodować podjęcie różnych, niekiedy sprzecznych ze sobą działań. Podjęcie działań będzie też zależało od czynników społecznych, kulturowych, ekonomicznych, politycznych i geograficznych³⁴³.

W naukach społecznych informację definiuje się zazwyczaj jako powiadomienie, zakomunikowanie, wiadomość, przekazywanie określonej

³⁴¹ Niekiedy uwypukla się zbytnio rolę emocji w kształtowaniu procesów geopolitycznych. Zob. D. Moisi, *Geopolityka emocji. Jak kultury strachu, upokorzenia, nadziei przeobrażają świat*, przeł. R. Włoch, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012.

³⁴² Zob. T. Białobłocki, J. Moroz, *Spółczesność informacyjna*, Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne Spółka z o.o., Warszawa 2006, s. 99.

³⁴³ *Tamże*, s. 98.

treści przez nadawcę do odbiorcy za pośrednictwem kanału lub jako czynnik, który zmniejsza skalę niewiedzy o danym zjawisku i umożliwia sprawniejsze działanie. Według N. Wienera, informacja to oznaczenie treści uzyskanej ze świata zewnętrznego, odzwierciedlenie treści świata wewnętrznego. Informacja jest więc związana z działaniem i spełnia w nim funkcję regulacyjną, to znaczy, że jest w procesie tego działania czynnikiem zmniejszania różnorodności. W takim ujęciu informacja jawi się jako coś, co jest, nie postrzega się jej natomiast jako czegoś działającego³⁴⁴. Informacje o świecie są bezpośrednio związane z aktualną działalnością praktyczną człowieka. Pierwotnym źródłem wszelkiej informacji jest kontakt z tą sferą rzeczywistości, która dostępna jest naszemu odczuwaniu zmysłowemu i która jednocześnie jest przedmiotem działania praktycznego.

Najogólniej można powiedzieć, że komunikowanie to nawiązywanie łączności między ludźmi za pomocą postrzegalnych zmysłowo środków. Bez komunikowania nie byłoby kultury, społeczeństwa, człowieka. Innymi słowy komunikowanie to: przekaz informacji, pomoc w zrozumieniu innych i siebie, pomoc w zrozumieniu kultury i świata fizycznego, oddziaływanie na innych, tworzenie łączności z innymi ludźmi, tworzenie interakcji i koordynacja działań, gromadzenie i przekaz doświadczenia oraz treści pamięci społecznej, tworzenie kultury³⁴⁵. Komunikowanie zawsze wiąże się z nadawaniem i odbieraniem znaków. Znakiem jest postrzegalne zmysłowo zjawisko, przedmiot lub zachowanie zawierające następujące cechy: symboliczność, umowność, intencjonalność.

Przekazywanie informacji przebiega na kilku poziomach. Najniższy poziom to komunikowanie intrapersonalne, zachodzące w umyśle jednostki, która zanim sformułuje przekaz, rozważa różne rodzaje jego kodowania. Poziom wyższy to komunikowanie międzyosobowe, zachodzi między dwoma lub trzema osobami i ma postać dialogu. Następny poziom to komunikowanie grupowe – odbywa się w grupach społecznych. Dalej mamy komunikowanie instytucjonalne – w ramach i między instytucjami społecznymi. Ostatni poziom to komunikowanie masowe³⁴⁶.

W XX wieku zaczęto obserwować powstawanie nowego rodzaju społeczeństwa tzw. informacyjnego. Podstawą jego rozwoju jest technologia

³⁴⁴ Zob. Z. Cackowski, *Człowiek jako podmiot działania praktycznego i poznawczego*, Książka i Wiedza, Warszawa 1979, s. 167.

³⁴⁵ Zob. M. Golka, *Bariery w komunikowaniu i społeczeństwo (dez)informacyjne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 4.

³⁴⁶ *Tamże*, s. 31.

teleinformatyczna. Można stwierdzić, że obecny świat wkroczył w erę, gdzie najcenniejszym dobrem stała się informacja. Informacja zaczęła więc być coraz powszechniej uznawana za zasób, którego rola w rywalizacji pomiędzy państwami o opanowanie geopolitycznej przestrzeni świata coraz bardziej rośnie.

Pojęcie „społeczeństwa informacyjnego” po raz pierwszy zostało użyte w 1963 roku przez Japończyka Tadao Umesao. Właściwie użył określenia *jahoka shakai* – społeczeństwo informujące się przez komputer. Można wyróżnić pięć grup definicji społeczeństwa informacyjnego: ujęcie techniczne – decydujące znaczenie ma rozwój nowoczesnych technologii informacyjnych; ujęcie ekonomiczne – fundamentalne znaczenie dla rozwoju społeczeństwa informacyjnego ma wiedza oraz informacja; ujęcie zawodowe – społeczeństwo informacyjne nie tylko stwarza nowe możliwości, ale również wymusza elastyczną specjalizację produkcji i pracy, ujęcie przestrzenne – społeczeństwem informacyjnym jest każde państwo narodowe zdolne do określenia zasobów alokacyjnych i władczych oraz rozpoznania potrzeb własnych obywateli; ujęcie kulturowe – kultura współczesna stała się rzeczywistością wirtualną, *simulacrum*³⁴⁷, czyli swoistą symulacją znaczeń trudnych do rozpoznania w natłoku informacji. Świat jest taki, jakim wykreują go media³⁴⁸.

Wszystkie społeczeństwa, aby mogły skutecznie działać, muszą w jakimś mierze być społeczeństwami informacyjnymi. Najważniejszymi czynnikami jest wytwarzanie, przechowywanie, przekazywanie, pobieranie i wykorzystywanie informacji. Informacje są traktowane jako produkt, który staje się główną siłą napędową współczesnej cywilizacji. Poszukiwanie informacji, sprzedaż informacji, ich łączenie i rozdzielanie, szczególnie nowych i ważnych uzyskuje znaczenie rynkowe. Coraz częściej dominacja jest uzależniona od wiedzy i informacji, które należą do podstawowych źródeł kontroli społecznej; można się nimi posługiwać, karząc, nagradzając, przekonując i przekształcając, a kontrola nad wiedzą jest istotą walki o władzę, jaka w przyszłości będzie się rozgrywała w różnych wymiarach instytucjonalnych. Posiadający kontrolę nad zasobami informacyjnymi zyskują przewagę w walce o władzę. Pozwala to bowiem na uzyskanie dostępu

³⁴⁷ *Simulacrum* stanowi obraz, który nie jest rzeczywisty, ale jest wynikiem symulowania. J. Baudrillard, *Symulakry i symulacja*, przeł. S. Królak, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2009.

³⁴⁸ Zob. T. Goban-Klas, *Społeczeństwo informacyjne i jego teoretycy*, [w:] *W drodze do społeczeństwa informacyjnego*, red. J. Lubacz, Instytut Problemów Współczesnej Cywilizacji, Warszawa 1999, s. 30.

i zdolności do interpretowania informacji w taki sposób, by mobilizować zbiorową energię uczestników. Wiąże się z tym umiejętność odpowiedniego i wielokierunkowego modelowania przekazu. Biegle posługiwanie się jawną zawartością komunikatu (fakty, dane, język) pozwala na przesyłanie ukrytych (mniej lub bardziej) implikacji normatywnych. Bez dostępu do informacji aktorzy społeczni tracą możliwość wpływu na poglądy i przekonania innych ludzi i organizacji; w takich okolicznościach nie jest możliwa akceptacja struktur politycznych.

Spółeczeństwo w coraz większym stopniu zorganizowane jest w sieci dynamicznej przestrzeni przepływu wiedzy i informacji. Przepływ informacji zorganizowany jest wokół centrów kontroli potrafiących koordynować i zarządzać nowymi powiązaniem, włączającymi się do struktury. Sieć stanowi już nie tylko formę organizacyjną, ale także swoisty kapitał społeczny czy też nową tkankę społeczną, gdyż paradygmat technologii informatycznych stanowi materialną podstawę rozprzestrzeniania się sieci na całą strukturę społeczną. Społeczeństwo informacyjne jest także określane jako: społeczeństwo technologiczne, społeczeństwo sieciowe, społeczeństwo wiedzy.

Istotnym składnikiem, a zarazem przyczyną powstania społeczeństwa informacyjnego był rozwój Internetu, który jest środkiem porozumiewania się wielu z wieloma i w tym samym czasie w skali globalnej. Internet jest systemem, który swym zakresem przekroczył granice wszelkich dotychczasowych systemów informacyjnych³⁴⁹. Jego geneza związana jest z inicjatywą Departamentu Obrony USA (Pentagonu). W 1958 roku po szoku wywołanym wysłaniem Sputnika w kosmos przez ZSRR powołano rządową agencję ARPA, której zadaniem było obserwowanie i wspieranie inicjatyw powstających na uczelniach w USA, które miały szczególne znaczenie dla obronności Stanów Zjednoczonych. W latach 1972–1979 kolejne uczelnie USA przyłączały się do projektu ARPANET. Wielu akademickich użytkowników ARPANET zaczęło nazywać tę sieć Internetem, ze względu na to, że łączyła ona wiele różnych sieci lokalnych. W 1980 roku, po kilku efektownych włamaniach crackerów (hackerów) do serwerów ARPANET, ARPA zdecydowała się rozdzielić całkowicie wojskową część ARPANET od części akademickiej. Część wojskowa nadal ma nazwę ARPANET, zaś część cywilna została już oficjalnie nazwana Internetem. Projekt rozwoju części cywilnej został przez agencję DARPA zamknięty 28 lutego 1990 roku. Od

³⁴⁹ Zob. M. Golka, *dz. cyt.*, s. 79–83.

tej pory Internet rozwija się bez nadzoru agencji DARPA. W 1995 roku na świecie dostęp do Internetu miało jedynie 16 mln użytkowników. Pięć lat później było ich już 361 mln, w grudniu 2005 roku – 1,018 mld, a w czerwcu 2010 roku niemal 2 mld. Krytyczne elementy architektury sieci są administrowane przez organizacje i wielostronne struktury zarządzania Internetem (ICANN, IANA, IAB, IETF), które mają swoje siedziby na terytorium USA, a także rozwiniętych państw Europy Zachodniej. Do niedawna podstawowe 13 serwerów systemów nazw domenowych DNS mieściło się w Europie Zachodniej, USA i Kanadzie. Główny światłowód transatlantyki w znacznej części został ułożony na terytorium USA i Wielkiej Brytanii, a obsługiwany jest przede wszystkim przez amerykańskich dostawców usług telekomunikacyjnych, co wskazuje na przewagę najbardziej rozwiniętych państw zachodnich nad innymi. Brazylia i Unia Europejska planują budowę podmorskiej sieci kabli do komunikacji międzynarodowej jako alternatywy dla kabli amerykańskich. Taki projekt jest również omawiany w grupie BRICS.

We współczesnej geopolityce odnajduje zastosowanie pojęcie *information power*, które zwraca szczególną uwagę na rolę technologii informatycznych w budowaniu efektywnych strategii geopolitycznych. Dla realizacji celów geopolitycznych konieczne jest obecnie stosowanie narzędzi opanowania sfery symbolicznej, która uzupełnia oddziaływanie tradycyjnymi środkami. Stąd współczesne konflikty geopolityczne rozgrywają się również o kontrolę nad infosferą, aby wspierała cele strategiczne, nie będąc narzędziem przeciwnika. Natomiast poprzez pojęcie *information power* rozumie się pewną formę potęgi strategicznej, która operuje w infosferze lub poprzez nią³⁵⁰. Zwraca uwagę wykorzystywanie przemocy pośredniej, intelektualnej i psychologicznej, stanowiących broń bardziej selektywną i chirurgiczną, ale oddziałującą skutecznie na zmianę postaw w świadomości indywidualnej i społecznej. Zjawisko to przyjmuje formę AIDS – *Anti-Information Deficiency Syndrome*, a wypełniają go elementy: bełkotu, szumu, chaosu, zalewu informacji. Prowadzi on do braku znajomości celu, przeznaczenia i funkcji informacji. Ten sposób utrudnia prawdziwą interpretację zachodzących procesów.

³⁵⁰ D. J. Lonsdale, *Information power: strategy, geopolitics and the fifth dimension*, [w:] *Geopolitics. Geography and strategy*, red. C. S. Gray, G. Sloan, Frank Cass, London 1999, s. 139, 143, 144.

Znaczenie kontroli nad „piątym wymiarem” zostało dostrzeżone przez geostrategów podczas wojen USA z Irakiem³⁵¹. W ramach walki informacyjnej rozwinięto wtedy proces „fabrykowania przyzwolenia”, który opiera się na takim wpływaniu na międzynarodową opinię publiczną, aby poparła mniej lub bardziej agresywne działania imperialne. Rozwój nowych środków przekazu i sposobów komunikacji oraz branży public relations daje rządowi nowe instrumenty do wykorzystania. Do opinii publicznej najbardziej przemawiają przekazy bezpośrednie, zdjęcia czy relacje świadków. Do historii manipulacji przeszły na przykład wypowiedzi rzekomej kuwejckiej pielęgniarki, opowiadającej przed Pierwszą Wojną w Zatoce, że była świadkiem tego, jak iraccy żołnierze mordowali w szpitalu noworodki. Te rewelacje zostały powtórzone przez wszystkie główne światowe serwisy informacyjne. Zeznania pielęgniarki przez pewien czas nie schodziły z pierwszych stron gazet. Dementi wydane przez reżim, nie uzyskując wiarygodności, ukazało braki siły informacyjnej irackiego rządu. Po wyzwoleniu Kuwejtu okazało się, że historia o mordowaniu dzieci została całkowicie sfabrykowana. Nie potwierdziły jej żadne działające na miejscu organizacje broniące praw człowieka ani świadkowie. Pielęgniarka okazała się osobą powiązaną z kuwejckimi władzami, której historię pomagały wypromować agencje Public Relations, prawdopodobnie we współpracy z kuwejcką rodziną panującą oraz CIA³⁵². Innym przykładem zastosowania broni informacyjnej była Jugosławia w latach 90. XX wieku. Jej ważnym elementem było stygmatyzacja prezydenta Slobodana Miloševića określanego mianem „rzeźnika Bałkanów”³⁵³. Proces, który przeprowadził Międzynarodowy Trybunał Karny ds. byłej Jugosławii przyznał dopiero w 2016 roku, dziesięć lat po śmierci Miloševića w haskim więzieniu, że nie był winny postawionych zarzutów, gdyż nie ma pewnych dowodów na to, że zatwierdzał plany czystek etnicznych³⁵⁴.

³⁵¹ Zob. W. Jabłoński, *Kreowanie informacji. Media relations*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006; T. Święćkowska, *Public relations a demokracja*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2008, s. 56–57.

³⁵² A. Cockburn, *Right Staff*, „London Review of Books”, <http://www.lrb.co.uk/v13/n03/alexander-cockburn/right-stuff>, <http://www.lewica.pl/?id=29253&tytul=Piotr-Ciszewski:-Demokracja-na-wynos> (12.05.2016).

³⁵³ *Serbia must die: truth and lies in the Yugoslav civil war*, red. K. Bittermann, Society for Nurturing Serbian Liberation Wars Traditions, Belgrade 1996; C. Germina, *Proces Miloszewicia. Relacja Obserwatora*, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2009.

³⁵⁴ ICTY, Karadzic Judgment, 24 March 2016, http://www.icty.org/x/cases/karadzic/tjug/en/160324_judgement.pdf (12.07.2016).

Carlo Jean wskazał na trzy formy strategicznego znaczenia walk z użyciem informacji i wiedzy: *cyberwar*, *netwar* i *softwar*³⁵⁵. Wszystkie pozwalają zmniejszyć całość nakładów i pracy, a zatem koszty i straty, rodzaj zastosowanych narzędzi oraz stopień przemocy konieczny do osiągnięcia wyznaczonego celu. *Softwar* jest formą wojny psychologicznej, z użyciem propagandy, informacji i dezinformacji. Posługuje się tworzeniem faktów, skłonnością społeczeństwa do taniej sensacji w poszukiwaniu rzekomych ukrytych motywacji, teorią spiskową oraz współczesnymi technikami rzeczywistości wirtualnej. Dzięki manipulacji za pomocą Internetu, telewizji, prasy pozwala na destrukcję systemu wartości, spójności społecznej, wierności własnemu przywództwu, a w efekcie do postępowania zgodnego z interesami i celami³⁵⁶. Wojny są niekiedy inscenizowane przez fachowców od PR. Z oficjalnych dokumentów Pentagonu wynika, że resort obrony USA w latach 2000–2004 zawarł 35 umów na kwotę co najmniej 50 mln USD tylko z jedną agencją Rendon Group (PR). Ta sama korporacja przygotowywała inwazję amerykańską w Panamie, a w Afganistanie stworzyła narrację dotyczącą małej szkodliwości nalotów dywanowych, z kolei do Kuwejtu w 1991 roku przybyła jeszcze przed żołnierzami USA, gdzie między innymi rozdawano amerykańskie i brytyjskie chorągiewki, którymi następnie „roz-entuzjasmowani” Kuwejczycy witali zachodnich wybawicieli, poprawiała także wizerunek USA w świecie islamskim przez zamawianie przyjaznych artykułów i opinii eksperckich, organizowanie wędrownych wystaw na przykład w Iraku na temat okrucieństw Hussajna³⁵⁷.

W ramach perspektywy informacjonizmu przedmiotem badania stają się: środki masowego przekazu (telewizje cyfrowe i satelitarne, prasa, Internet). Warto więc zauważyć, że pod koniec lat 70. XX wieku państwa rozwinięte kontrolowały 90% pasm fal radiowych, a światowy serwis informacyjny opanowany jest w 80% przez największe agencje informacyjne. Krajom słabo rozwiniętym, w których żyło wówczas 70% ludności świata, poświęcają one zaledwie 1/4 swojej produkcji³⁵⁸. Dlatego podjęto próbę obrony interesów słabszych państw w przestrzeni informacyjnej. Idea „no-

³⁵⁵ Pierwsze dwie wpisują się perspektywę sieciowej geopolityki.

³⁵⁶ C. Jean, *dz. cyt.*, s.197.

³⁵⁷ N. Klawitter, *Psy propagandy zawsze do usług*, „Forum” 2006, nr 32/33, za: E. Polak, *Niby-rzeczywistość i warunki osiągnięcia w niej sukcesu*, „Transformacje” 2012, nr 1–4 (72–75).

³⁵⁸ J. Olędzki, *Procesy demokratyzacji komunikowania masowego w Trzecim Świecie*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1987, s. 14.

wego międzynarodowego ładu informacyjnego i komunikacyjnego” została przyjęta na konferencji UNESCO w Belgradzie w 1975 roku, a zakładała między innymi: a) eliminowanie nierówności; b) eliminowanie negatywnych skutków monopolizacji oraz niepożądanego koncentracji; c) zniesienie wewnętrznych i zewnętrznych przeszkód w swobodnym przepływie informacji i idei; d) pluralizm źródeł i kanałów informacji; e) wolność prasy i informacji, wolność działania dziennikarzy i fachowego personelu, którzy jednak ponoszą odpowiedzialność za swoją pracę; f) poszanowanie tożsamości kulturalnej wszystkich ludzi; g) poszanowanie prawa wszystkich ludzi do uczestniczenia w międzynarodowej wymianie informacji na zasadach równości, sprawiedliwości i wspólnego dobra. Przeciwno tej propozycji skutecznie wystąpiły Stany Zjednoczone i Wielka Brytania³⁵⁹, które dążyły do zachowania własnych przewag. Asymetria w tej dziedzinie powoduje podział struktury międzynarodowej na centra, informacyjnych sąsiadów i peryferia informacyjne³⁶⁰.

Na rynku prasowym dominującym źródłem informacji pozostają agencje zachodnie: amerykańska UPI, francuska AFP i brytyjski Reuters. One też dysponują największym bankiem danych. Skoncentrowany jest również transnarodowy system komunikowania przez telewizję satelitarną. Amerykańska CNN-International i brytyjska BBC nadaje całodobowy serwis informacyjny. Wszechstronność przekazu daje przy tym wyraźną przewagę sieci amerykańskiej. Jej popularność to nie tylko wielkie audytoryum, kształtujące swoje poglądy na wydarzenia światowe w zbieżności z hierarchią wskazaną mu przez nadawcę, ale także korzyści finansowe ze sprzedaży informacji agencjom mniej operatywnym, wreszcie ogromne wpływy z reklam, które również stanowią źródło informacji. Próba budowy alternatywy przez państwa zachodnioeuropejskie jest sieć telewizyjna „Euronews”. Emituje ona w ciągu doby 30 dzienników, tworzonych na bazie informacji pochodzących z 39 lokalnych stacji telewizyjnych. Program nadawany jest w języku angielskim, francuskim, niemieckim, włoskim i hiszpańskim³⁶¹. Przynajmniej 40% informacji w gazetach, jak oceniają na-

³⁵⁹ M. F. Gawrycki, A. Szeptycki, *dz. cyt.*, s. 104.

³⁶⁰ S. A. Gunaratne, *Perspektywy i ograniczenia koncepcji systemu światowego w analizie mediów: studium na przykładzie Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej*, „Zeszyty Prasoznawcze” 2001, nr 1–2, s. 42.

³⁶¹ G. Michałowska, *Stosunki międzypaństwowe*, [w:] *Stosunki międzynarodowe, Geneza – struktura – dynamika*, red. E. Haliżak, R. Kuźniar, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2001, s. 220.

ukowcy zajmujący się mediami, pochodzi z agencji public relations (PR). Według badacza mediów M. Hallera, w Niemczech na 30 tysięcy dziennikarzy politycznych i gospodarczych przypada około 18 tysięcy ludzi zajmujących się PR. W USA ich liczba jest zdecydowanie większa³⁶².

W celu rozwinięcia zdolności do rywalizacji w tej sferze Rosja założyła w 2005 roku telewizję satelitarną „Russia Today” (obecnie RT), która nadaje w języku angielskim, hiszpańskim i arabskim, docierając do 150 mln ludzi w 100 krajach³⁶³. Powstało Radio Sputnik, zaczęto wykorzystywać agencje PR-owskie, na przykład amerykański Ketchum, a rządowy dziennik „Rossijskaja Gazeta” wykupił prawo do wydawania comiesięcznych dodatków w dużych gazetach, między innymi w Wielkiej Brytanii, Stanach Zjednoczonych, czy Indiach. Ważną rolę w przekazywaniu rosyjskich treści kulturowych pełni też agencja informacyjna RIA Novosti, która ma około 80 biur na całym świecie i przygotowuje materiały dotyczące spraw politycznych, gospodarczo-społecznych czy kulturalnych w jedenastu językach (w tym po angielsku, niemiecku, francusku, arabsku i chińsku). Rosja oddziałuje także za pośrednictwem serwisów internetowych, takich jak wydawany przez RIA Novosti Russia Profile, który informuje między innymi o trendach kulturowych³⁶⁴. Komisja Europejska powołała w ramach Europejskiej Unii Nadawców (European Broadcasting Union – EBU), grupę do rywalizacji informacyjnej z Rosją.

Przekaz medialny jest ważnym instrumentem geopolityki chińskiej. Kanał telewizyjny CCTV9 nadaje w języku angielskim, francuskim i hiszpańskim. TV satelitarna China Xinhua News Network Corp (CNC) rozpoczęła działalność w 2010 roku w języku angielskim. Chińskie media państwowe zatrudniają prawie 400 korespondentów w 117 biurach ulokowanych na całym świecie³⁶⁵. Przykładem informacyjnego oddziaływania ideologicznego jest wenezuelska telewizja satelitarna „Tele Sur”, która opiera się na promowaniu wizji świata wielobiegunowego, odrzucając dominację

³⁶² N. Klawitter, *dz. cyt.*

³⁶³ W 2014 roku Andrew Luck, przewodniczący Rady Zarządu ds. Transmisji USA (BBG) uznał, że Russia Today (RT) stanowi takie same zagrożenie dla USA, jak Państwo Islamskie, http://polish.ruvr.ru/2015_01_23/BBG-RT-jest-tak-niebezpieczna-jak-Panstwo-Islamskie-4467/ (30.01.2015).

³⁶⁴ N. Kohtämaki, *Rosyjska kultura w procesach globalizacji*, [w:] *Rosja w procesach globalizacji*, red. S. Bieleń, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2011, s. 311.

³⁶⁵ Zob. E. C. Economy, *The Game Changer. Coping With China's Foreign Policy Revolution*, „Foreign Affairs” 2010, vol. 89, nr 6, s. 150.

USA w sferze polityki, kultury i gospodarki. Podstawą ideologiczną, stanowiąc wyznacznik przekazu informacyjnego, jest „socjalizm XXI wieku” przedstawiany jako alternatywny model społeczno-polityczny³⁶⁶.

Innym przejawem rywalizacji geopolitycznej w zakresie przestrzeni informacyjnej były sprzeczności pomiędzy dwoma globalnymi blokami państw podczas Światowej Konferencji Telekomunikacji Międzynarodowej, która odbyła się w grudniu 2012 roku w Dubaju. Na forum Międzynarodowego Związku Telekomunikacyjnego (ITU) dążono do zmian w sferze Międzynarodowych Regulacji Telekomunikacyjnych (ITR), które po raz ostatni były aktualizowane w 1988 roku, tj. przed rozpowszechnieniem się Internetu w jego współczesnej formie. Rosja, Iran, Sudan, Chiny oraz kilka państw arabskich z rejonu Zatoki Perskiej promowały ideę wprowadzenia pojęcia Internetu, a także regulacji zapewniających państwom „suwerenność w przestrzeni informacyjnej”, prawo do suwerennego udziału w procesie globalnego zarządzania Internetem oraz wzmocnienie roli ITU. Przeciwko tym postulatom wystąpiły USA, Kanada, Australia oraz państwa europejskie, które odwołując się do zasady wielostronności jako mechanizmu zarządzania siecią, oskarżyły Rosję, Chiny i ich sojuszników o próbę wyparcia sektora prywatnego oraz samej społeczności internetowej z procesu podejmowania globalnych decyzji w kwestii zarządzania. Walka o zachowanie status quo dąży więc do zachowania przewagi technologicznej, które przekładają się zarówno na zyski ekonomiczne, jak i na możliwości strategiczno-polityczne. Stąd określenie tego sporu mianem cyfrowej zimnej wojny³⁶⁷. Na temat nadmiernej dominacji interesów amerykańskich w zarządzaniu internetem zorganizowano również konferencję pod nazwą NETmundial (Globalne Zgromadzenie Światowych Interesariuszy na temat Przyszłości Zarządzania Internetem) w São Paulo w kwietniu 2014 roku. Podczas obrad głos zabrało 180 przedstawicieli rządów, korporacji i organizacji społeczeństwa obywatelskiego.

Dążenie do podważenia hegemonii amerykańskiej w sferze informacyjnej ujawnia inicjatywa Szanghajskej Organizacji Współpracy dotycząca opracowania nowej wersji „Zasad postępowania w zakresie międzynarodowego bezpieczeństwa informacji”, które w styczniu 2015 roku zapro-

³⁶⁶ Zob. oficjalna strona TeleSur: <http://www.telesurtv.net/english/index.html> (12.05.2015).

³⁶⁷ Zob. *A digital cold war?*, „The Economist”, 14.12.2012, <http://www.economist.com/blogs/babbage/2012/12/internet-regulation> (12.01.2015).

ponowano jako oficjalny dokument Organizacji Narodów Zjednoczonych. Dotyczy on opracowania uniwersalnego kodeksu reguł, zasad i standardów odpowiedzialnego zachowania państw w przestrzeni informacyjnej, a więc sygnału niezgody na wykorzystywanie cyberprzestrzeni do inwigilacji globalnej³⁶⁸.

Dynamiczny rozwój Internetu i powszechna komputeryzacja na początku XXI wieku sprzyjały wykorzystaniu cyberprzestrzeni do działań naruszających bezpieczeństwo państw. Od lat 90. XX wieku amerykańskie korporacje z branży internetowej rozwinęły swoją działalność dzięki masowej inwigilacji dla celów komercyjnych, które są związane z własnymi potrzebami, ale także na zlecenie wielkich firm reklamowych i marketingowych. Przyjęte strategie generowania zysku są w całości oparte na dostępie do danych użytkowników. Założyciel WikiLeaks, Julian Assange, nazywa to „motorami inwigilacji”³⁶⁹. Do krajów, które jako pierwsze zaczęły stosować zorganizowane formy cyberataków dla realizacji własnych celów geopolitycznych, wywiadowczych czy militarnych, należy zaliczyć przede wszystkim Stany Zjednoczone, Rosję oraz Chiny. Rosja na przełomie wieków stała się głównym producentem tzw. malware, nie tylko wirusów, lecz także „trojanów” czy „robaków”. Podobną rolę zaczęły również odgrywać Chiny, które na przełomie wieków zdecydowanie zwiększyły swoją aktywność w Internecie³⁷⁰.

Rozwinięcie sieci komputerowych tworzących tzw. cyberprzestrzeń staje się kolejnym polem do rywalizacji w sferze bezpieczeństwa i obronności. Stąd pojawia się problem wojny cybernetycznej. Według Pawła Sienkiewicza, do jej cech należy zaliczyć: uzyskanie przewagi informacyjnej, niewidzialność przeciwnika, cyberprzestrzeń jako teren działania, z podkreśleniem czasu jako czynnika krytycznego³⁷¹. Carlo Jean zwraca uwagę,

³⁶⁸ *Letter dated 9 January 2015 from the Permanent Representatives of China, Kazakhstan, Kyrgyzstan, the Russian Federation, Tajikistan and Uzbekistan to the United Nations addressed to the Secretary-General*, <https://ccdcoe.org/sites/default/files/documents/UN-150113-CodeOfConduct.pdf> (10.08.2015).

³⁶⁹ J. Assange, *Cypherpunks. Wolność i przyszłość internetu*, Helion, Gliwice 2013.

³⁷⁰ M. Łakomy, *Cyberwojna jako rzeczywistość XXI wieku*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations” 2011, nr 43, <http://www.geopolityka.org/analizy/miron-lakomy-cyberwojna-jako-rzeczywistosc-xxi-wieku> (12.11.2015).

³⁷¹ P. Sienkiewicz, *Wizje i modele wojny informacyjnej*, [w:] *Spółeczeństwo informacyjne – wizja czy rzeczywistość?*, red. L. H. Haber, AGH Uczelniane Wydawnictwa Naukowo-Dydaktyczne, Kraków 2003, s. 376–377.

że *cyberwar* to taka wojna, w której atak elektroniczny paraliżujący centra nerwowe przeciwnika (C3-I) poprzedza jego pełne zniszczenie, jak to miało miejsce w Zatoce Perskiej. Stawia na pełną znajomość całego systemu nieprzyjaciela i nie daje mu możliwości poznania własnego rozmieszczenia, zdolności i zamierzeń. Wróg staje się unieruchomiony i sparaliżowany. Wówczas może zostać zniszczony systematycznym i głębokim uderzeniem ogniowym przy użyciu broni precyzyjnej³⁷². Z kolei *netwar* ma podwójne znaczenie. Z jednej strony, odnosi się do zastąpienia struktury hierarchicznej przez organizacje sieciowe oraz do potrzeby zachowania przez nie spójności i jedności, niezależnie od rozśrodkowania i rozproszenia ośrodka decyzyjnego. Z drugiej zaś, odnosi się do operacji przeciw nieprzyjacielowi, który nie posiada organizacji wertykalnej, lecz sieciową, takiemu jak na przykład terroryzm i przestępczość międzynarodowa. Struktury organizacyjne nieprzyjaciela, które znajdują się w stanie płynności nie posiadają bowiem tak dużej liczby wrażliwych punktów, które mogą ulec sparaliżowaniu przez atak. Za pomocą *netwar* dąży się do takiej modyfikacji wewnętrznej logiki systemu nieprzyjaciela, aby spowodować jego polaryzację i w konsekwencji większą wertykalizację jego organizacji, a zatem uczynić go bardziej bezbronnym. Prowadząc *netwar*, można nawet zaakceptować tymczasowo własną porażkę, która spowoduje, że przeciwnik stanie się bardziej pewny siebie i bardziej zorganizowany, co pozwoli mu stworzyć strukturę bardziej wertykalną charakteryzującą się większą mocą, ale również i słabymi punktami, w które można uderzyć, wywołując w ten sposób załamanie i paraliż całego systemu³⁷³.

W rosyjskim ujęciu „wojna cybernetyczna”, „wojna informacyjna”, czy „wojna sieciowa” mają odmienny zakres pojęciowy. Tylko nieliczni teoretycy rozróżniają *cyberwar* i *netwar*, przeciwstawiając technologiczny porządek militarny z pozamilitarnym, a technologiczny (cyberprzestrzeń) ze społecznym (przestrzeń informacyjna), bezpośrednio nawiązując przy tym do „zimnej wojny” i „wojen psychologicznych” między Wschodem i Zachodem. W zdecydowanej większości rosyjscy autorzy pod pojęciem „wojny informacyjnej” rozumieją oddziaływanie na masową świadomość w międzypaństwowej rywalizacji systemów cywilizacyjnych w przestrzeni informacyjnej, wykorzystujące szczególne sposoby kontroli nad zasobami

³⁷² C. Jean, *dz. cyt.*, s. 196.

³⁷³ *Tamże.*

informacyjnymi, a używane w charakterze „broni informacyjnej”. W rosyjskiej geopolityce praktycznej informacja stanowi uniwersalne narzędzie walki o niskich kosztach i dużym zasięgu oddziaływania. Walka informacyjna i sieciowa tzw. informacyjno-psychologiczna oraz wojny informacyjno-psychologiczne i sieciowe – są środkiem do osiągnięcia celów państwa w polityce międzynarodowej, regionalnej i wewnętrznej, a także jego geopolitycznej przewagi³⁷⁴.

W Rosji istotny wkład w rozwój teorii wojen informacyjnych wniósł Igor Panarin, który wskazuje na ich decydujące znaczenie w zdobyciu przewagi duchowej oraz władzy politycznej i korzyści gospodarczych³⁷⁵. W literaturze rosyjskiej podkreśla się, że jest to reakcja na rozwój wojny informacyjno-psychologicznej przez Zachód, który zwyciężył rywalizację w zimnej wojnie³⁷⁶. W literaturze polskiej natomiast wskazuje się na rolę „wojen informacyjnych” dla odbudowy mocarstwowości rosyjskiej. Wielowymiarowe i różnorodne wykorzystanie informacji i ich przetwarzanie prezentuje się jako główny instrument walki oparty na czynnikach psychologicznych połączonych z użyciem nowoczesnej techniki. Podkreśla się stosowanie „broni informacyjnej” nakierowanej na wytwarzanie pożądaných systemów przedstawień świata, człowieka, charakteru cywilizacji i dróg jej rozwoju oraz wartości najistotniejszych dla człowieka. Zwraca uwagę, że oprócz teoretyków tej wojny, Igora Panarina, Aleksandra Dugina, Walerija Korowina i Leonida Sawina problematyka rozwija się w dyskursie wojskowym, gdzie stosuje się kategorie konfrontacja informacyjna i walka informacyjna. Ta druga oznacza, w szerokim sensie, zespół działań stosowanych przez jedno państwo przeciwko ludności cywilnej drugiego państwa lub grupie państw w okresie pokoju, którego celem jest uzyskanie wpływu na świadomość społeczną przez naukę, sztukę, kulturę, system edukacji, administrację. Natomiast w węższym formę militarnych działań mających na celu uzyskanie przewagi informacyjnej nad przeciwnikiem w zakresie rozpowszechniania, wykorzy-

³⁷⁴ Zob. J. Darczewska, *Anatomia rosyjskiej wojny informacyjnej. Operacja krymska – studium przypadku*, Ośrodek Studiów Wschodnich, nr 42, maj, Warszawa 2014, s. 12–13.

³⁷⁵ Zob. И.Н. Панарин, *Информационная война и геополитика*, Поколение, Москва 2006. Por. R. Bäcker, *Rosyjskie myślenie polityczne za czasów prezydenta Putina*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2007, s. 218–219.

³⁷⁶ W. L. Kałasznikow, *Sławianskaja cywilizacyja*, Moskwa 2001.

stania i przetwarzania informacji oraz wdrażania efektywnych decyzji pozwalających na osiągnięcie przewagi na polu walki³⁷⁷.

Cyberprzestrzeń dostarczyła rządowi nowych narzędzi do realizacji swoich interesów i osłabiania przeciwników przez cyberszpiegostwo, informacyjny przymus i walkę. Rozwija się więc tzw. cybergeopolityka, ale Internet jest również elementem rozpraszającym globalną władzę, który tworzy nastrój sprzyjający aktywizacji terrorystów i przestępców zmierzających do podważenia autorytetu państw narodowych. Z wielu podmiotów starających się wykorzystać słabe punkty sieci, możliwość eskalacji i błędnej oceny generuje poważne zagrożenie dla współczesnych społeczeństw sieciowych. Internet stworzył nową erę globalnej niepewności, wpływa na zmianę zasad rządzenia i dyplomacji, które muszą uwzględniać zmiany wprowadzane przez technologię. Konsekwencją zmian jest niedostosowanie prawa międzynarodowego, które pozwala nowym aktorom, a także mocarstwom na nowe metody realizacji swoich interesów³⁷⁸.

Cechy perspektywy informacyjnej to:

- byt społeczny jest określony jako globalne społeczeństwo informacyjne;
- atrybutem stosunków społecznych jest przepływ informacji, których jest wiele i są dostępne szybko;
- w rywalizacji geopolitycznej panowanie nad ładem informacyjnym odgrywa istotną rolę (piąty wymiar rywalizacji);
- w oddziaływaniu informacyjnym na świadomość społeczną i polityczną zasadniczą rolę odgrywają środki masowego przekazu: telewizja, Internet, prasa oraz portale społecznościowe;
- zasada, kto panuje nad informacjami – panuje nad krajem.

1.4.8. Perspektywa geoeconomiczna

Konstatacja o zasadniczej roli gospodarki w rozumieniu polityki międzynarodowej odnajduje potwierdzenie w popularności perspektywy geoeconomicznej. Życie gospodarcze ma coraz większy wpływ na stosunki mię-

³⁷⁷ M. Wojnowski, *Terroryzm w służbie geopolityki. Konflikt rosyjsko-ukraiński jako przykład realizacji doktryny geopolitycznej Aleksandra Dugina i koncepcji „wojny buntowniczej” Jewgienija Messnera*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2016, nr 11/14, s. 79–80.

³⁷⁸ A. Segal, *The Hacked World Order: How Nations Fight, Trade, Maneuver, and Manipulate in the Digital Age*, Public Affairs, New York 2016.

dzynarodowe oraz na stosunki wewnętrzne poszczególnych krajów, czego dowodem jest prowadzona walka o rynki zbytu, o surowce, o transfer środków finansowych i technologii, o reguły konkurencji, o trwały rozwój oraz o kodeksy postępowania korporacji i koncernów międzynarodowych³⁷⁹.

Znaczenie rozwiązań ekonomicznych w geopolityce można zauważyć już w koncepcjach Ratzela i Haushofera dotyczących niemieckiej przestrzeni życiowej na Wschodzie oraz idei „gospodarki wielkiego obszaru”³⁸⁰. Ich praktyczny wymiar potwierdzała kolonialna rywalizacja pomiędzy mocarstwami. W trakcie II wojny światowej (1943 rok) koncepcję podziału świata stworzył Mackinder, który wskazał, że strefy wpływów powinny tworzyć panregiony: amerykański (z dominacją USA), europejsko-afrykański (z dominacją Niemiec) oraz dalekowschodni (z dominacją Japonii)³⁸¹. Uznawał protekcyjizm za dobre narzędzie utrzymywania imperium, a handel za instrument jego rozwoju³⁸².

W tradycyjnym państwie narodowym sfera ekonomiczna była podporządkowana jego sile i zapewnieniu strategicznego bezpieczeństwa związanego z określonym terytorium. W XVII i XVIII wieku podstawą walki o bogactwo narodowe danego państwa był merkantylizm. Jego celem jest „wzrost gospodarczy kraju, możliwy na drodze kapitalistycznego rozwoju, początkowo w zakresie handlu, a później przemysłu, przy zastosowaniu środków przymusu przyspieszających tenże proces. Wzrost gospodarczy oznaczał więc rozwój państwa, pojmowany jako powiększanie się dochodów”³⁸³. Po II wojnie światowej pojawiło się w Europie Zachodniej tzw. państwo dobrobytu (*welfer State*), które poprzez politykę interwencjonizmu i redystrybucji dochodów zapewniało zaspokojenie potrzeb materialnych i kulturalnych swoim obywatelom. Rola państwa wzrosła w gospodarce wewnętrznej, ale zimna wojna i układ bipolarny ograniczały rozwój międzynarodowego handlu i integracji gospodarczej. Wraz z końcem lat

³⁷⁹ J. Kukulka, *Wstęp do nauki o stosunkach międzynarodowych*, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Fundacja Studiów Międzynarodowych, Warszawa 2003, s. 60.

³⁸⁰ Zob. J. Chodorowski, *Niemiecka doktryna gospodarki wielkiego obszaru*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1972.

³⁸¹ Z. Rykiel, *dz. cyt.*, s. 33.

³⁸² *Political geography of the twentieth century: a global analysis*, red. P. J. Taylor; we współpracy z G. Kearns et al., Belhaven Press, London 1993, s. 15–22.

³⁸³ G. B. Spychalski, *Zarys historii myśli ekonomicznej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa–Łódź 1999, s. 73.

70. zaczęła się rozprzestrzeniać idea neoliberalizmu, która postulowała deregulację gospodarki, prywatyzację własności publicznej i liberalizację przepływu towarów, usług i handlu międzynarodowego. Momentem przełomowym stał się upadek ZSRR (1991 rok), który zakończył okres zimnej wojny oraz umożliwił proces globalizacji opierający się na założeniach neoliberalizmu³⁸⁴. Wtedy upowszechnia się podejście geoeconomiczne³⁸⁵, które uzasadnia odejście od geopolityki w rozpoznawaniu rywalizacji potęg w stosunkach międzynarodowych.

Wspólne wartości przestrzeni geoeconomicznej wskazujące na jej globalny charakter to:

1. Dominacja jednego w skali globalnej sposobu gospodarowania – globalnego kapitalizmu, który mając oparcie w wartościach Zachodu (wolność, demokracja i własność prywatna), nie ma alternatywy w świecie, oparty jest na tzw. konsensusie waszyngtońskim;

2. Globalna jedność technologiczno-ekonomiczna. Transakcje i interakcje są realizowane na bazie jednolitych systemów technologicznych opartych na uniwersalnych prawach nauk technicznych i przyrodniczych. Procesy gospodarcze funkcjonują na prawach ekonomii globalnego kapitalizmu. Ich przejawem jest stosowanie wspólnych kryteriów statystycznych, operacji księgowo-rachunkowych, używania prawa gospodarczego wywodzącego się z anglosaskiej tradycji;

3. Istotny poziom instytucjonalizacji przestrzeni geoeconomicznej w globalnej skali. Działalność Międzynarodowego Funduszu Walutowego od 1945 roku, reżimu GATT od 1947 roku i Światowej Organizacji Handlu od 1995 roku przyczyniły się do ustanowienia wspólnych norm i standardów działania, takich jak KNU i klauzula narodowa (GATT), mechanizm rozstrzygania sporów (WTO), zasada warunkowości (MFW). Nowymi instytucjami są: Grupa G-8 i działająca od 1999 roku Grupa G-20, której znaczenie wzrosło w czasie ostatniego kryzysu finansowego³⁸⁶.

Pojęcie geoeconomii odnosi się do międzynarodowej aktywności państw, której celem jest tworzenie przestrzeni geoeconomicznej, będącej przestrzenią wyższego rzędu ze względu na jej cechy struktury wewnętrznej

³⁸⁴ Zob. K. Marzęda, *dz. cyt.*, s. 96–114.

³⁸⁵ Geoeconomia etymologicznie zawiera syntezę dwóch dyscyplin naukowych: geografii i ekonomii, gdzie przedrostek „geo” oznacza ziemię, domenę geografii, a „ekonomia” – dziedzinę wiedzy o gospodarowaniu.

³⁸⁶ E. Haliżak, *Pojęcie i istota przestrzeni geoeconomicznej*, [w:] *Geoeconomia*, red. E. Haliżak, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2012, s. 42.

określane przez relacje technologiczne, handlowe, produkcyjne i finansowe. Celem aktywności państwa jest konstruowanie przestrzeni geoeconomicznej dla zapewnienia lepszych warunków rozwoju, gdy cele oraz środki są ekonomiczne³⁸⁷, przy założeniu o bezalternatywności globalnego kapitalizmu. Stąd strategia państwa jest ukierunkowana na realizację dwóch celów: siły państwa, definiowanej w kategoriach bogactwa i przewagi konkurencyjnej. Według założeń geokononomii, procesy ekonomicznej globalizacji redefiniują kalkulacje geopolityczne. Podkreśla się, iż siła wojskowa utraciła centralne znaczenie w ustalaniu hierarchii państw, a geoeconomia zastąpiła geostrategię jako instrument geopolityki. „Ten nowy sposób odwiecznej rywalizacji między państwami nazwałem »geoeconomią«”³⁸⁸ – wskazuje Edward Luttwak. I dodaje: „w geoeconomii odpowiednikiem siły ognia jest kapitał inwestycyjny zgromadzony lub kontrolowany przez państwo; odpowiednikiem udoskonaleń rodzajów broni jest subsydiowany przez państwo rozwój nowych produktów; wspierana przez państwo penetracja rynku zastępuje bazy militarne i garnizony stacjonujące za granicą, jak również wpływy dyplomatyczne”³⁸⁹. Istotą geoeconomii jest konkurencja, która nie tworzy gry o logice zerowej, gdyż opiera się na współpracy. Jest to możliwe, ponieważ konkurencja między państwami ma obecnie charakter gospodarczy, a nie wojskowy.

O istocie geoeconomicznej strategii państwa przesądza priorytet dla celów ekonomicznych, które są traktowane jako zmienne niezależne, podczas gdy w geopolityce mają głównie instrumentalny charakter, służąc oparowaniu obszarów geograficznych poprzez tworzenie imperiów i stref wpływów³⁹⁰. Zmiana funkcji granic przez tworzenie się rynku globalnego zmienia punkt odniesienia, kalkulacje i działania aktorów, będąc nową jakością w stosunkach międzynarodowych, gdyż wykluczono istnienie jednej homogenicznej przestrzeni. Formy jej przejawiania się są funkcją podmiotowych relacji w poszczególnych dziedzinach oraz międzyrelacyjnych zależności, na przykład relacja między sferą realną i finansową.

³⁸⁷ E. Halizak, *O istocie geoeconomicznego działania*, [w:] *Geoeconomia...*, s. 43–44.

³⁸⁸ Luttwak po raz pierwszy użył pojęcia geoeconomii w opracowaniu: *From geopolitics to geoeconomics*, „The National Interest”, lato 1990.

³⁸⁹ E. Luttwak, *Turbokapitalizm. Zwycięzcy i przegrani światowej gospodarki*, przeł. E. Kania, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2000, s. 154.

³⁹⁰ E. Halizak, *O istocie geoeconomicznego...*, s. 45.

Dwie zmienne odgrywają kluczową rolę w konstruowaniu przestrzeni geoeconomicznej: państwo jako jednostka terytorialna, podmiot polityczny i ekonomiczny oraz rynek lokalny, krajowy, regionalny, kontynentalny, globalny³⁹¹. W tym kontekście warto wskazać, że przez rynek należy rozumieć „formę więzi między producentami, między producentami a gospodarstwami domowymi, między producentami i gospodarstwami domowymi a różnymi instytucjami finansowymi, między instytucjami finansowymi a bankiem centralnym i między wszystkimi wymienionymi podmiotami a władzami centralnymi oraz władzami lokalnymi”³⁹². O znaczeniu państw przesądza potęga ekonomiczna. W tym nurcie myślenia postuluje się budowę państwa rynkowego, które obywatela i demokrację polityczną zastępuje ideą konsumenta z wolnością ograniczoną do wyboru dostępnych na rynku towarów³⁹³, co napotyka na krytykę³⁹⁴.

Konkurowanie to strukturalna cecha każdej strategii geoeconomicznej, ale jego istota przejawia się w tym, że nie opiera się na logice gry o sumie zerowej, gdyż łączy się ze współpracą. Uczestnikom chodzi o poszerzanie dostępu do przestrzeni geoeconomicznej i swobody działania w niej, co oznacza wolny dostęp do zasobów, czynników produkcji, ochronę i wspieranie krajowych podmiotów gospodarczych, możliwość lokalizacji w tej przestrzeni aktywów materialnych w celu wykorzystania efektów skali gospodarowania³⁹⁵. Rozważania geoeconomiczne koncentrują się na dwóch metodach zmiany przestrzeni: liberalizacji lub protekcjonizmu³⁹⁶. Typowy przykład pierwszej to promowanie idei wolnego handlu, zasad gospodarki rynkowej oraz liberalizacji przepływu kapitału. Stąd dążenia do redukcji znaczenia, a nawet eliminacji granic ekonomicznych państwa. Prowadzi to do tworzenia i otwierania rynków międzynarodowych, stref ekonomicz-

³⁹¹ R. Gilpin, *The Political Economy of International Relations*, Princeton University Press, Princeton 1987, s. 9.

³⁹² M. Nasiłowski, *System rynkowy. Podstawy mikro i makroekonomii*, Wydawnictwo Key Text, Warszawa 1996, s. 34.

³⁹³ Zob. P. Bobbitt, *Hegemonia i rynek*, „Dziennik – Europa”, 17.05.2008, nr 215.

³⁹⁴ Analiza krytyczna wskazuje, że tak rozumiana globalizacja to atak na demokrację i dobrobyt epoki narodowych państw dobrobytu w imię dyktatury rynku. Zob. H. P. Martin, H. Schumann, *Pułapka globalizacji – atak na demokrację i dobrobyt*, przeł. M. Zybura, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2000, s. 10–15.

³⁹⁵ E. Haliżak, *O istocie geoeconomicznego...*, s. 48.

³⁹⁶ Zob. A. Wróbel, *Liberalizacja i protekcjonizm w polityce państwa*, [w:] *Geonomia...*, s. 215–251.

nych, ugrupowań integracyjnych, porozumień preferencyjnych, stref walutowych. Granicę konstruowanej przestrzeni geoeconomicznej stanowi funkcja barier i ograniczeń w transakcjach między podmiotami gospodarczymi stwarzanymi przez politykę protekcyjną państw. Państwa konkurujące na zasadach geoeconomii, posiadając atrybut suwerenności, nie mogą upaść na podobieństwo bankrutujących na rynku przedsiębiorstw. Upadłość państwa jako podmiotu gospodarczego ma swoją własną specyfikę, co stanowi jakościowy wyróżnik rywalizacji geoeconomicznej.

Uzasadnieniem rozwoju perspektywy geoeconomicznej jest rozwój nowego modelu produkcji kapitalistycznej, tzw. postfordyzmu³⁹⁷. Procesy deregulacji i umiędzynarodowienia kapitału oznaczają zmiany w zakresie zarządzania, fragmentację pracy oraz ograniczenie roli związków zawodowych, a przede wszystkim podważają funkcję państwa narodowego jako regulatora gospodarki służącej dobru wspólnemu. Następuje odejście od pionowo zintegrowanych przedsiębiorstw, gdzie wszystkie elementy procesu produkcyjnego danego produktu były skoncentrowane w jednym miejscu. Ten model został zastąpiony przez model elastycznej specjalizacji wewnątrzgałęziowej i wewnątrzproduktowej, czego efektem jest rekonfiguracja przestrzennych powiązań między kooperującymi, wyspecjalizowanymi przedsiębiorstwami nie tylko w wymiarze krajowym, ale też międzynarodowym w postaci pionowego podziału pracy. Postęp w technologiach komunikowania i łączności umożliwił elastyczną alokację produkcji w jakimkolwiek geograficznym miejscu, jeśli spełniało ono kryterium ekonomicznej racjonalności. Dla opisu nowej cechy jakościowej globalnej przestrzeni geoeconomicznej stosuje się kategorie: elastyczność, decentralizacja, adaptacyjność, outsourcing, deindustrializacja, globalne sieci, globalny łańcuch produkcji. Ten stan rzeczy uznaje się za nową konieczność dziejową doskonalącą racjonalność kapitałowego rachunku.

W perspektywie geoeconomicznej podkreśla się specyfikę niektórych procesów międzynarodowych. Na przykład idea międzynarodowego ładu ekonomicznego zaproponowana w 1974 roku na forum ONZ przez państwa słabo rozwinięte stanowiła egzemplifikację działania geoeconomicznego. Postulowano osiągnięcie celów poprzez kształtowanie sprzyjającej sytuacji wyłącznie za pomocą środków ekonomicznych. Innym przykładem jest aktywność grupy państw eksporterów ropy naftowej – OPEC. Jej działanie w reakcji na wojnę izraelsko-arabską w latach 70. XX wieku, gdy podwyż-

³⁹⁷ *Postfordism: A reader*, red. A. Amin, Blackwell Publishing, Oxford 1994.

szono ceny ten na za ropę naftową, zostało uznane za przejaw agresji ekonomicznej, nieredukowalnej do kategorii klasycznej geopolityki. Celem nie było przecież zdobycie terytorium, ale udział w zyskach i podział dochodu. Ze strony państw Zachodu odpowiedzią było utworzenie, w ramach OECD, Międzynarodowej Agencji Energetycznej (International Energy Agency). Na zasadzie analogii do NATO, które zostało utworzone w celu odparcia ataku zbrojnego na Zachód, jej utworzenie można potraktować jako obronę przeciw ekonomicznej ofensywie OPEC³⁹⁸. Przykładem geoeconomicznej konfrontacji na linii Wschód–Zachód było również funkcjonowanie strategicznego embarga Zachodu w stosunkach gospodarczych, nadzorowanego przez COCOM³⁹⁹. Współcześnie przykładem geoeconomicznego oddziaływania jest promowana przez USA idea stworzenia dwóch stref wolnego handlu: Transpacyficznego Partnerstwa (TTP) i Transatlantyckiego Partnerstwa Handlowego i Inwestycyjnego (TTIP), jak oficjalnie nazywana jest przyszła umowa o wolnym handlu między UE a USA. W ten obiektywny trend wpisuje się rozwój BRICS, klubu państw niezachodnich zbudowany na przesłankach geoeconomicznych⁴⁰⁰.

W XXI wieku nowa forma współzależności globalnego kapitalizmu implikuje badania współczesnej mapy świata z punktu widzenia podziału na rywalizujące ze sobą regionalne bieguny geoeconomiczne zamiast politycznego podziału na państwa narodowe⁴⁰¹. Tendencją uniwersalną jest bowiem integracja gospodarcza, której najwyraźniejszą formą jest regionalizacja. Jest to proces obiektywny wynikający ze zwiększonej współzależności, postępu technologicznego, rewolucji informatycznej dającej możliwość hiperaktywności międzykontynentalnej. Należy również wziąć pod uwagę wzrost liczby populacji oraz migracje w poszukiwaniu lepszych warunków dla realizacji potencjału i potrzeb jednostkowych i grupowych. Zgodnie ze specyfiką aktywności geoeconomicznej państwa narodowe dążą do wzro-

³⁹⁸ E. Halizak, *Geneza geoeconomii – ideowe i materialne przesłanki*, [w:] *Geoeconomia...*, s. 20.

³⁹⁹ Tenże, *Polityka Komitetu Koordynacyjnego Wielostronnej Kontroli Eksportu (COCOM)*, „Sprawy Międzynarodowe” 1986, nr 7–8, s. 127–141.

⁴⁰⁰ F. Kornegay, *Laying the BRICS of a New Global Order. A Conceptual scenario*, [w:] *Laying the BRICS of a New Global Order. From Yekaterinburg 2009 to Ethekwini 2013*, red. F. A. Kornegay Jr., N. Bohler-Muller, Africa Institute of South Africa, Pretoria 2013, s. 2.

⁴⁰¹ *Reconfiguration of the Global Scene and the Megaspaces of the XXI Century*, red. P. Artymowska, A. Kukliński, P. Żuber, Ministry of Regional Development, Warsaw 2012.

stu konkurencyjności, a tym samym możliwości działania w środowisku międzynarodowym. Stąd budowa regionalnych form integracyjnych. Jednocześnie następuje podważenie suwerenności rozumianej absolutystycznie. W wyniku procesów regionalnej integracji politycznej i gospodarczej pojawiło się piętnaście grup, o różnicowym udziale w światowym Produkcie Krajowym Brutto (PKB), między innymi Północnoamerykańskie Stowarzyszenie Wolnego Handlu (NAFTA); Unia Europejska, Południowoazjatyckie Stowarzyszenie Współpracy Regionalnej (SAARC), Południowoamerykański Wspólny Rynek (MERCOSUR); Wspólnota Ekonomiczna Państw Afryki Zachodniej (ECOWAS)⁴⁰².

Znaczenie rynku jako narzędzia rywalizacji geopolitycznej jest widoczne w takich zjawiskach, jak wojna gospodarcza i walutowa, polegające na atakach spekulacyjnych na giełdy i waluty innych krajów, przeprowadzanych przy udziale funduszy inwestycyjnych oraz spółek fasadowych powiązanych z tajnymi służbami, a także wielkich finansistów, pełniących funkcję „długiego ramienia” rządów niektórych państw; tworzenie międzynarodowego systemu handlowego, stref wolnego handlu, takich jak NAFTA, Unia Europejska, Eurazjatycka Wspólnota Gospodarcza czy też strefa mająca powstać w oparciu o TTIP. Ich treścią jest rozwój rynku towarowego i finansowego, deregulacja oraz prywatyzacja dóbr państwowych. W ten sposób decyzjami silnych państw, które chcą pozyskać nową przestrzeń dla własnych gospodarek krajowych pojawiają się nowe struktury.

Wśród problemów geopolitycznych, które skupiają się na rywalizacji w przestrzeni geoeconomicznej zwraca uwagę zjawisko wojny walutowej. Posiadanie silnej waluty należy do zestawu działań tradycyjnie decydujących o politycznej pozycji państwa lub grupy państw w systemie międzynarodowym. Pozwala utrzymać niezależność od zewnętrznej presji na kształtowanie polityki monetarnej i kursowej. W konsekwencji staje się warunkiem swobody realizacji polityki zagranicznej, oddziaływania na politykę innych państw bądź wywierania na nie przymusu monetarnego⁴⁰³. Uczestnikami współczesnych wojen walutowych nie są tylko państwa emitujące waluty oraz ich banki centralne. Biorą w nich udział także multilateralne, globalne instytucje międzypaństwowe: Międzynarodowy Fundusz Waluto-

⁴⁰² G. Kołodko, *Dokąd zmierza świat. Ekonomia polityczna przyszłości*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2013, s. 201–202.

⁴⁰³ Zob. M. Dunin-Wąsowicz, *Instrumentarium geoeconomiczne w polityce monetarnej i kursowej państwa: wojna walutowa vs. kooperacja*, [w:] *Geoeconomia...*, s. 327.

wy, Bank Światowy, Organizacja Narodów Zjednoczonych oraz grupujący banki – Bank Rozliczeń Międzynarodowych, a także podmioty prywatne: fundusze hedgingowe, globalne korporacje i najwięksi bogacze świata. Ich aktywność może polegać na spekulacji, manipulacji lub ochronie przed ryzykiem. Ze względu na posiadany potencjał mają dzisiaj równie duży wpływ na los walut, jak emitujące je państwa, na przykład fundusz hedgingowy George’a Sorosa, który „rozbił Bank Anglii” w 1992 roku, grając miliardami dolarów na osłabienie brytyjskiej waluty⁴⁰⁴.

Podjęcie geonomiczne wywołuje dyskusje wśród badaczy stosunków międzynarodowych. Implikacje analiz jej głównego propagatora, Edwarda Luttwaka prowadzą bowiem do wniosku o odejściu od geopolityki na rzecz geoeconomii⁴⁰⁵. Podobną interpretację wyraża Edward Haliżak, stwierdzając, że „geoeconomia nie jest dziedziną geopolityki, jak się powszechnie sądzi, ale całkowicie nowym pojęciem, uogólnieniem nowych zjawisk i procesów w stosunkach międzynarodowych. Bezprecedensowa liberalizacja wszelkich form obrotu międzynarodowego”⁴⁰⁶. Z kolei Carlo Jean uważa, że „geoeconomia nie oznacza jednak przeciwieństwa dla geopolityki, lecz analizę i teorię przygotowania oraz stosowania instrumentów ekonomicznych dla osiągnięcia celów geopolitycznych”⁴⁰⁷. Krytykują jej wyjątkowość także Roman Kuźniar⁴⁰⁸, argumentując, że trzeba włączać problemy polityki gospodarczej do geopolityki, ukazując znaczenie hegemonii w międzynarodowych stosunkach gospodarczych (geoeconomika)⁴⁰⁹. Peter Taylor oraz Collin Flint odrzucają argument o obopólnej korzyści kapitalistycznych stosunków gospodarczych, wskazując, że geopolityczna logika działania państwa wymaga zdobywania przewagi konkurencyjnej w międzynarodowym podziale pracy, a proces ten prowadzi do asymetrii rozwoju wśród regionów świata. Nieodłącznym atrybutem państwa wciąż

⁴⁰⁴ J. Rickards, *Wojny walutowe. Nadejście kolejnego globalnego kryzysu*, przeł. M. Lipa, Wydawnictwo Helion, Gliwice 2012, s. 96.

⁴⁰⁵ E. N. Luttwak, *From geopolitics to geoeconomics...*, s. 17–23.

⁴⁰⁶ E. Haliżak, *Geneza geoeconomii...*, s. 29.

⁴⁰⁷ C. Jean, *dz. cyt.*, s. 235.

⁴⁰⁸ R. Kuźniar, *Geoeconomia, czyli chybiona próba paradygmatu*, „Sprawy Międzynarodowe” 2012, nr 3, s. 98–110.

⁴⁰⁹ J. A. Agnew, S. Corbridge, *Mastering Space: Hegemony, Territory and International Political Economy*, Routledge, London 1995; P. J. Taylor, *The Way the Modern World Works: World Hegemony to World Impasse*, Wiley, Chichester 1996.

pozostaje siła militarna⁴¹⁰. Pascal Lorot podkreśla, że pojawienie się geokononomii nie oznacza końca konfliktów terytorialnych, którymi zajmuje się geopolityka⁴¹¹. Geokononomia skupia się na badaniu aktywności państw i wielkich przedsiębiorstw o strategii światowej. Natomiast polem badania geopolityki są strategie zdobywania terytoriów nie tylko przez państwa i wspomniane przedsiębiorstwa, lecz także przez „grupy ludzkie, politycznie ukonstytuowane lub nie, odwołujące się do wizerunków sięgających daleko wstecz”⁴¹². Druga różnica, która według Lorota jest podstawowa, polega na tym, że ostatecznym celem praktyki geokonomicznej nie jest kontrola terytoriów, lecz zdobycie przez państwo przewagi technologicznej i handlowej⁴¹³. Z kolei Buhler podkreśla, że wprowadzenie do „ekonomii międzynarodowej rozumowania geopolitycznego podkreśla rzecz z punktu widzenia empirii oczywistą: w swej rywalizacji z innymi każde państwo jest uzależnione od własnej kondycji gospodarczej, która z kolei jest determinowana w znacznej mierze przez wartość dodaną generowaną na jego terytorium. W tym celu państwo prowadzi stosowną politykę wewnętrzną w zakresie infrastruktury, bezpieczeństwa: ochrony prawnej, kształcenia, badań naukowych itd.”⁴¹⁴. W kontekście perspektywy geokonomicznej Luttwaka formułuje pytanie: „Czy jednak geografia lub geokononomia mogą wzbogacić wyjaśnianie takich zachowań o coś więcej niż definicję terytorium, opis jego atutów i ograniczeń? Owszem, pod warunkiem, że będą unikać narażania się na zarzut Morgenthaua pod adresem geopolityki – nie ulegną pokusie jedyne go czynnika – i zdołają uchwycić to, co w lokalizacji działań ludzi jest szczególne, stałe i czego nie sposób sztucznie skonstruować”⁴¹⁵; zwraca więc uwagę na monokauzalizm tego podejścia.

Cechy perspektywy geokonomicznej to:

– byt społeczny jest określony jako globalny kapitalizm, który generuje instytucje i struktury organizujące stosunki społeczne;

⁴¹⁰ Zob. P. Taylor, C. Flint, *Political Geography. World – Economy, Nation-State and Locality*, Prentice Hall, London–New York 2000.

⁴¹¹ P. Lorot, *La nouvelle grammaire des rivalités internationales*, [w:] *Introduction Introduction à la Géoeconomie*, red. P. Lorot, Economica, Paris 1999, s. 18; P. Lorot (red.), *Dictionnaire de la Mondialisation*, Paris 2001, s. 206–207. Za: S. Musiał, *Współczesne rozumienie pojęcia...*, s. 173.

⁴¹² *Tamże*.

⁴¹³ *Tamże*.

⁴¹⁴ Zob. P. Buhler, *dz. cyt.*, s. 161.

⁴¹⁵ *Tamże*.

- zakłada, w oparciu o filozofię liberalną, uniwersalność dążeń państw do bogactwa i potęgi oraz wspólnotę interesów związaną z maksymalizacją zysków;
- uznaje, że warunkach globalizacji dominują relacje ekonomiczne, które są podstawą współpracy i rywalizacji;
- w rywalizacji, oprócz państw, uczestniczą organizacje gospodarcze;
- instrumenty oddziaływania mają charakter ekonomiczny.

Opisane perspektywy stanowią odmienne sposoby konceptualizacji procesów geopolitycznych. Jeżeli przyjmujemy, że geopolityka skupia się na roli potęg w kształtowaniu sytuacji społeczno-politycznej w sferze globalnej, regionalnej i lokalnej, to perspektywa cywilizacyjna podkreśla, że potęgą jest uwarunkowana cywilizacyjnie; geokonomia, że trzeba się skupić na opisie współczesnej gospodarki globalnej; ideologia dostrzega wagę ideologicznych uzasadnień geopolityki; informacjonizm wskazuje na rolę informacji w osiąganiu celów; podejście sieciowe na znaczenie struktur społecznych o swoistych cechach aktywności; podejście krytyczne na dyskurs władzy; materializm historyczny (marksizm) na historycznie zmienne formy dominacji potęg, gdzie ekonomiczne przesłanki są powiązane z polityką, kulturą, ideologią, a państwa podporządkowane interesom klas panujących. Dodając, że w literaturze rozwijają się także inne podejścia: astrogeopolityka, podejście postmodernistyczne i inne, nasze poznanie bardzo się różnicuje i – podobnie jak w teoriach stosunków międzynarodowych – pozwala dostrzec tylko różne części tego samego świata⁴¹⁶, a więc badać przejawy, nie dociekając istoty.

Kolejny rozdział charakteryzujący procesy globalizacji stanowi próbę rekonstrukcji istoty współczesnego bytu społecznego. Charakterystyka empiryczna tworzy kontekst myślenia geopolitycznego w ramach realizmu krytycznego. Wymaga on relacyjnego i dynamicznego (historycznego) ujęcia pojęć oraz umieszczaniu poszczególnych aspektów badanej rzeczywistości w kontekście całości systemu, a więc holizmu metodologicznego. Odrzuca kategorie zreifikowane, tj. czynniki opisujące statyczną rzeczywistość bez uwzględniania ich miejsca w strukturze. Zgodnie z tym ujęciem w dalszych rozważaniach kategorie występujące w opisanych perspektywach odnajdują znaczenie odnoszone do relacji w poszczególnych aspektach, co stanowi zarazem zniesienie ich partykularyzmu.

⁴¹⁶ A. Gałanek, *dz. cyt.*, s. 44.

Rozdział 2

Procesy globalizacji w rozwoju bytu społecznego

Nazwa globalizacja etymologicznie wywodzi się z języka angielskiego od przymiotnika *global*, a ten z kolei ma źródło w łacińskim rzeczowniku *globus*¹. Globalizacja jest rzeczownikiem odprzymiotnikowym, odnoszącym się do przymiotnika „globalny”, który w języku polskim oznacza „obliczony ogólnie, ujmowany w całości, jako całość, ogólny, całkowity”². W językach angielskim (*global*), francuskim (*global*) czy rosyjskim (*global’nyj*) pojęcie jest stosowane także jako synonim określeń „światowy” czy „uniwersalny”. W języku polskim wyraz „globalny” jest często mylnie stosowany w odniesieniu do zjawisk i procesów, które należałoby raczej określić przymiotnikiem „totalny” („całkowity, powszechny, zupełny, wielopłaszczyznowy”)³.

2.1. Dylematy definicyjne

W badaniu globalizacji trzeba znieść wieloznaczność określeń używanych w literaturze⁴, tym istotniejszą, że – jak pisze Roman Kuźniar – globalizacja „podbiła język politologii, stosunków międzynarodowych, analiz, komentarzy oraz retoryki politycznej przywódców państw”⁵. Wskazuje się, że w samych tylko badaniach politologicznych można odczytać ją w pięciu wymiarach jako: tendencja w polityce zagranicznej państw; główny obszar badawczy paradygmatu transnarodowego; tendencja integracji światowej; zespół procesów oddziaływania i kontroli stosunków międzynarodowych poddawany analizie systemowej; główne zjawisko leżące u podstaw stwo-

¹ K. Kumaniecki, *Słownik łacińsko-polski*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1995.

² *Słownik języka polskiego PWN*, t. 1, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1984, s. 658. Zob. A. Bógdał-Brzezińska, *Globalizacja polityki Stanów Zjednoczonych 1945–1949*, Oficyna Wydawnicza APRA-JR, Warszawa 2001, s. 16–17.

³ *Słownik języka polskiego PWN...*, t. 3, s. 517.

⁴ Zob. A. Gwiazda, *Globalizacja i regionalizacja gospodarki światowej*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2000, s. 9; W. Anioł, *Geneza i rozwój procesu globalizacji*, COM SNP, Warszawa 2009, s. 37.

⁵ R. Kuźniar, *Globalizacja, geopolityka i polityka zagraniczna*, „Sprawy Międzynarodowe” 2000, z. 1, s. 5.

zenia koncepcji konfliktów hegemonicznych (wojen globalnych)⁶. Dla uchwycenia specyfiki omawianej kategorii należy odróżnić pojęcia bliskoznaczne, ale nietożsame.

W literaturze pojawiają się jako synonimy globalizacji określenia: internacjonalizacja, mondializacja, planetaryzacja; a także kojarzone pejoratywnie: westernizacja, okcydentalizacja, makdonaldyzacja, amerykanizacja, zachodni imperializm, czy globalizm. Ten ostatni niekiedy przedstawia się jako stan osiągnięty przez proces globalizacji⁷. Nie jest to ujęcie zadowalające, gdyż stan jest wynikiem stawania się, czyli procesem zatrzymanym w danym momencie. Tak jak film jest procesem, tak fotografia (czy też klatka filmu) prezentuje jego stan w danym momencie. Pojęciem globalizmu określa się również rodzaj polityki zagranicznej prowadzonej na skalę globalną. Do roku 1990 dwa supermocarstwa dążyły do prowadzenia takiej polityki. Bez ich udziału lub stanowiska nie mogły być podejmowane ważne decyzje w sprawach międzynarodowych. Globalizm wypływał z globalnych celów polityki USA i ZSRR oraz dążenia do zwycięstwa w skali światowej. Globalny aspekt ideologii komunizmu nie oznaczał jednak globalizacji. Po upadku ZSRR Stany Zjednoczone deklarują posiadanie żywotnych interesów w różnych rejonach kuli ziemskiej, a ich cele polityczne można już łączyć z globalizacją⁸. Dlatego współcześnie globalizm można określać jako ideologię w stosunkach międzynarodowych; taki system poglądów, wartości, idei, które przedstawiają obraz i definicje globalizacji wytwarzane i upowszechniane przez grupy społeczne, klasy i warstwy społeczne, które służą ich interesom w skali globalnej⁹. Podobnie ideologią jest antyglo-

⁶ Zob. A. Bógdał-Brzezińska, *dz. cyt.*, s. 18–19.

⁷ Por. A. McGrew, *Globalizacja i polityka globalna*, [w:] *Globalizacja polityki światowej. Wprowadzenie do stosunków międzynarodowych*, red. J. Baylis, S. Smith, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008, s. 24.

⁸ Zob. *Leksykon współczesnych stosunków politycznych*, red. Cz. Mojsiewicz, ATLA, Wrocław 1998, s. 140–141. Por. T. Łoś-Nowak, *Globalizm*, [w:] *Encyklopedia politologii*, t. 5: *Stosunki międzynarodowe*, red. T. Łoś-Nowak, Oficyna Wydawnicza Zakamycze, Kraków 2002, s. 122–124; P. Jaroszyński, *Globalizm*, [w:] *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 3, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2002 oraz wskazaną tam bibliografię problemu.

⁹ Trudności z odróżnianiem pojęć są widoczne w literaturze. William Pfaff uznaje, że „wartości globalizacji są całkowicie materialistyczne. Jej sponsorzy definiują postęp jedynie w kategoriach akumulacji bogactwa, zaś celem aktywności gospodarczej jest jedynie przynoszenie zysku inwestorom. Z tego, jak powiadają, wynikną wszystkie inne korzyści globalizacji. Jest to jednak samoobsługująca się ideologią podniesioną do rangi zasady ekonomicznej [...], która przejdzie do histo-

balizm, który ujawnia odmienny system wartości odpowiadający grupom społecznym, których interesy nie są realizowane w procesie globalizacji.

Często przywoływaną do opisu globalizacji jest formuła „zglobalizowany świat”. Wydaje się to jednak tautologią, czyli definiowaniem obiektu przy użyciu definicji tego obiektu. „Świat” jest globalny ze swojej istoty. Nie można świata globalizować, podobnie jak „uświatowiać” globu¹⁰. Taka formuła wikła nas w Kantowskie argumenty przeciwko kosmologicznemu dowodowi na istnienie Boga. Wskazuje on, że nie można wychodzić poza przyczynowość wewnątrz świata, aby wskazywać na pojęcie, które istnieje poza nim i jest wobec niego przyczyną sprawczą. Świat jako określenie naturalno-kulturowej całości jest miejscem życia człowieka, którego wytworem jest globalizacja jako proces pojawiający się w określonej formie i w danym czasie historycznym. Desygnatem systemu globalnego jest system międzynarodowy, obejmujący wszystkie państwa i narody zamieszkujące ziemski glob. Natomiast przez „politykę globalną” rozumie się rodzaj polityki zagranicznej państwa lub zbioru państw, który odznacza się ogólnoświatowym zasięgiem¹¹.

Tematyką światowych więzi gospodarczych zajmowali się już Adam Smith, Karol Marks, John Stuart Mill, John Maynard Keynes, Włodzimierz Lenin. Łączyło ich dostrzeganie tendencji do wykraczania działalności

rii gospodarczej”. W. Pfaff, *The West 's Globalization Drive Is Proving a Massive Failure*, „International Harald Tribune”, 29.11.2000, za: R. Kuźniar, dz. cyt., s. 168. John Gray uważa, że globalizacja rynku jest współczesną formą oświeceniowej utopii. Podobnie jak komunistyczna, opiera się na ontologicznym założeniu, w którym cel jest już wyznaczony i skończony, w postaci wizji doskonałego i uniwersalnego ładu. „W swoim kulcie rozumu i efektywności, ich ignorancja historii i ich pogarda dla różnorodności życia, przyczyniają się do biedy i wymarcia, ucieleśniają tę samą racjonalistyczną pychę i kulturowy imperializm, który naznaczył główne tradycje oświeceniowego myślenia w historii”. J. Gray, *False Dawn*, London 1999, za: A. Zybala, *Globalna korekta. Szanse Polski w zglobalizowanym świecie*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2004, s. 13. Trzeba jednak zwrócić uwagę na rozróżnienie Karla Mannheima. Ideologia jest wizją w ramach funkcjonującego systemu społecznego, a utopia wychodzi poza ramy jego funkcjonowania, tworząc model alternatywny. Zob. K. Mannheim, *Ideologia i utopia*, przeł. J. Miziński, Test, Lublin 1992.

¹⁰ Zob. G. W. Kołodko, *Wędrujący świat*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2008, s. 93. Zob. literaturę i polemiki na temat tego stwierdzenia, s. 135, przypis nr 1.

¹¹ K. Żukrowska, *Polska gospodarka w warunkach globalizacji gospodarki światowej*, [w:] *Globalizacja*, red. J. Klich, Wydawnictwo Profesjonalnej Szkoły Biznesu, Kraków 2001, s. 151.

gospodarczej poza ramy rynku krajowego i łączenia w jedność wielu gospodarek¹². Pojęcie globalizacji po raz pierwszy pojawiło się w Niemczech w 1953 roku w gazecie „Frankfurter Allgemeine Zeitung”. W 1959 roku „The Economist” użył go w kontekście ekonomicznym, a konkretniej chodziło o „wzrost zglobalizowanej ilości importowych samochodów”. W tym wypadku miało więc ono wymiar ekonomiczny, a jego atrybutem był handel międzynarodowy. W 1961 roku w słowniku Webstera (*Webster's Third New International Dictionary of the English Language Unabridged*) występuje termin „globalny” o ekologicznych i społeczno-ekonomicznych konotacjach. Podstawy gospodarcze globalizacji jako formy rozwoju kapitalizmu opisał w 1983 roku Theodore Lewitt w artykule *Harvard Business Review*, gdzie globalizacja to po prostu zlewianie się rynków poszczególnych produktów wytwarzanych przez korporacje transnarodowe. Pojęcie jest więc wytworem anglosaskiej sfery kulturowej, podobnie jak procesy, które charakteryzuje¹³. Niekiedy wskazuje się, że został wprowadzony do literatury przez angielskiego socjologa, Rolanda Robertsona w połowie lat 80. ubiegłego wieku, jako opis zjawisk kulturowych i religijnych współczesnego świata. W jego rozumieniu globalizacja odnosi się zarówno do „zmniejszania się” świata, jak i zwiększania stopnia pojmowania świata jako całości. Obydwa te czynniki wzmacniają globalną współzależność i pojmowanie świata jako jedności¹⁴. W Polsce pionierem ekonomicznych analiz globalizacji był Józef Pajestka¹⁵. Wraz z rozwojem procesu globalizacji narastała także refleksja nad jego istotą obejmującą wszystkie nauki społeczne, czego efektem są liczne definicje¹⁶.

¹² Zob. L. Mączka, *Globalizm i regionalizm a globalizacja gospodarki*, [w:] *Prace z zakresu gospodarki regionalnej*, red. Z. Szymala, „Zeszyty Naukowe PWN” 2002, nr 588, s. 37.

¹³ *Tamże*, s. 93.

¹⁴ Zob. R. Robertson, *Globalization: Social Theory and Global Culture*, Sage Publications, Londyn 1992, s. 65.

¹⁵ Zob. J. Pajestka, *Prolegomena globalnej racjonalności człowieka*, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1983.

¹⁶ G. Cimek, *W labiryncie pojęć – globalizacja jako kategoria teoretyczna*, „Zeszyty Naukowe AMW” 2011, nr 4 (187); A. Wajda, *Globalizacja. Społeczeństwo i jego rozwój*, Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, Warszawa 2011, s. 11–22; W. Misiak, *Globalizacja. Więcej niż podręcznik*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2007, s. 24; Th. L. Friedman, *Lexus i drzewo oliwne. Zrozumieć globalizację*, przeł. T. Hornowski, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 2001, s. 27; P. Sztompka, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2003, s. 582–584; J. Symonides, *Państwo w procesie globalizacji*, [w:] *Państwo*

Poszukując istotowej definicji procesu globalizacji, należy odróżniać właściwości charakteryzowanego przedmiotu, tj. atrybuty, akcydensy i korelaty. Atrybutem jest trwała, nieodłączna charakterystyka pojęcia, coś, co stanowi o jego istocie; bez której to cechy charakteryzowany przedmiot byłby innym przedmiotem. Z kolei akcydens to przypadłość, cecha nieistotna, przypadkowa, która może być zawsze inna; może za to charakteryzować inny przedmiot. Pojęcie korelatu oznacza cechę, która współwystępuje z atrybutem, nie jest jednak wyróżnikiem danego przedmiotu. Może być również związana z innymi przedmiotami, nawet o przeciwnym znaczeniu. Akcydensy i korelaty są więc takimi właściwościami przedmiotu, od których należy abstrahować; są więc elementami, które należy pomijać w poszukiwaniu istoty przedmiotu opisywanego przez pojęcie. Charakteryzowany przedmiot może posiadać kilka atrybutów, za to akcydensów i korelatów może być dużo więcej. Bywa również tak, że atrybutem jest splot cech w określonej strukturze. Oznacza to, że poszczególna cecha wzięta z osobna nie stanowi o istocie i swoistości badanego przedmiotu¹⁷. W rozpoznaniu istoty globalizacji pomaga identyfikacja trzech wymiarów rozwoju bytu społecznego: gospodarczego, politycznego i świadomościowego w ujęciu wertykalnym i horyzontalnym.

2.2. Historyczny wymiar procesów globalizacji

Od zarania dziejów zachodziły procesy społecznej integracji kultury przejawiające się w przejściu od cywilizacji ludowej do narodowej. Najwcześniejsze próby integracji ponadnarodowej odbywały się w wielkich imperiach starożytnego Wschodu. Funkcjonowało już wiele państw i narodów, które dążyły do panowania globalnego, między innymi: Egipcjanie, Asyryjczycy, Babilończycy, Persowie, Macedończycy, Rzymianie, Arabowie, Mongołowie, Chińczycy, Normanowie, Rosjanie, Anglicy, Niemcy,

w *teorii i praktyce stosunków międzynarodowych*, red. M. Sułek, J. Symonides, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2009, s. 157–158; T. Kowalik, www.polskatransformacja.pl, Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza, Warszawa 2009, s. 228.

¹⁷ Zastosowanie w badaniach przywództwa rozróżnienia na atrybuty, akcydensy i korelaty, zob. M. Karwat, *Charyzma i pseudocharyzma*, „Studia politologiczne. Przywództwo polityczne”, vol. 5, red. T. Bodio, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2001, s. 145.

Amerykanie¹⁸. Wskazuje się, że najstarszym przejawem globalizacji jest chiński „jedwabny szlak” funkcjonujący od II wieku p.n.e., którym przewożono przez Azję Środkową jedwab, żelazo i papier do Europy. Kolejny, tzw. „złoty szlak” w III wieku wiódł z Transwału, Zimbabwe i Mozambiku do Morza Śródziemnego i Europy Zachodniej¹⁹. Rozszerzenie w epoce wielkich odkryć geograficznych obszarów poznanego świata spotęgowało zakres podbojów i tworzenie kolonialnych imperiów, które rozciągały się na całym globie i o których zasadnie mówiono – zwłaszcza w odniesieniu do sfery panowania władców Hiszpanii i Wielkiej Brytanii – że nad nimi „nigdy słońce nie zachodzi”. Dążenia globalne ujawniały również handlowe wyprawy Greków i Fenicjan, podróże w nieznane, na przykład wyprawy Marco Polo do Chin w XIII wieku, a w końcu XV wieku Krzysztofa Kolumba do Indii (zakończona odkryciem amerykańskiego kontynentu), w początkach zaś XVI wieku wyprawa będąca pierwszym opłynięciem całego globu przez Ferdynanda Magellana²⁰. Jeżeli skupimy się na aspektach poznawczych, to można zauważyć, że początki globalizacji utożsamiać należy z odkryciami geograficznymi²¹. Świadomość globalna zaczęła się rozwijać także dzięki Mikołajowi Kopernikowi. Dzięki ukazaniu heliocentryczności układu słonecznego ziemię zaczęto postrzegać jako całość, czyli glob²². Pewną formą trwalszej integracji ponadnarodowej były zrzeszenia religijne, na przykład buddyzm, islam, chrześcijaństwo. Jednak wspólnota wzorów kultury narodów chrześcijańskich ograniczała się do dziedziny religijnej i niektórych wzorów obyczajowych, estetycznych i poznawczych opartych na religii. Podobnie cywilizacja przemysłowa XIX wieku ograniczała się do wspólnych wzorów wytwórczości technicznej i systemów wymiany ekonomicznej²³.

¹⁸ Zob. P. Jaroszyński, *Globalizm...* oraz wskazaną tam bibliografię problemu.

¹⁹ Zob. J. Kukułka, *Prawa rozwoju i zmienności stosunków międzynarodowych w świetle procesów globalizacji*, [w:] *Oblicza procesów globalizacji*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej, Lublin 2002, s. 19.

²⁰ Zob. M. Gulczyński, *Panorama systemów politycznych świata*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2004, s. 418–419.

²¹ J. Foreman-Peck, *Historical Foundation of Globalization*, Edward Elgar, Northampton, MA 1998, s. XIV.

²² L. W. Zacher, *Globalizacja jako zagadnienie interdyscyplinarne*, [w:] *Ekonomiczne i społeczne aspekty globalizacji*, red. K. Kuciński, Szkoła Główna Handlowa, Warszawa 2004, s. 93.

²³ Zob. F. Znaniecki, *Ludzie teraźniejsi a cywilizacja przyszłości*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001, s. 18–19.

Wydaje się jednak, że we wskazanych zjawiskach nie można odnaleźć wszystkich atrybutów globalizacji. W starożytności funkcjonował przecież ustrój społeczno-gospodarczy oparty na niewolnictwie. Jego cechą był podział społeczeństwa na niewielką część ludzi wolnych oraz masę niewolników, którzy byli podporządkowani i wykorzystywani ekonomicznie. Nie mieli oni praw obywatelskich, będąc w istocie „mówiącymi narzędziami” (Arystoteles). Z kolei w okresie średniowiecza istniał feudalizm²⁴ (z łaciny *feudum* – prawo do rzeczy cudzej) stanowiący system hierarchicznej zależności jednostek pomiędzy sobą na bazie ewolucji zależności dobrowolnej, spotykanej często już u schyłku starożytności. Feudalizacja przybrała na sile w VII–IX wieku w związku z umocnieniem pozycji możnowładców, którzy dzięki uzyskanym immunitetom uwolnili się spod zwierzchności monarszej. Możnowładcy stali się pośrednikami pomiędzy zależnymi od siebie lennikami a królem („wasal mego wasala nie jest moim wasalem”), co powodowało osłabienie pozycji królewskiej i rozbitcie jedności państwowej. Ówczesne państwa stanowiły federacje drobniejszych organizmów, formalnie podległych królowi jako najwyższemu seniorowi (suwerenowi). Typowa forma rządów w okresie feudalizmu to monarchia, kolejno wcześnieofeudalna, stanowa i absolutna. W klasycznej postaci występowała w Europie Zachodniej, szczególnie we Francji w X–XIII wieku. Różne były drogi powstawania zależności feudalnej i stąd różne kategorie ludności zależnej: a) zakupy, zakupieńcy, rataje – osiedleni w posiadłości pańskiej dłużnicy, którzy musieli odpracować dług; b) przypisańcy – ludność chłopska pozbawiona prawa opuszczania swych gospodarstw; c) ludność niewolna (służba dworska i czeladź); d) dziedzice – ludność wolna, która z różnych przyczyn nie mogła się utrzymać na własnej ziemi.

Istota procesów globalizacji związana jest z rozwojem i upowszechnianiem się społecznego-ekonomicznego systemu kapitalizmu. *Encyklopedia Britannica* definiuje kapitalizm, jako system ekonomiczny, dominujący w świecie zachodnim, powstały po upadku feudalizmu, który oznacza, że większość środków produkcji należy do właścicieli prywatnych, którzy ją prowadzą, zaś uzyskiwane przez nich dochody w dużej mierze są rezultatem działania rynków²⁵. W liberalnym ujęciu John Black stwierdza, że

²⁴ M. Szczaniecki, *Powszechna historia państwa i prawa*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1979.

²⁵ *Capitalism*, [w:] *The New Encyclopaedia Britannica*, t. 2, Encyclopaedia Britannica, Chicago 2002, s. 831.

kapitalizm jest oparty na własności prywatnej i prywatnej przedsiębiorczości, zaś większa część działalności gospodarczej zazwyczaj jest prowadzona przez osoby fizyczne lub przedsiębiorstwa prywatne w celu osiągnięcia zysku²⁶. Jan Główny, powołując się na niemieckiego historyka Wernera Sombarta, podkreśla z kolei rolę powiązań dwóch grup ludności – właścicieli środków produkcji oraz pozbawionych tej własności robotników, traktowanych jako przedmioty gospodarki, w której panuje zasada zarobkowania i gospodarczej racjonalności. Zaznacza przy tym, że bezpośredni producenci, czyli robotnicy są osobiście wolni, a więc poza czasem pracy są niezależni od pracodawcy²⁷. W podobny sposób obecnie kapitalizm jest definiowany w encyklopediach krajów postradzieckich²⁸. Najpełniej cechy tego systemu opisuje Peter Berger, według którego kapitalizm to system organizacji produkcji opierający się na:

- racjonalnej rachunkowości za pomocą dwustronnego księgowania (wyrażającą racjonalnie kalkulowane dążenie do zysku);
- prywatnej własności wszystkich materialnych środków produkcji (ziemi, narzędzi, maszyn itp.);
- wolnym rynku (jako przeciwieństwie wszelkich ograniczeń feudalnych);
- racjonalnej technice zorientowanej na działalność gospodarczą;
- racjonalnym (dającym się przewidzieć) systemie prawnym; wolnej sile roboczej (jako przeciwieństwie niewolnictwa i poddaństwa feudalnego);
- komercjalizacji gospodarki wyrażającej się we wzroście roli handlu papierami wartościowymi²⁹.

Perspektywa instytucjonalnej różnorodności kapitalizmu zakłada na podstawie analizy porównawczej, że z jednej strony, obserwuje się tendencje globalnej konwergencji kapitalizmu, a z drugiej, istniejące narodowe i regionalne warianty: kapitalizm liberalny (anglosaski), skandynawski wariant państwa dobrobytu, kapitalizm kontynentalny (nadreński), śródziemnomorski czy odrębne właściwości systemów gospodarczych w Azji Południowo-Wschodniej, zwłaszcza kapitalizm chiński z dużą rolą

²⁶ *Kapitalizm*, [w:] J. Black, *Słownik ekonomii*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 162.

²⁷ *Kapitalizm*, [w:] J. Główny, *Uniwersalny Słownik Ekonomiczny*, Fundacja Innowacja: Wyższa Szkoła Społeczno-Ekonomiczna, Warszawa 2000, s. 120.

²⁸ *Kapitalizm*, [w:] *Ekonomiczna Encyklopedia*, t. 1, Kijów 2000, s. 731.

²⁹ P. L. Berger, *Rewolucja kapitalistyczna – pięćdziesiąt lat o dobrobycie, równości i wolności*, przeł. Z. Simbierowicz, Oficyna Naukowa, Warszawa 1995, s. 53.

państwowej regulacji, które różni między innymi zakres roli państwa i mechanizmu rynkowego³⁰. Te przejawy współczesnego kapitalizmu nie zmieniają istoty systemu, którą ujawnia jego geneza, stanowiąc zarazem punkt odniesienia wobec rozwoju globalizacji.

Kultura kapitalizmu³¹ rozwinęła się, przechodząc trzy etapy³²: kupców, przemysłowców i korporacji, które służą jako typy idealne porządkujące chaos danych szczegółowych. Ich rekonstrukcja ukazuje tendencje rozwoju bytu społecznego³³. Nie stanowią więc historii kapitalizmu, a przejawy istoty dokonujących się zmian w czasoprzestrzeni, w tym dążeń do globalizacji, które precyzyjnie ujęli Karol Marks i Fryderyk Engels już w 1848 roku: „miejsce dawnych potrzeb, zaspokajanych przez wyroby krajowe, zajmują nowe, których zaspokojenie wymaga produktów najodleglejszych krajów i klimatów. Dawna lokalna i narodowa samowystarczalność i odosobnienie ustępują miejsca wszechstronnym stosunkom wzajemnym, wszechstronnej współzależności narodów, i to zarówno w produkcji materialnej, jak

³⁰ T. Klementewicz, *Stawka większa niż rynek. U źródeł stagnacji kapitalizmu bez granic*, Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, Warszawa 2015, s. 53; K. Jasiecki, *Kapitalizm po polsku. Między modernizacją a peryferiami Unii Europejskiej*, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 2013; M. Aoki, *Toward a Comparative Institutional Analysis*, Cambridge Mass., Cambridge 2001; B. Amable, *The Diversity of Modern Capitalism*, Oxford University Press, Oxford 2003; P. A. Hall, D. Soskice, *An Introduction to Varieties of Capitalism*, [w:] *Varieties of Capitalism. The Institutional Foundations of Comparative Advantage*, red. P. A. Hall, D. Soskice, Oxford University Press, Oxford–New York 2004, s. 1–68.

³¹ Kategoria kultury uzyskuje tu sens dystrybutywny, a więc dotyczy atrybutów pewnej zbiorowości ludzkiej, której funkcjonowanie jest określone przez wartości, wzorce i normy. Ma ona wymiar typologiczny i konkretny. Typologiczny, gdyż dotyczy cech typu idealnego opisywanego kategorią kapitalizm, a konkretny przy zastosowaniu metody dalszego zbliżenia, gdy pojawia się na przykład kultura kapitalizmu polskiego, niemieckiego, japońskiego. Zob. E. Nowicka, *Świat człowieka – świat kultury*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006, s. 48–49.

³² Możemy tu stosować wymiennie pojęcia „kultury” i „cywilizacji” jako metody stawiania się życia społecznego.

³³ Związek pomiędzy rzeczywistością a pojęciem można łatwiej zrozumieć, posługując się typem idealnym, który stanowi konstrukt myślowy powstający dzięki przerysowaniu pewnego zjawiska, jego uporządkowaniu oraz wyróżnieniu. Porównanie z typem idealnym pozwala zauważyć pewne odchylenia od pożądanego stanu rzeczy oraz dojść do wniosku, jaka jest prawdziwa przyczyna tych odchyleń. Dzięki typom idealnym można poznać, jak wygląda pożądaný przebieg zdarzeń, są one normą, ideałem. Badanie historyczne zajmuje się stopniem odzwierciedlenia rzeczywistości przez wspomniany konstrukt. Zob. M. Kuniński, *Myślenie modelowe w socjologii Maxa Webera*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1980, s. 8–18.

i w produkcji duchowej. Wytwory duchowe poszczególnych narodów stają się wspólnym dobrem. Jednostronność i ograniczoność narodowa staje się coraz bardziej niemożliwa, a z wielu literatur narodowych i regionalnych powstaje literatura światowa”³⁴.

Kapitalizm okresu kupieckiego odbywał się w określonych warunkach geopolitycznych. Epoka kupców rozpoczyna się około 1400 roku. Charakteryzuje ją swoista wielobiegunowość ówczesnego świata. Handel na dalekich odległościach wymagał dogodnych warunków transportu, a występowała przeciw wielość struktur politycznych. Można podróżować łądem przez Chiny, środkową Azję, do północnych Indii albo portów nad Morzem Czarnym, a następnie do portów europejskich, takich jak Wenecja albo Neapol. Podróż łądem przez Azję do Europy zajęłaby przynajmniej 275 dni – karawaną wielbłądów po pustyni, mułów przez góry, wozami zaprzęgniętymi w woły tam, gdzie istniały drogi, z pomocą tragaży i na łodziach. Gwarantem podróży drogą lądową w XIII i XIV wieku było imperium mongolskie. Mongołowie dzięki swoim podbojom zjednoczyli pod wspólnym panowaniem całą Azję Środkową i zapewnili bezpieczny przejazd karawanom kupieckim. Sytuacja zmieniła się około 1400 roku, gdy po rozbięciu imperium na mniejsze części pojawiło się poważne ryzyko napadów ze strony różnych plemion mongolskich. Aspekt przestrzenny, polityczny i ekonomiczny należy zatem rozpatrywać jednocześnie³⁵.

Dominują Chiny ze 100 milionami mieszkańców, które przodują w handlu i technice, a także w poziomie zaawansowania technologicznego. To właśnie w Państwie Środka został wynaleziony papier (700 rok), druk (1050 rok), proch (650 rok), bomby i granaty (1000 rok), a najwcześniej rozwinął się przemysł metalurgiczny (1500 rok). Chiny były wielkim producentem jedwabiu, porcelany i przypraw. Symbolem ich potęgi kupieckiej jest miasto Hangzhou, w którym można było spotkać kupców z całego świata; przybywają tam Żydzi, chrześcijanie, muzułmanie. Wśród zagranicznych kupców powodzeniem cieszył się jedwab i chińska porcelana³⁶.

Ważnym uczestnikiem gospodarki kupieckiej były Indie, które rozwinęły przemysł tekstylny dzięki znajomości krosna, druku wypukłego, ko-

³⁴ K. Marks, F. Engels, *Manifest komunistyczny*, Studenckie Koło Filozofii Marksistowskiej, Uniwersytet Warszawski, Warszawa 2007, s. 5, <http://www.filozofia.uw.edu.pl/skfm/publikacje/marks-engels01.pdf> (10.11.2016).

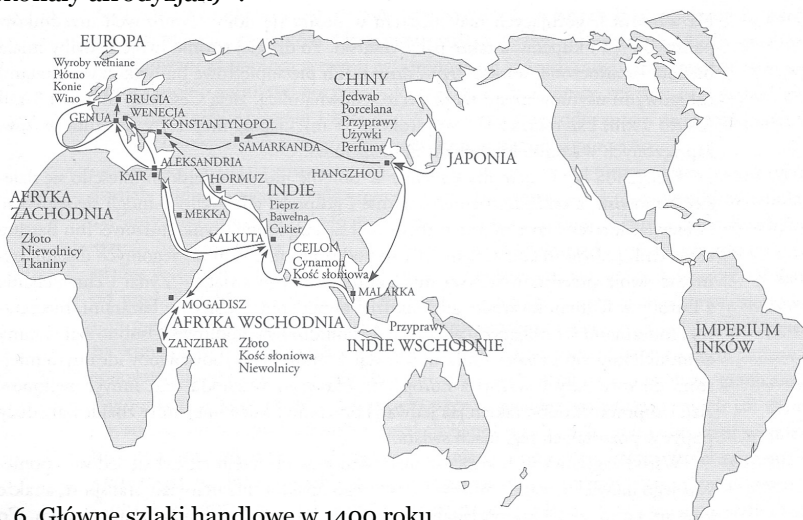
³⁵ R. H. Robbins, *Globalne problemy a kultura kapitalizmu*, przeł. S. Dymczyk, Wydawnictwo Pro Publico, Poznań 2006, s. 89.

³⁶ *Tamże*.

łowrotka. Dostarczano na rynek barwniki, nasiona oleiste, miód, tarcice, narkotyki oraz kość słoniową.

Znaczną rolę w handlu odgrywały kraje islamskie Bliskiego Wschodu, gdzie panowały dobre warunki do prowadzenia interesów z uwagi na rozwinięte prawodawstwo regulujące handel. Funkcjonowały przepisy dotyczące tworzenia spółek handlowych i prolongaty spłaty kredytu. Istniała możliwość zapłaty za towar w późniejszym terminie po odpowiednio wyższej cenie, która pozwalała omijać islamski zakaz pożyczania pieniędzy na procent. Jako pieniądź służyły worki złotych monet, których wartość była wypisana na tkaninie, a których zawartości nigdy najwyraźniej nie sprawdzano. Funkcjonowali bankierzy, którzy wymieniali pieniądze, przyjmowali depozyty oraz wystawiali papiery dłużne – inny sposób na prolongatę spłaty kredytu i udzielanie pożyczek. Kupcy prowadzili księgi rachunkowe, wypełniali odrębne rubryki „winien” i „ma”. Wynika z tego, że w handlu islamskim były obecne wszystkie podstawowe składniki zaawansowanej ekonomii – kapitał, kredyt, bankowość, pieniądź i księgi rachunkowe.

W nieodkrytych jeszcze obszarach świata rozwijało się imperium Inków i Azteków. Z Indii droga wiodła do Afryki Wschodniej, gdzie od ludów Bantu można było kupić niewolników, kość słoniową, skóry lamparcie, złoto z Zimbabwe i rogi nosorożca (wciąż uważane w wielu rejonach świata za doskonały afrodyzjak)³⁷.



Rys. 6. Główne szlaki handlowe w 1400 roku

Źródło: R. H. Robbins, *dz. cyt.*, s. 90.

³⁷ *Tamże*, s. 91–92.

W okresie początkowym epoki kupców przewożone towary mogły zostać zabrane przez rabusiów bądź obciążone mytem przez lokalnych władców. Kupiec podejmował więc duże ryzyko, by osiągnąć cel ekonomiczny. W 1400 roku nie funkcjonowała gospodarka konsumencka. Większość mieszkańców świata opierała się na gospodarce naturalnej, czyli sama produkowała towary na własne potrzeby. W Europie na przykład, gdzie 90% populacji żyło na wsi, ludzie mogli kupić tylko żelazny pług, jakieś naczynia kuchenne oraz produkty tekstylne. Konsumentami byli w zasadzie wyłącznie mieszkańcy miast, składający się w większości z duchowieństwa, arystokracji i nielicznej klasy średniej, do której zaliczali się rzemieślnicy, kupcy i urzędnicy.

Faza kapitalizmu kupieckiego nie oznaczała więc przekształcenia całego bytu społecznego. Chiny i Indie były najbardziej zamożnymi krajami świata. Monarchowie sprawowali kontrolę nad przeważającą częścią bogactwa, głównie przez pobór daniny od chłopów, rzemieślników i kupców. Celem reprodukcji społecznej nie była jeszcze akumulacja kapitału, gdyż większość z tak pozyskanych środków redystrybuowano w formie darów, wystawnych uczt i działań charytatywnych. Natomiast rolnicy, zbieracze i łowcy, pozostający poza granicami systemu światowego, mieli swobodny dostęp do żywności³⁸.

W epoce kupców Europa dopiero wyrastała na globalną potęgę. Było to możliwe dzięki wycofywaniu się Chin z międzynarodowego handlu (aspekt ekonomiczny)³⁹ oraz podróży Vasco da Gamy wokół południowego krańca Afryki (aspekt poznawczy) i wzrostowi znaczenia Portugalii (aspekt polityczny). Portugalia stała się imperium handlowym dzięki technologicznemu postępowi, stworzeniu Galeonu – okrętu wojennego i statku handlowego w jednym. Jego posiadanie zapewniło przewagę w globalnym handlu.

Momentem przełomowym był rok 1492, czyli odkrycie Ameryki przez Krzysztof Kolumba. Warto podkreślić, że wyprawa nie była podyktowana względami poznawczymi, ale stanowiła odpowiedź na zamknięcie szlaków handlowych do Indii wraz z podbojem Konstantynopola przez Turków w 1453 roku. Dążenie do zysku leżało u podstaw globalizacji, a epoka wielkich odkryć geograficznych była jego efektem. Nastąpiła ekspansja Portuga-

³⁸ *Tamże*, s. 95.

³⁹ Analizy Webera dotyczące braku rozwoju kapitalizmu w Chinach i Indiach analogicznego do Europy. Zob. G. Ritzer, *Klasyczna teoria socjologiczna*, przeł. H. Jankowska, Zysk i S-ka, Poznań 2004, s. 174–179.

lii i Hiszpanii, które podbiły autochtoniczne cywilizacje Ameryki. Spotkanie cywilizacji odbyło się więc na drodze agresji. W jej wyniku nastąpiła eksploatacja terytorium i jego mieszkańców przez kolonialne potęgi europejskie. Koronnym przykładem stał się wywóz złota i srebra do Europy, które zapewniło wzrost bogactwa Starego Kontynentu⁴⁰. Podpisany w 1494 roku traktat w Tordesillas, który można uznać za formalizację podziału geopolitycznej strefy wpływów, sankcjonował podział podbitego kontynentu pomiędzy Hiszpanię i Portugalię, gwarantowany przez papieża⁴¹.

Dla rozwoju kapitalizmu istotne znaczenie mają instytucje, które powstały w Niderlandach: pierwszy bank centralny (Amsterdamsche Wisselbank), który gwarantował pieniądź papierowy; pierwsza giełda papierów wartościowych (1608 rok) oraz nowa forma spółki, która była stworzona z wkładów wielu różnych udziałowców i ograniczonej odpowiedzialności inwestorów (można było stracić tylko to, co zainwestowano w jej działalność). W 1700 roku dla każdego kupca podejmującego aktywność międzynarodową najlepszą szansą na osiągnięcie pokaźnych zysków było przystąpienie do kompanii handlowej, najbardziej złożonego instrumentu handlowego w rękach państwa. W jej skład wchodziły grupy kupców inwestujących określony kapitał i otrzymujących w zamian od państwa stosowny patent oraz monopol na handel w danym regionie świata. Ponieważ inne państwa również nadawały podobne przywileje handlowe rodzimym kompaniom, często dochodziło między nimi do konfliktów zbrojnych⁴².

Wraz z uświadomieniem sobie przez władców państw roli handlu w rozwoju własnej potęgi zaczęto wspierać działania rodzimych kupców. W ten sposób dwa przodujące narody kupieckie stworzyły wielkie instytucje ekonomiczno-polityczne. W 1600 roku powstała Brytyjska Kampania Wschodnioindyjska, a w 1602 roku – Holenderska Kampania Wschodnioindyjska. Jej kapitał był osiem razy większy niż konkurencyjnej Brytyjskiej Kampanii Wschodnioindyjskiej, która powstała dwa lata wcześniej⁴³. Holendrzy utrzymywali polityczną kontrolę nad placówkami w Indiach dzięki armii liczącej 10–12 tys. żołnierzy oraz floty złożonej z 40–60 okrętów.

⁴⁰ N. Chomsky, *Rok 501. Podbój trwa*, przeł. M. Nowakowski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999.

⁴¹ M. C. Eakin, *Historia Ameryki Łacińskiej. Zderzenie kultur*, przeł. B. Gutowska-Nowak, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009, s. 86–87.

⁴² R. H. Robbins, *dz. cyt.*, s. 103.

⁴³ Zob. N. Ferguson, *Potęga pieniądza. Finansowa historia świata*, przeł. T. Kunz, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2010, s. 128–134.

Kompania każdego roku dostarczała do Europy towary o wartości 10–12 mln florenów, przynosząc zyski na poziomie 25–30%. W połowie XVII wieku uzyskała monopol na eksport goździków i gałki muszkatołowej, stanowiąc główny kanał eksportu indyjskich tkanin z Wybrzeża Koromandelskiego; pośredniczyła także w handlu wewnątrzazjatyckim, wymieniając japońskie srebro i miedź za indyjskie tkaniny oraz chińskie złoto i jedwab. Świadczyła usługi finansowe innym Europejczykom działającym w Azji. Jej dyrektor, Jana Pieterszoon Coen stosował maksymę: „Nie da się prowadzić wojny, nie handlując, ani handlować, nie prowadząc wojny”. Wraz z utrzymywaniem siły i znaczenia imperium następował wzrost wartości akcji kompanii. Polityczne zaplecze przedsięwzięcia gwarantowało akcjonariuszom zyski niespotykane w podobnych spółkach w tamtym okresie. Wraz ze słabnięciem imperium holenderskiego spadało jej znaczenie⁴⁴. Jak się wydaje, kompanie można uznać za prototypy współczesnych korporacji ponadnarodowych, gdyż były w stanie łączyć ekonomię skali z redukcją kosztów transakcji oraz z sieciowymi efektami zewnętrznymi, czyli korzyściami ze skonsolidowania informacji przepływających między wieloma pracownikami i pośrednikami⁴⁵.

Pomimo początkowej dominacji Niderlandów, ostateczny tryumf odnieśli Brytyjczycy. Wzorem swoich poprzedników z Hiszpanii i Portugalii rozwinęli kolonie w Ameryce Północnej, prowadząc aktywną walkę o przestrzeń z Indianami. Otwarcie dostępu do Ameryki spowodowało napływ do Portugalii i Hiszpanii ogromnych ilości złota i srebra, zrabowanych w imperiach Inków i Azteków oraz wydobytych w kopalniach przez niewolników i robotników, odpracowujących koszty podróży do Nowego Świata.

Okres kupiecki kapitalizmu oznaczał rozwój współzawodnictwa o kontrolę nad przestrzenią geoeconomiczną. Państwa europejskie chroniły i wspierały rodzimy przemysł oraz handel, głównie w postaci szlachetnych kruszców, aby nie wypływał poza granice kraju. Przyjmowano protekcyjniste ustawy w celu powstrzymania napływu zagranicznych towarów i odpływu złota oraz srebra, a także subsydiowano rozwój wybranych gałęzi przemysłu przez zapewnienie dopływu taniej siły roboczej. Ideą odpowiadającą narastającej rywalizacji geoeconomicznej był merkantylizm, którego celem był „wzrost gospodarczy kraju, możliwy na drodze kapitalistycznego rozwoju, początkowo w zakresie handlu, a później przemysłu, przy zasto-

⁴⁴ *Tamże*.

⁴⁵ *Tamże*, s. 136–137.

sowaniu środków przymusu przyspieszających tenże proces. Wzrost gospodarczy oznaczał więc rozwój państwa, pojmowany jako powiększanie się dochodów⁴⁶. Siłą kulturotwórczą cywilizacji zachodniej stał się handel i pieniądz. Rozwój opierał się instytucji własności prywatnej oraz rynku podpartych ideologią indywidualizmu, również wzmacnianej religią protestancką⁴⁷. W wyniku rozpadu średniowiecznej struktury społecznej pojawił się określony system wartości, który tworzyły: inicjatywa, egocentryzm, współzawodnictwo, kapitał, bogactwo, władza, przenikające filozofię, teologię, a nawet modę, sztukę i smak⁴⁸. Cywilizacja zachodnia dała impuls epoce nowożytności, a dzięki rozwojowi nauk przyrodniczych, technice i racjonalizmowi, stała się cywilizacją eksperymentu, pozostawiając Wschodowi miano ostoji wartości humanistycznych⁴⁹. Czołowe państwa cywilizacji zachodniej identyfikowały siebie jako centrum cywilizacji światowej⁵⁰.

Nowy etap kultury kapitalizmu stanowiła epoka przemysłowców, która pojawiła się dzięki postępowi technologicznemu i polityce Wielkiej Brytanii. Rozwój handlu zaowocował zwiększeniem zysków i ilości pieniędzy, które dostarczały kapitału na inwestycje w nowe technologie i przedsięwzięcia biznesowe. W latach 1730–1731 produkcja żelaza wzrosła o 50%. Pierwszy żelazny most zbudowano w 1779 roku, pierwszy zaś statek z żelaznym kadłubem – w 1787 roku. W 1783 roku pojawiła się maszyna parowa (Watt), następnie zmechanizowane fabryki, co pozwoliło na wzrost wydajności i produkcji. Rezultatem rewolucji przemysłowej był dynamiczny rozwój bogactwa. Następował rozwój nauki i techniki: maszyna parowa, żegluga, kolej, silnik spalinowy i elektryczny, telegraf, radiofonia, telefon, lotnictwo przyspieszyły możliwości pokonywania czasu i przestrzeni przez człowieka. Wśród źródeł rewolucji przemysłowej należy wymienić przede

⁴⁶ G. B. Spychalski, *Zarys historii myśli ekonomicznej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa–Łódź 1999, s. 73.

⁴⁷ Zob. M. Weber, *Etyka protestancka a duch kapitalizmu*, przeł. J. Miziński, Test, Lublin 1994.

⁴⁸ Zob. E. Fromm, *Ucieczka od wolności*, przeł. O. i A. Ziemińscy, Czytelnik, Warszawa 1970, s. 59.

⁴⁹ Zob. A. Chodubski, *Tożsamość polska na tle współczesnych przemian cywilizacji europejskiej*, [w:] *Miedzy historią a politologią*, red. W. Gill et al., Wydawnictwa Uniwersytetu Adama Mickiewicza, Poznań 1998, s. 46.

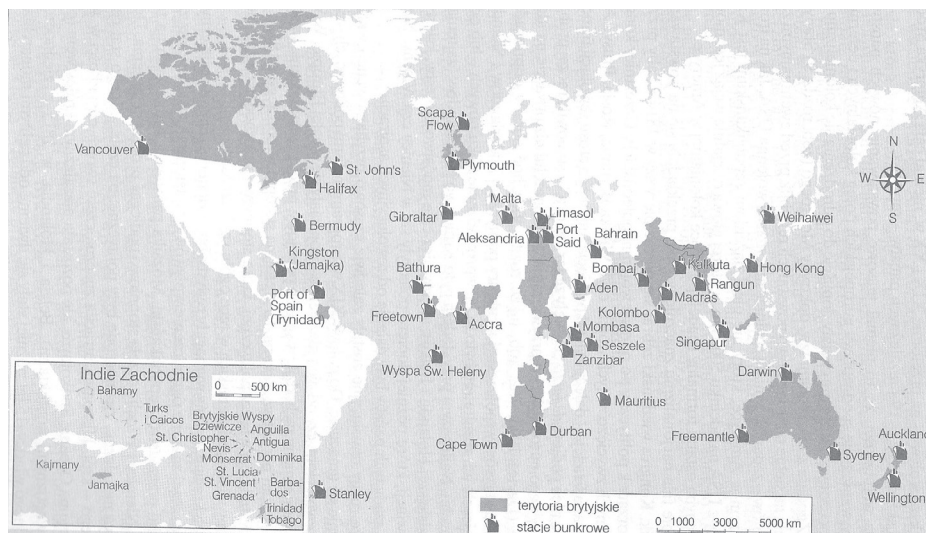
⁵⁰ Markiz Caraccioli w książce *Paryż wzorem dla obcych narodów, czyli Europa francuska* pisze: „Włosi, Anglicy, Niemcy, Hiszpanie, Polacy, Rosjanie, Szwedzi, Portugalczycy... wszyscy jesteście moimi braćmi, wszyscy moimi przyjaciółmi, wszyscyście jednakowo dzielni i cnotliwi”. P. Chaunu, *Cywilizacja wieku oświecenia*, przeł. E. Bąkowska, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1989, s. 42.

wszystkim wzrost popytu, zarówno krajowy, jak i zewnętrzny, a dodatkowo związany z rosnącymi zamówieniami rządowymi dla armii. Przemysł tekstylny odegrał rewolucyjną rolę również ze względu na przyjętą w nim organizację pracy i swoje powiązania z rynkami zewnętrznymi, zarówno pod kątem dostaw surowców (konkretnie bawełny), jak i poszukiwania rynków zbytu. Ważnym czynnikiem był wzrost podaży kapitału oraz wsparcie dla budowy kompanii handlowych prowadzących ekspansję zagraniczną⁵¹. Stały się one podstawą budowy pierwszego globalnego imperium kapitalistycznego. William Stanley Jevons podsumował zaistniałą sytuację następująco: „Wielkie równiny Ameryki Północnej i Rosji są naszymi polami uprawnymi; Chicago i Odessa – naszymi spichlerzami; Kanada i kraje bałtyckie – naszymi uprawami leśnymi, skąd pozyskujemy drewno. Australazja to nasze farmy owcze, a w Argentynie i na zachodnich preriach Ameryki Północnej pasą się nasze stada rogacizny. Peru śle nam swoje srebro, złoto zaś z Afryki Południowej i Australii płynie do Londynu. Hindusi i Chińczycy uprawiają dla nas herbatę, a nasza kawa, cukier i przyprawy korzenne pochodzą w całości z Indii. Hiszpania i Francja to nasze winnice, a kraje śródziemnomorskie są rezerwuarem owoców, natomiast plantacje bawełny, z dawien dawna zajmujące południe Stanów Zjednoczonych, rozpościerają się teraz we wszystkich ciepłych rejonach naszego globu”⁵². Kultura kapitalizmu kształtowała więc stopniowo rzeczywistość globalną, w której podział pracy i kapitału zależał od potęgi geopolitycznej aktorów łączących siłę militarną i gospodarczą.

W ślad za zmianami technologicznymi i ekonomicznymi podążyły zmiany w obrębie innych podstruktur bytu społecznego. Zmiana więzi społecznej pomiędzy ludźmi była spowodowana faktem utraty przez chłopów kontroli nad ziemią; rzemieślnicy stracili kontrolę nad narzędziami. Pojawia się właściwy dla kapitalizmu podział klasowy na właścicieli środków produkcji oraz siłę roboczą, sprzedając im pracę na rynku. Odtąd praca staje się towarem podobnym do innych i regulowanym przez relacje popytu i podaży. Kształtuje się proletariat, czyli klasa ludzi, którzy żyją ze sprzedaży swojej siły roboczej. W coraz większym stopniu potrzeby ludzkie mogą być zaspakajane tylko przy pośrednictwie rynku.

⁵¹ T. Nace, *Gangi Ameryki. Współczesne korporacje a demokracja*, przeł. L. Niedzielski, Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza, Warszawa 2004, s. 39–40.

⁵² R. H. Robbins, *dz. cyt.*, s. 115–116.



Rys. 7. Imperium brytyjskie

Źródło: M. Blacksell, *Geografia polityczna*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 56.

Lata 1800–1900 stanowią okres dynamicznego rozwoju kapitalizmu. Powstawały warunki do akumulacji fortun dzięki prowadzeniu działalności handlowej i wytwórczej. Wynalazki z dziedziny transportu, kolej i statki parowe zrewolucjonizowały przewóz surowców – naturalnych i gotowych towarów. Połączenie trzech elementów: nowych źródeł energii uzyskiwanych z wody i pary, poskromionej i licznej siły roboczej oraz przejęcia kontroli nad produkcją i rynkami znacznej części świata zaowocowało gwałtownym wzrostem poziomu produkcji i zamożności. Te rewolucyjne przemiany ujawniały się w sposób szczególny w Anglii, a później w Stanach Zjednoczonych, Francji i Niemczech. Anglia, pionier kapitalizmu, stała się największym imperium na świecie, a jednocześnie siłą napędową pierwszej globalizacji. Anglicy wprowadzili w nadzorowanych przez siebie koloniach szereg instytucji potrzebnych do rozwoju kapitalizmu globalnego; oprócz trzech zasad Gladstone’a – zdrowego pieniądza, zbilansowanego budżetu i wolnego handlu, także rządów prawa (zwłaszcza brytyjskiego prawa własności) i stosunkowo nieskorumpowanej administracji, jako podstawy późnodziewiętnastowiecznego liberalnego imperializmu brytyjskiego.

go⁵³. Wielka Brytania, dążąc do wprowadzenia zasad wolnego handlu, już w latach 20. XIX wieku liberalizowała własną politykę handlową, obniżając cła i eliminując inne bariery handlowe. Liberalistyczne tendencje w handlu międzynarodowym umacniały się w rezultacie znoszenia ograniczeń handlowych przez kolejne kraje europejskie, jak Belgia, Hiszpania, Norwegia, Portugalia, Szwajcaria i Szwecja (lata 50.). Przełomowe znaczenie w procesie liberalizacji handlu międzynarodowego w XIX wieku miał traktat Cobdena–Chevaliera, podpisany w 1860 roku między Francją i Wielką Brytanią⁵⁴.

Pod koniec XIX wieku świat był zintegrowany gospodarczo dzięki mobilności kapitału, informacji, towarów i ludzi. Kapitał przepływał swobodnie z jednego kraju do drugiego i z kontynentu na kontynent, a postęp w dziedzinie komunikacji umożliwił rozszerzenie powiązań między rynkami. Jego przejawem był pierwszy kabel transatlantycki położony w 1866 roku. Rozwój kolei żelaznych otworzył rynek kontynentalny, dzięki czemu powstały także rynki narodowe; parowce pozwoliły zaś na połączenie brzegów oceanów. Od 1838 roku funkcjonował regularny transatlantycki ruch parowy, ale produkty masowe zaczęto przewozić dopiero w 1860 roku. W kolejnych dekadach wynaleziono zamrażarki, które pozwoliły poszerzyć asortyment transportowanych dóbr. Globalny kapitalizm przemysłowców to również masowe migracje ludności – w latach 1871–1915 Europę opuściło około 36 mln ludzi. Nie potrzebowano wtedy paszportów, niemal nie dyskutowano na temat obywatelstwa⁵⁵.

Z punktu widzenia geopolityki na procesy globalizacji wpłynęły takie fakty, jak otwarcie Kanału Sueskiego w 1869 roku, kontrolowanego przez Londyn, budowa kolei łączącej Berlin, przez Bałkany, Bosfor, aż do Małej Azji, Mosulu, Bagdadu i Zatoki Perskiej oraz powstanie w 1914 roku Kanału Panamskiego, który połączył Ocean Atlantycki i Spokojny⁵⁶. Istotę ówczesnej globalizacji opisują słowa księcia Alberta, męża angielskiej królowej Wiktorii, z 1851 roku: „żyjemy w epoce najwspanialszej przemiany, która

⁵³ N. Ferguson, *dz. cyt.*, s. 297.

⁵⁴ B. Mucha-Leszko, *Problem subsydiów w międzynarodowej polityce handlowej*, [w:] *Systemy wspierania eksportu w Unii Europejskiej a międzynarodowa polityka handlowa. Biuletyn Europejski 2003*, red. B. Mucha-Leszko, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej, Lublin 2006, s. 13.

⁵⁵ J. Harold, *Koniec globalizacji. Czego nauczył nas wielki kryzys?*, przeł. R. Włoch, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2010, s. 28–29.

⁵⁶ K. S. Gadżijew, *Geopolitika*, Izdatelstwo Jurajt, Moskwa 2011, s. 54.

szybko zmierza do urzeczywistnienia wielkiego historycznego celu – zjednoczenia całej ludzkości. Odległości dzielące różne narody i części świata kurczą się w szybkim tempie dzięki współczesnym wynalazkom. Możemy je pokonywać z dużą łatwością. Myśli są przekazywane z szybkością błyskawicy, a także dzięki jej potędze. Produkty wszystkich części ziemskiego globu są do naszej dyspozycji, nam pozostaje tylko wybór najlepszych i najtańszych. Konkurencja i kapitalizm stały się bodźcem napędzającym siły produkcji”⁵⁷.

Kapitalizm epoki przemysłowej rozwinął się w państwach tworzących nowe centra. Stany Zjednoczone po zakończeniu wojny secesyjnej (1865 rok) zerwały z modelem rozwoju, który rozwijał się w uzależnionych od europejskich mocarstw, niewolniczych stanach Południa. Nowa kapitalistyczna elita narodziła się w trakcie wojny secesyjnej i po jej zakończeniu. Japonia wkroczyła na drogę dynamicznej modernizacji po Restauracji Meiji (1867–1868). Niemcy zjednoczone w 1871 roku „krwią i żelazem” przez kanclerza Bismarcka wybrały swój wariant rozwoju kapitalizmu, przez porozumienie nowych klas ze starymi (kupiectwa z junkrami – feudalami).

Tab. 2. Poziom uprzemysłowienia per capita w latach 1880–1913

		1880	1900	1913
1	Anglia	87	100	115
2	USA	38	69	126
3	Francja	28	39	59
4	Niemcy	25	52	85
5	Włochy	12	17	26
6	Rosja	10	15	20

Źródło: P. Kennedy, *Mocarstwa świata*, przeł. M. Kluźniak, Książka i Wiedza, Warszawa 1994, s. 202.

W tej fazie kapitalizmu Stany Zjednoczone wyrosły na światowe mocarstwo, Japonia zaś rozbudowywała gospodarkę i wskutek szybkiej

⁵⁷ B. R. Barber, *Dżihad kontra McŚwiat*, przeł. H. Jankowska, Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza, Warszawa 2007, s. 162–163.

modernizacji skutecznie rzuciła wyzwanie Rosji, wygrywając wojnę w latach 1904–1905. Imperium osmańskie stopniowo chyliło się ku upadkowi, a Francja, Anglia i Rosja walczyły o przejęcie kontroli nad pozostawioną po nim schedą, zwiększała się konkurencja z fabrykami na terenie Holandii, Francji, Niemiec i Stanów Zjednoczonych. Wraz z rozwojem powiązań międzynarodowych rozwinęły się kryzysy, których podłożem był problem nadprodukcji, kiedy podaż przewyższała popyt, doprowadzając do zamykania fabryk i zwalniania pracowników. W przeciwieństwie do produkcji rolnej, gdyż na żywność łatwiej znaleźć rynek zbytu, produkcja przemysłowa zależy od rewolucji w sferze popytu bądź też – jak ujął to Anne-Robert-Jacque Turgot – od „przeobrażenia pragnień”, a więc uwarunkowań kulturowych⁵⁸. Pierwszy poważny kryzys globalizacji pojawił się w latach 1873–1895. Nastąpiły bankructwa, spadek eksportu, bezrobocie w wielu państwach. Stąd wzrost sprzeczności i konkurencyjności. Próba obrony przed spadkiem produkcji, bezrobociem i upadkiem była ekspansja kolonialna. Rozwój kapitalizmu i rewolucja przemysłowa doprowadziły do powstania potęg politycznych, które starły się o wpływ w I wojnie światowej⁵⁹.

Stopień podobieństwa między pierwszą erą globalizacji a obecną obrazują wybrane wskaźniki ekonomiczne. Zarówno import, jak i eksport kapitału w stosunku do Produktu Krajowego Brutto (PKB) były znacznie większe niż na początku XXI wieku: w latach 1870–1890 Argentyna importowała kapitał równy 18,7% jej dochodu narodowego, zaś Australia – 8,2%. Porównajmy te dane z latami 90., gdy odpowiednie wskaźniki dla tych dużych importerów kapitału wynosiły zaledwie 2,2 oraz 4%. Drugi czynnik stanowi eksport kapitału. Przed I wojną światową Wielka Brytania eksportowała 7% swego dochodu narodowego; po II wojnie światowej żadne państwo nie zbliżyło się do tego poziomu, nawet Japonia czy Republika Federalna Niemiec przed 1989 rokiem. Trzeci czynnik stanowi wskaźniki handlu. Większość państw osiągnęła stan sprzed I wojny światowej dopiero w latach 1980. W 1913 roku w Wielkiej Brytanii udział eksportu w PKB oscylował wokół 30%, zaś w Niemczech wynosił 20%; Niemcy powróciły do tego poziomu na początku lat 70. Trzeba także zwrócić uwagę na poziom standaryzacji świata, w którym kolej jeździła po szynach o rozstawie 1435 mm (za wyjątkiem Imperium Rosyjskiego). Istniała również standaryzacja

⁵⁸ R. H. Robbins, *dz. cyt.*, s. 112–114.

⁵⁹ Zob. O. Gedymin, *Kapitalizm niemiecki: szkice o genezie, rozwoju i teraźniejszości*, Wydawnictwo WSFiZ, Białystok 2002, s. 57–86, 127–144.

produktów, na przykład masową popularność uzyskały tanie (i higieniczne) tkaniny bawełniane pierwotnie produkowane w Manchesterze, podobnie maszyny do szycia Singera nabywano na całym świecie. Wreszcie w sferze ideologii należy odnotować optymizm oparty na kosmopolityzmie. Wierzano, że dzięki integracji gospodarek narodowych wojna między wysoko rozwiniętymi krajami uprzemysłowionymi stała się niemożliwa. Zarówno kapitaliści sądzili, że państwa, zależąc od rynku obligacji, nie odważą się wstrząsnąć zaufaniem biznesu, jak i socjaliści, którzy gwarantem pokoju uczynili samoświadomość międzynarodowego proletariatu mogącego udaremnić plany militarystów⁶⁰.

Na przełomie XIX i XX wieku kultura kapitalizmu podlegała transformacji w nową fazę: epokę korporacji. Historia korporacji ma swe korzenie w średniowiecznej Anglii. Konkurujące ze sobą zrzeszenia kupieckie i rzemieślnicze, nazywane gildiami, przekształcały się stopniowo w czasach rozwoju handlu międzynarodowego w struktury, które charakteryzowało tworzenie wspólnego funduszu. Spółki akcyjne pojawiły się w XVI wieku, wypierając wcześniejsze spółki osobowe oparte na udziałach wąskiej liczby osób. Potrzeba zaangażowania większej ilości kapitału wynikała z potrzeby ekspansji zamorskich. W 1688 roku działało w Anglii 15 spółek akcyjnych skupiających najwyżej do kilkuset członków. W latach od 1690 do 1695 działały 93 firmy, a 1698 roku zostało ich już 20. Spółki prosperowały przez krótki czas bardzo dobrze, a tzw. *jobbers* (kombinatorzy) nakłaniali ludzi do inwestycji, po czym bankrutowały. Jednym z takich przedsięwzięć była Kompania Mórz Południowych, której wartość w ciągu jednego roku wzrosła sześciokrotnie, ale gdy okazało się to fałszywe, udziałowcy panicznie zaczęli wyprzedawać akcje⁶¹. Bankructwa wielu inwestorów doprowadziły w 1720 roku do delegalizacji korporacji przez parlament brytyjski⁶².

Korporacje (łac. *corporation* = zrzeszenie, stowarzyszenie) są to prawnie zdefiniowane formy prywatnej, publiczno-prywatnej i publicznej organizacji podporządkowującej zyskom finansowym narodową i ponadnarodową produkcję, handel, elementy sił zbrojnych, kulturę masową i wysublimowaną, tzw. kulturę wyższą. Są to organizacje tworzące pewną,

⁶⁰ J. Harold, *dz. cyt.*, s. 30–31.

⁶¹ E. Chancellor, *Historia spekulacji finansowych*, przeł. L. Stawowy, Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza, Warszawa 2001, s. 88–134.

⁶² Zob. J. Bakal, *Korporacja. Patologiczna pogoń za zyskiem i władzą*, przeł. J. P. Listwan, Wydawnictwo Lepsi Świat, Warszawa 2006, s. 13–17.

korzystną dla siebie państwową systemowość⁶³. Potęgą korporacji przełożyła się na ukształtowanie wspólnej wizji ładu globalnego odpowiadającej ich interesom, którą wypełniają następujące idee:

1. Stały wzrost gospodarczy (PKB) przyczyną rozwoju ludzkości;
2. Wolny rynek i brak ingerencji państwa służy efektywnemu wykorzystywaniu zasobów;
3. Globalizacja gospodarcza, likwidując bariery w przepływie towarów i kapitału, pobudza konkurencję, zwiększa efektywność, tworzy nowe miejsca pracy, obniża ceny detaliczne, zwiększa wybór towarów, powoduje wzrost gospodarczy, służy wszystkim;
4. Prywatyzacja najlepszą formą własności środków produkcji;
5. Głównym zadaniem państwa jest rozwój infrastruktury, rządy prawa w egzekwowaniu umów i bezpieczeństwo prywatnej własności⁶⁴.

Korporacje osobowość prawną uzyskały w XIX wieku w brytyjskim i amerykańskim ustawodawstwie gospodarczym. Na mocy Czternastej Poprawki do Konstytucji Stanów Zjednoczonych z 1864 roku korporacja uzyskała prawa analogiczne do osoby fizycznej, w praktyce stając się nowym bytem, z własną tożsamością odrębną od ludzi, którzy faktycznie nią zarządzali oraz uprawnioną do prowadzenia działalności we własnym imieniu, nabywania majątku, zatrudniania pracowników, płacenia podatków, oraz ochrony swoich praw przed sądem. Zanegowano teorię nadania, która wyznaczała korporacjom rolę instrumentu polityki władzy. Stały się w ten sposób samoistnymi instytucjami skupionymi na zysku. Podczas gdy oso-

⁶³ W latach 1800–1914 pojawiły się między innymi: E. Dupont, I de Nemours (1802 rok), Thyssen Krupp (1810 rok), Procter&Gamble (1837 rok), Siemens (1847 rok), Singer (1851 rok), JP Morgan (1854 rok), Union Pacific (1862 rok), Sears Roebuck (1866 rok), Nestlé (1866 rok), HJ. Heinz (1869 rok), Standard Oil (1870–1911), Levi Strauss (1873 rok), LM Ericsson (1876 rok), American Telegraph&Telephone (1877 rok), Coca-Cola (1886 rok), Avon Products (1886 rok), Johnson&Johnson (1886 rok), Robert Bosch (1886 rok), Dunlop (1890 rok), Philips (1891 rok), General Electric (1892 rok), Good-year Tire and Rubber (1898 rok), Fiat (1899 rok), Renault (1899 rok), Firestone Tire and Rubber (1900 rok), USX-U.S. Steel Group (1901 rok), Eastman Kodak (1901 rok), 3M (1902 rok), Ford (1903 rok), Kellogg (1906 rok), L'Oréal (1908 rok), General Motors (1908 rok), IBM (1911 rok). Z kolei w latach 1915–1945 były to: Boeing (1916 rok), Philip Morris (1919 rok), Hilton Hotels (1919 rok), RCA (1919 rok), Walt Disney (1923 rok), Metro-Goldwyn-Mayer (1924 rok), Chrysler (1925 rok), Daimler Benz (fuzja w 1926 roku), CBS (1927 rok), Motorola (1928 rok), Unilever (fuzja w 1930 roku), Nissan (1934 rok), Polaroid (1937 rok), Toyota Motor (1937 rok), Volkswagen (1938 rok), Hewlett-Packard (1939 rok), IKEA (1943 rok).

⁶⁴ R. H. Robbins, *dz. cyt.*, s. 123.

ba fizyczna ma różne aspekty i zróżnicowane interesy, przeżywa niepokoje etyczne, to na mocy prawa korporacja ma tylko obowiązek maksymalizować zyski, zgodne z wymogami stawianymi przez swoich akcjonariuszy⁶⁵. Istnienie korporacji w czasie nie zależy od uczestnictwa w niej konkretnych osób. Możliwe jest przenoszenie praw własności między współnikami bez zmiany umowy założycielskiej. Wszyscy współnicy odpowiadają za finansowe zobowiązania finansowe korporacji do wysokości wniesionych aportów inwestycyjnych. Rozdzielają funkcje kierownicze od właścicielskich. Dlatego ostatni pozostają w cieniu menadżerów. Dzięki zdolności akumulowania wielkich kapitałów poprzez sprzedaż akcji, obligacji, udziałów oraz przenoszenia kosztów społecznych produkcji na całe społeczeństwo, tworzą sytuację ułatwiającą przywłaszczanie zysków z tej produkcji. Socjologiczność korporacji określa jej biurokratyczność, poprzez którą spełnia określone funkcje gospodarcze; jej hierarchiczna struktura władzy, jej profesjonalizacja funkcji i zadań; ich fragmentaryczność; formalizm procedur rekrutacji i awansu kadr. W korporacji dominują pisemne nakazy, instrukcje i rejestry. Korporacje traktują poszczególne instytucje władzy politycznej jako narzędzie realizacji własnych interesów. Chronią w ten sposób interesy swych członków i organizacji współpracujących z korporacjami⁶⁶.

Od początku XX wieku działalność korporacyjna była niezależna od potrzeb rozwoju społecznego i często również decyzji politycznych. Użytkowano prawo przemieszczania się i zmiany profilu działania. John D. Rockefeller jako właściciel Standard Oil Company władał rynkiem energetycznym Ameryki (kontrolując 70% światowego rynku), wydobywaniem rud żelaza, miedzi, węgla, transportem morskim i bankowością (Chase Manhattan Bank), Andrew Carnegie – produkcją stali, magnat finansowy John P. Morgan zarządzał amerykańskimi kolejami, bankami i rynkiem ubezpieczeń, International Harvester wytwarzał 85% sprzętu rolniczego, a AT&T posiadało monopol telefoniczny. Zgodnie z raportem senatu z początku XX wieku John P. Morgan zasiadał w ławie nadzorczej 48 korporacji, John D. Rockefeller – w 37⁶⁷.

⁶⁵ Zob. J. Bakal, *dz. cyt.*, s. 25.

⁶⁶ Zob. K. Ziolo, *Korporacja*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. IX, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2002; E. Balawajder, Z. Skwierczyński, *Korporacjonizm. Korporacjonizm chrześcijański*, [w:] *tamże*.

⁶⁷ R. H. Robbins, *dz. cyt.*, s. 123.

W rozwoju kapitalizmu można więc wyodrębnić trzy główne etapy rozwoju przedsiębiorstw: a) holenderskie i angielskie koncesjonowane kompanie akcyjne XVII i XVIII wieku, b) brytyjski kapitalizm przedsiębiorstw rodzinnych XIX wieku, ewoluujący od warsztatu do fabryki i c) amerykańskie wielodziałowe, między czy też ponadpaństwowe korporacje istniejące od końca XIX wieku, których forma organizacyjna zmieniała się od korporacji krajowej do międzynarodowej, od korporacji działającej w jednej branży do korporacji wielobranżowej. Centralizację produkcji wzmocniły finanse, ułatwiając fuzje i przejęcia. Dokonywała się integracja pionowa i pozioma firm, powstawały stopniowo gigantyczne konglomeraty. W ten sposób na przełomie XIX/XX wieku ukształtowała się instytucjonalna matryca kapitalistycznej globalizacji, z centrum w londyńskim City, które zdobywało zyski z płaconych odsetek, opłat i prowizji, stąd zagraniczni dłużnicy żyli w obawie przed wzrostem stóp procentowych Banku Anglii⁶⁸. W konsekwencji – jako pokazał Rudolf Hilferding – „cechą charakterystyczną nowoczesnego kapitalizmu są takie zjawiska koncentracji, które przejawiają się z jednej strony w »zniesieniu wolnej konkurencji« w drodze tworzenia karteli i trustów, z drugiej zaś – w coraz ściślejszym powiązaniu kapitału bankowego z kapitałem przemysłowym. Przez to powiązanie [...] przybiera formę kapitału finansowego, stanowiącą jego najwyższą i najbardziej abstrakcyjną formę przejawiania się”⁶⁹. Ta rozpoczęta na początku XX wieku faza kapitalizmu ujawnia swoje oddziaływanie na globalną geopolitykę i geoekonomię także w XXI wieku.

Rozwojowi pierwszej globalizacji towarzyszyły przemiany świadomości społecznej; panowało przekonanie, że globalny handel uniemożliwi konflikt pomiędzy potęgami geopolitycznymi. Twórcą teorii „pokoju poprzez handel” był w połowie XIX wieku brytyjski przemysłowiec i polityk, Richard Cobden. Nawiązywał do niej przed I wojną światową amerykański publicysta, laureat Pokojowej Nagrody Nobla – Norman Angell. W 1910 roku, na cztery lata przed wybuchem I wojny światowej, opublikował książkę *The Great Illusion (Wielkie Złudzenie)*, w której doszedł do wniosku, że Francja, Niemcy, Wielka Brytania czy Stany Zjednoczone ze względu na jakość współzależności gospodarczych nie podejmą działań wojskowych,

⁶⁸ T. Klementewicz, *Stawka większa niż rynek. U źródeł stagnacji kapitalizmu bez granic*, Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, Warszawa 2015, s. 155–156.

⁶⁹ R. Hiferding, *Kapitał finansowy*, przeł. J. Garewicz, E. Rose, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1958, s. 7.

gdyż się nie opląca. Jej idea nawiązywała do myśli o wiecznym pokoju Emanuela Kanta⁷⁰.

Ideologiczność uzasadnienia rozwoju kapitalizmu globalnego ujawniła praktyka. Sprzeczności międzyblokowe (trójprzymierze-trójporozumienie) i wybuch I wojny światowej w 1914 roku korespondowały z ideą pruskiego myśliciela, Carla von Clausevitz, który uzasadniał, że wojna jest metodą kontynuacji polityki; zgodnie zresztą z zasadami geopolityki niemieckiej. Idealizm wiary w nadnaturalną zdolność rynku do tworzenia pokojowych stosunków międzynarodowych odnotowały teorie krytyczne, które udowodniały sprzeczności zawarte w relacjach gospodarczych. Obie fazy rozwoju kultury kapitalizmu czasu pierwszej globalizacji łączyła identyfikacja z poszczególnymi państwami, których potęga wpływała na sukcesy gospodarcze. Kapitał identyfikował się z silnymi państwami narodowymi, dzięki którym miał silną pozycję wobec robotników, a z drugiej strony, wsparcie w rywalizacji międzynarodowej. Stąd geopolitycznym efektem sprzeczności pomiędzy narodowo zidentyfikowanymi przedsiębiorstwami, a później już korporacjami było zjawisko imperializmu.

Pojawienie się imperializmu na pewnym etapie rozwoju stosunków międzynarodowych jest istotnym momentem rozwoju procesu globalizacji. Można przecież zauważyć, że imperia kolonialne Europy obejmowały 56 mln km² (42% kuli ziemskiej), a więc były strukturalną formą pierwszej globalizacji. Na konferencji berlińskiej w 1885 roku wielkie mocarstwa europejskie podzieliły strefy wpływów w Afryce, kładąc podwaliny pod kolonizację, z której skutkami kontynent afrykański wciąż nie może sobie poradzić. Próby poszerzenia i obrony tych stref wpływów spowodowały wybuch I wojny światowej. Śmierć poniosło 8 mln ludzi. Wielka Brytania utraciła 32% swojego bogactwa, Francja – 30%, Niemcy – 20%, a Stany Zjednoczone – 9%. Niemcy zostały zmuszone do zapłacenia reparacji wojennych w wysokości 33 mld dolarów. Produkcja przemysłowa spadła we wszystkich krajach poza Stanami Zjednoczonymi.

⁷⁰ Zob. E. Kant, *O wiecznym pokoju. Zarys filozoficzny*, przekł. F. Przybylak, wstęp i red. K. Bał, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1993. Powrotem do tej idei była książka *A Working Peace System*, którą opublikował David Mitrany w Wielkiej Brytanii w 1943 roku. Podobnie do Angella, jego teoria „funkcjonalizmu” zakładała wyjście poza podziały polityczne i państwowe poprzez techniczną, funkcjonalną współpracę ponad granicami państw, która stopniowo zarażałaby swoim przykładem sąsiednie dziedziny, co w końcu doprowadziłoby do zaniku antagonizmów politycznych. Ten model stał się podstawą rozwoju idei integracji europejskiej po II wojnie światowej, do którego nawiązywali Robert Schumann i Jean Monnet. P. Buhler, *dz. cyt.*, s. 361–362.

W literaturze trwają dyskusje nad określeniem źródeł imperializmu pomiędzy stanowiskiem liberalnym, marksistowskim i społeczno-psychologicznym⁷¹. Według podejścia liberalnego, źródłem imperializmu są nadmierne oszczędności wygenerowane przez zyski monopolu, renty i inne dochody, które nie są efektem pracy. Ich rozmiar, z jednej strony, ogranicza konsumpcję i popyt ludności, a z drugiej, wzmacnia konieczność poszukiwania rynków zbytu dla towarów i kapitału w Trzecim Świecie. Według czołowego badacza Johna A. Hobsona, przedsiębiorstwa nie mogą sprzedać na rynkach wewnętrznych towarów i dlatego szukają rynków zbytu oraz obszarów dla uruchomienia swoich inwestycji. Rynkiem nie kieruje „niewidzialna ręka” i prawa równowagi, ale dążenie do zysku. Prowadzi to więc niekiedy do wojny, gdyż elity, chcąc sobie zapewnić bezpieczeństwo inwestycji, wymagają od państwa wzrostu wydatków wojskowych. Dzieje się to kosztem słabszych grup społecznych, które są obciążone wyższymi podatkami. Receptą byłaby większa redystrybucja dochodu, która pozwoliłaby na wzrost siły nabywczej ludności. Zniknąłby wtedy problem nadprodukcji, a zatem potrzeba rywalizowania o zagraniczne rynki zbytu. Liberalne ujęcie imperializmu kładło nacisk na możliwość reformy kapitalizmu przez interwencjonizm państwowy. Hobson był zwolennikiem powstania rządu globalnego, który zapewniłby wolny handel i uniwersalny pokój oparty na wzmocnienie państwa. Oba te czynniki miałyby ograniczać dążenia elit gospodarczych. Hobson podkreślał jednocześnie, że imperializm był wytworem grupy interesów związanej z finansami. Wołały one gwarantowane zwroty procentów z zagranicznych pożyczek od ryzyka ponoszonego przez inwestycje przemysłowe w kraju. Ekspansja kolonialna oznaczała dla nich wzmocnienie bezpieczeństwa inwestycji gwarantowanych przez państwo. Stąd za imperializmem stali przede wszystkim rentierzy oraz posiadacze obligacji oczekujący gwarancji dla dywidend, którzy nie zajmowali się produkcją ani handlem. Był to więc zaczyn epoki korporacji⁷².

Teorie marksistowskie opierały się na uznaniu, że rozwój sił produkcyjnych prowadzi do zmian formacji społeczno-ekonomicznych. Kapitalizm jest kolejnym stadium tego procesu. Prowadzi do zacierania granic i końca państw narodowych podporządkowanych logice stosunków ekono-

⁷¹ Zob. J. Czaputowicz, *Teorie stosunków międzynarodowych. Krytyka i systematyzacja*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007, s. 145–150.

⁷² J. A. Hobson, *Imperialism and the War*, New York 1902, <http://www.econlib.org/cgi-bin/searchbooks.pl?searchtype=BookSearch&pgct=1&sortby=R&query=Hobson&x=0&y=0> (20.09.2011).

micznych generujących międzynarodowy podział pracy i kapitału. Kapitalizm na początku przyczynił się do powstania państw narodowych, tworząc identyfikację narodową, jednak w miarę swojego rozwoju zmniejszał ich znaczenie poprzez tworzenie podziałów klasowych. Jego istotą jest znoszenie granic dla swobodnego przepływu towarów, usług i kapitału. Jednocześnie prowadzi do globalnej walki klasowej. Wierzono, że międzynarodowy ruch klasy robotniczej doprowadzi do jego zniesienia i budowy światowej wspólnoty socjalistycznej. Państwa Trzeciego Świata pod pojęciem „formacji azjatyckiej” uznawano za funkcjonujące poza historią tzn. nie podążające drogą koniecznych przekształceń formacji społeczno-ekonomicznych. Dlatego, według założeń Marksa i Engelsa, uznawano kolonializm za działanie pozytywne, gdyż przyspieszało ono budowę kapitalizmu, a więc w przyszłości warunki dla budowy socjalizmu.

W ramach teorii marksistowskich najpełniejszą teorię imperializmu stworzył Włodzimierz Lenin. W przeciwieństwie do swoich poprzedników jego analizy wychodziły nie od poziomu struktury społecznej, ale od cech systemu międzynarodowego. Uznawał, że przyczyną imperializmu jest dążenie do maksymalizacji zysku poprzez podporządkowanie i eksploatację innych narodów i regionów przez monopole kapitalistyczne, które zakończyły wolnorynkową fazę kapitalizmu. Na skutek wzrastającej konkurencji oraz rozszerzania się systemu kapitalistycznego następuje koncentracja i konsolidowanie się przedsiębiorstw. Kapitalizm w fazie imperialnej charakteryzują następujące cechy: a) koncentracja produkcji, która doprowadza do utworzenia monopolu, które coraz częściej zaczynają toczyć ze sobą walkę „na śmierć i życie”; b) zespolenie kapitału bankowego z przemysłowym i ostateczna dominacja kapitału finansowego i rządów oligarchii finansowej; c) ekonomiczny podział świata dokonany przez ponadnarodowe korporacje; d) terytorialny podział świata między mocarstwa kapitalistyczne; e) wywóz kapitału z terytoriów zależnych⁷³. W przeciwieństwie do teorii liberalnych Lenin odrzucał przekonanie, że kapitalizm prowadzi do wolnego handlu, wzrostu współzależności i pokoju między państwami. Przeciwnie, jego podstawą jest ekspansja i wojna, która prowadzi do podziału świata pomiędzy najsilniejsze państwa i monopole. Kolonializm jest wyrazem formalnego podziału świata, a imperializm jego cechą nieformalną. Inny marksista, Karl Kautsky stworzył koncepcję ultraimperializmu, który pod-

⁷³ Por. W. Lenin, *Imperializm jako najwyższe stadium kapitalizmu*, [w:] tegoż, *Dzieła wybrane*, t. 1, Książka i Wiedza, Warszawa 1951, s. 777–874.

kreślał stworzenie przez potęgi imperialistyczne swoistego kartelu, a więc wspólnoty interesów nakierowanych na podbój kolonii⁷⁴. Według Immanuela Wallersteina, możemy mówić o wspólnym paradygmacie Hobsona–Lenina, gdyż łączą ich trzy kwestie wspólne: a) wewnątrz państw ujawniają się i interesy grup społecznych, b) dominujący wpływ sektora finansowego kieruje państwo w kierunku polityki imperializmu, c) mimo dużego wsparcia społeczeństwa polityka ta jest sprzeczna z interesami klasy pracującej w krajach⁷⁵.

Trzecią teorią jest podejście społeczno-psychologiczne, które uznaje, że źródłem imperializmu jest czynnik atawistyczny, instynktowne inklinacja do wojny i podboju. Wynika on z tradycji wojennych związanych z konfliktami w Europie. Klasa wojenna, która powstała w wyniku zinstytucjonalizowania armii i rozwoju instytucji militarnych, kieruje się potrzebami ekspansji dla samej ekspansji, prowadzenia wojny dla wojny i uzyskania dominacji dla niej samej. To elity wojenne kierują państwa na drogę podboju, chociaż korzystają na niej również dominujące klasy ekonomiczne. Imperializm nie może być uzasadniony racjonalnie, nie jest związany z racjonalnymi zasadami kapitalizmu, który nakierowuje energię ludzi na produkcję oraz umożliwia pokojową transformację ludzkich społeczeństw. Główny twórca tej teorii, Joseph Schumpeter twierdzi, że imperializm jest antytezą demokracji i kapitalizmu. Ich rozwój umożliwia eliminację imperializmu opartego na duchu wojowniczym podbudowanym nacjonalizmem. To wolny handel, swobodny przepływ towaru, usług i kapitału prowadzi do pokoju, a wraz z upowszechnieniem tych ideałów nastąpi koniec nieopłacalnej i nieracjonalnej wojny⁷⁶.

Przedstawiona tendencja rozwoju kultury kapitalizmu, która przyjmowała historyczne formy (idealne typy) epoki kupców, przemysłowców i korporacji, pozwala na przyjęcie definicji globalizacji jako „powiększanie kuli kapitału tak jak np. śniegu, poprzez ekonomiczno-polityczne znoszenie barier państwowych; barier, ograniczających swobodny przepływ towarów, usług, osób, produkcji i operacji finansowych w przestrzeni całego świata. W ten sposób następuje gromadzenie, kumulowanie kapitału. Kapitał – jak kula toczy się tam, gdzie jest coraz niżej, czyli tam, gdzie coraz

⁷⁴ Zob. K. Kautsky, *Selected Political Writings*, red. P. Goode, Macmillan, London 1983, s. 74–96.

⁷⁵ I. Wallerstein, *Maps, Maps, Maps*, „Radical History Review” 1980, nr 24, s. 155–159.

⁷⁶ Zob. J. Czaputowicz, *dz. cyt.*, s. 145–150.

mniejszej płacy wymagają robotnicy [...]. Możliwym do dookreślenia celem owego procesu jest powstanie Światowego Samorządu Właścicieli. W postaci określonych klubów, spotkań, zjazdów, tajnych narad, samorząd ten już ujawnia siłę swego działania”⁷⁷. Rozwój kapitalistycznej gospodarki-świata odbywał się w „długim wieku XVI”, pomiędzy 1450 a 1640 rokiem, wyłaniając się z pogrążonego w kryzysie systemu feudalnego⁷⁸. Jednocześnie trzeba zauważyć, że epoka kupców rozwijała się w warunkach panowania feudalizmu europejskiego, a dopiero epoka przemysłowa stworzyła warunki dla rozwoju społeczeństwa rynkowego i globalizacji zasad liberalizmu dzięki hegemonii imperium brytyjskiego, które uzyskało przewagę gospodarczą ugruntowaną pokonaniem swoich przeciwników politycznych, w tym: imperium francuskiego Napoleona Bonapartego, imperium rosyjskiego i Chin. Wraz z globalizacją dążono więc do uwolnienia sił rynku światowego i ekonomicznego ubezwłasnowolnienia państwa, najpierw przez korporacje przemysłowe, a obecnie międzynarodowy rynek finansowy⁷⁹. Atrybutem dotychczasowej globalizacji jest więc rozwój kapitalizmu, a jej współczesna wersja potwierdza ten związek.

Oprócz I wojny światowej czynnikiem końca globalizacji była tzw. rewolucja październikowa w Rosji. Imperium carskie było państwem pozbawionym własnych kapitałów oraz ludzi o mentalności rynkowej. Dla nadążenia za rozwojem państw zachodnich próbowano podążać własnym modelem kapitalistycznym. Państwo występowało jako właściciel ziemski rozwijający przemysł i jako administrator regulujący stosunki gospodarcze za pomocą koncesji, podatków, kredytów i cel w szerszym zakresie niż miało to miejsce w Europie Zachodniej. Starano się przyciągać zagraniczne inwestycje. Przedsiębiorcy zagraniczni uzyskiwali koncesje, przywileje, kredyty rządowe na budowę zakładów przemysłowych. Anglicy stworzyli współczesne górnictwo i hutnictwo w rejonie Doniecka i Krzywego Rogu na Ukrainie przy współudziale francuskiego i belgijskiego kapitału. Pola naf-

⁷⁷ A. J. Karpiński, *Prywatna własność środków produkcji. Od ojcobójstwa do syna marnotrawnego*, Wydawnictwo Gdańskiej Wyższej Szkoły Administracji, Gdańsk 2010, s. 46–47.

⁷⁸ I. Wallerstein, *Koniec świata jaki znamy*, przeł. M. Bilewicz, A. W. Jelonek, K. Tyszką, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2004, s. 235.

⁷⁹ H. P. Martin, H. Schumann, *Pułapka globalizacji – atak na demokrację i dobrobyt*, przeł. M. Zybura, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2000, s. 259; L. Zacher, *Spór o globalizację: eseje o przyszłości świata*, Komitet Prognoz „Polska 2000 Plus” przy Prezydium PAN, Elipsa, Warszawa 2003, s. 203.

towe na Kaukazie zostały założone przez angielskich i szwedzkich przedsiębiorców (wśród których znajdował się między innymi Alfred Nobel). Niemcy i Belgowie dali początek przemysłowi elektrycznemu. Proces uprzemysłowienia był możliwy dzięki otwarciu na zagranicznych przemysłowców i ich kapitał, technologie oraz metody organizacji pracy. Stąd dominacja kapitału nierosyjskiego. W 1914 roku 90% kopalń, prawie 100% szybów naftowych, 40% przemysłu metalurgicznego, 50% przemysłu chemicznego, 28% przemysłu włókienniczego stanowiło własność cudzoziemców, którzy wpływali na stan gospodarki rosyjskiej⁸⁰.

Wydarzenia nazwane rewolucją październikową były realizacją ideologii komunistycznej, której głównym celem była negacja kapitalizmu. Przejęcie w październiku 1917 roku władzy przez bolszewików oznaczało zmiany społeczno-ekonomiczne, takie jak: nacjonalizacja, wywłaszczenie, brak spłaty kredytów, ideologiczne niszczenie klasy kapitalistów, centralne planowanie, eliminacja elementów rynku kapitalistycznego. W latach 1917–1920 wszelkie formy prywatnej własności w gospodarce, z wyjątkiem wspólnotowej ziemi i mienia osobistego, zostały znacjonalizowane. Handel, zarówno hurtowy, jak i detaliczny, objęty został monopolem państwa, w imieniu którego wywłaszczono również nieruchomości miejskie. W czerwcu 1918 roku wielkie przedsiębiorstwa przemysłowe stały się własnością społeczną; w ciągu następnych dwóch lat znacjonalizowano średnie i małe zakłady przemysłowe, nie wyłączając warsztatów rzemieślniczych. Do 1920 roku zlikwidowane zostały prywatne banki – zastąpiono je jednym państwowym „Bankiem Ludowym”⁸¹. Z punktu widzenia pierwszej globalizacji stworzenie państwa komunistycznego skutkowało w sposób: ideologiczno-polityczny (można zorganizować społeczeństwo inaczej), ekonomiczny (zerwanie z powiązaniem z kapitałem zachodnim) i przestrzenny (odizolowanie znacznej części globu od procesów, z którymi do tej pory był powiązany)⁸².

Ostatnim czynnikiem końca pierwszej globalizacji stał się wielki kryzys rozpoczęty w Stanach Zjednoczonych w 1929 roku. W ciągu trzech lat akcje

⁸⁰ P. Kennedy, *Mocarstwa świata. Narodziny, rozkwit, upadek. Przemiany gospodarcze i konflikty zbrojne w latach 1500–2000*, przeł. M. Kluźniak, Książka i Wiedza, Warszawa 1994, s. 234.

⁸¹ R. Pipes, *Własność a wolność*, przeł. L. Niedzielski, Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza, Warszawa 2000, s. 316–317.

⁸² Zob. B. Kagarlicki, *Imperium peryferii. Rosja i system światowy*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2012, s. 365–371.

na giełdzie amerykańskiej straciły aż 89% swojej wartości, najniższy poziom osiągając w lipcu 1932 roku. Indeks giełdowy odzyskał swój najwyższy poziom z roku 1929 dopiero w listopadzie 1954 roku. Spadek cen akcji zbiegł się z największym kryzysem gospodarczym w dziejach świata (a niektórzy twierdzą nawet, że go wywołał). W Stanach Zjednoczonych produkcja spadła o jedną trzecią. Bezrobocie dotknęło jedną czwartą siły roboczej, a nawet jedną trzecią, jeśli zastosować współczesne przeliczniki. Nastąpił spadek cen i produkcji w gospodarkach niemal wszystkich krajów świata, chociaż tylko w Niemczech kryzys okazał się głębszy niż w USA. Handel światowy skurczył się o jedną trzecią, ponieważ poszczególne państwa bezskutecznie próbowały się ratować, wprowadzając bariery celne i kwoty importowe. Międzynarodowy system finansowy rozpadł się z powodu masowych przypadków niespłacania zadłużenia, kontroli kapitału i deprecjacji walut. Przed kryzysem obronił się Związek Radziecki funkcjonujący według zasad autarkicznej gospodarki planowej, a nie liberalnej⁸³.

Rekapituluując, wśród czynników decydujących o przerwaniu rozwoju globalizacji znalazły się: czynnik geopolityczny (logika wojny – starcie Trójszymierza i Trójporozumienia), czynnik ekonomiczny (walka o rynki zbytu, imperializm, kryzys finansowy) oraz czynnik ideologiczny (zwycięstwo komunizmu, błąd liberalizmu). Na kulturową sprzeczność kapitalizmu jako zasadniczą przyczynę załamania pierwszej globalizacji cywilizacji zwrócił uwagę Karl Polanyi. To nie zewnętrzny lub wewnętrzny atak barbarzyńców ani wpływ I wojny światowej, ani rewolta socjalistycznego proletariatu lub faszystowskiej klasy średniej zakończyła globalizację. Zanegował również wpływy praw ekonomii, w formie spadających stóp zysku, podkonsumpcji czy nadprodukcji. Istotą kryzysu były, według Polany'ego, działania społeczeństw broniących się przed unicestwieniem przez samoregulujący się rynek. Zatem realnym powodem końca globalizacji była filozofia społeczna opierająca aktywność ludzką na interesie własnym, która jako sprzeczna z naturą człowieka, doprowadziła do kryzysu cywilizacji⁸⁴.

Od lat 30. XX wieku przez cztery dekady globalizacja nie funkcjonowała. Zasady kapitalizmu liberalnego zanegowała zarówno rywalizacja

⁸³ N. Ferguson, *dz. cyt.*, s. 158–159.

⁸⁴ K. Polanyi, *Wielka transformacja*, przeł. M. Zawadzka, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010, s. 295.

w okresie II wojny światowej, a następnie geopolityka oparta na konfrontacji zimnowojennej, jak również pojawienie się państwa dobrobytu w społeczeństwach kapitalistycznych⁸⁵. Z tymi zmianami korespondowało ograniczenie nałożone na funkcjonowanie kapitału w ramach instytucji międzynarodowych powstałych w systemie Bretton Woods (1944 rok), a więc Banku Światowego i Międzynarodowego Funduszu Walutowego. Wprowadzono w życie idee gospodarcze Johna Mynarda Keynesa, którego pierwotną aplikacją był „New Deal” prezydenta Franklina Delano Roosevelta, dotyczący wyjścia USA z Wielkiego Kryzysu. Program Keynesa polegał na rozwoju gospodarki przez rozbudzenie popytu. Warunkiem powodzenia było dostarczenie jak największej liczbie ludzi środków umożliwiających korzystanie z owoców wzrostu, a zatem sprawiedliwy rozdział PKB, w którym gospodarka służy dobru wspólnemu. Zadaniem instytucji takich jak Bank Światowy i MFW było dbanie o korzystne warunki dla rozwoju gospodarki popytowej na arenie międzynarodowej. Stąd po II wojnie światowej okres powojennej prosperity określa się mianem Złotego Wieku Kapitalizmu.

2.3. Czynniki rozwoju współczesnej globalizacji

Współczesna globalizacja rozwija się od lat 70. XX wieku, przejawiając się we wszystkich podstrukturach bytu społecznego, a więc gospodarce, polityce, prawie, ideologii i kulturze. Zgodnie z podejściem realizmu krytycznego nie wszystkie treści można poznawać poprzez obserwacje faktów; istnieją struktury i tendencje, które ujawniają się poprzez różne zapośredniczenia. Oprócz twardych danych omawiany proces przejawia się w sferze „miękkich”: narracji, idei, kultury. Dynamika globalizacji ukazuje rozwój w czasie, poprzez sprzeczności i jakościowe przełomy, zapowiadając moż-

⁸⁵ Państwo socjalne to typ państwa, który nie dostarcza bezpośrednio ludziom dóbr i usług, ale pobiera podatki i następnie transferuje je w postaci pomocy socjalnej (tzw. państwo transferowe). Tym zasadniczo różni się od państwa socjalistycznego, które bierze na siebie zadanie zapewnienia ludziom dóbr i usług uprzednio przez siebie wyprodukowanych. Zob. A. Chodubski, *Państwo w kształtującym się świecie informacyjnym*, „Studia Gdańskie” 2008, t. V, s. 181–182. Por. A. Zawadzki, *„Państwo dobrobytu”. Doktryna i praktyka*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1970; J. K. Galbraight, *Spółczesność dobrobytu. Państwo przemysłowe*, wyb. W. Osiatyński, przeł. J. Prokopiuk i Z. Zinserling, wstęp Z. Lewandowicz, posł. E. Lipiński, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1973; S. Zawadzki, *Państwo o orientacji socjalnej*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 1996.

liwe warianty zmiany. Dążenie do rekonstrukcji istoty obejmują zatem elementy genezy, diagnozy i prognozy całego bytu społecznego, w którym globalizacja się przejawia.

W aspekcie genetycznym na formę i treść współczesnej globalizacji oddziaływały cztery czynniki: zmiany technologiczne, rywalizacja geopolityczna, sprzeczności geoeconomiczne oraz elementy ideologiczne i geokulturowe.

2.3.1. Zmiany technologiczne

Przez ostatnie 30–40 lat XX wieku jesteśmy świadkami kolejnej fazy kapitalistycznego bytu społecznego – powstającej cyberkultury. Jest ona związana z rewolucją naukowo-informatyczną i rozwojem postindustrializmu. Postęp technologiczny doprowadził do:

- nowych wynalazków, miniaturyzacji, rozwoju elektroniki, upowszechnienia się komputerów, satelitów, światłowodów, laserów;
- robotyzacji i automatyzacji, która zastępuje „żywą siłę roboczą”, przekształcając robotników okresu kapitalizmu przemysłowego w „umarłą klasę”⁸⁶;
- kulminacji energicznej rewolucji informatycznej poprzez pojawienie się w 1995 roku pierwszej wyszukiwarki graficznej Netscape, a potem globalnego rozwoju sieci Internetu;
- przełamania bariery komunikacyjnej dzięki nowym środkom łączności; telekomunikacja, pozwala na łączenie się z dowolnym miejscem na ziemi w ciągu kilku sekund;
- przewyższenia „tyranii odległości” dzięki nowym środkom transportu zmechanizowanego; eksploracji kosmosu;
- wynalezienia i upowszechnienia broni ostatecznej umożliwiającej globalną samozagładę ludzkości;
- hipertrofii problemów ekologicznych w postaci globalnych problemów związanych z możliwością przenoszenia negatywnych efektów produkcji przez powietrze i wodę⁸⁷.

Rozwój cywilizacji, oprócz aspektów pozytywnych, skutkuje pojawieniem się problemów globalnych, wśród których najważniejsze to: groźba

⁸⁶ M. Ford, *Świt robotów: czy sztuczna inteligencja pozbawi nas pracy?*, przeł. K. Łuniewska, CDP.PL, Warszawa 2016.

⁸⁷ Zob. A. Piskozub, *Elementy...*, s. 154; A. Karpiński, *Kryzys...*, s. 94.

zniszczenia ludzkości w wypadku wojny jądrowej (problem wojny i pokoju); ochrona środowiska naturalnego człowieka (problem ekologiczny); szybki przyrost ludności w skali globu ziemskiego (problem demograficzny); problem wyżywienia (problem zwalczania głodu); zagrożenie narkomanią, AIDS i innymi groźnymi masowymi chorobami (rak); powiększanie się przepaści pomiędzy państwami szybko rozwijającymi się ekonomicznie a słabo rozwiniętymi; nasilanie się zjawiska wyczerpywania się zasobów naturalnych; terroryzm międzynarodowy i wewnętrzny; zagrożenia bezpieczeństwa obywateli⁸⁸. Od innych problemów cywilizacyjnych wyróżniają się one:

- ogólnoświatową skalą, tj. oddziałują w różnym stopniu na każde społeczeństwo świata;
- wagą problemu, dotyczą bowiem gatunkowego przetrwania człowieka, są to więc zagrożenia krytyczne;
- sposobem rozwiązania – gdyż wymagają ścisłej współpracy całej lub znacznej części społeczności międzynarodowej⁸⁹.

2.3.2. Rywalizacja geopolityczna

Współczesna globalizacja była możliwa dzięki zwycięstwu państw Zachodu nad blokiem komunistycznym. Hegemonem zapewniającym reprodukcję warunków brzegowych są Stany Zjednoczone, analogicznie do roli imperium brytyjskiego w okresie pierwszej globalizacji⁹⁰. Stały na czele „koncertu mocarstw” symbolizowanych przez grupę G-7⁹¹. Stąd w rozwoju współczesnej globalizacji dominują państwa bogatego centrum identyfikowane jako cywilizacja zachodnia⁹². Ze względu na dominację wzorów

⁸⁸ Zob. H. Chołaj, *Globalny świat. Globalne wyzwania i spory. Wstęp do globalistyki*, t. II, Wektory Gospodarki, Warszawa 1991, s. 152–203.

⁸⁹ W. Anioł, *Geneza i rozwój procesu globalizacji*, Centralny Ośrodek Metodyczny Studiów Nauk Politycznych, Warszawa 1989, s. 114–115; Z. Cesarz, *Globalne problemy*, [w:] *Encyklopedia politologii*, t. 5: *Stosunki międzynarodowe*, red. T. Łoś-Nowak, Kantor Wydawniczy Zakamycze, Kraków 2002, s. 125.

⁹⁰ Zob. A. Lubbe, *Dominacja i współzależność. Ekonomiczne podstawy Pax Britannica i Pax Americana*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1994.

⁹¹ Zob. D. Harvey, *Przestrzenie globalnego kapitalizmu. W stronę teorii rozwoju nierównego geograficznie*, przeł. J. P. Listwan, Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, Warszawa 2016, s. 33–35.

⁹² Zachód to blok „geopolityczny zbudowany na fundamencie cywilizacyjnym. Geopolityczny Zachód jest zbiorowym uczestnikiem stosunków międzynarodowych i składa się z państw Europy Zachodniej i Środkowej oraz Ameryki Północnej.

zachodnioeuropejskich procesy globalizacji wraz z postępującym synkretyzmem cywilizacji określa się mianem „westernizacji” lub „modernizacji”.

Istotnym czynnikiem zwycięstwa Stanów Zjednoczonych w zimnej wojnie była dezintegracja świata komunistycznego, której najważniejszym aktem była zmiana polityki zagranicznej Chińskiej Republiki Ludowej w latach 70. XX wieku. Dla globalnej gospodarki przełomową rolę miały cztery wielkie reformy Deng Xiaopinga z 1978 roku, które umożliwiły otwarcie gospodarki komunistycznej na aktywność korporacji transnarodowych, a jednocześnie dezintegrację ideologiczną bloku komunistycznego. USA pozwoliły na rozwój globalizacji neoliberalnej. To wtedy pojawił się *thatcheryzm* i *reagonomics* związany z nazwiskami przywódców czołowych państw anglosaskich. Od końca lat 70. XX wieku prezydent Stanów Zjednoczonych Ronald Reagan i premier Wielkiej Brytanii Margaret Thatcher realizowali postulaty neoliberalne. Ich doradcami byli znani głosiciele neoliberalizmu – Milton Friedman przy Reaganie, a Friedrich von Hayek przy premier Thatcher⁹³. Wkrótce kierunek przyjęty przez oba państwa stał się wyznacznikiem procesów globalnych.

Najistotniejszy czynnik umożliwiający rozwój globalizacji stanowił jednak rozpad ZSRR w 1991 roku, który anulował bipolarizm systemu międzynarodowego (żelazną kurtynę), umożliwiając globalizację kapitału. Temu procesowi służyła transformacja ustrojowa i zmiana położenia geopolitycznego i geoeconomicznego państw z byłego obozu socjalistycznego. Nastąpił okres jednobiegunowości (unilateralizmu), związanej z globalną hegemonią Stanów Zjednoczonych. Prezydent USA George Bush ogłosił doktrynę „nowego światowego porządku”, a w 1992 roku Sekretarz Generalny ONZ Boutros Ghali, że świat wkroczył w epokę globalizacji.

Kod geopolityczny Stanów Zjednoczonych stał się kodeksem geopolitycznym współczesnej globalizacji: „porządek geopolityczny i władza USA są zarówno ekonomiczne, jak i militarne, ich wpływ w kluczowych światowych instytucjach ekonomicznych: Banku Światowym, Międzyna-

Należy do niego także Australia i Nowa Zelandia. W sensie cywilizacyjnym częścią, a wręcz początkiem Zachodu jest Izrael, który jednak pod względem geopolitycznym nie stanowi jego integralnej części. Geopolityczne granice Zachodu mogą podlegać pewnym zmianom (Japonia, Turcja), lecz jego podstawą i esencją pozostają państwa zachodniej cywilizacji”. R. Kuźniar, *Zmierzch dominacji Zachodu*, [w:] *Kryzys 2008 a pozycja międzynarodowa Zachodu*, red. R. Kuźniar, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2011.

⁹³ H. P. Martin, H. Schumann, *dz. cyt.*, s. 133.

rodowym Funduszu Walutowym i Światowej Organizacji Handlu stanowi odzwierciedlenie ich istotnych zainteresowań oraz siły szerzenia porządku ideologicznego. Istotnie, od lat 90. XX wieku termin „konsensus waszyngtoński” zaczął być pojmowany jako streszczenie polityki ekonomicznej, którą Stany Zjednoczone narzucały innym krajom, ze znacznym sukcesem⁹⁴. Wedle Henry’ego Kissingera, globalizacja jest inną formą dominacji USA⁹⁵.

Dominacja ośrodka amerykańskiego przejawiała się we wszelkich sferach życia. Jej najbardziej dostrzegalnym przejawem były otwarte działania wojenne w latach 90. XX wieku (I wojna iracka, operacja w Somalii, wkroczenie na kontynent europejski przy okazji interwencji w byłej Jugosławii). W latach 1997–1999 USA nie były już jednak zdolne do zapanowania nad międzynarodową liberalizacją finansów, którą popierały od upadku ZSRR. Trudności związane z kryzysem finansowym w 1998 roku doprowadziły do remilitaryzacji amerykańskiej polityki zapoczątkowanej w 1999 roku, co spowodowało zbliżenie chińsko-rosyjskie⁹⁶. Kluczowym momentem była sytuacja polityczna powstała w efekcie działań NATO w Jugosławii (1999), a później implementacja kodu geopolitycznego „wojny z terroryzmem”, który stał się postawą działania USA po zamachach z 11 września 2001 roku w Nowym Jorku i Waszyngtonie. W jego ramach realizowano kolejną operację iracką w 2003 roku zakończoną rozpadem państwowości Iraku, oprowadzenie Afganistanu, uzyskanie możliwości militarnej obecności w krajach Azji Środkowej. Wraz z „konsensusem waszyngtońskim” kod „wojny z terroryzmem” stał się podstawą hegemonii amerykańskiej w XXI wieku⁹⁷.

Według Narodowej Strategii Wojskowej Stanów Zjednoczonych Ameryki z 2015 roku, głównym czynnikiem kształtującym strategiczne środowisko jest globalizacja, dyfuzja technologii oraz zmian demograficznych. W tym optymistycznym ujęciu globalizacja to głównie rozprzestrzenianie nowych technologii, które kształtują globalne środowisko informacyjne, mające wpływ na niemal każdy aspekt ludzkiej działalności. Ludzie, produkty i informacje płyną przez granice z niespotykaną dotychczas szybko-

⁹⁴ C. Flint, *Wstęp do geopolityki*, przeł. J. Halbersztat, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 89.

⁹⁵ Zob. P. Wielgosz, *Opium globalizacji*, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2004, s. 135.

⁹⁶ Zob. J. Sapir, *Nowy XXI wiek. Od „wieku Ameryki” do powrotu narodów*, przeł. M. Wilk, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2009, s. 11–15.

⁹⁷ C. Flint, *dz. cyt.*, s. 87–90.

ścią i na wielką skalę, działając jako katalizator dla rozwoju gospodarczego, a jednocześnie zwiększając poziom napięć społecznych, konkurencję o zasoby i niestabilność polityczną⁹⁸. Strategicznym celem USA jest obrona globalnego systemu ekonomicznego uznawanego za realizatora uniwersalnych wartości: wolności jednostki i wolnego rynku⁹⁹. Zatem to właśnie globalny kapitalizm neoliberalny tworzy strukturalizujący czynnik współczesnej globalizacji.

2.3.3. Aspekt geoeconomiczny

W latach 1944–1971 porozumienia z Bretton Woods stworzyły „nowy ład walutowy” mający uchronić świat przed kryzysami, które go rozdzierały w okresie międzywojennym. Utworzono Międzynarodowy Fundusz Walutowy, którego zadaniem było uregulowanie międzynarodowego systemu walutowego przy współpracy banków centralnych. Ten system uległ korozji w 1971 roku, gdy Stany Zjednoczone jednostronnie zawiesiły wymienialność dolara na złoto po 35 dolarów za uncję, nadając w ten sposób oficjalny charakter dewaluacji swojej waluty. Uwolnienie kursów walutowych dwa lata później i ewolucja międzynarodowego systemu walutowego w kierunku systemu wielodewizowego rozpoczęły proces rozpadu systemu Bretton Woods, a zarazem krok w kierunku osłabienia kontroli państw. Odtąd dolar stanowi bezpośredni symbol supermocarstwowości USA.

W wyniku nasilonej konkurencji ze strony Japonii i zachodnich Niemiec Stany Zjednoczone straciły przewagę uzyskaną po II wojnie światowej. Nastąpił spadek stopy zysku w tradycyjnych sektorach przemysłowych. Stąd jednobiegunowe dotychczas centrum systemu przekształciło się w Triadę łączącą wskazane potęgi gospodarcze. Logika kapitalistycznej akumulacji wymusiła na rządach Triady wejście na drogę rekonstrukcji, a właściwe restrukturyzacji światowej gospodarki na nowych, neoliberalnych podstawach, których wykładnią teoretyczną są zasady tzw. konsensusu waszyngtońskiego¹⁰⁰. Wśród przyczyn kryzysu wymienia się również

⁹⁸ The National Military Strategy of the United States of America 2015, The United States Military's Contribution To National Security June 2015, s. 1, http://www.jcs.mil/Portals/36/Documents/Publications/2015_National_Military_Strategy.pdf (12.05.2016).

⁹⁹ Tamże, s. 5.

¹⁰⁰ E. Haliżak, *Ideowe problemy globalnego ładu liberalnego w gospodarce światowej – rola i znaczenie Washington Consensus*, [w:] *Globalizacja a stosunki*

czynnik militarny. USA nie mogły sobie poradzić z wydatkami potrzebnymi do prowadzenia interwencji. Szczególnie wojna z Wietnamem utrudniała zachowanie stabilności finansowej i pokrycie dolara w złocie¹⁰¹. Proces deregulacji był więc wspierany przez Stany Zjednoczone, które chciały finansować swój deficyt budżetowy, spowodowany między innymi wojną wietnamską, poprzez wykorzystanie kapitałów zagranicznych.

W gospodarce podstawą zmian uczyniono: rozwój rynków finansowych, ograniczenie kontroli przez państwa narodowe i prywatyzację dóbr publicznych. Rozpoczęła się globalizacja różnych form systemu finansowego: obligacji, papierów wartościowych, ubezpieczeń, nieruchomości. Stworzenie systemu wielodewizowego w oparciu o państwa Triady rozwinęło międzynarodowy rynek walutowy jako system globalnego handlu walutami, ale jednocześnie pojawiła się przestrzeń spekulacyjnego handlu tymi walutami. Dzięki zmianom rząd Stanów Zjednoczonych i jego bank centralny w postaci Zarządu Rezerwy Federalnej (FED) uzyskał możliwość prowadzenia polityki emisyjnej dolara. Podstawowym gwarantem dolara, zamiast złota, stały się obligacje skarbowe, czyli dług amerykańskiego rządu, co miało i ma kluczowe znaczenie dla systemu światowego. To bowiem skarbowe papiery dłużne rządu USA są paradoksalnym gwarantem dolara jako waluty rezerwowej świata¹⁰². Ten aspekt jest ważnym elementem hegemonicznej roli USA. Dolary, jako waluta światowa, przekształcają nadwyżki w międzynarodowej wymianie handlowej i kapitałowej innych państw w nominowane w dolarach. Ich rezerwy dewizowe wracają następnie do USA poprzez zakup papierów dłużnych amerykańskiego rządu. W ten sposób wypracowywane poprzez eksport towarów, usług i kapitału nadwyżki gospodarcze świata finansują ostatecznie dobrobyt USA, tworząc narastające deficyty płatnicze i rosnący dług publiczny¹⁰³.

międzynarodowe, red. E. Haliżak, R. Kuźniar, J. Symonides, Oficyna Wydawnicza Branta, Bydgoszcz 2003, s. 12–30.

¹⁰¹ M. Hudson, *Super Imperializm. The Origin and Fundamentals of U.S. World Dominance*, Pluto Press, London-Sterling, Virginia 2003, s. 329.

¹⁰² Zob. W. Błasiak, *Pomiędzy centrum a peryferiami na progu XXI wieku. Geopolityka i ekonomika Polski i Europy Środkowo-Wschodniej w warunkach integracji europejskiej i światowej depresji gospodarczej*, Wydawnictwo Śląsk, Katowice 2013, s. 150.

¹⁰³ *Tamże*, s. 151.

W 1974 roku zniesiono obowiązującą kontrolę przepływu kapitałów, a giełda nowojorska zniosła minimalną prowizję dla zarejestrowanych brokerów i wprowadziła dla instytucjonalnych inwestorów upusty przy dużych transakcjach kupna akcji. W 1979 roku Wielka Brytania zniosła system kontroli przepływów kapitałowych. Rok później Japonia pod presją USA wprowadziła do systemu tzw. innowacje finansowe na tokijskiej giełdzie. Rządy państw europejskich wstrzymywały się do początku lat 80. ze zniesieniem kontroli przepływów kapitałowych, ale w 1986 roku rozpoczęła się druga fala deregulacji uruchomiona przez Wielką Brytanię. Giełda londyńska została otwarta dla handlu zagranicznymi papierami wartościowymi i równocześnie zniesiono stałe prowizje dla brokerów. Na poziomie Wspólnot Europejskich usunięcie kontroli przepływu kapitałów w Europie zostało usankcjonowane Jednolitym Aktem Europejskim, który wszedł w życie 1 lipca 1987 roku¹⁰⁴.

W omawianym procesie należy uwzględnić zmianę idei działania Międzynarodowego Funduszu Walutowego. Kryzys zadłużeniowy w Meksyku w latach 1982–1984 spowodował modyfikację polityki amerykańskiej wobec tej instytucji. Wspólna aktywność dotycząca odroczenia długu oraz narzucenia „dostosowania strukturalnego” Meksykowi była zarazem odrzuceniem przez MFW keynesizmu i socjaldemokratycznej ideologii na rzecz neoliberalizmu. W przeciwieństwie do liberalizmu, w którym straty za złe inwestycje ponosił inwestor, neoliberalizm ustanowił odpowiedzialność społeczeństwa za te straty, które przy pomocy państwa i organizacji międzynarodowych musi spłacić (pętla długów).

Ważną funkcją implementacji nowego modelu było zachowanie przewag państw centrum wobec półperyferii i peryferii. Gospodarka globalna mogłaby rozwijać się w oparciu o realne potrzeby słabo rozwiniętych społeczeństw, ale groziłoby to wzrostem ich znaczenia gospodarczego oraz politycznego w świecie. Stąd konieczność zachowania strukturalnych podziałów. Instrumentem zachowania przewagi było powstanie zjawiska globalnego zadłużenia, które doprowadziło do globalnego kryzysu zadłużeniowego w latach 80. We wcześniejszych relacjach transfery zysków z peryferii i semiperyferii do centrów gospodarki światowej z tytułu bezpośrednich inwestycji kapitałowych były oparte zasadniczo na produktywnych inwestycjach tworzących również popyt lokalny i globalny. Konieczność spła-

¹⁰⁴ T. T. Kaczmarek, *Kto kieruje globalizacją? Think Tanki, kuźnie nowych idei*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2011, s. 128.

ty zadłużenia prowadzi do koncentracji i akumulacji kapitału w centrach, równocześnie obniżając lokalną i regionalną akumulację kapitału w peryferiach i semiperyferiach, ale także lokalny i regionalny, a w konsekwencji i globalny popyt całych społeczeństw zadłużonych krajów i ich gospodarek, nie generując nowego popytu w krajach centrów¹⁰⁵.

Globalna przestrzeń geoeconomiczna jest więc zdominowana przez USA i UE wytwarzające łącznie około 60% światowego PKB, a ich wymiana stanowi 40% światowych obrotów¹⁰⁶. Tam koncentruje się kapitał i wielkie korporacje, a przede wszystkim produkcja o charakterze centralnym, tj. najbardziej zaawansowana technologicznie i przynosząca największe zyski (dziś na przykład produkcja samolotów, inżynieria genetyczna, informatyka, usługi finansowe). Państwa centrum łączą wspólne interesy w stosunku do pozostałych obszarów świata (narzucanie instytucji, norm i wartości), ale również konkurują pomiędzy sobą, zgodnie z zasadami na straży, których stoją¹⁰⁷. W 2001 roku 68% kapitału inwestycyjnego ulokowano w krajach najwyżej rozwiniętych, 4% w Europie Środkowo-Wschodniej, a 28% w krajach rozwijających się. Dlatego działalność korporacyjna sprzyja rozwojowi państw silnych dzięki wymianie technologii i wiedzy, efektywnemu wykorzystaniu zasobów i zacieśnianiu więzi pomiędzy gospodarkami, zwiększonej liczbie miejsc pracy i większym wpływom do budżetu. Występuje więc zbieżność interesów i celów¹⁰⁸. Silne państwa korzystają, podczas gdy słabe mogą być wykorzystywane, co sprawia, że korporacje mają różne znaczenie zależnie od pozycji geoeconomicznej państwa i regionu ich działalności.

2.3.4. Czynniki geokulturowe

Przesłanką geokulturową dla zmian była sytuacja społeczeństw zachodnich, które wkroczyły w cywilizację sytości i dobrobytu dzięki postępowi technologicznemu, organizacyjnemu i ideologicznemu. Dalszy rozwój tych

¹⁰⁵ Zob. W. Błasiak, *dz. cyt.*, s. 152.

¹⁰⁶ Zob. M. Grela, P. Świeboda, *UE i Stany Zjednoczone: poszukiwanie modus operandi w zmieniającym się świecie*, [w:] *Dokąd zmierza świat?*, pod red. A. D. Rotfelda, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2008, s. 302–303.

¹⁰⁷ WTO (Światowa Organizacja Handlu) prowadzi spór pomiędzy UE a USA związany z wzajemnymi oskarżeniami o wspieranie samolotów Airbus i Boeing ze środków publicznych. *Tamże*, s. 293.

¹⁰⁸ A. Jarczeńska-Romaniuk, *Relacje polityki i ekonomii w procesie globalizacji*, [w:] *Globalizacja a stosunki międzynarodowe...*, s. 49–50.

zasad stanął w sprzeczności z fundamentem kapitalistycznym, tj. podziałem społeczeństwa na klasy, w których różnice posiadania generują różnice majątkowe, społeczne i symboliczne (statusy). Gdyby dobrobyt, solidaryzm społeczny się rozwijał, system ten zanikałby, zwłaszcza przy zwiększającej się mocy produkcyjnej i automatyzacji, które biblijny znój pracy przeniosły by do historii. Momentem przełomowym był zmiany w świadomości społecznej związane z protestami z 1968 roku w państwach centrum. Rozwinięta świadomość krytyczna młodzieży stwarzała niebezpieczeństwo utraty hegemonii przez klasy panujące i kryzys kapitalizmu¹⁰⁹. Zmianie modelu gospodarczego towarzyszyła zmiana narracji. Jej efektem stała się modyfikacja postaw młodzieży: w latach 70. XX wieku około 30% francuskiej młodzieży przyjęło postawę cynicznego pragmatyzmu i dążenia na „przeżycie”, co propagowano jako nowy styl życia; podobnie w 1970 roku tylko 39% amerykańskich studentów wymieniło osiągnięcie dobrobytu finansowego wśród swoich głównych wartości, a w 1984 roku ten procent osiągnął wynik 71¹¹⁰. Reorganizacja była więc realizacją funkcji ideologicznej, która jest zachowania istoty kapitalizmu pomimo generowanych przez ten system sprzeczności¹¹¹. Zmiana metody gospodarczej miała na celu zmianę struktury społecznej. Odbudowa warunków sprzyjających akumulacji kapitału prowadzi do restauracji władzy elit ekonomicznych¹¹².

2.4. Gospodarcza matryca współczesnej globalizacji

2.4.1. Korporacje transnarodowe

W rozwoju globalizacji głównym aktorem są ponadnarodowe korporacje¹¹³. Ich właścicielami są abstrakcyjni, w swej całości, „udziałowcy”

¹⁰⁹ Zob. I. Wallerstein, *Analiza...*, s. 121–128.

¹¹⁰ C. Г. Кара-Мурза, *Манипуляция сознанием. Век XXI, Алгоритм*, Москва 2015, s. 269–270.

¹¹¹ Zob. D. Harvey, *Seventeen Contradictions and the End of Capitalism*, Oxford University Press, Oxford 2014.

¹¹² D. Harvey, *Neoliberalizm: historia katastrofy*, przeł. J. P. Listwan, Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, Warszawa 2008, s. 29.

¹¹³ Badaniem korporacji transnarodowych zajmowała się w ramach Organizacji Narodów Zjednoczonych, United Nations Center for Transnational Corporations (UNCTC). Jej powstanie w 1975 roku było związane z próbą implementa-

– posiadacze określonych znaków. Pod koniec lat 60. XX wieku było około 9 tys. korporacji. Na początku XXI wieku już ponad 70 tys. korporacji, wytwarzających ponad 40% światowej produkcji (GDP), skupiających 60% handlu zagranicznego, 60–70% wartości międzynarodowego handlu technologiami i 90% bezpośrednich inwestycji zagranicznych¹¹⁴. Tylko w 1999 roku korporacje międzynarodowe zainwestowały ponad 800 mld dolarów.

Skalą działania obejmują prawie wszystkie gałęzie przemysłu i handlu. Efektem korporacyjnego rozrostu jest zjawisko fuzji, tzn. korporacje łączą się w dążeniu do uzyskania monopolu. W wyniku dokonującej się rewolucji naukowo-technicznej zależy im zwłaszcza na monopolizacji wiedzy w postaci praw do własności intelektualnej (szczególnie w biotechnologii, elektronice, informatyce, genetyce). Odpowiadają za około 80% wartości globalnych nakładów na badania i rozwój oraz handlu technologiami¹¹⁵. Korporacje traktują poszczególne instytucje władzy politycznej jako narzędzie realizacji własnych interesów. Chronią w ten sposób interesy swych członków i organizacji współpracujących z korporacjami¹¹⁶. W latach 1986–1994 podczas Rundy Urugwajskiej GATT (Układ Ogólny w Sprawie Taryf Celnych i Handlu) wprowadzono zasady liberalizacji i harmonizacji warunków działania korporacji. W okresie od 1991 do 2001 roku dokonano 1393 zmian w krajowych systemach prawnych dotyczących bezpośrednich inwestycji zagranicznych, z czego 1315 znosiło ograniczenia oraz bariery i ułatwiała aktywność korporacyjną, a w latach 80. i 90. powstało ponad pięćdziesiąt nowych instrumentów prawnych¹¹⁷.

Można wyróżnić trzy rodzaje korporacji transnarodowych: produkcyjne, finansowe i usługowe. We wszystkich dominują instytucje zachod-

cji Nowego Ładu Ekonomicznego przez państwa Trzeciego Świata, którym miała służyć jako wiarygodne źródło wiedzy o instytucjach związanych z najbogatszymi państwami. Została zlikwidowana w 1992 roku, co w świetle rozwoju globalizacji neoliberalnej po upadku ZSRR, można wiązać z politycznym oddziaływaniem aktorów geopolitycznych czerpiących zyski z tego procesu. W czerwcu 2014 roku Rada Praw Człowieka ONZ zdecydowała o wznowieniu prac nad kodeksem postępowania korporacji zaniechanym wraz z końcem (UNCTC). Zob. K. Hamdani, L. Ruffing, *United Nations Centre on Transnational Corporations: Corporate Conduct and the Public Interest*, Routledge, 1 editions, London 2015, s. 21–26.

¹¹⁴ A. Gwiazda, *Czy korporacje ponadnarodowe zagrażają państwom narodowym?*, „Gdańskie Studia Międzynarodowe” 2003, vol. 2 (nr 2), s. 115–117.

¹¹⁵ D. C. Korten, *Świat po kapitalizmie. Alternatywy dla globalizacji*, Stowarzyszenie Obywatel, Łódź 2002, s. 50–55.

¹¹⁶ Zob. K. Ziolo, *dz. cyt.*; E. Baławajder, Z. Skwierczyński, *dz. cyt.*

¹¹⁷ A. Jarczevska-Romaniuk, *dz. cyt.*, s. 39.

nie¹¹⁸. Współczesne korporacje różnią się od tych z początku epoki korporacji ilościowo i jakościowo. Po pierwsze ze względu na działania w większej skali, posiadanych zasobach finansowych i rozwiniętych technologiach. Po drugie poprzez zmianę światopoglądu, od państwowocentrycznego do globalnocentrycznego¹¹⁹ wyznaczanego przez właścicieli i kierownictwo firm, którzy kierują filiami w oparciu o globalną strategię¹²⁰. W tym kontekście formułuje się wizję „nowej globalnej klasy rządzącej” jako kosmopolitycznej elity skupionej wokół interesów globalnych¹²¹. Wizja ta sprzyja alienacji korporacji od potrzeb rozwoju społecznego¹²².

Badania przeprowadzone (od 2007 roku) przez Katedrę Projektowania Systemów Politechniki Federalnej w Zurychu ujawniły zasadniczy wpływ korporacji na rozwój globalizacji. Przedmiotem analizy ustanowiono 43 tys. korporacji transnarodowych. Główny wniosek to wskazanie istnienia tzw. nadrzędnej jednostki kontroli sieciowej, którą są 737 korporacje sprawujące 80% kontroli nad wszystkimi. W innym aspekcie ustalono, że 40% kontroli jest w rękach 147 korporacji, podkreślając, że 3/4 wśród nich to korporacje finansowe. Kolejne dane opisują sytuację, gdy 1% korporacji kontroluje 40%; są to głównie amerykańskie korporacje finansowe, na przykład JP Morgan, Chase, Goldman Sachs. Empiryczne

¹¹⁸ Zob. J. Szałacha-Jarmużek, *Instrumentarium globalnego panowania. O podmiotowych aspektach globalizacji*, Zysk i S-ka, Poznań 2013, s. 96–120.

¹¹⁹ W epoce pierwszej globalizacji punkt widzenia korporacji był odnoszony do państwa narodowego, czego symbolem jest hasło prezydenta General Motors i ministra obrony USA, Charlesa Wilsona: „to, co jest dobre dla General Motors, jest dobre dla kraju”. W. Morawski, *Konfiguracje globalne. Struktury, agencje, instytucje*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010, s. 257.

¹²⁰ J. Szałacha-Jarmużek, *dz. cyt.*, s. 95.

¹²¹ Zob. K. Marzęda, *Proces globalizacji korporacyjnej*, Oficyna Wydawnicza Branta, Bydgoszcz 2007, s. 195–196; Z. Bauman, *Globalizacja: i co z tego dla ludzi wynika*, przeł. E. Klekot, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2000.

¹²² Polski ekonomista Piotr Kuczyński ocenia, że godziwy zysk: „to zysk dwa razy większy od sensownej lokaty bankowej w danym kraju”, czyli obecnie w Polsce około 7% rocznie. Obecnie finansiści chcą zarabiać nawet 70%. P. Kuczyński, „*Ile kosztuje zwareowany świat*” z P. Kuczyńskim rozmawia G. Sroczyński, „Gazeta Wyborcza. Magazyn Świąteczny”, 6–7 lipca 2013 roku. W 2010 roku dwudziestu pięciu top menedżerów funduszu hedgingowych zarobiło 22,7 miliardów dolarów, w sytuacji kryzysu 2008 roku wywołanego ich działalnością; koszty uspołeczniono poprzez rządowe wydatki i wzrost długu publicznego, zyski wciąż są prywatyzowane. C. Calhoun, *Co teraz zagraża kapitalizmowi*, [w:] I. Wallerstein et al., *Czy kapitalizm ma przyszłość*, przeł. I. Jarosławska, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2015, s. 161.

badania negatywnie zweryfikowały założenie, że proces korporacjonizmu wiąże się z „apolitycznym” dążeniem do zysku, nie dotycząc kontroli, związanej z monopolem władzy i ideologii. Wyrazem tych ostatnich jest walka o wspólne interesy, na przykład obniżkę podatków dla najbogatszych, brak opodatkowania transakcji finansowych, brak kontroli nad rajami podatkowymi, możliwość transferów zysków za granicę¹²³.

Tab. 3. Lista 50 firm o największym wpływie na światową gospodarkę

Poz..	Firma	Poz..	Firma
1.	Barclays plc	26.	Lloyds TSB Group plc
2.	Capital Group Companies Inc	27.	Invesco plc
3.	FMR Corporation	28.	Allianz SE
4.	AXA	29.	TIAA
5.	State Street Corporation	30.	Old Mutual Public Limited Company
6.	JP Morgan Chase & Co	31.	Aviva plc
7.	Legal & General Group plc	32.	Schroders plc
8.	Vanguard Group Inc	33.	Dodge & Cox
9.	UBS AG	34.	Lehman Brothers Holdings Inc*
10.	Merrill Lynch & Co Inc	35.	Sun Life Financial Inc
11.	Wellington Management Co LLP	36.	Standard Life plc
12.	Deutsche Bank AG	37.	CNCE
13.	Franklin Resources Inc	38.	Nomura Holdings Inc
14.	Credit Suisse Group	39.	The Depository Trust Company
15.	Walton Enterprises LLC	40.	Massachusetts Mutual Life Insurance
16.	Bank of New York Mellon Corp	41.	ING Groep NV
17.	Natixis	42.	Brandes Investment Partners LP
18.	Goldman Sachs Group Inc	43.	Unicredito Italiano SPA
19.	T Rowe Price Group Inc	44.	Deposit Insurance Corporation of Japan
20.	Legg Mason Inc	45.	Vereniging Aegon
21.	Morgan Stanley	46.	BNP Paribas
22.	Mitsubishi UFJ Financial Group Inc	47.	Affiliated Managers Group Inc
23.	Northern Trust Corporation	48.	Resona Holdings Inc
24.	Société Générale	49.	Capital Group International Inc
25.	Bank of America Corporation	50.	China Petrochemical Group Company

*Lehman został ujęty w rankingu ponieważ w 2007 roku jeszcze istniał

źródło: Raport "The network of global corporate control"

Źródło: L. Dowbor, *Wielkie korporacje koncentrują władzę*, „Le Monde Diplomatique” 2012, nr 7 (77), lipiec, s. 16.

Chociaż poszukiwanie maksymalizacji zysku cechowała korporacje od początku ich funkcjonowania to dopiero w drugiej połowie XX wieku zaczęły nie tylko inwestować ponad granicami, ale strukturalizować glo-

¹²³ L. Dowbor, *dz. cyt.*, s. 14–17.

balne terytorium. Zostały odrzucone metody działania stosowane przez kolonialne i imperialistyczne systemy narodowe wcześniej fazy kapitalizmu, zarówno imperia europejskie, jak również fordystowskie formy rozwoju z początku XX wieku. Strukturalizacja polega na przeformułowaniu państw w instrumenty rejestrowania przepływów ludności, towarów i kapitału; dystrybucji siły roboczej na różne rynki, alokacji zasobów w skali światowej i hierarchicznej organizacji różnych sektorów produkcji światowej poprzez selekcję inwestycji i kierowania przesunięciami finansowymi. Biopolityczna strukturalizacja świata tworzy nową geografę rynku światowego i jest jednym z atrybutywnych elementów pojawienia się nowego ładu międzynarodowego¹²⁴. Nowa jakość asymetrii globalnych nie oznacza zanikania państw w ponadnarodowej strukturze „imperium”, ale rekonfigurację pełnionych ról w międzynarodowym podziale kapitału i pracy.

Mimo promowania ponadnarodowego (o znaczeniu bez narodowego) charakteru korporacji, prawie połowa z nich pochodzi z kilku państw: Niemiec, USA, Japonii, Francji, Wielkiej Brytanii i Chińskiej Republiki Ludowej. W Stanach Zjednoczonych oraz uprzemysłowionych krajach Europy i Azji największe przedsiębiorstwa są kierowane przez miejscowych. Średnio zagraniczna część kadry kierowniczej nie przekracza 5%. Spada nawet do 2%, jeśli odliczy się osoby należące do tego samego obszaru językowego (i często kulturowego), co kraj ich pobytu, jak Szwajcarzy i Austriacy w Niemczech, czy Irlandczycy, Kanadyjczycy oraz Afrykanerzy w Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych¹²⁵.

Wraz z rozwojem handlu i upowszechnieniem standaryzowanych warunków korporacje przemieszczają się swobodnie po świecie. W konsekwencji pozycja dysponentów kapitału znacznie wzrasta, gdyż skoro więcej regionów i państw konkuruje o przyciągnięcie inwestycji, posiadacze kapitału żądają warunków, które gwarantowałyby zyski i minimalizowały ryzyko. Zmiany strukturalne nakładają państwom wymóg konkurencyjności. Musi więc prowadzić takie działania, które umożliwią skuteczne współzawodnictwo o mobilny kapitał pod kątem napływu Bezpośrednich Inwestycji Zagranicznych (BIZ). Oznaczają one, że inwestycja firmy z jednego kraju daje jej ponad 10% własności firmy w innym kraju; inwestycje, które nie zapewniają tego stopnia własności lub kontroli nazywane są portfelowymi.

¹²⁴ M. Hardt, A. Negri, *Imperium*, przeł. S. Ślusarski, A. Kołbaniuk, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa 2005, s. 47

¹²⁵ M. Hartmann, *Klasa międzynarodowych kapitalistów*, „Le Monde diplomatique” 2012, sierpień, s. 4.

W konsekwencji to systemy społeczne, które tworzą korzystny klimat inwestycyjny, przyciągną większość inwestycji. Zbiór regulacji w ramach danej jurysdykcji (miasta, stanu, regionu, państwa), który ułatwia osiągnięcie przez inwestorów ich zasadniczych celów (zysków, ochrony własności i niskiego ryzyka) bądź to ogranicza. Wśród warunków krytykowanych przez kapitał wymienić można: ryzyko konfiskaty własności prywatnej, polityczną niestabilność, wysokie podatki, silne związki zawodowe, surowe przepisy dotyczące ochrony środowiska oraz przepisy prawa, określające płacę minimalną i regulujące pracę nieletnich. Z kolei dążeniem globalnych inwestorów są warunki społeczno-polityczne, gdzie obowiązują niskie podatki, ulgi i inne zachęty finansowe, występują mało aktywne związki zawodowe, nieliczne przepisy dotyczące ochrony środowiska i ustawodawstwa społecznego¹²⁶.

Dominująca logika mikroekonomiczna oparta na przekonaniu o racjonalności jednostkowego inwestora i irracjonalności polityki państwowej nie znalazła jednak potwierdzenia w danych emirycznych dotyczących rozwoju gospodarki. Dane z tabeli wskazują, że okres regulowanego kapitalizmu i międzynarodowych ograniczeń dla akumulacji kapitału (1945–1973) pozwalał osiągać wyższy wzrost gospodarczy niż w okresie deregulacji i liberalizacji (od 1973 roku).

Tab. 4. Wzrost PKB *per capita* w latach 1950–2001

Region	1950–1973	1973–2001
Europa Zachodnia	4,05	1,88
Odgałęzienia Zachodu	2,45	1,84
Japonia	8,06	2,14
Europa Wschodnia	3,81	0,68
Były ZSRR	3,35	-0,96
Ameryka Łacińska	2,52	0,91
Azja (bez Japonii)	2,92	3,55
Afryka	2,07	0,19
Świat	2,92	1,41

Źródło: E. Cziomer, L. W. Zybilkiewicz, *Zarys współczesnych stosunków międzynarodowych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007, s. 293.

¹²⁶ R. H. Robbins, *dz. cyt.*, s. 134–135.

2.4.2. Regionalizacja

Globalizacja stworzyła strukturalne uwarunkowania dla rozwoju komplementarnych z nią procesów regionalizacji¹²⁷. Oba procesy wpisują się w obiektywne prawa występujące w stosunkach międzynarodowych: internacjonalizacji, instytucjonalizacji, oddziaływań i zwiększonej współzależności, postępu technologicznego i rewolucji informatycznej tworzącej możliwość hiperaktywności międzykontynentalnej¹²⁸. W okresie dominacji neoliberalizmu związek globalizacji i regionalizacji oznacza, że ta pierwsza napędza treścią tę drugą¹²⁹. Swój wpływ ujawnia również wzrost liczby populacji oraz migracje w poszukiwaniu lepszych warunków dla realizacji potencjału i potrzeb jednostkowych oraz grupowych. Jeśli w wypadku globalizacji rozpatrywane są sieci, powiązania i przepływy ponadkontynentalne czy ponadregionalne, to pojęcie regionalizacji odnosi się do nasilenia się wzajemnych powiązań i integracji między państwami geograficznie sobie bliskimi, zazwyczaj sąsiadującymi. Jeśli podstawą globalizacji jest ekspansja kapitału między trzema najważniejszymi strefami ekonomicznymi świata – Ameryką Północną, regionem Azji Wschodniej i Pacyfiku oraz Europą, to jej nateżenie w obrębie każdej z tych stref opisuje pojęcie regionalizacji¹³⁰. Między 1948 a 1994 rokiem powstało 109 regionalnych organizacji współpracy, które objęły prawie cały świat. W ten sposób słabną państwa narodowe, a idea suwerenności państwowej, staje się tylko formalnym atrybutem państwa.

Od strony genezy łatwo zauważyć wpływ upadku ZSRR na rozwój neoliberalnej regionalizacji. W sierpniu 1992 roku USA, Kanada i Meksyk stworzyły Układ o Strefie Wolnego Handlu w Ameryce Północnej (NAF-

¹²⁷ Zob. *Regionalizacja w stosunkach międzynarodowych. Aspekty polityczno-gospodarcze. Praca zbiorowa*, red. K. Jędrzejczyk-Kuliniak, L. Kwieciński, B. Michalski, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2008.

¹²⁸ Zob. J. Kukułka, *Prawa rozwoju...*, s. 17–24.

¹²⁹ Wyjątkiem jest na przykład Alternatywa Boliwariańska dla Ameryki Łacińskiej i Karaibów (ALBA) oparta na zasadach kooperacji, solidarności i komplementarności jako alternatywa do modelu neoliberalnego prowadzącego do akumulacji bogactwa dla uprzywilejowanych mniejszości kosztem dobra wspólnego. Celem jest wzmacnianie wewnętrznych czynników rozwoju gospodarczego opartych na suwerenności narodowej oraz ład gospodarczy niepodporządkowany USA. Zob. K. Krzywicka, *ALBA i nowa geopolityka Wenezueli – między ideologią i pragmatyzmem*, „Stosunki Międzynarodowe” 2012, t. 46, nr 2.

¹³⁰ A. McGrew, *dz. cyt.*, s. 24–25.

TA). W listopadzie 1993 roku powstała Unia Europejska, obejmująca 12 państw z ludnością liczącą około 340 mln. Chęć przystąpienia do niej zgłosiło kilkanaście innych państw europejskich. W listopadzie 1993 roku odbyło się w Seattle pierwsze nieoficjalne spotkanie szefów państw Stowarzyszenia Współpracy Ekonomicznej Azji–Pacyfiku (APEC). W grudniu 1993 roku zakończyła się tzw. runda urugwajska Powszechnego Układu Cel i Handlu (GATT). W przyjętym dokumencie końcowym ogłoszono oficjalne powstanie Światowej Organizacji Handlu (WTO) od 1 stycznia 1995 roku. W 1997 roku wybuchł wielki kryzys finansowy w Azji¹³¹. Na przełomie 1999 i 2000 roku Chiny przystąpiły do WTO, do którego wcześniej weszły USA i kraje Unii Europejskiej. W lutym 2000 roku odbyło się w Davos Światowe Forum Ekonomiczne, podczas którego organizowane były masowe protesty przeciwko globalizacji pod hasłem zagrożenia i niszczenia humanizmu. We wrześniu 2000 roku w siedzibie ONZ w Nowym Jorku odbył się tzw. milenijny szczyt przywódców państw świata, który uświadomił, że problemy globalne znajdują się w centrum zainteresowania całego globu. W kwietniu 2001 roku w Quebecu w Kanadzie odbyło się spotkanie 34 szefów państw obu Ameryk (poza Kubą), które zadeklarowało pod egidą USA zawarcie Układu Ameryk o Wolnym Handlu (FTAA), które spotkało się z masowymi protestami i nie weszło nigdy w życie. W 2000 roku dochód narodowy (GDP) krajów NAFTY, UE i Grupy Gospodarczej Azji Wschodniej (włącznie z krajami ASEANU, Japonią, Chinami i Koreą Południową) obejmował 81% wartości gospodarki światowej¹³².

W wyniku procesów regionalnej integracji politycznej i gospodarczej pojawiło się piętnaście grup, o zróżnicowym udziale w światowym Produkcie Krajowym Brutto (PKB):

1. Północnoamerykańskie Stowarzyszenie Wolnego Handlu (NAFTA) – 23,3%;
2. Unia Europejska (UE) – 19,9%;
3. Południowoazjatyckie Stowarzyszenie Współpracy Regionalnej, (SAARC) – 7%;
4. Południowoamerykański Wspólny Rynek (MERCOSUR) – 6,1%;
5. Wspólnota Niepodległych Państw (WNP) – 4,3%;

¹³¹ W jego wyniku PKB Indonezji i Tajlandii zmniejszyły się od 40 do 60%, a gospodarka cofnęła się w rozwoju o 10 lat.

¹³² Zob. Z. Wiktor, *Chiny na drodze socjalistycznej modernizacji*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2008, s. 14–17.

6. Stowarzyszenie Państw Azji Południowo-Wschodniej (ASEAN) – 8,6%;
7. Forum Wysp Pacyfiku (PIF);
8. Rada Współpracy Państw Zatoki Perskiej (GCC);
9. Południowoafrykańska Wspólnota Rozwoju (SADC);
10. Wspólnota Ekonomiczna Państw Afryki Zachodniej (ECOWAS);
11. Wspólnota Gospodarcza Państw Środkowej Afryki (ECCAS);
12. Arabska Unia Maghrebu (UMA);
13. Wspólnota Wschodnioafrykańska (EAC);
14. Karaibska Wspólnota i Wspólny Rynek (CARICOM);
15. Chiny zintegrowane¹³³.

2.4.3 Finansjeryzacja

Wyróżnikiem obecnej globalizacji jest finansjeryzacja, tj. proces tworzenia warunków do akumulacji kapitału w przestrzeni oderwanej od potrzeb materialnych, opartej na myślnych konstrukcjach permanentnego tworzenia „czegoś z niczego” (inżynieria finansowa)¹³⁴. Deregulacja finansowych rynków krajowych otworzyła od przełomu lat 70. i 80. możliwości swobodnych przepływów kapitałów w państwach centrum, a od lat 90. w także semiperyferyjnych i peryferyjnych. Pojawienie się finansjeryzacji było także uwarunkowane rozwojem nowoczesnych technologii telekomunikacyjnych i informacyjnych.

Dominacja korporacji finansowych oznacza przewagę świata finansów nad realną gospodarką, która manifestuje się między innymi: wzrostem udziału sektora FIRE (finansów, ubezpieczeń i nieruchomości) w dochodzie narodowym, rosnącym udziałem zysków finansowych w zyskach ogółem; wzrostem relacji długu publicznego do PKB; dominacji banków i funduszy inwestycyjnych. Zgodnie z założeniami ekonomii klasycznej przyjęto założenie o niezależności sfery pieniężnej i sfery realnej. Uzasadniała ona oddzielenie się obrotu finansowego od produkcji, inwestycji, konsumpcji i handlu¹³⁵. Państwa utraciły kontrolę nad bankami centralnymi oraz komercyjnymi.

¹³³ G. Kołodko, *Dokąd zmierza świat. Ekonomia polityczna przyszłości*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2013, s. 201–202.

¹³⁴ Do określenia tego procesu stosuje się także kategorie: „finansjalizacja”, „ufinansowanie”, „giełdyzacja”, „bankokracja” czy „kapitalizm finansowy”.

¹³⁵ J. Żyżyński, *Strukturalne przyczyny kryzysu finansowego*, [w:] *Światowy kryzys finansowy. Przyczyny i skutki*, WSEI, Warszawa 2009, s. 60.

Nowe instytucje finansowe, głównie o charakterze spekulacyjnym, towarzystwa ubezpieczeniowe, instytucje powiernictwa inwestycyjnego, fundusze emerytalne nabrały charakteru globalnego. Jednodniowe przepływy kapitału finansowego w skali świata są równe rocznej wartości handlu światowego. Sfera materialna jest tylko dodatkiem do sfery finansowej.

Ważnym momentem rozwoju finansjeryzacji było zniesienie, po dwunastu nieudanych próbach w ciągu 25 lat, Glass-Steagall Act przez Kongres amerykański¹³⁶. Ustawa z 1999 roku o modernizacji usług finansowych przeniosła całą kontrolę nad sektorem usług (włączając firmy ubezpieczeniowe, fundusze emerytalne, spółki obracające papierami wartościowymi) pod zarządzanie kilku konglomeratów finansowych i związanych z nimi funduszy hedgingowych.

Już w 1983 roku międzynarodowe transakcje walutowe dziesięciokrotnie przekroczyły obroty w handlu międzynarodowym. W 1992 roku różnica między sferą finansową a wymianą handlową była już sześćdziesięciokrotna, a w 2010 roku dzienne obroty na rynku walutowym szacowano na niemal 4 bln dolarów¹³⁷. Skalę dominacji finansów nad realną gospodarką ukazuje Niall Fergusson: „w 2006 roku wartość wytworzonych dóbr i usług całego świata wyniosła około 47 bilionów dolarów. Łączna wartość kapitalizacji wszystkich światowych giełd papierów wartościowych wyniosła 51 bilionów dolarów, była więc o 10% większa. Ogólna wartość obligacji krajowych i międzynarodowych wyniosła 68 bilionów dolarów, była zatem większa o 50%. Wartość instrumentów pochodnych sięgnęła 473 bilionów dolarów, a więc była ponad dziesięciokrotnie większa [...]. Każdego dnia 2 biliony dolarów przechodzą z rąk do rąk na rynkach walutowych. Każdego miesiąca 7 bilionów dolarów przechodzi z rąk do rąk na giełdach papierów wartościowych całego świata”¹³⁸. Na koniec 2007 roku szacowana wartość wszystkich „pozagiełdowych” instrumentów pochodnych (nieuwzględniająca transakcji zawartych w publicznym obrocie giełdowym) sięgała blisko

¹³⁶ Ustawa z 1999 roku o modernizacji usług finansowych (FSMA) przyczyniła się do uchylenia aktu Glass-Steagall z 1933 roku. Był to filar Rooseveltowskiego *newdeal*, stanowiący odpowiedź na korupcję, finansowe manipulacje i *insider trading*, które to skutkowały upadkiem 5 tys. banków po krachu na Wall Street w 1929 roku. Por. www.pbs.org/wgbh/pages/frontline/shows/wallstreet/weill/demise.html. Znajduje się tam szczegółowy opis historii Glass-SteagallAct (10.06.2015).

¹³⁷ Zob. K. Jędrzejowska, *Międzynarodowe struktury finansów*, [w:] *Geoekonomia*, red. E. Haliżak, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2012, s. 140.

¹³⁸ N. Ferguson, *dz. cyt.*, s. 8–9.

600 bln dolarów. Stanowi więc dziesięciokrotność światowego PKB. Instrumenty te pojawiły się dopiero w latach 80. XX wieku. Pierwszy fundusz hedgingowy założono w latach 40. ubiegłego wieku, w 1990 roku takich funduszy było 610, dwadzieścia lat później ponad 7 tys., a suma, którą zarządzają to 1,9 bln dolarów¹³⁹.

Wobec potęgi kapitału państwom coraz trudniej bronić się przed atakami spekulacyjnymi, skutkami sztucznego zawyżania ceny różnych aktywów (kursów walut, gruntów, nieruchomości) i oszustw finansowych, na przykład, jak wyliczono, w ciągu doby przepływa przez granice o 25% więcej kapitału spekulacyjnego niż wynosi roczny PKB Niemiec. Po każdym z nich jednak system jako całość zdawał się ożywać, tak że w przededniu największego kryzysu mówiło się o rekordowych stopach wzrostu i prognozach jeszcze szybszego wzrostu w przyszłości¹⁴⁰.

W 1947 roku udział sektora finansowego w amerykańskim PKB wynosił 2,3%, by w 2005 roku wzrosnąć do poziomu 7,7%. Innymi słowy, średnio 1 dolar z każdych 13 dolarów wypłaconych pracownikom w Stanach Zjednoczonych trafia dzisiaj do osób zajmujących się zawodowo finansami. Grzegorz Kołodko zauważył, że „sektor finansowy – kiedyś stworzony po to, aby pośredniczyć w transakcjach pomiędzy dostawcami i odbiorcami, producentami i konsumentami, oszczędzającą ludnością i inwestującymi przedsiębiorcami – w połowie kadencji prezydenta Reagana w 1985 roku przejmował już niemało, bo jakąś siódmą część amerykańskich zysków. Dzięki neoliberalnym praktykom tak się udało rozkręcić interesy – w dużym stopniu bezproduktywne z punktu widzenia realnej gospodarki – że podczas przedkryzysowego szczytu i spekulacyjnej euforii, w roku 2006, była to trzecia część krajowych zysków, a ostatnio – pomimo kryzysu, do którego przy okazji tych spekulacji doprowadzono – prawie jedna czwarta”¹⁴¹. W Wielkiej Brytanii sektor finansowy odgrywa jeszcze ważniejszą rolę, bo jego udział w PKB w 2006 roku wyniósł 9,4%¹⁴². Centrum operacji finansowych jest City London (40%) oraz Nowy Jork (20%). Stany Zjednoczone i Wielka Brytania prowadziły politykę powstrzymywania woli zwięk-

¹³⁹ Tamże, s. 9.

¹⁴⁰ Ch. Harman, *Kapitalizm zombie. Globalny kryzys i aktualność myśli Marksa*, przeł. H. Jankowska, Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza, Warszawa 2011, s. 406–407.

¹⁴¹ G. Kołodko, *Dokąd zmierza świat...*, s. 60–61.

¹⁴² N. Ferguson, *dz. cyt.*, s. 9.

szenia regulacji rynków finansowych, które podporządkowują je władzom państwowym¹⁴³.

Rynek finansowy to, oprócz akcji i obligacji, także wpływ firm ubezpieczeniowych, funduszy emerytalnych, funduszy inwestycyjnych, pojawienie się nowych instrumentów finansowych (giełdowych kontraktów terminowych, opcji giełdowych, swapy, futures). Te mechanizmy spowodowały wzrost krótkoterminowych zysków finansowych, ale jednocześnie znaczącą lukę pomiędzy wartościami finansowymi a realną gospodarką. Doskonałymi przykładami są kredyt *subprime* i papiery wartościowe zabezpieczone hipoteką, mechanizmy finansowe wysokiego ryzyka, będące w centrum kryzysu finansowego, który powstał w wyniku finansjeryzacji rynku nieruchomości w USA i uderzył w światową gospodarkę w 2008 roku.

Trafnej oceny tego procesu dokonała Barbara Liberska, stwierdzając, że „finansjeryzacja gospodarki oznacza zwiększenie ilości środków kapitałowych nie służących produkcji, lecz operacjom na rynkach kapitałowych, a właściwie wyrafinowanym operacjom finansowym. Nie wytwarza się zatem dóbr usług, ale operuje się znacznymi środkami, które stają się środkami do ogromnych manipulacji finansowych przynoszących ogromne zyski”¹⁴⁴. Podkreśla więc ona fakt, że kapitał finansowy uwolniony w wyniku neoliberalnych reform od prawnych i instytucjonalnych obwarowań i barier, rozszerzał swą aktywność na dotąd niespotykaną skalę przy zastosowaniu inżynierii finansowej. Jednocześnie intensywnie poszukiwał nowych odmian rynków finansowych, opartych na sekurytyzacji, derywacji oraz wszelkiego rodzaju „wynałazków” handlu ryzykiem (z przewidywalnymi zyskami), w wyniku których mogłyby służyć swoimi „nowoczesnymi” usługami finansowymi. Kapitału spekulacyjnego nie inwestuje się w gospodarkę, która staje się ubocznym elementem gry hazardowej, stąd określenie *cassino-capitalism*, *turbokapitalizm*.

¹⁴³ Wielka Brytania i USA nie dopuszczają do regulacji międzynarodowych rynków finansowych. Zob. G. W. Kołodko, *Wędrujący świat...*, s. 345. USA zawetowały projekt „Suwerennego Systemu Restrukturyzacji Zadłużenia”, który miał chronić przed wierzycielami kraje nie mogące sobie poradzić ze spłatą długu. Zob. W. Bello, *Azjatycki kryzys finansowy – neoliberalizm i ekonomiczne cuda*, „Obywatel” 2007, nr 6 (38), s. 34.

¹⁴⁴ B. Liberska, *Procesy globalizacji i regionalizacji w gospodarce światowej*, [w:] *Globalizacja gospodarki światowej a integracja regionalna*, Elipsa, Komitet Prognoz „Polska 2000 plus”, Warszawa 1998.

Kryzysy bankowe, które prawie zniknęły w okresie regulacji gospodarki kapitalistycznej, pojawiły się po 1973 roku, gdy płynne kursy walutowe otworzyły kapitałowi spekulacyjnemu możliwość łatwego i szybkiego zarobku, bez podejmowania jakiegokolwiek działalności gospodarczej¹⁴⁵. Tymczasem spekulacje walutowe i papierami wartościowymi mogą być niebezpieczne dla państwa – od 1987 roku stały się tak częste, jak w okresie międzywojennym. W latach 1987–2008 miało miejsce 100 poważnych kryzysów bankowych. Dotykały one państw peryferii i półperyferii. W 1996 roku Meksyk, w 1997 roku – Tajlandia, potem Malezja, Indonezja, Filipiny, Korea Płd., w 1998 roku – Rosja, Brazylia, w roku 2000 – Argentyna, Paragwaj, Urugwaj, Tajwan, Singapur, ale także w państwach centrum; początek lat 90. to kryzys w Japonii, 2001 rok kryzys dot-com w Stanach Zjednoczonych, wreszcie apogeum stał się rok 2008. W centrum współczesnej globalizacji rozwinął się największy kryzys finansowy, zapoczątkowany bankructwem Lehman Brothers w Stanach Zjednoczonych, który był potentatem wśród największych banków inwestycyjnych świata. Kryzys ten był największym tego typu zdarzeniem od Wielkiego Kryzysu lat 30. XX wieku. Podważył ideologię neoliberalizmu; zamiast samoregulującego się rynku państwa centrum zaczęły przeznaczać pieniądze z budżetu dla prywatnych instytucji, chroniąc je przed bankructwem, jednocześnie obciążając siebie rosnącym długiem publicznym. Do grudnia 2008 roku państwa przekazały korporacjom 10 bln dolarów, a więc kilkanaście procent światowego PKB¹⁴⁶. Dokonano więc implementacji zasady „prywatyzacji zysków i uspołecznienia kosztów”. Scott Burchill ma więc rację, zwracając uwagę, że „rynk finansowe, zdominowane przez potężne banki i instytucje finansowe, towarzystwa ubezpieczeniowe, brokerów i spekulantów, funkcjonują tylko w celu pomnażania swojego bogactwa. Nie ma żadnego zewnętrznego imperatywu nakazującego im działać w imieniu interesów biednych, bezdomnych, chorych lub tych, którzy są pozbawieni podstawowych praw człowieka przez własne rządy. Są to nieistotne czynniki, dopóki nie naruszą w znaczący sposób „stabilności” gospodarczej państwa przyjmującego. Państwa, które w imię wolnego handlu i wymiany cędzą swoją gospodarczą suwerenność na tych globalnych graczy, narażają

¹⁴⁵ L. Mesjasz, *Kryzysy finansowe we współczesnej gospodarce światowej*, [w:] *Międzynarodowe stosunki gospodarcze u progu XXI wieku*, red. nauk. S. Miklaszewski, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2006, s. 108–120.

¹⁴⁶ E. Polak, *Globalizacja a zróżnicowanie społeczno-ekonomiczne*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2009, s. 111.

się na niebezpieczeństwo ustanowienia prywatnych interesów handlowych podstawowym celem swej polityki zagranicznej¹⁴⁷.

2.5. Strukturalne elementy władzy globalizacji

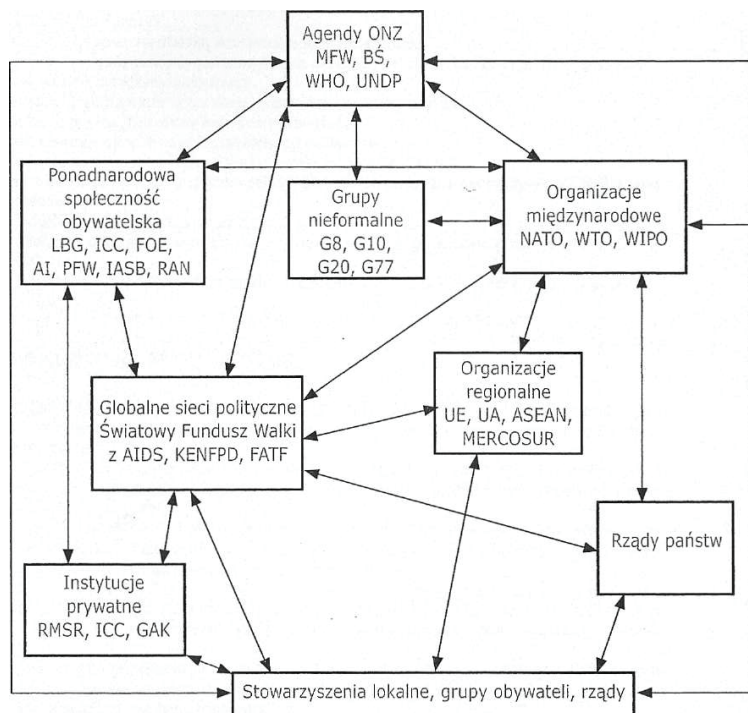
Władza globalizacja to władza sieciowa. Nie jest ona ukonstytuowana na stosunku hierarchicznym nadrzędność – podporządkowanie, opartym na bezpośrednim przymusie i dominacji, ale jest zdolnością do „stawiania się przyczyną”, a więc wywoływania pożądanych skutków i kierowania zachowaniami zgodnymi z interesami opartymi na potencjale ekonomicznym i organizacyjnym. Nowy wymiar władzy przejawia się poprzez „przyczynowość strukturalną”, formowanie kontekstu, ustalanie reguł gry, czy sterowanie rozmyte. W sferze polityki konstelacja władzy w przestrzeni globalnej przypomina bardziej horyzontalny układ sieciowy niż wertykalną strukturę, w której decyzje podejmowane są na podstawie jasno określonych stosunków nadrzędności oraz podrzędności. Państwo hierarchiczne epoki powojennej przekształciło się w państwo sieciowe, którego istotę stanowi sieć pajęczyn oplatających cały glob. Tworzą ją krzyżujące się „racjonalności”: sfery administracyjnej i komercyjnej; poziomów makro i mikro; kapitału finansowego i produkcyjnego; kapitału globalnego i lokalnego¹⁴⁸.

W warunkach globalizacji państwa zostają oplecione światowymi sieciami, które same stają się coraz silniej ze sobą powiązane i wzajemnie się krzyżują. Sieci te tworzą: a) multilateralne instytucje i systemy, na przykład NATO czy Bank Światowy; b) organizacje i sieci ponadnarodowe Międzynarodowej Izby Handlu czy Światowego Kongresu Muzułmanów; c) globalne sieci polityczne, złożone z urzędników, wielkich korporacji i aktorów pozarządowych działających na poziomie globalnym (na przykład Światowy Fundusz Walki z AIDS, inicjatywa Roll Back Malaria), d) formalne i nieformalne ponadrządowe sieci, jak Komitet Bazylejski grupujący szefów banków centralnych czy zajmująca się problemem prania brudnych pieniędzy Financial Action Task Force (rys. 8)¹⁴⁹.

¹⁴⁷ S. Burchill, *Liberalizm*, [w:] S. Burchill, R. Devetak, A. Linklater, M. Paterson, Ch. Reus-Smit, J. True, *Teorie stosunków międzynarodowych*, przeł. P. Frankowski, Książka i Wiedza, Warszawa 2006, s. 86–87.

¹⁴⁸ J. Staniszkis, *Władza globalizacji*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2003, s. 16–21.

¹⁴⁹ A. McGrew, *dz. cyt.*, s. 24, 32–33.



Rys. 8. System global governance

Źródło: A. McGrew, *dz. cyt.*, s. 34.

Legenda:

MFW	Międzynarodowy Fundusz Walutowy
BŚ	Bank Światowy
WHO	Światowa Organizacja Zdrowia
UNDP	Program Narodów Zjednoczonych na rzecz Rozwoju
G8	Grupa ośmiu najbardziej uprzemysłowionych krajów świata (USA, Włochy, Wielka Brytania, Francja, Niemcy, Rosja, Kanada, Japonia, UE)
G77	Grupa 77 krajów rozwijających się
LBG	Lekarze Bez Granic
ICC	Międzynarodowa Izba Handlowa
FOE	Friends of the Earth
AI	Amnesty International
PFW	Prywatne firmy wojskowe (na przykład Sandline)
KP	Korporacje ponadnarodowe (na przykład Shell)
RAN	Rainforest Action Network
RMSR	Rada Międzynarodowych Standardów Rachunkowości
KENFPD	Konwencja MOP o Eliminowaniu Najgorszych Form Pracy Dzieci

FATF	Financial Action Task Force on Money Laundering (Grupa Zadaniowa do spraw Działań Finansowych przeciwko Praniu Pieniędzy)
GAK	Globalne Agencje Kredytowe (np. Moody's, Standard and Poor)
ASEAN	Forum Regionalne ASEAN
UE	Unia Europejska MERCOSUR Wspólny Rynek Południa
UA	Unia Afrykańska
NATO	Organizacja Traktatu Północnoatlantyckiego
WTO	Światowa Organizacja Handlu
WIPO	Światowa Organizacja Własności Intelektualnej ¹⁵⁰ .

Dla opisu porządku międzynarodowego, w którym następuje utrata władzy i sterowności przez państwa narodowe, stosuje się kategorię *global governance* (globalne zarządzanie). W ujęciu optymistycznym i zarazem formalnym uznaje się, że oznacza ona tworzący się na wielu poziomach – od poziomów lokalnych do globalnego – system politycznej (formalnej i nieformalnej) koordynacji działań władz publicznych (państw i międzynarodowych organizacji międzyrządowych) oraz podmiotów prywatnych (międzynarodowych organizacji pozarządowych i korporacji ponadnarodowych) dla osiągania wspólnych celów lub rozwiązywania problemów zbiorowych przez kształtowanie i wprowadzanie globalnych lub międzynarodowych norm, przepisów, programów i polityk¹⁵¹. W ujęciu krytycznym i materialnym zwraca się uwagę, że *global governance* stanowi opis koalicji najsilniejszych państw, korporacji, koncernów medialnych i organizacji międzynarodowych, które wyznaczają strategiczne kierunki rozwoju porządku międzynarodowego¹⁵². Na państwo oddziałują zatem procesy oddolne i odgórne, które utrudniają sterowalność procesami makrospołecznymi. Dlatego pojawiają się koncepcje dekonstrukcji państwa, w których działania korporacji w sferze ponadnarodowej miałyby uzupełniać władza lokalna na poziomie miasta, zwłaszcza metropolii¹⁵³. Pewien poziom hierarchii jest jednak niezbędny dla zachowania względnie trwałego porządku.

¹⁵⁰ Tamże, s. 34.

¹⁵¹ Tamże, s. 32–33.

¹⁵² Zob. R. Kuźniar, *Globalizacja, polityka i porządek międzynarodowy...*, s. 183.

¹⁵³ Por. B. Barber, *Gdyby burmistrzowie rządzili światem*, przeł. H. Janowska, K. Makaruk, Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza, Warszawa 2014; *Megamiasta przyszłości szansa czy zagrożenie rozwoju*, red. nauk. J. Kleer, Z. Strzelecki, Komitet Prognoz „Polska 2000 Plus”, Warszawa 2015.

Centrum stanowią współcześnie główne państwa Zachodu: Stany Zjednoczone, Niemcy, Francja, Wielka Brytania, Japonia. USA i UE wytwarzają łącznie około 60% światowego PKB, a ich wymiana to 40% światowych obrotów¹⁵⁴. Tam koncentruje się kapitał i wielkie korporacje, a przede wszystkim produkcja o charakterze centralnym, tj. najbardziej zaawansowana technologicznie i przynosząca największe zyski (dziś na przykład produkcja samolotów, inżynieria genetyczna, informatyka, usługi finansowe). Państwa centrum łączą wspólne interesy w stosunku do pozostałych obszarów świata (narzucanie instytucji, norm i wartości), ale również konkurują pomiędzy sobą, zgodnie z zasadami na straży, których stoją¹⁵⁵. Do państw półperyferyjnych zaliczyć można, między innymi, Koreę Południową, Brazylię, Indie, Chiny (ChRL), które wytwarzają produkty mniej zaawansowane niż w centrum, ale bardziej niż na peryferiach. Wreszcie peryferie są dostarczycielem surowców naturalnych, taniej siły roboczej i nisko przetworzonych towarów (na przykład Mongolia, Afryka subsaharyjska, Albania)¹⁵⁶.

Asymetria jest widoczna w oddziaływaniu państw centrum na półperyferie i peryferie¹⁵⁷ poprzez nacisk na: a) otwarcie granic dla czynników produkcji i firm zlokalizowanych w silnych państwach bez wzajemności; b) instalowanie i utrzymanie u władzy osób akceptowanych; c) wsparcie dla realizacji ich międzynarodowych strategii; d) wymuszanie praktyk kulturowych w zakresie języka, edukacji, mediów¹⁵⁸. Johan Galtung uważa, że państwa centrum stosują dla realizacji swoich interesów przemoc struktu-

¹⁵⁴ Zob. M. Grela, P. Świeboda, *dz. cyt.*, s. 302–303.

¹⁵⁵ WTO (Światowa Organizacja Handlu) prowadzi spór pomiędzy UE u USA związany z wzajemnymi oskarżeniami o wspieranie samolotów Airbus i Boeing ze środków publicznych. *Tamże*, s. 293.

¹⁵⁶ Por. Z. Rykiel, *Podstawy geografii politycznej*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2006, s. 229–238. Stanisław Bieleń wskazuje, że obecnie „pierwszy świat” stanowią USA, UE i ChRL, „drugi” – Rosja, państwa latynoskie, państwa ASEAN, państwa arabskie i Iran, a reszta to Trzeci Świat. Półperyferie muszą lawirować pomiędzy trzema ośrodkami potęgi; nie mają również pewności rozwoju ekonomicznego. Zob. S. Bieleń, *Polityka w stosunkach międzynarodowych*, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2010, s. 229.

¹⁵⁷ Bank Światowy w swoich analizach wykorzystuje również kategorie centrum, półperyferii i peryferii do ukazania asymetryczności we współczesnym świecie. Eliminuje jednak ich jakościowy wymiar poprzez używanie określeń ilościowych związanych z dochodem narodowym *per capita*. Por. S. Wojciechowski, *Asymetryczność ekonomiczno-społeczna...*, s. 50.

¹⁵⁸ I. Wallerstein, *Analiza...*, s. 83.

ralną¹⁵⁹ poprzez wywieranie takiego wpływu (presji) na kształt struktury i kierunek rozwoju danego systemu, że ten rozwój staje się gorszy (z perspektywy jego funkcji i celu) niż by to było możliwe przy danych zasobach materialnych, bez takiej interwencji. Przemoc strukturalna stanowi formę władzy strukturalnej. Ta ostatnia realizuje interesy X przez modyfikowanie struktury Y i wpływanie w ten sposób na funkcję celu, którą realizują Y. Asymetria racjonalności (czyli wektor władzy globalnej logiki nad półperiferiami) jest właśnie taką władzą strukturalną. Fenomen „asymetrii racjonalności” oznacza „wstrzelenie” jednej struktury w drugą, niszczące szanse rozwoju *li* (zasady, logiki) struktury słabszej¹⁶⁰. W badaniach politologicznych należy więc preferować pojęcie suwerenności materialnej, efektywnej. Oznacza ona faktyczną, a nie formalną możliwość podejmowania samodzielnej decyzji przez dane państwo¹⁶¹.

Strukturalne słabnięcie państw określa treści rozwijającego się społeczeństwa sieci, które – jak zauważył Manuel Castells – „w swych różnych instytucjonalnych przejawach, jest jak na razie społeczeństwem kapitalistycznym. Co więcej, po raz pierwszy w historii, kapitalistyczny sposób produkcji kształtuje stosunki społeczne na całej planecie. Lecz ten gatunek kapitalizmu jest znacząco różny od swych historycznych poprzedników. Ma on dwie podstawowe, odmienne cechy: jest globalny i jest strukturalny, w dużej mierze, wokół sieci przepływów finansowych”¹⁶². Tak więc społeczeństwo sieciowe, niekiedy określane jako społeczeństwo informacyjne czy społeczeństwo wiedzy, jest nową formą rozwoju treści kapitalistyczne-

¹⁵⁹ Przemoc strukturalna to „przemoc ideologicznie umotywowana i zaprogramowana jako środek niszczenia (wykluczenia) alternatyw ustrojowych oraz jako regulator i gwarant funkcjonowania pożądanego porządku [...]. Jest to zastosowanie destrukcyjnej siły w celu wprowadzenia lub podtrzymania preferowanych przez podmiot rozwiązań ustrojowych, zwłaszcza sprzecznych z interesem grup podporządkowanych stosunków dominacji i eksploatacji lub tym bardziej w celu eliminacji określonych grup i wspólnot, co zakłada złamanie oporu, a nawet rozmaite formy eksterminacji oponentów, ofiar”. M. Karwat, *Podstawy socjotechniki dla politologów i nie tylko*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2014, s. 154.

¹⁶⁰ J. Staniszkis, *dz. cyt.*, s. 167.

¹⁶¹ Poprzez przystąpienie do organizacji międzynarodowej nie ogranicza się suwerenności formalnej, ale zmienia materialną. Można ją zarówno zmniejszyć, jak i zwiększyć. Podczas negocjacji dotyczących pakietu pomocy dla pogrążonej w kryzysie gospodarczym Grecji czołową rolę odegrały Niemcy. Naciski dotyczące socjalnych cięć w budżecie, podwyższenia podatków i innych rozwiązań wywołały w Grecji głosy wskazujące na ograniczanie ich suwerenności.

¹⁶² M. Castells, *Spółeczeństwo sieci*, przeł. M. Marody, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010, s. 493.

go bytu społecznego, gdzie zmiany technologiczne są wpisane w systemową regułę akumulacji kapitału. Jej oddziaływanie w sferze wartości prowadzi do finansjalizacji, a więc poddania norm regulujących różnorodne stosunki społeczne zasadom kalkulacji i transakcji finansowych¹⁶³.

Instrumentem realizacji władzy strukturalnej są instytucje pełniące decydującą rolę w regulowaniu globalnej przestrzeni geoeconomicznej: Międzynarodowy Fundusz Walutowy (MFW)¹⁶⁴, Bank Światowy (BŚ)¹⁶⁵, Światowa Organizacja Handlu (WTO)¹⁶⁶ i Międzynarodowa Organizacja Współpracy i Rozwoju (OECD)¹⁶⁷.

¹⁶³ P. Dembiński, *Finanse po zawale. Od euforii finansowej do gospodarczego ładu*, Studio Emka, Warszawa 2011, s. 189.

¹⁶⁴ „MFW – organizacja międzynarodowa powołana do życia w 1944 roku w celu utrzymania stabilności walut, tworzenia warunków ułatwiających wymianę dóbr, usług i kapitału, wspieranie rozwoju gospodarczego. Jej statutowym zadaniem jest udzielanie pomocy finansowej (kredytowej) krajom członkowskim w celu ułatwienia procesów równoważenia ich bilansów płatniczych i stabilizacji gospodarki, głównie poprzez wzmocnienie waluty krajowej. Warunkiem udzielenia pomocy krajowi jest przyjęcie przez niego programu dostosowawczego polegającego na liberalizacji, prywatyzacji gospodarki i wprowadzenia zasad restrykcyjnej polityki gospodarczej. Jest on też zobowiązany do udzielania MFW szczegółowych informacji gospodarczych. MFW liczy 185 członków. Państwa dysponują w nim głosem ważonym, zależnym od siły ich gospodarki i wniesionych udziałów. BŚ – powstał w 1944 roku. Jest on wyspecjalizowaną organizacją w systemie NZ. Należą do niego członkowie MFW. Oferowane przez BŚ pożyczki i kredyty przeznaczone są na: finansowanie zmian strukturalnych w gospodarce, przywracaniu jej stabilności i podnoszeniu efektywności, pomoc techniczną i doradztwo. Mogą mieć charakter celowy”. E. Polak, *Globalizacja...*, s. 113–114.

¹⁶⁵ „Grupa Banku Światowego składa się z trzech powiązanych organizacyjnie, ale niezależnych finansowo instytucji: a) Międzynarodowe Stowarzyszenie Rozwoju (IDA) (1960) udziela nisko oprocentowanych pożyczek najuboższym krajom świata (na 30–40 lat z dziesięcioletnim okresem karencji); b) Agencja Międzynarodowych Gwarancji Inwestycyjnych (1988) wspiera inwestycje prywatne w krajach rozwijających się i ubezpiecza je od ryzyka; wspiera doradztwem rządy; c) Międzynarodowa Korporacja Finansowa (1956) wspiera rozwój gospodarczy poprzez udzielanie bezpiecznych pożyczek dla sektora prywatnego. Nie wymaga gwarancji rządowych, ale ma prawo do udziałów kapitałowych we wspieranych pożyczką przedsiębiorstwach”. *Tamże*.

¹⁶⁶ Światowa Organizacja Handlu (WTO) skutecznie przeciwdziałała idei, aby jednym z warunków globalnej wymiany handlowej był wymóg przestrzegania podstawowych standardów pracy, co postulowała Międzynarodowa Organizacja Pracy (ILO). M. Soniewicka, *Granice sprawiedliwości, sprawiedliwość ponad granicami*, Wolters Kluwer Polska – OFICYNA, Warszawa 2010, s. 140.

¹⁶⁷ „WTO powstała w 1995 roku na bazie GATT (Światowy Układ w sprawie Cel i Handlu, 1947). Jej zadaniem jest liberalizacja przepływu dóbr i usług pomiędzy państwami. Redukcja stawek celnych (barier taryfowych) i ograniczeń admini-

W globalnych organizacjach gospodarczych nie funkcjonują procedury właściwe demokracji, gdyż siła głosu każdego kraju zależy od potencjału gospodarczego i pozycji międzynarodowej, na przykład w MFW Stany Zjednoczone mają efektywne prawo weta – posiadają ponad 17% głosów (strategiczne decyzje podejmowane są większością 85% głosów). W WTO, pomimo formalnej demokracji, stosowana jest praktyka *greenroomu*, zgodnie z którą konsultacje dotyczące kolejnych uzgodnień w sprawie liberalizacji handlu przeprowadzane są w gronie 25–30 krajów składających się z państw centrum oraz niewielkiej liczby wskazanych przez mocarstwa krajów słabiej rozwiniętych. Ustalono arbitralnie, że kandydata na szefa BŚ proponuje USA, a MFW – Europa Zachodnia¹⁶⁸. Instytucje przyjęły konsensus waszyngtoński jako uniwersalny model dla każdego państwa.

MFW jest odpowiedzialny za zarządzanie zadłużeniem zagranicznym 122 państw Trzeciego Świata, które na koniec 2010 roku wynosiło 2,1 bln mld dolarów. Organizacje te uzależniają decyzje o przyjęciu lub możliwości udzielenia pomocy kredytowej biedniejszym krajom od przeprowadzenia konkretnych reform związanych z liberalizacją, prywatyzacją i otwarciem gospodarki na kapitał. Dla państw o odmiennym modelu wyznaczono konieczność „dostosowania strukturalnego”, uzasadniany przejściem od „statyczności” do „wzrostu ekonomicznego”, od „tradycjonalizmu” do „nowoczesności”. Wszystkie tego typu plany zakładają ograniczenie wydatków z budżetu na ochronę zdrowia czy szkolnictwo, zniesienie subwencji na podstawowe produkty spożywcze oraz odstąpienie od pomocy socjalnej dla

stracyjnych (barier pozataryfowych i parataryfowych) w przepływie towarów odbywa się podczas rozmów wielostronnych krajów członkowskich – rund negocjacyjnych. Ustalenia rund (na przykład obniżka cel na towary przemysłu lekkiego) są wiążące dla krajów członkowskich. Kraje zrzeszone w WTO stosują zasadę równego traktowania i niedyskryminacji, przyznając sobie bezwzględną klauzulę najwyższego uprzywilejowania. Należą do niej 153 kraje. W ciągu 50 lat działalności GATT/WTO wysokość cel została obniżona o ponad 90%, a wartość wymiany towarowej wzrosła 19 razy. OECD (1960) stanowi wielostronne forum składające się z wysoko rozwiniętych państw o stabilnych gospodarkach rynkowych i demokratycznych systemach politycznych (29 krajów), na którym dyskutuje się na tematy gospodarcze (wzrost i rozwój gospodarczy, rozwój handlu światowego i jego liberalizacja, ograniczenie barier w przepływie kapitału). Oferuje pomoc zarówno członkom, jak i innym państwom w zakresie doradztwa, konsultacji, projektów restrukturyzacji i liberalizacji gospodarczej. Dysponuje potężną bazą informacyjną na temat globalnej gospodarki. Utrzymuje się z wpłat krajów członkowskich, które zależą od wielkości i stanu gospodarki państwa”. E. Polak, *Globalizacja...*, s. 113–114.

¹⁶⁸ Prezesem Banku Światowego jest obecnie Jim Yong Kim – dwunasty obywatel USA na tym stanowisku; dyrektorem MFW – Christine Lagarde z Francji.

rodzin najuboższych. W państwie, które zmuszone jest poddać się narzucanemu dostosowaniu strukturalnemu, zwalnia się pracowników: pielęgniarzy, nauczycieli i zatrudnionych w innych sektorach usług publicznych¹⁶⁹. Konsekwencją wcielania w życie jego założeń są także zaniedbane inwestycje publiczne; mały wzrost wydajności pracy przez zaniedbania w rozwoju edukacji; niekontrolowany przepływ kapitału¹⁷⁰; osłabienie państwa; gwałtowne zmiany kursów walutowych, które pozwalają na spekulację¹⁷¹.

Joseph Stiglitz, były główny ekonomista Banku Światowego i laureat Nagrody Nobla, opisał metodę kreowania kryzysów przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy w Azji (1997) i Rosji (1998). Wbrew obietnicom, wprowadzenie liberalizacji rynków finansowych i kapitałowych umożliwia bowiem wyprowadzanie kapitału z danego kraju. Koszty ponosi społeczeństwo w postaci bezrobocia, obniżenia jakości i dostępności służby zdrowia, bezpieczeństwa publicznego czy sfery edukacji¹⁷². W przypadku kryzysu finansowego w państwach centrum zastosowano instrumenty przeciwne do tych narzucanych państwom słabszym. Jak odnotował Fareed Zakaria, „podczas kryzysu azjatyckiego Stany Zjednoczone i inne kraje zachodnie domagały się, by Azjaci zrobili trzy podstawowe kroki. Mianowicie: miały pozwolić upaść »złym« bankom, trzymać wydatki pod kontrolą i utrzymać wysokie stopy procentowe. Podczas własnego kryzysu Zachód we wszystkich trzech punktach postąpił dokładnie odwrotnie”¹⁷³. Receptą na groźbę recesji stało się zwiększenie deficytu budżetowego, zwiększenie wydatków publicznych, dofinansowanie prywatnych banków. Podobną asymetrię skierowaną na realizację interesów państw bogatych i ich korporacji realizuje WTO¹⁷⁴.

¹⁶⁹ Tamże, s. 193.

¹⁷⁰ Raport Naczelnej Izby Kontroli ukazuje, że w wyniku tzw. optymalizacji podatkowej, tj. różnych metod prawno-księgowych, korporacje i firmy z dominacją kapitału zagranicznego unikają płacenia podatków powyżej 8 mld złotych rocznie. Zob. Najwyższa Izba Kontroli, *Informacja o wynikach kontroli nadzór organów podatkowych i organów kontroli skarbowej nad prawidłowością rozliczeń z budżetem państwa podmiotów z udziałem kapitału zagranicznego*, <https://www.nik.gov.pl/plik/id,8681,vp,10800.pdf> (10.07.2016).

¹⁷¹ Zob. E. Haliżak, *Ideowe problemy...*, s. 23.

¹⁷² Zob. J. Stiglitz, *Globalizacja*, przeł. H. Simbierowicz, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005, s. 62–163.

¹⁷³ F. Zakaria, *Koniec hegemonii Ameryki*, przeł. S. Chroszczyński, Media Lazar Nadir, Warszawa 2009, s. 28.

¹⁷⁴ „WTO zarzuca się przede wszystkim niedemokratyczny sposób działania i stosowanie podwójnych standardów, ponieważ:

Negatywna praktyka narzucania modelu neoliberalnego została wreszcie zauważona przez MFW, gdy na początku 2016 roku opublikowano

a) przyjęte rozstrzygnięcia są przede wszystkim korzystne dla krajów wysoko rozwiniętych. Stąd na przykład liberalizacji podlegają towary, usługi, kapitał, ale nie siła robocza i własność intelektualna. W niewielkim stopniu dotyczy ona również tzw. towarów wrażliwych, w przypadku których kraje biedne mogłyby sprostać konkurencji Zachodu, jak tekstylia czy artykuły rolne. Liberalizacja sektora usług objęła jedynie usługi o wysokich kwalifikacjach (na przykład bankowe, ubezpieczeniowe, związane z technologiami informatycznymi), a nie te tradycyjne, które mogłyby zaoferować na globalnym rynku kraje rozwijające się, jak budownictwo, żegluga;

b) nie bierze pod uwagę, że kraje bogate rozwijały się pod osłoną protekcyjno-stytucyjnej polityki państwa, natomiast od słabych, niestabilnych gospodarek Trzeciego Świata wymaga się całkowitego otwarcia na globalną konkurencję;

c) pozwala krajom rozwiniętym na stosowanie finansowych form wspierania własnej gospodarki (na przykład Stany Zjednoczone w 2002 roku niemal dwukrotnie podniosły subsydia dla rolnictwa) i jednocześnie zaleca pozostałym pełną liberalizację w tym zakresie;

d) pomimo deklarowanych preferencji dla Trzeciego Świata, dopuszcza stosowanie przez kraje bogate licznych pozataryfowych barier chroniących ich rynki (kłauzule bezpieczeństwa, bariery jakościowe i techniczne, reguły pochodzenia towaru oraz cła antidumpingowe i odwetowe);

e) reaguje na zbyt niskie, jej zdaniem, konkurencyjne ceny sprzedawanych przez biedniejsze kraje towarów, nie widząc jednocześnie niczego nagannego w rosnących cenach produktów oferowanych przez potężne spółki (na przykład farmaceutyczne);

f) akceptuje niekorzystną dla krajów słabo rozwiniętych strukturę ciał: niskie na produkty rolne nieprzetworzone, a relatywnie wysokie na towary rolno-spożywcze (na przykład w USA wysokość cła importowego za 1 kilogram pomarańczy wynosi 1,9 centa, a za 1 kilogram pomarańczowej pulpy – 11,2 centa); niskie – na wysoko przetworzone artykuły przemysłowe, których biedne kraje nie produkują albo ich produkcja jest niekonkurencyjna i nie spełnia wymagań jakościowych krajów bogatych, a wysokie – na tanie produkty przemysłu odzieżowego, obuwniczego, papierniczego, tytoniowego i tworzyw sztucznych. WTO hamuje w ten sposób rozwój przemysłowy w krajach peryferyjnych i chroni producentów w krajach wysoko rozwiniętych;

g) poprzez swoje decyzje pozwala na prywatyzację i zmonopolizowanie kapitału intelektualnego w rękach korporacji, chociaż jest on w pewnym sensie dorobkiem całej ludzkości. Zachód przeszłości mógł rozwijać się dzięki temu, że wiedza traktowana była jako dobro publiczne, a nie prywatne. Dzięki usankcjonowaniu zasady: „tego własność, kto opatentuje”, kapitał przywłaszczył sobie wiedzę tradycyjną (na przykład na temat właściwości leczniczych roślin pochodzących z Trzeciego Świata – tzw. biopiractwo) i wyniki badań naukowych finansowanych z budżetu państwa, może też dyktować monopolistyczne ceny (między innymi na farmaceutyki i procedury medyczne) i ograniczać przepływ wiedzy. Pomimo niekwestionowanej przewagi konkurencyjnej krajów wysoko rozwiniętych oraz tego, że same narzuciły one korzystne dla siebie reguły światowego”. E. Polak, *Globalizacja...*, s. 118–119.

raport potwierdzający negatywne efekty społeczne wprowadzania ich decyzji. Pojawił się więc wzrost nierówności, brak wzrostu gospodarczego oraz natężenie kryzysów. Jakkolwiek napływ inwestycji produkcyjnych zapewniających transfer technologii jest czynnikiem pozytywnym, to przeważa kapitał spekulacyjny generowany przez korporacje finansowe. W wyniku uwolnienia barier od 1980 roku odnotowano około 150 sytuacji zachwiania gospodarki w ponad 50 wschodzących gospodarkach rynkowych, a około 20 procent z nich skończyło się kryzysem finansowym, który doprowadził do osłabienia gospodarki, pogłębienia biedy oraz możliwości działania państw półperyferyjnych i peryferyjnych¹⁷⁵. Dlatego państwa dążące do odzyskania efektywnej suwerenności rozpoczynają zmiany od spłaty zadłużenia wobec MFW, czego przykładem jest Brazylia w okresie rządów Ignacio Lula da Silvy, Rosja za prezydentury Władimira Putina, czy Węgry rządzone przez Viktora Orbana.

Asymetria jest także widoczna w sferze gospodarki realnej. W 2010 roku państwa uprzemysłowione wchodzące w skład Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) rocznie subsydują produkcję oraz eksport rolniczy na około 349 mld dolarów. Eksport bogatych państw przynosi efekt dumpingowy wobec rynków rolnych krajów biednych. Trzeba pamiętać, że 37 spośród 54 państw Afryki to kraje opierające gospodarkę na rolnictwie. Państwom półkuli południowej przynosi więc biedę i głód, gdyż w tej sferze byłyby zdolne do konkurencji na zasadach rynkowych. Organizacją zajmującą się rolnictwem w ramach systemu ONZ jest FAO. W jej skład wchodzi 191 państw, ale jej budżet roczny wynosi tylko 349 mln dolarów; jest zatem tysiąc razy niższy niż suma przeznaczana przez kraje rozwinięte na subsydia dla ich rolników. O bezpieczeństwie żywnościowym decydują bowiem podmioty neoliberalnej globalizacji, czyli MFW, Bank Światowy i WTO, które prowadzą aktywność niezgodną z ONZ, a w decydujący sposób wpływają na politykę państw zachodnich. Z tego powodu ogranicza się budżet FAO, którego 70% wypłacane jest jako wynagrodzenia, 15% konsultantom zewnętrznym, a zaledwie 15% przeznaczana się na rozwój rolnictwa i walkę z głodem w biednych państwach¹⁷⁶. W niektórych sektorach przetwórstwa i obrotu produktami rolnymi ponad

¹⁷⁵ J. D. Ostry, P. Loungani, D. Furceri, *Neoliberalism: Oversold?*, „Finance & Development”, June 2016, vol. 53, nr 2, s. 39, <https://www.imf.org/external/pubs/ft/fandd/2016/06/pdf/ostry.pdf> (10.08.2016).

¹⁷⁶ J. Ziegler, *Geopolityka głodu. Masowa zagłada*, Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, Warszawa 2013, s. 246–248.

80% handlu danym produktem pozostaje w rękach kilku oligopoli; światowy handel zbożami koncentruje się w rękach 6 przedsiębiorstw, 8 koncernów dzieli między siebie 60% światowego handlu kawą, zaś 80% handlu kakao pozostaje pod kontrolą 3 spółek, podobnie jak w przypadku 80% światowego obrotu bananami. Te same korporacje monopolizują znaczną część usług związanych z transportem, zabezpieczeniami i dystrybucją produktów żywnościowych. Dzięki swoim przewagom dyktują ceny produktów na giełdach surowców rolnych¹⁷⁷.

Należy odnotować, że korporacje są reprezentowane przez skupiającą członków ze 130 państw Międzynarodową Izbę Handlową założoną w 1919 roku. W roku 1972 powstał Gospodarczy Okrągły Stół złożony z dyrektorów generalnych dwustu największych finansowych, przemysłowych i usługowych korporacji. Stanowił on rodzaj senatu dla korporacyjnych elit, pozwalając wielkiemu biznesowi ustalać priorytety i przemieszczać swoje zasoby w sposób bardziej skuteczny niż kiedykolwiek przedtem. W latach 70. powstał cały układ instytucji popierających korporacyjny program – fundacji, zespołów doradczych, ośrodków sporów sądowych, wydawnictw i coraz bardziej wyrafinowanych agencji reklamowych i lobbingsowych. Korporacje rozwijały metody wpływu politycznego: lobbying, bankiety „astroturfing”, który wymaga natychmiastowego zdobywania społecznego poparcia jakiegokolwiek projektu, w trakcie czego albo są werbowani nieświadomi niczego działacze, albo dla ich pozyskania używa się kłamstwa¹⁷⁸. W 1995 roku powstał Transatlantycki Dialog Biznesu reprezentujący 100 korporacji z USA i UE popieranych przez administrację USA oraz Komisję Europejską. Efektem jego działalności jest tzw. Porozumienie o Wzajemnym Uznaniu pozwalające na sprzedaż produktów niezależnie od miejsca, w którym były testowane po obu stronach Atlantyki. Największe europejskie korporacje tworzą Europejski Okrągły Stół Przemysłowców, który skupia się ma zwiększeniu konkurencyjności europejskiego przemysłu na świecie i dąży do zmian w ustawodawstwie państw UE¹⁷⁹.

W rozwoju neoliberalnej globalizacji ważną rolę pełnią agencje ratingowe. Wśród nich dominują trzy amerykańskie: Standard&Poor's, Agencja Moody's oraz Fitch. Ich celem jest przyznawanie rankingu wiarygodno-

¹⁷⁷ *Tamże*, s. 167.

¹⁷⁸ T. Nace, *dz. cyt.*, s. 232–247.

¹⁷⁹ K. Piórko, „*Władza*” korporacji transnarodowych w stosunkach międzynarodowych, Wydawnictwo Naukowe Grado, Toruń 2008, s. 105–106.

ści ekonomicznej podmiotów pożyczających pieniądze: spółek, funduszy, banków, organizacji i rządów państw, a także oceną samych instrumentów dłużnych. Agencja ratingowa wystawia w ten sposób swoją opinię, co do stabilności podmiotu pożyczającego, czyli ryzyka jego niewypłacalności, popierając tę opinię odpowiednimi argumentami oraz swoją reputacją wśród inwestorów. Ich celem jest wskazanie, w jakiej mierze dana inwestycja jest bezpieczna lub ryzykowna. Najwyższa ocena to AAA, później idzie AA+, AA, AA-, i tak schodzimy coraz niżej poprzez subtelne gradacje plusów i minusów do B, i dalej, aż do statusu złych obligacji, *junkbond*, które oznaczają „bardzo wysokie ryzyko”. Agencje ratingowe stanowią instytucje prywatne, które nie biorą odpowiedzialności za swoje analizy. Wpływają one jednak na koszt kredytów zaciąganych przez państwa. Obniżenie ratingu niesie ze sobą konieczność podnoszenia oprocentowania emitowanych przez obligacji. Agencja może więc zniszczyć państwa, choć nie ponosi odpowiedzialności za ocenę, bo uznaje, że to tylko opinie. Kryzys finansowy 2008–2009 wykazał ich ideologiczną rolę w kształtowaniu globalizacji w interesie rynków finansowych. Nie wykazywały bowiem rosnącego kryzysu rynku hipotecznego i w sektorze bankowym. Przeniesienie kryzysu do Europy oraz nieuzasadnione obniżanie ratingów wywołało potrzebę powołania europejskiej agencji ratingowej, która podważając monopol agencji amerykańskich, miała być w odróżnieniu od nich nie opłacana przez własnych klientów¹⁸⁰. Polityczne uwikłanie agencji stało się widoczne, gdy Standard&Poor's, która zredukowała ocenę wiarygodności kredytowej USA z maksymalnego poziomu AAA do AA+. oskarżono ją o atak na bezpieczeństwo narodowe USA i stabilność rynków finansowych. Dlatego pozostali potentaci nie dokonali obniżenia ratingu. Analiza rewidująca rating była jednak oparta na wzroście zadłużenia publicznego USA, wynoszącego wtedy 15 bln dolarów, a więc około 100 procent ich produktu krajowego brutto.

Rolę nieformalnego czynnika kreującego realne normy funkcjonowania polityki państwowej odgrywa prywatna Międzynarodowa Federacja Giełd Papierów Wartościowych zajmująca się regulowaniem rynku papierów wartościowych. Rada Międzynarodowych Standardów Rachunkowości (International Accounting Standards Board) określa światowe zasady księgowości, a główne agencje ratingowe, jak Moody's czy Standard and

¹⁸⁰ http://forsal.pl/artykuly/613706,w_europie_powstanie_agencja_ratingowa.html (10.08.2016).

Poor, określają wiarygodność kredytową państw i korporacji na całym świecie¹⁸¹. W tej prywatnej formie global governance instytucje prywatne, często pod osłoną publicznych, regulują na skalę globalną różne aspekty życia gospodarczego czy społecznego. W dziedzinach, w których zjawisko to jest szczególnie widoczne (na ogół gospodarczych i technicznych), można mówić o przesunięciu władzy z państw i instytucji multilateralnych na organizacje pozarządowe i agencje prywatne¹⁸². W 2005 roku Senat Stanów Zjednoczonych opublikował raport ujawniający, że 3 z 4 największych globalnych firm audytowych, tworzących tzw. Wielką Czwórkę – (KPMG, PriceWaterhouse i Ernst&Young (wyjątek to Deloitte) – realizowały nielegalne praktyki mające na celu zwolnienie ich klientów od płacenia podatków. Reguły rachunkowe w ponad stu państwach, w tym 27 członkach Unii Europejskiej, ustala obecnie International Accounting Standards Board (IASB), grupa prywatnych ekspertów, która przekształciła się w 2001 roku w oficjalną organizację o tej samej nazwie. Procedury rachunkowości są ustalane przez prywatne konsorcjum z siedzibą w Londynie uzależnione od czterech globalnych firm audytowych, które nie podlega regulacjom państwowym. Temu rozwiązaniu G-20 udzieliła poparcia¹⁸³.

W ukształtowaniu neoliberalnej globalizacji nie można pomijać zjawiska rajów podatkowych. Według raportu Tax Justice Network (organizacji pozarządowej ze Stanów Zjednoczonych), na podstawie danych Banku Rozliczeń Międzynarodowych, MFW, Banku Światowego oraz innych instytucji finansowych, w rajach podatkowych w okresie od 1970 do 2010 roku z gospodarek krajów rozwijających się i rozwiniętych w strefach offshorowych zostało ulokowanych co najmniej 21 bln dolarów. Ta kwota jest równa wielkości gospodarek Stanów Zjednoczonych i Japonii razem wziętych. Oblicza się, że opodatkowanie przyniosłoby do budżetów narodowych rocznie 255 mld dolarów. W 80 rajach podatkowych mieszka 60 mln ludzi na świecie, jest w nich zarejestrowanych 3,5 mln firm, tysiące

¹⁸¹ Stąd na propozycje rządu polskiego dotyczące opodatkowania kapitału zagranicznego odpowiedziano negatywnymi ocenami agencji Standard&Poor's, a następnie Moody's. Z kolei na potencjalne zmniejszenie zysków banków zagranicznych w wyniku wprowadzenia ustawy dotyczącej kredytów udzielanych we frankach szwajcarskich (suma 138 mld złotych) zareagowały, powołując się na sprzeczność z międzynarodowymi standardami rachunkowości. M. Krześniak-Sajewicz, *Frankowy ból głowy*, „Rzeczpospolita”, 21.04.2016, B. 8.

¹⁸² A. McGrew, *dz. cyt.*, s. 24.

¹⁸³ S. George, *Czy kryzys...*, s. 327–329.

banków, towarzystw ubezpieczeniowych, kancelarii podatkowych. To także najczęściej morskie potęgi – zarejestrowano w nich ponad połowę statków o tonażu powyżej 100 ton na świecie. Przywódcy zbierający się na szczytach G20 od 2009 roku dążyli do zmiany ich funkcjonowania. Zadanie wykonuje Globalne Forum ds. Przejrzystości i Wymiany Informacji, wyspecjalizowanej agendzie w strukturach Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju. Choć podpisano 2,5 tys. umów o wymianie informacji fiskalnych, to raje podatkowe nie spieszą się z wdrażaniem wytycznych forum. Brunej i Kostaryka nie zastosowały się do żadnej. Panama, Liban, Liberia, Gwatemala i Vanuatu nie zastosowały się do większości, a Zjednoczone Emiraty Arabskie, Botswana, Liechtenstein, Szwajcaria i Wyspy Dziewicze do mniej więcej połowy. Resztę wdrożono wadliwie¹⁸⁴. Funkcją rajów podatkowych jest więc maksymalizacja zysków właścicieli kapitału, którzy mogą unikać płacenia podatków będących obowiązkiem wobec państw, w których prowadzą aktywność gospodarczą.

Ideotwórczą rolę w kształtowaniu politycznych więzi transnarodowych odgrywa powstała w 1973 roku Komisja Trójstronna. Przesłanką jej powstania było zwiększenie koordynacji pomiędzy przedstawicielami Ameryki Północnej, Europy Zachodniej i Japonii. Stanowiła ona reakcję państw centrum na narastającą konkurencyjność i wzrost podmiotowości państw półperiferyjnych i peryferyjnych dzięki pozycji uzyskanej w ONZ w warunkach zimnej wojny. Członkami Komisji Trójstronnej zostali politycy pełniący wysokie stanowiska, właściciele korporacji, szefowie służb specjalnych i medialni potentaci państw centrum. Obecnie Komisja Trójstronna gromadzi również przedstawicieli innych regionów, których łączy poparcie dla neoliberalnej globalizacji. Zgodnie z deklarowanymi założeniami: „rosnąca współzależność, która robiła takie wrażenie na członkach Komisji Trójstronnej na początku lat 70., pogłębiła się w »globalizację«. Potrzeba wspólnego myślenia i działania przez kraje Komisji, która (obok głównych organizacji międzynarodowych) pozostaje opoką szerszego międzynarodowego systemu, nie zmniejszyła się, ale jeszcze wzrosła. Równocześnie ich przywódcy muszą wziąć pod uwagę dramatyczne zmiany zachodzące w systemie międzynarodowym. W miarę jak relacje pomiędzy krajami stają się coraz dojrzalsze – a władza coraz bardziej rozproszona – przywódcz-

¹⁸⁴ K. Kapiszewski, *Raj nietknięty*, „Przegląd”, 27.08.2012.

two pełnione przez pierwsze kraje Komisji musi w coraz większym stopniu obejmować inne kraje”¹⁸⁵.

Reprodukcją wiedzy funkcjonalnej wobec globalizacji neoliberalnej zajmują się globalne think tanki. Istotą ich aktywności jest tworzenie opracowań dotyczących zagadnień politycznych, społecznych i gospodarczych, które są niezależne od państwa. Geneza i rozwój tych organizacji jest związana ze Stanami Zjednoczonymi i Wielką Brytanią, a więc są formą organizacyjną właściwą anglosaskiemu systemowi wartości, tj. liberalizmowi. Nazywane „fabrykami myśli” odpowiadają na rosnącą specjalizację w podziale pracy służącej reprodukcji kapitalizmu globalnego. W sensie epistemologicznym są więc przykładem racjonalizmu instrumentalnego. Współcześnie większość z nich wpisuje się w dostarczanie wiedzy potrzebnej elitom politycznym państw centrum, korporacjom transnarodowym, ale również państwom półperyferyjnym i peryferyjnym w ich procesie dostosowania się do wymogów stawianych przez te pierwsze. Publikowane zestawienia najbardziej wpływowych think tanków prezentują ich znaczenie w tym procesie¹⁸⁶ dlatego wśród pierwszych dwudziestu jest dziesięć z USA i trzy z Wielkiej Brytanii¹⁸⁷. Odnotowuje się wzrost liczby think tanków z mocarstw niezachodnich, gdzie zauważono potrzebę wsparcia geopolityki i geokononomii poprzez sferę tzw. niezależnych ekspertyz, tak skuteczną we wsparciu interesów mocarstw zachodnich. W 2015 roku najwięcej funkcjonowało w USA – 1835; następnie w Chinach – 435, Wielka Brytania miała 288 takich organizacji, a na czwartej pozycji były Indie z 280; pierwszą piątkę zamykają Niemcy z liczbą 195, a kolejne miejsce ma Rosja, w której działają 122 think tanki¹⁸⁸.

Matrycę najważniejszych instytucji dopełniających rozwój globalnego kapitalizmu w interesie korporacji transnarodowych stanowią więc: a) instytucje mające siedzibę w Waszyngtonie, stolicy USA: Międzynaro-

¹⁸⁵ *About the Trilateral Commission*, <http://trilateral.org/page/3/about-trilateral> (10.04.2016).

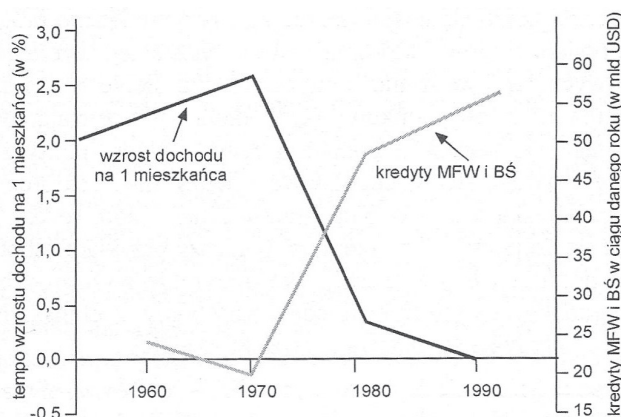
¹⁸⁶ Zob. T. T. Kaczmarek, *dz. cyt.*

¹⁸⁷ W pierwszej dziesiątce są: Brookings Institution (USA – 1), Chatham House (Wielka Brytania – 2), Carnegie Endowment for International Peace (USA – 3), Center for Strategic and International Studies (USA – 4), Council on Foreign Relations (USA – 6) International Institute for Strategic Studies (Wielka Brytania – 7), RAND Corporation (USA – 8), Woodrow Wilson International Center for Scholars (USA – 9), Amnesty International (Wielka Brytania – 10). J. G. McGann, *2015 Global Go To Think Tank Index Report*, s. 49, http://repository.upenn.edu/cgi/viewcontent.cgi?article=1009&context=think_tanks (12.11.2016).

¹⁸⁸ *Tamże*, s. 31.

dowy Fundusz Walutowy, Bank Światowy; b) agendy rządu federalnego USA: Urząd Rezerwy Federalnej, Ministerstwo Skarbu i inne; c) agendy sektora prywatnego: agencje ratingowe, ośrodki analityczne (*think tanks*); d) ośrodki akademickie i przedstawiciele nauk ekonomicznych, których łączy neoliberalizm¹⁸⁹.

Scharakteryzowane instytucje są więc w przeważającej części reprezentantami państw centrum realizującymi interesy pochodzącego z nich kapitału. Przedstawiciele państw słabszych podkreślają, że narzucają ujednolicone programy gospodarcze zalecające liberalizację gospodarczą, prywatyzację i tym samym przyczyniają się do globalnego otwarcia drzwi dla zachodnich towarów, usług i kapitału; narzucając restrykcyjną politykę gospodarczą, chronią interesy zachodniego kapitału ulokowanego za granicą oraz powodują zahamowanie wzrostu gospodarczego i zubożenie ludności w krajach biednych; namawiają do inwestycji i kredytów, na które nie stać biednych państw i w ten sposób uzależniają je od potężnych kredytodawców; udzielają kredytów głównie na spłatę zobowiązań kredytowych, a nie na rozwój gospodarczy i tym samym chronią interesy wierzycieli, nie dłużników; stosują podwójne standardy, bowiem proponują rozwiązania, które nigdy nie były stosowane w krajach bogatych i pozwalają tym ostatnim na nieprzestrzeganie podpisanych porozumień¹⁹⁰.



Rys. 9. Współzależność pożyczek MFV i Banku Światowego oraz dynamiki dochodu na 1 mieszkańca w państwach rozwijających się

Źródło: E. Halizak, *Ideowe podstawy...*, s. 26.

¹⁸⁹ E. Halizak, *Ideowe podstawy globalnego ładu liberalnego w gospodarce światowej...*, s. 14–15.

¹⁹⁰ E. Polak, *Globalizacja...*, s. 115–116.

2.6. Ideologia w rozwoju globalizacji

Za naczelną ideę cywilizacji globalnej przyjęto rozwój dobra – bogactwa; „dobra” tworzy „dobra”. Bogactwo nie musi mieć żadnych realnych, materialnych właściwości. O jego istnieniu przesądzają znaki, symbole i mity. One wzmacniają przestrzeń, w której bogactwo staje się absolutnym „Dobrem”; absolutnym w tym sensie, że konkretnemu człowiekowi niedostępnym; a jeżeli już owe bogactwo pozostaje w związku z konkretnym życiem ludzkim, to tylko w takim, że zmusza człowieka do adoracji samego siebie. Bogactwo – „Dobra” jest podmiotem, człowiek stał się narzędziem jego rozwoju¹⁹¹. W ten sposób ekonomia staje się religią¹⁹², która opisuje religijno-eschatologiczne ujęcie kapitalizmu i rynku jako urzeczywistnienia królestwa Bożego na ziemi¹⁹³.

Korporacje, będąc osobami prawnymi, stają się współcześnie abstrakcyjnymi podmiotami transcendentnymi. Dla konkretnych jednostek ludzkich są one bytem – „Dobrem”. Dlatego tworzone przez nie bogactwo nie jest realną własnością pozwalającą „używać”, lecz jest środkiem do pomnażania siebie samego. Stąd można mówić o procesie ich alienacji¹⁹⁴. Formy organizacyjne stworzone w odpowiedzi na potrzeby wynikające z rozwoju gospodarki, dążą do realizacji interesów partykularnych kosztem dobra

¹⁹¹ Premier Wielkiej Brytanii, Margaret Thatcher stwierdziła, że: „ekonomia to metoda, której celem jest zmiana duszy człowieka”. J. Gray, *Margaret Thatcher's Unintended Legacies*. *New Republic*, 23 August 2013, <http://www.newrepublic.com/article/114223/margaret-thatcher-reviewed-john-gray> (10.05.2015).

¹⁹² „Ekonomiści stali się nowymi kapłanami dużej części ludzkiej aktywności: kreowania bogactwa, tworzenia miejsc pracy, oszczędzania i inwestowania. Byli dobrze przygotowani do pełnienia posługi i mieli do dyspozycji niezbędne równania, modele oraz komputery”. J. Rickards, *Wojny walutowe. Nadejście kolejnego globalnego kryzysu*, przeł. M. Lipa, Wydawnictwo Helion, Gliwice 2012, s. 153. Tamże: L. Dowbor, *Demokracja ekonomiczna*, Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, Warszawa 2009, s. 191.

¹⁹³ Stąd u H. Spencera, L. von Misesa czy F. von Hayeka mamy do czynienia z ekonomią eschatologiczną, w której rynek = Opatrzność. T. Klementewicz, *Stawka większa niż rynek...*, s. 57.

¹⁹⁴ Przez alienację struktury korporacyjnej należy rozumieć „proces, w którym człowiek tworzy »coś«, następnie ten wytwór, usamodzielniając się, wyobcowuje się, podporządkowując sobie swego wytwórcę [...]. Procesowi temu podlegają zarówno przedmioty materialne, rzeczy wytworzone przez człowieka, jak rezultaty jego wysiłku duchowego, czyli system pojęć, wartości, systemy ideologiczne”. A. J. Karpiński, *Alienacja*, [w:] *Słownik pojęć filozoficzno-socjologicznych*, Wydawnictwo Gdańskiej Wyższej Szkoły Administracji, Gdańsk 2005, s. 21.

i interesu państwa¹⁹⁵. „Dobro”, bogactwo jest zatem ostateczną podstawą, twórcą istniejącej „etyki kapitalizmu”. Usprawiedliwia ona oswobodzenie się kapitalizmu z powinności społecznych¹⁹⁶. Miejsce sprawiedliwości zajęła maksymalizacja zysku i służące jej wartości, na przykład: efektywność, sukces, powodzenie gospodarcze itd. Życie społeczne, kreowane przez kapitał, odrzuciło oceny religijno-moralne. Miejsce tradycyjnych wartości chrześcijańskich, uniwersalnych, humanistycznych, zajęły antywartości¹⁹⁷. Dlatego sposoby, w jakie korporacje uzyskują dominację, bada się przy użyciu tych samych kryteriów, stosowanych w ochronie zdrowia do klasyfikacji psychopatów, których charakteryzuje brak zainteresowania dla społeczeństwa i brak uczuć etycznych¹⁹⁸. Stąd badacze stosunków międzynarodowych

¹⁹⁵ Założyciel korporacji, a jednocześnie ich badacz, Ted Nace wskazuje: „Założenie spółki jest aktem głęboko osobistym. Przecież w powołanie jej inwestujesz lata swego życia i całą twórczą energię. I jak na ironię, jeśli wykonasz dobra robotę, zbudujesz coś, co nabiera rozpędu, by ostatecznie móc funkcjonować bez udziału twojego lub jakiegokolwiek innej pojedynczej osoby. Jakby za dotknięciem czarodziejskiej różdżki spółka rozpoczyna swój własny żywot”. Powstaje „[...] wyrafinowany, złożony, elastyczny, wciąż ewoluujący system – coś na kształt nieczulej, choć inteligentnej istoty – kierowanej przez wielość wewnętrznych i zewnętrznych programowań”. T. Nace, *dz. cyt.*, s. 17–18.

¹⁹⁶ Przykładem alienacji jest aktywność jednej z największych światowych korporacji amerykańskich, Wal-Mart, która „przerosła” ograniczenia, jakie nakładały na nią zarówno kultura korporacyjna, jak i państwo oraz rynek. Efekty jej działalności stają się standardem w formie: upowszechnienie rozwiązań służących wielkim korporacjom kosztem dostawców; wywyższanie konsumenta jako celu firmy, gdy tymczasem jest on środkiem do celu, którym jest zysk, a wreszcie uwodzenie, które czyni z konsumentów osoby nieustannie szukające podniety przez nabycie masy towarów po najniższej cenie. W imię dążeń konsumentów uzasadnia się wyzysk taniej siły roboczej dostępnej na całym globie. Zob. Ch. Fishma, *Efekt Wal-Martu*, Wydawnictwo Studio Emka, Warszawa 2009. Podczas pobytu w Stanach Zjednoczonych autor zauważył, że sklepach Wal-Mart jest, nie spotykana w innych, liczba flag narodowych powitykanych na regałach.

¹⁹⁷ „Nagi kapitalizm zakłada, że nie mamy absolutnie żadnych zobowiązań wobec innych ludzi, że możemy ich zostawić bez jedzenia i dachu nad głową. Na przykład korporacja nie tylko nie ma żadnego obowiązku dawać pieniędzy na cele społeczne, ale nie ma też żadnych obowiązków wobec swoich pracowników. Co z tego, że pracowali w niej 20 czy 30 lat – i tak można ich wyrzucić z pracy z dnia na dzień. W nagim kapitalizmie korporacja ma jedynie obowiązki wobec udziałowców – osób, które pojawiają się i znikają w mgnieniu oka, w poszukiwaniu jak najszybszych i jak największych zysków. Coraz częściej wydaje się nam, że takie podejście jest nie do przyjęcia. Tu także powraca kwestia etyczna”. D. Bell, *Wojna kultur zastąpiła walkę klas*, „Dziennik – Europa”, 7 lipca 2007 roku.

¹⁹⁸ Zob. L. Dowbor, *dz. cyt.*, s. 58.

nazywają korporacje, podobnie jak mafie, „nowymi barbarzyńcami systemu międzynarodowego”¹⁹⁹.

Etyczna podstawa epoki konkurencji brzmi: kto zarabia, ten zasługuje na to, co zarobił, o ile uszanował reguły gry. W konsekwencji etyka epoki konkurencji ma być zawarta w samym procesie produkcji: ten, kto wygrywa w walce konkurencyjnej, naturalnie ma prawo do korzyści, a korzyść ta jest uprawniona – stanowi prawo tego, kto wygrał. Suma korzyści indywidualnych przynosi maksimum korzyści społecznej. Owe założenia nie poddają jednak namysłowi kwestii władzy ustalającej i zdolnej zmieniać reguły gry. Nie można mówić o grze, gdy najsilniejszy dyktuje również jej reguły²⁰⁰. Tutaj pojawia się porządek geopolityczny. Stany Zjednoczone, na które przypada 4% ludności świata, emitują 25% gazów cieplarnianych i konsumują jedną piątą energii światowej. Z prostych rachunków wynika, że gdyby wszyscy przyjęli amerykański styl życia, trzeba by jeszcze czterech takich jak nasza kula ziemskich²⁰¹. W związku z irracjonalnością tego założenia współczesna globalizacja tworzy warunki dla rozwoju „złotego miliarda”²⁰², czego dowodzą narastające nierówności²⁰³.

Zgodnie z tym podejściem upowszechnia się normatywne prognozy, według których w nadchodzącym stuleciu wystarczy 20% zdolnej do pracy populacji, aby utrzymać światową gospodarkę w jej rozmachu. Nie ma zapotrzebowania na więcej siły roboczej. Wystarczy 20% z wyższym wykształceniem, reszta będzie pracowała poniżej statusu. Stąd podstawą globalnych społecznych ma rządzić zasada: *To eat or to be eaten*²⁰⁴. Jest to więc model nawiązujący w swoich założeniach do klasycznej geopolityki niemieckiej, której fundamentem był dziewiętnastowieczny darwinizm społeczny. Jego przejawem jest reprodukcja podziałów geopolitycznych

¹⁹⁹ B. Buzan, R. Little, *Systemy międzynarodowe...*, s. 458.

²⁰⁰ L. Dowbor, *dz. cyt.*, s. 190.

²⁰¹ *Tamże*, s. 4.

²⁰² S. Kara-Murza wskazuje, że idea złotego miliarda łączy dwie funkcjonujące w cywilizacji zachodniej: optymistyczną ideę „złotego wieku” postępu i dobrobytu oraz pesymistyczną, uznającą ograniczoność zasobów ziemi, które nie wystarczą, aby dobrobyt i postęp mógł objąć wszystkich ludzi. Zob. C. Капа-Мурза, *Концепция «золотого миллиарда» и Новый мировой порядок*, Moskwa 1999; W. L. Kałasznikow, *Славянская цивилизация*, Moskwa 2001, s. 23.

²⁰³ Por. T. Piketty, *Kapitał w XXI wieku*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2015. Autor prezentuje obszerne dane potwierdzające wzrost nierówności, jednak bez odniesienia do porządku międzynarodowego jako efektu walki państw i klas społecznych, które czerpią z niego największe korzyści materialne.

²⁰⁴ H. P. Martin, H. Schumann, *dz. cyt.*, s. 8.

według osi: bogate centra cywilizacji zachodniej – półperyferie – peryferie w skali globu, regionu, wkraczając w przestrzeń państwa, a nawet miasta.

Na pogłębianie nierówności wskazują dane. Według korporacji ubezpieczeniowej Credit Suisse, wartość światowego bogactwa wzrosła ze 100 bln dolarów 2000 roku do 240 bln dolarów w 2013 roku. Największy udział ma w nim USA i Europa, a następnie Azja i kraje Pacyfiku, a najmniejszy Ameryka Łacińska i Afryka. O skali dysproporcji świadczy, że 1% najbogatszych ludzi posiadał w 2013 roku 41% światowego bogactwa, a następnie 360 mln zamożnych mieszkańców świata 42,3% tego bogactwa. Udział biedniejszej części populacji świata, tj. 1,1 mld w światowym bogactwie wyniósł 13,7%, a najbiedniejszej i najliczniejszej grupy, tj. 3,2 mld ludzi zaledwie 3%. Najliczniejsza grupa mieszkańców świata obejmująca 2/3 ludności, partycypuje więc w 3% światowego bogactwa. Dysponują oni majątkiem mniejszym niż 10 tys. dolarów, natomiast zaledwie 0,7% najbogatszych ludzi świata, dysponując majątkiem powyżej 1 mln dolarów posiada 41% światowego bogactwa²⁰⁵.

W konkretyzacji wskazanych asymetrii dalej poszły badania stowarzyszenia Oxfam z 2015 roku, które ujawniły, że zaledwie 62 osoby ma bogactwo, które posiada 3,6 mld ludzi, a więc połowa ludzkości. Skala podziałów powiększyła się w stosunku do 2010 roku, gdy jeszcze 388 osób równało się tej liczbie. Bogactwo najbogatszych 62 osób wzrosło o 45% w ciągu pięciu lat od 2010 roku, co oznacza wzrost o ponad pół bln dolarów (542 bln), do sumy 1,76 bln. Tymczasem bogactwo w dolnej połowie spadło o nieco ponad bilion dolarów w tym samym okresie, a więc o 38%. Od przełomu XIX i XX wieku udział biedniejszej połowy ludności świata we wzroście światowego bogactwa wynosił zaledwie tylko 1%, podczas gdy 1% najbogatszych uzyskuje 50% z tego wzrostu. Średni roczny dochód najbiedniejszych 10% ludzi na świecie wzrastał o 3 dolary na rok przez prawie ćwierć wieku. Ich dzienne przychody wzrastały o mniej niż 1 cent każdego roku. Jednocześnie zwraca uwagę, że chociaż najbiedniejsi ludzie żyją w obszarach najbardziej narażonych na zmiany klimatu, to biedniejsza połowa światowej populacji jest odpowiedzialna za jedynie około 10% całkowitej emisji globalnej gazów cieplarnianych, a najbogatszego 1% w skali globalnej może być nawet 175 razy więcej z najbiedniejszych 10%. W raporcie stwierdzono, że zamiast gospodarki, która pracuje dla pomyślności wszystkich, w tym

²⁰⁵ A. Gwiazda, *Nierozwiązany problem nierówności*, „Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy” 2015, nr 2, s. 30–31.

przyszłych pokoleń i naszej planety, mamy do czynienia z rozwiązaniami służącymi dla 1%²⁰⁶.

Chociaż od 70. XX wieku rozpowszechniano pogląd o nastaniu wieku końca ideologii, których przykładem miała być także rosnąca tzw. konwergencja pomiędzy systemem socjalizmu i kapitalizmu²⁰⁷, to po upadku bloku państw opartych na tym pierwszym, drugi przywrócił rolę ideologii afirmującej własną reprodukcję. Podobnie jak liberalizm był podstawą rozwoju globalizacji w drugiej połowie XIX wieku, tak neoliberalizm pełni analogiczną funkcję dla współczesnej odsłony tego procesu, stanowiąc strategię ograniczającą rolę państwa w gospodarce i znoszącą regulację na rynkach.

Neoliberalizm z klasycznym liberalizmem łączą wspólne wartości: wolność jednostki, indywidualizm, wolny rynek. Doktryna powstała po II wojnie światowej, ma jednak swoją specyfikę odróżniającą ją od „starszej siostry”. Ideologia neoliberalna nabrała światowego znaczenia za sprawą tzw. rewolucji reaganowskiej. Od końca lat 70. XX wieku prezydent Stanów Zjednoczonych Ronald Reagan i premier Wielkiej Brytanii Margaret Thatcher realizowali postulaty neoliberalne. Ich doradcami byli znani głosiciele neoliberalizmu – Milton Friedman przy Reaganie, a Friedrich Hayek przy premier Thatcher²⁰⁸. W 1981 roku podobne zmiany zainicjował we Francji Francis Mitterrand. Pierwsza dekada obowiązywania paradygmatu polityki neoliberalnej (lata 80. XX wieku) to okres przyspieszenia dynamiki rozwoju i sukcesów gospodarczych krajów, które oparły swą politykę ekonomiczną na neoliberalizmie.

Treść neoliberalizmu stanowią:

1. Założenia szkoły chicagowskiej (Milton Friedman, August von Hayek) opierające się na zasadach prywatyzacji, deregulacji, dynamiki rynkowej, minimalizacji roli państwa w gospodarce i liberalizacji transakcji transgranicznych;
2. Milczące lub otwarcie wyrażane przekonanie o konieczności dopasowania się wszystkich państw i społeczeństw do jednego modelu kapita-

²⁰⁶ An Economy for the 1%. How privilege and power in the economy drive extreme inequality and how this can be stopped, 210 Oxfam Briefing Paper 18 January 2016, s. 1–3.

²⁰⁷ Wpływowy ekonomista i socjolog John Kenneth Galbraith w 1968 roku opowiedział się za tzw. teorią konwergencji kapitalizmu i socjalizmu (modną w latach 60.), opartą na stosowaniu planowania. J. K. Galbraith, *The New Industrial State*, Signet Books, Princeton University Press, Princeton 1968, s. 119.

²⁰⁸ H. P. Martin, H. Schumann, *dz. cyt.*, s. 133.

lizmu (na ogół anglosaskiego). Negacja możliwości, aby pośród różnorodnych form sprawowania władzy i życia gospodarczego, które ukazała nam historia, mogła istnieć wielość różnych nowych typów ustrojowych;

3. Dogmat TINA (*The Is No Alternative*), wedle którego nie istnieje jakakolwiek alternatywa wobec liberalizacji, prywatyzacji i deregulacji;

4. Odrzucenie możliwości istnienia wad immanentnych dla systemu gospodarki kapitalistycznej, prowadzące do rezygnacji z aktywności politycznej rządu w celu ich korekty;

5. Założenie, że niczym nieskrępowane siły rynku w „naturalny” sposób przyniosą społeczeństwu dobrobyt (*trickle down* – teoria skapywania), demokrację i pokój; utożsamianie demokracji i wolnorynkowych reform, których nie można rozdzielić. Neoliberalizm ma być jedynym modelem po upadku komunizmu realnego;

6. Przyjęcie założenia, że z uwagi na koszty, skuteczność, jakość i cenę płaconą przez konsumenta sektor prywatny jest zawsze lepszy niż sektor państwowy;

7. Uznanie, że państwo (czasem pogardliwie nazywane „państwem-niańką”) nie powinno mieszać się do życia ludzi ani otaczać go sztywnym kokonem swojej administracji, w szczególności tej mającej „pomagać”;

8. Waloryzacja jednostki, która powinna liczyć na siebie, być wolna w swoich wyborach i – w konsekwencji – odnosić sukcesy lub przegrywać;

9. Sprawiedliwość rynkowa zamiast społecznej. Oznacza uznanie „rynku” za najważniejszą wartość w bycie społecznym jako sumie indywidualnych decyzji. Rynek ma być wszechwiedzący, a jego sądy będą dalekowzroczne, wnioski prawidłowe; ustali wartość dóbr i usług na sprawiedliwym poziomie i sprawi, że ludność będzie miała dokładnie to, czego potrzebuje;

10. Przyjęcie filozoficznego założenia, że jednostka jest bytem suwerennym, nic nikomu nie jest winna, jest przede wszystkim konsumentem, dopiero później obywatelem;

11. Przyjęcie, że celem rynku jest osiągnięcie optymalnej równowagi. Stąd, aby podejmować optymalne decyzje, rynek musi się sam regulować, nie może być regulowany przez żaden zewnętrzny organ;

12. Uznanie, że bogaci są bogaci, ponieważ są bardziej inteligentni, pracowici, odważni i przedsiębiorczy niż inne grupy społeczne; są twórcami bogactwa i dostawcami miejsc pracy, i z tego tytułu ich przedsiębiorstwa i oni sami powinni być w jak najmniejszym stopniu opodatkowani,

najlepiej w ogóle. Ta sama uwaga odnosi się do akcjonariuszy, a celem każdego przedsiębiorstwa jest kreowanie „wartości dla akcjonariusza” (w szczególności wyższych dywidend i wyższego kursu akcji)²⁰⁹.

Na wyżej wymienionych założeniach opierał się tzw. konsensus waszyngtoński sformułowany przez Johna Williamsona w 1989 roku i proklamowany przez Bank Światowy i Międzynarodowy Fundusz Walutowy jako uniwersalny model rozwoju. Konsensus waszyngtoński to zbiór zasad i reguł ekonomicznych uznawanych za uniwersalne wyznaczniki reform gospodarki. Został opracowany pod patronatem Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii i od początku lat 90. XX wieku stał się modelem ekonomicznym uznawanym za najlepszy dla rozwoju globalizacji²¹⁰. Stanowi tym samym ekonomiczny aspekt światowego przywództwa Stanów Zjednoczonych, a więc oddaje kod geopolityczny charakteryzujący zasady gospodarcze ładu międzynarodowego²¹¹.

Koncepcje neoliberalne nie uwzględniają treści atrybutów społecznego funkcjonowania człowieka, który opisują pojęcia wspólnotowości oraz alienacji. Należy się zgodzić, że „traktowanie jednostki jako wolnej, autonomicznej i samowystarczalnej jest aberracją: każdy istnieje tylko w stosunku do innego i w relacji z innymi – pamiętajmy, że stosunki społeczne (i siatki powiązań społecznych) są również stosunkami władzy. Z drugiej strony, w każdym społeczeństwie mają miejsce fakty społeczne, mające wpływ na wszystkich i stanowiące ucieleśnione krępujące więzy”²¹². Taki jest sens wspólnotowości. W istocie przedsiębiorca nie jest wolnym atomem na wolnym rynku, ale wspierają go instytucje zbiorowe, infrastruktura naukowa, prawo spółek i przepisy prawa handlowego, określony system edukacji, zapewniający podaż

²⁰⁹ H. Chołaj, *Powrót olbrzyma w zglobalizowanym świecie*, Oficyna Wydawnicza Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Warszawa 2011, s. 41–42; S. George, *Czy kryzys...*, s. 42–43. A. Chodubski, *Idea liberalizmu w warunkach unifikacji i dywersyfikacji świata*, [w:] T. Godlewski, D. Karnowska, *Polskie zbliżenia z liberalizmem*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2006, s. 331; D. Harvey, *Neoliberalizm...*, s. 81.

²¹⁰ Zob. A. Kosztowniak, *Washington Consensus and liberalism and globalization*, [w:] *Meeting Global Challenges*, red. K. Żołądkiewicz, T. Michałowski, Working Papers Institute of International Business University of Gdańsk, Sopot 2008, s. 569–578; *Diversity In Development Reconsidering the Washington Consensus*, red. J. J. Tennisen, A. Akkerman, FONDAD, December, 2004.

²¹¹ C. Flint, *dz. cyt.*, s. 89.

²¹² G. Rist, „*Homo oeconomicus*” niebezpieczny upiór, „*Le Monde diplomatique*” 2014, grudzień, nr 12 (106), s. 37.

dobrze wykształconych naukowców, inżynierów, menedżerów, system finansowy, umożliwiające pozyskiwanie wielkich ilości kapitału na rozwój firm, prawa patentowe i prawa własności intelektualnej, chroniące ich wynalazki, i łatwo dostępny rynek dla ich produktów itd. Herbert Simon oszacował nawet, że 90% dochodów pochodzi z innych źródeł niż osławiona „przedsiębiorczość” talent czy inne walory bohatera naszych czasów²¹³.

Jeżeli chodzi o alienację, to rynek i kapitał bez ingerencji człowieka, pozostawiony sam sobie, działa żywiołowo. Wyobcowując się, podporządkowuje sobie człowieka, konkretne jednostki ludzkie²¹⁴. Doskonale konkurencyjne rynki nie istnieją w rzeczywistości. Ceny nie są w stanie odzwierciedlić rzeczywistej wartości wszystkich rodzajów dóbr. Rynki nie mogą funkcjonować bez (bezpłatnego) wkładu, głównie kobiet, w reprodukcję ludzi, a także bez wykorzystania zasobów przyrody (nieodpłatnie, gdyż doraźna wartość rynkowa nie odzwierciedla kosztów bezpowrotnie zniszczonego środowiska albo przy przerzucaniu kosztów na obecne i następne pokolenia). Decyzje nie są podejmowane na zasadzie racjonalnego wyboru i idealnego dostępu do informacji ze względu na istnienie niepewności i niemożliwości określenia wszystkich skutków. W opozycji do neoliberalnych założeń ludzie kierują się hierarchią wartości, często altruizmem czy dobrem wspólnym, a nie tylko własnym interesem i maksymalizacją uży-

²¹³ Dlatego sugerował istnienie nawet 90% podatku liniowego (choć go nie polecał). Bogaci bowiem nie mają prawa do całego majątku wytwarzanego społecznie. T. Klementewicz, *Stawka...*, s. 202.

²¹⁴ Florian Znaniecki w 1920 roku pisał: „wyłączne ześrodkowanie uwagi na cele ekonomiczne zawiera największe niebezpieczeństwo demoralizacji i upadku kulturalnego. Nie można się dziwić, że pozorny truizm, iż należy mieć niezbędne środki do zachowania życia, zanim można pomyśleć o wyższych ideałach, znajduje gotowe przyjęcie u tych, dla których zachowanie życia z dnia na dzień lub z miesiąca na miesiąc jeszcze jest żywotnym zagadnieniem i którzy mają mało przygotowania do zrozumienia wyższych ideałów. Mimo to jednak ów pozorny truizm jest błędem, a jego propagowanie prowadzi do nader szkodliwych skutków. [...] charakterystyczna cecha życia kulturalnego, ludzkiego, w porównaniu ze zwierzęcym na tym polega, że działalność zwraca się od zadowolenia potrzeb do tworzenia wartości, najwyższą cywilizacją jest ta, która umie podporządkować wszelkie zadowolenie potrzeb celom twórczym, i doskonale kulturalny osobnik nie powinien mieć innych potrzeb, prócz tych, które są bezpośrednio lub pośrednio konieczne do urzeczywistnienia jego celów twórczych”. F. Znaniecki, *Upadek cywilizacji zachodniej*, [w:] F. Znaniecki, *Humanizm i poznanie* i inne pisma filozoficzne, do druku przygotował J. Wocial, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1991, s. 994–995.

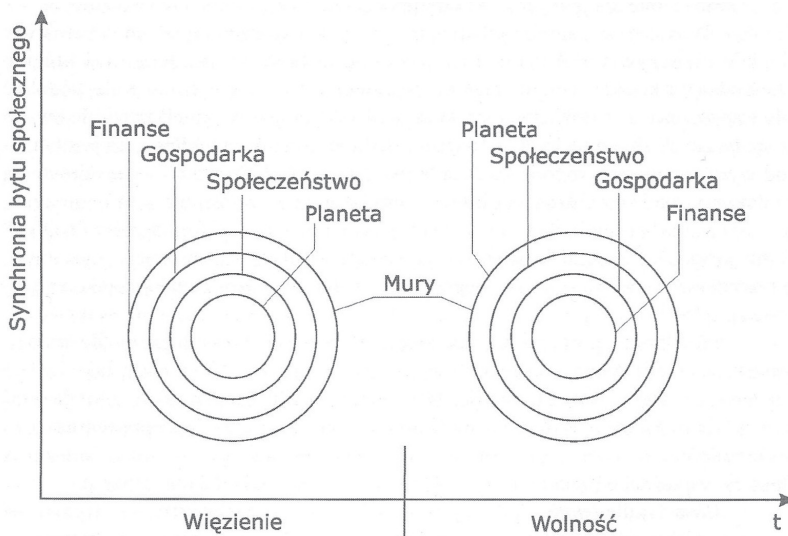
teczności (dostrzegał to także Adam Smith). Perswazyjna reklama mobilizuje emocje i zaprzęga ludzi do maksymalizacji zysków. Funkcjonowanie rynków zależy więc od instytucji społecznych (norm kulturowych, prawa, wiedzy, form organizacji). Mechanizm rynkowy nie jest dziełem boskiego nadania, nie wywodzi się z tzw. prawa naturalnego ani nie jest analogiczny z prawami fizyki. Rynki i wiedza ekonomiczna są konstruowane historycznie i społecznie²¹⁵.

Dlatego fundament aksjologiczny współczesnej globalizacji uległ zmianie. Dawna antropologiczna wizja *homo oeconomicus*, ograniczająca człowieka do przestrzeni kosztów i korzyści, zysków i strat, z uwagi na alienację zastąpiona została koncepcją *homo rapax* (człowiek zachłanny). Człowieka ekonomiczny (*homo oeconomicus*) jest tym, który też jest nastawiony na zysk, ale i troszczący się o dom, o dobro wspólnoty: rodzinnej, gminnej, państwowej. Tymczasem *homo rapax* zabiega tylko o dobro dla siebie, dla swego, jednostkowego powodzenia w zdobywaniu rzeczy.

Koncepcję rozwoju społecznego przyjętego w neoliberalnym modelu oddaje wskazany wykres (kategoria „więzienie”). Punktem wyjścia jest zapewnienie rozwoju rynków finansowych, którym służy przystosowanie gospodarki do tej funkcji. Społeczeństwo jest podporządkowane wymogom tego ruchu, a planeta, rozumiana jako globalny ekosystem, jest na ostatnim miejscu w hierarchii, brana pod uwagę sporadycznie²¹⁶.

²¹⁵ J. Tittenbrun, *Gospodarka i społeczeństwo. Zarys socjologii gospodarki i socjologii ekonomicznej strukturalizmu socjoekonomicznego*, Zysk i S-ka, Poznań 2012, s. 32.

²¹⁶ Zob. S. George, *dz. cyt.*, s. 13.



Rys. 10. Koncepcja rozwoju społecznego w modelu neoliberalnym

Źródło: A. Karpiński, *Wstęp do nauk mądrości. Część pierwsza*, Wydawnictwo Gdańskiej Wyższej Szkoły, Gdańsk 2015, s. 16, na podstawie S. George, *dz. cyt.*, s. 13.

Stąd na powyższym rysunku narysowane koła symbolizują mury, które mają na celu utrzymanie podziałów dochodowych i statusowych wewnątrz społeczeństw oraz w przestrzeni międzynarodowej na „złoty miliard” i resztę. Istotą prezentowanej koncepcji rozwoju jest dostosowanie się i przyjęcie roli w międzynarodowym podziale pracy i kapitału wyznaczonej przez głównych aktorów globalizacji. W kontekście strukturalnym „wolność” jest ograniczona. Podobnie nie funkcjonuje sprawiedliwość, zarówno wewnątrz państwa, jak i w stosunkach międzynarodowych. Mechanizmy „wolnego rynku” jako najlepszy instrument efektywnej i zarazem sprawiedliwej dystrybucji dóbr promują uczestników globalnego rynku mających najsilniejszą pozycję, a dyskryminują uczestników najsłabszych. Koncepcja sprawiedliwości powstała na gruncie ekonomii neoklasycznej prowadzi w istocie do petryfikacji istniejących podziałów, pozwalając na wzrost nierówności, których istotą jest uniemożliwianie wielowymiarowego rozwoju społecznego słabszym państwom²¹⁷.

²¹⁷ M. Soniewicka, *dz. cyt.*, s. 138–153.

2.7. Depolityzacja

Zgodnie z klasycznym i wciąż aktualnym ujęciem polityka jest działalnością służącą osiągnięciu celów społecznych wypełniających treści dobra wspólnego, któremu służy państwo. Dobro wspólne jest wartością zbiorową obejmującą pomnażającą się doskonałość wielu osób ze sobą współistniejących. Tę doskonałość pomnażają one we wzajemnym współdziałaniu w procesie wzrastania w człowieczeństwie. W nim jednocześnie one cele jednostkowe z celami ogólnospołecznymi, poprzez korzystanie z urządzeń społecznych, dóbr kultury i stopnia rozwoju duchowego innych; tych, z którymi współistnieją. Można więc wyróżnić trzy aspekty idei dobra wspólnego: a) jest wartością zbiorową, a więc dotyczy wszystkich osób tworzących wspólnotę. Chcę tu podkreślić, że wspólnota i jednostka nie są dwoma odrębnymi bytami. Wspólnotę zawsze tworzą konkretne jednostki ludzkie; b) jest nastawiona na doskonałość, a więc obejmuje moralną treść istnienia ludzkiej rzeczywistości; c) wskazuje na konieczność istnienia instytucji, urządzeń społecznych niezbędnych dla jej realizacji. Jak dotąd najważniejszą z nich jest państwo, które jest potrzebne dla znoszenia sprzeczności ujawniających się pomiędzy współistniejącymi grupami społecznymi. Wprowadzany ład społeczny jest warunkiem koniecznym dla realizacji różnych interesów jednostek i grup społecznych. Z tego punktu widzenia można uznać, że współczesna globalizacja neoliberalna prowadzi do depolityzacji.

Po pierwsze, w ramach procesu urynkowania zanika granica między elitami politycznymi a posiadaczami kapitału. W wyniku tego powstała ponadnarodowa elita władzy (tzw. Klasa z Davos), która reprodukuje się przez przechodzenie z kluczowych pozycji w strukturach zarządzania bankami czy korporacjami do stanowisk rządowych. Po drugie, państwo narodowe osłabione jest przez siły ponadnarodowe oraz regionalizację. Jego niektóre funkcje są cedowane na ponadnarodowe organizacje (WTO, MFW, BŚ), które narzucają własny porządek prawny i decyzje. Finanse, produkcja oraz wzorce konsumpcji funkcjonują ponad granicami państw narodowych. W ramach konsensusu waszyngtońskiego współczesne państwo ma być podporządkowane interesom podmiotów gospodarczych, elementem w jej rynkowych mechanizmach, stąd dyskurs ekonomiczny pełni wobec polityki podobną rolę, jak teologia w średniowieczu. Państwo ma być „neutralne” rynkowo, tanie, podporządkowane potrzebom współczesnego, globalnego

kapitalizmu, gwarantujące w konstytucjach obronę wartości prywatnej, a marginalizujące różne formy własności wspólnej. Na trzeci aspekt depolityzacji wskazuje zastępowanie sporów dotyczących modelu rozwoju społecznego przez techniczne dysputy na temat mechanizmów dostosowania się do wymogów rynku uzasadniane doktryną neoliberalną. Globalizacja powoduje więc zanik polityki jako sporu o podział nadwyżki między pracą a kapitałem, o zakres redystrybucji dochodów, o wytyczenie obszarów odpowiedzialności państwa za funkcjonowanie ładu społecznego²¹⁸. Stąd kryzys partii politycznych, które w systemie wielopartyjnym reprezentowały interesy, systemy wartości szerokich klas i stanów społecznych. W obronie i na rzecz realizacji partykularnych interesów walczono z konkurentami w instytucjonalnych ramach demokracji parlamentarnej. Z tej rywalizacji wyłaniali się przywódcy. Rezygnacja z tej rywalizacji oznacza, że o aplikację wiedzy w polityce makroekonomicznej państwa troszczy się „ideologiczny” aparat rynku. Tworzą go rozmaite think tanki, organizacje pozarządowe, ekonomiści bankowi, dziennikarze telewizyjni i komentatorzy tygodników opinii, reklama, „świat zakupów” itd. Odwołują się one do „zdrowego rozsądku”, konwencjonalnych mądrości na temat „reform strukturalnych”, „tworzenia miejsc pracy przez przedsiębiorców dzięki obniżonym podatkom” „naturalnych” potrzeb symbolicznej konsumpcji²¹⁹.

Depolityzacja to także istnienie tzw. „drzwi obrotowych” (*revolving door*) w postaci przechodzenia polityków do korporacji i na odwrót. Przykładem tego jest wiceprezydent Dick Cheney, który w 1991 roku w rządzie Georga Busha seniora był sekretarzem obrony i nadzorował wojnę w Zatoce Perskiej, a następnie wykorzystał wiedzę o infrastrukturze i przemyśle irackim, zostając szefem korporacji naftowej Halliburton. Prokurator generalny w pierwszej kadencji prezydenta G. W. Busha, John D. Ashcroft, po jej zakończeniu stworzył firmę lobbystyczną Ashcroft Group LLC, pomagając zdobyć kontrakty w branży bezpieczeństwa²²⁰, a były prezes Goldman Sachs, Henry Paulson, jako sekretarz skarbu w administracji Georga W. Busha, ogłosił publiczny plan ratunkowy TARP (*Troubled Assets Relief*

²¹⁸ T. Klementewicz, *Geopolityka trwałego rozwoju. Ewolucja cywilizacji i państwa w trakcie dziejotwórczych kryzysów*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2013, s. 446–447.

²¹⁹ *Tamże*.

²²⁰ S. G. Kozłowski, *Ameryka współczesna. Pejzaż polityczny i społeczno-gospodarczy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej, Lublin 2008, s. 79–92.

Program), którym zapewnił przekazanie 700 mld dolarów do prywatnych banków, w tym jego byłej firmie²²¹. Przykłady „drzwi obrotowych” występują w innych częściach świata. Kazimierz Marcinkiewicz – polski premier w latach 2005–2006 – został zatrudniony w Goldman Sachs w 2008 roku. W 2016 roku doradcą Goldman Sachs został były premier Portugalii i przewodniczący Komisji Europejskiej José Manuel Barroso. Zresztą jego następca na tym stanowisku, Jean-Claude Juncker podczas pełnienia funkcji premiera Luksemburga stworzył system przypominający raj podatkowy, w którym korporacje transnarodowe, między innymi Apple, Amazon, Verizon, AIG, Heinz, Pepsi, IKEA, Deutsche Bank oraz blisko 340 innych, w latach 2002–2010 płaciły niskie podatki.

Państwa w warunkach neoliberalnej globalizacji zamieniają się w nie-państwa. Odwołując się do klasycznej myśli Arystotelesa, „państwo, które naprawdę zasługuje na tę nazwę, a nie jest nim tylko z imienia, musi się troszczyć o cnotę. Inaczej bowiem wspólnota państwowa staje się układem sprzymierzeńców, który od innych układów, zawieranych z odległymi sprzymierzeńcami, różni się jedynie co do miejsca, a prawo staje się umową oraz – jak się wyraził sofista Lykofron – rękojmnią wzajemnej sprawiedliwości, bez możliwości natomiast urabiania dobrych i sprawiedliwych obywateli”²²². W tym świetle państwo w warunkach współczesnej globalizacji zostaje zniesione, tzn. traci swoje atrybuty, gdyż – jak dalej rozważa grecki myśliciel – „państwo nie jest zespoleniem ludzi na pewnym miejscu dla zabezpieczenia się przed wzajemnymi krzywdami i dla ułatwienia wymiany towarów. Wszystko to co prawda być musi, jeśli państwo ma istnieć, jednakowoż jeśli nawet to wszystko jest, to i tak nie jest to jeszcze państwo, bo jest ono wspólnotą szczęśliwego życia [...]. Celem państwa jest zatem szczęśliwe życie, a reszta to środki do tego celu wiodące. Państwo zaś jest wspólnotą rodów i miejscowości dla doskonałego i samowystarczalnego bytowania. To znów polega, jak powiedziałem, na życiu szczęśliwym i pięknym. Trzeba tedy przyjąć, że wspólnota państwowa ma na celu

²²¹ S. George, *Czyj kryzys, czyja odpowiedź*, tłum. L. Mazur, Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, Warszawa 2011, s. 83–84.

²²² Arystoteles, *Polityka*, przełożył, słowem wstępnym i komentarzem opatrzył L. Piotrowicz, wstępem poprzedził M. Szymański, [w:] tenże, *Dzieła wszystkie*, przekł., wstępy i komentarze M. Chigerowa, E. Głębicka, R. Kulesza, K. Leśniak, W. Olszewski, L. Piotrowicz, H. Podbielski, M. Szymański, B. Świtalska, posł. H. Podbielski, t. 6, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001, s. 88.

nie współzycie, lecz piękne uczynki”²²³. Współczesna globalizacja zaprzecza istocie polityki, której powinnością jest dążenie do realizacji dobra wspólnego przy pomocy instytucji władczych. Ten ogólny wniosek ujawnia swoje walory eksplanacyjne także przy rozpatrywaniu demokratycznej formy systemu politycznego, który dyskursywnie globalizacja promuje.

Demokracja to najbardziej ceniona idea polityczna we współczesnym świecie, ale jednocześnie wciąż niejasna. W trakcie konferencji UNESCO w 1950 roku przedstawiciele ponad 50 krajów reprezentujących różnorodne ustroje społeczne uznawali, że to właśnie ich państwo jest demokratyczne. Dlatego o demokracji należy dyskutować dopiero po jej dookreśleniu, na przykład demokracja liberalna, socjalistyczna itp.²²⁴. Demokracja rozwijała się wraz ze społeczeństwem kapitalistycznym. Nawet jej przednowożytnie przejawy, na przykład starożytne Ateny i Republika Wenecka, miały miejsce w społeczeństwach rynkowych. Proces konkurencyjnej rywalizacji o głosy wyborców przypominał konkurencję rynkową²²⁵. Po upadku ZSRR w świecie gwałtownie wzrosła liczba państw uznawanych za demokratyczne. W roku 1950 było ich 28%, w 1987 roku już 40%, a w roku 2000 – 67%²²⁶. Demokracja obecnie jest identyfikowana jako produkt finalny cywilizacji zachodniej²²⁷. Jednak zwolennik elitystycznej teorii demokracji Joseph Schumpeter wskazywał na błędy zawarte w klasycznej teorii opartej na założeniu, że ludzie sami decydują o kształcie polityki poprzez wybór swoich reprezentantów. Uznawał, że sensem demokracji jest konkurencja o głosy poparcia pomiędzy politykami stanowiącymi elitę wyselekcjonowaną a priori wśród dominujących sił społecznych. Demokracja legitymizuje więc okresowo podejmowanie decyzji w państwie przez jedną z nich²²⁸.

²²³ Tamże, s. 88–89.

²²⁴ D. Robertson, *Słownik polityki*, przeł. M. Dera, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2009, s. 76.

²²⁵ Zob. J. A. Schumpeter, *Kapitalizm, socjalizm, demokracja*, przeł. M. Ruśński, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009, s. 370.

²²⁶ Zob. E. Polak, *Globalizacja...*, s. 171. Według amerykańskiej organizacji pozarządowej Freedom House, w 2010 roku istniało na świecie 115 demokracji elektoralnych (59% ogółu państw), podczas gdy w 1987 roku było ich 66 (41% ogółu państw). Liczba państw, w których nie ma wolności, stale spada, a jeszcze szybciej spada ich udział procentowy w całkowitej liczbie państw: w 1989 roku było ich 62 (37% ogółu państw), w roku 2010 – 47 (24%). Por. <http://www.freedomhouse.org/> (10.05.2016).

²²⁷ G. Sartori, *Teoria demokracji*, przeł. P. Amsterdamski, D. Grinberg, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1998, s. 16.

²²⁸ J. A. Schumpeter, *Kapitalizm...*, s. 312–337.

W latach 90. XX wieku pojawiały się projekty demokracji partycypacyjnej, demokracji internetowej oraz dysydenckiej utopii antypolityki. Łączyła je wiara, że społeczeństwo może zastąpić polityków. Jednak obok tej tendencji pojawiła się kontrtendencja, którą było dążenie do odwracania dyskursu na temat demokracji²²⁹, wskazując na dialektyczny wpływ końca zimnej wojny. Utrata potencjału uzasadniania intelektualnego polityki dotyczyła nie tylko przegranej, ale również wygranej ideologii.

Neoliberalne tendencje w globalizacji sprzyjają upowszechnianiu dyskursu poddającego demokrację krytyce²³⁰. Uważa się w nim za przestarzałe nie tylko zabobony, przesady, nierówności oparte na urodzeniu, zaściankowość, brak szerszego horyzontu itd., ale również systemy ochrony socjalnej, prawo pracy, państwowe regulacje chroniące lokalne rynki przed globalnymi zagrożeniami. Utożsamia się więc, jako konserwatywne, elementy społeczeństw tradycyjnych, razem z przejawami nowoczesnej organizacji społecznej, które służą ludowi nieredukowanemu do konstytucyjnego podmiotu władzy (tj. którego suwerenność polega na przekazywaniu władzy swoim przedstawicielom wyborach). Ukazywane zestawienie jest znakiem hegemonii określonego dyskursu. „Wzrost kapitału i interesy inwestorów mają swoje prawa, uzależnione od uczonych równań matematycznych. Prawa te wchodzą w konflikt z ograniczeniami ustanawianymi przez narodowe systemy legislacji socjalnej – to aż nadto oczywiste. Jednak to, że owe prawa są nieuchronnymi prawami historycznymi, którym na próżno się przeciwstawić i które obiecują dobrobyt dla przyszłych pokoleń, uzasadniający poświęcenie tych systemów zabezpieczeń, nie stanowi już kwestii nauki, lecz wiary”²³¹.

Od początku XXI wieku następuje transformacja systemów demokratycznych w państwach zachodnich. Na przykład pomimo odrzucenia

²²⁹ J. Ranciere, *Nienawiść do demokracji*, przeł. M. Kropiwnicki, Instytut Wydawniczy Książka i Wiedza, Warszawa 2008, s. 24.

²³⁰ W literaturze pojawia się określenie deficytu demokracji, które nie oddaje istoty zagadnienia. Deficyt jest pojęciem ekonomicznym i oznacza przewagę rozchodów nad przychodami, brak pokrycia wydatków, w węższym sensie natomiast brak, niedobór, niedostateczna ilość czegoś. Jest to więc określenie używane w ramach dyskursu redukującego proces polityczny do pojęć ilościowych i matematycznych. Por. P. Witkowski, „Deficyt demokracji” w modelu państwa narodowego w dobie globalizacji, [w:] *Demokracja – centrum i peryferie: procesy modernizacyjne państwa w polskiej myśli politycznej XX–XXI wieku*, red. A. Bałaban et al., ZAPOL, Szczecin 2008, s. 602–603.

²³¹ J. Ranciere, *dz. cyt.*, s. 98.

w referendum tzw. konstytucji europejskiej we Francji i Holandii (2005), zostały przyjęte przez parlamenty w formie Traktatu Lizbońskiego, mimo że w 95% powtarza on treści odrzuconej w referendum konstytucji europejskiej²³². Traktat ten odrzuciła Irlandia, która jako jedyny kraj przeprowadziła referendum, ale w zorganizowanym ponownie referendum obywatele tego kraju zmienili zdanie.

Przejawy demokracji globalizacyjnej nasiliły się wraz z przeniesieniem kryzysu finansowego z USA do Europy w 2009 roku. Spowodował on wzrost oprocentowania długu publicznego krajów peryferyjnych, upowszechnienie rygoryzmu budżetowego, spadek wzrostu gospodarczego. W takiej sytuacji rolę nadrzędną przejmują EBC, Komisja Europejska oraz Międzynarodowy Fundusz Walutowy (MFW) z nadrzędną pozycją USA²³³, tworzące tzw. Trojkę. Zarówno Komisja, jak i EBC, wystąpiły w roli samodzielnych instytucji politycznych działających przede wszystkim na rzecz zabezpieczenia interesów największych europejskich grup bankowych, a przy tym zgodnie z polityką przede wszystkim rządów Niemiec i Francji. To niemiecki kapitał bankowy w szczególności, obok kapitałów Francji i Holandii oraz Irlandii (choć *de facto* również prywatnych kapitałów brytyjskich), stał się istotnym źródłem finansowania zadłużenia Grecji, Hiszpanii i Portugalii, stanowiąc około 25% łącznego finansowania zagranicznego²³⁴. Przekazane Atenom środki nie wsparły tamtejszej gospodarki, ale odnalazły się na kontach banków prywatnych w Niemczech, Anglii i Francji. Wpływ globalizacji na demokrację obrazują zmiany na ważnych stanowiskach politycznych: premiera Grecji, Włoch i dyrektora EBC.

Po nieudanej próbie przeprowadzenia referendum na temat nowego planu pomocowego, w październiku 2011 roku premiera Grecji, Jeoriosa Papandreu zastąpił na czele „rządu jedności narodowej” Lucas Papademos, były szef banku centralnego Grecji i wiceszef w EBC. W przypadku Włoch, Norberto Bobbio nie wahał się użyć pojęcia „despotyzmu” w od-

²³² Podobieństwo do odrzuconej Eurokonstytucji przyznaje szereg polityków państw europejskich, na przykład Angela Merkel, Jose Zapatero, Vaclav Klaus, Valéry Giscard d'Estaing, Anders Fogh Rasmussen.

²³³ W MFW Stany Zjednoczone mają efektywne prawo weta – posiadają ponad 17% głosów (strategiczne decyzje podejmowane są większością 85% głosów). Pomimo ustaleń z 2010 roku w grupie G-20, USA nie ratyfikowało zwiększenia głosów państw BRICS zgodnie z ich znaczeniem gospodarczym w świecie.

²³⁴ F. Giavazzi, *Germany's Trade Surplus and Investment In Southern Europe*, <http://voxeu.org/article/german-surplus-and-euroseptics> (21.04.2010), za: W. Błasiak, *dz. cyt.*, s. 102.

niesieniu do systemu politycznego premiera Silvio Berlusconi, krytykując skupienie władzy politycznej i gospodarczej, ale też władzy kulturowej opartej na monopolu medialnym. Ten nowy typ zachodniego systemu politycznego nazwał autorytarną wideokracją²³⁵. Jednak to dopiero kryzys ekonomiczny spowodował, że Berlusconi został zmuszony do dymisji po liście europejskiego komisarza ds. gospodarki Olli Rehna, który domagał się od Włoch drastycznych reform ekonomicznych i fiskalnych. Zastąpił go Mario Monti, włoski były europejski komisarz ds. konkurencji, który przewodniczył European Money and Finance Forum (think tank łączący finansistów, polityków i naukowców) oraz był doradcą Goldman Sachs i Coca-Coli. Trzecim przypadkiem władzy globalizacji nad demokracją było objęcie funkcji dyrektora EBC przez Mario Draghiego, który wcześniej pełnił podobną funkcję w Goldman Sachs. Są to przykłady opisywanego wcześniej zjawiska tzw. „drzwi obrotowych” (*revolving door*) w postaci przechodzenia polityków do korporacji i na odwrót. Kryzys neoliberalnej globalizacji skutkuje rozwinieniem systemu cezaryzmu opisanego przez Antonio Gramsciego²³⁶.

Siły rynku uznaje się za depozytariusza racjonalności, stąd konstytucyjną zasadą suwerenności ludu odrzuca się jako źródło irracjonalizmu. Tymczasem współczesne kryzysy finansowe przekonują, że to lud może się

²³⁵ N. Bobbio, *Controinuovidispositismi. Scrittisulberlusconismo. Premessa, di Enzo Marzo – postfazione di Franco Sbarberi*, Edizioni Detalo, 2008, s. 13–15.

²³⁶ Tendencję ustrojów demokratycznych do manifestowania skłonności autorytarnych w czasie kryzysu Antonio Gramsci nazywa „cezaryzmem”. Nazwa pochodzi od Juliusza Cezara, charyzmatycznego rzymskiego generała, który po przekroczeniu Rubikonu zatarł granicę między wojskiem a polityką. Według Gramsciego, w czasie wielkich kryzysów kapitalizmu wybieralne instytucje, jak parlamenty, schodzą na drugi plan. Okoliczności konsolidują natomiast pozycję władzy biurokratycznej (cywilnej i wojskowej), finansjery, Kościoła i innych organizmów względnie niezależnych od opinii publicznej. W czasach stabilizacji wszystkie te instytucje godzą się na pozostawienie instytucji demokratycznych u władzy. Inaczej jest w czasie kryzysu: z jednej strony, pogłębiają się wewnętrzne sprzeczności instytucji wybieralnych, zmniejszając ich zdolność do podejmowania decyzji wymagających przyspieszenia rytmu politycznego; z drugiej, opinia publiczna podlega wtedy znacznym fluktuacjom, grożąc sięgnięciem do bardziej radykalnych rozwiązań. A. Gramsci, *Guerre de mouvement et guerre de position*, teksty *Cahiers de prison* wybrane przez Razmiga Keucheyana, La Fabrique, Paris 2012 za: C. Durand, R. Keucheyan, *Cezaryzm czyli rozkład unijnej demokracji*, [w:] *Koniec Europy jaką znamy*, red. P. Wielgosz, Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, Warszawa 2013, s. 154–155.

okazywać depozytariuszem racjonalności, a wiara wydaje się cechą rządzących i ich ekspertów²³⁷. Prowadzi ona do uwolnienia się od woli ludu i polityki, z powodu redukcji rządzących we współczesnych państwach, do roli administratorów lokalnych skutków wywołanych przez globalne konieczności²³⁸. Stąd postępuje proces instrumentalizacji demokracji przez globalizację, która jest o tyle pożądana, że usypia obywateli, neutralizując nastroje (idea: przecież sami wybraliście); daje nadzieję na realizację zmian (hasła wyborcze, kadencyjność rządzących); gwarantuje stabilność; dzięki wybieraniu rządów akceptujących interesy korporacji i wartości neoliberalne. O zmierzchu demokracji piszą też: J. M. Gueherno, J. Habermas, A. Zinowiew, R. Dahrendorf, R. Kaplan i inni autorzy.

W wyniku zderzenia się założeń teorii demokracji i praktyki globalizacji pojawia się nowa rzeczywistość społeczna – polityczna, którą można nazwać demokracją globalizacyjną. Opisują ją sprzeczności scharakteryzowane w tabeli.

Tab. 5. Sprzeczności pomiędzy zasadami demokracji a globalizacji

	Demokracja	Globalizacja
Zasięg	Państwo	Ponad państwem
Dziedzina	Polityka	Ekonomia, polityka, kultura
Normatywność	Regulacje i gwarancje	Deregulacja, brak barier
Określenie jednostki	Aktywny, rozumny obywatel	Inwestor, konsument, obywatel świata
Formy uspołecznienia	Wspólnoty: terytorialna, religijna, kulturalna	Wspólnoty wirtualne, komercyjne, prestiżowe
Dominujące relacje	Stosunki społeczne – <i>homo politicus</i>	Stosunki rynkowe – <i>homo oeconomicus</i>

²³⁷ Były prezes amerykańskiego FED (Rezerwy Federalnej), Alan Greenspan, przyznał przed komisją amerykańskiego Kongresu, że kryzys finansowy ujawnił błędy tkwiące w doktrynie wolnorynkowej, której hołdował przez 18 lat kierowania amerykańską polityką monetarną. Wiara w deregulację przyniosła negatywne skutki światowej gospodarce. *Greenspan: myliłem się co do gospodarki*, http://finanse.wp.pl/kat,7002,title,Greenspan-myliem-sie-co-do-gospodarki,wid,10524976,wiadomosc_prasa.html?icaid=1a65a (16.06.2010).

²³⁸ J. Ranciere, *dz. cyt.*, s. 96.

Wartości	Współpraca, dobro wspólne, solidarność, sprawiedliwość, odpowiedzialność za życie społeczne, wolność – jako swoboda wypowiedzi, dbanie przez państwo o równość wobec prawa, zapewnianie harmonii społecznej.	Rywalizacja, interes jednostki, pragmatyzm, prywatyzacja, społeczeństwo ryzyka, poczucie osobistej niezależności, realna bezosobowa zależność od „kaprysów” rynku, wolność – zależy od stanu posiadania, pragnienie realizacji tylko własnych aspiracji dotyczących konsumpcji i stylu życia.
Podział władzy	Władza większości, trójpodział władzy, podmiotowość i równość formalna.	Władza mniejszości (bogaty), transnarodowe elity (tzw. Klasa z Davos) hierarchia według majątku, uprzedmiotowienie biednych.
Czasowość	Proces długofalowy.	Szybkość, łatwość „włączania” nowych konsumentów i producentów.
Autorytety	Autorytety moralne: przywódcy polityczni, religijni, intelektualisci.	Idole: aktorzy, piosenkarze, dziennikarze, sportowcy; technokraci – doradcy, tzw. „niezależni eksperci”.
Kompetencje	Narracja całościowa wiedza naukowa, zdolność racjonalnej dyskusji i argumentacji.	Stosowanie hasel i sloganów, narracja dnia, umiejętność autoprezentacji medialnej tzw. telegeniczność.

Źródło: opracowanie własne na podstawie: E. Polak, *Globalizacja...*, s. 170–174.

2.8. Władza globalizacji jako władza narracji

Hegemonia neoliberalizmu przejawiała się w promowaniu optymizmu dotyczącego rozwoju globalizacji; Kenichi Ohmae opisywał: *Świat bez granic* (1990) oraz *Koniec państwa narodowego* (1995). Wskazywał, na powstanie świata pozbawionego granic i wolnego od państw narodowych w wyniku żywiołowych, obiektywnych procesów technologicznych i adap-

tacji do nich całej struktury społeczno-ekonomicznej, politycznej i kulturowej. Takie ujęcie korespondowało z ideą „końca historii” Francisa Fukuyamy, który uznał, że liberalna demokracja oraz kapitalizm obejmą cały glob, stanowiąc uniwersalną wizję życia społecznego po rozpadzie bloku sowieckiego oraz wejście Chin i Wietnamu na drogę prywatnej gospodarki rynkowej²³⁹. Joseph Stiglitz mówił o szalonych latach 90. XX wieku²⁴⁰.

Optymistyczną wizję podważył dopiero John Naisbitt, w książkach *Megatrendy* (1986) i *Paradoks globalności* (1995), gdzie przeciwstawił unifikującej koncepcji globalizacji istnienie równie silnej, czasem przeciwniejszej tendencji do różnicowania i rozdrabniania dotychczas wielkich państw, do rosnących w siłę małych organizmów państwowych, a nawet lokalnych. Robert Wade przypomniał, że podobne, optymistyczne wizje zjednoczonego i zunifikowanego świata pod względem politycznym i ekonomicznym głoszone w czasie pierwszej globalizacji; w połowie XIX wieku, a następnie przed I wojną światową. Norman Angell, w wydanej w 1911 roku książce *Wielkie złudzenie*, dowodził, że osiągnięcia nauki, techniki i ekonomii uczyniły gospodarkę światową do tego stopnia jednym organizmem, że narodowa niezależność, szczególnie w odniesieniu do rynku finansowego, stała się anachroniczna. Nawet przed I wojną światową Angell wierzył, że wzajemna zależność gospodarek światowych uczynią wojnę między nowoczesnymi narodami niemożliwą²⁴¹.

Elementem narracji hegemonicznej stanowi rozwijany dyskurs postpolityczności²⁴². Odpowiada on i uzasadnia konieczność realizacji polityki spektaklu. W jej myśl polityka trzeba uznać za towar do sprzedania na rynku wyborczym przy użyciu dostępnych form manipulacji reklamowej. Obywatel zamienia się w konsumenta, a „w miarę jak rośnie narcyzm umacnia się uprawnienie demokracji, nawet jeśli jest to demokracja w stylu cool”²⁴³. W ten sposób kształtuje się społeczeństwo spektaklu²⁴⁴. Guy De-

²³⁹ T. Kowalik, *Systemy gospodarcze. Efekty i defekty reform i zmian ustrojowych*, Fundacja Innowacja, Warszawa 2005, s. 374–375.

²⁴⁰ J. Stiglitz, *Szalone lata dziewięćdziesiąte*, przeł. H. Simbierowicz, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006.

²⁴¹ *Tamże*.

²⁴² Zob. P. Kusiak, *Postpolityka. W poszukiwaniu istoty zjawiska*, „Colloquium” 2011, nr 3, s. 157–180.

²⁴³ R. Sennett, *Kultura nowego kapitalizmu*, przeł. G. Brzozowski, K. Osłowski, Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza, Warszawa 2010, s. 31.

²⁴⁴ Według wzorca interpretacjonizmu, obecnego w geopolityce krytycznej, rzeczywistość jest społecznie, dyskursywnie konstruowana, a autonomiczny pod-

bord twierdzi, że jego treścią jest ukrycie despotycznej i centralistycznej władzy realizowanej poprzez rozkazy ukryte pod fasadą tzw. bezstronnej i profesjonalnie zarządzanej medialności, która w istocie służy gospodarczym elitom²⁴⁵. Spektakl przyczynia się do zmniejszenia aktywności poznawczej, społecznej i politycznej, a społeczeństwo zaczyna przypominać „teatr manekinów”²⁴⁶. Jednostki nie reżyserują i nie tworzą scenariusza przedstawienia, jak chciałby tego Erwing Goffman²⁴⁷, gdyż reżyserzy stoją obok sceny²⁴⁸. Rozwija się nowa kultura kapitalizmu, gdzie – jak wskazuje Richard Sennet – „widz-konsument-obywatel spotyka się z 1. ofertą platform politycznych przypominających platformy produkcyjne, 2. połączanymi różnicami, 3. prośbą, by nie brać pod uwagę »pokrzywionego drzewa człowieczeństwa« (jak określił nas Immanuel Kant), 4. kredytem na politykę bardziej przyjazną w użyciu, 5. akceptowaniem oferty zawsze nowych produktów politycznych”²⁴⁹. Osiągnięcia rewolucji informatyczno-technologicznej umożliwiają zagęszczenie pola informacyjnego oraz kondensację czasoprzestrzeni życiowej. W ten sposób każdy obywatel otaczany jest szczelną skorupą informacyjną²⁵⁰. Konsekwencją tak uwarunkowanej

miot poznania zanika. Stąd pojawia się teza, że obecnie dyskurs jest ontologiczną podstawą geopolityki, a ona sama formą reprodukcji władzy; media nazywa się „współczesnymi demiurgami rzeczywistości”. Jest to podejście skupiające się na przejawach, a nie istocie współczesnego bytu społecznego, którą opisuje proces depolityzacji pod naciskiem globalnych podmiotów rynkowych.

²⁴⁵ Zob. G. Debord, *Spółczesność spektaklu oraz Rozważania o społeczeństwie spektaklu*, przeł. oraz wstępem i komentarzem opatrzył M. Kwaterko, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2006, s. 150–151.

²⁴⁶ J. Kozielecki, *Spółczesność transgresyjna. Szansa i ryzyko*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2004, s. 48.

²⁴⁷ Zob. E. Goffman, *Człowiek w teatrze życia codziennego*, przeł. H. Datner-Śpiewak i P. Śpiewak, Wydawnictwo KR, Warszawa 2000.

²⁴⁸ Zob. A. Skrzypek, *Kampania polityczna jako spektakl wyborczy*, [w:] *Scena polityczna i media: miraż sukcesu, ryzyko autoprezentacji*, red. E. Pietrzyk-Zieniewicz, Instytut Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2004, s. 76–97. A. Skórzyńska, *Polityczny spektakl. Teatralizacja w kampanii wyborczej na przykładzie prawyborów do Parlamentu Europejskiego*, [w:] *Sfera Publiczna. Kondycja – Przejawy – Przemiany*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej, Lublin 2006, s. 233–246.

²⁴⁹ R. Sennett, *dz. cyt.*, s. 128.

²⁵⁰ „[...] w układach społecznych im więcej ludzi, instytucji i organizacji, a więc (o wiele bardziej złożonych elementów niż w układach technicznych) podmiotów obdarzonych wolą, ambicjami realizacji własnych (egoistycznych) celów i kierujących się własnymi celami, tym większe prawdopodobieństwo »awarii«. Przykładem są konflikty, sprzeczności, akty agresji, nieprzestrzeganie norm obyczajowych itp.

kulturowo polityki wśród obywateli państw demokratycznych odróżnia się osoby poinformowane i zainteresowane faktami politycznymi oraz kompetentne do rozwiązywania politycznych problemów. W państwach zachodnich pierwsi stanowią od 10 do 25% populacji, zaś drudzy osiągają zaledwie poziom 2–3%²⁵¹. Sprzyja temu również swoiste bombardowanie świadomości obywateli sondażami dotyczącymi spraw publicznych. Giovanni Sartori wskazuje, że „sondaże nie są narzędziem władzy ludu – instrumentem pozwalającym na artykulację *vox populi* – są jedynie wyrazem władzy mediów nad ludem; często ich wpływ uniemożliwia podjęcie decyzji potrzebnych i koniecznych albo prowadzi do podejmowania decyzji błędnych, opartych na różnych »szumach«, opiniach słabych, nieukształtowanych, zmanipulowanych i pozbawionych bazy informacyjnej”²⁵².

W latach 90. XX wieku, a więc w okresie hegemonii liberalnego utopizmu „końca historii”, depolityzacji sprzyjał proces ekonomizacji języka polityki. W dyskursie funkcjonują pojęcia ekonomiczne: rynek wyborczy, wyborca jako klient, produkt polityczny, który należy sprzedać, inwestycje w promocje kandydatów, kapitał wyborczy ujawniany w sondażach. Ten redukcjonizm powoduje, że sama demokracja, jako polityczny proces i wybór, musi konkurować z innymi produktami wśród oferowanych na rynku²⁵³. „Jesteśmy tak oswojeni z tym przejściem od zachowań konsumencyjnych do politycznych, że nie dostrzegamy jego konsekwencji: społecznej i medialnej obsesji na punkcie osobowych cech charakteru polityków, pod która skrywa się rzeczywista platforma konsensusu politycznego”²⁵⁴. Skupianie się na osobowości polityka, jego intencjach, pragnieniach, warto-

A więc to wszystko, co rodzi niepewność poprawnego zachowania, postaw prospołecznych dla dobra ogółu, w ostatecznym wypadku – zagrożenie życia jednostek, które traktowane są jako potencjalni (często realni) wrogowie ograniczający indywidualność, prywatność i wolność”. Zob. W. Sztumski, *Globalizacja – lęk przed nieznanym, ryzyko nadziei*, [w:] *Narody słowiańskie wobec globalizacji*, red. A. L. Zachariasz, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2003, s. 68.

²⁵¹ G. Sartori, *Homo videns. Telewizja i postmyślenie*, przeł. J. Uszyński, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2008, s. 74.

²⁵² *Tamże*, s. 44.

²⁵³ Znamienna jest wypowiedź, po słabym wyniku wyborczym kandydata Polskiego Stronnictwa Ludowego na prezydenta Rzeczypospolitej Waldemara Pawłaka, którą zaprezentował jego partyjny kolega, minister rolnictwa Marek Sawicki. Jego zdaniem, w Polskim Stronnictwie Ludowym „szwankuje” marketing polityczny. *Mamy dobry towar a nie potrafimy go dobrze sprzedać*, www.tvs.pl/informacje/25972/ (22.06.2010).

²⁵⁴ R. Sennett, *dz. cyt.*, s. 131.

ściach, gestach eliminuje przybliżanie czynów w czasie sprawowania funkcji publicznych. Powoduje to rozdzielenie władzy od odpowiedzialności. Zanika konieczność debat ukazujących państwo jako instrument realizacji programu politycznego, który może zmieniać życie społeczne w sensie jakościowym.

Dopełnieniem materialnego wymiaru globalizacji jest jego wyraz idealny przenoszący idee dobra bogactwa do świadomości społecznej. Tym nośnikiem jest mit. Już Fryderyk Nietzsche zauważył, że „bez mitu każda kultura traci swą zdrową, naturalną siłę twórczą. Dopiero wyznaczony mitami horyzont zamyka cały ruch kultury w jedność. Dopiero mit ratuje wszystkie siły fantazji i apollinijskiego snu bezładnego błędzenia. Obrazy mitu muszą być niezauważalnie wszechobecnymi demonicznymi stróżami, pod których pieczęą wzrastają młode dusze i których znakami mężczyzna tłumaczy sobie swe życie i swe boje; nawet państwo nie zna potężniejszych niepisanych praw niż mityczny fundament, który zapewnia mu związek z religią, wyrastanie z mitycznych wyobrażeń”²⁵⁵.

Alienacyjny i mitotwórczy sposób rozwoju współczesnej globalizacji opisuje John Kenneth Galbraith, wskazując na: wypieranie z dyskursu naznaczonego historycznie pojęcia kapitalizm na rzecz beznamietnego i bezosobowego „systemu rynkowego”; dogmat o tym, że ekonomia oparta jest na suwerennych decyzjach konsumentów, a nie na masowej reklamie i manipulacji świata prowadzonej przez kapitał; uznawanie „pracy” za naturalną konieczność dla ubogich mas, ale nie dla bogatych; krytyka działań publicznych za ich biurokrację i jednoczesna akceptacja ogromnej biurokracji w korporacjach pracujących na prywatny zysk; przekonanie, że władza w korporacjach należy do właścicieli, podczas gdy realnie rządzi „kierownictwo”, czyli pragmatyczni technokraci; mit o podziale na sektor prywatny i publiczny, gdy dziś ten drugi służy pierwszemu; pewność co do racjonalnej przewidywalności światowej gospodarki, która jest negatywnie weryfikowana przez różne kryzysy i upadki. Amerykański ekonomista konkluduje, że „masowa rzeź stała się ostatecznym osiągnięciem cywilizacyjnym”²⁵⁶.

²⁵⁵ F. Nietzsche, *Narodziny tragedii albo Grecy i pesymizm* (1907), Inter Esse, Kraków 1994, s. 164, za: J. Kojkoł, *Myśl filozoficzna Stanisława Garfeina-Garskiego*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2001, s. 136.

²⁵⁶ J. K. Galbraith, *Gospodarka niewinnego oszustwa. Prawda naszych czasów*, przeł. G. Łuczkiwicz, MT Biznes, Warszawa 2005, s. 80.

Wraz z końcem lat 90. nastąpił koniec optymizmu globalizacji. Po rozwinęciu się wielu kryzysów finansowych w Azji, Rosji i USA, narracja „wiary w samoregulujący się rynek” traciła jako intelektualne źródło legitymizacji. Wraz z implementacją kodu geopolitycznego „wojny z terroryzmem” po 2001 roku, pojawiła się nowa narracja, która także prowadzi do depolityzacji państw narodowych. Jest nią sekurytyzacja, której pojawienie tłumaczy Zygmunt Bauman: „współczesne państwo nie umie już ubezpieczyć swoich obywateli od osobistych nieszczęść. Nie ma na to zasobów ani ochoty. Ceduje odpowiedzialność na siły rynku i przemysłowość jednostki. Kto nie da sobie rady staje się »ludzkim odrzutem«. Świat współczesny jest światem »spisywania na straty«. Co jest nie przydatne albo się znudzi – zostaje wyrzucone. Najpierw coraz obficiej trafiały na śmietnik rzeczy. Teraz trafiają tam ludzie, kategorie społeczne, narody, kontynenty”²⁵⁷. Władza polityczna dążąca do własnej legitymizacji, uwolniona od odpowiedzialności za społeczne warunki bytowania jednostki, chce wykazać potrzebę swojego istnienia. Celnie ujmuje to polski socjolog, wskazując na dwa wymiary pojęcia „bezpieczeństwa”. Owładnięte procesem globalizacji państwo rezygnuje z tzw. „safety” – „tego, co się w Polsce nazywa bezpieczeństwem socjalnym – jak stałość zarobków, wolność od biedy, dach nad głową, nadzieja na spokojną starość”. Rośnie natomiast rola tzw. „security”, czyli bezpieczeństwa rozumianego jako obrona przed tym, że „mnie nie otrują jedzeniem albo wodą z kranu, że mnie nie okradną albo nie napadną, że mnie nie zastrzelą, że nie porwą mi dzieci, że nie wysadzą w powietrze”²⁵⁸. Przejawem wskazanego rozróżnienia jest rozwój sekurytyzacji jako instrumentu oddziaływania neoliberalnej globalizacji na państwa.

Istotą sekurytyzacji jest proces konstruowania wiedzy o pewnych zdarzeniach jako zagrożeniach, które mają być za takie uznane przez społeczeństwo. Drugim krokiem procesu jest mechanizm konstruowania politycznych rozwiązań dla problemów, które pierwotnie zostały zdefiniowane jako zagrożenia dla bezpieczeństwa. Konsekwencją sekurytyzacji jest wyłączenie problemów dotyczących „bezpieczeństwa” z debaty publicznej; zmniejszanie obszarów objętych demokratycznymi procesami decyzyjnymi wynikające z uznania bezpieczeństwa za kwestie techniczne, specjalistyczne, eksperckie, a więc niemożliwe do rozwiązania w ramach demo-

²⁵⁷ *Rozmowa Jacka Żakowskiego z Zygmuntem Baumanem, „Niezbędnik Inteligenta” (dodatek do „Polityki”), nr 50 z 11 grudnia 2004 roku.*

²⁵⁸ *Tamże.*

kratycznych procedur głosowania i debaty; stąd potencjalne uzależnienie polityków od ekspertów i technokratów, a jednocześnie unikanie odpowiedzialności przez brak możliwości skontrolowania ekspertyz; prawdopodobieństwo zbytnej podatności polityków na grupy interesów stojące za daną ekspertyzą i związane z tym niewłaściwa alokacja środków finansowych²⁵⁹.

W tej perspektywie „bezpieczeństwo narodowe” staje się zestawem dyskursów i historycznie wypracowanych praktyk płynących z instytucjonalnie wytworzonej i powszechnie zaakceptowanej definicji sytuacji. Przejawem tych konstrukcji są na przykład katalogi głównych zagrożeń. Wymienia się problem globalnych migracji, terroryzmu, wirusów (ebola, zika, AIDS) za zagrożenie dla bezpieczeństwa międzynarodowego. Tymczasem jest to efekt władzy strukturalnej określonych aktorów, którzy zdefiniowali te zagrożenia²⁶⁰. Sekurytyzacja sprzyja wyłączeniu z debaty politycznej problemów uznawanych przez aktorów za kwestię bezpieczeństwa. Konsekwencją jest więc przenoszenie problemów, często o charakterze egzystencjalnym, nie tylko z demokratycznych procesów z udziałem różnych grup społecznych, ale często również polityków w ręce technokratów reprezentowanych przez tzw. ekspertów²⁶¹.

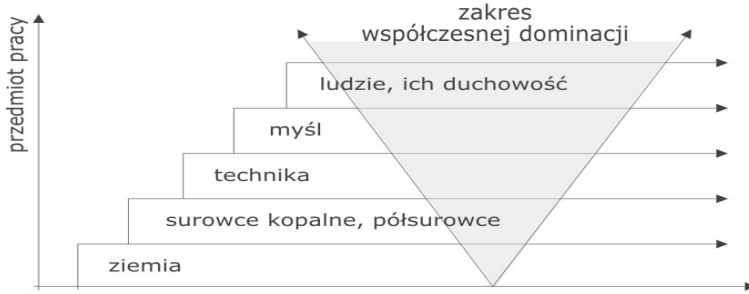
2.9. Instrumentalizacja kultury w rozwoju globalizacji

Na początku XXI wieku ważnym instrumentem władzy stał się czynnik kulturowy dotyczący potencjału duchowego jednostek i społeczeństwa (zob. rys. 11).

²⁵⁹ J. Szalacha-Jarmużek, *dz. cyt.*, s. 181

²⁶⁰ Tak na przykład prezydent Stanów Zjednoczonych, Barack Obama za największe zagrożenia dla bezpieczeństwa międzynarodowego uznał w 2014 roku tzw. Państwo Islamskie, Rosję (w kontekście kryzysu ukraińskiego) oraz wirus ebola. Wszystkie zagrożenia są podstawą zwiększenia aktywności militarnej armii amerykańskiej w Eurazji, Europie Środkowo-Wschodniej, Afryce i na Bliskim Wschodzie. *Remarks by President Obama in Address to the United Nations General Assembly*, September 24, 2014, <https://www.whitehouse.gov/the-press-office/2014/09/24/remarks-president-obama-address-united-nations-general-assembly> (10.03.2015).

²⁶¹ J. Szalacha-Jarmużek, *dz. cyt.*, s. 181–183.



Rys. 11. Zmiany w przedmiocie pracy w kontekście zakresu dominacji

Źródło. A. Karpiński, *Postkapitalizm? Wykład wprowadzający*, 27.11.2014, rkps, s. 9.

W sferze kultury duchowej współczesna globalizacja rozwija się w warunkach postmodernizmu. Czynnikiem charakteryzującym postmodernizm jest zgoda sztuki i filozofii na triumf przemysłu kulturowego z jego komercjalizacją wszystkich przejawów tak zwanej produkcji duchowej²⁶². W postmodernistycznym ujęciu dotychczasowe granice i bariery, w tym także te przestrzenne, stają się zatarte i niejasne. Suwerenność amorficzna, organizacja przestrzenna przyjmuje chaotyczne, bezkształtne formy, stąd brak identyfikacji jednoznacznych granic. Następuje odrzucenie obrazu ludzkiego świata jako zbioru autonomicznych, monadycznych bytów i narodów, pojawia się transnarodowe społeczeństwo ryzyka; regiony w obrębie narodów, cywilizacje przemieszczają się i mieszają, dalekie ludy i plemiona stykają się i przenikają, a ich poglądy współlistnieją obok siebie, tworząc swoisty kolaż wartości, znaczeń, tradycji, obyczajów i instytucji. Ujawnia się koherencja z neoliberalną praktyką ekonomiczną. Zamiłowanie do różnorodności tłumaczy się na uznanie społecznych nierówności za nieuchronne, naturalne i pożyteczne; krytyka państwa doskonale współbrzmi z atakiem na demokratyczną kontrolę nad rynkiem; afirmacja wspólnot lokalnych jest bliźniaczo podobna do wsparcia dla etnicznych separatyzmów, egzystencjalny nomadyzm przypomina afirmację swobodnych przepływów giełdowego pieniądza²⁶³.

Ideologiczność postmodernizmu można dostrzec między innymi w jego zamknięciu się na przyszłość, w negacji wszelkich utopii oraz ogólnej negacji kategorii czasu jako formy przejawiania się rzeczywistości²⁶⁴. Postmodernizm odpowiada ideologii kapitału korporacyjnego, który w globali-

²⁶² P. Wielgosz, *dz. cyt.*, s. 52.

²⁶³ Zob. T. Eagleton, *Iluzje postmodernizmu*, przeł. P. Rymarczyk, Spacja, Warszawa 1998.

²⁶⁴ Zob. A. Karpiński, *Kryzys kultury...*, s. 81–83.

zacji widzi „koniec historii”. Postmodernizm, stosując negację hierarchii, binarnych opozycji, pomiędzy tożsamościami, które oparte są na relacji dominacji i podporządkowania, w zamian proponuje nacisk na indywidualne tożsamości i mikronarracje. Hardt i Negri wskazują, że podobnie „ideologia rynku światowego zawsze była dyskursem *par excellence* antyfundamentalistycznym i antyesencjalistycznym. Cyrkulacja, mobilność, różnorodność i przemieszanie są jej właściwymi warunkami. Handel łączy ze sobą różnice, i im więcej łączy, tym jest weselej! Różnice (towarów, populacji, kultur i tak dalej) wydają się mnożyć w nieskończoność na rynku światowym, który w nic mocniej nie uderza niż w ustalone granice: wszelki podział binarny przewyższa swoimi nieskończonymi rozmaitościami”²⁶⁵. Stąd rynek światowy jest materialnym potwierdzeniem polityki różnicy, która te teorie waloryzuje w walce z ideologicznymi narracjami dominacji, a „postmodernizm jest w istocie logiką, którą posługuje się kapitał”²⁶⁶.

Kultury narodowe, etniczne, religijne tworzyły i reprodukowały stosunki społeczne według określonych i narzucanych systemów aksjonormatywnych. Tymczasem dla masowej kultury charakterystyczna jest standaryzacja, prymitywizm poznawczy, sentymentalność, kult sukcesu i zaspokojenie potrzeb, ale głównie tych biologicznych. Współczesny człowiek poddany działaniu kultury masowej wchodzi w rodzaj narkotycznego transu, z którego bardzo trudno jest mu się wydobyć. Kultura konsumpcyjna mówi: możesz robić, co chcesz, możesz być, kim zapragniesz i dążyć do szczęścia własną drogą²⁶⁷. Nacisk na emocje i instynkty²⁶⁸ sprzyja powstaniu świadomości zewnątrzsterownej, podatnej na mody i reklamę, zdeorientowanej i często pozbawionej umiejętności rozumienia wyższych idei. Wygrawszy bitwę – pisze Zygmunt Bauman – o kontrolę nad produkcją i zabezpieczywszy sobie przewagę w tej sferze, kapitalizm może sobie pozwolić na rządy zasady przyjemności w dziedzinie konsumpcji – potrzebuje tej dominacji bardziej niż czegokolwiek innego”²⁶⁹. Określenie „konsumować” ma swoje źródła w języku an-

²⁶⁵ M. Hardt, A. Negri, *dz. cyt.*, s. 170.

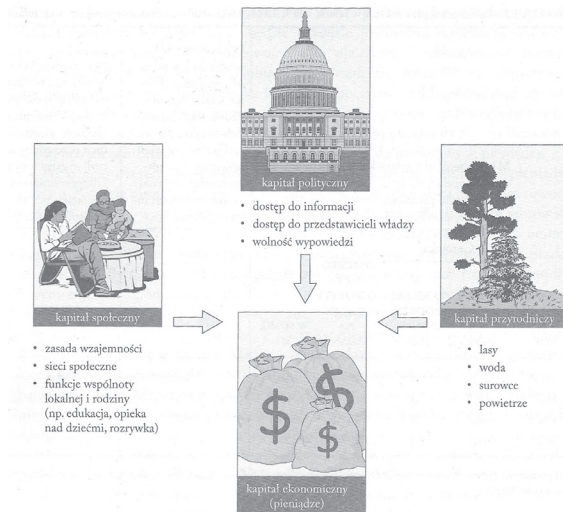
²⁶⁶ *Tamże*, s. 171.

²⁶⁷ G. Mathews, *Supermarket kultury*, przeł. M. Klekot, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2005, s. 27.

²⁶⁸ Zgodnie z poglądami takich myślicieli, jak Fryderyk Nietzsche w filozofii, Zygmunt Freud w psychologii, Gustave Le Bon w psychologii społecznej, czy Oswald Spengler w nauce o cywilizacjach.

²⁶⁹ Z. Bauman, *Socjologia i ponowżytność*, [w:] *Racjonalność współczesności. Między filozofią a socjologią*, red. H. Kozakiewicz, E. Mokrzycki, M. J. Siemek, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1992, s. 25–26.

gielskim i francuskim w XIV wieku. Pierwotnie oznaczało niszczyć, rabować, podbijać, pochłaniać. Znaczenie pozytywne uzyskało dopiero w XX wieku w wyniku zabiegów twórców reklam. Zaczęto przedstawiać konsumpcję jako możliwość wyboru, która jest wyrazem wolności²⁷⁰. Potrzebą wynikającą z konieczności reprodukcji kapitalizmu jest funkcjonowanie wartości korzystnych dla produkcji. Proces ten był obecny już w fazie kapitalizmu przemysłowego, gdyż – jak zauważył Max Weber – „w teorii ekonomicznej konsument krajowy przesądza o kierunku produkcji. W praktyce [...] to »przedsiębiorca« »budzi« potrzeby konsumenta i »steruje« nimi»²⁷¹. Wskazana zależność spotęgowała się wraz ze współczesną globalizacją, gdyż najważniejszą formą aktywności korporacji stał się obecnie *branding* – budowanie tożsamości marki. Rosną wydatki firm na reklamę i podniesienie prestiżu marki. Marka przestała być tylko znakiem rozpoznawczym, czy gwarancją jakości. Stała się przesłaniem czy wręcz kulturą. Za koszty reklamy sięgające niekiedy do 80% produktu musi zapłacić nabywca. Masowa kultura komercyjna odpowiada więc za sterowanie potrzebami konsumentów, za które oni sami płacą.



Rys. 12. Kapitalizacja rzeczywistości jako proces utowarowienia cechujący kapitalizm
Źródło: R. H. Robbins, *Globalne problemy...*, s. 90.

²⁷⁰ J. Rifkin, *Europejskie marzenie. Jak europejska wizja przyszłości zaćmiewa American Dream*, przeł. W. Falkowski, A. Kostarczyk, Wydawnictwo Nadir, Warszawa 2005, s. 456–457.

²⁷¹ M. Weber, *Gospodarka i społeczeństwo. Zarys socjologii rozumiejącej*, przeł. i wstępem opatrzyła D. Lachowska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002, s. 66.

W warunkach postmodernizmu rzeczywistość społeczna zostaje poddana procesowi tzw. uwodzenia. „Dla konsumenta rzeczywistość nie jest wrogiem przyjemności. Moment tragiczny został usunięty z nienasyconego popędu do użycia. Rzeczywistość, jakiej konsument doświadcza, jest pogonią za przyjemnością. Wolność dotyczy wyboru pomiędzy większym i mniejszym zadowoleniem, a racjonalność – przedkładania pierwszego nad drugi. Dla konsumpcyjnego systemu szczęśliwy z wydawania pieniędzy konsument jest koniecznością; dla indywidualnego konsumenta wydawanie pieniędzy jest obowiązkiem – może najważniejszym z obowiązków. Istnieje nacisk na wydawanie: na poziomie społecznym jest to presja symbolicznej rywalizacji, potrzeby samo urzeczywistnienia się poprzez nabycie (przede wszystkim w postaci towarów) godności i dystynkcji społecznej, poszukiwania społecznej aprobaty poprzez styl życia i symboliczne uczestnictwo; na poziomie systemowym – presja firm handlowych, dużych czy małych, monopolizujących łącznie definicję godziwego życia, których zaspokojenia godziwe życie wymaga, oraz sposobów ich zaspokajania. Ta presja jednak [...] nie pojawia się z doświadczeniem życiowym w postaci opresji. Wymagany przez nią wydatek obiecuje głównie radość, i przecież nie radość poddania się »czemuś większemu ode mnie« [...], ale wręcz radość zmysłową ze smacznego jedzenia, przyjemnych zapachów, uspokajających bądź podniecających napojów, wygodnej jazdy, czy radości z ładnych, błyszczących, miłych dla oka przedmiotów. Gdy takie są obowiązki, niepotrzebne są prawa. Uwodzenie [...] może teraz zająć miejsce represji jako główne narzędzie kontroli społecznej integracji”²⁷². Konsumpcja staje się więc wyznacznikiem pozycji społecznej, autorytetu, szacunku, podziwu. W miejsce realnych osiągnięć, których wartość staje się dobrem społecznym, tzn. służy grupom społecznym, w których jednostka funkcjonuje, obecnie wystarczy odpowiednia autokreacja, styl konsumpcji, pomysł na siebie. Coraz bardziej wyrafinowane socjotechniki, programowanie neurolingwistyczne człowieka, inżynieria społeczna, techniki perswazji i manipulacji umożliwiają działania prowadzące do definiowanego w kategoriach rynkowych sukcesu²⁷³. Kultura „uwodzenia” towarami i usługami pojawiła się w wyniku odwrócenia kierunku procesu: zamiast kształtować marke-

²⁷² Z. Bauman, *Socjologia...*; zob. J. Baudrillard, *O uwodzeniu*, przeł. J. Margaiński, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2005.

²⁷³ E. Polak, *Niby-rzeczywistość i warunki osiągnięcia w niej sukcesu*, „Transformacje” 2012, nr 1–4 (72–75), s. 185–186.

ting na rzeczywiste potrzeby ludzi i ich stylu życia, tożsamość jest kształtowana na potrzeby marketingu. Polityka tożsamości w XXI wieku jest więc nieodłączną częścią etosu infantylizmu. Błędnie przyjmuje markę za tożsamość, a konsumpcję za charakter²⁷⁴.

Najistotniejszym przejawem tego powiązania są praktyki marketingowe korzystające z tych teorii. Im więcej jest różnic, tym lepiej rozwijają się praktyki marketingowe. Każda różnica jest szansą dla kreacji nowego produktu. W swojej pracy poświęconej przemysłowi kulturowemu Adorno i Horkheimer opisali totalność ideologii rynkowej: „dla każdego coś przewidziano, aby nikt nie mógł się wymknąć, różnice zaznacza się wyraźnie i propaguje. Dostarczanie publiczności pewnej hierarchii seryjnych jakości służy tym pewniejszej klasyfikacji. Każdy powinien zachowywać się niejako spontanicznie zgodnie ze swym z góry wyznaczonym przez wskaźniki (*level*) i sięgać po tę kategorię masowego produktu, która fabrykowana jest dla jego typu”²⁷⁵.

Efekty marketingu w konsumpcyjnym kapitalizmie to „społeczeństwo nie tylko sprywatyzowane, skomercjalizowane, zinfantyilizowane i metkowane, ale i coraz bardziej totalizujące przez swą komercyjną ingerencję w nasze życie”²⁷⁶. Ogół owych narzędzi, wytworzony i zorganizowany przez przemysł kulturowy i rozmaite programy, składa się na to, co Gilles Deleuze nazwał „społeczeństwami kontroli”. Społeczeństwa te rozwijają kapitalizm kulturowy i usługi, które wytwarzają wszelkiego rodzaju składowe sposobów życia, przekształcają życie codzienne, podporządkowując je zaspokajaniu jego bezpośrednich interesów, standaryzując egzystencję w myśl idei *concepts marketing*, wyznaczając *lifetimevalue*, czyli ekonomicznie obliczalną wartość czasu życia jednostki²⁷⁷. Jednostki, której wartość we-

²⁷⁴ B. R. Barber, *Skonsumowani: jak rynek psuje dzieci, infantyilizuje dorosłych i polyka obywateli*, Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza, Warszawa 2008, s. 322.

²⁷⁵ M. Horkheimer, T. W. Adorno, *Dialektyka Oświecenia*, przeł. M. Łukasiewicz, przekład przejrzał i posłowiem opatrzył M. J. Siemek, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2010, s. 126.

²⁷⁶ B. Stiegler, *Jak przemysł kulturowy niszczy jednostkę*, „Le Monde Diplomatique”, czerwiec 2008, http://www.monde-diplomatique.pl/index.php?id=5_5 (25.11.2012).

²⁷⁷ Według raportu „10 trends for 2011” opublikowanego przez czołową agencję reklamową w 2011 roku jednym z ważniejszych trendów będzie: *eat, pray, tech* (jedz, módl się i korzystaj z technologii). Jego ważną cechą jest utożsamianie rozwoju technologii z postępem cywilizacji, a postępu cywilizacji z wartościami rynkowymi. Ową jakość argumentuje się jako nierozłączną. Koniec jednego pociąga

wewnętrzna zostaje pozbawiona wszelkiej wyjątkowości i indywidualności. Zastępują je normy, reprezentowane dziś przez marki. „Racjonalnie” promowane przez marketing, przypominają „biblie” kodyfikujące zasady zarządzania funkcjonowaniem barów szybkiej obsługi działających w oparciu o koncesję, zasady, do których koncesjonariusz musi się stosować dosłownie, pod groźbą zerwania umowy lub procesu. W konsekwencji w systemie dominacji ideologii indywidualizmu zachowania ludzkie stają się stadne, a epokę opisuje uogólniona utrata indywidualności. Ludzie tracą w ten sposób swoją wiedzę o tym, jak żyć, tj. wiedzę o różnorodnych możliwościach egzystencji²⁷⁸.

Rosnącym zainteresowaniem i zastosowaniem cieszą się narzędzia neuromarketingu. Stosowanie programowania neurolingwistycznego pozwala na przykład zyskać zaufanie rozmówcy bez zachowania norm moralnych; wystarczy przyjąć podobną postawę ciała, podobną ekspresję na twarzy, oddychać w podobnym tempie i używać podobnej lingwistyki²⁷⁹.

Innym przejawem omawianej koegzystencji pomiędzy kulturą poddaną postmodernizmowi a globalizacją neoliberalną są teorie zarządzania. Organizacje ponowoczesne charakteryzują się ulokowaniem na granicach pomiędzy różnymi systemami i kulturami, albo jako wewnętrznie hybrydowe. Kluczowe jest, aby były one mobilne, elastyczne i zdolne do zmagania się z różnicami. Współczesne korporacje nie opierają się dawnych hierarchicznych modelach zarządzania. Współcześnie włączają różnice w swojej planowanie, aby w ten sposób maksymalizować kreatywność, wolną grę i różnorodność w pracy. Różnice ras, płci, orientacji seksualnych, poglądów religijnych traktuje się jako szansę wychodzenia pracownika z rutyny i zapewnienie różnorodności przekształcającej obowiązki w zabawę. Zadaniem szefów jest zorganizowanie tych różnic w taki sposób, aby pozwoliły korporacji najefektywniej dążyć do zysku. W ten sposób korporacje mogą prezentować się społeczeństwom jako postępowe.

koniec innych. I chociaż połowa Amerykanów i Brytyjczyków deklaruje, że czuje się niewolnikami Internetu i nowych technologii, to ma to być koszt uboczny konieczności dziejowej. N. Hatałska, *Raport z teraźniejszości*, „Niezbędnik Inteligenta” (dodatek do „Polityki”), Wydanie specjalne 2011, nr 8, s. 53–56.

²⁷⁸ B. Stiegler, *dz. cyt.*

²⁷⁹ Programowanie neurolingwistyczne to zbiór technik komunikacji nastawionych na tworzenie i modyfikowanie wzorców postrzegania i myślenia u ludzi. Są to techniki oddziaływania na ludzki umysł. Zob. R. B. Cialdini, *Wywieranie wpływu na ludzi*, przeł. B. Wojciszke, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Warszawa 2001.

Oddziaływanie konsumpcjonizmu obejmuje również procesy neurobiologiczne, w tym mezolimbiczny układ dopaminergiczny. Aktywność neuronów dopaminowych tego układu, wynikająca z pobudzenia przez różne bodźce, skutkuje podniesieniem poziomu dopaminy w jądrze półleżącym przegrody, a podniesienie to jest subiektywnie odbierane jako poczucie przyjemności czy rozkoszy. Neurony dopaminowe reagują pobudzeniem na bodźce, które mają istotne znaczenie dla zdrowia, przeżycia i reprodukcji: jedzenie smacznych potraw, podejmowanie czynności ryzykownych, zachowania agresywne, seks, opieka nad potomstwem. Zachowania takie są nagradzane poczuciem przyjemności i stanowią nagrody naturalne. Jednak taka „hiperstymulacja”, poprzez intensywne pobudzanie układu nagrody, czyli układu dopaminowego, może prowadzić do uzależnienia.

W przypadku stymulacji chemicznej mamy uzależnienie od leku, w przypadku stymulacji bodźców konsumpcyjnych i nagród za dokonanie zakupów, nagród nie tylko o charakterze materialnym, ale także społeczno-emocjonalnym, mamy do czynienia z uzależnieniem od potrzeby ciągłego nabywania nowych rzeczy i korzystania z usług. O ile nagrody naturalne mają wbudowane czynniki organizujące, powodujące efekty awersyjne po ich nadmiernym stosowaniu, o tyle w przypadku wygenerowanego przez cywilizację ludzką zjawiska, jakim jest konsumpcja, istota ludzka znalazła się w warunkach, w których czynnik nagradzający może prowadzić do „hiperstymulacji układu nagrody”, ponieważ „czynnik nagradzający musi występować w tak atrakcyjnej postaci, do jakiej nasi przodkowie nie byli zaadaptowani”, a „są osiągalne w praktycznie nieograniczonej ilości, są zróżnicowane i możemy od czasu do czasu korzystać z nich bez opamiętania”²⁸⁰. Kultura duchowa poddawana wymogom wartości rynkowych powoduje więc denaturalizację ludzkiego zachowania. Gatunek ludzki nie zdążył przystosować się, wytwarzając naturalne mechanizmy biologiczne hamujące potrzebę nadmiernego kupowania zbytecznych towarów. Wyniki najnowszych badań z zakresu kognitywistyki i neurobiologii są ważne dla rozważań o cechach i kształcie współczesnej kultury oraz o powszechnie dominującej hierarchii wartości, ponieważ poszerzają sposób rozumienia mechanizmów regulujących ludzkie zachowania i organizację społeczności.

Oddziaływanie globalnej kultury konsumpcyjnej na różne obszary cywilizacyjne tworzy nową jakość określaną przez Robertsona terminem

²⁸⁰ J. Vetulani, *Mózg. Fascynacje. Problemy. Tajemnice*, Wydawnictwo Homo, Kraków 2012, s. 46.

„glokalizacja”. Nie oznacza odróżnienia tego, co lokalne i rodzime, od tego, co globalne, inne i obce, a ujawnienie cech globalności w otoczeniu lokalnym, a lokalności w kontekście globalnym. W przeciwieństwie do wcześniejszych form globalnej wymiany kulturowej, na przykład rozwijanej w XIX i XX wieku światowej literatury, muzyki i sztuki, współczesna globalizacja kulturowa nie opiera się na oddziaływaniu kultury wysokiej, ale kultury masowej. Wskutek upowszechnienia standartowych towarów i usług, internacjonalizacji pracy, tzn. uruchomienia na dużą skalę procesów migracyjnych, gwałtownego rozwoju środków społecznego przekazu, zwłaszcza komunikacji internetowej, następuje istotna modyfikacja stylu życia, zachowań, postaw, sposobów wartościowania. Towary opisujące treść tej cywilizacji to: hamburgery, coca-cola, džinsy, lalki Barbie, Disneyland, MTV, opery mydlane i wieloodcinkowe seriale telewizyjne, kultura gwiazd Hollywood. Stąd kulturową niwelację nazywa się „amerykanizacją” i „makdonaldyzacją”²⁸¹. Dzięki satelitarnie przekazywanym programom telewizyjnym ludzie na całym świecie zaczynają kupować ubrania i przedmioty uważane za wartościowe w kulturze amerykańskiej, naśladują sposób ich używania, dostrzegają atrakcyjność częstej zmiany produktów, uczą się szybkiego tempa życia, akceptują przewagę rywalizacji nad współpracą czy osławiają się z wyrafinowaną seksualnością i pełną przemocy agresją. W narracji apologetycznej określa się ten proces jako internalizację wartości człowieka nowoczesnego lub wręcz „triumfalny marsz ku modernizacji”. Wbrew temu istotą społeczeństwa konsumentów i kultury konsumeryzmu jest „utowarowienie” relacji międzyludzkich i poddanie ich regułom rynku towarowego, a nie wzrost aktywności konsumpcyjnej i jej awans w całokształcie czynności życiowych²⁸².

Kulturowe uwodzenie prowadzi do przekształcania wszystkich stopni potrzeb. Potrzeby fizjologiczne to handel wodą, żywność genetycznie modyfikowana (GMO), przemysł seksualny, a ostatnio wkraczanie w sferę snu; potrzeby bezpieczeństwa to prywatne armie, policje i firmy ochroniarskie, które służą prywatnym interesom; więzi i przynależność wyznaczają elitarne kluby, grupy wirtualne, a także sieci tematyczne organizowane dzięki internetowi i portalom społecznościowym (Facebook), potrzeby uznania

²⁸¹ G. Ritzer, *McDonalldyzacja społeczeństwa*, przeł. S. Magdała, Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza, Warszawa 1999.

²⁸² Z. Bauman, *Konsumowanie życia*, przeł. M. Wyrwas-Wiśniewska, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009.

i szacunku wiążą się hierarchiami wyznaczanym przez listy najbogatszych, rankingi najlepszych szkół i zawodów oraz przebywanie w reklamowo pozycjonowanych miejscach zamieszkania i spędzania wakacji, czy miejscach posiadania nieruchomości itp. Wreszcie potrzeby samorealizacji wyznaczają idee indywidualnego spełnienia, piękna warunkowanego reklamą i modą, potencjału mierzonego zdolnością do skutecznego rywalizowania na rynku. Wolność staje się „wolnością od”, a więc zdolnością wyłączenia się od spraw dobra wspólnego społeczeństwa dzięki posiadaniu symboli pieniężnych gwarantujących skupienie na sobie. Ideą regulacyjną staje się autocentryzm (Alain Bihl).



Rys. 13. Piramida potrzeb według Abrahama Maslowa

Źródło: opracowanie własne.

Procesy globalizacji kulturowej nie prowadzą do prostej alternatywy: homogenizacji albo fragmentaryzacji, która opiera się na fałszywej przesłance, opisujące współczesne przemiany kulturowe jako grę o sumie zerowej. Homogenizacja i różnicowanie się, konflikty kultur, globalizacja i lokalizacja nie muszą się wzajemnie się wykluczać, ale stają się procesami współzależnymi²⁸³. Wskutek przemian lokalnych kultur dokonujących się pod wpływem powszechnie dostępnych towarów i idei powstają nieocze-

²⁸³ A. Dylus, *Globalizacja. Refleksje etyczne*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 2005, s. 16.

kiwane kombinacje kulturowe. Rezultatem koegzystencji jest przemieszanie. Zamazują się granice między tym, co własne a tym, co obce. Proces kształtowania się takiego „globalnego melanzu” kulturowego, dotyczącego i jednostek, i całych społeczeństw, nazywa się „hybrydyzacją” lub „kreolizacją”²⁸⁴.

Obserwuje się przejście od dwuwymiarowej przestrzeni euklidesowej, z podziałem na jej „centrum” i „peryferie” oraz wyraźnie zaznaczonymi granicami, do wielowymiarowej przestrzeni globalnej z jej nieciągłymi i wzajemnie się przenikającymi subprzestrzeniami, których efektem jest deterytorializacja kultur w postaci zjawisk: nowego diasporyzmu, hiperprzestrzeni, hiperrzeczywistości i tzw. etnokrajobrazu²⁸⁵. Politycznym desygnatem tej przemiany kulturowo-cywilizacyjnej jest Unia Europejska, która opiera się na przenikaniu różnych jednostek politycznych, ośrodków wpływu ideologicznego i gospodarczego, mozaiki składającej się z samorządów, regionów, państw narodowych, a w efekcie tworzy system pozbawiony jasnych hierarchii i wyraźnego ośrodka władzy. Ten model Jan Zielonka nazywa neośredniowiecznym imperium²⁸⁶, a Parag Khanna przejawem „postmodernistycznej globalizacji”²⁸⁷. Globalizacja kulturowa i plemienna reakcja stanowią więc powiązane aspekty wywołane przez strukturotwórczą siłę pędzącą kuli kapitału, która zmieniła funkcjonowanie cywilizacji zachodniej²⁸⁸.

Nowy diasporyzm oznacza „przenoszenie” świadomości związanej z tożsamością z krajów pochodzenia do krajów docelowych w wyniku migracji. W ten sposób grupy etniczne nie tyle tworzą w tym nowym kontekście zwykłe diaspory, ile „narody poza rodzinną ziemią”, kolejne prowincje, które są imaginacyjną częścią odległego narodowego terytorium. Natę-

²⁸⁴ Terminu „kreolizacja” stosowano głównie na określenie mieszaniny afrykańskich i europejskich języków, pochodzenia i zwyczajów kulturowych w obszarze Karaibów, a częściowo także w hiszpańskojęzycznej Ameryce. A. Dylus, *dz. cyt.*, s. 20.

²⁸⁵ W. J. Burszta, *Antropologia kultury. Tematy, teorie, interpretacje*, Zysk i S-ka, Poznań 1998, s. 159.

²⁸⁶ Zob. J. Zielonka, *Europa jako imperium. Nowe spojrzenie na Unię Europejską*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2007.

²⁸⁷ P. Khanna, *A Postmodern Middle Ages*, July 23, 2009, <http://www.spiegel.de/international/europe/visions-of-europe-in-2030-a-postmodern-middle-ages-a-637830.html> (12.09.2014).

²⁸⁸ R. Scruton, *Zachód i cała reszta – Globalizacja a zagrożenie terrorystyczne*, przeł. T. Bieroń, Zysk i S-ka, Poznań 2003; P. J. Buchanan, *Śmierć Zachodu. Jak wymierające populacje i inwazje imigrantów zagrażają naszemu krajowi i naszej cywilizacji*, przeł. D. Konik, J. Morka, J. Przybył, Wektory, Wrocław 2005.

zenie migracji z przyczyn ekonomicznych, politycznych i ideologicznych w globalizacji jest duże. W konsekwencji pojawia się zjawisko globalnej implozji albo peryferyzacji centrum, których przykłady stanowią „karaibizacja” Nowego Jorku, „latynizacja” San Francisco, wspólnoty Syngalezów we Włoszech, Algierczyków we Francji; Turków w Niemczech²⁸⁹. Jej konsekwencje geopolityczne są widoczne i związane z kryzysem migracyjnym rozwijającym się od 2015 roku w wyniku napływu ludności muzułmańskiej z Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej do Europy.

Hiperprzestrzenie to wzorce kulturowej przestrzeni powstałe w wyniku nieustannego przemieszczania się ludzi; tworzą je szczególne miejsca w skali całego globu, posiadające wszędzie identyczne parametry, na przykład: lotniska, sieci standardowych restauracji i barów, kolejne oddziały zakładów produkujących masową technologię, sklepy muzyczne, *shopping Falls*. Ten uniwersalizujący, monotonny krajobraz tworzy osobowości bez jakichkolwiek odniesień kulturowych, będących anonimowymi bywalcami globalnej ekumeny, rzeczywistości doskonale (z założenia) kosmopolitycznej. Istotnym elementem jej sprzyjającym jest rozwój skomercjalizowanego turystyki jako formy globalnej kulturowej praktyki. Zorganizowana turystyka przyczynia się w wielkim stopniu do homogenizacji kultur. Tam, gdzie dany region uważany jest za „turystyczną atrakcję”, rodzi się zawsze rzekomo autentyczna „sztuka ludowa” i specjalny typ wytwórczości na potrzeby odwiedzających, a więc niezgodny z rzeczywistością, lecz poddany manipulacji potrzebnej do reprodukcji kapitału²⁹⁰.

Odrębnym zjawiskiem kultury poddawanej globalizacji jest budowanie hiperrzeczywistości. Jean Baudrillard i Umberto Eco opisywali proces opanowywania wyobraźni ludzkiej przez wymaginowane światy „niby-reality”, których oryginał nigdy nie istniał (Disneyland) albo od początku był postrzegany poprzez pryzmat kulturowej interpretacji. Oddziaływanie środków masowego przekazu prowadzi do zmian w pojmowaniu relacji czasoprzestrzennych w formie kompresji. Wzrastająca dostępność globalnej przestrzeni i współlistnienie w czasie zjawisk, które są coraz bardziej zjawiskami medialnymi sprawia, że nasze jednolite i zwarte idee dotyczące przestrzeni i czasu ulegają zniekształceniu i pomieszaniu. Międzynarodowy przepływ kapitału, informacji i wzorców kultury rozrywa linearną jedność obu tych wymiarów i sprawia, że ulegają one skondensowaniu.

²⁸⁹ W. J. Burszta, *dz. cyt.*, s. 159.

²⁹⁰ *Tamże.*

Dawne peryferie i centra jawią się w mass mediach tak, jakby były jedynym miejscem, do którego można się udać bez przeszkód dzięki wyborowi odpowiedniego kanału. Świat multimedialny wywołuje iluzję, że wszystkie wydarzenia, także te z najbardziej oddalonych rejonów globu, wydają się jednocześnie i równie „namacalne”. Stacje telewizyjne: CNN i MTV skierowane są do publiczności pojmowanej horyzontalnie, a nie wertykalnie. Polem oddziaływania jest widownia globalna, którą można podzielić na przykład na: średnie pokolenie, ludzi biznesu, polityków, wyznawców danej religii oraz młodzież identyfikująca się z uniwersalnymi symbolami kultury popularnej. W ten sposób tożsamość widzów kształtuje się na poziomie ponadlokalnym²⁹¹.

Ten wytworzony obraz „podmienia” rzeczywistość i jest przyjmowany na wiarę. Milan Kundera nazwał to imaginologią. Kryzys wielkich narracji, ideologii o pochodzeniu oświeceniowym stworzył pustkę. Rzeczywistość była silniejsza niż ideologia, ale imaginologia prześcignęła rzeczywistość, która w wyniku kreacji hiperrzeczywistości odbiega od tej jeszcze sprzed 40 lat. Sondaże opinii publicznej są kluczowym instrumentem władzy imaginologicznej i pozwalającej żyć w doskonałej harmonii ze społeczeństwem²⁹². Efektem tego jest zjawisko implozji – rozumianej jako proces przekształcenia informacji w masę. Na skutek konfuzji informacyjnej człowiek, zamiast powiększać swoją wiedzę na temat świata i wydarzeń, traci orientację i umiejętność obiektywnej oceny faktów i zdarzeń. W jednostkach pojawia się poczucie niepewności w odniesieniu do podejmowanych przez nich decyzji i wyborów. Brak jednoznacznych kryteriów i wielość sprzecznych informacji implikuje bierność i opór – jednostki wybierają pasywność i apatię, nie mogąc sprostać zadaniu, które przekracza ich siły. W ten sposób społeczeństwo przeciążone informacją zapada się pod jej ciężarem, imploduje w masę, pozbawioną swej autonomicznej woli. Ich znaczenie dla procesów geopolitycznych przejawia się w rywalizacji informacyjnej, z użyciem mediów oraz rozwijanych kodów kulturowych budujących matrycę interpretacji wojen, stosunków międzynarodowych, procesów gospodarczych itd.

Na polityczne znaczenie kultury konsumpcyjnej zwraca uwagę Zbigniew Brzeziński, podkreślając rolę koncepcji *tittytainment* dla kontroli społecznej. Określenie pochodzi od syntezy słów *entertainment* (rozrywka)

²⁹¹ *Tamże.*

²⁹² *Tamże.*

i tity (piersi), oznaczając proces utrzymywania ignorancji obywateli wobec działań władzy politycznej poprzez propagowanie sportu, popularnej muzyki, wszelkiej rozrywki w skali międzynarodowej, których duże ilości odwracają uwagę od procesów politycznych, a w istocie prowadzą do uprzedmiotowienia²⁹³. Pojawia się syndrom PBI: postępującej prymitywizacji, barbaryzacji i idiotyzacji obecnych i przyszłych społeczeństw²⁹⁴. *Tittytainment* to w istocie aktualizacja instrumentów stosowanych przez Imperium Rzymskie w czasie, gdy pauperyzacja rolników i rzemieślników na skutek importu towarów rolnych i wyrobów z Sycylii, Grecji i Egiptu wymagała zarysowania metody: „chleba i igrzysk” (*Panem et Circenses*) dla zachowania ładu społecznego²⁹⁵.

2.10. Krytyczne reakcje na rozwój neoliberalnej globalizacji

Opisany stan ideologicznych, politycznych, społecznych i kulturowych przejawów rozwijanej globalizacji wywołuje wiele reakcji krytycznych.

Pierwszym przykładem jest oddziaływanie wartości religijnych i oświeceniowych podstaw globalizacji²⁹⁶, które wywołuje paradoksalne formy i treści reakcji politycznej. Religia staje się zarazem jedną z form reakcji na rozwój i dominację istoty współczesnej globalizacji, jak i jej dopełnieniem. W rozwijanej narracji sugeruje się, że tylko ona pozwala powrócić człowiekowi do prawdziwej religijnej istoty, podobnie jak upadek interwencyonistycznych państwowych systemów gospodarczych pozwala na powrót do

²⁹³ H. P. Martin, H. Schumann, *dz. cyt.*, s. 8.

²⁹⁴ L. W. Zacher, *Gry o przyszłe światy*, Warszawska Drukarnia Naukowa PAN, Warszawa 2006, s. 91.

²⁹⁵ E. Todd, *Schylek imperium – rozważania o rozkładzie systemu amerykańskiego*, przeł. A. Szeptycki, K. Mączyńska, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2003, s. 84.

²⁹⁶ John Gray uważa, że globalizacja rynku jest współczesną formą oświeceniowej utopii. Podobnie jak komunistyczna, opiera się na ontologicznym założeniu, w którym cel jest już wyznaczony i skończony, w postaci wizji doskonałego i uniwersalnego ładu. „W swoim kulcie rozumu i efektywności, ich ignorancja historii i ich pogarda dla różnorodności życia, przyczyniają się do biedy i wymarcia, ucieleśniają tę samą racjonalistyczną pychę i kulturowy imperializm, który naznaczył główne tradycje oświeceniowego myślenia w historii”. J. Gray, *False Dawn*, London 1999, za: A. Zybala, *dz. cyt.*, s. 13.

wolności ekonomicznej. Te dwa aspekty stanowią warunek ludzkiej kreatywności, powrót do wrodzonej „pierwotnej natury” człowieka oraz pełne wykorzystanie jego możliwości. W ten sposób kształtuje się utopijna wizja systemu łączącego globalizację gospodarczą z powrotem do religii. Te połączenie moralności z polityką i religią ma stworzyć system przewyższający wszystko, czego do tej pory zaznała ludzkość. Zakłada więc harmonijne pogodzenie religijności z wolnością, którego nie potrafił osiągnąć nowoczesny humanizm ograniczający zarówno religijność ludzi, jak i ich potencjał gospodarczy. Taki właśnie postmodernistyczny esencjalizm stał się głównym założeniem amerykańskiej doktryny przejmowanej przez sojuszników USA w Europie i na całym świecie, szczególnie w okresie dominacji neokonserwatywnej ideologii okresu prezydentury Georga W. Busha²⁹⁷. Za wyjątkiem Rosji i Iranu, które dziś wykorzystują religię do legitymizacji swojej polityki, wszystkie inne państwa o silnym zabarwieniu ideologii religijnej (Arabia Saudyjska, Katar, Maroko, Pakistan, Izrael i do pewnego stopnia Turcja pod rządami AKP) są państwami silnie związanymi ze Stanami Zjednoczonymi, których neo-protestantyzm nie klóci się z formalną różnorodnością religijną, a przede wszystkim z ideologią rynku i konsumeryzmu²⁹⁸.

Esencjalizm religijny zastępuje oświeceniową kulturę kosmopolityczną, wyznaczając system regulujący również stosunki międzynarodowe. Prowadzi on do uzasadnienia odejścia od modelu, którego gwarantem były suwerenne państwa-narody. System ten ma się wznosić ponad narodowościowe i cywilizacyjne antagonizmy (choć myśl o wojnie i walce nie jest mu wcale obca), zastępując je wielokulturowością, która rozkwita właśnie dzięki globalizacji oraz uznaniu prymatu religii i gospodarki. Dlatego w narracji amerykańskiej są obecne nieustanne odwołania do wolności, którą trzeba promować na całym świecie, zwalczając siedliska jej fanatycznych wrogów, za jedyną broń mających terror i przemoc. Główną ideą owego dyskursu staje się mesjanizm, charakterystyczny rys amerykańskiego nacjonalizmu, który w odróżnieniu od nacjonalizmu europejskiego zawsze był nacechowany pierwiastkiem religijnym²⁹⁹. Nominalizm będący podstawą metodologiczną pozytywizmu zanegował realizm w myśleniu

²⁹⁷ Zob. G. Corm, *Religia i polityka w XXI wieku*, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2007, s. 40–42; tenże, *La Question Religieuse Au XXIE Siecle: geopolitique et crise de la post-modernite*, Paris 2012.

²⁹⁸ B. Drwęski, *Religia i laicyzm jako obszary walki politycznej wielkich mocarstw*, „Przegląd Religioznawczy” 2015, nr 3/257, s. 13–15.

²⁹⁹ G. Corm, *Religia...*, s. 42.

cywilizacyjnym Zachodu³⁰⁰, a więc zakorzenienie w uniwersaliach, w tym wartościach. Podobnie w gospodarce oderwanie waluty amerykańskiej od realnej podstawy materialnej powoduje deformację realnych wartości gospodarczych. Dlatego w myśleniu cywilizacji zachodniej skrajny realizm Platona³⁰¹, który oznacza oddzielanie idei od rzeczy i przenoszenie ich w odrębny świat idealny, w którym pędzą tam samodzielny żywot, odnalazł dopełnienie w religijnym dualizmie zachodniego chrześcijaństwa, zwłaszcza w różnych nurtach protestantyzmu. Owo podwójne odrealnienie umożliwia zrozumienie, dlaczego fundamentalizm religijny amerykańskiego neokonserwatyzmu funkcjonował jako dopełnienie finansjeryzacji.

Cywilizacyjnie odrębną formą, ale wpisującą się antyosiwieceniowe tendencje reakcji na globalizację, jest tzw. dżihad, który w alternatywnym ujęciu Benjamina Barbera pozycjonowany jest jako przeciwnik Mcświata³⁰². Istotą takiej aktywności jest wpływ zmian ekonomicznych i technologicznych oraz wzrastających współzależności, które nie pozostawiają wspólnotom czasu na adaptację kulturową. Stąd dwie sprzeczne tendencje. Z jednej strony, laicyzacja, standaryzacja i pewna korozja samoidentyfikacji wobec intensywności interakcji kulturalnych, wzrastającej komercjalizacji dóbr i usług kulturalnych, a także powielanie wzorów ograniczające kreatywność i innowacyjność kulturalną. Z drugiej, proces indygenizacji (urdzennienia), tzn. pojawiania się programów polityczno-kulturowych wśród ludności rdzennej, regionalnej, emigrantów i grup narodowościowych, potwierdzających ich tożsamość na arenie globalnej. Neoliberalna globalizacja tworzy rzesze bezrobotnych, bez przydziału, zbędnych, zasilających slumsy i getta wielkich metropolii. Zamiast pomocy następuje polityka kryminalizacji biedy, która często koreluje z etnosem, prowokując tendencje rewitalizacji partykularyzmów narodowych, etnicznych, religijnych, niekiedy regionalnych³⁰³. Jednak podobnie do fundamentalizmu religijnego państw

³⁰⁰ Ten przełom światopoglądowy towarzyszył rozwojowi kapitalizmu; „z formalizmu mitycznych nazw i reguł, które obojętnie, tak jak natura, chcą władać ludźmi i dziejami, wylania się nominalizm – prototyp myślenia burżuazyjnego”. Zob. M. Horkheimer, T. W. Adorno, *dz. cyt.*, s. 67.

³⁰¹ Por. *Platon na Wall Street*, red. J. Kloczkowski i J. Price, Wydawca Ośrodek Myśli Politycznej, Kraków 2011.

³⁰² B. R. Barber, *Dżihad kontra...*

³⁰³ Zob. G. Michałowska, *Dyferencjacja cywilizacyjno-kulturowa świata a jedność porządku międzynarodowego*, [w:] *Świat wobec współczesnych wyzwań i zagrożeń*, pod red. J. Symonidesa, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2010, s. 52.

zachodnich terroryzm islamski nie rozwija wizji alternatywnej wobec procesów neoliberalnej globalizacji. Cechą Al-Kaidy i jej następców jest brak jakiegokolwiek refleksji nad kwestią imperium, imperializmu czy choćby rewolucji. Dlatego „wydaje się, że bardziej niż alternatywą dla imperium amerykańskiego Al-kaida jest jego dopełnieniem: ze swoją nihilistyczną, estetyczną i mistyczną koncepcją oporu poprzez »propagandę aktów« Al-kaida żywi swojego przeciwnika o formie nieograniczonej, wszechobecnej, manichejskiej »wojny z terroryzmem«”³⁰⁴. Jej współczesną kontynuacją ideologiczno-polityczną jest tzw. Państwo Islamskie³⁰⁵.

Kolejny sposób reakcji na neoliberalną globalizację stanowi populistyczny nacjonalizm, który remedium widzi w odbudowie klasycznego państwa narodowego zapewniającego suwerenność polityczną, prawną, kulturową nad jednolitym terytorium państwowo-narodowym, w którym dominujący etnos reprodukuje swój specyficzny kod kulturowy. W Stanach Zjednoczonych przedstawicielem tego nurtu jest Pat Buchanan, a we Francji Narodowy Front Marine Le Pen. W ten nurt wpisują się poglądy Donalda Trumpa, prezydenta USA, który deklaruje odrzucenie globalizmu jako ideologii na rzecz wzmocnienia państwa narodowego³⁰⁶; jakkolwiek podkreśla się niespójność i sprzeczności jego poglądów wyborczych, co skłania do interpretacji jego poglądów jako przykładu populizmu postmodernistycznego. Przejawem tego myślenia stało się referendum dotyczące wyjścia Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej³⁰⁷, które wygrane przez zwolenników opuszczenia tej struktury, stało się czynnikiem jakościowej zmiany geopolitycznej i geoeconomicznej Europy. Alternatywa dla rynkowego fundamentalizmu prezentowana przez populizm i nacjonalizm, kanalizuje

³⁰⁴ A. Colás, *Imperium*, przeł. J. Dobrowolski, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2008, s. 233–234.

³⁰⁵ Postmodernistyczny wymiar tego bytu politycznego opisuje Slavoj Žižek: „Znane zdjęcie przywódcy ISIS Bagdadiego [Abu Bakra al-Baghdadiego] z dobrym szwajcarskim zegarkiem na rękę jest symbolem tego państwa: ISIS doskonale orientuje się w propagandzie internetowej, transakcjach finansowych itd., chociaż jego ultranowoczesne praktyki stosowane są do propagowania ideologiczno-politycznej wizji, która nie tyle jest konserwatywna, ile desperacko próbuje wyznaczyć ściśle, hierarchiczne graniczenia – głównie w sferze religii, edukacji i seksualności”, http://wyborcza.pl/magazyn/1,143550,17367937,Zizek_Nadchodzi_nowe_sredniowiecze.html (12.06.2016).

³⁰⁶ D. J. Trump, *Foreign policy speech*, <https://www.donaldjtrump.com/press-releases/donald-j.-trump-foreign-policy-speech> (27.04.2016).

³⁰⁷ W dniu 23 czerwca 2016 roku 51,9% Brytyjczyków opowiedziało się w referendum za wyjściem Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej.

gniew społeczny kierując go w kierunku walki z nielegalną imigracją, nadmierną biurokracją państwa, obecnością wyznawców islamu, czy krytyką kultury konsumpcyjnej w imię tradycyjnych wartości, bez ukazywania jej roli dla wzrostu zysków prywatnych korporacji.

Innym wariantem oporu jest ruch „anty i alter-globalistyczny”, który przedstawia strategię „deglobalizacji”, transformację globalnej gospodarki od regulowanej w interesach korporacji transnarodowych do zintegrowanej wokół zaspakajania potrzeb jednostek, wspólnot, narodów. Zmiana ta wymaga dwuetapowego ruchu; po likwidacji lub co najmniej zamrożeniu istniejących multilateralnych mechanizmów globalnego handlu, kredytowania i zarządzania finansowego reprezentowanych przez WTO, MFW oraz Bank Światowy, ma nastąpić reorientacja gospodarek z produkcji eksportowej na produkcję dla rynków lokalnych. Deglobalizacja ma służyć rozwojowi gospodarek krajowych, regionalnych i kontynentalnych, a nie dominacji korporacji transnarodowych, i zaspokajać potrzeby poszczególnych ludzi i całych społeczności³⁰⁸. Walden Bello sformułował 14 zasad deglobalizacji, spośród których na podkreślenie zasługują następujące: a) produkować przede wszystkim na rynek krajowy, a nie na eksport; b) wprowadzić cła ochronne dla rynku krajowego, aby przeciwstawić się ekspansji wielkich koncernów i subsydiom państwowym sztucznie obniżającym ceny wyrobów tych koncernów; c) położyć większy nacisk na jakość pracy i życia, a nie na sam wzrost gospodarczy (PKB); d) zwiększyć udział odnawialnych źródeł energii w produkcji krajowej i światowej; e) zapewnić równość płci w życiu politycznym i społeczno-gospodarczym; podejmować decyzje strategiczne nie via wolny rynek i technokratów, lecz metodami demokratycznymi; f) zwiększyć kontrolę społeczną nad sektorem prywatnym; g) wprowadzić gospodarkę mieszaną (*mixed economy*), uwzględniającą wszystkie formy własności; h) zlikwidować MFW i Bank Światowy oraz utworzyć nowe instytucje finansowe nie na zasadach wolnego rynku i obiegu kapitału, lecz współpracy i partnerstwa itp.³⁰⁹.

Za narodziny ruchu antyglobalistycznego uznaje się wydarzenia z Seattle – 30 listopada 1999 roku, gdy około 50 tys. protestujących sprzeciwiło się debacie Światowej Organizacji Handlu, chcącej stworzenia nowego

³⁰⁸ W. Bello, *Deglobalization Ideas for New World Economy*, Zed Books, London 2004.

³⁰⁹ *Tamże*, s. 113; A. Colás, dz. cyt., s. 234. *Systemic Alternatives, deglobalization Notes for the Debate*, <https://systemicalternatives.files.wordpress.com/2014/08/deglobalization-a4-small-file-size.pdf> (10.09.2016).

ładu gospodarczego przez wprowadzenie „Wielostronnego Układu na temat Inwestycji”³¹⁰. Zdaniem strajkujących, projekt umożliwiłby dominację wielkim ponadnarodowym koncernom. Antyglobaliści winą za nierówności społeczne, wyzysk ludności z krajów Trzeciego Świata i zniszczenia ekologiczne obarczyli Światową Organizację Handlu. Opór zaowocował zerwaniem tego posiedzenia, co przez protestujących zostało okrzyknięte pierwszym antyglobalistycznym zwycięstwem. Wydarzenia z 1999 roku zapoczątkowały nowy ruch społeczny, poddający krytyce interesy i wartości kształtujące neoliberalny sposób rozwoju globalizacji. Rozpoczęła się aktywność antyglobalistów w formie strajków podczas kolejnych globalnych szczytów w miejscach ich obrad. Jednocześnie od 2001 roku przeciwnicy globalizacji organizują coroczne spotkanie zwane Światowym Forum Społecznym. Podczas zjazdu antyglobaliści przedstawiają alternatywy systemowe zgodnie z hasłem „Inny świat jest możliwy” (jako kontrę do neoliberalnej ideologii TINA). Wśród organizacji antyglobalistycznych ważną rolę pełni ATTAC (skrót od Association pour la Taxation des Transactions Financieres pour l'Aide aux Citoyens). Stowarzyszenie powstało w 1998 roku, za siedzibę uznaje się miejsce powstania organizacji – Francję. ATTAC jest za wprowadzeniem podatku Tobina, czyli obłożeniem jednoprocentowym podatkiem – operacji finansowych, związanych z wymianą walut. Byłby to instrument przeciwdziałania spekulacjom stanowiącym aspekt współczesnej globalizacji³¹¹. W tym nurcie rozwinęły się później Ruch Oburzonych w Europie oraz „Occupy Wall Street” w Stanach Zjednoczonych.

Kolejny sposób reakcji ujawnia się jako internacjonalizm antykapitalistyczny. Wychodząc od przyjęcia założenia o dominacji amerykańskiej jako najpotężniejszego państwa kapitalistycznego, skupia się na konieczności przemian wewnętrznych, a nie geopolitycznej logice imperializmu. Podkreśla więc kluczową rolę radykalnych przemian społecznych w obrębie państw jako warunku koniecznego dla stawienia czoła globalnej roli Stanów Zjednoczonych. Rolę inicjatora zmian odgrywać mają radykalne siły społeczne zdolne zdobyć instytucje regionalne, krajowe, międzynarodowe, a następnie posłużyć się instrumentami państwa w celu wprowadze-

³¹⁰ Zob. N. Chomsky, *Zysk ponad ludzi. Neoliberalizm a ład globalny*, przeł. M. Zuber, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2000.

³¹¹ Propozycja Tobina była zgłoszona w czasie, kiedy międzynarodowy handel walutami wynosił 80 mld dolarów dziennie. Według Banku Rozrachunków Międzynarodowych, w 2007 roku wynosił on 3,2 bln dolarów dziennie, a więc czterdziestokrotność sytuacji z lat 70. XX wieku. S. George, *dz. cyt.*, s. 316.

nia do relacji międzynarodowych demokratycznych przemian. Demokratyzacja międzynarodowych stosunków w znacznej mierze zależy więc od demokratyzacji USA³¹². Przejawem tej reakcji jest popularność socjalisty, Berniego Sandersa ubiegającego się o nominację Demokratów do startu w wyborach prezydenckich w USA w 2016 roku oraz brytyjskiego przywódcy Partii Pracy, Jeremy'ego Corbyna³¹³.

Formy reakcji politycznych, ideologicznych i społecznych na wyzwania neoliberalnej globalizacji wskazują, że cywilizacja ludzka znajduje się w stanie kryzysu kultury³¹⁴. Geneza tego kryzysu związana jest z dotychczas rozwijanym modelem. Wertykalna charakterystyka współczesnej globalizacji ujawnia, że osią kryzysu jest alienacja ekonomii w stawianiu się cywilizacji. Wskazuje się na wpływ rywalizacji globalnej jako przesłanki dominacji określonych modeli i idei gospodarczych oraz politycznych. Dlatego wraz z pojawieniem się niezachodnich ośrodków rozwoju gospodarczego, rodzą się pytania o kontynuację i możliwe negacje tego stanu kultury. Uzyskana przewaga dotąd wiązała się również z dominacją w globalnej geopolityce, ale obserwowany kryzys porządku międzynarodowego i koniec dominacji zachodnich państw centrum (USA i UE) zwraca uwagę, że pojawiająca się rywalizacja dotyczy jednocześnie możliwości zmiany kierunku rozwoju cywilizacji i wyjścia z kryzysu kultury.

³¹² A. Colás, *dz. cyt.*, s. 235.

³¹³ S. Lendman, *Jeremy Corbyn's Economic Vision*, Global Research, September 27, 2015, <http://www.globalresearch.ca/jeremy-corbyns-economic-vision/5478038> (12.09.2016).

³¹⁴ Zob. A. Karpiński, *Kryzys kultury współczesnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2003.

Rozdział 3

System międzynarodowy w warunkach bifurkacji

3.1. Istota bifurkacji systemu międzynarodowego

Zorganizowane społeczności poszczególnych państw, regionów, a współcześnie globu tworzą systemy¹. Systemy w stosunkach społecznych² oznaczają współzależne duże społeczności, których przetrwanie wymaga podporządkowania normom stosunków międzyludzkich i regułom podziału pracy oraz instytucjom organizującym i egzekwującym ich przestrzeganie. Na miano systemów zasługują więc funkcjonalne, zdolne do reprodukcji organizmy społeczne. Systemy te powinny być organizowane dla określonych wartości. Kryterium, które konstytuuje funkcjonowanie danego rodzaju społeczeństwa stanowi reguła systemowa organizująca społeczny proces produkcji, a w konsekwencji społeczny proces reprodukcji życia społecznego, stanowiąc o tworzeniu, reprodukcji i rozpadzie klas społecznych w toku historii. Z nich wynika to, co w systemie jest podstawowe, pierwotne, a co wtórne. Reguła systemowa jest równocześnie centrum praktyki społecznej panującej, dominującej, czy tylko uczestniczącej w panowaniu klasy społecznej³.

Formą systemu społecznego jest system międzynarodowy. W systemie międzynarodowym mamy do czynienia z obszarem przestrzennym i czasowym, który obejmuje liczne jednostki polityczne i kulturowe, tworzący zintegrowany obszar działań oraz instytucji podporządkowanych zasadom systemowym⁴. Jak to już zostało wykazane, procesy globalizacji –

¹ Z. J. Pietraś, *Podstawy teorii stosunków międzynarodowych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej, Lublin 1986, s. 115.

² Dla opisu i analizy statycznej organizacji życia społecznego nauki społeczne używają pojęć: „ustrój”, „formacja” bądź „ład społeczny”. System społeczny jest bardziej użyteczne do dynamicznego („filmowego”) prezentowania natury takich organizmów

³ W. Błasiak, *Pomiędzy centrum a peryferiami na progu XXI wieku. Geopolityka i ekonomika Polski i Europy Środkowo-Wschodniej w warunkach integracji europejskiej i światowej depresji gospodarczej*, Wydawnictwo Śląsk, Katowice 2013, s. 341.

⁴ I. Wallerstein, *Analiza systemów-światów. Wprowadzenie*, przeł. K. Gawlicz, M. Starnawski, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2007, s. 33.

jak dotąd – wiązać się z funkcjonowaniem kapitalizmu⁵. W kapitalistycznym systemie światowym tą regułą jest proces tworzenia i reprodukcji kapitału w postaci prawidłowości jego nieustannej akumulacji. Kapitalistyczna gospodarka-swiat stanowi globalny system międzynarodowy (Barry Buzan, Richard Little), od przełomu XVIII/XIX wieku⁶. Jej geopolitycznym aspektem była w XIX wieku dominująca rola imperium brytyjskiego, a współcześnie hegemonia Stanów Zjednoczonych⁷.

System międzynarodowy istnieje więc obiektywnie; podobnie do innych odkrytych systemów, charakteryzuje go organiczne współistnienie dopełniających się przeciwieństw: statyki i dynamiki; równowagi i nierównowagi; określoności i nieokreśloności; jednorodności i różnorodności; symetryczności i asymetryczności; liniowości i nieliniowości; przewidywalności i nieprzewidywalności. Dlatego nie można traktować porządku międzynarodowego jako raz na zawsze ustanowionego, zamkniętego systemu. Występują zasady organizacji i samorganizacji, które oznaczają celową działalność zmierzającą do uporządkowania, ustrukturyzowania i rządzenia systemami stanowiącymi organiczną jedność. Każdy system pojawia się i rozwija w wyniku prób i błędów, konkurencji i eksperymentów, w trakcie których kształtują się normy i zachowania różnych aktorów. Każdy z nich działa na podstawie własnych kalkulacji, interesów opartych na swoich możliwościach i aspiracjach. W rezultacie pojawia się ogromna nieokreśloność systemowa, na którą składa się wielość dążeń, zasad, interesów, woli odmiennych aktorów. System międzynarodowy ma w tym sensie wymiar anarchiczny, gdyż zawiera w sobie mnóstwo niewiadomych elementów. Nie oznacza on chaosu, ale ciągłą rywalizację o uporządkowanie zmierzającą do reprodukcji określonych treści stosunków społecznych przez najbardziej wpływowe elementy⁸.

⁵ Zob. rozdział drugi.

⁶ Zob. B. Buzan, R. Little, *Systemy międzynarodowe w historii świata*, przeł. E. Brzozowska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2011, s. 499.

⁷ W Narodowej Strategii Wojennej USA globalizację traktuje się jako globalny system ekonomiczny, którego uniwersalnych wartości należy bronić. Tak więc to globalny kapitalizm neoliberalny tworzy strukturalizujący czynnik współczesnej globalizacji, a rolą supermocarstwa jest jego reprodukcja. Zob. The National Military Strategy of the United States of America 2015, The United States Military's Contribution To National Security June 2015, s. 1–5, http://www.jcs.mil/Portals/36/Documents/Publications/2015_National_Military_Strategy.pdf (10.09.2016).

⁸ K. S. Gadżijew, *Geopolitika*, Izdatielstwo Jurajt, Moskwa 2011, s. 174–176.

W obrębie systemu międzynarodowego odbywa się rywalizacja i współpraca aktorów geopolityki, która prowadzi do ukonstytuowania się porządku międzynarodowego. Stanowi on „wyodrębnioną geopolityczną całość, na którą składają się: uczestnicy, relacje między nimi regulowane za pomocą uzgadnianych przez nich norm (instytucji); układ sił, który jest stabilizatorem porządku, a kwestionowanie go może go zdestabilizować, a nawet przyspieszać jego zmiany; formacja gospodarcza reprezentowana przez jego uczestników oraz sfera kulturowo-ideowa, która służy jego spistości i legitymizacji”⁹. Jak dotąd w historii funkcjonuje permanentny stan asymetrii w przestrzeni międzynarodowej wynikający z nierówności potencjałów. Układ sił współtworzy aktywność potęg geopolitycznych, które określają treści wartości przestrzennych organizujących stosunki międzynarodowe w skali globalnej, regionalnej i lokalnej. Badania procesów geopolitycznych obejmują więc porządek międzynarodowy, położenie geopolityczne danego podmiotu oraz interpretacje tego położenia, czego efektem jest kod geopolityczny danego państwa.

Wzrasta częstotliwość zmian porządku międzynarodowego, która sygnalizuje historyczne przyspieszenie dystrybucji sił na świecie. Do XX wieku przewaga globalna trwała około 100 lat. Wzrost aktywności politycznej oraz świadomości własnych interesów spowodował większą dynamikę stosunków politycznych w świecie. W latach 1910–2010 stosunek głównych graczy zmienił się pięć razy. Przed I wojną światową domino wało imperium brytyjskie i francuskie powiązane z półperyferyjną carską Rosją. Cesarstwo Austro-Węgierskie i niemieckie chciały objąć władzę, ale pomoc Stanów Zjednoczonych uitorowała drogę do zwycięstwa pierwszym. W okresie międzywojennym przewagę Brytyjczyków chciały podważyć hitlerowskie Niemcy i komunistyczne ZSRR. Trzecia zmiana była wywołana II wojną światową, w wyniku której wygrały dwa supermocarstwa: USA i ZSRR. Upadek ostatniego stanowi czwarty przełom, którego konsekwencją jest okres jednobiegunowości. Od 2010 roku można mówić o zmianie, która prowadzi do koro zji poprzedniego ładu oraz kształtowania świata wielobiegunowego, na co zwraca uwagę wpływowy badacz amerykański, Zbigniew Brzeziński¹⁰.

⁹ R. Kuźniar, *Europa w porządku międzynarodowym*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2016, s. 8.

¹⁰ Z. Brzeziński, *Strategiczna wizja. Ameryka a kryzys globalnej potęgi*, przeł. K. Skonieczny, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2013, s. 37–40.

W warunkach współczesnej globalizacji procesy są uwarunkowane hybrydowym charakterem stosunków międzynarodowych. Oprócz relacji państwowych, ujawnia się aktywność korporacji transnarodowych funkcjonujących ponad granicami państw, nieformalnych grup społecznych, lobby, organizacji pozarządowych i międzynarodowych, które prowadzą do korozji pojęcia suwerenności jako wyłącznej władzy państwa nad własnym terytorium. Istotną rolę pełni potęga Stanów Zjednoczonych i promowany dzięki niej ład dominacji kapitału ponadnarodowego. Kształtująca się nowa jakość współzależności międzynarodowych obejmuje wzajemne warunkowanie się państwa i środowiska międzynarodowego, wzrost nieliniowości i niestabilności życia społecznego oraz stymulowanie zjawisk przeciwnastawnych, tendencji unifikujących i dywersyfikujących, będących elementem tych samych procesów globalnych¹¹.

Rozważania dotyczące przemian w polityce globalnej należy uzupełnić badaniami przemian gospodarczych. Powołując się na cykle koniunkturalne, Giovanni Arrighi do interpretacji zmian sił hegemonicznych w świecie zastosował metodę długich cykli (Fernanda Braudela). Zidentyfikował cztery cykle kapitalistycznej akumulacji w dziejach, które obejmują „długie stulecia” dominacji Genuńczyków, Holendrów, Brytyjczyków i współczesny – Stanów Zjednoczonych. Każdy z tych cykli obejmuje fazę pierwotnej ekspansji materialnej (inwestowanie w produkcję) oraz drugą fazę, ekspansji finansowej (w tym spekulacji). Ten drugi moment prowadzi w efekcie do kryzysu i zmiany geograficznego epicentrum procesów systemowej akumulacji kapitału. Tym, co nie ulega zmianie jest sam system kapitalistyczny. Według tego modelu, od czasu uwolnienia dolara od złota w 1971 roku i finansjeryzacji gospodarki rozpoczyna się schyłkowy okres hegemonii USA. Nie zrealizowała się prognoza z początku lat 90. XX wieku mówiąca, że kolejnym hegemonem zostanie Japonia¹². Nie uwzględniała bowiem wpływu sytuacji geostrategicznej, a konkretnie roli USA w ukształtowaniu pozycji geopolitycznej Kraju Kwitnącej Wiśni.

System międzynarodowy wchodzi w nową fazę supercyklu globalnego makrosystemu, na który składają się procesy polityczne oraz ekonomiczne

¹¹ Zob. R. Bäcker, *Przedmiot badania politologii w warunkach globalizacji*, [w:] *Podejścia badawcze i metodologie w nauce o polityce*, red. B. Krauz-Mozer, P. Ścigaj, Księgarnia Akademicka, Kraków 2013, s. 223–227.

¹² Zob. G. Arrighi, *The Long Twentieth Century: Money, Power, and the Origins of Our Times*, Verso, London 1994, za: M. Hardt, A. Negri, *Imperium*, przeł. S. Ślusarski, A. Kołbaniuk, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa 2005, s. 258–259.

ne. Każdy, posiadając własną specyfikę subsystemową, ujawnia synchronizację na wyższym poziomie. Rytm supercyklu to zarówno procesy regulacji, jak i rozwoju charakterystyczne dla wszystkich systemów zdolnych do wzrostu. Supercykl ujawnia więc elementy innowacji prowadzące do zmiany. Cykliczność jako sposób działania systemów w czasie charakteryzuje się fazowością. W cyklach globalnego systemu politycznego wyróżnić można następujące fazy: a) fazę wojny hegemonicznej, b) fazę hegemonii, c) fazę delegitymacji i d) fazę dekoncentracji. W cyklach globalnego systemu ekonomicznego wyróżnić można dwa podstawowe rodzaje faz: a) fazy wzrostowe i b) fazy spadkowe. Podstawą wyróżniania obu faz jest teza, że rozwój ekonomiczny jest w większym stopniu procesem nieciągłym, aniżeli ciągłym. Nadto nieciągłość rozwoju ekonomicznego ma charakter regularny. Fale przyspieszonego i zwolnionego rozwoju są przedmiotem badań od około sześćdziesięciu lat. Ogniwem łączącym oba globalne podsystemy nowożytnego systemu światowego jest wojna hegemoniczna. Wojna hegemoniczna jest centralnym procesem globalnego systemu politycznego i okresem, w którym dokonuje się zmiana („punktem zwrotnym”) superdługiej fazy wzrostowej lub superdługiej fazy spadkowej w globalnym systemie ekonomicznym. Faza wojny hegemonicznej jest okresem światowego konfliktu militarnego, w wyniku którego jedno mocarstwo zdobywa pozycję hegemonu. Pozycja hegemonu i legitymacja hegemonii ulegają stopniowej erozji (faza delegitymacji), osiągając najniższy punkt w fazie dekoncentracji¹³.

Z tego punktu widzenia współczesny porządek międzynarodowy jest pogrążony w strukturalnym kryzysie. Obejmuje on sferę gospodarczą, polityczną i kulturową, a więc całość tworzącą globalny byt społeczny. Jego katalizatorem był rok 2008, gdy wielki kryzys globalizacji spowodował erozję monopolu, który od XVI wieku Zachód sprawował nad biegiem historii świata i to zarówno w wymiarze militarnym, politycznym (demokracja), gospodarki (wolny rynek), nauki (technologie), jak i myśli (modernizm). Współczesny kryzys globalizacji ujawnia zasadniczy wpływ funkcjonowania gospodarki na stosunki międzynarodowe oraz politykę wewnętrzną państw. Dowodem jest prowadzona walka o rynki zbytu, transfer środków

¹³ A. Gałanek, *Zmiana w globalnym systemie międzynarodowym. Supercykle i wojna hegemoniczna*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 1992, s. 30–34; G. Modelski, W. R. Thompson, *Leading Sectors and World Powers: The Co-evolution of Global Economics and Politics*, University of South Carolina Press, Columbia 1996.

finansowych i technologii, normy prawa międzynarodowego, warunki inwestycji i spłat długu oraz surowce naturalne.

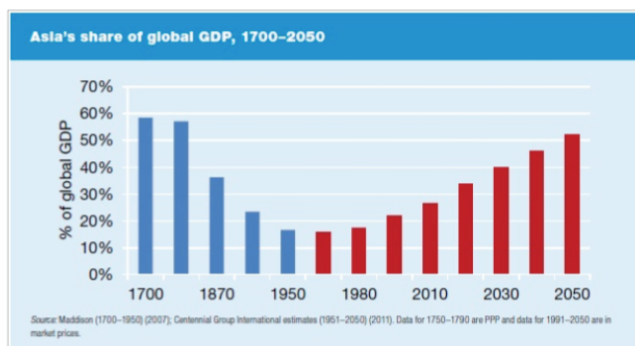
W stosunkach międzynarodowych nowa sytuacja jest określona jako: *interregnum* (Zygmunt Bauman), nowy XXI wiek (Jacques Sapir), czy okres bifurkacji (Immanuel Wallerstein). Opisują one zmierzch ładu jednobiegunowego i nowy kierunek organizacji ładu globalnego. Mamy dzisiaj do czynienia z sytuacją, w której nie funkcjonują już stare reguły systemowe, a nowych jeszcze nie ma. System stoi przed dwoma alternatywnymi rozwiązaniami, z których każde jest zasadniczo możliwe, tj. albo pograżenie w partykularyzmach i natężenie konfliktów, albo sprawiedliwy ład uwzględniający różnorodność ludzkiej kultury.

Czas bifurkacji oznacza, że państwa nie wiedzą, jak sobie radzić ze wzrastającym bezrobociem, alienacją strukturalnie wyodrębniających się sił ekonomicznych oraz kryzysem wartości. Wynika to stąd, że warunkujące się elementy całości wywołują stany społeczne, których przyczyny są poza ich granicami i zarazem możliwościami konkretnych administracji państwowych. Ich symboliczna suwerenność nie redukuje ciężającej na nich odpowiedzialności. Instytucje zarządzania globalnego i współpracy międzynarodowej utworzone po II wojnie światowej przeżywają kryzys legitymizacji. Dotychczas brakuje form, które byłyby zdolne do ich zastąpienia na poziomie globalnym. Potrzeba sprawiedliwych międzynarodowych regulacji przyczynia się do powstawania i rozwoju alternatywnych instrumentów. Obecna sytuacja międzynarodowa, ujawniając liczne zagrożenia dla pokoju i rozwoju społecznego, stanowi zarazem szansę na odejście od dotychczasowego paradygmatu funkcjonowania opartego na zasadzie albo – albo, w kierunku zasady koniunkcyjnej opisywanej regułą zysk – zysk. Zysk sprawiedliwy, stosowny do wkładu gospodarczego i potencjału, ale realny dla dwóch lub więcej stron uczestniczących w danym przedsięwzięciu. Wymieniona zasada oznacza zarazem możliwość odejścia od relacji podmiot (siła) – przedmiot (słabość) w kierunku podmiot – podmiot.

Współczesna rywalizacja geopolityczna ma za przesłankę przesuwanie się centrum globalnej gospodarki w kierunku Azji. W ramach teorii odwołujących się do treści neoliberalizmu prognozuje się, że udział w globalnym PKB ma wynosić w 2050 roku około 52%, podobnie udział w światowych finansach, a PKB per capita zbliżyć się do państw Zachodu (około

40 tys. dolarów)¹⁴. W amerykańskim raporcie Narodowej Rady Wywiadu zauważono, że „obserwowany obecnie przepływ bogactwa i potencjału gospodarczego ze świata zachodniego na Wschód nie ma precedensu we współczesnej historii pod względem rozmiaru, tempa i kierunku, w którym się odbywa”¹⁵. Wśród potęg gospodarczych znajdują się, oprócz Chin i Japonii, również Indie, Korea Południowa i Indonezja. Jednak zreifikowane dane dotyczące gospodarki nie ukazują treści rywalizacji geopolitycznej, której efekt będzie decydujący dla zmian porządku międzynarodowego.

Economic centre of gravity is shifting back to East



Asian Century Scenario by Asian Development Bank (2011)

- **Asia's share of global GDP to double to 52% (US\$174 trillion at market exchange rates) in 2050**
- **With a per capita GDP of US\$40,800 (PPP), Asia would have incomes similar to today's Europe**
- **Asia would have roughly half of total global financial assets**

Rys. 14. Udział Azji w globalnym PKB w latach 1700–2050

Źródło: *Trans-Pacific Partnership: geopolitical implications for EU–US relations*, Directorate – General for External Policies Policy Department, European Union, 2016, s. 11.

Istotę współczesnej rywalizacji geopolitycznej można opisać poprzez zastosowanie podziału na świat euratlantycki i eurazjatycki. Ten pierwszy

¹⁴ Asian Development Bank, *Asia 2050: Realizing the Asian Century*, Asian Development Bank, Tokyo, 2011, <http://www.adb.org/publications/asia-2050-realizing-asian-century> (11.09.2016).

¹⁵ *Świat w 2025: scenariusze Narodowej Rady Wywiadu USA*, wstęp J. Staniszkis, przeł. A. Krzynówek, M. Modrzejewska, Wydawnictwo Alfa Sagittarius, Kraków 2009, s. 59.

charakteryzuje kategoria Zachód¹⁶, a niekiedy mniej trafna Północ¹⁷. Odnosi się ona do bloku geopolitycznego opartego na fundamencie cywilizacyjnym, który kształtuje judeochrześcijaństwo. Ten blok składa się z państw Europy Zachodniej i Środkowej, Ameryki Północnej, a także Australii i Nowej Zelandii. Na granicach tak rozumianego Zachodu funkcjonują: Izrael, a także Japonia i Turcja, których tożsamość uległa akulturacji¹⁸. Podstawy hegemonii Zachodu w międzynarodowych systemach przednowożytnych były związane z uniwersalizmem greckiej filozofii i kultury, następnie z prawem rzymskim, później katolicką wersją chrześcijaństwa. Natomiast w nowożytnych systemach międzynarodowych jej podstawy były związane z nurtem oświecenia i uniwersalnymi roszczeniami do reprezentowania „świeckości”, „postępu”, „nauki” jako podstaw „lepszego przyszłości” i „poszerzania ludzkiej wolności”. Obecnie kultura zachodnioeuropejska traci swoje zdolności do oddziaływania globalnego. Odwołując się do Hegłowskiej dialektyki rozwoju, można powiedzieć, że teza – kultura judeochrześcijańska, została zanegowana przez antytezę – idee protestancko-oświeceniowe. Zwolennicy „tezy” i „antytezy” obawiają się „syntezy” jako możliwości dokonania „zwrotu historycznego”, który godzi w ich interes. Próby nowej syntezy kulturowej są zatem zagrożeniem dla systemu. Trzeba

¹⁶ Martin W. Lewis i Kären E. Wigen przedstawili siedem, niekiedy sprzecznych sposobów, które odnoszą się do określenia Zachodu. M. W. Solarz, *Północ – Południe. Krytyczna analiza podziału świata na kraje wysoko i słabo rozwinięte*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2009, s. 96–101.

¹⁷ Wedle tej teorii Północ to państwa demokratyczne, rozwinięte gospodarczo, o wysokim poziomie życia i niskim tempie przyrostu naturalnego. Południe z kolei tworzy obszar niedorozwoju ekonomicznego, ubóstwa, licznych wojen, panującej anarchii i konfliktów wewnętrznych, z dominacją władz autorytarnych, fundamentalistycznych odrzucających demokrację i prawa człowieka jako zasady. Różnice potencjału ekonomicznego, technologicznego wyznaczają oś nierównowagi oraz dysproporcji. Stanowi to źródło sprzeczności i konfliktów pomiędzy dwoma antynomicznymi światami i jednocześnie atrybut współczesnej struktury międzynarodowej. Esencjalizację tego podziału należy zastąpić relacyjnością, a więc historycznymi przejawami stosunków międzynarodowych. Por. A. Heywood, *Politologia*, przeł. B. Maliszewska, Warszawa 2006, s. 176.

¹⁸ Zob. R. Kuźniar, *Zmierzch dominacji Zachodu*, [w:] *Kryzys 2008 a pozycja międzynarodowa Zachodu*, red. R. Kuźniar, Instytut Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2011, s. 23; J. M. Fiszer, J. Wódka, P. Olszewski, T. Paszewski, A. Cianciara, A. Orzelska-Stączek, *System euroatlantycki w wielobiegunowym świecie. Próba prognozy*, Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2014,

je poddać dekonstrukcji stąd rozwój postmodernizmu w kulturze¹⁹ prowadzący do akceptacji neoliberalnej treści dla globalizacji.

Z kolei pojęcie „Eurazji” wprowadził w XIX wieku austriacki geolog Edward Suess. Jest to największy kontynent na kuli ziemskiej, na którym leżą dwie części świata – Europa i Azja. Ten obszar to 54,9 mln km², co stanowi ponad 30% lądów naszego globu. Zamieszkuje go około 4,9 mld ludzi, a więc 70,6% ludności świata (w tym 60,2% zamieszkuje Azję). Eurazję oblewają wody wszystkich trzech oceanów – Atlantyckiego, Indyjskiego i Spokojnego. Eurazja nie tworzy bloku państw, a historycznie dominowały na tej przestrzeni różne imperia.

Centrum geopolityki euroatlantyckiej stanowią obecnie państwa G-7 z hegemoniczną rolą USA, natomiast gospodarczym centrum przestrzeni eurazjatyckiej są leżące w Azji Wschodniej, Chiny (ChRL), a militarnie i dyplomatycznie Rosja leżąca na tzw. heartlandzie; ważną pozycję zajmują też Indie. Świat eurazjatycki jest więc złożony z mozaiki cywilizacji: rosyjskiej, chińskiej, hinduistycznej i islamskiej.

Na świecie istnieją cztery gospodarczo-polityczne potęgi: Unia Europejska, Stany Zjednoczone, Chiny oraz Japonia. Oprócz tego poszczególne państwa tworzą bloki wzajemnej współpracy²⁰. Pomiędzy wyżej wymienionymi trwa walka o kontrolę nad kluczowymi częściami świata, szlakami komunikacji strategicznej i globalnymi zasobami. W sferze geopolitycznej państwem otwarcie negującym porządek jednobiegunowy jest Rosja, natomiast w UE należy wyróżnić najsilniejszych aktorów: Niemcy, Francję i Wielką Brytanię. W wymiarze geokulturowym obserwuje się kryzys ładu cywilizacyjnego, który skutkuje rosnącym zróżnicowaniem projektów ideologicznych i instytucjonalnych dążących do zastąpienia ideologii neoliberalizmu.

W literaturze trwają rozważania na temat kryzysu Zachodu i roli państw niezachodnich w kształtowaniu przyszłego porządku międzynarodowego. Dla ich opisu stosuje się różne kategorie: globalnego Południa, wschodzących mocarstw, wschodzących rynków, państw rozwijających się, czy państw półperyferyjnych. Wskazuje się pięć podejść do problemu: a) Konsensus Pekijski jako źródło niepokoju – ta interpretacja widzi

¹⁹ M. Nowaczyk, *Filozofia jako krytyka moralna*, [w:] *Przemiany i kontynuacje. Prof. dr. hab. Wiesławowi Mysłkowi w darze*, praca zbiorowa pod red. E. Sajdak-Michnowskiej, Instytut Filozofii WSP Słupsk, Słupsk 1999, s. 86.

²⁰ J. Rickards, *Śmierć pieniądza. Nadchodzący upadek międzynarodowego systemu walutowego*, przeł. M. Lipa, Wydawnictwo Helion, Gliwice 2015, s. 134.

w chińskiej wizji ładu międzynarodowego i chińskiej wersji kapitalizmu zagrożenie dla Zachodu i jego wartości (państw prawa, wolnego rynku, praw człowieka); b) wschodzące potęgi i niebezpieczeństwa transformacji – w tej interpretacji, z jednej strony, występują marksistowskie poglądy dotyczące rywalizacji państw imperialistycznych, w której celem jest wspierany przez nie kapitał, a z drugiej, teorie realizmu podkreślające, że istotą jest podważenie bezpieczeństwa globalnego opartego na dominacji USA. Oba łączy prognoza chaosu i możliwej wojny; c) Konsensus Pekijski jako czynnik pozytywny – ta perspektywa ukazuje go jako ideologiczną alternatywę dla zachodniego neoliberalizmu, ale jednocześnie nadającą „nowy oddech” dla globalizacji, która staje się atrakcyjna dla państw rozwijających się; d) wzrost znaczenia państw rozwijających stanowi triumf Zachodu – przekonanie, że to idee zachodnie regulują działania nowych potęg, a w efekcie pozwalają na dalszy rozwój i utrzymanie pozycji USA; e) trwałość amerykańskiej hegemonii i ograniczone możliwości sił kontrehegemonicznych – na gruncie tego stanowiska spotykają się badacze reprezentujący teorie marksistowskie, liberalne i realistyczne, podzielający pogląd o zachowaniu przewag dotychczasowego promotora globalizacji²¹. Norweski badacz Johan Galtung przewiduje, że w wyniku natężenia sprzeczności gospodarczych, politycznych, militarnych, społecznych i kulturowych w 2020 roku USA przestaną być imperium, powracając do statusu republiki²². Schylek imperium prognozuje też francuski demograf i politolog, Emmanuel Todd²³. Obaj zyskali wiarygodność dzięki opracowaniu w latach 70. XX wieku prognozy o upadku ZSRR na początku lat 90.

²¹ R. Kiely, *The BRICs, US 'Decline' and Global Transformations* (International Political Economy Series), Palgrave Macmillan UK, 2015, s. 16–30.

²² J. Galtung, *On the Coming Decline and Fall of the US Empire*, January 28, 2004, http://www.oldsite.transnational.org/SAJT/forum/meet/2004/Galtung_USempireFall.html (10.09.2016). Perspektywa marksistowska stanowi najbliższy punkt odniesienia dla prac Galtunga.

²³ E. Todd, *Schylek imperium. Rozważania o rozkładzie systemu amerykańskiego*, przeł. A. Szeptycki, K. Mączyńska, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2003.

3.2. Procesy obrony hegemonii

Współczesną rywalizację charakteryzują dwie przeciwstawne tendencje: obrony hegemonii oraz jej podważenia. Hegemonia oznacza formę globalnej władzy polegającej na koordynacji działań autonomicznych państw i sił społecznych przez decydujący czynnik strukturalny, tj. politykę USA, mającą na celu podtrzymanie porządku neoliberalnej globalizacji, za pomocą zarówno zasobów materialnych i siły, jak i reprodukcji dominującego, kolektywnego obrazu porządku światowego opartego o system wartości²⁴. Kontrhegemonia jest więc podważeniem tej politycznej koordynacji, podważeniem treści neoliberalizmu w stosunkach gospodarczych oraz podważeniem uniwersalnych roszczeń narracji hegemonicznej w kształtowaniu warunków aksjonormatywnych.

Charakterystyka tendencji kontrhegemonicznych obejmuje trzy stopnie oddziaływań w przestrzeni globalnej: pierwszy stanowi Chińska Republika Ludowa, drugi, strategiczne partnerstwo chińsko-rosyjskie; trzeci – grupa BRICS składająca się, oprócz tych dwóch państw, także z Brazylii, Indii i Republiki Południowej Afryki²⁵.

Gospodarka Stanów Zjednoczonych jest najpotężniejszą gospodarką świata. Już w XX wieku, po zakończeniu zimnej wojny, USA zdobyły największą przestrzeń geoeconomiczną. Przodowały w handlu zagranicznym, usługach, finansach czy w przemyśle technologicznym. Dzięki osiągnięciu pozycji hegemonu Stany Zjednoczone mogły uzależniać inne podmioty państwowe i gospodarcze oraz narzucać im swoje zasady, do których powinny się dostosować. Kluczowym momentem rozwoju bifurkacji jest kryzys kapitalizmu z 2008 roku, który wykazał ideologiczność neoliberalizmu²⁶, a także zanegował gospodarczą potęgę USA²⁷.

²⁴ Charakterystyka globalizacji w warunkach hegemonii USA została opisana w części drugiej niniejszej książki.

²⁵ Według R. Kuźniara aktorami geopolityki dążącymi do implementacji nowego porządku międzynarodowego są w hierarchii ważności: Chiny, BRICS i G-20. R. Kuźniar, *Europa w porządku...*, s. 206–212.

²⁶ Zob. E. Haliżak, *Geneza i międzynarodowe implikacje współczesnego kryzysu ekonomicznego*, [w:] *Świat wobec współczesnych wyzwań i zagrożeń*, pod red. J. Symonidesa, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2010, s. 71–85.

²⁷ Ponieważ amerykańscy kredytobiorcy przestali spłacać kredyty, zgodnie z treścią umów sekurytyzacyjnych pieniądze, za które Europejczycy, Rosjanie, Chińczycy i wszyscy inni kupowali ryzyko – myśląc, że tak naprawdę nie ma ryzyka – przepadły. Nieludzki trud ludzi z Trzeciego Świata sfinansował kilkanaście

W odpowiedzi na fazę spadkową w gospodarce postępującą wraz z fazą delegitymizacji w polityce globalnej, państwa centrum dokonują rekonstrukcji roli w gospodarce. Kapitalizm państwowy jako remedium na kryzys różni się od modelu z lat 30. XX wieku, który służył trzem celom: stworzeniu alternatywy dla komunizmu i jego własności; konstrukcji ekonomicznych fundamentów „pokoju klasowego” oraz zwiększeniu *total output*. Obecny ma z kolei za zadanie utrzymanie hegemonii Zachodu poprzez przebudowę kapitalizmu, umożliwienie nowej rewolucji technologicznej (biotechnologia, nanotechnologia, energia). Kontrola strumieni kapitału przez państwo miała przyczynić się do reform oraz zachowania „klasowego pokoju” pod wpływem obaw wywoływanych skutkami kryzysu²⁸. Zwolennicy neoliberalnej globalizacji ostrzegają, że tzw. koniec historii nie nastąpił, a przyszła pozycja państw zachodnich jest zagrożona, gdyż alienacja korporacji prowadzi do schyłku klasy średniej²⁹. Klasowy wymiar stosunków międzynarodowych podkreśla również Brytyjskie Ministerstwo Obrony, prognozując, że klasa średnia może stać się klasą rewolucyjną, analogiczną do roli proletariatu w prognozach Marksa. Będzie to możliwa reakcja na sprzeczności neoliberalnej globalizacji, tj. brak pracy, zmniejszanie poziomu opieki społecznej, rosnące nierówności dochodowe, zadłużenie indywidualne i publiczne, kryzys ubezpieczeń społecznych³⁰. W ten sposób zaproponowany przez Jamesa N. Rosenau podział struktury środowiska międzynarodowego na dwie warstwy: obejmującą państwa i organizacje międzyrządowe utworzone przez te państwa oraz drugą, do której należą wszelkiego rodzaju podmioty transnarodowe, zaciera się w wyniku powstawania sieciowej struktury oplatającej glob. Nie jest ona jednak absolutna, jak chcieliby zwolennicy teorii imperium, według któ-

lat prosperity Ameryki i innych krajów Zachodu. To tu bowiem pozostały dobra, które w okresie prosperity zbudowano i kupiono, oraz – *last but not least* – uroczne wspomnienie dziesiątka lat niepowstrzymanej konsumpcji”. A. Leder, *Zaufanie do odkupienia*, „Niezbędnik Inteligenta – 10 najważniejszych pytań”, wydanie specjalne 2010, nr 2, s. 22.

²⁸ Zob. J. Staniszkis, *Antropologia władzy. Między Traktatem Lizbońskim a kryzysem*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2009, s. 25.

²⁹ Por. F. Fukuyama, *Przyszłość historii. Czy liberalna demokracja przetrwa schyłek klasy średniej?*, „Przegląd Polityczny” 2012, nr 111, s. 40–48.

³⁰ *DCD Global strategic trends programme, 2007–2036*, third edition, 2006, s. 80; *Development, Concepts and Doctrine Centre (DCDC), a Directorate General within the UK's Ministry of Defence (MOD)*. It is a source document for the development of UK Defence Policy, <http://www.cfr.org/defense-strategy/dcdc-global-strategic-trends-programme-2007-2036/p13101> (10.09.2011).

rych głęboka współzależność oznacza, że nie można dokonywać terytorialnej identyfikacji centralnego państwa imperialistycznego, a władza ukryta jest w sieci oplatającej świat siatką współzależności ekonomicznych, politycznych i ideologicznych, której istotnym elementem są korporacje ponadnarodowe³¹. To podejście zaciera wciąż istniejącą hierarchię państw ukazaną między innymi przez Wallersteina. Według innego badacza teorii dependencji, Samira Amina, centrum stanowi triada, złożona z USA, państw Europy Zachodniej i Środkowej oraz Japonii. Ta grupa krajów stanowi oś imperialistycznej władzy, której liderem jest USA. Wymiar geopolityczny pogłębia głębokość kryzysu systemowego, który przyjmuje formę opisywaną kształtem „L”, podczas gdy normalnie kryzys jest w kształcie litery „U”, a gospodarka podnosi się po upadku. Kapitalizm należy traktować jako system w fazie upadku, a reakcją obronną są możliwe wojny³². Swoje aspiracje podkreślają potęgi niezachodnie: Chińska Republika Ludową, Indie, Rosja³³, ale także coraz częściej Brazylia, Iran, Indonezja i Turcja³⁴.

W odpowiedzi na procesy delegitymizacji hegemonii Stany Zjednoczone dokonały przejścia od unilateralizmu do multilateralizmu³⁵. Na po-

³¹ Por. M. Hardt, A. Negri, *dz. cyt.*, s. 208–213.

³² S. Amin, *How to defeat the collective imperialism of the Triad*, <http://katehon.com/article/samir-amin-how-defeat-collective-imperialism-triad> (12.09.2016).

³³ S. W. Mosher, *Hegemon. Droga Chin do dominacji*, przeł. M. Kowalczyk, Sprawy Polityczne, Wołomin 2007; D. Rothermund, *Indie. Nowa azjatycka potęga*, przeł. A. Tarnowska, E. Tarnowska i M. Zwoliński, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2010; G. Cimek, *Rosja. Państwo imperialne?*, Wydawnictwo Akademii Marynarki Wojennej, Gdynia 2011.

³⁴ Zob. J. Wódka, „Nowa” mocarstwowość w kształtującym się ładzie międzynarodowym. Przykład Brazylii i Turcji, [w:] *System euroatlantycki...*, s. 229–266.

³⁵ Pojęcie multilateralizmu oznacza praktykę koordynowania polityki przez co najmniej trzy państwa, ale przy zachowaniu asymetrii. Należy je odróżnić od wielobiegunowości opisującej system, w którym decydującą globalnie rolę odgrywa wielu aktorów geopolityki i występuje względny parytet siły pomiędzy co najmniej trzema mocarstwami. Zob. J. Czaputowicz, *System czy nieład? Bezpieczeństwo europejskie u progu XXI wieku*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1998, s. 61. I. Clark, *Globalizacja i ład pozimnowojenny*, [w:] *Globalizacja polityki światowej. Wprowadzenie do stosunków międzynarodowych*, red. J. Baylis, S. Smith, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009, s. 904; K. Mingst, *Podstawy stosunków międzynarodowych*, przeł. G. Łuczkiwicz, M. Habura, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006, s. 70.

ziomie globalnym przejawem tej polityki jest rozwój grupy G-20³⁶, ważny czynnik bifurkacji systemowej³⁷. Na poziomie stosunków bilateralnych państwami otwarcie głoszącymi delegitymizację kodeksu geopolitycznego z hegemoniczną pozycją USA są Chiny i Rosja. Wobec Chin wysunięto koncepcję „Chinoameryki” jako centrum gospodarczego z możliwością przekształcenia się w centrum decyzyjne świata³⁸. W styczniu 2009 roku pojawiła się inicjatywa dotycząca powstania G-2³⁹. Postulowano przesunięcie akcentu ze „strategicznego dialogu gospodarczego” na dialog „gospodarczy i strategiczny”. Autorem tej koncepcji ekonomista Fred C. Bergsten na podstawie analiz ośrodków waszyngtońskich: Centrum Studiów Strategicznych i Międzynarodowych oraz Instytutu Gospodarki Międzynarodowej⁴⁰.

³⁶ M. Zachara, *Global governance. Ład międzynarodowy po zakończeniu stulecia Ameryki*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2012.

³⁷ Ten historyczny kontekst rozwoju G-20 powoduje trudności w zastosowaniu poszczególnych teorii stosunków międzynarodowych: realizmu, liberalnego instytucjonalizmu, gramscianizmu, ekonomii politycznej i konstrukttywizmu. Zwraca na to uwagę J. Kirton, *G20 Governance for a Globalized World*, Ashgate Publishing, Farnham 2013.

³⁸ Podstawy tej idei daje współzależność gospodarcza dwóch największych potęg gospodarczych: wartość eksportu chińskiego do USA w 2015 roku = 483,2 mld dolarów (w 2016 roku = 251,7 mld dolarów); wartość eksportu amerykańskiego do Chin w roku 2015 = 116 mld dolarów (60,4 mld dolarów w roku 2016); ujemne (dla USA) saldo w bilansie handlowym z Chinami = 367 mld dolarów (w roku 2015) i 191,4 mld dolarów (w roku 2016); wartość inwestycji chińskich w USA = 30 mld dolarów, w roku 2016 = 30 mld dolarów (szacunek) i 15 mld dolarów, w roku 2015; wartość inwestycji amerykańskich w Chinach = 74,6 mld dolarów, w roku 2015; wartość chińskich rezerw walutowych = 3,5 bln dolarów (z czego ponad 60% utrzymywanym jest w dolarach); Chiny posiadają także obligacje amerykańskie o wartości 1,24 bln dolarów, czyli około 30% wartości wszystkich obligacji tego rodzaju znajdujących się w rękach właścicieli zagranicznych. Zob. <http://przeglad-socjalistyczny.pl/opinie/sprawy-midzynarodowe/1388-szafarz> (10.11.2016).

³⁹ W amerykańskiej delegacji obok Brzezińskiego znajdowali się między innymi Henry Kissinger i Brent Snowcroft. Spotkała się ona z najważniejszymi chińskimi przywódcami, jak: Hu Jintao, Wen Jiabao i Xi Jinpingiem. Zbigniew Brzeziński publicznie przedłożył pomysł utworzenia G-2 na konferencji w Pekinie 13 stycznia 2009 roku, „Asia Times”, 22.04.2009, http://www.atimes.com/atimes/China_Business/KD22Cbo1.html (15.12.2012).

⁴⁰ *China – The Balance Sheet. What the World Needs to Know Now About the Emerging Superpower*, Public Affairs, New York 2006. Oprócz F. Bergstena stadium opracowali Bates Gill, Nicholas R. Lardy oraz Derek Mitchell. F. Bergsten, Ch. Freeman, D. Mitchell, N. R. Lardy, *China's Rise: Challenges and Opportunities*, Peterson Institute for International Economics, Washington 2009.

W stosunku do Federacji Rosyjskiej rozwinęto politykę „resetu”, który w lutym 2009 roku, w trakcie konferencji bezpieczeństwa w Monachium, zaproponował wiceprezydent USA Joseph Biden⁴¹. We wrześniu na Międzynarodowym Forum Politycznym w Jarosławiu, Zbigniew Brzeziński sugerował wejście Rosji do sojuszu państw kontrolującego oś od Vancouver do Władywostoku⁴². W trakcie wizyty w Moskwie w lipcu 2009 roku prezydent Obama uznał, że Rosja nie przegrała zimnej wojny, doceniając jej wkład w zakończenie tamtego konfliktu, co miało przekonać Moskwę do sojuszu euratlantycznego⁴³.

Zarówno G-2, jak również tzw. reset w stosunkach z Rosją był posunięciem w celu utrzymania przewagi USA przez przeciwdziałanie sojuszowi chińsko-rosyjskiemu.

Reset zakończył się wraz z powrotem na stanowisko prezydenta Rosji w 2012 roku Władimira Putina, który identyfikuje cele mocarstw zachodnich jako „eksportera demokracji rakietowo-bombowych”⁴⁴. Jednocześnie Chiny zdystansowały się od idei G-2, a rozwój BRICS oraz Szanghajskiej Organizacji Współpracy wskazuje, że oba mocarstwa kontynentalne odrzuciły sojusz strategiczny z USA i Zachodem. Niepowodzenie spowodowało nawrót myślenia w kategoriach *hard power*. W listopadzie 2011 roku w Australii prezydent Obama zapowiedział zwiększanie obecności militarnej USA w Azji Południowo-Wschodniej⁴⁵, tzw. zwrotu w stronę Azji i Pacyfiku (*the Pivot toward the Asia – Pacific*). Następnie na szczycie państw Azji Wschodniej w Bali, po dekadzie wojen w Iraku i Afganistanie, przedstawił nową doktrynę geopolityki w regionie, w tym Partnerstwo Transpacyficzne.

⁴¹ W marcu 2009 roku sekretarz stanu Hilary Clinton wręczyła ministrowi spraw zagranicznych Siergiejowi Ławrowowi czerwony przycisk ze słowem „reset”, ale dokonano błędnego tłumaczenia. Napisano „pieriegruzka” zamiast „pieriezagruzka”, co po rosyjsku nie znaczy „reset”, tylko „przeciążenie”.

⁴² <http://www.fondsk.ru/news/2011/09/20/zbignev-bzhezinskij-burevestnik-mirovoj-revoljucii.html> (10.03.2013).

⁴³ Por. M. Kaczmarek, *Kruchy „reset”. Bilans i perspektywy przemian w relacjach rosyjsko-amerykańskich*, seria „Punkt widzenia. Policy briefs”, Ośrodek Studiów Wschodnich, kwiecień, Warszawa 2011, s. 12.

⁴⁴ To określenie padło w trakcie spotkania prezydenta z rosyjskimi ambasadorami w lipcu 2012 roku.

⁴⁵ *Obama: U.S. to Boost Asia-Pacific Military Presence*, MSNBC, <http://www.msnbc.msn.com/> (22.12.2011); H. Clinton, *America's Pacific Century*, „Foreign Policy” 2011, nr 189, s. 56–63.

3.3. Procesy kontrhegemoniczne

Od reform rozpoczętych pod koniec lat 70. XX wieku Chiny stały się państwem akceptującym rozwój neoliberalnej globalizacji. Włączając się w te procesy, zastosowały strategię gradualizmu, która pozwoliła na osiągnięcie statusu gospodarczej potęgi. Wykorzystując własny potencjał eksportowy w neoliberalnym i post-fordowskim świecie, wpisały się w tendencję rozwijanej przez Zachód globalizacji, przyjmując rolę półperyferyjnej „fabryki świata”. W ten sposób powstała ścieżka trwałego wzrostu, która przyniosła zmianę pozycji gospodarczej. W 2009 roku Chiny stały się największym eksporterem na globie, wyprzedzając Niemcy. W 2010 roku Pekin osiągnął status drugiej gospodarki świata, wyprzedzając Japonię oraz stał się krajem o największych rezerwach walutowych (szacowanych na 3,2 bln dolarów). Wymiana handlowa w 2013 roku przekroczyła 4 bln dolarów. Z wyłączeniem usług po raz pierwszy wyprzedziły Stany Zjednoczone. Handel z Unią Europejską, największym partnerem handlowym Chin, osiągnął 559 mld dolarów (eksport – 339, import – 220 mld dolarów). Wzrósł eksport do USA, osiągając 521 mld dolarów oraz do państw Stowarzyszenia Narodów Azji Południowo-Wschodniej (ASEAN) na sumę 444 mld dolarów. Oznacza to, że ujemne saldo Unii Europejskiej z Chinami wynosi 119 mld dolarów⁴⁶. Według danych MFW, pod koniec 2014 roku Chiny uzyskały pierwsze miejsce pod względem PKB mierzonego według parytetu siły nabywczej⁴⁷. Reprezentują one 16,5% światowego PKB, podczas gdy USA – 16,3%. Według listy „Global Fortune 500”, wśród największych korporacji w roku 2015 roku znajduje się 104 chińskie, sytuując się między innymi na 2., 3. i 4. miejscu. W omawianym zestawieniu wciąż dominują amerykańskie, z liczbą 134, ale ich przewaga systematycznie maleje⁴⁸.

O gospodarczej roli Pekinu świadczy to, że w latach 2009–2010 udzielił państwom rozwijającym się kredytów o łącznej wartości 110 mld dolarów. W tym samym czasie grupa Banku Światowego udzieliła kredytów wartych 100,3 mld dolarów. W imieniu chińskiego rządu kredytów udzielała

⁴⁶ www.forbes.pl/wymiana-handlowa-chin-przekroczy-la-4-bln-dol-zostalismy-liderem-,artykuły,169148,1,1.html (10.08.2016).

⁴⁷ Data: China, The World Bank, <http://data.worldbank.org/country/china> (10.08.2014).

⁴⁸ <http://beta.fortune.com/global500/list> (10.08.2014).

China Development Bank, The Export-Import Bank of China i Bank of China⁴⁹.

Chiny obecnie są największym odbiorcą surowców, ujawniając popyt dotyczący ropy naftowej i gazu, aż po drewno i metal. Stąd rozwój relacji z Azją, Bliskim Wschodem, producentami z Afryki i Ameryki Łacińskiej. Jednocześnie uzależnione są od rynków zbytu w Europie i Stanach Zjednoczonych. Nigdy wcześniej Chiny nie były tak ściśle powiązane z resztą świata jak obecnie. W tej sytuacji dla Chin szczególnie dużego znaczenia nabrało bezpieczeństwo transportu zarówno morskiego, jak i lądowego. Geostrategicznym wyznaniem jest kontrola szlaków handlowych. Obecnie jedynie 1% handlu między Europą a Azją prowadzi drogami lądowymi. Pozostała część wymiany płynie przez morza i Kanał Sueski. Dominacja Stanów Zjednoczonych na „oceanie światowym” sprawiła, że Chiny dokonały zmiany kierunków pozyskiwania surowców, głównie energetycznych, z innych państw, w tym państw z Azji Centralnej i Bliskiego Wschodu. Ponadto Unia Europejska stała się partnerem strategicznym Chin. Nabrały więc znaczenia szlaki komunikacji lądowej, łączące Państwo Środka nie tylko z państwami Azji Centralnej, lecz także z państwami Europy przez terytorium Iranu i Turcji, a także Rosji⁵⁰. Rozbudowa komunikacji kolejowej, autostrad, linii lotniczych, rurociągów, połączeń satelitarnych wskazuje na tendencję zmierzającą do uczynienia z Eurazji jednego bloku terytorialnego, który zasadniczo zmieni orientację rozwoju ludzkiej cywilizacji w skali globalnej⁵¹. W rywalizacji globalnej ważnym elementem jest budowa na terenie Nikaragui kanału łączącego Pacyfik z Atlantykiem, konkurenta dla kontrolowanego przez USA Kanału Panamskiego.

W historii Chin przeważał izolacjonizm i sinocentryzm, zarówno w okresie imperialnym, jak też republikańskim i ludowym. W 1978 roku nastąpiło przyjęcie pozycji przedmiotowej w systemie międzynarodowym; od 2012 roku Chiny dokonują otwarcia na świat w oparciu o strategię podmiotową. Według Prezydenta Chińskiej Republiki Ludowej, Sekretarza Generalnego Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Chin Xi Jinpinga

⁴⁹ *China ahead of World Bank in loans to developing nations – FT*, „The Guardian”, 18 stycznia 2011 roku, <http://www.guardian.co.uk/business/2011/jan/18/china-developing-coun-try-loans> (8.02.2012).

⁵⁰ J. Skrzyp, *Rozwój stosunków handlowych Chin z Europą oraz państwami Azji Centralnej i Bliskiego Wschodu przesłanką odrodzenia Jedwabnego Szlaku*, „Zeszyty Naukowe AON” 2014, nr 4 (97), s. 232.

⁵¹ K. S. Gadżijew, *Geopolitika...*, s. 76–77.

wśród celów politycznych Chin jest: stworzenie umiarkowanie zasobnego społeczeństwa do roku 2021 (100-lecie utworzenia KPCh); zbudowanie nowoczesnego i wszechstronnie rozwiniętego państwa chińskiego do 2049 roku (100-lecie powstania ChRL) oraz realizacja marzenia chińskiego, czyli doprowadzenia do wielkiej odnowy (odrodzenia) narodu chińskiego oraz do spełnienia jego najważniejszych dążeń i aspiracji do życia w pokoju, w bezpieczeństwie i w dobrobycie. Ideologia „chińskiego marzenia” zawiera w sobie takie wartości⁵² jak: pokój, współpraca, dobrobyt, wzajemne korzyści, bezpieczeństwo, równość, partnerstwo, harmonijny (zrównoważony) rozwój, rehumanizacja (dbałość o dobro człowieka), wielobiegunowość, rozwiązywanie sporów metodą dialogu, a nie przy pomocy siły itp. Zgodnie z nimi konfrontacja i wojna nie są potrzebne Chińczykom dla osiągnięcia tych celów⁵³.

W przestrzeni międzynarodowej proponują nowy paradygmat stosunków międzynarodowych oparty na zasadzie wzajemnych korzyści (*win – win cooperation*), która staje się ideologią współczesnej polityki zagranicznej deklarującą negację hegemonizmu, dominacji czy neokolonializmu. W listopadzie 2014 roku doszło do strategicznej zmiany priorytetów polityki zagranicznej wyłożonej przez Xi Jinpinga w tzw. „ważnej mowie”. ChRL zaprzestały nazywania siebie „państwem rozwijającym”, zmieniono też priorytety geopolityczne. Wcześniej politykę zagraniczną opierano na instytucjach funkcjonujących w ramach globalizacji neoliberalnej (ONZ, APEC, ASEAN, MFW, Bank Światowy itp.). Nowe priorytety oznaczają podważenie geopolitycznego status quo. Podstawą aktywność Chin podział na: Wielkie Mocarstwa (USA, UE, Japonia, Rosja); peryferia (wszystkie państwa posiadające wspólną granicę z Chinami) oraz państwa rozwijające (wszystkie państwa o mniejszym dochodzie). Zaznaczono rolę tzw. „mocarstw rozwijających się” jako sojuszników w dążeniu do reform ładu międzynarodowego. Chodzi o państwa BRICS: Rosję, Brazylię, Republikę Południowej Afryki, Indie, ale także Indonezję i Meksyk. Z kolei państwa rozwijające mają uzyskiwać w Pekinie rzecznika własnych interesów wobec dotychczasowych potęg⁵⁴. Z tej perspektywy należy interpretować pojawienie się nowego projektu geopolitycznego Chin.

⁵² X. Jinping, *The Governance of China*, Foreign Languages Press, Publisher's Note, Beijing 2014. W publikacji słowo „wartość” jest wymienione 120 razy, „moralność” – 24, „dobrobyt” – 67, „sprawiedliwość” – 44 i „szczęście” – 16.

⁵³ *Tamże*, s. 62.

⁵⁴ <http://thediplomat.com/2014/12/chinas-big-diplomacy-shift/> (11.07.2016).

Projekt wspólnego budowania pasa gospodarczego wzdłuż Szlaku Jedwabnego oraz Morskiego Szlaku Jedwabnego XXI wieku został ogłoszony we wrześniu i w październiku 2013 roku podczas wizyt prezydenta Chin, Xi Jinpinga w Azji Środkowej oraz w Azji Południowo-Wschodniej. Pierwszy raz ogłoszony symbolicznie w Kazachstanie, państwie leżącym w centrum Eurazji. Nosi angielską nazwę „One Belt One Road” (Obor), czyli Jeden Pas i Jeden Szlak, ale często używa się określenia Nowego Jedwabnego Szlaku. Projekt obejmuje ponad połowę światowego PKB, 70% globalnej populacji oraz trzy czwarte znanych złóż energetycznych. Celem jest zbudowanie systemu gospodarczego (dróg, tras kolejowych, centrów logistycznych i finansowych), integrującego rynki Europy i Azji. Pas i Szlak przebiegają poprzez kontynenty Azji, Europy i Afryki, łącząc krąg gospodarczy Azji Wschodniej na jednym krańcu oraz rozwinięty krąg gospodarczy Europy na drugim krańcu, a także obejmując kraje posiadające olbrzymi potencjał rozwoju gospodarczego. Pas ekonomiczny wzdłuż Jedwabnego Szlaku koncentruje się na zespoleniu Chin, Azji Środkowej, Rosji i Europy (Państw Bałtyckich); na połączeniu Chin z Regionem Zatoki Perskiej i Morza Śródziemnego, poprzez Azję Środkową i Azję Zachodnią; powiązanie Chin z Azją Południowo-Wschodnią, Azją Południową i regionem Oceanu Indyjskiego. Drugi element projektu, Morski Szlak Jedwabny XXI wieku ma na celu połączenie wybrzeża chińskiego z Europą, poprzez Morze Południowo-Chińskie i Ocean Indyjski jako jeden szlak oraz od wybrzeży chińskich poprzez Morze Południowochińskie, aż do Południowego Pacyfiku z drugiej strony. Na lądzie inicjatywa koncentruje się na wspólnym budowaniu nowego Euroazjatyckiego Pomostu Lądowego i na rozwijaniu połączeń gospodarczych Chiny – Mongolia – Rosja, Chiny – Azja Środkowa i Azja Zachodnia oraz Chiny – Półwysep Indochiński, poprzez wykorzystanie międzynarodowych szlaków transportowych, w oparciu o główne miasta położone wzdłuż Pasa i Szlaku, a także wykorzystanie parków gospodarczo-przemysłowych jako platform współpracy. W sferze konstrukcji morskiego szlaku przewiduje się budowę szlaków transportowych, łączących najważniejsze porty morskie, położone wzdłuż Pasa i Szlaku. Korytarz ekonomiczny Chiny – Pakistan oraz korytarz ekonomiczny Bangladesz – Chiny – Indie – Myanmar odgrywają w tym aspekcie strategiczną rolę⁵⁵.

⁵⁵ *Jedwabne szlaki XXI wieku. Wizja i działania w sprawie wspólnego budowania Pasa Gospodarczego wzdłuż Jedwabnego Szlaku i Morskiego Jedwabnego Szlaku XXI wieku*, wydane przez Narodową Komisję Rozwoju i Reformy, Minister-

Nowy Jedwabny Szlak stanowi strategię geopolityczną, chociaż deklaracyjnie ogranicza się do dużych projektów inwestycyjnych i rozwoju globalnej łączności. Jego celem jest także budowa statusu supermocarstwa. Podstawą takiej interpretacji są przykłady inwestycji realizowanych w indonezyjską kolej dużych prędkości na linii Jakarta – Bandung, jako kraju kluczowego w geostrategii Chin związanej z roszczeniami na Morzu Południowochińskim⁵⁶.

Podstawą programową jest dokument „Wizja i Działania w sprawie Wspólnego Budowania Pasa Ekonomicznego wzdłuż Szlaku Jedwabnego oraz Morskiego Szlaku Jedwabnego XXI wieku”⁵⁷. Prezydent Xi Jinping wyznaczył realizację pięciu strategicznych założeń:

1. Zacieśnienia kontaktów politycznych i gospodarczych;
2. Budowy połączeń drogowych (które docelowo miałyby sięgać „od Pacyfiku po Bałtyk”);
3. Znoszenia barier w handlu;
4. Zwiększenia wymiany pieniężnej (tzn. otwierania nowych linii kredytowych i filii chińskich banków);
5. Zacieśnienia kontaktów międzyludzkich⁵⁸.

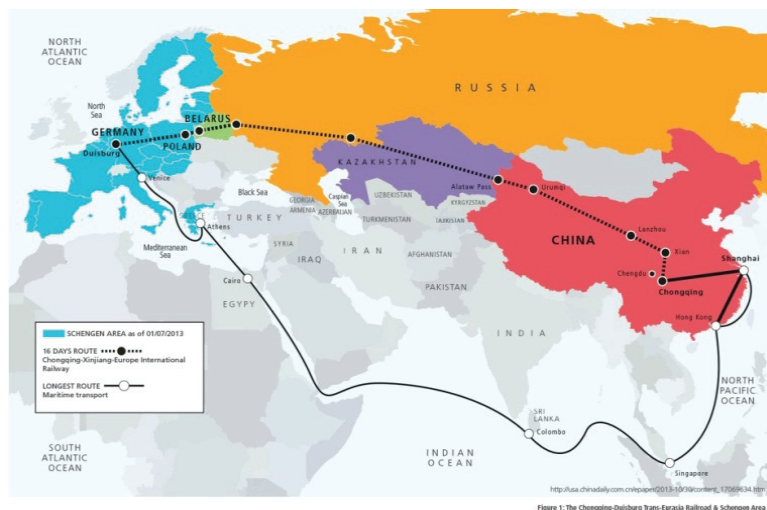
Dla potrzeb uzasadnienia geopolityki praktycznej rozwija się chińska narracja. Według niej, nowa inicjatywa jest przejawem tworzenia świata wielobiegunowego. Jako twórców pierwszego Jedwabnego Szlaku przywołuje się narody Eurazji, które połączyły główne cywilizacje Azji, Europy i Afryki. Jego główne idee stanowiły „pokój i współpraca, otwartość, kompleksowość, uczenie się wzajemnie od siebie i wzajemne korzyści” – jako wartości stymulujące postęp cywilizacji ludzkiej.

stwo Spraw Zagranicznych i Ministerstwo Gospodarki Chińskiej Republiki Ludowej z upoważnieniem Rady Państwa (Rządu), Marzec 2015, s. 13–15.

⁵⁶ J. W. Walker, H. Azuma, *China and Russia Are No Match for World Order*, *The National Interest*, <http://nationalinterest.org> (12.08.2016).

⁵⁷ *Jedwabne szlaki XXI wieku...*, s. 5–7.

⁵⁸ B. Góralczyk, *Nowy Jedwabny Szlak właśnie się tworzy*, <http://www.obserwatorfmansowy.pl/fomia/aualiy/nowy-jedwabny-szlak-wlasnie-sie-tworzy> (12.08.2016).



TRANS-EURASIA RAILROAD
The 11,179-kilometer rail line is the most important connection to Europe. Launched in 2011 by a joint venture with Germany, China, Kazakhstan, and Russia, the rail goes from the city of Chongqing in southwestern China to Duisburg, Germany.

SCHENGEN AREA
It is an area without internal borders, within which citizens, many non-EU nationals, business people and tourists can freely circulate without being subjected to border checks. Since 1985, it has gradually grown and encompasses today almost all EU States and a few associated non-EU countries.
http://ec.europa.eu/digital-single-market/en/schengen/index_en.htm

Figure 1: The Chongqing-Duisburg Trans-Eurasia Railroad & Schengen Area

Rys. 15. Projekt Nowego Jedwabnego Szlaku

Źródło: <http://www.europeanfinancialreview.com/?p=4143> (10.11.2016).

Interpretacja chińskiej narracji wskazuje, że XXI-wieczny projekt Pasa Ekonomicznego i Szlaku stanowi próbę implementacji nowego paradygmatu do stosunków międzynarodowych. Określa się go jako przedsięwzięcie systemowe, realizowane metodą konsultacji, z uwzględnieniem racji wszystkich zainteresowanych. Za punkt odniesienia przyjmuje zasady Karty Narodów Zjednoczonych, a także Pięć Zasad Pokojowego Współistnienia tzw. panczaszila: wzajemne poszanowanie suwerenności i integralności terytorialnej, wzajemna nieagresja i nieingerowanie w sprawy wewnętrzne zainteresowanych krajów, równość i wzajemne korzyści oraz pokojowe współistnienie⁵⁹. Jednocześnie podkreśla zasadniczą rolę rynku w regulacji stosunków międzynarodowych. Postuluje podtrzymywanie systemu wolnego handlu globalnego, a także otwartej gospodarki światowej i współpracy regionalnej w warunkach globalizacji gospodarczej. Stanowi więc kontynuację zasadniczych elementów systemowych dotychczasowej globalizacji⁶⁰, które przecież mogą stanąć w sprzeczności z zasadą nieinge-

⁵⁹ Zasady te zostały sformułowane po raz pierwszy w traktacie chińsko-indyjskim z 1954 roku.

⁶⁰ *Jedwabne szlaki XXI wieku...*, s. 9–10.

rencji w sprawy wewnętrzne trudną do utrzymania dla słabszych państw w ramach międzynarodowego podziału pracy i kapitału. Odrzuca jednak inne elementy obecnej globalizacji, głównie aspekty militarne, europocentryczne, związane z instytucjonalną „przemocą strukturalną” głównych instytucji międzynarodowych. W zamian postuluje się tolerancję pomiędzy cywilizacjami, dialog oparty na tym, co wspólne, z pomijaniem rozbieżności. Przyznaje prawo do poszukiwania sposobów rozwoju przez poszczególne kraje. W ramach obiektywnego rozszerzania się globalnej współzależności geoeconomicznej zwraca uwagę na zasadę poszukiwania jak „największych wspólnych mianowników”. Gospodarcze procesy związane z handlem, inwestycjami i infrastrukturą nie stają się celem samym w sobie, ale jednością z dopełniającym je rozwojem kultury opartym na zasadzie wzajemnego uczenia się i wzajemnie korzystnej współpracy, aby wszystkie kraje mogły współistnieć w pokoju na rzecz wspólnego dobra⁶¹.

W relacji do wizji porządku międzynarodowego chińska narracja postuluje ideę sprawiedliwości podzielaną przez państwa „globalnego Południa”⁶². Jej fundamentem jest: obrona suwerenności państw jako przeciwieństwo hegemonizmu; wspólne bezpieczeństwo globalne wynikające z wielowymiarowej współzależności będącej efektem globalizacji; odrzucenie relacji opartych na zasadzie zysk – strata (zero-jedynkowej); prawo do realnego rozwoju dla państw półperyferyjnych i peryferyjnych jako niezbędna reakcja na obecne nierówności stanowiące jednocześnie zagrożenie dla pokoju; odrzucenie mechanicznego uniwersalizmu wartości na rzecz prawa każdej cywilizacji do korzystania z dorobku innych według własnych potrzeb; wzięcie przez wszystkie państwa odpowiedzialności za ekosystem globalny jako wartość uniwersalną, z naciskiem na większe obowiązki państw bogatego centrum, których polityka doprowadziła do kryzysu ekologicznego⁶³. Jest to więc paradygmat oparty na systemowości, organizmiczności, holizmie, ekologiczności negujący paradygmat mechanicystyczny i zerojedynkowy model relacji między państwami w rozwoju globalizacji.

O wzrastającej potęgze Chin świadczą nowe inicjatywy instytucjonalne. W 2010 roku na spotkaniu G-20 w Korei Południowej zatwierdzono reformy przesuwające kwoty udziałów członkowskich, umieszczając pań-

⁶¹ *Tamże*, s. 11–13.

⁶² P. A. Świtalski, *Idea sprawiedliwości w stosunkach międzynarodowych: nowe wyzwania*, „Sprawy Międzynarodowe” 2012, nr 2, s. 79–80.

⁶³ T. Zhu, G. Cimek, *China and New International Order: thoughts and practice of justice*, „Gdańskie Studia Azji Wschodniej” 2016, z. 9, s. 97–98.

stwa BRIC (BRICS bez RPA) wśród dziesięciu największych udziałowców MFW, zmniejszając wpływ zaawansowanych gospodarek, w tym UE⁶⁴. W układzie sił w Funduszu zostanie dokonane znaczące przesunięcie. Chiny staną się jego trzecim największym udziałowcem. Wszystkie państwa BRIC (Brazylia, Chiny, Indie i Rosja) znajdą się w gronie dziesięciu największych udziałowców MFW⁶⁵. Stany Zjednoczone zablokowały reformy MFW, dokonując ratyfikacji ustaleń dopiero w 2016 roku. Nie zmienia ona dominującej pozycji Waszyngtonu, który zachowuje prawo efektywnego weta w instytucjach. Stąd rozwój alternatywnych instytucji globalnego oddziaływania geoeconomicznego przez Pekin.

Najważniejszym instrumentem oddziaływania geoeconomicznego jest powstanie Azjatyckiego Banku Inwestycji Infrastrukturalnych (AIIB), który docelowo ma uzyskać kapitał w wysokości 100 mld dolarów. Inicjatywa z 2013 roku została sfinalizowana w 2015 roku. Warto podkreślić, że wśród członków założycieli są wszystkie państwa BRICS, które zajmują trzy pierwsze miejsca w strukturze siły głosów po przeliczeniu udziałów: Chiny mają 30%, Indie – 8,6%, a Rosja – 6,8%⁶⁶. Brazylia (z 3,2% udziałów) oraz RPA (0,77%) czekają na ratyfikację umowy dotyczącej uczestnictwa w AIIB⁶⁷.

Pierwotnie deklarowanym celem banku jest finansowanie projektów infrastrukturalnych w słabo rozwiniętych krajach azjatyckich dotyczących energetyki, transportu i telekomunikacji, rozwoju rolnictwa, zaopatrzenia w wodę i urządzenia sanitarne, ochronę środowiska, a także rozwoju miast i logistyki. Siedzibą będzie Pekin. 29 czerwca w Pekinie 50 państw podpisało akt założycielski Azjatyckiego Banku Inwestycji Infrastrukturalnych (AIIB). Siedem krajów zdecydowało się później, w tym Polska. Wola udziału w tej instytucji państw centralnych z grupy G-7: Francji, Włoch, Niemiec,

⁶⁴ M. Rostowska, *Państwa BRICS a międzynarodowe zarządzanie gospodarcze: projekt Nowego Banku Rozwoju BRICS*, „Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Biuletyn” 2016, nr 40, 23 kwietnia 2013 roku, s. 2.

⁶⁵ R. Ulatowski, *Logika geonomii a global governance*, [w:] *Geoekonomia*, red. E. Halizak, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2012, s. 681.

⁶⁶ Rosja dzięki uznaniu przez Pekin za państwo azjatyckie uzyskała większą liczbę głosów. Na azjatyckich członków AIIB będzie przypadało 75% decydujących akcji, podczas gdy pozostałe 25% zostanie podzielonych pomiędzy pozostałych. Eurazjatycki status geopolityczny Moskwy zastąpił więc ten okcydentalistyczny, czego symbolem było uznanie jej za państwo europejskie w Europejskim Banku Odbudowy i Rozwoju.

⁶⁷ *Asian Infrastructure Investment Bank Subscriptions and Voting Power of Member Countries*, 6 July 2016, <https://www.aiib.org/en/about-aiib/governance/members-of-bank/index.html> (15.12.2016).

a szczególnie Wielkiej Brytanii i Australii była sprzeczna ze stanowiskiem USA⁶⁸, co wskazuje na wzrost znaczenia Chin. O geopolitycznym aspekcie istnienia AIIB świadczą aspiracje dotyczące przesuwania celu z przestrzeni regionalnej na globalną. Pojawiają się aplikacje ze strony kolejnych państw, między innymi Kanady – członka NAFTA. Chińscy stratedzy przekonują, że do końca 2016 roku uczestnikami instytucji ma zostać 100 członków, o 34 więcej niż w Azjatyckim Banku Rozwoju, ale wciąż mniej niż w Banku Światowym gromadzącym 183 państwa⁶⁹. Chiny, pomimo dominującej puli udziałów, zdecydowały się nie mieć prawa weta, co wraz z liczbą państw europejskich sprawia, że mamy do czynienia z instytucją multilateralną. Nie zmienia to istoty AIIB, który jest kolejnym instrumentem geoeconomicznym Pekinu służącym rywalizacji zarówno z Azjatyckim Bankiem Rozwoju⁷⁰, zdominowanym przez Japonię, jak i z Bankiem Światowym, w którym decydujący głos należy do Stanów Zjednoczonych. Jednocześnie nie występuje proces mechanicznego przeciwieństwa; ustawiania prostej granicy między starym a nowym; nowe wchodzi w stare i je przekształca. Trzy z czterech pierwszych projektów wartych 509 mln dolarów są współfinansowane przez Bank Światowy, Azjatycki Bank Rozwoju (ADB), brytyjski Departament Rozwoju Międzynarodowego i Europejski Banku Odbudowy i Rozwoju. Odnoszą się one do remontu slumsów w Indonezji i autostrad w Pakistanie i Tadżykistanie. Modernizacja sieci energetycznej w Bangladeszu będzie finansowana wyłącznie przez AIIB⁷¹. Ten multilateralizm można również tłumaczyć jako wolę wykorzystania chińskich funduszy obecnych w instytucjach kontrolowanych przez zachodnie potęgi.

⁶⁸ <http://www.aiibank.org/en/index.html> (28.06.2015).

⁶⁹ JinLiqun, Li Xiang, *AIIB will have 100 countries as members by yearend*, „China Daily” 2016, May 31.

⁷⁰ W strukturze udziałów banku: USA i Japonia posiadają ponad 12% głosów na walnym zgromadzeniu, podczas gdy Indie i Chiny po 5%. Programy banku były wykorzystywane przez USA także do hamowania wzrostu znaczenia Chin w Azji Południowo-Wschodniej. W czerwcu 2009 roku władze banku zdecydowały o przyznaniu funduszy na rozbudowę tam wodnych w spornym indyjsko-chińskim obszarze Arunachal Pradesh. W ramach Country Partnership Strategy for India (2009–2012) zarząd ADB sfinansował inwestycję o łącznej wartości ponad 2 mld dolarów, skoordynowaną z inwestycjami rządu Delhi, który na początku 2008 roku rozpoczął budowę autostrady z Tawang do Mahadeopur o długości ponad 1800 km. W efekcie władze chińskie zaprotestowały, sugerując destabilizację w regionie.

⁷¹ <http://euweb.aiib.org/html/PROJECTS/> (26.06.2015).

Zakres możliwości działania Chin rozszerzył się dzięki uruchomieniu nowego systemu międzynarodowych płatności, CIPS – China International Payment System, który jest niezależny od monopolu systemu SWIFT kontrolowanego przez instytucje zachodnie⁷². W ten sposób państwa mogą uniknąć zastosowania go jako instrumentu geoeconomicznej presji, której doświadczyły Syria i Iran odcięte od SWIFT. Oba państwa, przez brak możliwości dokonania płatności eksportu i importu, wpadły w kryzys finansowy, a inflacja osiągnęła powyżej 100%. Nowy system chiński osłabia oddziaływanie dolara amerykańskiego. W XXI wieku dolar jest używany jako waluta rezerwowa, jako waluta płatnicza i jako waluta w rozliczeniach pomiędzy państwami. Według MFW, w 2010 roku dolar amerykański był używany w 86% transakcji międzynarodowych i w 64% jako rezerwy państwowe⁷³. Celem jest zarówno doprowadzenie do pełnej wymienialności chińskiej waluty, ale także doprowadzenie do uzyskania statusu – obok dolara i euro – głównej waluty światowej, w których rozliczane są obroty handlowe i kapitałowe i państwa mogą gromadzić swoje rezerwy walutowe. Wyróżnia się trzy etapy w dojściu waluty do bycia walutą globalną. Pierwszy etap odnosi się do rozliczeń regionalnych, głównie z krajami sąsiadującymi i z niektórymi spoza regionu. Drugie etap musiałby objąć rozliczenia juanem w całej Azji oraz musiałby zostać stosowany w inwestycjach międzynarodowych. Trzeci etap doprowadziłby juana do osiągnięcia statusu waluty globalnej bądź najważniejszej waluty rezerwowej⁷⁴. Ważnym krokiem było zawarcie z Japonią w połowie 2012 roku umowy o wprowadzeniu bezpośrednich rozliczeń w juanach w handlu między obu tymi krajami⁷⁵. W 2012 roku około 50% transakcji handlowych między Chinami a pozostałymi krajami Azji było rozliczane w juanie, a w 2014 roku już prawie 55% tych transakcji. W 2015 roku MFW podjęło decyzję o włączeniu chińskiego juana z dniem 1 października 2016

⁷² SWIFT – założone w 1973 roku międzynarodowe stowarzyszenie instytucji finansowych utrzymujące sieć telekomunikacyjną służącą do wymiany informacji. SWIFT pośredniczy w transakcjach między bankami, domami maklerskimi, giełdami i innymi instytucjami finansowymi. Zob. <https://www.swift.com/> (26.06.2015).

⁷³ Ch. Yulu, *Chińska waluta a świat*, przeł. J. Kułaczkowski, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2012, s. 148–153.

⁷⁴ *Tamże*, s. 169–170.

⁷⁵ Por. *China's Exchange-rate Policy, a yuan-sided argument*, „The Economist” z 21.11.2009 roku, s. 75.

roku do koszyka walut pozwalających na emisję SDR⁷⁶, czyli ponadnarodowej waluty emitowanej przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy, obok: dolara, funta, euro i franka szwajcarskiego⁷⁷. Ten fakt stanowi narzędzie przejścia z systemu petrodolara do systemu wielobiegunowego.

Drugi zakres aktywności procesów konrhegemonicznych stanowi współpraca Rosji i Chin (ChRL). W polskiej literaturze opisano ewolucję stosunków w wymiarze politycznym, gospodarczym i wojskowym⁷⁸, negując jednocześnie możliwość pojawienia się konrhegemonicznego sojuszu pomiędzy tymi państwami⁷⁹. Przeważa uznanie o wykorzystywaniu słabszego (Rosji) przez silniejszego (Chiny) dla budowania własnej, egoistycznej potęgi⁸⁰. Zgodnie z teoriami realizmu i neorealizmu, operuje się interpretacją państw jako przeciwników, uznając autonomiczność polityki od innych podstruktur bytu społecznego. Tymczasem cywilizacyjny kontekst aktywności tych państw zwraca uwagę, że rosyjskie i chińskie tradycje rewaloryzują przewagę wspólnoty nad jednostką, co w sferze praktyki przejawiało się choćby w przyjęciu ideologii komunistycznej – wytworu myśli

⁷⁶ SDR jest sztuczną walutą będącą wypadkową kursu dolara amerykańskiego, euro, funta szterlinga i japońskiego jena. Stanowi zastępczy środek płatniczy i rezerwowy, emitowany przez MFW, występujący jedynie w formie bezemisyjnej w postaci zapisów na rachunkach bankowych. Posiadacze SDR mogą wymieniać te środki na waluty włączone w koszyk, poprzez realizację kontraktów z innymi posiadaczami SDR. Instrument ten wykorzystywany jest do rozliczeń kredytów MFW, regulowania sald bilansów płatniczych, pokrycia deficytu równowagi płatniczej, a także uzupełnienia rezerw.

⁷⁷ Największy udział w koszyku zachowa dolar (41,7%), zmniejszy się natomiast znaczenie euro (wcześniej unijna waluta odpowiadała za 37,4% SDR, teraz stanowić będzie 30,9%). Juan będzie odpowiadał za 10,9% koszyka, zaś jen i funt odpowiednio po 8,3 oraz 8,1%. *Sukces Chin. Juan dołączył do koszyka walutowego MFW*, www.money.pl/gospodarka/wiadomosci/artukul/sukces-chin-juan-dolaczyl-do-koszyka,218,0,1968090.html (2.10.2016).

⁷⁸ Zob. T. Dmochowski, *Radziecko-chińskie stosunki polityczne po śmierci Mao Zedonga*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2009; R. Jakimowicz, *Geostrategiczny wybór Rosji u zarania trzeciego tysiąclecia*, t. 3, *Polityka Federacji Rosyjskiej wobec regionu Azji i Pacyfiku, Azji Centralnej i Arktyki*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2015, s. 19–102.

⁷⁹ R. Jakimowicz, *dz. cyt.*, s. 99.

⁸⁰ M. Lubina, *Niedźwiedź w cieniu smoka. Rosja – Chiny 1991–2004*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2014; N. Kuhrt, *Russia and China: Strategic Partnership or Asymmetrical Dependence?*, [w:] *Russia and East Asia: Informal and Gradual Integration*, red. T. Akaha, A. Vassilieva, Routledge, Taylor & Francis Group, London–New York 2014; А. Беззубцев-Кондаков, И. Дроканов, *Надо ли России бояться Китая?*, издательство „Питер”, Питер 2011.

zachodniej – jako państwowej. Oceniając wcześniejszy etap współpracy obu państw, argumentowano, że dystans Federacji Rosyjskiej wobec Chin ludowych nie wynikał głównie z obawy o ich przewagi gospodarcze, ani z polityki zagranicznej orientującej się na Zachód, lecz możliwego wpływu chińskiej ideologii komunizmu, która naruszy interesy rosyjskiej oligarchii czerpiącej korzyści z neoliberalnej globalizacji⁸¹.

Sojusz chińsko-rosyjski jest nazywany wszechstronnym partnerstwem strategicznym, którego realną treść opisują przemiany w przestrzeni geoeconomicznej, politycznej, ideologicznej i strategicznej. Z wielości przejawów na podkreślenie zasługują niektóre o charakterze symptomatycznym.

W przestrzeni geoeconomicznej należy odnotować znaczne przewagi Pekinu. Udział Rosji w obrocie handlu zagranicznego Chin wynosi około 2%, przy tym w Rosja spadła w latach 2010–2011 z ósmego na dziesiąte miejsce wśród handlowych partnerów Chin. Z kolei Chiny w handlu zagranicznym Rosji stanowiły w 2011 roku 9,9%, będąc pierwszym partnerem handlowym Rosji przed Republiką Federalną Niemiec. W 2008 roku przywódcy obu państw, Hu Jintao i Dmitrij Miedwiediew, zapowiedzieli zwiększenie wartości wzajemnych obrotów handlowych do 100 mld dolarów w 2015 roku, a 200 mld dolarów pięć lat później. O ile w latach 1993–1999 obroty oscylowały między 5–7 mld rocznie, to w roku 2005 sięgnęły 29 mld, w 2010 roku 55,4 mld, a w 2014 roku poziom wyniósł prawie 89 mld dolarów. Jednocześnie w 2011 roku obrót towarowy Chin z Unią Europejską obliczono na 567,21 mld dolarów, a ze Stanami Zjednoczonymi – 446,65 mld dolarów, a więc przestrzeń geoeconomiczna Chin jest w przeważającym stopniu związana z centrami globalnego kapitalizmu⁸². Jednak błędem jest redukcja procesów międzynarodowych do opisanego wymiaru⁸³.

⁸¹ Z. Wiktor, M. Rakowski, *Rozwój i prognozy przyszłości Chin w zmieniającym się świecie*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2012, s. 36–38.

⁸² R. Jakimowicz, *dz. cyt.*, s. 42–59.

⁸³ W kontekście przedstawionego stanu stosunków gospodarczych trzeba pamiętać o metodologicznej uwadze badaczy stosunków międzynarodowych: „obserwator zaczyna mylić wycinkową rzeczywistość danego wymiaru z tą właściwą całości. Selektywna ślepotą na pewne wymiary jest ryzykiem zawodowym sfer akademickich, podzielonych na silnie zinstytucjonalizowane dyscypliny [...] większość naukowców nie radzi sobie najlepiej z komunikacją interdyscyplinarną, przez co takie rozbieżności skutecznie hamuje jakiejkolwiek próby całościowego zrozumienia stosunków międzynarodowych”. B. Buzan, R. Little, *dz. cyt.*, s. 106.

Przejawem umocnienia strategicznego partnerstwa stała się podpisanie w maju 2015 roku przez Gazprom i chiński koncern energetyczny CNPC, w obecności prezydentów Rosji i Chin, negocjowany 10 lat kontrakt na dostawę rosyjskiego gazu do Chin. Trzydziestoletnia umowa zakłada docelowo eksport 38 mld metrów sześciennych gazu rocznie z rosyjskich złóż wschodniosyberyjskich (Czajanda i Kowykta), rurociągiem Siła Syberii, który ma zostać wybudowany w latach 2015–2019. Fakt, że rozmowy zapoczątkowane dekadę wcześniej zostały sfinalizowane w okresie kryzysu ukraińskiego, należy interpretować jako gospodarczą podbudowę sojuszu strategicznego pomiędzy Pekinem a Moskwą. Tym bardziej że już w 2013 ustalono, iż Rosja będzie dostarczać również 46 mld ton ropy rocznie do Chin w ciągu najbliższych 25 lat. Osiągnięty w 2013 roku wynik dziewięćdziesięciomiliardowej wymiany handlowej oba państwa chcą zwiększyć do 150–200 do 2015 roku⁸⁴.

Kolejne umowy potwierdzają wskazaną tendencję. Chiny i Rosja podjęły się realizacji 58 projektów o łącznej wartości 50 mld dolarów. Należą do nich 6,2 mld dolarów kredytu z Pekinu na budowę mającej mieć 770 km szybkiej kolei między Moskwą i Kazaniem i 12 mld kredytów na budowę fabrykę LNG w rosyjskiej Arktyce. Rosyjska firma inwestycyjna Sinara Grupa, China Railway i chiński CRRC będzie również inwestować w Rosji w budowę 100 szybkich pociągów, przeznaczonych dla kolei dużych prędkości na trasie Moskwa – Kazań. Jest to element strategicznego projektu szybkiego połączenia transsyberyjskiego pomiędzy Moskwą a Pekinem, którego koszt ma wynieść 100 mld dolarów, a długość 7 tys. kilometrów. W efekcie skróci przejazd z obecnych 6 dni do 33 godzin. W ten sposób rozwija się przestrzeń geokonomiczna Nowego Szlaku Jedwabnego. W uzupełnieniu transkontynentalnych szlaków kolejowych i drogowych, Chiny planują utworzenie nowych szlaków morskich łączących porty tego kraju z wybrzeżami Euroazji w ramach tzw. Morskiego Szlaku Jedwabnego, który prowadzi przez morza południowo-wschodniej Azji i Ocean Indyjski. Jedną z ważniejszych inwestycji, przybliżającą Morski Szlak Jedwabny do przyjaznych Chinom wybrzeży Kambodży, Tajlandii i Birmy, jest planowana budowa Kanału Kra (inna nazwa: Kanał Tajlandzki), przecinającego Południową Tajlandię i redukującego znaczenie Cieśniny Malacca, kontrolo-

⁸⁴ *Russia, China link \$85 billion oil Deal*, <http://thebricspost.com/russia-china-ink-85-billion-oil-deal/#.UsJWKSgijww> (15.07.2014).

wanej przez siły morskie USA⁸⁵. Następuje koordynacja instytucji politycznych i funduszy inwestycyjnych, rozwój banków, strategii monetarnych i finansowych. W 2014 roku banki centralne Chin i Rosji podpisały umowę typu swap na sumę 150 mld juanów (23,5 mld USD). Ważnym krokiem w kierunku odejścia od rozliczeń dolarowych jest również projekt wniesiony przez Władimira Putina pod obrady Dumy, 3 września 2015 roku, zabraniający osobom fizycznym i prawnym prowadzenia na terenie Rosji rozliczeń w dolarach. Chiny planują również wyeliminować amerykański dolar ze swojego handlu ropą naftową. W tym celu wprowadziły na rynek w październiku 2015 roku własną markę ropy naftowej (podobną do ropy marki Brent lub WTI), dążąc do zwiększenia swej roli w ustalaniu cen surowców. Ceny nowej marki ropy ustalone będą w chińskich juanach i notowane na Szanghajskiej Międzynarodowej Gieldzie Energetycznej⁸⁶.

W sferze narracji znaczenie mają deklaracje słowne i pisane, symbolika spotkań i wydarzeń, podpisywane dokumenty oraz oceny bieżących wydarzeń międzynarodowych ujawniane przez polityków, elity i media kontrolowane przez państwo. Warto więc zauważyć, że w 2012 roku pierwszą zagraniczną wizytą rosyjskiego prezydenta po wygranych wyborach były Chiny, a wybrany rok później na przewodniczącego tego państwa Xi Jinping również pierwszą wizytę złożył w Moskwie. W latach 2013–2016 obaj przywódcy spotkali się piętnaście razy, zarówno w ramach spotkań dwustronnych, jak i na forach międzynarodowych, podejmując wiele wspólnych oświadczeń, wyrażając gesty przyjaźni, a przede wszystkim podpisując dokumenty.

Istotnym aktem strategicznego partnerstwa jest przyjęta na szczycie w maju 2015 roku w Szanghaju wspólna deklaracja polityczna obu przywódców, która rewaloryzuje zasadę suwerenności oraz podkreśla zasadę cywilizacyjnego i kulturowego wymiaru wielobiegunowego ładu międzynarodowego. Postuluje się „bezwarunkowe poszanowanie prawa do samodzielnego wyboru drogi rozwoju, zachowania i obrony własnych kulturowo-historycznych, etycznych i moralnych wartości” oraz podejmowania

⁸⁵ K. Surdyk, *Geopolityczne aspekty kryzysu ukraińskiego*, „Ante Portas – Studia nad Bezpieczeństwem” 2016, nr 1 (6), s. 296.

⁸⁶ *Tamże*, s. 297.

dialogu cywilizacji⁸⁷, stąd krytyka ideologii praw człowieka, które pod pozorem uniwersalności narzucają standardy pojedynczych państw. W deklaracji BRICS oraz G-20, Szanghajska Organizacja Współpracy (SzOW), trójkąt Rosja – Indie – Chiny, zostały scharakteryzowane jako elastyczne struktury partnerstwa rozwijające dyplomację sieciową. Chiny i Rosja wyraziły wolę transformacji BRICS w mechanizm współpracy obejmującej nie tylko dotychczasowe zagadnienia reform globalnej gospodarki, ale także polityki międzynarodowej⁸⁸. Aprobata Pekinu dla projektu integracji eurazjatyckiej oraz zgoda Moskwy na chiński projekt Nowego Jedwabnego Szlaku, stanowią wolę implementacji zasady win – win, w którym status Pekinu jako lidera gospodarczego uwzględnia rosyjskie interesy w ramach nowego modelu stosunków strategicznych⁸⁹.

Rosja i Kazachstan zajmują kluczową pozycję geopolityczną na jego trasie. W Azji Centralnej, dzięki bliskości geograficznej, Chiny wykorzystały słabość geoeconomiczną Rosji, tworząc także alternatywę dla aktywności Waszyngtonu. Chińskie inwestycje, kredyty i udziały w ropociągach i gazociągach w Azji Środkowej wzrastają od 2013 roku⁹⁰. Wskazana asymetria ma szansę, dzięki pogłębieniu geopolitycznego sojuszu, unikać sprzeczności antagonistycznych, a więc niemożliwych do rozwiązania na drodze negocjacji. Model ten stoi więc w opozycji do antagonizmu Rosji i USA, w której stosuje się sankcje ekonomiczne jako narzędzie destrukcji geopolitycznego przeciwnika. Dystans Waszyngtonu wobec Moskwy należy interpretować także przez wielokrotne stosowanie określenia „wróg” i „przeciwnik”, co stoi w jaskrawej sprzeczności wobec stosowania określenia „przyjaciel” w stosunkach Chin i Rosji. W identyfikacji sił kontrhegemonicznych ideologiczna i polityczna sfera jest ważniejsza od gospodarczej. Przy czym chodzi o stan obecny, a nie docelowy. Wpisywanie się integracji w ramach Unii Eurazjatyckiej w projekt Nowego Jedwabnego Szlaku stanowi alternatywę dla amerykanocentrycznych projektów geoeconomicznych TPP i TTiP.

⁸⁷ Zob. Совместное заявление Российской Федерации и Китайской Народной Республики о новом этапе отношений всеобъемлющего партнерства и стратегического взаимодействия, http://news.kremlin.ru/ref_notes/1642, pkt III 6 i 7. (20.05.2014).

⁸⁸ *Tamże*, pkt III 18.

⁸⁹ *Tamże*, pkt III 21.

⁹⁰ Zob. R. Gente, *Rywalizacja między Stanami Zjednoczonymi, Rosją i Chinami*, „Le Monde diplomatique” 2014, grudzień, s. 20–22.

Ideę integracji eurazjatyckiej stworzył prezydent Kazachstanu, Nursułtan Nazarbajew jeszcze w 1994 roku, ale zdolności mobilizacji zasobów pojawiły się dopiero dwie dekady później. Działająca od początku 2015 roku Euroazjatycka Unia Gospodarcza (EWEA) obejmuje Rosję, Białoruś, Kazachstan, Armenię i Kirgistan, tworząc wspólny rynek zamieszkały przez około 170 mln ludzi o znacznym potencjale rozwojowym, nie tylko w energetyce i surowcach. Celem nowego projektu geopolitycznego jest stworzenie wspólnoty ponadnarodowej, leżącej pomiędzy Europą Zachodnią a regionem Azji i Pacyfiku, której centrum jest Rosja⁹¹. Elementem integracji ma być kreacja nowej waluty⁹². Zwieńczeniem ma być Unia Eurazjatycka, zapowiedziana w październiku 2011 roku przez Putina, w dwadzieścia lat po upadku ZSRR⁹³. Deklarowanymi wartościami było pogłębianie integracji regionalnej w oparciu o wolność, demokrację i rynek. W pierwotnym sensie ideologicznym projekt nawiązywał więc do integracji zachodnioeuropejskiej, miał też legitymizować projekt „Wielkiej Europy”, „od Władywostoku do Lizbony” w formie strefy wolnego handlu UE i Rosji. Rosja miała być osią integracji wschodniej, a Bruksela zachodniej.

Przeszkodą w rozwoju integracji na przestrzeni eurazjatyckiej stał się kryzys ukraiński (2014). Niekonstytucyjna zmiana władzy w Kijowie, kontrakcja Rosji i oderwanie Krymu do Ukrainy, a w konsekwencji konflikt zbrojny na wschodzie podważyły silne więzi cywilizacyjne i gospodarcze łączące oba państwa. Na państwa Unii Celnej (Rosji, Białoruś, Kazachstan) w 2011 roku przypadało około 38% jej eksportu (29 p.p. z Rosji) i 45% importu (35 p.p. z Rosji). Rosja ponadto była inwestorem na Ukrainie, w 2011 roku przypadało na nią około 10% zagranicznych inwestycji bezpośrednich, a część inwestycji z rajów podatkowych, w tym Cypru, pochodziła również z Rosji. Strategiczny jest również importu gazu i ropy naftowej przez Kijów.

⁹¹ Zob. M. Domańska, *Perspektywy integracji eurazjatyckiej – zarys głównych problemów*, [w:] *Fenomen Rosji. Pamięć przeszłości i perspektywy rozwoju*, cz. 2: *Kontekst polityczny i gospodarczy*, red. J. Diec, A. Jach, Księgarnia Akademicka, Kraków 2014, s. 267–280.

⁹² Premier Dmitrij Miedwiediew na forum ekonomicznym w Petersburgu 15 czerwca 2012 roku zaproponował, aby w Euroazjatyckiej Unii Gospodarczej wprowadzona została wspólna waluta, ideę tę poparł również Komitet Dumy Państwowej ds. WNP. Wśród propozycji pojawia się nazwa Altyn. С. М. Борисов, *Валютно-финансовые проблемы евразийской интеграции*, ИМЭМО РАН, Москва 2014, s. 59–65.

⁹³ V. Putin, *A new integration project for Eurasia: The future in the making*, „Izvestia”, 3 October 2011.

31 maja 2013 roku w Mińsku premier Ukrainy Mykoła Azarow podpisał memorandum o pogłębieniu współdziałania między Ukrainą a Euroazjatycką Komisją Gospodarczą⁹⁴. Ukraina realizowała strategię balansowania pomiędzy Brukselą i Moskwą, przynoszącą pozytywne efekty gospodarcze dzięki współpracy z tymi dwoma najważniejszymi partnerami gospodarczymi. Kryzys ukraiński zmienił pozycję geopolityczną Ukrainy. Nastąpił zwrot ku Zachodowi i postrzeganie Rosji jako wroga; gospodarka została poddana „dostosowaniu strukturalnemu” MFW⁹⁵, a więc aplikacji ideologii neoliberalizmu; w efekcie rozwija się kryzys społeczno-ekonomiczny polegający na obniżeniu standardów życia i podporządkowaniu gospodarki korporacjom transnarodowym. Państwa zachodnie pod wpływem hegemonu zastosowały sankcje jako instrument geoeconomiczny dla przeciwdziałania rozwojowi Rosji. Kryzys ukraiński dokonał w efekcie dezintegracji strategicznego partnerstwa Moskwy i Berlina⁹⁶. W ostatnich latach około 6200 przedsiębiorstw niemieckich zainwestowało ponad 20 mld euro w Rosji. Współzależność obrazują konkretne umowy: wymiana aktywów między korporacją BASF a rosyjskim Gazpromem; współpraca British Petroleum z rosyjskim koncernem Rosneft; projekt budowy gazociągu południowego (*South Stream*) na obszarze Unii Europejskiej powstrzymany pod naciskiem Waszyngtonu i Komisji Europejskiej; wreszcie gazociąg Nord Stream I i planowany II⁹⁷. Największa potęga gospodarcza UE – Niemcy sygnalizowali wcześniej swoje zainteresowanie implementacją świata wielobiegunowego⁹⁸, który umożliwiłby im przekształcenie ze statusu mocar-

⁹⁴ I. Wiśniewska, *Integracja eurazjatycka. Rosyjska próba scalenia ekonomicznego obszaru poradzieckiego*, współpraca E. Fischer, W. Górecki, Sz. Kardaś, M. Menkiszak, A. Wierzbowska-Miazga, Ośrodek Studiów Wschodnich, nr 44, listopad, Warszawa 2013, s. 32.

⁹⁵ W 2016 roku MFW zmienił własne zasady dotyczące udzielania kredytów. Ukraina nie chce spłacić 3 mld Rosji, twierdząc, że to dług komercyjny, chociaż w istocie stanowi on dług państwowy. Dążenie do podtrzymywania załamującej się gospodarki Ukrainy przez mocarstwa zachodnie dominujące w MFW przeważało nad faktycznym stanem prawnym. Jest to przykład instrumentu geoeconomicznego stosowanego w rywalizacji geopolitycznej.

⁹⁶ Zob. S. F. Szabo, *Germany, Russia, and the Rise of Geo-Economics*, Bloomsbury Academic, London 2015.

⁹⁷ T. G. Grosse, *Geoeconomiczna analiza kryzysu ukraińskiego*, <http://www.nowapolitologia.pl/politologia/europeistyka/geoeconomiczna-analiza-kryzysu-ukrainskiego> (1.10.2013).

⁹⁸ Dnia 8 lutego 2012 roku niemiecki rząd przyjął strategię polityki zagranicznej pt. „Kształtować globalizację – rozbudowywać partnerstwa – dzielić odpowiedzialność”, która uznaje wagę „wschodzących mocarstw”, a więc głównie BRICS

stwa ekonomicznego w potęgę polityczną⁹⁹. Nie udała się dyplomatyczna izolacja Rosji¹⁰⁰, ale kryzys ukraiński spowodował oddalenie możliwości implementacji nowego paradygmatu ładu międzynarodowego opartego na zasadzie win – win, możliwego dzięki stworzeniu wielkiego obszaru gospodarczego od Chin aż do Europy Zachodniej, z ważną pozycją Polski leżącej w Europie Środkowo-Wschodniej.

Kolejną ideą scalającą sojusz Pekinu i Moskwy jest projekt Wielkiej Eurazji. Narrację „wielkiego partnerstwa eurazjatyckiego” prezydent Władimir Putin rozwijał w trakcie wydarzeń z czerwca 2016 roku: Petersburskiego Międzynarodowego Forum Ekonomicznego, szczytu Szanghajskiej Organizacji Współpracy w Taszkencie i wizyty w Chinach. Idea „wielkiego partnerstwa eurazjatyckiego” jest zarysowana w dokumentach podpisanych w czasie wizyty prezydenta Putina w Chinach (czerwiec 2016 roku). Najważniejszy z nich to rosyjsko-chińskie oświadczenie o umocnieniu globalnej stabilności strategicznej, którego istotę stanowi krytyka paradygmatu zero-jedynkowego, czego przejawem jest dążenie do zdobycia przewagi militarnej przez jeden sojusz, co pośrednio wskazuje na NATO. Rozwijanie tarczy antyrakietowej w Europie i systemu (THAAD) w północno-wschodniej Azji uznają za naruszanie strategicznych interesów ich bezpieczeństwa. Przestrzegają przed naruszeniem równowagi strategicznej i wywołaniem nowej rundy wyścigu zbrojeń¹⁰¹. Ten paradygmat chcą zastępować opartym na suwerenności i pokojowej współpracy. Drugim dokumentem

(*Gestaltungsmaechte*) oraz zapowiada wciąganie ich do politycznej współpracy i budowania światowego porządku. A. Ciechanowicz, K. Popławski, *Niemiecka koncepcja zwiększenia korzyści gospodarczych z globalizacji*, Analiza Ośrodka Studiów Wschodnich, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2012-02-29/niemiecka-koncepcja-zwiekszenia-korzysci-gospodarczych-z-globalizacji> (1.10.2013) Bibliografia dotycząca państw BRICS oraz niemieckiej polityki wobec nich zob.: T. Siebold, B. Waldeck, *Regionale Führungsmächte Regional Powers*, dok-line GLOBAL, Mai 2011, http://www.giga-hamburg.de/dl/download.php?d=/content/bibliothek/bibliographien/pdf/dokline_ueberreg_2011_1.pdf (20.06.2012).

⁹⁹ Zob. G. Cimek, *L'Union européenne marchepied de l'Allemagne dans le monde*, „Outre-Terre. Revue européenne de géopolitique”, Paris, 2014/4 (N° 41), s. 219–224.

¹⁰⁰ G. Cimek, *Stosunek BRICS do kryzysu ukraińskiego wyrazem nowej wizji porządku międzynarodowego*, [w:] *Czas Euromajdanu*, red. R. Potocki, M. Domagała, D. Miłoszewska, Europejskie Centrum Analiz Geopolitycznych, Warszawa 2014, s. 704–729.

¹⁰¹ *China, Russia sign joint statement on strengthening global strategic stability*en-GB1ru-RU1, http://news.xinhuanet.com/english/2016-06/26/c_135466187.htm (26.06.2016).

było oświadczenie o współdziałaniu dwóch krajów w sferze rozwoju przestrzeni informacyjnej, a trzecim deklaracja o wzmocnieniu roli prawa międzynarodowego podpisana przez ministrów spraw zagranicznych. W tej ostatniej podkreślano nadrzędną rolę prawa międzynarodowego w regulacji stosunków międzynarodowych, rolę suwerenności opartej na zasadach ONZ i pięciu zasadach pokojowego współistnienia. Z tego punktu widzenia poddano krytyce unilateralne sankcje jako narzędzie narzucania woli oraz ingerencję w politykę wewnętrzną państw, także militarną¹⁰².

Stworzenie strefy wolnego handlu ma nastąpić poprzez budowę sieci dwustronnych i wielostronnych porozumień handlowych pomiędzy Unią Eurazjatycką, Chinami, państwami-członkami Szanghajskiej Organizacji Współpracy i ASEAN oraz Unią Europejską¹⁰³. Projekt Wielkiej Eurazji jest więc negacją negacji ujawnionej wraz z kryzysem ukraińskim. Stanowi nową propozycję wobec państw zachodnioeuropejskich, a zwłaszcza potęg kontynentalnych Niemiec, Francji i Włoch, postulując ich udział w chińskim projekcie Nowego Jedwabnego Szlaku. Wymiar azjatycki projektu dotyczy Indii, ASEAN i Korei Południowej. Wreszcie bliskowschodni wskazuje na Iran. Z punktu widzenia Moskwy przyłączenie się do budowy sieci multilateralnych instytucji gospodarczych i politycznych Indii i Iranu ma ograniczać możliwości Pekinu wykorzystywania swojej przewagi gospodarczej w relacjach bilateralnych¹⁰⁴. W konsekwencji realizacji projektu ma powstać przestrzeń wolnego handlu łączącego Chiny z Europą, Bliskim Wschodem i Afryką.

Nateżenie sprzeczności antagonistycznych w globalnej geopolityce przejawia się w zmianie narracji. 1 lipca 2016 roku w 95. rocznicę powstania Komunistycznej Partii Chin, Xi Jinping – przewodniczący partii, a zarazem przywódca ChRL wygłosił przemówienie, w którym między innymi zaproponował Federacji Rosyjskiej stworzenie sojuszu polityczno-militarnego, który stawilby czoła USA i NATO. Przewidując rozpad Unii Europejskiej, a także możliwy upadek gospodarki USA, uznaje, że w ciągu najbliższej

¹⁰² The Declaration of the Russian Federation and the People's Republic of China on the Promotion of International Law, 25 June 2016, http://www.mid.ru/en/foreign_policy/position_word_order/-/asset_publisher/6S4RuXfeYlKr/content/id/2331698 (26.06.2016).

¹⁰³ M. Kaczmarek, W. Rodkiewicz, *Rosyjska Wielka Eurazja wobec chińskiego Nowego Jedwabnego Szlaku: adaptacja zamiast konkurencji*, Komentarz Ośrodka Studiów Wschodnich, nr 219, 21.07.2016, s. 3.

¹⁰⁴ *Tamże*, s. 6.

dekady pojawi się nowego porządek geopolityczny z dominującą pozycją sojuszu między Chinami a Rosją, który osiągnie przewagę nad NATO i „położy kres imperialistycznym ambicji Zachodu”¹⁰⁵. Wskazana retoryka ujawnia rzeczywisty stosunek Pekinu wobec porządku międzynarodowego opartego o hegemonię Stanów Zjednoczonych. Aktywny udział chińskich doradców wojskowych w pomocy legalnym władzom Syrii, konflikt z Japonią na Morzu Wschodniochińskim (wyspy Senkaku – Diaoyu), a także z USA na Morzu Południowochińskim świadczą o odejściu Chin od stosowania w polityce zagranicznej zasady stania z boku, obserwacji rywalizacji innych mocarstw i ukrywania swoich możliwości. Wskazana zmiana postawy stanowi istotowy przejaw czasu bifurkacji systemu międzynarodowego.

W koncepcji „wielkiego partnerstwa eurazjatyckiego” zawiera się wizja nowego modelu stosunków, który powinien obowiązywać między wielkimi mocarstwami w świecie wielobiegunowym. Jego cechami są: konsensus między wielkimi mocarstwami, deideologizacja relacji między państwowymi, absolutna nieingerencja w sprawy wewnętrzne, wzajemne uznanie stref wpływów, dyskretne traktowanie spraw spornych i rozstrzyganie ich drogą zakulisowych przetargów, priorytet współpracy gospodarczej, traktowanej jako najskuteczniejsza metoda łagodzenia i zapobiegania napięciom politycznym. Te zasady mają stanowić podstawę regulacji aktorów, którzy ujawniając różnice, uznają i szanują wzajemne interesy, a więc zgodnie z zasadą wygrany – wygrany jako przejaw, opisywanego przez Charlesa Handy’ego, „chińskiego kontraktu” wyrastającego z „moralności kompromisu”. Powiada ona, że „jeśli chcemy by nasze stosunki były samoregulujące się na wzór kontraktów chińskich, musimy znaleźć wspólną sprawę, która wspólnym dobrem uzasadni niektóre ustępstwa osobiste z obu stron”¹⁰⁶. Chińska strategia kreacji Nowego Jedwabnego Szlaku zakłada uczestnictwo państw Europy. Stąd rola Rosji w nowym porządku międzynarodowym jako gwaranta bezpieczeństwa w Europie, a z drugiej „pomostu logistycznego”, pomiędzy Chinami a Unią Europejską, która przeciwdziała zagrożeniom asymetrycznym: terroryzmowi, lokalnym interesom, separatyzmowi i ekstremizmowi religijnemu. Ten horyzont nie satysfakcjonuje z pewnością Rosji, której kod geopolityczny odnosi się do

¹⁰⁵ <https://southfront.org/china-offers-russia-an-alliance-against-nato-what-will-be-moscows-response/> (10.09.2016).

¹⁰⁶ Ch. Handy, *Wiek paradoksu. W poszukiwaniu sensu przyszłości*, przeł. L. Jesień, Dom Wydawniczy ABC, Warszawa 1996, s. 53.

uznania własnej specyfiki cywilizacyjnej i wyjątkowej roli w kształtowaniu porządku międzynarodowego.

Polityczne, ideologiczne i gospodarcze aspekty współpracy dopełniają działania w sferze geostrategicznej. Od ponad dekady mają miejsce cykliczne wspólne ćwiczenia sił zbrojnych oraz służb specjalnych i policji obydwu krajów. Pod koniec maja odbyły się wielkie manewry rosyjsko-chińskie *Joint Sea-2014* na Morzu Wschodniochińskim¹⁰⁷. Jest to reakcja na amerykański *Asia Pivot*, w ramach którego USA razem z Japonią ćwiczyły walkę o wyspy Senkaku, które są punktem spornym w stosunkach chińsko-japońskich¹⁰⁸. W trakcie kryzysu ukraińskiego pojawiły się sygnały, że Chiny i Rosja przygotowują się do podpisania traktatu o współpracy politycznej i wojskowej. Tak interpretowano słowa przewodniczącego ChRL Xi Jinpinga skierowane do szefa rosyjskiej dyplomacji Siergieja Ławrowa podczas kwietniowej wizyty przygotowującej szczyt z udziałem przywódców Rosji i Chin¹⁰⁹. Jednak do takiego sojuszu formalnie nie doszło. Natomiast w czasie majowej wizyty rosyjski prezydent uczestniczył w IV Konferencji na temat Współdziałania Budowy Środków Zaufania w Azji (CICA), gdzie prezydent Chin zaprosił Iran i Rosję do stworzenia nowego układu bezpieczeństwa w Azji skierowanego przeciwko USA¹¹⁰.

W 2016 roku odbywały się ćwiczenia nowo utworzonej Gwardii Narodowej FR oraz Chińskiej Ludowej Policji Zbrojnej, ćwiczenia „Morskie Współdziałanie” na Morzu Południowochińskim. Rosja rozpoczęła eksport do Chin systemów uzbrojenia o wyższym niż wcześniej poziomie zaawansowania technologicznego, potencjalnie zmieniających układ sił na Pacyfiku (systemy obrony przeciwlotniczej S-400 i myśliwce Su-35); sprzedaje też samoloty bombowe, systemy ICBM, okręty wojenne. Następuje otwarcie rosyjskiego rynku dla chińskich inwestycji, w tym dopuszczenie chińskich firm do sektora energetycznego w charakterze współwłaściciela

¹⁰⁷ *China, Russia to hold joint military exercise in May*, http://eng.mod.gov.cn/TopNews/2014-05/01/content_4506281.htm (10.08.2014).

¹⁰⁸ *U.S. – Japan Joint Statement: The United States and Japan: Shaping the Future of the Asia-Pacific and Beyond*, <http://www.whitehouse.gov/the-press-office/2014/04/25/us-japan-joint-statement-united-states-and-japan-shaping-future-asia-pac> (10.06.2014).

¹⁰⁹ *Wizyta Ławrowa w Chinach*, <http://polish.cri.cn/1364/2014/04/15/21s125962.htm> (18.08.2014).

¹¹⁰ A. Kublik, *Chiny i Rosja gazem połączone*, „Gazeta Wyborcza”, 22.05.2014, s. 17.

złów¹¹¹. Stosunki Pekin – Moskwa są fundamentem Szanghajskiej Organizacji Współpracy, organizacji międzynarodowej o charakterze politycznym i wojskowym¹¹², w której rozpoczęto procedurę przyjęcia Indii i Pakistanu; Iran zgłosił swoją wolę, a Turcja sygnalizuje, że SzOW stanie się dla niej alternatywą dla Unii Europejskiej. Chiny i Rosja wspierają się wzajemnie w zakresie polityki wewnętrznej i zagranicznej – w ostatnim czasie Pekin wsparł Moskwę w kwestii Krymu, natomiast Moskwa poparła chińskie roszczenia na Morzu Południowochińskim¹¹³. Wskaźnikiem stanu relacji jest ocena dokonana w orędziu do Zgromadzenia Federalnego w 2016 roku przez prezydenta Rosji, który wskazał, że tzw. wszechstronne partnerstwo chińsko-rosyjskie jest zasadniczym elementem zmiany porządku międzynarodowego, który ma odrzucić paradygmat dominacji najsilniejszej potęgi geopolitycznej na rzecz tworzenia warunków harmonizacji interesów wszystkich państw¹¹⁴.

Konterhegemoniczny status relacji Chin i Rosji opiera się na:

- sojuszu przeciw „hegemonii” USA;
- komplementarności gospodarek: Chiny posiadają kapitał i potrzebują rosyjskich dostaw energii;
- oba państwa są stałymi członkami Rady Bezpieczeństwa ONZ, którzy w większości głosowali w synchronizacji wobec potęg zachodnich Wielkiej Brytanii, USA i Francji;
- Rosja była komunistycznym patronem na drodze rozwoju Chin;
- nowoczesne uzbrojenie wojskowe Chin jest zasadniczo oparte na sowieckich wzorach, a przemysł zbrojeniowy potrzebny do rozwoju chińskiej potęgi militarnej;
- zasadzie nieingerencji w sprawy wewnętrzne partnera;
- wspólnym zaangażowaniu w obronę legalnego rządu Syrii i krytyka „rewolucji kolorowych” jako technologii obalania suwerennych rządów;

¹¹¹ Por. M. Kaczmarek, W. Rodkiewicz, *dz. cyt.*, s. 4.

¹¹² Zob. G. Cimek, *Bezpieczeństwo Polski i Unii Europejskiej wobec wzrostu znaczenia Szanghajskiej Organizacji Współpracy*, [w:] *Unia Europejska a bezpieczeństwo Polski*, red. M. Malinowski, S. Musiał, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2011, s. 87–107.

¹¹³ D. Villasanta, *Xi Calls for „New World Order” Dominated by China and Russia and the Elimination of the US*, <http://www.chinatopix.com/articles/98199/20160814/xi-calls-new-world-order-dominated-china-russia-elimination.htm#ixzz4Hn32oEXP> (11.09.2016).

¹¹⁴ *Послание Президента Федеральному Собранию*, 1 декабря 2016 года, <http://www.kremlin.ru/events/president/news/53379> (2.12.2016).

– członkostwie w grupie BRICS (Brazylia, Rosja, Indie, Chiny, RPA) i SzOW.

Trzeci poziom kontrhegemonii stanowi grupa BRICS, która skupia cztery mocarstwa: Brazylię, Chiny, Rosję, Indie oraz reprezentanta Czarnego Łądu, Republikę Południowej Afryki (od 2011 roku). W literaturze pojawiają się rozbieżne oceny dotyczące BRICS, od wizji pesymistycznych wskazujących na amorficzny charakter grupy¹¹⁵, do optymistycznych podkreślających jej rosnącą spójność¹¹⁶; od podkreślających, że celem BRICS nie jest zmiana ładu instytucjonalnego, którego fundamentem są Stany Zjednoczone¹¹⁷, od tych wskazujących na globalne dążenia do zmiany systemu międzynarodowego, którego przesłanką jest podważenie roli dolara amerykańskiego jako waluty rezerwowej oraz reforma zarządzania globalną gospodarką¹¹⁸.

Chociaż nazwa BRIC pojawiła się jako idea stworzona przez instytucję finansową (Goldman Sachs) na potrzeby aktywności inwestycyjnej korporacji transnarodowych, to obecnie funkcjonuje jako klub polityczny podejmujący różnorodne formy aktywności oraz regularnie odbywający

¹¹⁵ A. Aslund, *Take the R out of BRICS*, „Foreign Policy”, 2.12.2009; M. A. Glosny, *China and the BRICS: A real (but limited) partnership in a unipolar world*, „Polity” 2010, vol. 42, nr 1, s. 27; J. Nye, *Another overhyped challenge to US Power*, „Wall Street Journal”, 20.06.2011; B. Judah, J. Kobzowa, N. Popescu, *Jak sobie radzić z Rosją po BRIC*, Warszawa: Europejska Rada Spraw Zagranicznych, Fundacja im. Stefana Batorego, Londyn 2011; F. Beausang, *Globalization and the BRICS. Why the BRICs Will Not Rule the World For Long*, Palgrave Macmillan, 2012; R. Sharma, *Broken BRICS. Why the Rest stop rising*, November/December 2012, Foreign Affairs, <http://www.foreignaffairs.com/articles/138219/ruchir-sharma/broken-brics> (10.09.2014); B. Lo, *A partnership of convenience*, „The New York Times”, 7.06.2012.

¹¹⁶ V. M. Davydov, *The role of Brasil, Russia, India & China (BRIC) in the reconstruction of the international order*, „Megatrend Review. The international review of applied economics” 2008, vol. 5 (1), s. 85–98; S. Petropoulos, *The emergence of the BRICS – implications for global governance*, „Journal of International and Global Studies” 2013, nr 4 (2), s. 37–51; P. Borba Casella, *BRIC: a l'heure d'un nouvel ordre juridique*, Edition A. Pedone, Paris 2011; E. A. Козловский, М. А. Комаров, Р. Н. Макрушин, *Бразилия, Россия, Индия, Китай, ЮАР: стратегия недропользования*, НКИБРИКС, Москва 2013.

¹¹⁷ J. M. Fiszer, J. Wódka, P. Olszewski, T. Paszewski, A. Cianciara, A. Orzel-ska-Stączek, dz. cyt., s. 57.

¹¹⁸ F. Kornegay, *Laying the BRICS of a New Global Order. A conceptual scenario*, [w:] *Laying the BRICS of a New Global Order. From Yekaterinburg 2009 to Ethekwini 2013*, red. F. A. Kornegay Jr., N. Bohler-Muller, Africa Institute of South Africa, Pretoria 2013, s. 3.

szczyty z udziałem przywódców państw. Nie jest więc nominalną nazwą statystyczną, ale realną treścią, której nośnikiem jest byt geopolityczny¹¹⁹. Siódmy szczyt BRICS w Ufie, który odbył się w dniach 8–9 lipca pod hasłem „Partnerstwo BRICS – potężnym czynnikiem globalnego rozwoju”, można uznać za punkt zwrotny: przejście od formatu klubu dyskusyjnego do strategicznego mechanizmu koordynacji aktywności globalnej. Tam określono tożsamość grupy w pierwszej wspólnej strategii partnerstwa ekonomicznego, uznając, że: „BRICS jest platformą dialogu i współpracy między państwami członkowskimi (Brazylia, Rosja, Indie Chiny i RPA), które łącznie odpowiadają za 30% globalnego obszaru ziemi, 43% światowej populacji i 21% światowego PKB, 17,3% globalnego handlu towarami, 12,7% globalnych usług handlowych i 45% światowej produkcji rolniczej. Ta platforma ma na celu promowanie pokoju, bezpieczeństwa, dobrobytu i rozwoju w wielobiegowym, połączonym i zglobalizowanym świecie. Kraje BRICS łączą przedstawicieli Azji, Afryki, Europy i Ameryki Łacińskiej, co daje ich współpracy szczególnie wartościowy i znaczący wymiar transkontynentalny”¹²⁰.

Procesy gospodarcze wpłynęły na kształt tej grupy. Handel w kierunku południe – południe rozwinął się z 6% w 1985 roku do 24% w roku 2010 w skali światowej, podczas gdy równorzędnie relacje handlowe państw północ – północ doświadczyły regresu na poziomie 38%. W obszarze bezpośrednich inwestycji zagranicznych przepływ południe – południe stanowi dzisiaj 50%¹²¹. Handel wewnątrz BRICS wzrósł jedenastokrotnie w latach 2002–2012, osiągając poziom 310 mld dolarów, ale jest znacznie mniejszy niż handel państw członkowskich ze światem zachodnim¹²², pomimo planów osiągnięcia sumy 500 mld w 2015 roku. Gospodarczy potencjał grupy dorównuje Stanom Zjednoczonym.

¹¹⁹ *Stratfor Global Intelligence, Emerging Economies: The Geopolitics of the BRICS Nations*, Stratfor 2012.

¹²⁰ *The Strategy for BRICS Economic Partnership*, s. 3, <http://brics2015.ru/documents/> (11.07.2015).

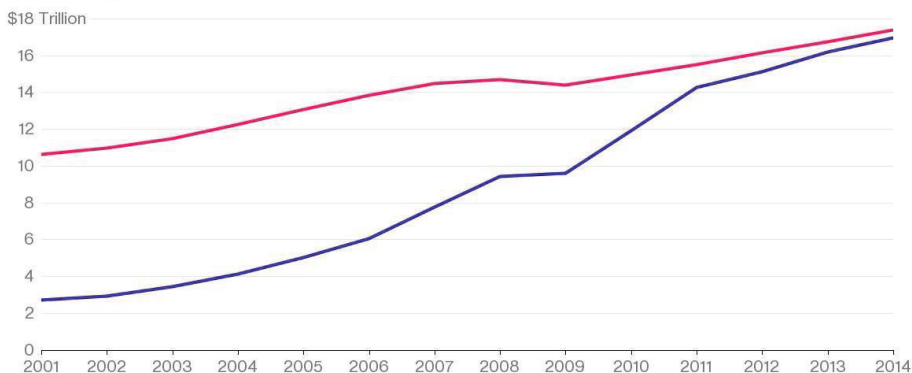
¹²¹ A. Serrano Mancilla, *Uwagi dotyczące geoekonomii południa 2015–2016*, <http://www.geopolityka.org/analizy/alfredo-serrano-mancilla-uwagi-dotyczace-geoekonomii-poludnia-2015-2016> (11.09.2016).

¹²² S. Freemantle, J. Stevens, *Standard Bank: BRICS trade is flourishing and Africa remains a pivot*, 12 February 2013, <https://m.research.standardbank.com/Research?view=1671-5e15d65cf1904d22850b65e04864fc94-1> (12.08.2013).

Size Matters: BRICS Economies Catch U.S.

Largest developing economies gain influence amid turmoil, distance

■ BRICS ■ U.S.



Source: Worldbank.org: Annual gross domestic product in current US\$

Rys. 16. Poziom PKB BRICS i USA w latach 2001–2014

Źródło: <https://www.bloomberg.com/news/videos/2015-07-08/size-matters-brics-economies-catching-up-to-u-s> (dostęp 13.09.2016).

Rozwój integracji ekonomicznej nie stanowi jednak zasadniczego czynnika w kształtowaniu struktury¹²³. Celem BRICS jest tworzenie warunków polityczno-gospodarczych dla globalnego rozwoju społecznego. Odróżnia to grupę od klubów mających na celu stabilizację gospodarki globalnej, zarówno G-7 powstałego w reakcji na odejście od pokrycia dolara w złocie przez USA w 1971 roku, jak i G-20 stworzonego w reakcji na kryzys finansowy roku 2008¹²⁴. Przesłanką wpisywania się grupy jako siły kontrgemonicznej potwierdzają dwie różnice. Pierwsza to obecność na forum „globalnych elit” w Davos, która wynosi 10,8% dla państw BRICS,

¹²³ Strukturę stanowi układ powiązanych wzajemnie elementów tworzących całość wyróżniającą się określonymi właściwościami o nowej jakości w stosunku do swoich części. Zob. A. J. Karpiński, *Wstęp do socjologii krytycznej*, Wydawnictwo Gdańskiej Wyższej Szkoły Administracji, Gdańsk 2006, s. 113–114.

¹²⁴ H. Ying, *BRICS: A New Cooperation Model on the Horizon*, [w:] *Laying the BRICS of a New Global Order...*, s. 53.

w przeciwieństwie do 47,8% uczestników z G-7¹²⁵. Z kolei analizując siedziby globalnych elit korporacyjnych, można dostrzec, że tylko 2,6% znajduje się w państwach BRICS, a 79,6% w państwach G-7¹²⁶.

Ważnym celem państw BRICS są zmiany międzynarodowego systemu walutowego z dominującą pozycją amerykańskiego dolara¹²⁷. Pozycję dolara może osłabić kupowanie złota przez banki centralne państwa jako rezerwy. Ilość kupowanego złota ze 100 ton w 2010 roku wzrosła do 500 w roku 2012. Chiny w 2013 roku posiadały 599,98 ton złota, natomiast w 2014 roku 1054,09, co oznacza zmianę procentową o 176%. Chiny w małych ilościach, ale znacząco mnożą swoje zapasy. Chiny oprócz kupowania złota, same je produkują i są jego największym producentem. Posiadają swój udział w 14% światowej produkcji. Analitycy przypuszczają, że jeżeli Chiny w 2015 roku będą posiadały 4000 ton złota jako rezerwy, wtedy faktycznie bezpodstawnie staną się drugą gospodarką na świecie¹²⁸. Dedolaryzacja postępuje, ale nie ma charakteru jakościowego, tylko ilościowy.

Szósty szczyt BRICS w Fortaneze w Brazylii w 2014 roku dokonał wejścia na jakościowo wyższy etap funkcjonowania grupy. Nastąpiło powołanie dwóch instytucji gospodarczych zapowiadanych już na czwartym szczycie w New Delhi w marcu 2012 roku. Powołano więc Nowy Bank Rozwoju (New Development Bank), który rozpocznie działalność w 2016 roku, a jego celem jest głównie finansowanie inwestycji infrastrukturalnych w państwach założycielskich oraz w państwach rozwijających się. Początkowo każde z państw bloku w ciągu siedmiu lat wpłaci kapitał zakładowy banku – po 2 mld dolarów gotówki i po 8 mld dolarów gwarancji kredytowych, ale 50 mld dolarów kapitału zakładowego nowego banku ma być docelowo podwojone dzięki wkładom innych państw. Nowy Bank Rozwoju został założony nie tylko dla państw BRICS, ale także dla innych, które wchodzi w skład Organizacji Narodów Zjednoczonych. Jednak udziały państw BRICS w kapitale banku nie mogą spaść poniżej 55%. Obawy

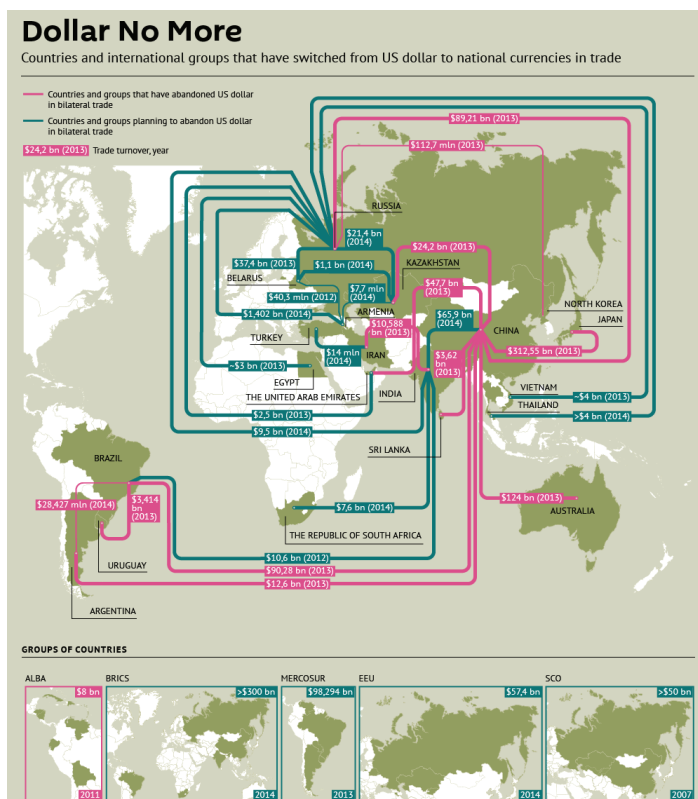
¹²⁵ Na podstawie analizy „The Guardian” w 2013 roku zob. M. D. Stephen, *Rising powers, global capitalism and liberal global governance: A historical materialist account of the BRICs challenge*, „European Journal of International Relations” 2014, vol. 20 (4), s. 928.

¹²⁶ W. K. Carroll, C. Carson, *The network of global corporations and elite policy groups: A structure for transnational capitalist class formation?*, „Global Networks” 2003, nr 3 (1), s. 44.

¹²⁷ J. Rickards, *Śmierć pieniądza...*, s. 134–137.

¹²⁸ *Tamże*, s. 204–207.

o zdominowaniu go przez Chiny ostudziło rozwiązane, wedle którego pierwszego szefa banku wyznaczą Indie, następnych – Brazylia, Rosja i RPA, a więc dopiero po dwudziestu latach działalności banku na jego czele stanie przedstawiciel Chin¹²⁹.

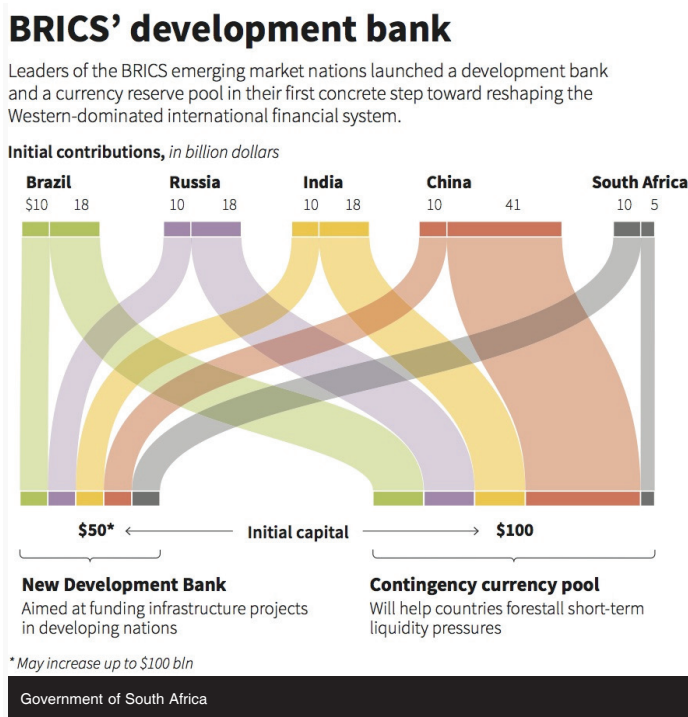


Rys. 17. Państwa i grupy państw, które rozpoczęły handel w walutach narodowych
Źródło: M. D. Nazemroaya, *The US Dollar and Bretton Woods are Finished: The BRICS/SCO Summits in Ufa Mark the Start of a "Silk World Order"*, Strategic Culture Foundation 10 July 2015, <http://www.strategic-culture.org/news/2015/07/10/brics-sco-summit-ufa-marks-start-silk-world-order.html>, China and Russia: the world's new superpower axis? (10.07.2015).

Drugą instytucją powołaną przez BRICS jest fundusz rezerw walutowych. Rosja, Brazylia i Indie wpłacą po 18 mld dolarów do puli walut rezerwowych, Chiny – 41 mld dolarów, RPA – 5 mld dolarów. Wydawało

¹²⁹ <http://brics6.itamaraty.gov.br/agreements> (10.05.2016).

się, że stworzenie rezerw o wartości 100 mld dolarów nie może stanowić bezpośredniego wyzwania dla MFW, którego pula miała wzrosnąć do 780 mld, ale wskazany opór Waszyngtonu¹³⁰ oraz fakt, że wystarczy zgromadzić 16% posiadanych rezerw państw BRICS, by osiągnąć 800 mld ukazuje, że nie chodzi o kwestie ilościowe, ale pojawienie się nowej instytucji jako alternatywnej ma wymiar jakościowy¹³¹.



Rys. 18. Udziały państw BRICS w Nowym Banku Rozwoju i Funduszu Rezerw Walutowych

Źródło: http://russiancouncil.ru/inner/?id_4=6190#top-content (13.10.2016).

¹³⁰ W MFW Stany Zjednoczone mają efektywne prawo weta – posiadają ponad 17% głosów (strategiczne decyzje podejmowane są większością 85% głosów). Pomimo ustaleń z 2010 w grupie G-20 USA nie ratyfikowało zwiększenia głosów państw BRICS zgodnie z ich znaczeniem gospodarczym w świecie oraz zwiększenia puli rezerw MFW.

¹³¹ *BRICS fund is key step towards stronger intra-BRICS cooperation*, <http://www.postwesternworld.com/2013/09/06/brics-fund-is-key-step-towards-stronger-intra-brics-cooperation/> (2.05.2014).

Aktywność BRICS w warunkach neoliberalnej globalizacji jest różnie interpretowana. W ramach teorii neoliberalizmu podkreśla się multilateralizm grupy w dążeniu do kształtowania równowagi sił głównie w zakresie gospodarki. W tym nurcie BRICS to rosnące potęgi gospodarcze, które chcą wpływać na agendę decyzyjną w światowej gospodarce, nie podważając panującego systemu¹³². Taki model zawarty jest w rosyjskiej doktrynie uczestnictwa w grupie, która uznaje nie blokowy charakter BRICS, odwołując się do przestrzegania Karty Narodów Zjednoczonych oraz zgody uczestników opartej na otwartości, pragmatyzmie i solidaryzmie¹³³.

Argumentacja sytuująca grupę w obszarze reprodukcji neoliberalnej globalizacji opiera się na założeniu, że wschodzące mocarstwa akceptują jej fundament¹³⁴, przy odrzucaniu praktyki państw centrum, którą interpretują jako analogiczną do XIX-wiecznego imperializmu. Przypomina ona socjalistyczną krytykę liberalizmu odtwarzaną na poziomie systemu międzynarodowego. Argumentowano, że wartości: wolność, równość, braterstwo są dobre, ale nierealizowane w wyniku oddziaływania sprzeczności pomiędzy ekonomią opartą na prywatnej własności środków produkcji a ideologią. Podobnie porządek międzynarodowy nie implementuje pożądaných wartości, którymi są: współpraca, wolny handel, instytucje międzynarodowe, praworządność, w wyniku oddziaływania korporacji transnarodowych i innych aktorów neoliberalnej globalizacji, które je instrumentalizują, czego wschodzące gospodarki chciałyby uniknąć.

Z kolei interpretacje marksistowskie ukazują BRICS jako sojusz państw kapitalistycznych, którego cechą jest włączenie się do globalnej integracji gospodarczej, ale przy zachowaniu dominującej roli quasi-państwowych i państwowych jednostek w organizowaniu gospodarki¹³⁵. Christopher McNally podkreślił cechy odróżniające BRICS od liberalnego

¹³² Zob. R. Thakur, *Theorising BRICS: Institutionalisation and Cooperative Agendas*, [w:] *Laying the BRICS of a New Global Order. From Yekaterinburg 2009 to Ethekwini 2013*, red. F. Kornegay, Global Fellow, Wilson Center, with contributions from P. Sotero, Africa Institute of South Africa, Pretoria 2013, s. 190–193

¹³³ Концепция участия Российской Федерации в объединении БРИКС, Утверждена Президентом Российской Федерации В.В.Путиным 9 февраля 2013 года, http://www.mid.ru/brp_4.nsf/newsline/D23D45D62C00F78E-44257B35002ACD50 (8.09.2013).

¹³⁴ O. Stuenkel, *The BRICS: Seeking Privileges by Constructing and Running Multilateral Institutions*, „Global Summitry” 2016, nr 2 (1), published July 29, 2016, s. 2.

¹³⁵ M. D. Stephen, *dz. cyt.*, s. 923.

Zachodu: a) implementacja interwencjonizmu w polityce przemysłowej, w tym narzędzi, takich jak handel strategiczny i polityka inwestycyjna; b) promowanie „mistrza narodowego” wśród przedsiębiorstw, często prywatnego w sektorze technologii, zwykle państwowego w sektorze zasobów; c) rozwój państwowych funduszy majątkowych w internacjonalizacji kapitału krajowego; oraz d) podejście do regulacji finansowych i alokacji, polegające na podporządkowaniu sektora finansów celom polityki przemysłowej poprzez banki kontrolowane przez państwo¹³⁶. Cechą BRICS jest więc liberalizacja gospodarcza rozumiana jako włączenie się do globalizacji, ale oparta na silnej roli państwa i poszukiwaniu odmiennych uzasadnień własnej aktywności (na przykład dialog cywilizacji, czy zrównoważony rozwój). Zwraca się uwagę, że BRICS nie stanowi siły kontrhegemonicznej, ale instrument poprawy pozycji państw półperyferyjnych akceptujących globalizację kapitalizmu¹³⁷.

W opisanych interpretacjach nie zwraca się należytej uwagi na treść narracji ujawniającej aspiracje nieredukowalne do przestrzeni geokonomicznej. Kapitalizm oznacza historycznie wytworzony przez cywilizację zachodnią system ekonomiczny, społeczno-polityczny i ideologiczny z dominującym indywidualizmem i prywatną własnością środków produkcji¹³⁸. Tymczasem BRICS składa się z państw niezachodnich i podkreśla rolę państwa w kształtowaniu wielowymiarowego rozwoju społecznego. Przedstawiciele państw BRICS podczas wspólnego wystąpienia na 31. sesji Rady Praw Człowieka ONZ (luty – marzec 2016 roku), uznali wprowadzenie prawa do rozwoju jako bazowej idei dla realizacji programów zrównoważonego rozwoju do 2030 roku. Rozwój jest podstawą do eliminacji biedy, stanowiących zasadniczy powód konfliktów na całym świecie. Aksjologiczny fundament rozwoju społecznego to prawo do godności, wolności od niedostatku i wszechstronnego korzystania z praw człowieka. Eliminacja

¹³⁶ C. A. McNally, *The challenge of refurbished state capitalism: Implications for the global political economic order*, „DMS – Der moderne Staat” 2013, 6 (1) – Zeitschrift für Public Policy, Recht und Management, 6. Jg., H. 1, s. 37–40.

¹³⁷ Zob. *BRICS. An Anti-capitalist Critique*, red. P. Bond, A. Gracia, Pluto Press, London 2015.

¹³⁸ A. Karpiński, *Kapitalizm*, [w:] tenże, *Słownik pojęć filozoficzno-socjologicznych*, Wydawnictwo Gdańskiej Wyższej Szkoły Administracji, Gdańsk 2005, s. 131. Por. P. L. Berger, *Rewolucja kapitalistyczna – pięćdziesiąt tez o dobrobycie, równości i wolności*, Oficyna Naukowa, Warszawa 1995, s. 50–51; H. Chołaj, *Kapitalizm konfucjański. Chińskie reformy ekonomiczne a globalizacja*, Poltext, Warszawa 2014; Z. Wiktor, M. Rakowski, dz. cyt.

ubóstwa stanowi warunek konieczny, a głównym celem osiągnięcia zrównoważonego rozwoju jest promowanie postępu społecznego, ochrony sprawiedliwości i wzmacnianie fundamentów cywilizacji ekologicznej. W tym procesie podstawą jest prawo suwerennej realizacji rozwoju i rezygnacja z uniwersalnego modelu. Kraje różnią się bowiem poziomem rozwoju, cech narodowych i historią¹³⁹. W ujęciu BRICS prawa ekonomiczne, społeczne i kulturowe powinny stać ponad prawami politycznymi i obywatelskimi; wypełnienie pierwszych jest warunkiem koniecznym podejmowania działań na rzecz drugich. W sferze ideologicznej oznacza to negację idei uniwersalności i niepodzielności praw człowieka, a więc rozwój narracji kontrhegemonicznej wobec Zachodu¹⁴⁰. Jej uzasadnieniem jest model socjalizmu ze specyfiką chińską, który praktycznie wykazał ideologiczność mechanicznego przenoszenia modelu partykularnego na wszystkie państwa¹⁴¹. Prawo organicznego dostosowywania obiektywnych treści globalizacji do konkretnych warunków kulturowych, politycznych i gospodarczych stanowi podstawę narracji kontrhegemonicznej.

Argumentem na rzecz kontrhegemonicznego wymiaru aktywności grupy jest także uczestnictwo związków zawodowych z krajów członkowskich w szczytach. Deklaracja związków zawodowych znalazła się wśród oficjalnych dokumentów spotkania w Ufie. Podkreślono w niej, że postępująca neoliberalna globalizacja prowadzi do likwidacji miejsc pracy i ekosystemu ziemi, zwracając uwagę na skalę nierówności. W 2014 roku 1% populacji planety posiadał 48% bogactwa całego świata; a tendencja do zwiększenia przepaści majątkowych trwa. Uznano więc za mit neoliberalizmu ideę naturalnej nierówności wynikającej z praw ekonomii, podkreślając rolę polityki na rzecz prymatu dobra wspólnego i kształtowania gospodarki zgodnie z potrzebami społecznymi. Stąd

¹³⁹ *Право на развитие является ключевым аспектом Программы устойчивого развития до 2030 года – заявление БРИКС, „Агентство Синьхуа”*, <http://russian.people.com.cn/n3/2016/0301/c31520-9023554-2.html> (1.03.2016).

¹⁴⁰ Zob. S. Burrell, *Liberalizm*, [w:] *Teorie stosunków międzynarodowych*, red. S. Burchill, przeł. P. Frankowski, Książka i Wiedza, Warszawa 2006, s. 64.

¹⁴¹ Wskazana odmiennność modelu jest widoczna w stosunku Chin i USA wobec Paktów Praw Człowieka uchwalonych przez ONZ w 1966 roku. O ile pierwsze podpisały, ale nie ratyfikowały Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, to drugie podpisało, ale nie ratyfikowało Międzynarodowego Paktu Praw Gospodarczych, Socjalnych i Kulturalnych. Trzeba też dodać, że afrykański członek BRICS, RPA postępuje w tym aspekcie tak samo jak USA.

potrzeba zwiększania inwestycji w realnym sektorze produkcyjnym. Inwestycje powinny być wykorzystywane do tworzenia godnych miejsc pracy i wyższych płac; temu powinny służyć projekty infrastrukturalne dotyczące zdrowia, edukacji, nauki i technologii, badań i rozwoju, szkolenia zawodowego i podnoszenie umiejętności¹⁴². W miejsce ideologii służącej ponadnarodowej „Klasie z Davos” (Susan George) zaproponowano model tripartitism – uzgadniania interesów pracowników, pracodawców i państwa jako wyraziciela dobra wspólnego – jako istotny element nowego paradygmatu w warunkach III rewolucji industrialnej¹⁴³.

Wkładem do ukształtowania nowego paradygmatu jest również indyjska propozycja dziesięciu kroków dotyczących przyszłości BRICS, tzw. „Das Kadam” oparta na filozofii polityki pomocy słabszym, a więc odmiennej od darwinizmu neoliberalnej globalizacji. Chodzi więc o projekty dotyczące energii odnawialnej zapewniającej niedrogie technologie oraz inicjatywę cyfrową, czyli eliminację wykluczenia technologicznego. Podstawą globalnego rozwoju powinna być zasada „sprawiedliwego handlu” jako alternatywa dla „wolnego handlu” pod dyktando transnarodowych korporacji. *Soft power* BRICS ma wzmocnić także powstanie Rady Sportowej oraz Festiwalu Filmowego BRICS¹⁴⁴.

3.4. Nowe wymiary rywalizacji geoekonomicznej

W amerykańskiej literaturze obecną rywalizację określa się jako konflikt internacjonalizmu promowanego przez państwa demokratyczne przeciwko rewizjonistycznym państwom autorytarnym¹⁴⁵. Podkreśla się, że próby podważenia obecnego porządku światowego przez Chiny i Rosję są dla nich potencjalnie autodestrukcyjne. Przesłanką tej konstatacji jest bowiem fakt, że występują nie tylko przeciwko Stanom Zjednoczonym, ale

¹⁴² Ufa Declaration of the IVth Trade Union Forum of BRICS countries Adopted on July 9, 2015 in Ufa, Russian Federation, s. 1, <https://www.ituc-csi.org/ufa-declaration-of-the-ivth-trade?lang=en> (11.07.2015).

¹⁴³ *Tamże*, s. 4.

¹⁴⁴ *PM Modi proposes 'Das Kadam: Ten Steps for the Future' for BRICS nations*, <http://indianexpress.com/article/india/india-others/pm-modi-proposes-das-kadam-ten-steps-for-the-future-for-brics-nations/> (12.07.2015).

¹⁴⁵ J. W. Walker, H. Azuma, *China and Russia Are No Match for World Order*, <http://nationalinterest.org/feature/china-russia-are-no-match-world-order-16514> (19.08.2016).

mają do czynienia z najbardziej globalnie zorganizowanym i głęboko zakorzenionym systemem w historii świata, który jest zdominowany przez kraje liberalne, kapitalistyczne i demokratyczne. Porządek ten, wspierany przez USA, doprowadził do powstania sieci sojuszy, grup instytucji, powiązań gospodarczych relacji geopolitycznych opartych na państwach klienckich, które tworzą silną strukturę reprodukcji neoliberalnej globalizacji¹⁴⁶. W sferze epistemologicznej pomija się jednak fakt, że trzeci poziom kontrohegemonii stanowią nie tylko Chiny i Rosja, ale państwa o systemach demokratycznych, między innymi Brazylia i Indie. W sferze gospodarczej pomija efekty neoliberalizmu. W sferze politycznej nie zauważa roli legitymizacji jego warunków brzegowych nie tylko przez niezachodnie potęgi, ale także – w warunkach oddziaływania globalnej opinii publicznej – rosnące znaczenie obywateli. W tym aspekcie również dostrzegany jest kryzys amerykańskiej hegemonii.

Amerykańska agencja badania opinii publicznej WIN/GALLUP w corocznym grudniowym badaniu zdiagnozowała na próbie 66 800 mieszkańców z 65 narodów, zamieszkujących pięć kontynentów świata, wzrost antyamerykańskich nastrojów w całym świecie. Zadawano pytanie: „Jaki kraj, twoim zdaniem, jest największym zagrożeniem dla świata?”. USA są nie tylko pierwsze na liście najgroźniejszych krajów świata, otrzymując łącznie 24% głosów, ale też są postrzegane jako zagrożenie globalne. Pozostałe z 20 krajów na liście są postrzegane jako zagrożenie lokalne, głównie przez swoich sąsiadów. Na przykład Pakistan posiadający broń jądrową zajmuje na liście drugie miejsce, co wynika z opinii w sąsiednich Indiach i Bangladeszu. Na trzecim miejscu są Chiny (6% wskazań), a następnie państwa stygmatyzowane w ramach „osi zła” przez pierwszą dekadę XXI wieku: Iran i Korea Północna. Wszystkie mają po 5% głosów. Podobnie 5% respondentów uznaje za zagrożenie Izrael, który za wroga postrzegają arabskie państwa na Bliskim Wschodzie. Rosję postrzega jako zagrożenie 2%¹⁴⁷.

¹⁴⁶ J. G. Ikenberry, *Liberal Leviathan: The Origins, Crisis, and Transformation of the American World Order*, Princeton University Press, Princeton 2012; tenże, *The illusion of geopolitics. The Enduring Power of the Liberal Order*, www.foreignaffairs.com/articles/china/2014-04-17/illusion-geopolitics (10.08.2016).

¹⁴⁷ *In Gallup Poll, The Biggest Threat To World Peace Is ... America?*, <http://www.ibtimes.com/gallup-poll-biggest-threat-world-peace-america-1525008> (20.05.2016).

Stany Zjednoczone dążą do zachowania swojej przewagi i decydowania o treści kodeksu geopolitycznego. Sytuacja pokryzysowa oznaczała zmianę strategii geoeconomicznej. Nacjonalizacje, plany pomocy publicznej dla korporacji oraz polityka monetarna polegająca na luzowaniu ilościowym pozwoliła zachować nośność systemową. W globalnej przestrzeni geoeconomicznej takim ustępstwem był rozwój grupy G-20¹⁴⁸. Wobec procesów kontrhegemonicznych dąży się do powrotu do statutu jedyne go epicentrum światowej gospodarki oraz zachowania Konsensus Waszyngtońskiego i neoliberalizmu jako fundamentów globalizacji. Implementacja ideologii neoliberalnej została bowiem powstrzymana przez państwa niezachodnie w ramach rundy z Doha WTO i negocjacji wielostronnych, niepowodzenia Multilateralnego Porozumienia o Inwestycjach (MAI) i Strefy Wolnego Handlu Obu Ameryk (FTAA).

W celu obrony hegemonii Waszyngton podjął szereg działań w sferze gospodarczej skierowanych przeciwko próbom usamodzielnienia się UE, która ujawniała aspirację do bycia podmiotem globalnej geopolityki¹⁴⁹. Jednym z instrumentów stała się wojna walutowa¹⁵⁰. Posiadanie silnej waluty należy do zestawu działań tradycyjnie decydujących o politycznej pozycji państwa lub grupy państw w systemie międzynarodowym. Pozwala utrzymać niezależność od zewnętrznej presji na kształtowanie polityki monetarnej i kursowej. W konsekwencji staje się warunkiem swobody realizacji polityki zagranicznej, oddziaływania na politykę innych państw bądź wywierania na nie przymusu monetarnego¹⁵¹.

Procesy ekonomiczne po wybuchu kryzysu w 2007 roku w wymiarze dolar – euro są zgodne z projekcją zmian w trakcie wojny walutowej badanej za pomocą modelu Stackelberga. Zakłada on zastosowanie przez hegemonu układu takich mechanizmów polityki pieniężnej i kursowej, które wymuszają na innych państwach zachowania zgodne z jego długofalowymi

¹⁴⁸ M. Rewizorski, *Agora interesów. G20 i wyłanianie się globalnego zarządzania*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2015.

¹⁴⁹ Zob. J. Rifkin, *Europejskie marzenie. Jak europejska wizja przyszłości zaćmiewa American Dream*, przeł. W. Falkowski, A. Kostarczyk, Wydawnictwo Nadir, Warszawa 2005; J. Zielonka, *Europa jako imperium. Nowe spojrzenie na Unię Europejską*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2007.

¹⁵⁰ Zob. J. Rickards, *Wojny walutowe. Nadejście kolejnego globalnego kryzysu*, przeł. M. Lipa, Wydawnictwo Helion, Gliwice 2012.

¹⁵¹ Zob. M. Dunin-Wąsowicz, *Instrumentarium geoeconomiczne w polityce monetarnej i kursowej państwa: wojna walutowa vs. kooperacja*, [w:] *Geoeconomia...*, s. 327.

strategicznymi celami. Polityka amerykańskiego Banku Centralnego – Fed w okresach 1999–2006 oraz 2007–2011 była konfrontacyjna. Pierwszym elementem była kreacja *subprimes* (ryzykownych instrumentów finansowych), które uwolnione, spełniły funkcje kapitału spekulacyjnego. Zostały „zaparkowane” w europejskich instytucjach finansowych w kilku peryferyjnych państwach Euroobszaru, a więc Grecji, Irlandii, Portugalii, Hiszpanii oraz Włoszech. W połowie września 2008 roku po spektakularnych bankructwach amerykańskich instytucji finansowych nastąpił drenaż rynku europejskiego przez te instytucje na kwotę około 575,2 mld dolarów. W marcu 2008 roku instytucje finansowe w państwach UE mówiły o potencjalnych stratach z tego tytułu na kwotę około 303 mld dolarów. W połowie 2008 roku szacowano je już na około 1 bln dolarów¹⁵².

Już po rozwinięciu kryzysu, w okresie 2008–2009, Fed prowadził na europejski rynek finansowy za pomocą specjalnych porozumień z EBC (tzw. linii swapowych) – a także Banku Szwajcarii, Banku Anglii oraz kilku innych mniejszych – kwotę około 895,8 mld dolarów¹⁵³. Jednocześnie stosowano politykę mix, łączącą stopy procentowe bliskie zeru z polityką tzw. ilościowego poluzowania (*quantitative easing* – QE), polegające na dodruku dolarów i skupie obligacji amerykańskich przez FED¹⁵⁴. Dodatkowym elementem oddziaływania stały się oceny prywatnych, amerykańskich agencji ratingowych w stosunku do państw europejskich, które zaniżały rating, chociaż przed wybuchem kryzysu nie robiły tego w stosunku do USA.

W reakcji na te działania Europejski Bank Centralny dokonał wielowymiarowych działań, które oznaczały podważenie zasad budowy strefy euro. Jeden z programów przyjął formułę poluzowania jakościowego (*Qualitative Easing* – Q1E) i był równoznaczny z obniżaniem jakości standardów pożyczkowych wymaganych przez EBC od banków komercyjnych. W ramach rozpoczętego w czerwcu 2009 roku drugiego programu – znanego jako poluzowanie ilościowe (*Quantitative Easing* – QnE) i oznaczającego odstępstwo od zasady sformułowanej przez traktat z Maastricht wskazującej, że Eurosystem nie kredytuje rządów – EBC zarządził wykup

¹⁵² Tamże, s. 345.

¹⁵³ W. A. Allen, R. Moessner, *Central bank cooperation and international liquidity in the financial crisis of 2008–9*, „BIS Working Papers” 2010, marzec, s. 18, 45.

¹⁵⁴ Zob. M. Dunin-Wąsowicz, *dz. cyt.*, s. 343.

rządowych obligacji jednorocznych¹⁵⁵. Podjęto także dyskusje na temat konieczności powstania europejskiej agencji ratingowej. Jej dotychczasowy brak świadczy o geoeconomicznej słabości UE wobec USA.

Instrumentem geoeconomicznym służącym zachowaniu przewagi geopolitycznej USA jest dążenie do stworzenia dwóch stref wolnego handlu: Transpacyficznego Partnerstwa (TTP) oraz Transatlantyckiego Partnerstwa Handlowego i Inwestycyjnego (TTIP)¹⁵⁶, jak oficjalnie nazywana jest przyszła umowa o wolnym handlu między UE a USA. Dopełnieniem – pożądanego przez Waszyngton – nowego kształtu globalnej przestrzeni geoeconomicznej ma być stworzenie strefy wolnego handlu UE i Japonii jako efektu negocjacji rozpoczętych w marcu 2013 roku.

Funkcje rozwijanych projektów ujawniają wymiary:

- a) geoeconomiczny – integracja asymetryczna dająca nowe możliwości korporacjom transnarodowym;
- b) geopolityczny – zachowanie porządku międzynarodowego z hegemonią USA poprzez osłabienie sił kontrhegemonicznych, głównie Chin;
- c) ideologiczny – zachowanie neoliberalnej globalizacji jako modelu rozwoju społecznego;
- d) epistemologiczny – zachowanie paradygmatu zysk – strata; wygrany – przegrany w rozwoju cywilizacji globalnej.

W sferze konstruowania przestrzeni geoeconomicznej zwraca uwagę, że idea TTIP została stworzona w ramach Transatlantyckiego Dialogu Biznesowego, Amerykańskiego Okrągłego Stołu Biznesu oraz Europejskiego Okrągłego Stołu Przemysłowców. Jego politycznym promotorem stały się Stany Zjednoczone. Rozpoczęcie negocjacji zainicjował prezydent Barack Obama w orędziu o stanie państwa w lutym 2013 roku. TTIP nawiązuje do integracji regionalnej w ramach Północnoamerykańskiego Układu

¹⁵⁵ *Tamże*, s. 344. Na początku marca 2012 roku Europejski Bank Centralny po raz drugi pożyczył bankom komercyjnym pieniądze w wysokości 530 mld euro na zaledwie 1% rocznie. W sumie bank pożyczył pieniądze 800 bankom. Trafiały one na rynek obligacji, akcji i walutowy. Po raz pierwszy w grudniu 2011 roku pożyczono kwotę 489 mld euro bankom komercyjnym. Bankierzy z aż 523 banków zaciągnęli na trzy lata pożyczki oprocentowane na zaledwie 1%, co w praktyce oznacza finansowanie prywatnego kapitału.

¹⁵⁶ *President Obama: The TPP would let America, not China, lead the way on global trade*, https://www.washingtonpost.com/opinions/president-obama-the-tpp-would-let-america-not-china-lead-the-way-on-global-trade/2016/05/02/680540e4-0fdo-11e6-93ae-50921721165d_story.html (2.05.2016).

o Wolnym Handlu (NAFTA) pomiędzy USA, Kanadą i Meksykiem działającego od 1994 roku. Nie jest jednak tradycyjną umową handlową dążącą do ograniczenia i tak już niskich ciał importowych. W języku ekonomicznym jest opisywana jako deregulacja barier pozataryfowych, a w języku technokratycznym poprzez hasła: „spójność”, „konwergencja” i „ujednolicenie”; w istocie jej treść opisuje nowe stadium globalizacji, w której siła kapitału ogranicza instytucje realizujące dobro wspólne. Asystent Sekretarza Stanu, Victoria Nuland wskazała otwarcie, że istotą TTIP nie jest podpisanie umowy handlowej, ale strategiczny cel geopolityczny¹⁵⁷, którym jest umocnienie hegemonii USA i roli świata zachodniego w warunkach współczesnej rywalizacji międzynarodowej.

W prognozach optymistycznych wartość wzajemnych obrotów handlowych między UE a Stanami Zjednoczonymi osiąga każdego dnia 2 mld euro. Szacuje się, że dzięki umowie handlowej z USA gospodarka UE może zyskać 119 mld euro rocznie, co stanowi 0,5% jej PKB. Według analiz, nowa struktura pozwoli na wzrost PKB UE o 157 mld dolarów, a USA o 130 mld, podczas gdy reszta świata uzyska tylko 138 mld¹⁵⁸. Warto jednak odnotować, że negocjacje są prowadzone bez dostępu opinii publicznej, stąd wskazane dane nie ukazują realnych efektów i struktury potencjalnych zysków i strat¹⁵⁹, a dotychczasowe efekty umów handlowych opartych o ideologie neoliberalizmu (NAFTA, UE) ukazują, że głównymi beneficjentami są korporacje transnarodowe i silniejsze państwa, z których pochodzą.

Aktualizacja treści neoliberalizmu oznacza dążenie do usunięcia lub liberalizacji standardów socjalnych i przepisów dotyczących środowiska naturalnego, takich jak prawo pracy, przepisy dotyczące bezpieczeństwa żywności (w tym ograniczenia dotyczące GMO), regulacje określające zasady wykorzystania toksycznych substancji chemicznych, prawo dotyczące prywatności w dziedzinie komunikacji cyfrowej, a także odwołania regulacji w bankowości, wprowadzonych po kryzysie 2008 roku. Prywatyzacja oznacza kreacje nowych przestrzeni dla akumulacji kapitału w sferze usług publicznych i zamówień rządowych i samorządowych¹⁶⁰.

¹⁵⁷ *Tamże*.

¹⁵⁸ *Tamże*.

¹⁵⁹ Zob. artykuły dotyczące zagrożeń tego układu zamieszczone w: „Le Monde diplomatique. Edycja polska” 2014, nr 7 (101), lipiec, s. 28–37.

¹⁶⁰ J. Hilary, *Transatlantyckie Partnerstwo w dziedzinie Handlu i Inwestycji. Atak na miejsca pracy, kres demokracji*, Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, Warszawa 2015, s. 5–8.

Władza aktorów globalizacji w systemie międzynarodowym wzrosła dzięki implementacji nowych instytucji i prawa, które umożliwią korporacjom pozywanie suwerennych rządów przed trybunały arbitrażowe *ad hoc*, o utratę zysków wynikającą z decyzji w zakresie polityki publicznej. Ten mechanizm „rozstrzygania sporów między inwestorem a państwem” stawia kapitał transnarodowy na równi z państwem narodowym, przekształcając systemy polityczne państw zachodnich w kierunku demokracji globalizacyjnej. Negocjacje w sprawie TTIP są zresztą prowadzone tajnie, ograniczono dostęp wybranych w wyborach polityków i zredukowano obecność w sferze informacyjnej do aktywności propagandowej. Dąży się do przyznania korporacjom większej roli w stanowieniu norm regulacyjnych po obu stronach Atlantyku poprzez utworzenie Rady Regulacyjnej ds. Współpracy. W warunkach TTIP korporacje z UE i USA uzyskająby zatem władzę kwestionowania demokratycznych decyzji podejmowanych przez suwerenne państwa. Rozwiązanie było już obecne we projekcie Wielostronnego Porozumienia w sprawie Inwestycji (MAI), które w latach 1995–1997 było przedmiotem potajemnych rokowań między 29 państwami członkowskimi Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD)¹⁶¹. W Stanach Zjednoczonych, za pośrednictwem ponad 24 tys. filii, działa 3,3 tys. przedsiębiorstw europejskich, które potencjalnie mogą oskarżyć państwa o straty. W Europie z kolei działa 15,8 tys. filii 14,4 tys. spółek amerykańskich. Łącznie w poszukiwaniu zysków dotyczących zasobów publicznych mogłoby wziąć udział 75 tys. spółek¹⁶².

Dążność do nieograniczonej akumulacji kapitału ujawnia sprzeczność z wyzwaniem ekologicznym, stanowiącym współczesne zagrożenie dla rozwoju cywilizacji. W TTIP jednym z elementów jest odejście od obowiązującej w UE regulacji dotyczące substancji chemicznych – REACH. Opiera się ona na zasadzie ostrożności, która wymaga od firm udowodnienia, że dana substancja chemiczna jest bezpieczna. W zamian układ promuje amerykańską zasadę, która nakłada na publicznego regulatora obowiązek udowodnienia, że substancja chemiczna jest niebezpieczna, zanim jej wykorzystanie może zostać ograniczone. Podczas gdy w UE jest zakazanych do stosowania w kosmetykach 1,2 tys. substancji, to w USA tylko kilkunastu. Deregulacyjna agenda TTIP zagraża przepisom w dziedzinie ochrony środowiska. Amerykańscy producenci biopaliw, otrzymaliby zniesie-

¹⁶¹ *Tamże*, s. 8.

¹⁶² L. Wallach, *Dyktatura firm wielonarodowych...*

nie regulacji unijnych do niższymi norm obowiązujących w USA; pojawić się ma możliwość eksportu amerykańskiego gazu łupkowego do Europy, a także koniec zakazu stosowania szczelinowania. W konsekwencji zawarcia porozumienia wzrośnie ilość zanieczyszczeń emitowanych do atmosfery, co jest sprzeczne ze zobowiązaniami Unii Europejskiej w kwestii redukcji emisji, według Protokołu z Kioto¹⁶³.

Partnerstwo Transpacyficzne (TPP) to drugi instrument geoeconomiczny stosowany w obronie neoliberalnej globalizacji, a jednocześnie element doktryny geopolitycznej „zwrotu do Azji” wzmacniającej regionalny wymiar dominacji USA¹⁶⁴. Larry Summers, minister skarbu w rządzie prezydenta Clintona wskazał, że chiński bank AIIB stanowi strategiczne zagrożenie dla amerykańskiej hegemonii¹⁶⁵, stąd TPP wykluczający obecność Państwa Środka stanowi instrument rywalizacji geopolitycznej¹⁶⁶. Umowa została podpisana w 2016 roku przez 12 krajów: Australię, Nową Zelandię, Brunej, Wietnam, Singapur, Stany Zjednoczone, Kanadę, Chile, Japonię, Meksyk, Malezję i Peru; i zacznie funkcjonować po jej ratyfikacji. Łącznie narody te mają populację około 800 mln ludzi, a ich PKB wynosi około 28 bln dolarów, czyli 40% globalnej gospodarki. TPP to nowy rodzaj umowy zawierającej międzynarodowe standardy i normy handlowe, które nie istnieją nawet w WTO¹⁶⁷. Drugim aspektem TPP jest umocnienie pozycji USA w Ameryce Południowej skierowane przeciwko integracji regionalnej prowadzonej przez państwa podważające dominację Waszyngtonu. Chodzi o Brazylię, Wenezuelę, Boliwię, Ekwador, skupionych w grupach Mercosur (Wspólny Rynek Południa) i ALBA (Boliwariańskiej Alternatywy dla Narodów Naszej Ameryki). Dlatego

¹⁶³ J. Hilary, *dz. cyt.*, s. 17–18.

¹⁶⁴ *Trans-Pacific Partnership: geopolitical implications...*, s. 11–17.

¹⁶⁵ L. Summers, *Time US leadership woke up to new economic era*, „Financial Times” 2015, 5 April.

¹⁶⁶ Rywalizacji geoeconomicznej towarzyszy geostrategiczna. Jej główną areną jest Morze Południowochińskie, przez które przepływają rocznie towary o wartości ponad 5 bln dolarów, czyli jedna czwarta światowego handlu. Głównie wschodnioazjatyckie kontenerowce z produktami przemysłowymi oraz tankowce z ropą naftową i LNG z Bliskiego Wschodu. Dla Chin jest to wrażliwy obszar, przez który przechodzi około 60% jej eksportu i importu. Dążąc do wzmocnienia kontroli nad morzem, Pekin tworzy sztuczne wyspy, aby rozszerzyć swoje wody terytorialne. W odpowiedzi na okręty amerykańskie demonstracyjnie naruszają chińskie ograniczenia.

¹⁶⁷ A. Portansky, *A Megaregional Challenge*, 13 February 2016, „Russia In Global Affairs” 2016, №1, <http://eng.globalaffairs.ru/number/A-Megaregional-Challenge-17983> (dostęp 12.10.2016).

ze strony państw Ameryki Południowej promotorem TPP jest Sojusz Pacyficzny (Pacific Alliance) zrzeszający sojuszników USA: Peru, Chile, Kolumbię i Meksyk, którzy wspierali wcześniej powstanie Strefy Wolnego Handlu Obu Ameryk (FTAA). Projekt ten został odrzucony właśnie przez integrację regionalną odrzucającą amerykańską hegemonię.

Kolejne elementy rekonstruowania przestrzeni globalizacji w ramach neoliberalizmu stanowią analogiczny do TTIP układ pomiędzy UE a Kanadą (CETA), a także porozumienie w sprawie handlu usługami (Trade in Services Agreement, TiSA) negocjowane obecnie w tajemnicy przez UE i 22 inne kraje, które zakłada liberalizację handlu usługami. Wreszcie dopełnieniem strukturalnej dominacji państw Triady ma być układ o wolnym handlu pomiędzy Japonią i UE (Japan – EU Economic Partnership Agreement (EPA)), który jest negocjowany od 2013 roku. W 2013 roku dwustronna wymiana towarowa miała wartość 110,7 mld euro, z czego na eksport japoński przypadło 56,6 mld euro, a na sprzedaż z UE – 54,1 mld euro. Japonia zajmuje siódme miejsce na liście największych partnerów handlowych UE, między innymi za Szwajcarią czy Turcją. Wzajemne obroty towarowe regularnie spadały w wyniku aktywności państw rynków wschodzących, Chin, Indii czy państw ASEAN¹⁶⁸, tak więc układ ma odwrócić tę niekorzystną tendencję.

Oprócz wzrostu gospodarczego, zwiększonej instytucjonalizacji i koordynacji, szczególnie istotnym celem wzmiankowanych przedsięwzięć jest możliwa zmiana struktury walutowej. Połączenie amerykańskich i europejskich rynków uzasadni potrzebę wprowadzenia nowej waluty transatlantyckiej, która pozwoli na restrukturyzację, a nawet eliminację długów denominowanych w dolarach i euro, pozwalając na przejście do nowego etapu ekspansji gospodarczej i walutowej¹⁶⁹. W ten sposób ma pojawić się „gospodarcze NATO”¹⁷⁰. TPP będą stanowić około 30% światowego handlu oraz TTIP, jeśli się powiedzie, będzie wynosić 40% lub więcej. Obydwa stowarzyszenia obejmie co najmniej 65% globalnej wymiany towarów i usług.

¹⁶⁸ D. Wnukowski, *Umowa o wolnym handlu UE – Japonia: szanse dla polskiego biznesu*, „Biuletyn PISM” 2015, nr 27 (1264), 17 marca, s. 1.

¹⁶⁹ *US to create two major economic unions without Russia and China*, http://english.pravda.ru/world/americas/22-07-2013/125211-usa_economic_unions-o/# (2.05.2014).

¹⁷⁰ Prezydent Polski Andrzej Duda podczas obrad Organizacji Narodów Zjednoczonych zadeklarował poparcie dla TTIP jako gospodarczego NATO umacniającego potencjał sojuszu euroatlantyckiego.

TPP i TTIP będzie ustalać nowe zasady i normy w zakresie handlu. W efekcie ich implementacji zostaną podważone normy WTO. Również TPP i zasady TTIP zostaną wprowadzone w regionach nieobjętych wielostronnymi przepisami handlowymi.

Kolejnym instrumentem rywalizacji geoeconomicznej jest Partnerstwo dla Jakości Infrastruktury rozwijane przez Japonię. Projekt o wartości 110 mld dolarów ma stanowić konkurencję dla chińskiego AIIB. W regionie Azji Wschodniej Tokio stanowi głównego rywala Chin. Stąd kolejnym ważnym aktem ideologicznym jest Deklaracja szczytu G-7¹⁷¹ z Ise-shima, która podtrzymuje narrację o dominującej roli państw centralnych w kształtowaniu przyszłości globalizacji¹⁷². Jako jej narzędzia wprost wymienia się TTIP, TPP, CETA, EPA oraz Zasady Promocji Jakości Inwestycji Infrastrukturalnych. Państwa G-7 mają przeznaczyć 200 mld dolarów w ciągu pięciu lat na projekty infrastrukturalne na świecie. Przykład konsorcjum Japonia – Turcja dotyczące wydobycia gazu z Turkmenistanu oraz zainteresowanie japońskimi inicjatywami ze strony Indonezji i Wietnamu, obrazują wzrost rywalizacji z gospodarkami mocarstw wschodzących, głównie Chin, ale także Brazylii i Indii. Drugi aktor TRIady, Komisja Europejska stwierdziła przecież, że TTIP nie tylko ustanowi standardy dla UE i USA, ale normatywne oczekiwania wobec innych partnerów handlowych, by przyjęły te same standardy¹⁷³, a jednocześnie spowoduje relokację handlu i zredukowanie eksportu gospodarek wschodzących i tych o niskich dochodach¹⁷⁴.

Wśród wariantów symetrycznej odpowiedzi jako strategii przeciwdziałania wyzwaniom mega regionalnych TPP i TTIP umów rozważa się ustanowienie partnerstwa gospodarczego między Euroazjatycką Unią Gospodarczą (EEU), Szanghajską Organizacją Współpracy a ASEAN. Propozycję przedstawiła Rosja pod koniec 2015 roku. Dotychczasowy projekt geoeconomiczny w formie Euroazjatyckiej Unii Gospodarczej, która

¹⁷¹ Po zawieszeniu Rosji do grupy przynależą: Francja, Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Niemcy, Japonia, Włochy, Kanada.

¹⁷² *G7 Ise-Shima Leaders' Declaration G7 Ise-Shima Summit*, 26–27 May 2016, s. 1–2, <http://www.mofa.go.jp/files/000160266.pdf> (12.09.2016).

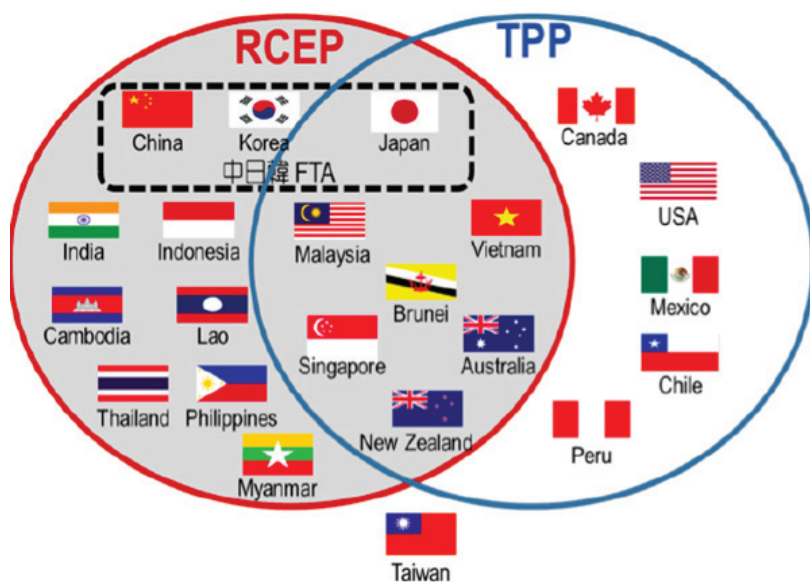
¹⁷³ *The Transatlantic Trade and Investment Partnership: Global Impacts*, przemówienie europejskiego komisarza ds. handlu Karela De Guchta w Instytucie Spraw Międzynarodowych i Publicznych, Dublin, 19 kwietnia 2013.

¹⁷⁴ *Potential Effects of the Proposed Transatlantic Trade and Investment Partnership on Selected Developing Countries*, CARIS, Brighton, wrzesień 2013.

powstała w styczniu 2015 roku, nie realizuje początkowych oczekiwań i zamiarów. W pierwszej połowie 2015 roku handel w EAEU zmniejszył się o ponad jedną czwartą. Struktura handlu wzajemnym zmienia się na gorsze z powodu znacznych cięć we wzajemnych dostaw maszyn, urządzeń, pojazdów, metali i wyrobów metalowych. Przed spowolnieniem w 2015 roku, w roku 2014 łączne obroty handlu zagranicznego z EAEU wyniosły 1 bln dolarów USA, co jest znacznie niższe niż w TPP. Słabość EAEU jest również uwarunkowana walką geoeconomiczną przeciw Moskwie z użyciem sankcji.

W odpowiedzi na amerykańską próbę gospodarczej izolacji Chin w Azji, poprzez utworzenie Partnerstwa Transpacyficznego (TPP), Pekin promuje stworzenie Porozumienia o Regionalnym Kompleksowym Partnerstwie Gospodarczym (RCEP), którego celem jest strefa wolnego handlu łącząca Stowarzyszenie Narodów Azji Południowo-Wschodniej (ASEAN) z sześcioma państwami regionu, które mają z nimi dwustronne umowy o wolnym handlu: Chinami, Japonią, Koreą Południową, Indiami, Australią i Nową Zelandią. Chodzi o uproszczenie norm dla wszystkich w związku z obowiązywaniem dwóch stronnych umów o wolnym handlu, których liczba wzrosła z 17 w 2000 roku do 179 w roku 2013. RCEP potencjalnie obejmuje 3 mld konsumentów, 30% światowego PKB (około 17 bln dolarów), 40% globalnego handlu i 26% bezpośrednich inwestycji zagranicznych. RCEP oznacza uwzględnienie interesów słabszych państw opartych na eksporcie i taniej sile roboczej poprzez elastyczne warunki oraz tradycyjny mechanizm dostępu do rynku¹⁷⁵. Stanowi do istotne przeciwieństwo wobec projektu TPP. Drugą różnicę stanowi fakt, że jest to umowa otwarta dla wszystkich, która promuje współpracę obszarów położonych w pacyficznej części Azji, a nie wykluczająca z przyczyn geopolitycznych jak TPP. Pekin podkreśla, że wpisuje się w nowy paradygmat relacji win – win”

¹⁷⁵ J. Szczudlik-Tatar, *Negocjacje umowy o regionalnym partnerstwie gospodarczym jako kolejna próba azjatyckiej integracji*, „Biuletyn PISM” 2014, nr 93 (1205), 1 sierpnia, s. 1–2.



Rys. 19. Partnerstwo Transpacyficzne (TPP) i Porozumienia o Regionalnym Kompleksowym Partnerstwie gospodarczym (RCEP) jako instrumenty geonomicznej rywalizacji USA i Chin

Źródło: <http://www.postwesternworld.com/2016/07/31/death-pivot-asia/> (13.10.2016)

W tej narracji odbywał się również w chińskim Hangzhou szczyt G-20. Proponowany projekt potencjalnie obejmuje 64 narody, ponad 4,4 mld ludzi i około 40% światowej gospodarki, promuje zasady „innowacyjności, witalności, powiązania i inkluzywności”, a nawet zapowiada pojawienie się post-geopolitycznej ery zasady win – win. O ile procesy obrony statusu quo opierają się na zasadzie ekskluzywności, o tyle aktorzy dążący do zmian stawiają na otwartość i dialog z wyrażającymi wolę uczestnictwa. Szczyt G7 w Japonii jest więc symbolem obrony ładu neoliberalnej globalizacji pod hegemonią Zachodu, natomiast G20, który odbył się w Chinach we wrześniu 2016 roku jest symbolem państw zmierzających do ładu wielobiegowego¹⁷⁶.

Obecna rywalizacja wskazuje na zmianę chińskiej strategii: od utrzymywania dobrych stosunków z różnymi państwami, gdy Pekin zachowuje

¹⁷⁶ J. W. Walker, H. Azuma, *dz. cyt.*

dystans do wszystkich i buduje różnorodne koalicje zmieniające się zależnie od interesów i celów, który w danym momencie chce osiągnąć¹⁷⁷, do realizacji strategii „Nowego Jedwabnego Szlaku” i chińskiego marzenia. Stąd Stany Zjednoczone są uważane za strategiczne zagrożenie, co wyznacza warunki brzegowe chińskiego pragmatyzmu¹⁷⁸. Dominuje przekonanie, że geostrategiczny zwrot USA do Azji oraz Transpacyficzne Partnerstwo (TTP) są instrumentami skierowanymi przeciwko Chinom, stąd BRICS jest jedynym kolektywnym forum pozwalającym przeciwstawić się Waszyngtonowi na poziomie globalnym¹⁷⁹. Kontrhegemonia oznacza rozwój sieci organizacji wokół sojuszu Rosji i Chin, z których główne to Szanghajska Organizacja Współpracy i BRICS oraz tworzenie instytucji: Nowego Banku Rozwoju BRICS, Azjatyckiego Banku Inwestycji i Infrastruktury, Bank SzOW oraz Funduszu Jedwabnego Szlaku. Jako mechanizmy wielostronne nie są formalnie ukierunkowane przeciwko hegemonii zachodniej, ponieważ nie można ich rozwijać, gdyby ich sojusz był zbyt jawny. Organizacje te umożliwiają również zaangażowanie innych potęg (Brazylia, Indie, Iran i Pakistan) w przyjazny sposób, traktując je jako równych partnerów oraz starają się rozszerzyć wpływy swojego sojuszu w Afryce i Ameryce Łacińskiej, gdzie nie jest możliwe inne rozwiązanie. Chiny tworzą obecnie paralelny porządek geoeconomiczny wobec amerykańskiego. Wymienione projekty oznaczają koniec doktryny polityki zagranicznej sformułowanej przez Deng Xiaopinga, a zwłaszcza idei ukrywania własnych możliwości, oczekiwania na swój czas oraz braku otwartego żądania przywództwa. Filozofia geopolityki oparta na zasadzie wygrany – wygrany stanowi *soft power* uzasadniający aktywność Chin i innych sił kontrhegemonicznych.

Gdyby skupić się na przestrzeni geoeconomicznej, to triadę okresu bifurkacji stanowi współcześnie oś G-7/G-20/BRICS 180. BRICS jawi się jako zwornik polityczny, którego głównym zadaniem jest implementacja zmian w strukturach *global governance*¹⁸⁰. BRICS jawi się jako zwornik politycz-

¹⁷⁷ J. P. Cabestan, *Polityka zagraniczna Chin. Między integracją a dążeniem do mocarstwowości*, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2013, s. 269–310, 335–342.

¹⁷⁸ *Tamże*, s. 117–121, 203–239.

¹⁷⁹ J. P. Panda, *BRICS and the China – India Construct. A New World Order in Making?*, Institute for Defence Studies and Analyses, New Delhi 2013, s. 37.

¹⁸⁰ Zob. M. Rewizorski, *G7/8 – G20 – BRICS: A New Triad in Global Governance?*, „International Organisations Research Journal” 2015, t. 10, z. 4, s. 25–39.

ny, którego głównym zadaniem jest implementacja zmian w strukturach global *governance*¹⁸¹. Jego znaczenie w kształtowaniu nowego porządku międzynarodowego należy ujmować, uwzględniając dwa pierwsze poziomy kontrehegemonii, bez którego to odniesienia interpretacja nie ukazuje jakościowego wyróżnika BRICS. Kontrowersyjne odsunięcie prezydent Dilmy Rousseff ze stanowiska prezydenta i powrót do praktyk neoliberalnych w Brazylii, a także strategiczne relacje Indii z USA sygnalizują kryzys spójności grupy. Stał się on widoczny podczas szczytu w indyjskim Goa w październiku 2016 roku. Stąd BRICS stanowi najsłabsze ogniwo praktyk kontr hegemonicznych¹⁸².

¹⁸¹ D. Trenin, *Russia Far From Isolated in Non-West Community*, http://www.chinadaily.com.cn/opinion/2015-07/08/content_21211016.htm (10.12.2015).

¹⁸² P. A. Vieira, *Brazil and the BRICS: The Trap of Short Time*, „Journal of World Systems Research” 2016, vol. 22, Issue 2, s. 404–429; H. V. Pant, *BRICS: Divided We Stand. Geopolitical fault lines divide the BRICS*, October 26, 2016, <http://thediplomat.com/2016/10/brics-divided-we-stand/> (8.11.2016).

Zakończenie

Globalizacja jest, jak dotąd, procesem związanym z rozprzestrzenianiem się systemu kapitalizmu, geopolityka z kolei naznaczona ustanowieniem hegemonicznego porządku międzynarodowego. Kapitalizm XIX wieku zamienił się w kapitalizm z przełomu XX i XXI wieku. Epoka przemysłowców w warunkach dominacji silnych państw narodowych zamieniła się w epokę korporacji podporządkowujących państwa w oparciu o globalne sieci i globalną identyfikację. Na pozycji hegemonicznej imperium brytyjskie zastąpiły Stany Zjednoczone, a w sferze ideologii neoliberalizm zastąpił liberalizm. Współczesna globalizacja to także postęp technologiczny oraz zmiany świadomości społecznej, które sprzyjają wielowymiarowej integracji społeczeństw świata. Istotnym novum jest pojawienie się silnych mocarstw niezachodnich, które dążą do zmiany porządku międzynarodowego.

Po rozwinięciu się kryzysu w 2008 roku zauważa się natężenie sprzeczności generowanych przez proces neoliberalnej globalizacji. Występują one: pomiędzy planową, dobrze zorganizowaną produkcją wewnątrz korporacji a ogólną, społeczną dezorganizacją życia społecznego; pomiędzy społecznym wytwarzaniem a indywidualnym przywłaszczeniem, tzw. prywatyzacją zysków i uspołecznianiem kosztów; pomiędzy aktywizmem konsumpcyjnej kultury uwodzenia jednostek opartej na indywidualizmie a biernością mas; pomiędzy wzrastającą liczbą ludności a bezrobociem wynikającym z automatyzacji i robotyzacji gospodarki; pomiędzy jakościową stagnacją człowieka a rozwojem materialnych warunków życia ludzi; pomiędzy państwami centrum oraz półperyferii i peryferii; pomiędzy interesami globalnej tzw. klasy z Davos a grupami społecznymi identyfikującymi się z państwem narodowym. Dotychczasowy porządek międzynarodowy nie jest ich w stanie rozwiązać. Zmianę tendencji określa się jako proces deglobalizacji, czyli przywracania zasadniczej roli państwa narodowego jako gwaranta dobra wspólnego w rozwoju społecznym. Wchodzimy w nową fazę przemian.

Odwolując się do teorii cykli hegemonicznych, porządek międzynarodowy w fazie delegitymizacji oznaczał, że mocarstwa kontrhegemoniczne na czele z ChRL starały się, z jednej strony, czerpać korzyści z istniejącego układu sił, a z drugiej, podważać go. Tą fazę cyklu uzasadniano hasłami harmonijnego rozwoju, pokojowej współpracy i bezpieczeństwa świata. W rzeczywistości celem uczyniono pojawienie się świata wielobiegunowego, działając na wielu płaszczyznach: politycznej, gospodarczej, finansowej, wojskowej itd. Dążenie do delegitymizacji obejmowało między innymi krytykę polityki Stanów Zjednoczonych na forum organizacji międzynarodowych, tworzenie koalicji antyamerykańskich i dekonstrukcję narracji hegemonicznej. W tej fazie działania sił kontrhegemonicznych wspierały niekiedy także sojusznicy USA, na przykład Francja, RFN i Turcja¹. W latach 2014–2016 nastąpiło przejście od fazy delegitymizacji do fazy dekoncentracji, z pewnymi przejawami fazy wojny hegemonicznej. Oprócz rywalizacji w przestrzeni geoeconomicznej nasiliła się rywalizacja w przestrzeni geostrategicznej. W szczególności chodzi o kryzys ukraiński od 2014 roku, kryzys syryjski od 2011 roku, napiętą sytuację na Morzu Południowochińskim, czy kryzys NATO będący następstwem między innymi nieudanego zamachu stanu w lipcu 2016 w Turcji.

Rywalizacja to także rozwój tzw. wojen hybrydowych, zarówno udziału żołnierzy nie-państwowych (tzw. rosyjskich „zielonych ludzików” oraz prywatnych firm wojskowych chroniących interesy korporacyjne i oligarchiczne), jak i stosowania sieciowych technologii „kolorowych rewolucji” w celu zmiany legalnych władz państwowych. Instrumentami walki są nie tylko nowe technologie, ale także wojny walutowe, informacyjne oraz cybernetyczne. Przed przeniesieniem rywalizacji geoeconomicznej i geopolitycznej na poziom bezpośredniej konfrontacji militarnej chroni świat coraz mniej barier.

W opisanych procesach zawiera się istota obecnej bifurkacji systemowej, która nie jest jednak „nową zimną wojną”, zarówno ze względu na wielobiegunowość nowego porządku, oraz – przede wszystkim – ze względu na dominację kapitalizmu jako systemu społeczno-ekonomicznego. Przyjmuje on obecnie różne warianty: jest oparty na systemie demokratycznym albo autorytarnym; państwowy albo z dominacją prywatnych korporacji; liberalny – internacjonalistyczny albo podkreślający tożsamości kulturowo-cywilizacyjne.

¹ Por. Wstęp, [w:] *System euroatlantycki...*, s. 22.

W tych ramach na przyszłość globalizacji wpłynie w sposób przesądający geopolityka wiodących ośrodków decyzyjnych: USA, Chin, Rosji.

Inauguracyjne przemówienie 45. prezydenta Stanów Zjednoczonych, Donalda Trumpa zawierało krytykę niektórych aspektów neoliberalnej globalizacji, a nawet roli USA. Narracji odwołującej się do interesów klas poszkodowanych, pracowników i klasy średniej, towarzyszyła zapowiedź rezygnacji z narzucania własnego modelu innym państwom. Idea „America first” sugeruje odejście do unilateralnej geopolityki supermocarstwowej na rzecz multilateralnej geopolityki państwa narodowego². Trump rozpoczął urzędowanie od wycofania się z układu Partnerstwa Transpacyficznego (TPP) oraz rozpoczęcia renegocjacji dotyczących układu NAFTA. Trudno także oczekiwać przyjęcia umowy o wolnym handlu pomiędzy USA i UE, tzw. TTiP. Wskazane fakty oznaczają więc korektę dotychczasowej globalizacji.

W istocie podobną tendencję zapowiedział prezydent Chin, Xi Jinping podczas wystąpienia na 47. Światowym Forum Ekonomicznym w Davos, którego hasłem było „Odpowiedzialne przywództwo”. Wezwał tam do kontynuacji globalizacji, uznając, że międzynarodowy przepływ kapitału, dóbr oraz ludzi jest obiektywnym trendem historycznym. Nowy porządek międzynarodowy z ważną rolą mocarstw niezachodnich ma jednak znieść jej patologie: dominację zasady prywatnych zysków, której wynikiem są kryzysy finansowe oraz interwencjonizm militarny, skutkujący państwami upadłymi i kryzysem migracyjnym we współczesnej Europie³.

W okresie bifurkacji punktem odniesienia dla rywalizacji Waszyngtonu i Pekinu staje się Moskwa. Rosja aspiruje do jednego z centrów nowego porządku międzynarodowego, a jej atutami są nie tylko instrumenty militarne, ale również zdolności dyplomatyczne i potencjał kulturowy zdolny do kreacji idei uniwersalnej. Pojawiają się więc prognozy dotyczące nowego trójkąta mocarstw decydujących o przyszłości świata⁴.

² The Inaugural Address, Remarks of President Donald J. Trump – as prepared for delivery, inaugural address, Friday, January 20, 2017 Washington, D.C (20.01.2017)

³ *Chinese president to defend globalization in Davos*, <http://www.reuters.com/article/us-davos-meeting-china-idUSKBN151006> (18.01.2017).

⁴ Zob. Z. Brzeziński, *How To Address Strategic Insecurity In A Turbulent Age*, http://www.huffingtonpost.com/entry/us-china-russia-relations_us_586955dbe4b0de3a08f8e3eo (3.01.2017)

Współczesna globalizacja nie jest już westernizacją, a więc akulturacją państw świata przez główne mocarstwa zachodnie przy wykorzystaniu neoliberalizmu. Wskazane siły kontrhegemoniczne dezaktualizują ideę TINA, ale okres bifurkacji systemowej oznacza wciąż brak nowych regulacji na poziomie porządku międzynarodowego. Schyłek hegemonii USA i powrót protekcyjizmu oraz wola nowej globalizacji opartej na wartościach promowana przez siły kontrhegemoniczne sugerują realny koniec XX wieku⁵. Nasuwa się analogia dotycząca końca pierwszej globalizacji sto lat wcześniej. Wtedy metodą zmiany stała się I wojna światowa. Współcześnie czynnikiem zmian może być odpowiedzialne przywództwo dominujących ośrodków decyzyjnych i ich zdolność do wypracowania nowego paradygmatu stosunków międzynarodowych.

Przeprowadzone analizy i syntezy przekonują, że badanie procesów politycznych oraz zmieniających się konfiguracji władzy w stosunkach międzynarodowych wymaga doskonalenia metodologii. W warunkach globalizacji takim narzędziem jest perspektywa geopolityki realizmu krytycznego, która w sferze ontologii osadzona jest w podstrukturze politycznej bytu społecznego pozostającej w relacjach z gospodarką, ideologią, prawem i kulturą; w epistemologii oparta na działalności ośrodków potęgi, a więc badaniu najsilniejszych mocarstw, tworzeniu porządku międzynarodowego, a także kodów geopolitycznych innych państw. Wreszcie w antropologii odnoszona do aksjologicznej zasady zysk – zysk jako podstawy kształtowania stosunków międzynarodowych. Rezygnacja z nieuzasadnionego pozytywizmu i logiki „dwóch kultur”, a więc zasady rozłącznego badania prawdy od pozostałych wartości wyższych: piękna i dobra przywraca geopolityce funkcję krytyczną wobec praktyki społecznej właściwą humanistycznej orientacji nauki społecznej.

Treści geopolityki i globalizacji uzasadniają także potrzebę nowego paradygmatu badań społecznych, który opisują zasady metodologiczne: holizmu, organizmiczności, systemowości, ekologiczności, analizy i syntezy ukierunkowanej. Zaprezentowane wnioski ukazują, że geopoliti-

⁵ Wskazał na to między innymi Minister Spraw Zagranicznych Niemiec Frank Walter Steinmeier oraz prowadząca w sondażach w wyborach prezydenckich we Francji, Marine Le Pen.

tyka realizmu krytycznego znosi partykularyzm perspektyw opisanych w pierwszym rozdziale⁶. Obecna dynamika jest przecież zarazem aktualizacją myśli Mackindera dotyczącego roli szlaków komunikacyjnych tworzących lądową potęgę eurazjatycką, poza wpływami dominującego mocarstwa kontrolującego szlaki morskie; aktualizuje także fundamentalną myśl geokononii dotyczącą roli handlu i współzależności gospodarczej w znoszeniu rywalizacji militarnej; obejmuje teorie dotyczące budowy świata wielobiegunowego opartego na współpracy różnych cywilizacji; ujawnia sieciowy wymiar oddziaływań ponadnarodowych. Ich przykładem jest zarówno rozwój zachodniocentrycznych sieci organizacji międzynarodowych i pozarządowych, jak i sieci wokół Nowego Jedwabnego Szlaku, Eurazjatyckiej Unii Gospodarczej, Szanghajskiej Organizacji Współpracy oraz mechanizmów finansowania przez Azjatycki Bank Inicjatyw Infrastrukturalnych (AIIB), Nowy Bank BRICS, czy Fundusz Jedwabnego Szlaku. Z kolei aktualną treścią perspektywy marksizmu pozostaje badanie roli wielkiego kapitału w dążeniu do globalizacji, gdzie interesy klasy oligarchicznej są przenoszone na poziom państw oraz organizacji międzynarodowych i pozarządowych kosztem klas pracowniczych, suwerennosci państw narodowych, zwłaszcza tych pólperyferyjnych i peryferyjnych.

⁶ Analogiczne uwagi metodologiczne w kontekście badania zmian porządku międzynarodowego. Zob. J. Diec, *Podsumowanie, [w:] Rozpad ZSRR i jego konsekwencje dla Europy i dla świata. Kontekst międzynarodowy*, cz. 3, Księgarnia Akademicka, Kraków 2011, s. 540–541.

Bibliografia

Książki

- Amable B., *The Diversity of Modern Capitalism*, Oxford University Press, Oxford 2003.
- Anioł W., *Geneza i rozwój procesu globalizacji*, Centralny Ośrodek Metodyczny Studiów Nauk Politycznych, Warszawa 1989.
- Aoki M., *Toward a Comparative Institutional Analysis*, Cambridge Mass., Cambridge 2001.
- Arrighi G., *The Long Twentieth Century: Money, Power, and the Origins of Our Times*, Verso, London 1994.
- Aron R., *Pokój i wojna między narodami*, Centrum im. Adama Smitha, Warszawa 1995.
- Arystoteles, *Polityka*, przełożył, słowem wstępnym i komentarzem opatrzył L. Piotrowicz, wstępem poprzedził M. Szymański, [w:] tenże, *Dzieła wszystkie*, przekł., wstępy i komentarze M. Chigerowa, E. Głębicka, R. Kulesza, K. Leśniak, W. Olszewski, L. Piotrowicz, H. Podbielski, M. Szymański, B. Świtalska, posłowie H. Podbielski, t. 6, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001.
- Assange J., *Cypherpunks. Wolność i przyszłość internetu*, Helion, Gliwice 2013.
- Attali J., *Słownik XXI wieku*, przeł. B. Panek, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2002.
- Avioutskaa V., *Aksamitne rewolucje*, przeł. A. Czarnacka, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2007.
- Babbie E., *Badania społeczne w praktyce*, przeł. W. Betkiewicz, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005.
- Bäcker R., *Rosyjskie myślenie polityczne za czasów prezydenta Putina*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2007.
- Bakal J., *Korporacja. Patologiczna pogoń za zyskiem i władzą*, Wydawnictwo i miejsce oraz rok wydania.
- Беззубцев-Кондаков А., Дроканов И., *Надо ли России бояться Китая?*, издательство „Питер”, Питер 2011.

- Barber B. R., *Dżihad kontra McŚwiat*, przeł. H. Jankowska, Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza, Warszawa 2007.
- Barber B., *Gdyby burmistrzowie rządzili światem*, przeł. H. Jankowska i K. Makaruk, Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza, Warszawa 2014.
- Barber B. R., *Skonsumowani: jak rynek psuje dzieci, infantylizuje dorosłych i połyka obywateli*, przeł. H. Jankowska, Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza, Warszawa 2008.
- Baudrillard J., *O uwodzeniu*, przeł. J. Margański, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2005.
- Baudrillard J., *Symulakry i symulacja*, przeł. S. Królak, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2009.
- Bauman Z., *Globalizacja: i co z tego dla ludzi wynika*, przeł. E. Klekot, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2000.
- Bauman Z., *Konsumowanie życia*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009.
- Beck U., *Władza i przeciwwładza w epoce globalnej*, przeł. J. Łoziński, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2005.
- Bell D., *Kulturowe sprzeczności kapitalizmu*, przeł. S. Amsterdamski, Wydawnictwo Aletheia, Warszawa 2014.
- Bello W., *Deglobalization Ideas for New World Economy*, Zed Books, London 2004.
- Berger P. L., *Rewolucja kapitalistyczna – pięćdziesiąt tez o dobrobycie, równości i wolności*, Oficyna Naukowa, Warszawa 1995.
- Bergsten F., Freeman Ch., Mitchell D., Lardy N. R., *China's Rise: Challenges and Opportunities*, Peterson Institute for International Economics, Washington 2009.
- Białek J., Oleksiak A., *Gospodarka i geopolityka. Dokąd zmierza świat?*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2009.
- Białobłocki T., Moroz J., *Spółeczeństwo informacyjne*, Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne Spółka z o.o, Warszawa 2006.
- Bieleń S., *Polityka w stosunkach międzynarodowych*, Oficyna Wydawnicza ASPRA–JR, Warszawa 2010.
- Bierdiajew M., *Filozofia wolności*, przeł. E. Matuszczyk, Wydawnictwo Orthgruk, Białystok 1995.
- Blacksell M., *Geografia polityczna*, przeł. J. Halbersztat, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008.
- Błasiak W., *Pomiędzy centrum a peryferiami na progu XXI wieku. Geopolityka i ekonomika Polski i Europy Środkowo-Wschodniej w warunkach integracji europejskiej i światowej depresji gospodarczej*, Wydawnictwo Śląsk, Katowice 2013.

- Bobbio N., *Controinvidispolitismi. Scrittisulberlusconismo. Premessa, di Enzo Marzo – postfazione di Franco Sbarberi*, Edizioni Dedalo, 2008.
- Borba Casella P., *BRIC: a l'heure d'un nouvelordrejuridique*, Edition A. Pedone, Paris 2011.
- Борисов С. М., *Валютно-финансовые проблемы евразийской интеграции*, ИМЭМО РАН, Москва 2014.
- Bógdał-Brzezińska A., *Globalizacja polityki Stanów Zjednoczonych 1945–1949*, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2001.
- Braudel F., *Gramatyka cywilizacji*, przeł. H. Igalson-Tygielska, Oficyna Naukowa, Warszawa 2006.
- Braudel F., *Historia i trwanie*, przeł. B. Geremek, Czytelnik, Warszawa 1971.
- Braudel F., *La Mediterranee et le monde mediterraneen a l'epoque de Philippe II*, Le Livre De Poche, Paris 1993.
- BRICS. An Anti-capitalist Critique*, red. P. Bond, A. Gracia, PlutoPress, London 2015.
- Bryła J., *Strefy wpływów w stosunkach międzynarodowych. Aspekty teoretyczne i praktyczne na przykładzie supermocarstw*, Wydawnictwo Naukowe INPiD UAM, Poznań 2002.
- Brzeziński Z., *Strategiczna wizja. Ameryka a kryzys globalnej potęgi*, przeł. K. Skonieczny, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2013.
- Brzeziński Z., *Wielka szachownica. Główne cele polityki amerykańskiej*, przeł. T. Wyżyński, Świat Książki, Warszawa 1998.
- Brzeziński Z., *Wybór. Globalna hegemonia czy globalne przywództwo*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2004.
- Buchanan P. J., *Śmierć Zachodu. Jak wymierające populacje i inwazje imigrantów zagrażają naszemu krajowi i naszej cywilizacji*, przeł. D. Konik, J. Morka, J. Przybył, Wektory, Wrocław 2005.
- Buhler P., *O potędze w XXI wieku*, przeł. G. Majcher, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2014.
- Burszta W. J., *Antropologia kultury. Tematy, teorie, interpretacje*, Zysk i S-ka, Poznań 1998.
- Buzan B., Little R., *Systemy międzynarodowe w historii świata*, przeł. E. Brzozowska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2011.
- Cabestan J. P., *Polityka zagraniczna Chin. Między integracją a dążeniem do mocarstwowości*, przeł. E. Brzozowska, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2013.
- Cackowski Z., *Człowiek jako podmiot działania praktycznego i poznawczego*, Książka i Wiedza, Warszawa 1979.

- Castells M., *Spółczesność sieci*, przeł. M. Marody, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010.
- Castells M., *The Rise of the Network Society*, Oxford University Press, Oxford 2004.
- Chancellor E., *Historia spekulacji finansowych*, przeł. L. Stawowy, Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza, Warszawa 2001.
- Chaunu P., *Cywilizacja wieku oświecenia*, przeł. E. Bąkowska, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1989.
- China – The Balance Sheet. What the World Needs to Know Now About the Emerging Superpower*, Public Affairs, New York 2006.
- Chodorowski J., *Niemiecka doktryna gospodarki wielkiego obszaru*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1972.
- Chołaj H., *Globalny świat. Globalne wyzwania i spory. Wstęp do globalistyki*, t. II, Wektory Gospodarki, Warszawa 1991.
- Chołaj H., *Kapitalizm konfucjański. Chińskie reformy ekonomiczne a globalizacja*, Poltext, Warszawa 2014.
- Chomsky N., *Rok 501. Podbój trwa*, przeł. Z. Jankowski, O. Mainka, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999.
- Chomsky N., *Zysk ponad ludzi. Neoliberalizm a ład globalny*, przekł. M. Zuber, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2000.
- Chyszowski J. S., *Imperializm i federacjonizm. Rozważania geopolityczne*, Londyn 1942.
- Cialdini R. B., *Wywieranie wpływu na ludzi*, przeł. B. Wojciszke, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Warszawa 2001.
- Cimek G., *Rosja. Państwo imperialne?*, Wydawnictwo Akademii Marynarki Wojennej, Gdynia 2011.
- Cohen S. B., *Geography and Politics in World Divided*, Oxford University Press, New York 1973.
- Colás A., *Imperium*, przeł. J. Dobrowolski, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2008.
- Corm G., *La Question Religieuse Au XXIE Siecle: geopolitique et crise de la post-modernite*, Paris 2012.
- Corm G., *Religia i polityka w XXI wieku*, przeł. E. Cylwik, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2007.
- Curanović A., *Czynnik religijny w polityce zagranicznej Federacji Rosyjskiej*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2010.
- Czaputowicz J., *System czy nieład? Bezpieczeństwo europejskie u progu XXI wieku*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1998.
- Czaputowicz J., *Teorie stosunków międzynarodowych. Krytyka i systematyzacja*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.

- Czas EuroMajdanu. Praca zbiorowa*, red. R. Potocki, M. Domagała, D. Miłoszewska, Europejskie Centrum Analiz Geopolitycznych. Biblioteka ECAG, t. XII, Warszawa 2015.
- Dama S., *Nomadyczne środowisko wychowawcze na przykładzie polskiej emigracji w Limerick w Irlandii*, (praca doktorska), Gdańsk 2014.
- Davies N., *Europa – między Wschodem a Zachodem*, przeł. B. Pietrzyk, Wydawnictwo Znak, Kraków 2007.
- Debord G., *Spółczesność spektaklu oraz Rozważania o społeczeństwie spektaklu*, przeł. oraz wstępem i komentarzem opatrzył M. Kwarterko, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2006.
- Deleuze G., Guattari F., *Capitalisme et schizophrénie*, Mille plateaux, Editions de Minuit, Paris 1980.
- Dembiński P., *Finanse po zawale. Od euforii finansowej do gospodarczego ładu*, Studio Emka, Warszawa 2011.
- Diec J., *Cywilizacje bez okien: teoria Mikołaja Danilewskiego i późniejsze koncepcje monadycznych formacji socjokulturowych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2003.
- Diversity In Development Reconsidering the Washington Consensus*, ed. J. J. Tennen, A. Akkerman, FONDAD, December 2004.
- Dmochowski T., *Radziecko-chińskie stosunki polityczne po śmierci Mao Zedonga*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2009.
- Dmowski R., *Myśli nowoczesnego Polaka*, Oficyna Wydawnicza Capital, Warszawa 2013.
- Dmowski R., *Niemcy Rosja i kwestia Polska*, Oficyna Wydawnicza Capital, Warszawa 2016.
- Dmowski R., *Polityka Polska i Odbudowanie Państwa*, ZP Grupa, Wrocław 2008.
- Dowbor L., *Demokracja ekonomiczna*, Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, Warszawa 2009.
- Dylus A., *Globalizacja. Refleksje etyczne*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 2005.
- Дугин А. Г., *Теория многополярного мира*, Евразийское движение, Москва 2013.
- Eagleton T., *Iluzje postmodernizmu*, przeł. P. Rymarczyk, Spacja, Warszawa 1998.
- Eagleton T., *Po co nam kultura*, przeł. A. Górny, Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza, Warszawa 2012.
- Eakin M. C., *Historia Ameryki Łacińskiej. Zderzenie kultur*, przeł. B. Gutowska-Nowak, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009.

- Eberhardt P., *Polska i jej granice*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2006.
- Eberhardt P., *Twórcy polskiej geopolityki*, Wydawnictwo Arcana, Kraków 2006.
- Faith S., *Religia w białym domu*, przeł. E. Cylwik, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2007.
- Ferguson N., *Potęga pieniądza. Finansowa historia świata*, przeł. T. Kunz, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2010.
- Fishma Ch., *Efekt Wal-Martu*, Wydawnictwo Studio Emka, Warszawa 2009.
- Fischer J. M., Wódka J., Olszewski P., Paszewski T., Cianciara A., Orzelska-Stączek A., *System euroatlantycki w wielobiegunowym świecie. Próba prognozy*, Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2014.
- Flint C., *Wstęp do geopolityki*, przeł. J. Halbersztat, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008.
- Foreman-Peck J., *Historical Foundation of Globalization*, Northampton, MA 1998.
- Friedman Th. L., *Lexus i drzewo oliwne. Zrozumieć globalizację*, przeł. T. Hornowski, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 2001.
- Gadżijew K. S., *Geopolitika*, Izdatelstwo Jurajt, Moskwa 2011.
- Galbraith J. K., *Spółczesność dobrobytu. Państwo przemysłowe*, wyb. W. Osiatyński, przeł. J. Prokopiuk i Z. Zinserling, wstęp Z. Lewandowicz, posł. E. Lipiński, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1973.
- Galbraith J. K., *Gospodarka niewinnego oszustwa. Prawda naszych czasów*, przeł. G. Łuczkiwicz, MT Biznes, Warszawa 2005.
- Galbraith J. K., *The New Industrial State*, Signet Books, Princeton University Press, Princeton 1968.
- Gałąganek A., *Zmiana w globalnym systemie międzynarodowym. Supercykle i wojna hegemoniczna*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 1992.
- Gawrycki M. F., *Geopolityka w myśli i praktyce Ameryki Łacińskiej*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2007.
- Gawrycki M. F., *Uwikłane obrazy. Hollywood a stosunki międzynarodowe*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2011.
- Gawrycki M. F., Szeptycki A., *Podporządkowanie – niedorozwój – wyobcowanie. Postkolonializm a stosunki międzynarodowe*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2012.
- Gedymin O., *Kapitalizm niemiecki: szkice o genezie, rozwoju i teraźniejszości*, Wydawnictwo WSFiZ, Białystok 2002.

- George S., *Czyj kryzys, czyja odpowiedź*, przeł. L. Mazur, Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, Warszawa 2011.
- Germina C., *Proces Miłoszewicia*. Relacja Obserwatora, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2009.
- Giddens A., *The Consequences of Modernity*, Stanford University Press, Stanford 2000.
- Gilpin R., *The Political Economy of International Relations*, Princeton University Press, Princeton 1987.
- Głogoczowski M., *Atrapy oraz paradoksy nowoczesnej biologii. Historia różnicowania się (oraz degeneracji) ustrojów ożywionych*, Wydawnictwo M.G., Kraków 1993.
- Goffman E., *Człowiek w teatrze życia codziennego*, przeł. H. Datner-Śpiewak, P. Śpiewak, Wydawnictwo KR, Warszawa 2000.
- Golka M., *Bariery w komunikowaniu i społeczeństwo (dez)informacyjne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008.
- Goodman N., *Wstęp do socjologii*, przeł. J. Polak, J. Ruszkowski, U. Zielińska, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Warszawa 2001.
- Gramsci A., *Guerre de mouvement et guerre de position*, teksty *Cahiers de prison* wybrane przez R. Keucheyana, La Fabrique, Paris 2012.
- Gray J., *False Down*, London 1999.
- Gulczyński M., *Panorama systemów politycznych świata*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2004.
- Gulczyński M., *Politologia*, AJMAMER, Wyższa Szkoła Ekonomiczna, Warszawa 2010.
- Gumilow L., *Od Rusi do Rosji*, przeł. E. Rojewska-Olejarczuk, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2004.
- Gwiazda A., *Globalizacja i regionalizacja gospodarki światowej*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2000.
- Hamdani K., Ruffing L., *United Nations Centre on Transnational Corporations: Corporate Conduct and the Public Interest*, Routledge; 1 editions.
- Handy Ch., *Wiek paradoksu. W poszukiwaniu sensu przyszłości*, przeł. L. Jesień, Dom Wydawniczy ABC, Warszawa 1996.
- Hardt M., A. Negri, *Imperium*, przeł. S. Ślusarski i A. Kołbaniuk, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa 2005.
- Harman Ch., *Kapitalizm zombi. Globalny kryzys i aktualność myśli Marksa*, przeł. H. Jankowska, Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza, Warszawa 2011.
- Harold J., *Koniec globalizacji. Czego nauczył nas wielki kryzys?*, przeł. R. Włoch, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2010.

- Harvey D., *Neoliberalizm: historia katastrofy*, przeł. J. P. Listwan, Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, Warszawa 2008.
- Harvey D., *Przestrzenie globalnego kapitalizmu. W stronę teorii rozwoju nierównego geograficznie*, przeł. J. P. Listwan, Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, Warszawa 2016.
- Harvey D., *Seventeen Contradictions and the End of Capitalism*, Oxford University Press, Oxford 2014.
- Herodot, *Dzieje*, przełożył i wstępem opatrzył S. Hammer, Czytelnik, Warszawa 2011.
- Heywood A., *Politologia*, przeł. B. Maliszewska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006.
- Hiferding R., *Kapitał finansowy*, przeł. J. Garewicz i E. Rose, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1958.
- Hilary J., *Transatlantyckie Partnerstwo w dziedzinie Handlu i Inwestycji. Atak na miejsca pracy, kres demokracji*, Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, Warszawa 2015.
- Horkheimer M., Adorno T. W., *Dialektyka Oświecenia*, przeł. M. Łukasiewicz, przekład przejrzał i posłowiem opatrzył M. J. Siemek, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2010.
- Huntington S., *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, przeł. H. Jankowska, Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza, Warszawa 1997.
- Ikenberry J. G., *Liberal Leviathan: The Origins, Crisis, and Transformation of the American World Order*, Princeton University Press, Princeton 2012.
- Jabłoński W., *Kreowanie informacji. Media relations*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006.
- Jakimowicz R., *Geostrategiczny wybór Rosji u zarania trzeciego tysiąclecia*, t. 3, *Polityka Federacji Rosyjskiej wobec regionu Azji i Pacyfiku, Azji Centralnej i Arktyki*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2015.
- Jasiecki K., *Kapitalizm po polsku. Między modernizacją a peryferiami Unii Europejskiej*, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 2013.
- Jedwabne szlaki XXI wieku. Wizja i działania w sprawie wspólnego budowania Pasa Gospodarczego wzdłuż Jedwabnego Szlaku i Morskiego Jedwabnego Szlaku XXI wieku*, wydane przez Narodową Komisję Rozwoju i Reformy, Ministerstwo Spraw Zagranicznych i Ministerstwo Gospodarki Chińskiej Republiki Ludowej z upoważnieniem Rady Państwa (Rządu), Marzec 2015.

- Jędrzejczak D., *Wprowadzenie do geografii humanistycznej*, Wydział Geografii i Studiów Regionalnych Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2001.
- Jinping X., *The Governance of China*, Foreign Languages Press, Publisher's Note, Beijing 2014.
- Judah B., Kobzowa J., Popescu N., *Jak sobie radzić z Rosją po BRIC*, Warszawa: Europejska Rada Spraw Zagranicznych, Fundacja im. Stefana Batorego, Londyn 2011.
- Kaczmarek T. T., *Kto kieruje globalizacją? Thin Thanki – kuźnie nowych idei*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2011.
- Kaczmarek M., *Kruchy „reset”. Bilans i perspektywy przemian w relacjach rosyjsko-amerykańskich*, Punkt widzenia. Policy briefs, Ośrodek Studiów Wschodnich, kwiecień 2011.
- Kaczmarek M., Rodkiewicz W., *Rosyjska Wielka Eurazja wobec chińskiego Nowego Jedwabnego Szlaku: adaptacja zamiast konkurencji*, Komentarz Ośrodka Studiów Wschodnich, nr 219, 21.07.2016.
- Kagan R., *Potęga i raj. Ameryka i Europa w nowym porządku świata*, przeł. W. Turopolski, Wydawnictwo Studia EMKA, Warszawa 2003.
- Kagarlicki B., *Imperium peryferii. Rosja i system światowy*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2012.
- Kałasznikow W. L., *Sławianskaja cywilizacja*, Moskwa 2001.
- Kant E., *Krytyka czystego rozumu*, z oryginału niemieckiego przeł. oraz opatrzył wstępem i przypisami R. Ingarden, t. 1, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1957.
- Kant E., *O wiecznym pokoju. Zarys filozoficzny*, przekł. F. Przybylak, wstęp i red. K. Bal, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1993.
- Капа-Мурза С., *Концепция «золотого миллиарда» и Новый мировой порядок*, Москва 1999.
- Капа-Мурза С. Г., *Манипуляция сознанием. Век XXI*, Алгоритм, Москва 2015.
- Karpiński A., *Kryzys kultury współczesnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2003.
- Karpiński A. J., *Prywatna własność środków produkcji. Od ojcostwa do syna marnotrawnego*, Wydawnictwo Gdańskiej Wyższej Szkoły Administracji, Gdańsk 2010.
- Karpiński A. J., *Słownik pojęć filozoficzno-socjologicznych*, Wydawnictwo Gdańskiej Wyższej Szkoły Administracji, Gdańsk 2005.

- Karpiński A. J., *Wstęp do socjologii krytycznej*, Wydawnictwo Gdańskiej Wyższej Szkoły Administracji, Gdańsk 2006.
- Karpiński A., Kojkoł J., *Filozofia. Zarys historii*, Wydawnictwo Akademii Marynarki Wojennej, Gdynia 2000.
- Karwat M., *Podstawy socjotechniki dla politologów i nie tylko*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2014.
- Kautsky K., *Selected Political Writings*, red. P. Goode, Macmillan, London 1983.
- Kazanecki W., *Współczesna francuska myśl geopolityczna. Główne tendencje i ich reprezentanci*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2012.
- Kennedy P., *Mocarstwa świata. Narodziny, rozkwit, upadek. Przemiany gospodarcze i konflikty zbrojne w latach 1500–2000*, Książka i Wiedza, Warszawa 1995.
- Kiely R., *The BRICs, US 'Decline' and Global Transformations* (International Political Economy Series), Palgrave 2015.
- Kieniewicz J., *Wprowadzenie do historii cywilizacji Wschodu i Zachodu*, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2003.
- Klementewicz T., *Geopolityka trwałego rozwoju. Ewolucja cywilizacji i państwa w trakcie dziejotwórczych kryzysów*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2013.
- Klementewicz T., *Stawka większa niż rynek. U źródeł stagnacji kapitalizmu bez granic*, Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, Warszawa 2015.
- Kojkoł J., *Myśl filozoficzna Stanisława Garfeina-Garskiego*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2001.
- Kołodko G., *Dokąd zmierza świat. Ekonomia polityczna przyszłości*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2013.
- Kołodko G. W., *Wędrujący świat*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2008.
- Koneczny F., *O wielości cywilizacji*, Wydawnictwo WAM, Księża Jezuici, Kraków 1996.
- Kopaliński W., *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Świat Książki, Warszawa 1989.
- Козловский Е. А., Комаров М. А., Макрушин Р. Н., *Бразилия, Россия, Индия, Китай, ЮАР: стратегия недропользования*, НКИ-БРИКС, Москва 2013.
- Коровин В. М., *Третья мировая сетевая война*, ИД Питер, Санкт-Петербург 2014.
- Korten D. C., *Świat po kapitalizmie. Alternatywy dla globalizacji*, przeł. H. Goworowska-Adamska, Stowarzyszenie Obywateli, Łódź 2002.

- Kowalik T., *Systemy gospodarcze. Efekty i defekty reform i zmian ustrojowych*, Fundacja Innowacja, Warszawa 2005.
- Kowalik T., *www.polskatransformacja.pl*, Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza, Warszawa 2009.
- Kozielecki J., *Spoleczeństwo transgresyjne. Szansa i ryzyko*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2004.
- Kozłowski S. G., *Ameryka współczesna. Pejzaż polityczny i społeczno-gospodarczy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej, Lublin 2008.
- Kozyr-Kowalski S., *Struktura gospodarcza i formacja społeczeństwa*, Książka i Wiedza, Warszawa 1988.
- Krauz-Mozer B., *Teoria polityki. Założenia metodologiczne*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 2005.
- Kirton J., *G20 Governance for a Globalized World*, Ashgate Publishing, Farnham 2013.
- Kryzys 2008 a pozycja międzynarodowa Zachodu*, pod red. R. Kuźniara, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2011.
- Kukułka J., *Teoria stosunków międzynarodowych*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2000.
- Kukułka J., *Wstęp do nauki o stosunkach międzynarodowych*, Oficyna Wydawnicza ASPRA–JR: Fundacja Studiów Międzynarodowych, Warszawa 2003.
- Kumaniecki K., *Słownik łacińsko-polski*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1995.
- Kuniński M., *Myślenie modelowe w socjologii Maxa Webera*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1980.
- Kuźniar R., *Europa w porządku międzynarodowym*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2016.
- Kuźniar R., *Polityka i siła. Studia strategiczne – zarys problematyki*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2011.
- Lach Z., Skrzyp J., *Geopolityka i geostrategia*, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2007.
- Lacoste Y., *Geopolityka Śródziemnomorza*, przeł. R. Stryjewski, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2010.
- Leksykon współczesnych stosunków politycznych*, red. Cz. Mojsiewicz, Atła 2, Wrocław 1998.
- Леонтьев К. Н., *Восток, Россия и Славянство: Философская и политическая публицистика. Духовная проза (1872–1891)*, Москва 1996.
- Lewandowski E., *Konfrontacje cywilizacyjno-etniczne*, Interdyscyplinarny Zespół Badania Wsi Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2010.

- Lorot P. (ed.), *Dictionnaire de la Mondialisation*, Paris 2001.
- Lubbe A., *Dominiacja i współzależność. Ekonomiczne podstawy Pax Britannica i Pax Americana*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1994.
- Lubina M., *Niedźwiedź w cieniu smoka. Rosja – Chiny 1991–2004*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2014.
- Luttwak E., *Turbokapitalizm. Zwycięzcy i przegrani światowej gospodarki*, przeł. E. Kania, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2000.
- Łoś-Nowak T., *Stosunki międzynarodowe. Teorie – systemy – uczestnicy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2006.
- Mannheim K., *Ideologia i utopia*, przeł. J. Miziński, Test, Lublin 1992.
- Martin H. P., Schumann H., *Pułapka globalizacji – atak na demokrację i dobrobyt*, przeł. M. Zybura, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2000.
- Marzęda K., *Proces globalizacji korporacyjnej*, Oficyna Wydawnicza Branta, Bydgoszcz 2007.
- Masenko Ł., *Język i polityka*, Wydawnictwo Athenae Gedanenses, Gdańsk 2012.
- Mathews G., *Supermarket kultury*, przeł. M. Klekot, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2005.
- Megamiasta przyszłości szansa czy zagrożenie rozwoju*, red. nauk. J. Kleer, Z. Strzelecki, wydawca Komitet Prognoz „Polska 2000 Plus”, Warszawa 2015.
- Miloszewska D., *Trójpłaszczyznowa szachownica. Segmentacja „wielkiej polityki” w rozważaniach Josepha Nye’a*, Instytut Geopolityki, Częstochowa 2010.
- Mingst K., *Podstawy stosunków międzynarodowych*, Polskie Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 2006.
- Misiak W., *Globalizacja. Więcej niż podręcznik*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2007.
- Moczulski L., *Geopolityka. Potęga w czasie i przestrzeni*, Wydawnictwo Bellona, Warszawa 2000.
- Moczulski L., *Narodziny międzymorza. Ukształtowanie ojczyzn, powstanie państw oraz układy geopolityczne wschodniej części Europy w późnej starożytności i we wczesnym średniowieczu*, Wydawnictwo Bellona, Warszawa 2007.
- Modelski G., Thompson W. R., *Leading Sectors and World Powers: The Co-evolution of Global Economics and Politics*, University of South Carolina Press, Columbia 1996.

- Moïsi D., *Geopolityka emocji. Jak kultury strachu, upokorzenia, nadziei przeobrażają świat*, przeł. R. Włoch, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012.
- Monteskiusz, *O duchu praw*, przeł. T. Boy-Żeleński, Wydawnictwo Zielona Sowa, Kraków 2003.
- Morawski W., *Konfiguracje globalne. Struktury, agencje, instytucje*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010.
- Mosher S. W., *Hegemon. Droga Chin do dominacji*, przeł. M. Kowalczyk, Sprawy Polityczne, Wołomin 2007.
- Musiał S., *Maghreb i znaczenie jego obecności we Francji*, Akademia Marynarki Wojennej, Gdynia 2016.
- Nace T., *Gangi Ameryki. Współczesne korporacje a demokracja*, przeł. L. Niedzielski, Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza, Warszawa 2004.
- Nasiłowski M., *System rynkowy. Podstawy mikro i makroekonomii*, Wydawnictwo Key Text, Warszawa 1996.
- Nietzsche F., *Narodziny tragedii albo Grecy i pesymizm*, przeł. B. Baran, Inter Esse, Kraków 1994.
- Nowicka E., *Świat człowieka – świat kultury*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006.
- Nye J. S., *Soft power: jak osiągnąć sukces w polityce światowej*, przeł. J. Zaborowski; wprowadzeniem opatrzył R. Kuźniar, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2007.
- Olchowa M., *Imperialna Rozgrywka. Ukraina w geopolitycznej strategii Stanów Zjednoczonych*, Wydawnictwo Arcana, Kraków 2009.
- Olędzki J., *Procesy demokratyzacji komunikowania masowego w Trzecim Świecie*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1987.
- Opara S., *Tyrania złudzeń. Studia z filozofii polityki*, Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza, Warszawa 2009.
- Ossowski S., *O osobliwościach nauk społecznych*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1962.
- O'Sullivan J., *Prezydent, Papież, Premier. Oni zmienili świat*, tłum. P. Amsterdamski, Wydawnictwo Andrzej Findeisen AMF Plus Group, Warszawa 2007.
- Otok S., *Geografia polityczna. Geopolityka – Państwo – Ekopolityka*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1998.
- Ó Tuathail G., Dalby S. (red.), *Rethinking Geopolitics. Towards a Critical Geopolitics*, Routledge, London–New York 1998.

- Ożarowski R., *Hezbollah w stosunkach międzynarodowych na Bliskim Wschodzie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2011.
- Pajestka J., *Prolegomena globalnej racjonalności człowieka*, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1983.
- Panda J. P., *BRICS and the China – India Construct. A New World Order in Making?*, Institute for Defence Studies and Analyses, New Delhi 2013.
- Państwo w teorii i praktyce stosunków międzynarodowych*, red. J. Symonides, M. Sulek, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2009.
- Панарин И. Н., *Информационная война и геополитика*, Поколение, Москва 2006.
- Pietraś Z. J., *Podstawy teorii stosunków międzynarodowych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej, Lublin 1986.
- Piketty T., *Kapitał w XXI wieku*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2015.
- Piórko K., *„Władza” korporacji transnarodowych w stosunkach międzynarodowych*, Wydawnictwo Naukowe Grado, Toruń 2008.
- Piskozub A., *Elementy nauki o cywilizacji*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 1992.
- Piskozub A., *Między historiozofią a geozofią. Szkice z filozofii czasoprzestrzeni ludzkiej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 1994.
- Platon na Wall Street*, red. J. Kloczkowski i J. Price, Wydawca Ośrodek Myśli Politycznej, Kraków 2011.
- Polak E., *Globalizacja a zróżnicowanie społeczno-ekonomiczne*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2009.
- Polak E., Leska-Słazak J., *Przemiany cywilizacji współczesnej w sferze kultury duchowej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 1999.
- Polanyi K., *Wielka transformacja*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010.
- Political geography of the twentieth century: a global analysis*, red. P. J. Taylor; with contributions from G. Kearns et al., Belhaven Press, London 1993.
- Postfordism: A reader*, ed. A. Amin, Blackwell Publishing, Oxford 1994.
- Potential Effects of the Proposed Transatlantic Trade and Investment Partnership on Selected Developing Countries*, CARIS, Brighton, wrzesień 2013.
- Potulski J., *Wprowadzenie do geopolityki*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2010.

- Potulski J., *Współczesne kierunki rosyjskiej myśli geopolitycznej. Między nauką, ideologicznym dyskursem a praktyką*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2010.
- Ranciere J., *Nienawiść do demokracji*, przeł. A. Czarnacka, Instytut Wydawniczy Książka i Wiedza, Warszawa 2008.
- Reconfiguration of the Global Scene and the Megaspaces of the XXI Century*, red. P. Artymowska, A. Kukliński, P. Żuber, Ministry of Regional Development, Warsaw 2012.
- Regionalizacja w stosunkach międzynarodowych. Aspekty polityczno-gospodarcze*, praca zbiorowa, red. K. Jędrzejczyk-Kuliniak, L. Kwieciński, B. Michalski, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2008.
- Religie świata. Encyklopedia PWN*, red. B. Kaczorowski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006.
- Rewizorski M., *Agora interesów. G20 i wylanianie się globalnego zarządzania*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2015.
- Rickards J., *Śmierć pieniądza. Nadchodzący upadek międzynarodowego systemu walutowego*, przeł. M. Lipa, Wydawnictwo Helion, Gliwice 2015.
- Rickards J., *Wojny walutowe. Nadejście kolejnego globalnego kryzysu*, przeł. M. Lipa, Wydawnictwo Helion, Gliwice 2012.
- Rifkin J., *Europejskie marzenie. Jak europejska wizja przyszłości zaćmie-
wa American Dream*, przeł. W. Falkowski, A. Kostarczyk, Wydawnictwo Nadir, Warszawa 2005.
- Ritzer G., *Klasyczna teoria socjologiczna*, przeł. H. Jankowska, Zysk i S-ka, Poznań 2004.
- Ritzer G., *McDonaldyzacja społeczeństwa*, przeł. S. Magdała, Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza, Warszawa 1999.
- Robbins R. H., *Globalne problemy a kultura kapitalizmu*, przeł. S. Dymczyk, Wydawnictwo Pro Publico, Poznań 2006.
- Robertson D., *Słownik polityki*, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2009.
- Robertson R., *Globalization: Social Theory and Global Culture*, London 1992.
- Romer E., *Ziemia i państwo. Kilka zagadnień geopolitycznych*, Książnica – Atlas, Lwów–Warszawa 1939.
- Rosenau J. N., Durfee M., *Thinking Theory Thoroughly. Coherent Approaches to an Incoherent World*, Westview Press, Boulder–San Francisco–Oxford 1995.
- Rousseau J. J., *Umowa społeczna*, Wydawnictwo Antyk, Kęty 2002.
- Rothermund D., *Indie. Nowa azjatycka potęga*, przeł. A. Tarnowska, E. Tarnowska i M. Zwoliński, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2010.

- Rykiel Z., *Podstawy geografii politycznej*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2006.
- Sapir J., *Nowy XXI wiek. Od „wieku Ameryki” do powrotu narodów*, przeł. M. Wilk, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2009.
- Sartori G., *Homo videns. Telewizja i postmyślenie*, przeł. J. Uszyński, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2008.
- Sartori G., *Teoria demokracji*, przeł. P. Amsterdamski, D. Grinberg, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1998.
- Schumpeter J. A., *Kapitalizm, socjalizm, demokracja*, przeł. M. Rusiński, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009.
- Scruton R., *Zachód i cała reszta. Globalizacja a zagrożenie terrorystyczne*, przeł. T. Bieroń, Zys i S-ka, Poznań 2003.
- Szczaniecki M., *Powszechna historia państwa i prawa*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1979.
- Segal A., *The Hacked World Order: How Nations Fight, Trade, Maneuver, and Manipulate in the Digital Age*, Public Affairs, 2016.
- Sen A., *Identity and Violence: The Illusion of Destiny*, WW Norton, New York 2006.
- Sennett R., *Kultura nowego kapitalizmu*, przeł. G. Brzozowski, K. Osłowski. Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza, Warszawa 2010.
- Serbia must die: truth and lies in the Yugoslav civil war*, red. K. Bittermann, Society for Nurturing Serbian Liberation Wars Traditions, Belgrade 1996.
- Sharp G., *From Dictatorship to Democracy: A Conceptual Framework for Liberation*, The Albert Einstein Institute, Boston 2003.
- Sharp G., *Politics of Nonviolent Action*, P. Sargent Publisher, Boston 1973.
- Skrzypczak W., *Geografia ekonomiczna*, Efekt, Warszawa 1994.
- Słownik języka polskiego PWN*, t. 1, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1984.
- Snow C., *Dwie kultury*, przeł. T. Baszniak, Prószyński i S-ka, Warszawa 1999.
- Solarz M. W., *Północ-Południe. Krytyczna analiza podziału świata na kraje wysoko i słabo rozwinięte*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2009.
- Soniewicka M., *Granice sprawiedliwości, sprawiedliwość ponad granicami*, Wolters Kluwer Polska – OFICYNA, Warszawa 2010.
- Spengler O., *Zmierzch Zachodu. Zarys morfologii historii uniwersalnej*, przeł. i przedm. opatrzył J. Marzęcki, Wydawnictwo KR, Warszawa 2001.
- Spychalski G. B., *Zarys historii myśli ekonomicznej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa–Łódź 1999.

- Spykman N. J., *The Geography of the Peace*, Harcourt, New York 1944.
- Staniszkis J., *Antropologia władzy. Między Traktatem Lizbońskim a kryzysem*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2009.
- Staniszkis J., *Władza globalizacji*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2003.
- Stefaniuk T., *Danilewski. Panslawizm i wielość cywilizacji*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2006.
- Stephen M. D., *Rising powers, global capitalism and liberal global governance: A historical materialist account of the BRICs challenge*, „European Journal of International Relations” 2014, vol. 20 (4).
- Stiglitz J., *Globalizacja*, przekł. H. Simbierowicz, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005.
- Stiglitz J., *Szalone lata dziewięćdziesiąte*, przekł. H. Siembierowicz, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006.
- Stratfor Global Intelligence, Emerging Economies: The Geopolitics of the BRICS Nations*, Stratfor 2012.
- Stuenkel O., *The BRICS: Seeking Privileges by Constructing and Running Multilateral Institutions*, Global Summitry Advance Access published July 29, 2016.
- Sulek M., *Podstawy potęgonomii i potęgometrii*, Kieleckie Towarzystwo Edukacji Ekonomicznej, Kielce 2001.
- Sulek M., *Potęga państw. Modele i zastosowania*, Wydawnictwo Rambler, Warszawa 2013.
- Sykulski L., *Bibliografia geopolityki współczesnej (1989–2009). Wybór*, Polskie Towarzystwo Geopolityczne, Częstochowa 2014.
- Sykulski L., *Geopolityka. Skrypt dla początkujących*, Wydawnictwo Naukowe Grzegoria, Częstochowa 2014.
- Sykulski L., *Geopolityka. Słownik terminologiczny*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009.
- Szabo S. F., *Germany, Russia, and the Rise of Geo-Economics*, Bloomsbury Academic, New York 2015.
- Szacki J., *Historia myśli socjologicznej*, cz. 1, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1981.
- Szałacha-Jarmużek J., *Instrumentarium globalnego panowania. O podmiotowych aspektach globalizacji*, Zysk i S-ka, Poznań 2013.
- Sztompka P., *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2003.
- Sztompka P., *Socjologia zmian społecznych*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2005.
- Sztumski J., *Wstęp do metod i technik badań społecznych*, „Śląsk” Sp. z o. o., Wydawnictwo Naukowe, Kraków 2005.

- Świat w 2025: scenariusze Narodowej Rady Wywiadu USA*, wstęp J. Staniszkis, przeł. A. Krzynówek, M. Modrzejewska, Wydawnictwo „AlfaSagittarius”, Kraków 2009.
- Święćkowska T., *Public relations a demokracja*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2008.
- Taylor P. J., Flint C., *Political Geography. World-economy, Nation-State & Locality*, Prentice Hall, Harlow 2000.
- The Inaugural Address, Remarks of President Donald J. Trump – as Prepared for Delivery*, Inaugural Address, Friday, January 20, 2017 WASHINGTON, D.C. (20.01.2017).
- The Transatlantic Trade and Investment Partnership: Global Impacts*”, przemówienie europejskiego komisarza ds. handlu Karela De Guchta w Instytucie Spraw Międzynarodowych i Publicznych, Dublin, 19 kwietnia 2013.
- Tittenbrun J., *Gospodarka i społeczeństwo. Zarys socjologii gospodarki i socjologii ekonomicznej strukturalizmu socjoekonomicznego*, Zysk i S-ka, Poznań 2012.
- Todd E., *Schylek imperium – rozważania o rozkładzie systemu amerykańskiego*, tłum. A. Szeptycki, K. Mączyńska, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2003.
- Toffler A., *Trzecia fala*, przeł. E. Woydyłło, przedmowa W. Osiatyński, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1986.
- Toffler A. i H., *Budowa nowej cywilizacji. Polityka trzeciej fali*, przeł. E. Woydyłło, przedm. W. Osiatyński, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 1996.
- Touraine A., *A New paradigm for understand today's world*, Cambridge University Press, Cambridge 2007.
- Trzaskowski P., *Gruzińska „rewolucja róż”, Zachód i idea Zachodu a przemiany polityczne w Gruzji*, Fundacja Studiów Międzynarodowych, Warszawa 2009.
- Fromm E., *Ucieczka od wolności*, przeł. O. i A. Ziemilscy, Czytelnik, Warszawa 1970.
- Uessler R., *Wojna jako usługa. Jak prywatne firmy wojskowe niszczą demokrację*, przeł. M. Kalata, Wydawnictwo Sie!, Warszawa 2008.
- Ufa Declaration of the IVth Trade Union Forum of BRICS countries Adopted on July 9, 2015 in Ufa, Russian Federation*, s. 1 (11.07.2015).
- Vetulani J., *Mózg*, Wydawnictwo Homini, Kraków 2012.
- Wajda A., *Globalizacja. Społeczeństwo i jego rozwój*, Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, Warszawa 2011.
- Wallis A., *Socjologia przestrzeni*, wyb. i oprac. E. Grabska-Wallis, M. Ofierska, Niezależna Oficyna Wydawnicza, Warszawa 1990.

- Wallerstein I., *Analiza systemów-światów. Wprowadzenie*, przeł. K. Gawlicz, M. Starnawski, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2007.
- Wallerstein I., *Europejski uniwersalizm. Retoryka władzy*, przeł. A. Ostolski, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2007.
- Wallerstein I., *Geopolitics and Geoculture: Essays on the Changing World-System*, Cambridge University Press, Cambridge 1991.
- Wallerstein I., *Koniec świata jaki znamy*, przeł. M. Bilewicz, A. W. Jeloniek, K. Tyszka, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2004.
- Wallerstein I., *Utopistyka. Alternatywy historyczne dla XXI wieku*, przeł. I. Czyż, Wydawnictwo Bractwo Troika, Poznań 2008.
- Weber M., *Etyka protestancka a duch kapitalizmu*, przeł. J. Miziński, Test, Lublin 1994.
- Weber M., *Gospodarka i społeczeństwo. Zarys socjologii rozumiejącej*, przeł. i wstępem opatrzyła D. Lachowska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002.
- Wielgosz P., *Opium globalizacji*, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2004.
- Wiktor Z., *Chiny na drodze socjalistycznej modernizacji*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2008.
- Wiktor Z., Rakowski M., *Rozwój i prognozy przyszłości Chin w zmieniającym się świecie*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2012.
- Wiśniewska I., *Integracja eurazjatycka. Rosyjska próba scalenia ekonomicznego obszaru poradzieckiego*, współpraca E. Fischer, W. Górecki, Sz. Kardaś, M. Menkiszak, A. Wierzbowska-Miazga, Ośrodek Studiów Wschodnich, nr 44, lipiec, Warszawa 2013.
- Włodkowska-Bagan A., *Rywalizacja mocarstw na obszarze poradzieckim*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2013.
- Wojciszke B., *Człowiek wśród ludzi – zarys psychologii społecznej*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2002.
- Wojciuk A., *Imperia wiedzy. Edukacja i nauka jako czynniki siły państw na arenie międzynarodowej*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2016.
- Wolff-Powęska A., *Doktryna geopolityki w Niemczech*, Instytut Zachodni, Poznań 1979.
- Wosińska W., *Oblicza globalizacji*, Smak Słowa, Sopot 2008.
- Wójcik A., *Dylemat potęgi. Praktyczna teoria stosunków międzynarodowych*, Uniwersytet Warszawski Wydawnictwa, Warszawa 2010.
- Yulu Ch., *Chińska waluta a świat*, przeł. J. Kułaczkowski, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2012.

- Zachara M., *Global governance. Ład międzynarodowy po zakończeniu stulecia Ameryki*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2012.
- Zacher L. W., *Gry o przyszłe światy*, Warszawska Drukarnia Naukowa PAN, Warszawa 2006.
- Zacher L., *Spór o globalizację: eseje o przyszłości świata*, Komitet Prognoz „Polska 2000 Plus” przy Prezydium PAN, Elipsa, Warszawa 2003.
- Zakaria F., *Koniec hegemonii Ameryki*, przeł. S. Kroszczyński, Media Lazar Nadir, Warszawa 2009.
- Zawadzki A., *„Państwo dobrobytu”. Doktryna i praktyka*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1970.
- Zawadzki S., *Państwo o orientacji socjalnej*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 1996.
- Zdanowski J., *Bliski Wschód 2011: bunt czy rewolucja?*, Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2011.
- Ziegler J., *Geopolityka głodu. Masowa zagłada*, przeł. E. Cylwik, Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, Warszawa 2013.
- Zielonka J., *Europa jako imperium. Nowe spojrzenie na Unię Europejską*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2007.
- Znaniecki F., *Ludzie teraźniejsi a cywilizacja przyszłości*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001.
- Znaniecki F., *Wstęp do socjologii*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1988.
- Zybała A., *Globalna korekta. Szanse Polski w zglobalizowanym świecie*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2004.
- Żurawski vel Grajewski P., *Geopolityka – siła – wola. Rzeczypospolitej zmagania z losem*, Ośrodek Myśli Politycznej, Kraków 2010.
- Żyro T., *Wstęp do politologii*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004.

Artykuły

- AIIB will have 100 countries as members by yearend: JinLiqun, Li Xiang, „China Daily” 2016, May 31.
- Allen W. A., Moessner R., *Central bank cooperation and international liquidity in the inancial crisis of 2008–9*, „BIS Working Papers” 2010, marzec.
- Aslund A., *Take the R out of BRICS*, „Foreign Policy”, 2.12.2009.
- Backer R., *Przedmiot badania politologii w warunkach globalizacji*, [w:] *Podejścia badawcze i metodologie w nauce o polityce*, red. B. Krauz-Mozer, P. Ścigaj, Księgarnia Akademicka, Kraków 2013.

- Balawajder E., Z. Skwierczyński, *Korporacjonizm. Korporacjonizm chrześcijański*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. IX, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2002.
- Bauman Z., *Socjologia i ponowoczesność*, [w:] *Racjonalność współczesności. Między filozofia a socjologią*, red. H. Kozakiewicz, E. Mokrzycki, M. J. Siemek, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1992.
- Bello W., *Azjatycki kryzys finansowy – neoliberalizm i ekonomiczne cuda*, „Obywatel” 2007, nr 6 (38).
- Bobbitt P., *Hegemonia i rynek*, „Dziennik – Europa”, 17.05.2008, nr 215.
- Bryc A., *Wpływ geopolityki na tożsamość międzynarodową Polski i Rosji*, [w:] *Geopolityka w stosunkach polsko-rosyjskich*, red. S. Bieleń, A. Skrzypek, Oficyna Wydawnicza ASPRA–JR, Warszawa 2012.
- Burchill S., *Liberalizm*, [w:] Burchill S., Devetak R., Linklater A., Paterson M., Reus-Smit Ch., True J., *Teorie stosunków międzynarodowych*, przeł. P. Frankowski, Książka i Wiedza, Warszawa 2006.
- Carroll W. K., Carson C., *The network of global corporations and elite policy groups: A structure for transnational capitalist class formation?*, „Global Networks” 2003, nr 3 (1).
- Calhoun C., *Co teraz zagraża kapitalizmowi*, [w:] I. Wallerstein et al., *Czy kapitalizm ma przyszłość*, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2015.
- Capitalism*, [w:] *The New Encyclopaedia Britannica*, t. 2, Chicago, London, New Delhi, Sydney, Taipei, Tokyo 2002.
- Cesarz Z., *Globalne problemy*, [w:] *Encyklopedia politologii*, t. 5: *Stosunki międzynarodowe*, red. T. Łoś-Nowak, Oficyna Zakamycze, Kraków 2002.
- China's Exchange-rate Policy, a yuan-sided argument*, „The Economist” z 21.11.2009 roku.
- Chodubski A., *Idea liberalizmu w warunkach unifikacji i dywersyfikacji świata*, [w:] T. Godlewski, D. Karnowska, *Polskie zbliżenia z liberalizmem*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2006.
- Chodubski A., *Państwo w kształtującym się ładzie Informacyjnym*, „Studia Gdańskie”, t. V.
- Chodubski A., *Tożsamość polska na tle współczesnych przemian cywilizacji europejskiej*, [w:] *Między historią a politologią*, red. W. Gill et al., Wydawnictwa Uniwersytetu Adama Mickiewicza, Poznań 1998.
- Chodubski A., *Wyjaśnianie cywilizacyjne w poznaniu nauk humanistycznych (społecznych)*, „Cywilizacje w czasie i przestrzeni” 1998, z. 4, Toruń.

- Chodubski A., *Założenia metodologiczne badania zjawisk i procesów globalnych*, [w:] *Politologia w Polsce*, pod red. T. Łoś-Nowak, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 1998.
- Cimek G., *Bezpieczeństwo Polski i Unii Europejskiej wobec wzrostu znaczenia Szanghajskiej Organizacji Współpracy*, [w:] *Unia Europejska a bezpieczeństwo Polski*, red. M. Malinowski, S. Musiał, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2011.
- Cimek G., *L'Union européenne marche pied de l'Allemagne dans le monde*, „Oltre – Terre. Revue européenne de géopolitique” 2014, nr 4 (41), Paris.
- Cimek G., *Próby interpretacji współczesnego świata: system-świat I. Wallersteina i nadspółeczeństwo A. Zinowiewa*, „Zeszyty Naukowe Gdańskiej Wyższej Szkoły Administracji” 2007, nr 5.
- Cimek G., *Rola kultury w kształtowaniu przewagi geopolitycznej Stanów Zjednoczonych*, „Racja Stanu” 2010, nr 2 (8), Instytut Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2010.
- Cimek G., *Stosunek BRICS do kryzysu ukraińskiego wyrazem nowej wizji porządku międzynarodowego*, [w:] *Czas Euromajdanu*, red. R. Potocki, M. Domagała, D. Miłoszewska, Europejskie Centrum Analiz Geopolitycznych, Warszawa 2014.
- Cimek G., *W kierunku demokracji globalizacyjnej*, „Colloquium”, R. II, Wydział Nauk Humanistycznych i Społecznych, Akademia Marynarki Wojennej, Gdynia 2010.
- Cimek G., *W labiryncie pojęć – globalizacja jako kategoria teoretyczna*, „Zeszyty Naukowe AMW” 2011, nr 4 (187).
- Cimek G., *World Russian National Council as a religious and political institution*, „Anglojęzyczny Suplement Przeglądu Religioznawczego” 2012, nr 1.
- Cimek G., *Znaczenie geopolityki w warunkach procesu globalizacji*, „Zeszyty Naukowe AMW”, R. XLX Nr 3 (178) 2009, Gdynia 2009.
- Clark I., *Globalizacja i ład pozimnowojenny*, [w:] *Globalizacja polityki światowej. Wprowadzenie do stosunków międzynarodowych*, red. J. Baylis, S. Smith, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009.
- Clinton H., *America's Pacific Century*, „Foreign Policy” 2011, nr 189.
- Cziomer E., *Mocarstwa i wyzwania XXI wieku w świetle międzynarodowych badań demoskopijnych*, [w:] *Czynniki stabilizacji i destabilizacji w stosunkach międzynarodowych na początku XXI wieku*, pod red. I. Staowoy-Kawki, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009.

- Cziomer E., *Polityka zagraniczna państwa*, [w:] E. Cziomer, L. W. Zyblikiewicz, *Zarys współczesnych stosunków międzynarodowych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa–Kraków 2001.
- Dama S., *Religia jako czynnik tożsamościowy w dobie globalizacji na przykładzie polskiej emigracji w Limerick w Irlandii*, „Przegląd Religioznawczy” 2014, nr 3/253.
- Darczewska J., *Anatomia rosyjskiej wojny informacyjnej. Operacja krymska – studium przypadku*, Ośrodek Studiów Wschodnich, nr 42, Warszawa, maj 2014.
- Davern M., *Social Networks and Economic Sociology: A Proposed Research Agenda For a More Complete Social Science*, „American Journal of Economics and Sociology” 1997, nr 3.
- Davydov V. M., *The role of Brasil, Russia, India & China (BRIC) in the reconstruction of the international order*, „Megatrend Review. The International Review of Applied Economics” 2008, vol. 5 (1).
- De Lazari A., *Euroazjatyzm/eurazjanizm*, [w:] *Idee w Rosji. Leksykon rosyjsko-polsko-angielski*, pod red. A. De Lazari, t. 1, Wydawnictwo Naukowe Semper, Warszawa 1999.
- Denzin N. K., Lincoln Y. S., *Wprowadzenie. Dziedzina i praktyka badań jakościowych*, [w:] *Metody badań jakościowych*, t. 1, red. N. K. Denzin, Y. S. Lincoln, red. nauk. wydania polskiego K. Podemski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009.
- Diec J., *Podsumowanie*, [w:] *Rozpad ZSRR i jego konsekwencje dla Europy i dla świata. Kontekst międzynarodowy*, cz. 3, Księgarnia Akademicka, Kraków 2011.
- Domagała M., *Geopolityczny wymiar Europejskiej Polityki Sąsiedztwa. Inwazja unijnego świata na peryferie oraz inne systemy-światy*, „Przegląd Geopolityczny” 2011, t. 3.
- Domańska M., *Perspektywy integracji eurazjatyckiej – zarys głównych problemów*, [w:] *Fenomen Rosji. Pamięć przeszłości i perspektywy rozwoju. Cz. 2 Kontekst polityczny i gospodarczy*, pod red. J. Diec, A. Jach, Księgarnia Akademicka, Kraków 2014.
- Drwęski B., *Religia i laicyzm jako obszary walki politycznej wielkich mocarstw*, „Przegląd Religioznawczy” 2015, nr 3/257.
- Dunin-Wąsowicz M., *Instrumentarium geokonomiczne w polityce monetarnej i kursowej państwa: wojna walutowa vs. kooperacja*, [w:] *Geoekonomia*, red. E. Haliżak, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2012.
- Durand C., Keucheyan R., *Cezaryzm czyli rozkład unijnej demokracji*, [w:] *Koniec Europy jaką znamy*, red. K. Wielgosz, Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, Warszawa 2013.

- Dybczyński A., *Teoria polityki*, [w:] *Geopolityka*, Wydawnictwo Poltext, Warszawa 2013.
- E. C. Economy, *The Game Changer. Coping With China's Foreign Policy Revolution*, „Foreign Affairs” 2010, vol. 89, nr 6.
- Filipek K., *Nowa geopolityka sieciowa*, „Przegląd Geopolityczny” 2011, t. 3.
- Fukuyama F., *Przyszłość historii. Czy liberalna demokracja przetrwa schyłek klasy średniej?*, „Przegląd Polityczny” 2012, nr 111.
- Gabiś T., *Powrót geopolityki*, „Stańczyk” 1995, nr 1.
- Gałganek A., *Teoria stosunków międzynarodowych a filozofia nauki*, „Przegląd Strategiczny” 2013, nr 2.
- Gente R., *Rywalizacja między Stanami Zjednoczonymi, Rosją i Chinami*, „Le Monde diplomatique” 2014, grudzień.
- George S., *Jak wygrać wojnę idei: czytając Gramsci'ego*, przeł. M. Turrowski, [w:] *Lewą Nogą*, pod red. P. Wielgosz i S. Zgliszczyński, Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, Warszawa 2004.
- Glosny M. A., *China and the BRICs: A real (but limited) partnership in a unipolar world*, „Polity” 2010, vol. 42, nr 1.
- Goban-Klas T., *Spółczesność informacyjna i jego teoretycy*, [w:] *W drodze do społeczeństwa informacyjnego*, red. J. Lubacz, Instytut Problemów Współczesnej Cywilizacji, Warszawa 1999.
- Gołębski F., *Geokulturowy model w badaniach stosunków międzynarodowych*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations” 2009, t. 40, nr 3–4.
- Grela M., Świeboda P., *UE i Stany Zjednoczone: poszukiwanie modus operandi w zmieniającym się świecie*, [w:] *Dokąd zmierza świat?*, pod red. A. D. Rotfelda, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2008.
- Gunaratne S. A., *Perspektywy i ograniczenia koncepcji systemu światowego w analizie mediów: studium na przykładzie Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej*, „Zeszyty Prasoznawcze” 2001, nr 1–2.
- Gwiazda A., *Czy korporacje ponadnarodowe zagrażają państwom narodowym?*, „Gdańskie Studia Międzynarodowe” 2003, vol. 2 (nr 2).
- Gwiazda A., *Nierozwiązany problem nierówności*, „Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy” 2015, nr 2.
- Haliżak E., *Geneza geoeconomii – ideowe i materialne przesłanki*, [w:] *Geoeconomia*, red. E. Haliżak, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2012.
- Haliżak E., *Geneza i międzynarodowe implikacje współczesnego kryzysu ekonomicznego*, [w:] *Świat wobec współczesnych wyzwań*

- i zagrożeń*, pod red. J. Symonidesa, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2010.
- Halizak E., *Ideowe problemy globalnego ładu liberalnego w gospodarce światowej – rola i znaczenie Washington Consensus*, [w:] *Globalizacja a stosunki międzynarodowe*, red. E. Halizak, R. Kuźniar, J. Simonides, Oficyna Wydawnicza Branta, Bydgoszcz 2003.
- Halizak E., *Nauka o stosunkach międzynarodowych a nauka o polityce*, [w:] *Wielo- i interdyscyplinarność nauki o stosunkach międzynarodowych*, pod red. A. Gałganek, E. Halizak, M. Pietraś, Wydawnictwo Rambler, Warszawa 2012.
- Halizak E., *O istocie geoeconomicznego działania*, [w:] *Geoekonomia*, red. E. Halizak, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2012.
- Halizak E., *Pojęcie i istota przestrzeni geoeconomicznej*, [w:] *Geoekonomia*, red. E. Halizak, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2012.
- Halizak E., *Polityka Komitetu Koordynacyjnego Wielostronnej Kontroli Eksportu (COCOM)*, „Sprawy Międzynarodowe” 1986, nr 7–8.
- Hall P. A., Soskice D., *An Introduction to Varieties of Capitalism*, [w:] *Varieties of Capitalism. Foundations of Comparative Advantage*, red. P. A. Hall, D. Soskice, Oxford, New York 2004.
- Hartmann M., *Klasa międzynarodowych kapitalistów*, „Le Monde Diplomatique” 2012, sierpień.
- Hatałska N., *Raport z teraźniejszości*, „Niezbędnik Inteligenta” (dodatek do „Polityki”), Wydanie specjalne 2011, nr 8.
- Hesmondhalgh D., *Globalisation and cultural imperialism: a case study of the music industry*, [w:] *Globalisation and the Third Worlds*, red. R. Kiely, P. Marfleet, Routledge, London–New York 2005.
- Ikenberry G. J., *American Power and the Empire of Capitalist Democracy*, „Review of International Studies” 2001, nr 27 (1) 2.
- Jaroszyński P., *Globalizm*, [w:] *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 3, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2002.
- Jaroszyński P., *Mesjanizm*, [w:] *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, red. A. Maryniarczyk, t. 7, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2006.
- Jędrzejowska K., *Międzynarodowe struktury finansów*, [w:] *Geoekonomia*, red. M.E. Halizak, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2012.
- Kapitalizm*, [w:] J. Black, *Słownik ekonomii*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008.
- Kapitalizm*, [w:] *Ekonomiczna Encyklopedia*, t. 1, Kijów 2000.

- Kapitalizm*, [w:] J. Główny, *Uniwersalny Słownik Ekonomiczny*, Fundacja Innowacja: Wyższa Szkoła Społeczno-Ekonomiczna Warszawa 2000.
- Kapiszewski K., *Raj nietknięty*, „Przegląd”, 27.08.2012.
- Karpiński A., *Ideologia*, [w:] *Słownik pojęć filozoficzno-socjologicznych*, Wydawnictwo Gdańskiej Wyższej Szkoły Administracji, Gdańsk 2007.
- Karpiński A., *Kapitalizm*, [w:] tenże, *Słownik pojęć filozoficzno-socjologicznych*, Wydawnictwo Gdańskiej Wyższej Szkoły Administracji, Gdańsk 2005.
- Karpiński A., *O pożytkach historyzmu analityczno-syntetycznego*, „Przegląd Geopolityczny” 2012, t. 5.
- Karpiński A. J., *Socjologia humanistyczna*, [w:] *Słownik pojęć filozoficzno-socjologicznych*, Wydawnictwo Gdańskiej Wyższej Szkoły Administracji, Gdańsk 2005.
- Karwat M., *Charyzma i pseudocharyzma*, [w:] *Studia politologiczne. Przywództwo polityczne*, pod red. T. Bodio, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2001.
- Kazanecki W., *Wiek XXI a metody analizy przestrzeni międzynarodowej: geopolityka czy geoekonomia?*, [w:] *Z badań nad geografiami polityczną i gospodarczą*, red. T. Dębowski, M. Sienkiewicz, Oficyna Wydawnicza Arboretum, Wrocław 2008.
- Kazanecki W., *Wykorzystanie geopolityki krytycznej do analizy sytuacji międzynarodowej ze szczególnym uwzględnieniem przyszłości UE*, [w:] *Prace Geograficzne 242 Studia nad geopolityką XX wieku*, pod red. P. Eberhardt, Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania i. S. Leszczyńskiego, Polska Akademia Nauk, Warszawa 2013.
- Kearns G., *Imperial Geopolitics. Geopolitical visions at the Dawn of the American Century*, [w:] *A Companion to Political Geography*, red. J. Agnew, K. Mitchell, G. Toal, Malden 2006.
- Kelly P., *Checkerboards and Shatterbelts*, „The Geopolitics of South America”, Austin 1997.
- Kincheloe J. L., McLaren P., *Teoria krytyczna i badania jakościowe. Rewizja*, [w:] *Metody badań jakościowych*, red. N. K. Denzin, Y. S. Lincoln, t. 1, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010.
- Klawitter N., *Psy propagandy zawsze do usług*, „Forum” 2006, nr 32/33.
- Klin T., *Geopolityka pozimnowojenna*, [w:] *Geopolityka*, pod red. A. Dybczyńskiego, Wydawnictwo Poltext, Warszawa 2013.
- Kłosiński K., *Świat – sterowanie bez rządu*, [w:] *Nowa ekonomia a społeczeństwo*, t. 1, red. S. Partycki, Lublin 2006.

- Kohtämaki N., *Rosyjska kultura w procesach globalizacji*, [w:] *Rosja w procesach globalizacji*, red. S. Bieleń, Oficyna Wydawnicza ASPRA–JR, Warszawa 2011.
- Kornegay F., *Laying the BRICS of a New Global Order. A Conceptual scenario*, [w:] *Laying the BRICS of a New Global Order. From Yekaterinburg 2009 to Ethekwini 2013*, red. F. A. Kornegay Jr., N. Bohler-Muller, Africa Institute of South Africa, Pretoria 2013.
- Kosztowniak A., *Washington Consensus and liberalism and globalization*, [w:] *Meeting Global Challenges*, red. K. Żołądkiewicz, T. Michałowski, Working Papers Institute of International Business University of Gdańsk, Sopot 2008.
- Krześniak-Sajewicz M., *Frankowy ból głowy*, „Rzeczpospolita”, 21.04.2016.
- Krzywicka K., *ALBA i nowa geopolityka Wenezueli – między ideologią i pragmatyzmem*, „Stosunki Międzynarodowe” 2012, t. 46, nr 2.
- Kublik A., *Chiny i Rosja gazem połączone*, „Gazeta Wyborcza”, 22.05.2014.
- Kuczyński P., „Ile kosztuje zwaremowany świat” z P. Kuczyńskim rozmawia G. Sroczyński, „Gazeta Wyborcza. Magazyn Świąteczny”, 6–7 lipca 2013 roku.
- Kukułka J., *Prawa rozwoju i zmienności stosunków międzynarodowych w świetle procesów globalizacji*, [w:] *Oblicza procesów globalizacji*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej, Lublin 2002.
- Kuhr N., *Russia and China: Strategic Partnership or Asymmetrical Dependence?*, [w:] *Russia and East Asia: Informal and Gradual Integration*, ed. T. Akaha, A. Vassilieva, Routledge, Taylor & Francis Group, London–New York 2014.
- Kusiak P., *Postpolityka. W poszukiwaniu istoty zjawiska*, „COLLOQU-IUM” 2011, nr 3.
- Kuźniar R., *Geoekonomia, czyli chybiona próba paradygmatu*, „Sprawy Międzynarodowe” 2012, nr 3.
- Kuźniar R., *Globalizacja, geopolityka i polityka zagraniczna*, „Sprawy Międzynarodowe” 2000, nr 1.
- Kuźniar R., *Globalizacja, polityka i porządek międzynarodowy*, [w:] *Globalizacja a stosunki międzynarodowe*, pod red. E. Halizaka, R. Kuźniara, J. Simonidesa, Oficyna Wydawnicza Branta, Bydgoszcz 2003.
- Kuźniar R., *Świat współczesny wobec użycia siły zbrojnej. Dylematy prawa i polityki – w związku z książką pod redakcją Jerzego Kranza [artykuł recenzyjny]*, „Sprawy Międzynarodowe” 2009, nr 4.

- Kuźniar R., *Zmierzch dominacji Zachodu*, [w:] *Kryzys 2008 a pozycja międzynarodowa Zachodu*, pod red. R. Kuźniara, Instytut Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2011.
- Leder A., *Zaufanie do odkupienia*, „Niezbędnik Inteligenta” (dodatek do „Polityki), wydanie specjalne 2010, nr 2.
- Lenin W., *Imperializm jako najwyższe stadium kapitalizmu*, [w:] *Dzieła wybrane*, t. 1, Warszawa 1951.
- Leontiew K., *Bizantynizm i Słowiańszczyzna*, [w:] *Wokół Leontjewa i Bierdiajewa*, pod. red. J. Dobieszewskiego, Wydział Filozofii i Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2001.
- Liberska B., *Procesy globalizacji i regionalizacji w gospodarce światowej*, [w:] *Globalizacja gospodarki światowej a integracja regionalna*, Elipsa 1998, Komitet Prognoz „Polska 2000 plus”, Warszawa 1998.
- Lo B., *A partnership of convenience*, „The New York Times”, 7.06.2012.
- Lonsdale D. J., *Information power: strategy, geopolitics and the fifth dimension*, [w:] *Geopolitics. Geography and strategy*, red. C. S. Gray, G. Sloan, Londyn 1999.
- Lorot P., *La nouvelle grammaire des rivalités internationales*, [w:] *Introduction Introduction à la Géoeconomie*, red. P. Lorot, Economica, Paris 1999.
- Luttwak E., *From geopolitics to geoeconomics*, „The National Interest”, lato 1990.
- Łoś-Nowak T., *Globalizm*, [w:] *Encyklopedia politologii*, t. 5: *Stosunki międzynarodowe*, pod red. T. Łoś-Nowak, Oficyna Wydawnicza Zakamycze, Kraków 2002.
- Mackinder H. J., *The Geographical Pivot of History*, „The Geographical Journal” 1904, t. XXIII, nr 4.
- Marks K., Engels F., *Ideologia niemiecka*, [w:] K. Marks, F. Engels, *Dzieła*, t. 3, Książka i Wiedza, Warszawa 1961.
- Marsh D., Furlong P., *Skóra, a nie sweter: ontologia i epistemologia w politologii*, [w:] *Teorie i metody w naukach politycznych*, red. D. Marsh, G. Stoker, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2006.
- Maśnica R., *Świat kolisty i zwycięstwo w historii Sir Halforda McKindera*, „Stańczyk” 1995, nr 1 (24).
- Mazur R., *Geopolityka*, [w:], *Encyklopedia politologii*, t. 5: *Stosunki międzynarodowe*, pod red. T. Łoś-Nowak, Kantor Wydawniczy Zakamycze, Kraków 2002.

- Mazurek F., *Imperializm*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 7, pod red. S. Wielgusa i in., Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1997.
- Mączka L., *Globalizm i regionalizm a globalizacja gospodarki*, [w:] *Prace z zakresu gospodarki regionalnej*, pod red. Z. Szymala, „Zeszyty Naukowe PWN” 2002, nr 588.
- McGrew A., *Globalizacja i polityka globalna*, [w:] *Globalizacja polityki światowej. Wprowadzenie do stosunków międzynarodowych*, pod red. J. Baylis, S. Smith, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008.
- McNally C. A., *The challenge of refurbished state capitalism: Implications for the global political economic order*, „DMS – Der moderne Staat” 6(1) – Zeitschrift für Public Policy, Recht und Management, 6. Jg., H. 1/2013.
- Mesjasz L., *Kryzysy finansowe we współczesnej gospodarce światowej*, [w:] *Międzynarodowe stosunki gospodarcze u progu XXI wieku*, red. nauk. S. Miklaszewski, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2006.
- Michałowska G., *Dyferencjacja cywilizacyjno-kulturowa świata a jedność porządku międzynarodowego*, [w:] *Świat wobec współczesnych wyzwań i zagrożeń*, pod red. J. Symonidesa, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2010.
- Michałowska G., *Porządek międzynarodowy w perspektywie paradygmatu cywilizacyjnego*, [w:] *Porządek międzynarodowy u progu XXI wieku*, pod red. R. Kuźniara, Warszawa 2005.
- Michałowska G., *Stosunki międzyspołeczne*, [w:] *Stosunki międzynarodowe, Geneza – struktura – dynamika*, pod red. E. Haliżak, R. Kuźniar, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2001.
- Montbrial T. de, *Studia o roli „laboratoriów idei”, czyli Think Thanki we współczesnym świecie*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations” 2012, nr 1, t. 45.
- Mucha-Leszko B., *Problem subsydiów w międzynarodowej polityce handlowej*, [w:] *Systemy wspierania eksportu w Unii Europejskiej a międzynarodowa polityka handlowa*. Biuletyn Europejski 2003, red. B. Mucha-Leszko, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej, Lublin 2006.
- Musiał S., *Współczesne rozumienie pojęcia geopolityki i pojęć pochodnych*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations” 2011, nr 3–4 (t. 44).
- Nowaczyk M., *Filozofia jako krytyka moralna*, [w:] *Przemiany i kontynuacje. Prof. dr. hab. Wiesławowi Mysłkowi w darze*, praca zbiorowa

- wa pod red. E. Sajdak-Michnowskiej, Instytut Filozofii WSP
Słupsk, Słupsk 1999.
- Nowak A., *Przyszłość nie jest już tym, czym była kiedyś. Wstęp*, [w:]
I. Wallerstein, *Utopistyka. Alternatywy historyczne dla XXI wie-
ku*, Oficyna Wydawnicza Bractwa „Trojka”, Poznańska Biblioteka
Anarchistyczna, Poznań 2008.
- Nye J., *Another overhyped challenge to US Power*, „Wall Street Jour-
nal”, 20.06.2011.
- Olchowski J., *Od imperializmu kulturowego do dyplomacji kulturalnej*,
[w:] *Rosja. Między imperium a mocarstwem nowoczesnym*, Wy-
dawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2010.
- Olechnicki K., Załęcki P., *Socjologia humanistyczna*, [w:] *Słownik socjolo-
giczny*, Wydawnictwo Graffiti BC, Toruń 1998.
- On leadership and American Power. A Discussion about the Role of Lead-
ership in U.S. Foreign Policy. Interview with Joseph S. Nye Jr.*,
„Georgetown Journal of International Affairs – The Integration of
Regions”, Summer/Fall 2013.
- Ó Tuathail G., Agnew J., *Geopolitics and Discourse: Practical Geopolitical
Reasoning in American Foreign Policy*, „Political Geography Quar-
terly” 1992, nr 11.
- Patomaki H., Wight C., *After Postpositivism? The Promises of Critical
Realism*, „International Studies Quarterly” 2000, vol. 44, No. 2.
- Petropoulos S., *The emergence of the BRICS – implications for global
governance*, „Journal of International and Global Studies” 2013,
nr 4 (2).
- Pfaff W., *The West ‘s Globalization Drive Is Proving a Massive Failure*,
„International Harald Tribune”, 29.11.2000.
- Pietraś M., *Hybrydowość późnowestfalskiego ładu międzynarodowego*,
[w:] *Późnowestfalski ład międzynarodowy*, red. M. Pietraś,
K. Marzęda, Lublin 2008.
- Polak E., *Niby-rzeczywistość i warunki osiągnięcia w niej sukcesu*,
„Transformacje” 2012, nr 1–4 (72–75).
- Putin V., *A new integration project for Eurasia: The future in the making*,
„Izvestia”, 3 October 2011.
- Religia jako czynnik soft power Federacji Rosyjskiej*, [w:] B. Bednarczyk,
Z. Paska, P. Stawiński, *Religia a współczesne stosunki między-
narodowe*, Krakowskie Towarzystwo Wydawnicze – Oficyna Wy-
dawnicza AFM, Kraków 2010.
- Rewizorski M., *G7/8 – G20 – BRICS: A New Triad in Global Governance?*,
„International Organisations Research Journal”, t. 10, z. 4.

- Rist G., „*Homo oeconomicus*” niebezpieczny upiór, „Le Monde Diplomatique” 2014, grudzień, nr 12 (106).
- Rostowska M., *Państwa BRICS a międzynarodowe zarządzanie gospodarcze: projekt Nowego Banku Rozwoju BRICS*, „Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Biuletyn” 2016, nr 40, 23 kwietnia 2013 roku.
- Rozmowa Jacka Żakowskiego z Zygmuntem Baumanem, „Niezbędnik Inteligenta” (dodatek do „Polityki”), nr 50 z 11 grudnia 2004 roku.
- Sawicki P., *Stiepi i osiedłość*, [w:] *Russkij mir. Geopoliticheskie zamietki po russkoj istorii*, Moskwa–Sankt-Petersburg 2003.
- Sepkowski A., *Mity w wyjaśnianiu naukowym*, [w:] *Teoretyczne i metodologiczne wyzwania badań politologicznych w Polsce*, red. A. Antoszewski, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2009.
- Sienkiewicz P., *Wizje i modele wojny informacyjnej*, [w:] *Spółeczeństwo informacyjne – wizja czy rzeczywistość?*, red. L. H. Haber, Kraków 2003.
- Siergiejewicz-Piowarow J., Fursow A., *Rosja – państwo, naród, imperium?*, [w:] *Polacy i Rosjanie. 100 kluczowych pojęć*, Biblioteka „WIEZI”, Warszawa 2002.
- Skórzyńska A., *Polityczny spektakl. Teatralizacja w kampanii wyborczej na przykładzie prawyborów do Parlamentu Europejskiego*, [w:] *Sfera Publiczna. Kondycja – Przejawy – Przemiany*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej, Lublin 2006.
- Skrzyp J., *Rozwój stosunków handlowych Chin z Europą oraz państwami Azji Centralnej i Bliskiego Wschodu przesłanką odrodzenia Jedwabnego Szlaku*, „Zeszyty Naukowe AON” 2014, nr 4 (97).
- Skrzypek A., *Kampania polityczna jako spektakl wyborczy*, [w:] *Sce na polityczna i media: miraż sukcesu, ryzyko autoprezentacji*, red. E. Pietrzyk-Zieniewicz, Instytut Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2004.
- Sloan G., *Classical geopolitical theory: does it still matter*, „Journal of Global Competitiveness” 2005, vol. 13, nr 1–2.
- Sokół W., *Geopolityka*, [w:] *Encyklopedia politologii*, t. 1: *Teoria polityki*, red. W. Sokół i M. Żmigrodzki, Zakamycze, Kraków 1999.
- Starnawski M., Wielgosz P., *Kapitalizm nad przepaścią, społeczeństwo wobec wyboru. O krytycznych perspektywach analizy systemów-światów Immanuela Wallersteina, przedmowa do wydania polskiego*, [w:] I. Wallerstein, *Analiza systemów – światów. Wprowadzenie*, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2007.

- Summers L., *Time US leadership woke up to new economic era*, „Financial Times” 2015, 5 April.
- Surdyk K., *Geopolityczne aspekty kryzysu ukraińskiego*, „Ante Portas – Studia nad Bezpieczeństwem” 2016, nr 1 (6).
- Sykulski L., *Geopolityka – zakres znaczeniowy pojęcia*, [w:] *Przestrzeń i polityka. Czynniki geograficzne w badaniach politologicznych*, red. L. Sykulski, Polskie Towarzystwo Geopolityczne, Częstochowa 2013.
- Sykulski L., *Wybrane problemy współczesnej ontologii i epistemologii geopolityki*, [w:] *Geopolityka. Elementy teorii. Wybrane metody i badania*, pod red. Z. Lach, A. Wendt, Instytut Geopolityki, Częstochowa 2010.
- Symonides J., *Państwo w procesie globalizacji*, [w:] *Państwo w teorii i praktyce stosunków międzynarodowych*, red. M. Sulek, J. Symonides, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2009.
- Szczudlik-Tatar J., *Negocjacje umowy o regionalnym partnerstwie gospodarczym jako kolejna próba azjatyckiej integracji*, nr 93 (1205), „Biuletyn PISM” 2014, 1 sierpnia.
- Sztumski W., *Globalizacja – lęk przed nieznanym, ryzyko nadziei*, [w:] *Narody słowiańskie wobec globalizacji*, red. A. L. Zachariasz, Rzeszów 2003.
- Świtalski P. A., *Idea sprawiedliwości w stosunkach międzynarodowych: nowe wyzwania*, „Sprawy Międzynarodowe” 2012, nr 2.
- Thakur R., *Theorising BRICS: Institutionalisation and Cooperative Agendas*, [w:] *Laying the BRICS of a New Global Order. From Yekaterinburg 2009 to Ethekwini 2013*, red. F. Kornegay, Global Fellow, Wilson Center, with contributions from P. Sotero, Africa Institute of South Africa, Pretoria 2013.
- Therborn G., *Why and how placematters*, [w:] *The Oxford handbook of political analysis*, red. R. E. Godin, Ch. Tilly, Oxford University Press, Oxford 2006.
- Tomasiewicz J., *Wojna światów. Wokół teorii zależności*, „Obywatel” 2005, nr 6 (26).
- Ulatowski R., *Logika geokononii a global governance*, [w:] *Geoekonomia*, red. E. Haliżak, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2012.
- Vieira P. A., *Brazil and the BRICS: The Trap of Short Time*, „Journal of World Systems Research”, vol. 22, Issue 2.
- Wallerstein I., *Maps, Maps, Maps*, „Radical History Review” 1980, nr 24.
- Weisbrodt M., *Wenezuela szuka strategii rozwojowej strategii rozwojowej*, „Le Monde diplomatique”, nr 1, kwiecień 2010.

- Witkowski P., *„Deficyt demokracji” w modelu państwa narodowego w dobie globalizacji*, [w:] *Demokracja – centrum i peryferie: procesy modernizacyjne państwa w polskiej myśli politycznej XX–XXI wieku*, red. A. Bałaban et al., ZAPOL, Szczecin 2008.
- Wnukowski D., *Umowa o wolnym handlu UE – Japonia: szanse dla polskiego biznesu*, „Biuletyn PISM” 2015, nr 27 (1264), 17 marca.
- Wojciechowski K. H., *Koncepcje przestrzeni geografii humanistycznej*, [w:], *Przestrzeń w nauce współczesnej*, pod red. S. Symotiuka i G. Nowaka, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1998.
- Wojciechowski S., *Asymetryczność ekonomiczno-społeczna współczesnego świata*, [w:] *Zagrożenia asymetryczne współczesnego świata*, pod red. S. Wojciechowskiego, R. Fiedlera, Wydawnictwo Naukowe WNPiD UAM, Poznań 2009.
- Wojciuk A., *Kultura w teoriach stosunków międzynarodowych*, [w:] *Kultura w stosunkach międzynarodowych*, t. 1: *Zwrot kulturowy*, pod red. H. Schreiber, G. Michałowska, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2013.
- Wojnowski M., *Terroryzm w służbie geopolityki. Konflikt rosyjsko-ukraiński jako przykład realizacji doktryny geopolitycznej Aleksandra Dugina i koncepcji „wojny buntowniczej” Jewgienija Messnera*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego”, 11/14.
- Wolff-Powęska A., Schulz E., *Przestrzeń i polityka w niemieckiej myśli politycznej XIX i XX w.*, [w:] *Przestrzeń i polityka. Z dziejów niemieckiej myśli politycznej*, red. A. Wolff-Powęska, E. Schulz, Poznań 2000.
- Wódka J., *„Nowa” mocarstwowość w kształtującym się ładzie międzynarodowym. Przykład Brazylii i Turcji*, [w:] *System euroatlantycki w wielobiegunowym ładzie międzynarodowym*, red. nauk. J. M. Fiszer i P. Olszewski, Dom Wydawniczy Elipsa: Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 2013.
- Wróbel A., *Liberalizacja i protekcjonizm w polityce państwa*, [w:] *Geoekonomia*, red. E. Halizak, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2012.
- Zacher L. W., *Globalizacja jako zagadnienie interdyscyplinarne*, [w:] *Ekonomiczne i społeczne aspekty globalizacji*, red. K. Kuciński, Szkoła Główna Handlowa, Warszawa 2004.
- Zamjatin D. N., *Geopolitika: Osnovnyje problemy i itogi razvitija w XX w.*, „Polis. Politiczeskije issledowanija” 2001, nr 6 (65).
- Zenderowski R., *Religia w teoriach stosunków międzynarodowych*, [w:] *Religia i polityka. Zarys problematyki*, red. P. Burgoński, M. Gierycz, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2014.

- Zhu T., Cimek G., *China and New International Order: thoughts and practice of justice*, „Gdańskie Studia Azji Wschodniej” 2016, z. 9.
- Zioło K., *Korporacja*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. IX, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2002.
- Znaniecki F., *Socjologiczne podstawy ekologii ludzkiej*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1938, z. 1.
- Znaniecki F., *Upadek cywilizacji zachodniej*, [w:] F. Znaniecki, „*Humanizm i poznanie*” i inne pisma filozoficzne, do druku przygotował J. Wocial, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1991.
- Данилевский Н. Я., *Россия и Европа*, „СПб” 1995.
- Żukrowska K., *Polska gospodarka w warunkach globalizacji gospodarki światowej*, [w:] *Globalizacja*, red. J. Klich, Wydawnictwo Profesjonalnej Szkoły Biznesu, Kraków 2001.
- Żyżyński J., *Strukturalne przyczyny kryzysu finansowego*, [w:] *Światowy kryzys finansowy. Przyczyny i skutki*, WSEI, Warszawa 2009.

Strony internetowe

- A digital cold war?*, „The Economist”, 14.12.2012, <http://www.economist.com/blogs/babbage/2012/12/internet-regulation> (12.01.2015).
- About the Trilateral Commission*, <http://trilateral.org/page/3/about-trilateral> (10.04.2016).
- Amin S., *How to defeat the collective imperialism of the Triad*, <http://katehon.com/article/samir-amin-how-defeat-collective-imperialism-triad> (12.09.2016).
- Asia Times, 22.04.2009, http://www.atimes.com/atimes/China_Business/KD22Cb01.html (15.12.2012).
- Asian Development Bank, *Asia 2050: Realizing the Asian Century*, Asian Development Bank, Tokyo, 2011, <http://www.adb.org/publications/asia-2050-realizing-asian-century> (11.09.2016).
- Asian Infrastructure Investment Bank Subscriptions and Voting Power of Member Countries, 6 July 2016, <https://www.aiib.org/en/about-aiib/governance/members-of-bank/index.html> (15.12.2016).
- Bańka B., *Klasyczne i współczesne teorie geopolityki*, <http://www.ekpu.lublin.pl/naukidni/banka/banka.html> (10.08.2014).
- BRICS fund is key step towards stronger intra-BRICS cooperation*, <http://www.postwesternworld.com/2013/09/06/brics-fund-is-key-step-towards-stronger-intra-brics-cooperation/> (2.05.2014).

- Brzezinski Z., *How To Address Strategic Insecurity In A Turbulent Age*, http://www.huffingtonpost.com/entry/us-china-russia-relations_us_586955dbe4b0de3a08f8e3e0 (3.01.2017).
- Charaszkiewicz E., *Referat o zagrożeniu prometejskim, Z historii polskiej geopolityki*, <http://geopolityka.org/pl/analizy/573-referat-o-zagadnieniu-prometejskim-z-historii-polskiej-geopolityki> (18.10.2010).
- China ahead of World Bank in loans to developing nations – FT*, „The Guardian”, 18 stycznia 2011 roku, <http://www.guardian.co.uk/business/2011/jan/18/china-developing-coun-try-loans> (8.02.2012).
- China, Russia sign joint statement on strengthening global strategic stability* en-GB1ru-RU1, http://news.xinhuanet.com/english/2016-06/26/c_135466187.htm (26.06.2016).
- China, Russia to hold joint military exercise in May*, http://eng.mod.gov.cn/TopNews/2014-05/01/content_4506281.htm (10.08.2014).
- Chinese president to defend globalization in Davos*, <http://www.reuters.com/article/us-davos-meeting-china-idUSKBN151006> (18.01.2017).
- Chodubski A., *Prognostyka jako wyzwanie metodologiczne w badaniu stosunków międzynarodowych*, *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin – Polonia* VOL. XVI, 2 sectio K 2009, <http://www.geopolityka.org/analizy/metodologia-geopolityki/andrzej-chodubski-prognostyka-jako-wyzwanie-metodologiczne-w-badaniu-stosunkow-miedzynarodowych> (12.06.2016).
- Ciechanowicz A., Popławski K., *Niemiecka koncepcja zwiększenia korzyści gospodarczych z globalizacji*, *Analiza Ośrodka Studiów Wschodnich*, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2012-02-29/niemiecka-koncepcja-zwiekszenia-korzysci-gospodarczych-z-globalizacji> (1.10.2013).
- Cimek G., *Pope Benedict XVI's Abdication and Geopolitics in Its Background*, <http://www.stratfor.com/other-voices/pope-benedict-xvi%E2%80%99s-abdication-and-geopolitics-its-background> (12.05.2014).
- Cockburn A., *Right Stuff*, „London Review of Books”, <http://www.lrb.co.uk/v13/n03/alexander-cockburn/right-stuff>, <http://www.lewica.pl/?id=29253&tytul=Piotr-Ciszewski:-Demokracja-na-wynos> (12.05.2016).
- Convention on the Protection and Promotion of the Diversity of Cultural Expressions 2005*, uchwalona 20.20.2005 roku, http://portal.unesco.org/en/ev.php-URL_ID=31038&URL_DO=DO_TOPIC&URL_SECTION=201.html (10.09.2015).

- Data: China, The World Bank, <http://data.worldbank.org/country/china> (10.08.2014).
- DCD *Global strategic trends programme*, 2007–2036, third edition, 2006, s. 80, Development, Concepts and Doctrine Centre (DCDC), a Directorate General within the UK's Ministry of Defence (MOD). It is a source document for the development of UK Defence Policy, <http://www.cfr.org/defense-strategy/dcdc-global-strategic-trends-programme-2007-2036/p13101> (10.09.2011).
- Freemantle S., Stevens J., *Standard Bank: BRICS trade is flourishing and Africa remains a pivot*, 12 February 2013, <https://m.research.standardbank.com/Research?view=1671-5e15d65cf1904d-22850b65e04864fc94-1> (12.08.2013).
- G7 Ise-Shima Leaders' Declaration G7 Ise-Shima Summit, 26–27 May 2016, <http://www.mofa.go.jp/files/000160266.pdf> (12.09.2016).
- Galtung J., *On the Coming Decline and Fall of the US Empire*, January 28, 2004, http://www.oldsite.transnational.org/SAJT/forum/meet/2004/Galtung_USempireFall.html (10.09.2016).
- Global trends 2030: Alternative worlds*, a publication of the National Intelligence Council, s. G. <https://globaltrends2030.files.wordpress.com/2012/11/global-trends-2030-november2012.pdf> (12.08.2015).
- Góralczyk B., *Nowy Jedwabny Szlak właśnie się tworzy*, <http://www.obserwatorfiansowy.pl/fomia/aualiy/nowy-jedwabny-szlak-wlasnie-sie-tworzy> (12.08.2016).
- Gray J., *Margaret Thatcher's Unintended Legacies*. *New Republic*, 23 August 2013, <http://www.newrepublic.com/article/114223/margaret-thatcher-reviewed-john-gray> (10.05.2015).
- Greenspan: mylilem się co do gospodarki*, http://finanse.wp.pl/kat,7002,title,Greenspan-mylilem-sie-co-do-gospodarki,wid,10524976,wiadomosc_prasa.html?ticaid=1a65a (16.06.2010).
- Grosse T. G., *Geoekonomiczna analiza kryzysu ukraińskiego*, <http://www.nowapolitologia.pl/politologia/europeistyka/geoekonomiczna-analiza-kryzysu-ukrainskiego> (1.10.2013).
- Hobson J. A., *Imperialism and the War*, New York 1902, <http://www.econlib.org/cgi-bin/searchbooks.pl?searchtype=BookSearch&pgct=1&sortby=R&query=Hobson&x=0&y=0> (20.09.2011).
- ICTY, Karadzic Judgment, 24 March 2016, Para. 3460, http://www.icty.org/x/cases/karadzic/tjug/en/160324_judgement.pdf (12.07.2016).

- Ikenberry J. G., *The illusion of geopolitics. The Enduring Power of the Liberal Order*, www.foreignaffairs.com/articles/china/2014-04-17/illusion-geopolitics (10.08.2016).
- In *Gallup Poll, The Biggest Threat To World Peace Is... America?*, <http://www.ibtimes.com/gallup-poll-biggest-threat-world-peace-america-1525008> (20.05.2016).
- U.S. – Japan Joint Statement: *The United States and Japan: Shaping the Future of the Asia-Pacific and Beyond*, <http://www.whitehouse.gov/the-press-office/2014/04/25/us-japan-joint-statement-united-states-and-japan-shaping-future-asia-pac> (10.06.2014).
- Karpiński A., *Próba rekonstrukcji pojęcia mądrości*, [w:] *Wstęp do sofologii*, cz. I, www.adamkarpinski.pl (19.02.2014).
- Khanna P., *A Postmodern Middle Ages*, July 23, 2009, <http://www.spiegel.de/international/europe/visions-of-europe-in-2030-a-post-modern-middle-ages-a-637830.html> (12.09.2014).
- Marks K., Engels F., *Manifest komunistyczny*, Studenckie Koło Filozofii Marksistowskiej, Uniwersytet Warszawski, Warszawa 2007, s. 5. <http://www.filozofia.uw.edu.pl/skfm/publikacje/marks-engels01.pdf> (10.11.2016).
- Nałkowski W., *Terytorjum Polski historycznej jako indywidualność geograficzna*, Nakład Towarzystwa Krajoznawczego, Warszawa 1912, http://rcin.org.pl/Content/47512/WA51_17401_PAN33623-r1912_Terytorjum-Polski.pdf (10.10.2016).
- Kinal J., *Internet agorą wyborczą XXI wieku*, „Przestrzeń społeczna – social space”, s. 3, <http://socialspacejournal.eu/Trzeci%20numer/J.Kinal%20-%20Internet%20agor%C4%85%20polityczn%C4%85%20XXI%20wieku.pdf> (12.11.2014).
- Klin T., *Rola religii w badaniach geopolitycznych*, <http://geopolityka.net/rola-religii-w-badaniach-geopolitycznych/> (15.12.2014).
- Концепция участия Российской Федерации в объединении БРИКС, Утверждена Президентом Российской Федерации В.В. Путиным 9 февраля 2013 года, http://www.mid.ru/brp_4.nsf/newslines/D23D45D62C00F78E44257B35002ACD50 (8.09.2013).
- Lakomy M., *Cyberwojna jako rzeczywistość XXI wieku*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations” 2011, nr 43, <http://www.geopolityka.org/analizy/miron-lakomy-cyberwojna-jako-rzeczywistosc-xxi-wieku> (12.11.2015).
- Lendman S., *Jeremy Corbyn's Economic Vision*, Global Research, September 27, 2015, <http://www.globalresearch.ca/jeremy-corbyns-economic-vision/5478038> (12.09.2016).

- Letter dated 9 January 2015 from the Permanent Representatives of China, Kazakhstan, Kyrgyzstan, the Russian Federation, Tajikistan and Uzbekistan to the United Nations addressed to the Secretary-General*, <https://ccdcoe.org/sites/default/files/documents/UN-150113-CodeOfConduct.pdf> (10.08.2015).
- McGann J. G., *2015 Global Go To Think Tank Index Report*, s. 49, http://repository.upenn.edu/cgi/viewcontent.cgi?article=1009&context=think_tanks (12.11.2016).
- Najwyższa Izba Kontroli, *Informacja o wynikach kontroli nadzór organów podatkowych i organów kontroli skarbowej nad prawidłowością rozliczeń z budżetem państwa podmiotów z udziałem kapitału zagranicznego*, <https://www.nik.gov.pl/plik/id,8681,vp,10800.pdf> (10.07.2016).
- Obama: *U.S. to Boost Asia-Pacific Military Presence*, MSNBC, <http://www.msnbc.msn.com/> (22.12.2011).
- Ostry J. D., Loungani P., Furceri D., *Neoliberalism: Oversold?* „Finance & Development”, June 2016, Vol. 53, No. 2, s. 39. <https://www.imf.org/external/pubs/ft/fandd/2016/06/pdf/ostry.pdf> (10.08.2016).
- Pant H. V., *BRICS: Divided We Stand. Geopolitical fault lines divide the BRICS*, October 26, 2016, <http://thediplomat.com/2016/10/brics-divided-we-stand/> (8.11.2016).
- Piskorski M., *Eurazja w ogniu sieciowej ofensywy (recenzja)* <http://www.geopolityka.org/recenzje/mateusz-piskorski-eurazja-w-ogniu-sieciowej-ofensywy-recenzja> (12.09.2016).
- Piskozub A., *Miejsce geopolityki w systematyzacji nauk empirycznych*, <http://geopolityka.net/miejsce-geopolityki-i-systematyzacji-nauk-empirycznych/> (12.05.2016).
- PM Modi proposes ‘Das Kadam: Ten Steps for the Future’ for BRICS nations, <http://indianexpress.com/article/india/india-others/pm-modi-proposes-das-kadam-ten-steps-for-the-future-for-brics-nations/> (12.07.2015).
- Portansky A., *A Megaregional Challenge*, 13 february 2016, „Russia In Global Affairs” 2016, №1, <http://eng.globalaffairs.ru/number/A-Megaregional-Challenge-17983> (10.07.2016).
- Послание Президента Федеральному Собранию, 1 декабря 2016 года, <http://www.kremlin.ru/events/president/news/53379> (2.12.2016).
- Potęgi państw – projekt badawczy Europejskiego Centrum Analiz Geopolitycznych*, <http://www.geopolityka.org/programy/potegi-panstw> (12.09.2014).

- Правонаразвитие является ключевым аспектом Программы устойчивого развития до 2030 года – заявление БРИКС, „Агентство Синьхуа”, <http://russian.people.com.cn/n3/2016/0301/c31520-9023554-2.html> (1.03.2016).
- President Obama: The TPP would let America, not China, lead the way on global trade*, https://www.washingtonpost.com/opinions/president-obama-the-tpp-would-let-america-not-china-lead-the-way-on-global-trade/2016/05/02/680540e4-0fd0-11e6-93ae-50921721165d_story.html (2.05.2016).
- Remarks by President Obama in Address to the United Nations General Assembly*, September 24, 2014, <https://www.whitehouse.gov/the-press-office/2014/09/24/remarks-president-obama-address-united-nations-general-assembly> (10.03.2015).
- Russia, China link \$85 billion oil Deal*, <http://thebricspost.com/russia-china-ink-85-billion-oil-deal/#.UsJWKSgijww> (15.07.2014).
- Salih H., *Beyond the Clash of Ignorance*, <http://www.resetdoc.org/story/00000000449> (21.03.2010).
- Serrano Mancilla A., *Uwagi dotyczące geoeconomii południa 2015–2016*, <http://www.geopolityka.org/analizy/alfredo-serrano-mancilla-uwagi-dotyczace-geoeconomii-poludnia-2015-2016> (20.10.2015).
- Sharma R., *Broken BRICs. Why the Rest stop rising*, November/December 2012, Foreign Affairs, <http://www.foreignaffairs.com/articles/138219/ruchir-sharma/broken-brics> (10.09.2014).
- Siebold T., Waldeck B., *Regionale Führungsmächte Regional Powers*, dok-line GLOBAL, Mai 2011, http://www.giga-hamburg.de/dl/download.php?d=/content/bibliothek/bibliographien/pdf/dokline_ueberreg_2011_1.pdf (20.06.2012).
- Совместное заявление Российской Федерации и Китайской Народной Республики о новом этапе отношений всеобъемлющего партнерства и стратегического взаимодействия*, http://news.kremlin.ru/ref_notes/1642, pkt III 6 i 7. (20.05.2014).
- Steps taken to shutter hundreds of Gülen schools across Turkey*, <http://www.dailysabah.com/war-on-terror/2016/07/22/steps-taken-to-shutter-hundreds-of-gulen-schools-across-turkey> (23.07.2016).
- Stiegler B., *Jak przemysł kulturowy niszczy jednostkę*, „Le Monde Diplomatique”, czerwiec 2008, http://www.monde-diplomatique.pl/index.php?id=5_5 (25.11.2012).
- Sukces Chin. Juan dołączył do koszyka walutowego MFW*, www.money.pl/gospodarka/wiadomosci/artykul/sukces-chin-juan-dolaczyl-do-koszyka,218,0,1968090.html (2.10.2016).

- The Declaration of the Russian Federation and the People's Republic of China on the Promotion of International Law, 25 June 2016, http://www.mid.ru/en/foreign_policy/position_word_order/-/asset_publisher/6S4RuXfeYlKr/content/id/2331698 (26.06.2016).
- The National Military Strategy of the United States of America 2015, The United States Military's Contribution To National Security June 2015, http://www.jcs.mil/Portals/36/Documents/Publications/2015_National_Military_Strategy.pdf (12.05.2016).
- The Strategy for BRICS Economic Partnership*, s. 3, <http://brics2015.ru/documents/> (11.07.2015).
- Trenin D., *Russia Far From Isolated in Non-West Community*, http://www.chinadaily.com.cn/opinion/2015-07/08/content_21211016.htm (10.12.2015).
- Trump D. J., *Foreign policy speech*, <https://www.donaldjtrump.com/press-releases/donald-j.-trump-foreign-policy-speech> (27.04.2016).
- US to create two major economic unions without Russia and China*, http://english.pravda.ru/world/americas/22-07-2013/125211-usa_economic_unions-0/# (2.05.2014).
- Villasanta D., *Xi Calls for „New World Order” Dominated by China and Russia and the Elimination of the US*, <http://www.chinatopix.com/articles/98199/20160814/xi-calls-new-world-order-dominated-china-russia-elimination.htm#ixzz4Hn32oEXP> (13.10.2016).
- Walker J. W., Azuma H., *China and Russia Are No Match for World Order*, <http://nationalinterest.org/feature/china-russia-are-no-match-world-order-16514> (19.08.2016).
- Wizyta Ławrowa w Chinach, <http://polish.cri.cn/1364/2014/04/15/21s125962.htm> (18.08.2014).
- <http://beta.fortune.com/global500/list> (10.08.2014).
- <http://brics6.itamaraty.gov.br/agreements> (10.05.2016).
- <http://www.aiibank.org/> (28.06.2015).
- <http://www.fondsk.ru/news/2011/09/20/zbignev-bzhezinskij-burevestnik-mirovoj-revoljucii.html> (10.03.2013).
- <http://euweb.aiib.org/html/PROJECTS/> (26.06.2015).
- http://forsal.pl/artykuly/613706,w_europie_powstanie_agencja_ratowania.html (10.08.2016).
- <https://southfront.org/china-offers-russia-an-alliance-against-nato-what-will-be-moscows-response/> (10.08.2014).
- <http://thediplomat.com/2014/12/chinas-big-diplomacy-shift/> (11.07.2016).
- <http://www.freedomhouse.org/> (10.05.2016).
- <http://www.geopolitica.ru/topic/religiya> (10.11.2015).

- <http://jwsr.pitt.edu/ojs/index.php/jwsr> (10.05.2016).
- http://polish.ruvr.ru/2015_01_23/BBG-RT-jest-tak-niebezpieczna-jak-Panstwo-Islamskie-4467/ (30.01.2015).
- <https://www.swift.com/> (26.06.2015).
- <http://www.telesur.tv/english/index.html> (12.05.2015).
- http://wyborcza.pl/magazyn/1,143550,17367937,Zizek__Nadchodzi_nowe_sredniowiecze.html (12.06.2016).
- www.forbes.pl/wymiana-handlowa-chin-przekroczy-la-4-bln-dol-zostalimy-liderem-,artykuly,169148,1,1.html
- www.pbs.org/wgbh/pages/frontline/shows/wallstreet/weill/demise.html (22.06.).
- www.tvspil.informacje/25972/ (22.06.2010).
- <https://systemicalternatives.files.wordpress.com/2014/08/deglobalization-a4-small-file-size.pdf> (10.09.2016).

Wykaz rysunków i tabel

- Rys. 1. Stosunki społeczne aktorów w warunkach globalizacji | 17
- Rys. 2. Typy państw a porządek międzynarodowy – zmiana w czasie | 42
- Rys. 3. Geopolityczny model świata Halforda J. Mackindera | 61
- Rys. 4. Geopolityczny model świata Nicholasa J. Spykmana | 62
- Rys. 5. Geostrategiczna mapa Alexandra de Seversky’ego | 67
- Rys. 6. Główne szlaki handlowe w 1400 roku | 167
- Rys. 7. Imperium brytyjskie | 173
- Rys. 8. System global governance | 211
- Rys. 9. Współzależność pożyczek MFW i Banku Światowego oraz dynamiki dochodu na 1 mieszkańca w państwach rozwijających się | 225
- Rys. 10. Koncepcja rozwoju społecznego w modelu neoliberalnym | 235
- Rys. 11. Zmiany w przedmiocie pracy w kontekście zakresu dominacji | 251
- Rys. 12. Kapitalizacja rzeczywistości jako proces utowarowienia cechujący kapitalizm | 253
- Rys. 13. Piramida potrzeb według Abrahama Maslowa | 259
- Rys. 14. Udział Azji w globalnym PKB w latach 1700–2050 | 279
- Rys. 15. Projekt Nowego Jedwabnego Szlaku | 293
- Rys. 16. Poziom PKB BRICS i USA w latach 2001–2014 | 312
- Rys. 17. Państwa i grupy państw, które rozpoczęły handel w walutach narodowych | 314
- Rys. 18. Udziały państw BRICS w Nowym Banku Rozwoju i Funduszu Rezerw Walutowych | 315
- Rys. 19. Partnerstwo Transpacyficzne (TPP) i Porozumienia o Regionalnym Kompleksowym Partnerstwie gospodarczym (RCEP) jako instrumenty geonomicznej rywalizacji USA i Chin | 330
- Tab. 1. Regiony geostrategiczne i geopolityczne Samuela B. Cohena | 68
- Tab. 2. Poziom uprzemysłowienia per capita w latach 1880–1913 | 175
- Tab. 3. Lista 50 firm o największym wpływie na światową gospodarkę | 200
- Tab. 4. Wzrost PKB per capita w latach 1950–2001 | 202
- Tab. 5. Sprzeczności pomiędzy zasadami demokracji a globalizacji | 243

Indeks nazwisk

A

Ackoff R. L. 79
Adorno T. W. 113, 255, 265
Agnew J. 85, 114, 152
Akaha T. 298
Akkerman A. 232
Albert, książkę 174
Allen W. A. 322
Amable B. 165
Amin S. 105, 149, 285
Ancel J. 70
Angell N. 180, 245
Anioł W. 157, 190
Annan K. 93
Antoszewski A. 86
Aoki M. 165
Arrighi G. 276
Aron R. 38
Artymowska P. 150
Arystoteles 10, 49, 86, 163, 238
Ashcroft J. D. 237
Aslund A. 310
Assange J. 141
Attali J. 54
Avioutskii V. 127
Azarow M. 304
Azuma H. 292, 319, 330

B

Babbie E. 72
Bäcker R. 34, 143, 276
Bagby Ph. 73, 88
Bakal J. 177, 179
Bakunin M. 103
Bal K. 181
Balawajder E. 179, 198,
Bałaban A. 240
Bańka B. 50
Barber B. R. 97, 175, 212, 255, 265

Barroso J. M. 238
Baudrillard J. 133, 254, 261
Bauman Z. 9, 73, 199, 249, 252, 254,
258, 278
Baylis J. 158, 285
Beck U. 33
Bednarczyk B. 87
Bell D. 25, 73, 79, 227
Bello W. 208, 267
Beranl J. D. 79
Berger P. L. 164, 317
Bergsten F. C. 286
Berlusconi S. 242
Bialek J. 34
Białobłocki T. 131
Bieleń S. 57, 139, 213
Bielski M. 49
Bierdiajew M. 16, 73
Bihr A. 259
Biisching A. F. 50
Bismarck O. 53
Bittermann K. 136
Black J. 163, 164
Blacksell M. 43, 50
Błasiak W. 9, 21, 112, 194, 196, 241, 273
Bobbio N. 241, 242
Bobbitt P. 148
Bodio T. 161
Bohler-Muller N. 150, 310
Bond P. 317
Borba Casella P. 310
Bógdał-Brzezińska A. 157, 158
Braudel F. 23, 65, 66, 106, 107, 276
Brunhes J. 70
Bryc A. 57, 59
Bryła J. 38
Brzeziński Z. 60, 61, 79, 96–98, 129,
262, 275, 286, 287, 335
Buchanan P. J. 260, 266

- Buffet W. 120
 Buhler P. 98, 101, 121, 124, 153, 181
 Bulow D. von 50
 Burchill S. 209, 210, 318
 Burgoński P. 85
 Burrel S. 318
 Burszta W. J. 260, 261
 Bush G. W. 87, 191, 237, 264
 Buzan B. 9, 16, 20, 21, 227, 274, 299
- C**
- Cabestan J. P. 331
 Cackowski Z. 132
 Calhoun C. 199
 Cardoso F. H. 104
 Carnegie A. 179
 Carroll W. K. 313
 Carson C. 313
 Castro F. 93
 Castells M. 79, 119, 129, 214
 Cesarz Z. 190
 Chancellor E. 177
 Charaszkiewicz E. 59
 Chaunu P. 171
 Cheney D. 237
 Chéradame A. 70
 Chodorowski J. 145
 Chodubski A. 9, 34, 72, 74, 171, 188, 231
 Chołaj H. 190, 231, 317
 Chomsky N. 117, 118, 169, 268
 Chyszowski J. S. 57
 Cialdini R. B. 256
 Cianciara A. 280, 310
 Ciechanowicz A. 305
 Cimek G. 87, 88, 97, 99, 105, 160, 285, 294, 305, 309
 Clark I. 285
 Clausevitz C. von 181
 Clinton B. 326
 Clinton H. 118, 287
 Cobden R. 180
 Cockburn A. 136
 Coen J. P. 170
 Cohen S. B. 31, 66–68
 Colás A. 35, 45, 95, 96, 266, 267, 269
 Comte A. 85
 Corbyn J. 269
 Corm G. 264
- Curanović A. 87
 Czaputowicz J. 105, 106, 182, 184, 285
 Czarnowski S. 73
 Cziomer E. 31–33, 91, 202
 Czyngis Chan 96
- D**
- Dahrendorf R. 243
 Dalby S. 114
 Dama S. 19, 85
 Danilewski M. 54, 55, 69, 74–76, 88
 Данилевский Н. Я. 76
 Darczewska J. 143
 Darwin K. 51
 Davern M. 121
 Davies N. 81
 Davydov V. M. 310
 De Lazari A. 56
 Debord G. 246
 Deleuze G. 255
 Dembiński P. 215
 Denzin N. K. 18, 19, 113
 Derrida J. 113
 Devetak R. 210
 Dębowski T. 37
 Diec J. 55, 75, 303, 336
 Dizard W. 79
 Długosz J. 49
 Dmochowski T. 298
 Dmowski R. 59, 60
 Dobieszewski J. 55
 Dodds K. 114
 Domagała M. 112, 127, 305
 Domańska M. 303
 Dowbor L. 93, 200, 226–228
 Draghi M. 242
 Drwęski B. 264
 Duda A. 327
 Dugin A. 82, 83, 143
 Дугин А. Г. 83
 Dumery H. 85
 Dunin-Wąsowicz M. 151, 321, 322
 Durand C. 242
 Durfee M. 21
 Durkheim É. 85
 Dybczyński A. 18, 38, 41
 Dylus A. 259, 260

E

Eagleton T. 82
Eakin M. C. 169
Eberhardt P. 49, 57, 115
Eco U. 261
Eliade M. 29
Engels F. 94, 165, 166, 183
Erdogan R. 120

F

Fabiś T. 62
Faith S. 87
Ferguson N. 169, 174, 187, 206, 207
Feuerbach L. 85
Fichte J. G. 50
Filipek K. 121, 122
Fishma Ch. 227
Fischer E. 304
Fiszer J. M. 280, 310
Flint C. 36, 41, 90, 91, 114, 152, 153, 192, 232
Florkowski G. 56
Foreman-Peck J. 162
Foucault M. 113
Foucher M. 71
Frank A. G. 105
Freeman Ch. 286
Freemantle S. 311
Freud Z. 85
Friedman M. 191, 230
Friedman Th. L. 119
Fromm E. 171
Fukuyama F. 245, 284
Furceri D. 219
Furlong P. 21

G

Gadżijew K. S. 53, 71, 174, 274, 289
Galbraight J. K. 188, 248
Gallois P.-M. 71
Galtung J. 105
Gałganek A. 9, 19, 20, 34, 72, 154, 277
Gama V. da 168
Gaulle Ch. de 69, 90
Gawrycki M. F. 9, 48, 63, 69, 93, 97, 114, 138
Gedymin O. 176
Geertz C. 85

Gente R. 302

George S. 9, 94, 222, 231, 234, 235, 238, 268, 319
Germina C. 136
Ghali B. 191
Giddens A. 124
Gierycz M. 85
Gill B. 286
Gill W. 95, 171, 286
Gilpin R. 148
Gilson E. 85
Giscard d'Estaing V. 241
Glosny M. A. 310
Głogoczowski M. 51
Główczyk J. 164
Goban-Klas T. 133
Godin R. E. 30
Godlewski T. 231
Goffman E. 246
Golka M. 132, 134
Gołębski F. 72
Goode P. 184
Goodman N. 72, 73
Góralczyk B. 292
Górecki W. 304
Grabska-Wallis E. 24
Gracia A. 317
Gramsci A. 94, 95, 110, 242
Gray J. 159, 226, 263
Gray C. S. 135
Grela M. 196, 213
Grosse T. G. 304
Guattari F. 121
Gueherno J. M. 243
Gulczyński M. 28, 162
Gülen F. 120
Gumilow L. 29
Gunaratne S. A. 138
Gwiazda A. 157, 198, 229

H

Haber L. H. 141
Habermas J. 243
Halizak E. 9, 34, 123, 138, 146–148, 150, 152, 193, 194, 206, 217, 225, 283, 295
Hall P. A. 165
Haller M. 139

Hamdani K. 198
 Hammer S. 49
 Handy Ch. 307
 Hardt M. 201, 252, 276, 285
 Harman Ch. 102, 207
 Harold J. 174, 177
 Hartmann M. 201
 Harvey D. 9, 30, 31, 39, 190, 197, 231
 Hatańska N. 256
 Haushofer K. 38, 53, 54, 66
 Hayek F. von 191, 230
 Hepple L. 114
 Herder G. 50
 Herodot 49
 Hesmondhalgh D. 98
 Heywood A. 280
 Hiferding R. 180
 Hilary J. 324, 326
 Hilferding R. 103, 180
 Hipokrates 49
 Hitler A. 109
 Hobson J. A. 103, 182, 184
 Horkheimer M. 113, 255, 265
 Huntington S. 74, 80–82, 85, 88
 Husajn S. 124, 137

I

Ikenberry G. J. 97, 320
 İljin W. 56
 Ingarden R. 18

J

Jach A. 303
 James W. 85
 Jarczewska-Romaniuk A. 196, 198
 Jabłoński W. 136
 Jakimowicz R. 298, 299
 Jaroszyński P. 87, 158, 162
 Jasiocki K. 165
 Jevons W. S. 172
 Jędrzejczak D. 24
 Jędrzejczyk-Kuliniak K. 203
 Jędrzejowska K. 206
 Jiabao W. 286
 Jinping X. 286, 289, 290, 291, 292, 301, 308, 335
 Jintao H. 286, 299
 Judah B. 310

Juliusz Cezar 242
 Juncker J.-C. 238

K

Kaczmarek T. T. 121, 129, 195, 224
 Kaczmarek M. 287, 306, 309
 Kaczorowski B. 85
 Kagan R. 43
 Kagarlicki B. 112, 186
 Kałasznikow W. L. 143, 228
 Kant E. 17, 18, 181, 246
 Kapiszewski K. 223
 Kaplan R. 243
 Kapa-Mypsa C. 197, 228
 Kardaś Sz. 304
 Karnowska D. 231
 Karol V Habsburg 109
 Karpiński A. J. 9, 17, 20, 22, 27, 46, 89, 92, 102, 185, 189, 226, 235, 251, 269, 312, 317
 Karsawin L. 56
 Kartezjusz 16
 Karwat M. 161, 214
 Kautsky K. 183, 184
 Kazanecki W. 50, 115
 Kearns G. 85, 145
 Kelly P. 32
 Kennedy P. 35, 175, 186
 Keucheyan R. 242
 Keynes J. M. 159, 188
 Khanna P. 260
 Kiely R. 98, 292
 Kieniewicz J. 26
 Kim J. Y. 216
 Kinal J. 129
 Kincheloe J. L. 18, 19, 113, 117
 Kirton J. 286
 Kissinger H. 192, 286
 Klaus V. 241
 Klawitter N. 137, 139
 Kleer J. 212
 Klein N. 129
 Klementewicz T. 9, 21, 46, 112, 165, 180, 226, 233, 237
 Klich J. 159
 Klin T. 20, 62, 86
 Kloczkowski J. 265
 Kłosiński K. 122

- Kłoskowska A. 73
 Kobzowa J. 310
 Kohtämaki N. 139
 Kojkoł J. 102, 248
 Kolumb K. 162, 168
 Kołodko G. 103, 151, 159, 205, 207, 208
 Koneczny F. 73, 74, 77, 78, 84, 88
 Konfucjusz 100
 Kopaliński W. 35
 Kopernik M. 162
 Kornegay F. 150, 310, 316
 Kornegay F. A. Jr. 150, 310
 Козловский Е. А. 310
 Комаров М. А. 310
 Корвин В. М. 125, 128
 Korowin W. 127, 143
 Korten D. C. 198
 Kosztowniak A. 232
 Kowalik T. 161, 245
 Kozakiewicz H. 252
 Kozanecki W. 37
 Kozielecki J. 246
 Kozłowski S. G. 237
 Kozyr-Kowalski S. 20, 102
 Krauz-Mozer B. 27, 34, 276
 Kroeber A. L. 73
 Kromer M. 49
 Krześniak-Sajewicz M. 222
 Krzywicka K. 203
 Ksenofont 49
 Kublik A. 308
 Kuciński K. 162
 Kuczyński P. 199
 Kuhn T. 15
 Kukliński A. 150
 Kukułka J. 49, 145, 162, 203
 Kumaniecki K. 157
 Kuniński M. 165
 Kuhrt N. 298
 Kusiak P. 245
 Kuźniar R. 9, 15, 32, 33, 40, 72, 74, 92, 103, 118, 123, 138, 152, 157, 159, 191, 194, 212, 275, 280, 283
 Kwaterko M. 246
 Kwieciński L. 203

L
 Lach Z. 36, 37, 42, 48

 Lacoste Y. 36, 37, 71
 Lagarde Ch. 216
 Lardy N. R. 286
 Leder A. 99, 284
 Leeuwe G. van der 85
 Lendman S. 269
 Lenin W. 103, 159, 183, 184
 Leontiew K. 55, 75, 76
 Леонтьев К. Н. 55, 76
 Le Pen M. 266, 336
 Leska-Słazak J. 73
 Lewandowicz Z. 188
 Lewandowski E. 87
 Lewitt Th. 160
 Liberska B. 208
 Like T. 114
 Linklater A. 210
 Lincoln Y. S. 18, 19, 113
 Lipiński E. 188
 Little R. 9, 16, 20, 21, 227, 274, 299
 Lo B. 310
 Lonsdale D. J. 135
 Lorot P. 153
 Loungani P. 219
 Lubacz J. 133
 Lubbe A. 190
 Lubina M. 298
 Luksemburg R. 103
 Luttwak E. 147, 152, 153
 Lykofron 238
 Lyotard J. F. 79, 113

Ł
 Ławrow S. 287, 308
 Łoś-Nowak T. 34, 70, 158, 190

M
 Maciej z Miechowa 49
 Mackinder H. J. 38, 50, 60–62, 66, 69, 145, 337
 Magellan F. 162
 Mahan A. T. 38, 63, 64, 66, 69
 Makar W. 57
 Malinowski B. 85
 Malinowski M. 85, 309
 Mannheim K. 159
 Mao Tse Tung 100
 Marcinkiewicz K. 238

- Marcuse H. 113
 Marfleet P. 98
 Marks K. 94, 101, 103, 159, 165, 166, 183, 284
 Marsh D. 21
 Martin H. P. 148, 185, 191, 228, 230, 263
 Maryniarczyk A. 87
 Макрушин Р. Н. 310
 Marzęda K. 34, 123, 146, 199
 Masdua Y. 79
 Masenko Ł. 100
 Masłow A. 259
 Maśnica R. 61
 Mathews G. 252
 Mazur R. 70
 Mazurek F. 104
 Mączka L. 160
 McClintock A. 95
 McGann J. G. 224
 McGrew A. 158, 203, 210, 222
 McLaren P. 18, 19, 113, 117
 McLuhan M. 79
 McNally C. A. 316, 317
 Melville H. 87
 Menkiszak M. 304
 Merkel A. 128, 241
 Merton R. 73
 Mesjasz L. 209
 Michalski B. 203
 Michałowska G. 72, 92, 138, 265
 Michałowski T. 232
 Michta R. 79
 Miedwiediew D. 299, 303
 Mieszko I 86
 Miklaszewski S. 209
 Mill J. S. 159
 Mills Ch. E. 106
 Milošević S. 136
 Miłoszewska D. 127, 305
 Mingst K. 285
 Mitchell D. 286
 Mitchell K. 85
 Mitterrand F. 230
 Misiak W. 160
 Moczulski L. 9, 30, 36, 38, 49, 58, 60, 61, 62, 64, 66, 85, 91
 Modelski G. 277
 Moessner R. 322
 Moïsi D. 131
 Mojsiewicz Cz. 158
 Mokrzycki E. 252
 Monet J. 181
 Montbrial T. de 129
 Monteskiusz 49
 Monti M. 242
 Morawski W. 199
 Morgan J. P. 179
 Morgan L. H. 73
 Moroz J. 131
 Mosher S. W. 285
 Mucha-Leszko B. 174
 Musiał S. 70, 82, 153, 309
- N**
 Nace T. 172, 220, 226
 Naibitt J. 245
 Nałkowski W. 57, 58
 Napoleon Bonaparte 109, 185
 Nasilowski M. 148
 Negri A. 201, 252, 276, 285
 Nehru J. 90, 91
 Nietzsche F. 248, 252
 Nkrumah K. 103
 Nobel A. 186
 Nowaczyk M. 281
 Nowak A. 107
 Nowak G. 26
 Nowicka E. 73, 165
 Nuland V. 324
 Nye J. S. 92, 93, 97, 310
- O**
 Obama B. 250
 Ofierska M. 24
 Ohmae K. 244
 Olchowa M. 125
 Olchowski J. 99
 Olechnicki K. 27
 Oleksiak A. 34
 Olędzki J. 137
 Olszewski P. 238, 280, 310
 Opara S. 28
 Orban V. 219
 Ortega y Gasset J. 73
 Orzelska-Stączek A. 280, 310

Osiatyński W. 78, 188
 Ossowski S. 22
 Ostry J. D. 219
 O'Sullivan J. 87
 Otok S. 49, 52, 53, 67
 Ó Tuathail G. 41, 114, 115
 Ożarowski R. 35

P

Pajestka J. 160
 Panarin I. 143
 Panda J. P. 331
 Pant H. V. 332
 Papademos L. 241
 Papandreu J. 241
 Partycki S. 122
 Paska Z. 87
 Paszewski T. 280, 310
 Paterson M. 210
 Patomaki H. 19, 20
 Панарин И. Н. 143
 Paulson H. 237
 Pawlak W. 247
 Paz P. 104
 Petropoulos S. 310
 Petty W. 50
 Pfaff W. 158, 159
 Pietraś M. 34
 Pietraś Z. J. 273
 Pietrzyk-Zieniewicz E. 246
 Piketty T. 228
 Piotrowicz L. 238, 339
 Piórko K. 123, 220
 Piskorski M. 125
 Piskozub A. 23, 36, 73, 77, 189
 Platon 86, 265
 Podbielski H. 238
 Polak E. 34, 73, 137, 209, 215, 218, 225, 239, 244, 254
 Polanyi K. 187
 Polo M. 162
 Popescu N. 310
 Popławski J. L. 59
 Popławski K. 59, 305
 Portansky A. 326
 Postman N. 73
 Potocki R. 127, 305
 Potulski J. 9, 25, 30, 38, 44, 49, 106, 130

Prebish R. 106
 Price J. 265
 Prigogin I. 107
 Putin W. 93, 219, 287, 301, 303, 305

R

Rakowski M. 299, 317
 Ranciere J. 240, 243
 Ranke L. 50
 Rasmussen A. F. 241
 Reagan R. 191, 230
 Rehna O. 242
 Reus-Smit Ch. 210
 Rewizorski M. 321, 331
 Rickards J. 152, 226, 281, 313, 321
 Rifkin J. 253, 321
 Rist G. 232
 Ritter K. 50
 Ritzer G. 168, 258
 Robbins R. H. 166, 167, 169, 172, 176, 178, 179, 202, 253
 Robertson D. 239, 257
 Robertson R. 160
 Rockefeller J. D. 179
 Rodkiewicz W. 306, 309
 Romer E. 57, 58
 Roosevelt F. D. 188
 Roosevelt Th. 97
 Rosenau J. N. 20, 21, 284
 Rostowska M. 295
 Rotfeld A. D. 196
 Rothermund D. 285
 Rousseau J. J. 49
 Roussell D. 332
 Routledge P. 114
 Ruffing L. 198
 Rusecki M. 85
 Rykiel Z. 40, 42, 49, 53, 54, 57, 106, 112, 145, 213

S

Sajdak-Michnowska E. 281
 Said E. 81, 82
 Salih H. 82
 Sapir J. 8, 119, 192, 278
 Sartori G. 239, 247
 Sawicki M. 247
 Sawicki P. 56, 57, 247

- Sawin L. 143
 Scheler M. 85
 Schmitt C. 84
 Schreiber H. 92
 Schulz E. 65
 Schumann H. 148, 181, 185, 191, 228, 230, 263
 Schumann R. 181
 Schumpeter J. A. 184, 239
 Scruton R. 260
 Szczaniecki M. 163
 Segal A. 144
 Sen A. 81
 Sennett R. 245–247
 Sepkowski A. 86
 Serrano Mancilla A. 311
 Seversky A. de 66, 67
 Sharma R. 310
 Sharp G. 125, 127
 Sidaway J. 114
 Siebold T. 305
 Siemek M. J. 252, 255
 Sienkiewicz M. 37
 Sienkiewicz P. 141
 Siergiejewicz-Piwowarow J. 44
 Silva I. L. da 219
 Simon H. 232
 Simonides J. 123, 194
 Singer I. 177
 Skórzyńska A. 246
 Skrzyp J. 36, 37, 42, 289
 Skrzypczak W. 24
 Skrzypek A. 57, 246
 Skwierczyński Z. 179, 198
 Sloan G. 22, 135
 Smith A. 159, 234
 Smith D. G. 117
 Smith S. 158, 285
 Snow C. 16
 Snowcroft B. 286
 Snowden E. 128
 Söderblom N. 85
 Sokół W. 31
 Solarz M. W. 280
 Sombart W. 164
 Soniewicka M. 215, 235
 Soros G. 127
 Soskice D. 165
 Sotero P. 316
 Spengler O. 56, 73, 74, 76, 77, 252
 Spychalski G. B. 145, 171
 Spykman N. J. 37, 61, 62, 66
 Stalin J. 87
 Staniszkis J. 123, 210, 214, 279, 284
 Stanowy-Kawka I. 91
 Starnawski M. 43, 105
 Stawiński P. 87–88
 Stefaniuk T. 55, 75
 Steinmeier F. W. 336
 Stephen M. D. 313, 316
 Stiegler B. 255, 256
 Stiglitz J. 217, 245
 Stoker P. 21
 Strabon 49
 Strange S. 124
 Strzelecki P. 212
 Stuenkel O. 316
 Suess E. 281
 Sulek M. 36, 43, 44, 161
 Summers L. 326
 Sunkel O. 104
 Surdyk K. 301
 Suwczynski P. 56
 Sykulski L. 9, 30, 38, 47, 48, 71
 Symotiuk S. 26
 Symonides J. 44, 160, 161, 265, 283
 Szabo S. F. 304
 Szachmatow M. 56
 Szacki J. 101
 Szałacha-Jarmużek J. 9, 121, 199, 250
 Szczepański J. 73
 Szczudlik-Tatar J. 329
 Szeptycki A. 63, 93, 138
 Sztompka P. 17, 160
 Sztumski J. 22
 Sztumski W. 247
 Szymala Z. 160
 Szymański M. 238
 Ścigaj P. 34, 227
 Świeboda P. 196, 213
 Święckowska T. 136
 Świtalski P. A. 294
- T**
 Tatarkiewicz W. 73
 Taylor E. 73, 85

Taylor P. J. 36, 85, 90, 91, 145, 152, 153
 Tennenisen J. J. 232
 Thakur R. 316
 Thatcher M. 191, 226, 230
 Therborn G. 30
 Thiriart J. 50
 Thompson W. R. 277
 Tilly Ch. 30
 Tittenbrun J. 234
 Toal G. 85
 Tobin J. 268
 Todd E. 263, 282
 Toffler A. 78, 79
 Toffler H. 78, 79
 Tomasiewicz J. 104
 Touraine A. 16
 Toynbee A. J. 73, 74, 77, 88
 Trenin D. 331
 Trubecki M. 56
 True J. 210
 Trump D. J. 334, 335, 266, 335
 Trzaskowski P. 125
 Tukidydes 49
 Turgot J. 50, 176
 Turner F. J. 63

U

Uessler R. 124
 Ulatowski R. 295
 Umesao T. 133

V

Vassiliev A. 298
 Vetulani J. 257
 Vidal de la Blache P. 70
 Vieira P. A. 332
 Villasanta D. 309

W

Wade R. 245
 Wajda A. 160
 Waldeck B. 305
 Walker J. W. 292, 319, 330
 Wallach L. 325
 Wallis A. 24
 Wallerstein I. 9, 15, 16, 43, 46, 105–107,
 110, 112, 184, 185, 197, 199, 213,
 273, 278, 285

Weber M. 73, 168, 171, 253
 Wendt A. 48
 Wernadski G. 56
 Wielgosz K. 242
 Wielgosz P. 94, 105, 192, 251
 Wielgus S. 104
 Wiener N. 132
 Wight C. 19, 20
 Wiktor Z. 204, 299, 317
 Wiktoria, królowa Anglii 174
 Williamson J. 232
 Wilson Ch. 199
 Wilson W. 87
 Wiśniewska I. 304
 Wierzbowska-Miazga A. 304
 Witkowski P. 240
 Włoch R. 131, 174
 Włodkowska-Bagan A. 127
 Wnukowski D. 327
 Wojciechowski K. H. 26
 Wojciechowski S. 213
 Wojciszke B. 130
 Wojciuk A. 43, 92
 Wojnowski M. 144
 Wolff-Powęska A. 52, 65
 Wosińska W. 97
 Wódka J. 280, 285, 310
 Wright W. K. 85
 Wróbel A. 148

X

Xiaoping D. 100, 191, 331

Y

Yandell K. E. 85
 Ying H. 312
 Yinger J. M. 85
 Yulu Ch. 297

Z

Zachara M. 122, 286
 Zachariasz A. L. 247
 Zacher L. W. 80, 129, 162, 185, 263
 Zakaria F. 217
 Załęcki P. 27
 Zamjatin D. N. 29
 Zapatero J. 241
 Zawadzki A. 188

Zawadzki S. 188
 Zyblikiewicz L. W. 31
 Zdanowski J. 88
 Zenderowski R. 85, 88
 Zgliszczyński S. 94
 Zhu T. 294
 Ziegler J. 21, 46, 219
 Zielonka J. 35, 45, 260, 321
 Zinowiew A. 243
 Ziolo K. 179, 198
 Znaniecki F. 25, 26, 73, 162, 233
 Zybała A. 159, 263

Ż

Żmigrodzki M. 31
 Żołądkiewicz K. 232
 Żuber P. 150
 Żukrowska K. 159
 Żurawski vel Grajewski P. 41
 Żyro T. 27
 Żyżyński J. 205

Summary

Basic problems of geopolitics and globalization

The main purpose of the book is to characterize the basic problems of geopolitics and globalization in accordance with the adopted methodology.

Geopolitics and globalization are the same age. Both categories are actually a sign of the nineteenth century. The first was the descendant of its time. In the epistemological sense it was burdened with natural determinism and infected by practical successes of the natural sciences, like sociology or psychology. And in the practical terms its development revealed features of the time of the superpower competition at the end of the nineteenth century, the aim of which was conquest, creation of spheres of influence, the exploitation of weaker states and their territories. Economic background at that time was the first globalization and its ground was growing industrial capitalism passing through phases from liberalization to protectionism, from peaceful trade to imperialism. And all that took place within the time of the British Empire domination, a stable position of the Russian Empire and France, and the rapid growth in the importance of the United States and the united Germany. The highlighted conditions influenced the geopolitics which was mainly the doctrine of the use of geographical space for the sake of policies of the strongest powers.

In the twenty-first century geopolitics has been conditioned by the development of globalization, which also depends on the geopolitical processes. Its essence is in fact a multidimensional interdependence of all countries in the world. The structures of national states are transformed in their economic, legal, political and ideological aspects by external factors under the influence of globalization: global, regional, as well as the non-state and intra-state. The political hegemon of globalization is the United States of America.

The thesis has been divided into three parts. 1. The place of geopolitics in the study of international relations; 2. The processes of globalization

in the development of the social being; 3. International order in the period of bifurcation.

The first includes the determination of the place of geopolitics in the study of international relations. It shows the development of geopolitical thought involving theoreticians and practitioners, which outlines the to-date research achievements. Moreover, it presents the reconstruction of selected research perspectives: civilisational, informative, ideological, geo-economical, networking, critical and the Marxist one. Their discussion is not only restricted to geopolitical categories, but it also encompasses the research achievements on the same issues delivered by other disciplines, what enriches the content.

Recognizing the multiplicity of perspectives and the lack of clear divisions between different concepts of research of policy and international relations, the author proposes his own system of categories concerning geopolitics. It is not a report on literature that should be subject to independent studies. It is the result of critical reflection on geopolitical issues based on the use of a new paradigm in the social sciences described by holism, systemism, organicism including environmentalism, which is used for research based on:

- in the field of ontology of geopolitics: the political substructure of the social being, spatio-temporal development and remaining in relations with the economy, ideology, law and culture;
- in the field of the epistemology of geopolitics: anti-naturalism and auto-determinism; methods of wandering from the abstract to the concrete and back (combining induction and deduction); common universalism, which unites scientific generalizations and specificity of spatio-temporally conditioned specificity/individual nature;
- in the field of geopolitical anthropology: the win-win axiological principle as the basis of the social relationship between actors.

A characteristic feature of geopolitics is the perception of the role of powers (superpowers, empires) in shaping the international order at global, regional and local level, which is reflected by a number of definitions. There are three points of reference for geopolitical research: international order, geopolitical location and interpretations of this location in the context of the prevailing order, resulting in the geopolitical code of the country. Generally speaking, the geopolitical thought used to represent a reflection

of the international order centered on the following problems: superpower status, power, hegemony, domination, relationships and spheres of influence and conflict-ridden areas.

The development of a pattern of critical realism for the sake of geopolitical studies has been proposed as a part of the indicated paradigm and methodology. The subject of the geopolitics of critical realism are the factors determining the functioning of the centers of power, their interactions and effects on the global, regional and local level for the development of the win-win relations in international relations, criticizing the existing processes, methods and systems operating in international relations.

A practical premise for the proposed standard is the historical context in the form of discern of the multidimensional crisis of modern civilization, whose axiological and epistemological sources result in the problem of ecological alienation of the economy and growing social inequalities. Their shape reinforces the growing geopolitical rivalry still based on the zero-one paradigm, where the victory of one actor means losing the other. Geopolitics of critical realism understood this way can perform the following functions:

- critical evaluation of methods to practice geopolitics;
- co-participation in the formulation of the goals and methods of activities taken by actors in geopolitics;
- to abolish unauthorized „neutralism” in the practice of social sciences;
- to inspire empirical research, comprehensive, organismic system empirical research with attention paid to the escalating environmental problems;
- indication of the dominance systems of blocks and individual countries over others, some groups over others;
- portraying directions and negative sides of globalization;
- searching for possibilities for geopolitical changes;
- educational;
- building international relations on the win–win basis.

The second part focuses on the process of globalization. With the aid of the historical and model method, the stages of its development have been described, and therefore with a horizontal approach. This was followed by the reconstruction of vertical contemporary social being in the

conditions of globalization. Its content is economic, political, cultural and ideological manifestations remaining in a variety of relationships to the geopolitical processes.

Globalization as a process in the international sphere has its genesis. The earliest attempts of supranational integration took place in the great empires of the ancient East, Hellenistic and Roman empires, where one nation gains an advantage over others. There were a number of states and nations, which sought to rule globally, *inter alia* .: Egyptians, Assyrians, Babylonians, Persians, Macedonians, Romans, Arabs, Mongols, the Chinese, the Normans, the Russians, the British, Germans and Americans. In the sphere of economy, the role played by the Chinese “Silk Road” functioning from the 2nd century BC, which was used to transport through Central Asia such goods as silk, iron and paper through Central Asia to Europe. Newly discovered lands extended the world in the era of great geographical discoveries thanks to exploration what augmented the scope of the conquest and the creation of colonial empires that stretched across the globe, and which were rightly said - especially with regard to the sphere of the reign of the rulers of Spain and the UK - that “the sun never sets” there. Global aspirations are also revealed by the trading expedition of the Greeks and Phoenicians, traveling into the unknown, for example Marco Polo’s expeditions to China in the thirteenth century, and Christopher Columbus’ to India by the end of the fifteenth century (what completed the discovery of the American continent), and at the beginning of the sixteenth century the expedition taken by Ferdinand Magellan was the first circumnavigation of the whole globe. Global awareness began to grow also thanks to Copernicus, who introduced the relationship of the earth to the sun.

It was assumed that the described phenomena do not reflect the attributes of globalization. In ancient times there was functioning the social – economic system based on slavery. In the Middle Ages, there was feudalism. Thus, the essence of globalization is associated with the development and dissemination of the socio-economic system of capitalism, which develops going through three stages: merchants, industrialists and corporations. Taking this line of reasoning, it can be assumed that the first globalization took place in the second half of the nineteenth century, in the era of industrialists and geopolitical dominance of the British Empire and ends with World War I, the creation of the Soviet Union and the economic crisis of 1929. It has been assumed that contemporary globalization has been developing since the 70s.

In the economic substructure it is noted that in the development of globalization, the main actors are the transnational corporations. At the end of the 60s there were about 9,000 corporations. At the beginning of the twenty-first century, more than 70,000 producing more than 40% of the world's production (GDP), holding 60% of foreign trade, 60-70% of the value of international trade in technologies and 90% of foreign direct investments. Globalization has created structural conditions for the development of processes of regionalization. Between 1948 and 1994, 109 regional cooperation organization ere established, which covered almost the whole world. As a result of these processes the national states weaken, and the idea of sovereignty becomes only a formal attribute of the state.

A characteristic feature of the current economic globalization is financialization i.e. the process of creating favourable conditions for capital accumulation in space detached from material needs. The dominance of corporate financial means the advantage of the world of finance over the real economy, which manifests itself *inter alia* by an increase in the share of the FIRE sector (finance, insurance and real estate) in the national income, a growing share of financial gains in profits in total; the increase in public debt to GDP; the dominance of banks and investment funds. The states lost control over the central and commercial banks, currency speculations and the flow of financial capital across borders.

In the geopolitical space the dominant actors of globalization are the states of the centre, which means the Western states such as the United States, Germany, France, the United Kingdom and Japan. The US and EU generate a total of approx. 60% of the world's GDP, and their trade covers 40% of the global trade. There are located the largest corporations and the capital, and above all, the most technologically advanced and most profitable production.

The asymmetry in the international sphere is visible through the influence of the centre countries on the periphery and semi-peripheries by putting pressure on: a) the opening of borders for the factors of production and the companies located in the strong countries without reciprocity; b) installing and holding in power the "right" people; c) support for the implementation of their international strategy; d) forcing cultural practices in the field of language, education and media. The center states apply structural violence to realize their interests.

An instrument for the implementation of structural power is institutions performing a crucial role in regulating the global geo-economic space: the International Monetary Fund (IMF), World Bank (WB), the World Trade Organization (WTO) and the International Organization for Cooperation and Development (OECD). In the development of neo-liberal globalization an important role play credit rating agencies. Among others there are three from the US: *Standard and Poor's*, *Moody's* and *Fitch*; one cannot ignore the phenomenon of tax havens, either.

In the ideological substructure the basis for the global civilization we adopted the development of the good–wealth idea; “good” makes “good”. Wealth does not need to have any real, tangible properties. Its existence is defined by signs, symbols and myths. They enhance the space in which wealth is an absolute “good”. Its concretization is the ideology of neoliberalism, as well as the so-called. Washington Consensus as a set of economic principles deemed to be universal determinants of economic reforms and imposed to the whole world. For this reason, we can speak of neo-liberal globalization.

In the political substructure the contemporary neoliberal globalization leads to the depoliticization. According to the classic and still current recognition, politics is an activity that seeks to achieve social goals serving the common good, which is the state. The Common Good is a collective value consisting of proliferating perfection of many people coexisting with each other. This perfection is strengthened by mutual cooperation in the process of growing in humanity. Individual goals get united with the objectives of social character through the use of social institutions, of culture and the degree of spiritual development of others; those that coexist. Depoliticization means here the subordination of the common good to the particularistic good represented by market forces; the disappearance of the border between the political elites and the holders of capital is observed; the so-called “revolving door” allow politicians to move into corporations and vice versa. Depoliticization is the replacement of a dispute concerning the model of social development through technical debates about the mechanisms to adapt to market requirements justified by neoliberal doctrine. In Western political systems there is a new social reality - political, which can be called a democracy of globalization.

The power of globalization is also the power of the narration because numerous phenomena described in this sphere, e.g. displacement from

discourse historically marked the concept of capitalism in favor of dispassionate and impersonal “market system”; promotion of the dogma that the economy is based on the sovereign decisions of consumers, rather than on mass advertising and the manipulation of the world led by capital; the recognition of “work” as a natural necessity for the poor masses, but not for the rich. In the twenty-first century a new narrative has become a securitization, the essence of which is the process of constructing knowledge about the risks and the mechanism of constructing a political solution to these problems. The effect of securitization is excepting from the public debate the issues of “security”, e.g. in the name of “fighting terrorism.”

In the sphere of spiritual culture, the contemporary globalization is growing in the conditions of postmodernism. Postmodernism is characterized by consent of art and philosophy for the triumph of cultural industries with the commercialization of all the manifestations of the so-called spiritual production. The process of the so-called seduction has also been described, the essence of which is the formation of identity for marketing purposes. The political importance of consumer culture draws attention to the concept of tittytainment for social control. It is a process of maintaining the ignorance of citizens against the actions of political power through the promotion of sports, popular music, all entertainment on an international scale, where large amounts distract from the political process, and in fact lead to objectification.

In this part of the book there were also described critical reactions to the development of neoliberal globalization and the paradoxical influence of religion, especially fundamentalism, apparently criticizing global capitalism, in fact makes it a complementary element. Another option of resistance is the populist nationalism especially observed during Donald Trump’s electoral campaign and after his winning in the US presidential election. The “anti-globalist and alter-globalist” movement promotes, in turn, the strategy of “deglobalization”, i.e. the transformation of the global economy from the regulated business of transnational corporations to economy integrated aiming at satisfying the needs of individuals, communities and nations. Another way of reaction is an anti-capitalist internationalism.

The last part is to apply the perspective of geopolitics of critical realism to describe the essence of changes in the geopolitical order of the first decade of the twenty-first century. This part combines diagnostic and

prognostic functions. Moreover, there were reconstructed impact structures, forces and trends that manifest themselves in various, sometimes hidden ways. Systemacy was used as a base study of social existence, focusing primarily on processes of geoeconomical competition because of their essential connection with the process of globalization with its dimensions in the realm of ideology and narrative.

The essence of the contemporary geopolitical rivalry can be described through the use of the division of the world into Euroatlantic and Eurasian one. The center for the Euroatlantic geopolitics are currently the states of Western civilization belonging to the G-7, along with the hegemonic role of the US; while the economic center of the Eurasian space are lying in Eastern Asia, China (PRC) and militarily and diplomatically Russia lying on the so-called heartland; an important place also takes India. Eurasian world is thus composed of a mosaic of civilizations: Russian, Chinese, Hindu and Islamic.

The financial crisis in the United States in 2008 triggered the erosion of the monopoly, which since the sixteenth century, the West held over the course of the history of the world in a variety of dimensions i.e. military, political (democracy), economic (free market), science (technology) and thoughts (modernism). In international relations, the new situation is defined as: interregnum (Zygmunt Bauman), a new twenty-first century (J. Sapir), or a period of bifurcation (I. Wallerstein). They describe the twilight of a unipolar order and a new direction to the organization of global governance. We are in a situation where the old system rules are still in operation and the new have not arrived yet. The system faces two alternatives, each of which is possible, i.e. either it plunges into particularisms and intensity of conflicts or builds an order taking into account the diversity of human culture.

The third part describes, on the one hand the processes of defense of hegemony of the United States, and the other hand, counter-hegemonic processes, which include three levels of activity: the first concerning the Republic of China; second, the Sino-Russian strategic partnership; and the third activity of the BRICS group consisting apart from these two countries as Brazil, India and South Africa. The observed trends indicate the possibility of implementing a new international order based on the win-win paradigm.

The publication is intended for students of international relations and political science, but it is also a useful tool in the context of international security studies. The proposed methodological approach may be of interest to researchers of social sciences. The contained syntheses are a part of the instrumental function of science as a possible basis for the activity of practitioners in the field of foreign policy and the economy.

Резюме

Основные проблемы геополитики и глобализации

Главной целью книги является характеристика основных проблем геополитики и глобализации в соответствии с принятой методологией. Геополитика и глобализация – «ровесницы». Обе категории являются признаком реальности XIX века. Первая была ребенком своего времени. В эпистемологическом смысле, обремененная багажом естественного детерминизма, она была инфицирована практическими успехами естественных наук подобно как социология или психология. Но в практическом смысле ее развитие выявляло признаки времени великодержавного соперничества в конце XIX века, целью которого было завоевание, создание сфер влияния, эксплуатация более слабых народов и территорий. Экономическим фоном тогда была первая глобализация, основой которой был развивающийся промышленный капитализм, проходящий стадии: от стратегии либерализации к протекционизму, от мирной торговли к империализму. И все это во времена доминирования Британской империи, устойчивого положения Российской империи и Франции, а также быстрого роста значения Соединенных Штатов и объединенной Германии. Указанные обусловленности привели к тому, что геополитика была, главным образом, доктриной использования географического пространства для политики сильнейших держав.

В XXI веке геополитика обусловлена развитием процесса глобализации, который одновременно зависит от геополитических процессов. Есутьзаключаетсявмногоплановойвзаимозависимостивсех стран мира. Под влиянием глобализации происходит преобразование структур национальных государств в их экономических, юридическо-политических и идеологических аспектах через воздействие внешних

факторов: глобальных, региональных, а также негосударственных и внутригосударственных. Политическим гегемоном глобализации являются Соединенные Штаты.

Работа разделена на три части. 1. Место геополитики в исследовании международных отношений; 2. Процессы глобализации в развитии общественного быта; 3. Международный порядок в период бифуркации.

Первая часть включает в себя определение места геополитики в исследовании международных отношений. Показано развитие геополитической мысли, охватывающей теоретиков и практиков, которое приближает прежние достижения исследований. Представлена реконструкция выбранных научных перспектив: цивилизационной, информационной, идеологической, геоэкономической, сетевой, критической, марксистской. Их рассмотрение не ограничилось рамками непосредственно применяющих геополитические категории, но также и научные достижения, исследования других дисциплин, обогащая содержание, по существу, касающееся одной и той же проблематики.

Учитывая множество перспектив и отсутствие четких выразительных разграничений между различными научно-исследовательскими трактовками политики и международных отношений, автор предлагает собственную систему категорий, касающуюся геополитики. Данная система не представляет собой отчет по литературе, который должен стать предметом самостоятельных исследований. Она является результатом критической рефлексии над геополитической проблематикой, основанной на применении новой парадигмы в общественных науках описанных холизмом, системностью, организмичностью с учетом экологизма, который используется для исследований, основанных:

1. в сфере онтологии геополитики: к политической подструктуре общественного быта развивающейся в рамках пространства и времени и остающейся в отношениях с экономикой, идеологией, правом, культурой;

2. в эпистемологии геополитики: к антинатурализму и автодетерминизму; методы исследования от абстракции к конкретике и обратно (соединяющего индукцию и дедукцию); повсеместного универсализма, который объединяет научную генерализацию

и специфичность обусловленную пространственно-временными рамками;

3. в геополитической антропологии: к принципу аксиологии прибыль – прибыль, как основы общественного отношения между акторами.

Отличительной особенностью геополитики является осознание роли могущества (великих держав, империй) в формировании международного порядка на глобальном, региональном и местном уровнях, что отмечают многочисленные определения. Три составляющими пунктами геополитических исследований является международный порядок, геополитическое положение данного субъекта, а также интерпретация этого положения в контексте господствующего порядка, эффектом чего является геополитический код данного государства. Обобщая, геополитическая мысль означала, в основном, преимущество рефлексии над международным порядком, сконцентрированным на проблемах: великодержавности, могущества, гегемонии, доминирования, зависимости и сфер влияния, а также конфликтогенных пространств.

В рамках указанной парадигмы и методологии было предложено развитие образца критического реализма в геополитических исследованиях. Предметом геополитики критического реализма являются факторы, определяющие функционирование центров силы, взаимодействия между ними, а также эффекты касающиеся глобального, регионального и локального пространства с точки зрения развития отношений прибыль –прибыль в международных отношениях, подвергающие критике существующие процессы, методы и системы, функционирующие в международных отношениях.

Практической предпосылкой для предлагаемого образца является исторический контекст в форме принятия многомерного кризиса современной цивилизации, аксиологические и эпистемологические источники которого раскрываются в экологической проблеме, отчуждении экономики и нарастающих социальных неравенствах. Их форму усиливает нарастающая геополитическая конкуренция, которая все еще основывается на парадигме „ноль-один“, а, следовательно, такой, в которой победа одного актора означает проигрыш другого. Так понимаемая геополитика критического реализма может выполнять следующие функции:

- критическая оценка методов ведения геополитики;
- совместное участие в формулировании целей и методов активности акторов геополитики;
- износ несанкционированного „нейтрализма” в ведении общественных наук;
- вдохновения на эмпирические, целостные, организмические и системные исследования с обращением внимания на растущие экологические проблемы;
- указания на системы доминирования блоков и отдельных стран над другими, одних социальных групп над другими;
- выявления направлений и негативных сторон процесса глобализации;
- поиски возможности геополитических изменений;
- образовательная;
- построение международных отношений по принципу прибыль –прибыль.

Вторая часть посвящена процессу глобализации. При помощи исторического и модельного метода описаны этапы ее развития, и, следовательно, горизонтальный подход. Затем была проведена вертикальная реконструкция поляризации современного общественного быта в условиях глобализации. Его содержание составляют экономические, политические, культурные и идеологические проявления, которые остаются в различных отношениях к геополитическим процессам.

Глобализация как процесс в международном пространстве имеет свой генезис. Самые ранние попытки наднациональной интеграции имели место в великих империях древнего Востока, эллинистической и римской империях, где один народ получает преимущество над другими. Функционировало уже много государств и народов, которые стремились к глобальному господству, в том числе: египтяне, ассирийцы, вавилоняне, персы, македонцы, римляне, арабы, монголы, китайцы, норманны, русские, англичане, немцы, американцы. В сфере экономики подчеркивается роль, которую сыграл китайский „шелковый путь” функционирующий со II века до н. э., по которому через Центральную Азию перевозили шелк, железо и бумагу в Европу. Расширение, в эпоху великих географических открытий, областей

изучаемого мира спровоцировало диапазон завоеваний и создание колониальных империй, которые простирались по всему земному шару, и о которых разумно было сказано - особенно в отношении сферы господства правителей Испании и Великобритании – что над ними „солнце никогда не заходит». Глобальное стремление проявилось также в торговых экспедициях греков и финикийцев, путешествиях в неизвестность, например, походы в XIII веке Марко Поло в Китай, а в конце XV века Христофора Колумба в Индию (которое завершилось открытием американского континента), в начале же XVI века экспедиция, являющаяся первым кругосветным путешествием Фердинанда Магеллана. Глобальное сознание начало развиваться также благодаря Николаю Копернику, который представил отношение Земли к Солнцу.

Предполагается, что описанные явления не отражают признаков глобализации. Ведь в древности функционировал социально-экономический строй, основанный на рабстве. В свою очередь, в средние века существовал феодализм. Сущность процессов глобализации связана с развитием и популяризацией социально-экономической системы капитализма, который развивается, проходя три стадии: купцов, промышленников и корпорации. Исходя из этого предположения, первая глобализация имела место во второй половине XIX века в эпоху промышленников и геополитического господства Британской империи, а заканчивается вместе с Первой мировой войной, образованием СССР и экономическим кризисом 1929 года. Предполагается, что современная глобализация развивается с 70-х годов XX века.

В экономической подструктуре отмечается, что в развитии глобализации главным действующим лицом являются транснациональные корпорации. В конце 60-х годов XX века было около 9 тысяч корпораций. В начале XXI века уже более 70 тысяч, производящих более 40% мировой продукции (ВВП), сосредоточивающей 60% внешней торговли, 60-70% значения международной торговли технологиями и 90% прямых иностранных инвестиций. Глобализация создала структурную обусловленность для развития дополнительных процессов регионализации. Между 1948 и 1994 гг. было создано 109 региональных организаций сотрудничества, которые охватили почти весь мир. В результате этих процессов слабеют

национальные государства, а идея суверенитета, становится лишь формальным атрибутом государства.

Отличительной чертой нынешней экономической глобализации является финансиализация т. е. процесс создания условий для накопления капитала в пространстве оторванном от материальных потребностей. Доминирование финансовых корпораций означает преимущество мира финансов над реальной экономикой, которая проявляется, в частности: ростом увеличением доли сектора FIRE (финансов, страхования и недвижимости) в национальном доходе, растущем участии финансовой прибыли в прибыли общей; увеличением государственного долга к ВВП; доминированием банков и инвестиционных фондов. Государства потеряли контроль над центральными и коммерческими банками, валютными спекуляциями и утечкой финансовых потоков капитала через границы.

В геополитическом пространстве основными действующими лицами глобализации являются государства центра, а значит и Запада: США Германия, Франция, Великобритания, Япония. США и ЕС вместе производят в общей сложности около 60% мирового ВВП, а их обмен составляет 40% мирового оборота. Там сосредоточивается капитал и большие корпорации, а прежде всего, производство центрального характера, то есть наиболее технологически продвинутое и приносящее наибольшую прибыль. Асимметрия в международном пространстве проявляется в воздействии государств центра на полупериферии и периферии, делая акцент на: а) открытие границ для факторов производства и компаний, локализованных в сильных государствах без взаимности; б) установку и поддержание у власти принимаемых лиц; в) поддержку в реализации их международных стратегий; г) принуждение к культурным практикам в области языка, образования, средств массовой информации. Государства центра используют для реализации своих интересов структурное насилие.

Инструментом реализации структурной власти являются институты, играющие решающую роль в регулировании глобально-го геоэкономического пространства: Международный Валютный Фонд (МВФ), Всемирный Банк (ВБ), Всемирная торговая организация (ВТО) и Организация экономического сотрудничества и развития (ОЭСР). В развитии неолиберальной глобализации важную роль играют рейтинговые агентства. Среди них доминируют три американских:

Standards&Poor, Moody's и Fitch; нельзя не упомянуть также такого явления как офшорные зоны.

В идеологической подструктуре основной глобальной цивилизации предполагается развитие идеи блага— богатства; „благо” создает „благо”. Богатство не должно иметь никаких реальных, материальных свойств. Его существование предопределяют знаки, символы и мифы. Они укрепляют пространство, в котором богатство становится абсолютным „Благом”. Его конкретизацией является идеология неолиберализма, а также так называемый Вашингтонский консенсус как совокупность экономических принципов, признаваемых за универсальные детерминанты реформ экономики и навязываемые всему миру. В связи с этим можно говорить о неолиберальной глобализации.

В политической подструктуре современная неолиберальная глобализация приводит к деполитизации. В соответствии с классической и до сих пор актуальной трактовкой политика является деятельностью, которая служит реализации социальных целей наполнения содержания общего блага, которому служит государство. Общее благо - это коллективное значение, включающее умножающееся совершенство многих людей сосуществующих друг с другом. Это совершенство приумножается во взаимном сотрудничестве в процессе роста в человечестве. В нем объединяют они единичные цели с целями социальными, путем использования социальных устройств, произведений культуры и уровня духовного развития других; тех, с которыми сосуществуют. Деполитизация здесь означает подчинение общего блага благу партикулярному, представленному в лице рыночной силы; наступает атрофия границы между политическими элитами и владельцами капитала; так называемые ”вращающиеся двери” позволяющие переходить политикам в корпорации и наоборот. Деполитизация – это также замещение споров относительно модели развития общества на основе технических дискуссий, на тему механизмов адаптации к требованиям рынка оправдываемого неолиберальной доктриной. В западных политических системах возникает новая социальная общественно-политическая реальность, которую можно назвать демократией глобализации.

Сила глобализации - это также сила наррации, поэтому описаны многие явления в этой сфере, например, вытеснение из дискурса, отмеченного исторически понятия капитализм в пользу бесстрастной

и безличной „рыночной системы”; содействие догмату о том, что экономика основана на суверенных решениях потребителей, а не на массовой рекламе и манипуляции мира во главе с капиталом; или признание „работы” за естественную необходимость для бедных масс, но не для богатых. В XXI веке новая наррация стала секьюритизацией, существом которой является процесс конструирования знаний о свойствах этого продукта, и механизм конструирования политических решений для этих проблем. Результатом секьюритизации является выключение проблем, касающихся „безопасности» с общественным обсуждением, например, во имя „борьбы с терроризмом”.

В сфере духовной культуры современная глобализация развивается в условиях постмодернизма. Фактором, характеризующим постмодернизм, является согласие искусства и философии на триумф индустрии культуры с ее коммерциализацией всех проявлений так называемого духовного производства. Описывается процесс так называемого оболыщения, основой которого является формирование тождественности на потребности маркетинга. На политическое значение потребительской культуры обращает внимание концепция «tittytainment» для социального контроля. Это процесс удерживания невежества граждан по отношению к действиям политической власти через пропаганду спорта, популярной музыки, всевозможных развлечений международного масштаба, в числе которых большое количество выполняют роль отвлечения внимания от политических процессов, а, по сути, ведут к отождествлению.

В этой части книги описаны также критические реакции на развитие неолиберальной глобализации. Описано парадоксальное влияние религии, особенно фундаментализма, который, казалось бы, отрицая глобальный капитализм, по сути, его дополняет. Другим вариантом сопротивления является популистский национализм, который показывает свои успехи, особенно после победы Дональда Трампа на президентских выборах в США. Движение „анти-и альтерглобалистов» представляет, в свою очередь, стратегию „деглобализации», то есть трансформацию глобальной экономики от регулируемой в интересах транснациональных корпораций, к интегрированной вокруг потребностей индивидов, сообществ, народов. Еще одним способом реакции является антикапиталистический интернационализм.

Последняя часть направлена на применение перспективы геополитики критического реализма к описанию сущности изменения геополитического порядка с конца первой декады XXI века. Эта часть сочетает в себе диагностические и прогностические функции. Проведена реконструкция влияния структур, сил и тенденций, которые проявляются в разнородный, иногда скрытый способ. Используется системность в качестве основы изучения общественного быта, ориентируясь в первую очередь на процессах геоэкономического соперничества в связи с их принципиальной связью с процессом глобализации. Показаны также ее измерения в сфере идеологии и наррации.

Суть современного геополитического соперничества можно описать посредством применения разделения на мир евроатлантический и евразийский. Центр евроатлантической геополитики в настоящее время состоит из государств западной цивилизации, входящих в G-7, с гегемонистской ролью США; в то же время экономическим центром евразийского пространства является лежащий в Восточной Азии Китай (КНР), а в военном и в дипломатическом - Россия, расположенная на так называемой хартленде; важное место занимает также Индия. Следовательно, евразийский мир состоит из мозаики цивилизаций: российской, китайской, индуистской и исламской.

Финансовый кризис в США в 2008 году положил начало эрозии монополии, которую с XVI века Запад проводил над течением мировой истории, а также в военном, политическом (демократия), экономическом (свободный рынок), научном (технологии) измерении и мысли (модернизм). В международных отношениях новая ситуация определяется как: междуцарствие (З. Бауман), новый XXI век (Ж. Сапир) или период бифуркации (И. Валлерстайн). Они описывают сумерки однополярного порядка и новое направление в организации глобального порядка. Мы имеем дело с ситуацией, в которой не действуют старые системные правила, а новых еще нет. Система стоит перед альтернативными решениями, из которых каждое, в принципе, возможно, т. е. либо погружение в партикуляризм и напряжение конфликтов или справедливый порядок учитывающий разнообразие человеческой культуры.

Таким образом, третья часть описывает, с одной стороны, процессы защиты гегемонии США, а с другой – противоположные им

контрgegемонические процессы, которые включают в себя три степени активности: первый касается Китайской Народной Республики; второй стратегического китайско–российского партнерства; а третий деятельность группы БРИКС, состоящей, помимо этих двух государств, также из Бразилии, Индии и Южной Африки. Наблюдаемые тенденции указывают на возможность реализации нового международного порядка на основе парадигмы win – win (прибыль-прибыль).

Издание предназначено для студентов международных отношений и политологии, но также является полезным инструментом в контексте изучения международной безопасности. Предлагаемый методологический подход может заинтересовать исследователей общественных наук. Раскрытые синтезы, в свою очередь, вписываются в инструментальную функцию науки как возможное основание для деятельности специалистов-практиков в области внешней политики и экономики.

